

9.38581

O PAPIERACH PUBLICZNYCH
W OGÓLNOŚCI
ZE SZCZEGÓŁOWYM OPISEM
PAPIERÓW KRAJOWYCH,
WAŻNIEJSZYCH ZAGRANICZNYCH I INSTYTUCYJ,
KTÓRE NA ICH HANDEL WPŁYWAJĄ.

PRZEZ

FLORYANA ALEXANDRA ZUBELEWICZA.



W WARSZAWIE,
W DRUKARNI PRZY ULICY RYMARSKIEJ Nro 743.

1843.

38581

O PAPIÉRACH PUBLICZNYCH

W OGÓLNOŚCI

ZE SZCZEGÓŁOWYM OPISEM

PAPIÉRÓW KRAJOWYCH,

WAŻNIEJSZYCH ZAGRANICZNYCH I INSTYTUCYJ,

KTÓRE NA ICH HANDEL WPŁYWAJĄ.

PRZEZ

FLORYANA ALEXANDRA ZUBELEWICZA.



W WARSZAWIE,

W DRUKARNI PRZY ULICY RYMARSKIEJ Nro 743.

1843.

D-23/87



110073

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0411245

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

JASŃNIE WIELMOŻNEMU

I. TURKULLOWI

TAJNEMU RADCY

MINISTROWI SEKRETARZOWI STANU

KRÓLESTWA POLSKIEGO

CZŁONKOWI RADY PAŃSTWA I KOMITETU MINISTRÓW

SZAMBELANOWI DWORU

JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI

KAWALEROWI ORDEROW

ORŁA BIAŁEGO, S. WŁODZIMIERZA 2 KLASY, S. ANNY I KLASY

I S. STANISŁAWA I KLASY.



W HOŁDZIE NAJGLEBSZEGO USZANOWANIA

PRACĘ SWOJĄ POŚWIĘCA

AUTOR.

LISTA PRENUMERATORÓW.

Alexandrowski Piotr Prof.
Andrzejkiewicz Prezydent Są-
du Gr.
Andrzejkiewicz Juliusz.

Bartochowski St. Dz. Skom-
lina.
Belza Józef Członek Rady
Lekarskiej.
Bielński Alexander Obyw.
Bogucki Malachiasz Obyw.
Bosacki Antoni Prof.
Buksicki Szeł Wydz. w K. S.
Brzozowski Józef Naczelnik
K. w Pr.
X. Brzeziński Grzegorz.

Chróścicki Józef Patron Tr.
Maz.
Chrzanowski Łukasz Sędzia
Appellacyjny.
Chrzanowski Emilian.
Cichocki Józef Obyw.
Ciechomski Tadeusz.
Cielecki Dz. Świątkowic.
Ciepliński Marcin Obywatel
Cieśliński Junosza Józef Sę-
dzia Ap.
Czemski Franc. Sędzia Pokoju
Czereyski Urz. Banku.
Czerwiakowski Tadeusz Oh.
Czerwiński Erazm.
Czosnowski Tytus Obywatel.
Czyż Samuel Obyw. Ex. 15.

Dangel Franc. Urz. Banku.
Dąbrowski Ignacy Ref.
Dembowski Teodor Obyw.
Dobrzyński Patron.
Drewnowski Obywatel.
Duczyński Negocytant.

Dutkiewicz W. Z. Pom. N.
Pr. p. S.
Dziedziński Adam Sekr. K. S.
Exemp. 2.
Dzwonkowski Wład. Obyw.

Ehrenfeucht Obywatel.
Elsner J. Urz. Banku.
Englert St. Kont. Gł. Banku.
Englert Piotr Urz. Banku.

Fraenkel Bankier Warsz.

Gay Budowniczy Banku.
Xiąże Gedroyc Justyn.
Gibasiewicz Józef Obyw.
Glińska Obyw.
Gniazdowski Marcin Obyw.
Goedel Bogumił.
Goldstand Bankier.
Goleński Franc. Naczelnik
p. Wiel.
Gostomilof Generał Naczel-
nik Woj. G. Płockiej.
Gottowt Urz. Banku.
Grabowski Maxymilian Hr.
Gradenwitz Adolf Agent Dyr.
Grodzicki Ewaryst.
Gross Patron.
Guliński Andrzej Urz.

Heppen Antoni.
Hilczyński Pisarz hyp. G. P.
Hofman Edward Członek Sen.

Jaroszewski Pankracy.
Jaroszewski Michał.
Jasiński Józef Obr. Pr.
Jezierski Władysław Hr.
Jerzmanowski Karol Adw.
Jędrzejewicz Józef Radca.

Jodko Wincenty Obyw.
Józefowicz Mat. P. Pisarz przy
Sen.

Kamocki Franciszek.
Kanelli Jeometra.
Kawecki Edward Obyw.
Kiciński Bruno Hr.
Kiciński Bronisław.
Kiśliński Włodzimierz.
Kłoczewski Anastazy.
Kłossowicz Urz. Banku.
Koisiewicz Ferd. Dziekan Un.
Kr.

Kolakowski Marcin Mecenaz.
Kołupayło Ig. Podkomorzy.
Kołupayło Jan Sędzia.
Korabiewski Wiktor.
Korostowcow Dyr. Banku.
Krauss Urz. Banku.
Krieger Józef Obyw.
Królikowski Karól Prof.
Kronikowski Teodor Prof.
Krośnicki Józef.
Krysiński Zyg. Patron Tr. Maz.
Krysztoporski Obyw.
Krzechowski Obyw.
Kuczyński Alexander Dzieczic
Korczeva.
de Kuksz Kanclerz Kons. Ces.
Austr.
Kurtz Alexander.

Lesisz Jakób Prof.
Leski Konst. Dzieczic.
Lesczyński Władysław.
Linda Bonawentura Sędzia.

Łaszc Ludwik Obyw.
Lempicki Obyw.
Łoś Jan.
Łubieński Leon Hr.
Łukowski Stanisław Obyw.

Maciejowski Bolesław.
Maciejowski Winc. Mecenaz.
Malcz Wilhelm Doktor med.
i chir.

Małowiejski Konstanty.
Miaskowski Felix Naczelnik
Wydz. Banku Polskiego.
Miklaszewski Assessor Budow.
Miszewski Rejent.
Moicho Karol.

Myszczyński Urz. Okr. N. W.

Nakwaski b. Kasztelan.
Nawrocki Waleryan Prof.
Nielubowicz Jan.
Niemirowski Adam Prof.
Nieszkowski August Dzieczic
Walichnów.

Niewęglowski Władysław.
Niewiarowski Honorat Jeo-
metra dyr.
Nowakowski Władysław.

Ogrodziński Julian.
Orłowski Alfons.
Ornowski J. Prezes Kom.
Właśc. L. Z.

Ostrowski Brutus dzieczic
Dąbrowy.
Owierkowicz Michał.

Paprocki L. Referent w Kom.
S. W. i D.

Paprocki Urz. Banku.
Pietrusiński Ludwik Dr. Pr.
Radca K. E.

Piotrowicz Kazimierz Prof.
Piotrowski Urz. Kom. Spraw.
Piramowicz Józef.

X. Płoski Łukasz Prof.
Połubiato Henryk.
Popławski Władysław Obyw.

Porcyanko Antoni.
Potocki Konst. Wice-Prezes
Tryb. Hand.

Pozarzycki Felix Kom. Ekon.
Prokuratorya w Król. Pols.
Pruszek Konstanty.
Puternicki Józef.

Rakuza Adam.
Rayzacher Konst. Obyw.

Rewieński Tomasz.
Rossudowski Wincenty.
Rudnicki Jakób Mecenaz.
Rutkowski Rzecz. Radca
Stanu Gubernator.

Xiąże Sapieha Xawery.
Sasulicz Edward.
Schubert Alexander.
Sienicki St. Doktor Med. i Chir.
Skarzyński Raymund.
Skarzyński Edmund.
Słomiński Józef Referent
w T. O.

Słubicki Albin Ex. 6.
Słupecki Wacław.
Smolski Stanisław.
Solms Professor.
Sonnenberg Karól.
Steinkeller P. Bankier Warsz.

Stummer Felix.
Sumiński St. z Bogucina.
Sumiński Damazy z Kłokocka
Sztatenski Sekr. Jlny w K. Spr.
Szczepański Tadeusz Referent
w K. S. W.

Szelągowski Czesław.
Szkrachowski Manswet Ob.
Szpadkowski Telesfor.
Szulc Professor z Kalisza.
Szymanowski Urz. Ok. Nauk.
Szyszko Andrzej Prof.

Tabęcki Obyw.
Targowski Rafał.
Tokarski Jan Obyw.

Trepka Leopold Dz. Parcie.
Trzciniński Ignacy.
Tymowski Radca Tajny Pre-
zes Banku.

Ulrych Maciej Urz. Banku.

Walewski Ignacy.
Wasiutyński Obyw.
Wendorf Józef Obyw.
Wendorf Urz. Ok. Nauk.
Werner Symeon Referendarz
Werner Karól.
Werner Urzędnik.
Wężyk Ignacy.
Wiktorowski Paweł Referent
Wiślicki Urz. Banku.
Wołowski Rejent.
Wołowski Fr. Negocyant.
Wyszenfeld Jan Rewizor Gub.

Zapolski Jozafat Sędzia Kr.
Zawisza Jan.
Zawodzinski Julian Prof.
Zednik Antoni Prof.
Zgliczyński K. Sędzia. Ex. 2.
Zimmerman Doktor Med. i
Chir.

Zmijewski Patron.
Znatowicz Artur.
Zubelewicz Jan Obyw.
Zubelewicz Michał Obyw.
Zwierowicz Jan.
Zwierowicz Leonard.
Żelkowski Józef.

O PAPIERACH PUBLICZNYCH W OGÓLNOŚCI.

1. Narody przez nadzwyczajne okoliczności, a szczególnie przez wojny, znajdują się często w położeniu zwiększone swe potrzeby przez nadzwyczajne też środki zaspakając, skoro skarb w szczęśliwszych czasach zebrany, nie jest w tym względzie dostateczny. W naszych czasach, gdzie tyle jest łatwem dla każdego kraju i najznacześniejsze summy dosyć prędko przez pożyczki pozyskać, skupianie skarbu już samo przez się zbyt trudne, a nawet mało podobne, staje się jeszcze zbyt trudnem i jako martwy kapitał szkodliwem. W prawdzie, jeżeli zwyczajny przychód kraju na przewidziane i corocznie ponawiające się jego potrzeby wyrachowany, nie wystarczającym się być okaże, środki jego powiększenia znaleźć się mogą, w podwyższeniu już istniejących poborów, lub w wprowadzeniu nowych, albo też w puszczeniu w obieg monety papierowej. Sposób pierwszy, jakkolwiek najprostszy, nie zawsze jest skutecznym: nie zawsze bowiem naród pozostaje w możności zaspokojenia razem

zbyt pomnożonego ciężaru przez nowe pobory, lub przez dawne znacznie powiększone. Ztąd trudność ich zebrania, a przez to czas długi do tego potrzebny, nie zupełnie odpowiegawolnej, często momentalnej tylko rządu potrzebie.

Papierowa moneta, nie mając żadnej prawie wewnętrznej wartości, lecz tylko sztuczną nominalną, utrzymać ją jedynie przez łatwość swęj zamiany na metaliczną; skoro zaś okoliczności łatwość takową utrudnią, albo zupełnie usuną, wartość też papierowej monety zmienioną bydl musi. Rząd wprowadzie odniesie tę korzyść, iż przez sklonienie swych dłużników i prywatnych do jęj przyjęcia znacznie w początkach nadzwyczajne swe potrzeby zaspokoić potrafi; lecz z drugiej strony kredyt jego tym sposobem zmniejszony, niży o wiele samęże monety papierowej cenę. Zniwolony zaś w poborach tęż samą monetę przyjmować, wszystko drożęj opłacać musi. Też same więc potrzeby pociągną większe wydatki, sprowadzą konieczność wydania większej ilości papierowej monety, co znowu bez wpływu na znaczniejsze i ciągle jęj niżanie nastąpić nie może. Nadto między prywatnymi w podobnym przypadku wszelkie umowy niepewnymi się stają, duch szkodliwy spekulacyi powstaje z samejże monety w własnym kraju przedmiot handlu tworzący, gdy każdy prawie technie chęcią najprędszego się jęj pozbycia. Użyteczne zaś spekulacye wstrzymane być muszą, już przez żądę zachowania u siebie właściwych pieniędzy, albo powierzania ich tylko przemysłowi lub handlowi obcemu, gdzie podobna niedogodność nie ma miejsca.

Ze wszystkich więc środków, któremi rząd nadzwyczajne potrzeby, w jakich się znajdować może, pokryć jest w stanie, najprzyzwoitszy i najpowszechnięj teraz używany jest zaciąganie pożyczek. Przez nie ciężar zarówno się rozdzielać na wiele lat następnych, o mało już istnący w kraju powiększa, gdy tylko procent i mała część kapitału, którą się opłacać zamyśla, corocznie

są podnoszone. Prawda iż następному pokoleniu ciężaru przez to się przysparza, chociaż i to od podobnych nadzwyczajnych okoliczności wolnem być niemoże; lecz pomyślność narodów ciągle wzrastająca, i pomnożone tak wydatki, równie łatwe do zniesienia jak terażniejsze dla nas uczyni. (1)

ROZDZIAŁ II.

O POŻYCZKACH RZĄDOWYCH.

2. Pożyczki rządowe są albo *wymuszone*, albo *dobrowolne* (*compulsive or voluntary loans: emprunts forcés ou em. volontaires: gezwungene oder freiwillige Anlehen*). *Wymuszone* na tēm się zasadzają, iż rząd skłania Obywateli złożyć mu pewną summę podług wprzód ułożonej zasady, z zapewnieniem zwrotu tēj summy samęj tylko, lub z procentem umówionym w oznaczonym czasie. Największy tylko niedostatek pieniędzy, lub gwałtowność momentalna potrzeb, do których pokrycia żadnego innego sposobu wynaleźć niepodobna, przy utracie zupełnej kredytu, lub przy przemijającym zniszczeniu zaufania w krytycznych dla kraju okolicznościach, usprawiedliwić tylko mogą podobną pożyczkę, która, jako wymuszona, pożyczką właściwie nazywać się nie powinna, Jęj nadto rozdział pomiędzy indywidua, będąc zazwyczaj zezbytnią nierównością połączony, a przez to niesłuszny i uciążliwy,

(1) Wyższość sposobu zebrania summ potrzebnych dla kraju przez pożyczki nie zaś przez pobory Lafitte w mowie mianęj w Izbie Deput. d. 22 Listop. 1830 r. naytrafnięj przedstawia «Le contribuable se plaint, le capitaliste se présente lui même... L'impôt prend les capitaux où ils ne sont pas... l'emprunt les prend où ils sont, dans les grandes villes... L'impôt les prend où ils content 10, 12 et 13 pour cent, l'emprunt où ils content 4, 5 pour cent.» — Niektórzy pożyczki do wexlu wystawionego na potomność porównują, i wydanie jego tēm usprawiedliwiają, iż potomkowie winni zarazem opłacić to, co im zarówno z nami korzyść przynosić będzie.

dostatecznie przeciwko podobnemu rodzajowi pożyczek przemawia.

Dobrowolne pożyczki jedynie kredytowi swój początek winny; opierają się bowiem na mniemaniu, jakie publiczność posiada o możliwości uiszczenia się ze strony rządu, który je zaciąga. Pożyczki takowe wymagają stałego oznaczenia względem sposobów pokrycia ich procentu, jak i ich przyszłej wypłaty, a przynajmniej co do pierwszego. Fundusze więc pewne w tym celu corocznie przeznaczane być muszą; i dla tego dług z tych pożyczek pochodzący często długiem *ufundowanym* się zowie, (*funded debt, dette fondée, fundirte Schuld*), dla różnicy od długu *administracyjnego* (*floating debt: dette flottante, administrative: schwebende Schuld*), który powstając z potrzeb momentalnych administracji krajowej, nie ma osobnego funduszu na którymby był zabezpieczony, lecz z bieżących dochodów tegoż roku, lub następnego, przez rząd zaspakajany bywa.

Dług administracyjny składają zazwyczaj bilety skarbowe, bony, assygnacye kassowe przez rząd wydawane, na potrzeby wprzód zaspokoić się mające, nim dochody zebrane być mogły, lub gdy te niespodzianie zaległemi się stały. Często też ich używają na pokrycie przypadkowo zaszłej przewyżki w wydatkach nad dochody kraju (*deficit*), skoro takową przez oszczędność w następnych latach zniszczyć zamierzają. Gdy dług administracyjny jest zbyt znacznie zwiększony, wówczas go do *ufundowanego* wciągają, czyli na dług właściwy zamieniają.

3. Sposób jakim wypłata pożyczek ma miejsce, stanowi główną ich pomiędzy sobą różnicę, i stosownie do tego pożyczki się dzielą:

1° na pożyczki, których kapitał w oznaczonych terminach spłaconym być winien.

2° pożyczki, przy których terminu takowej wypłaty nie oznaczają się wcale. Jak jedne tak i drugie są niewypowiedzialne: rzadko zaś bardzo trafiają się pożyczki

rządowe w którychby nakształt prywatnych termin wypłaty od wolnego w każdym momencie ich wypowiedzenia zależało, czy to ze strony pożyczającego lub dłużnika.

4. Pożyczki co do zwrotu kapitału zapewnione mają jeszcze, stosownie do umowy, albo oznaczony osobny termin do wypłaty ich procentu, jak przy *zwyczajnych* pożyczkach: albo też ta wypłata z wypłatą kapitału jest zarazem połączoną, jak to głównie w pożyczkach *loteryjnych* ma miejsce. W zwyczajnych rząd się zobowiązuje procent umówiony półrocznie zazwyczaj opłacać, i zwrócić kapitał nie w jednym terminie, ale dla ułatwienia częściowo, w wielu po sobie idących rocznych najczęstiej terminach, dopóki tym sposobem całkowita jego wypłata nie nastąpi. Że zaś każda pożyczka rządowa pomiędzy wielu wierzycieli jest rozdzieloną, ztąd aby uniknąć trudnej wypłaty po szczególe nie mogącej często być bezstronną, jest zwyczajem wybór obligacji pożyczek składających, a które wypłaconemi być mają, przypadkowi zostawić, i przez losowanie je oznaczyć. W pożyczkach loteryjnych z losowaniem są pewne premie czyli wygrane połączone, które posiadacze szczęśliwych losów pozyskują. Premia takowe powstają zazwyczaj albo z utraty procentu od procentów, gdy wychodzące losy bez wygranej kapitał z procentem prostym otrzymują, albo z procentu od procentów i jednéj części procentu prostego, gdy druga losom bez wygranej z kapitałem jest przysądzoną; nigdy zaś prawie z utraty całkowitej procentu a tém bardziej jeszcze pewnéj części kapitału. Nie ma więc w pożyczkach loteryjnych losów wszystko tracących, i z najmniejszą wygraną więcej się otrzymuje niż się za los wydało: tak że przy nadziei wygranej niekiedy bardzo znacznej, strata w najniezszczęśliwszym przypadku ogranicza się tylko na tém, iż procent z kapitałem dopiero po wielu latach odbierać przychodzi, gdy w zwyczajnych pożyczkach procent ten corocznie jest opłacany. Utraca się więc właściwie

tylko procent od procentu, który, i przy inném użyciu mniej znacznego kapitału, równoby stracić potrzeba było dla braku sposobności uczynienia procentu pobieranego także procentowym. Z tych też względów widoczną jest wyższość pożyczek loteryjnych nad loterye klasycznymi zwane: w pierwszych bowiem nadzieja wygranej nie jest połączoną nigdy z niebezpieczeństwem utraty całkowitej włożonego kapitału i przez wiele lat trwać może gdy w drugich nadzieję zbyt niepewną corocznie lub prędzej jeszcze ponawiać potrzeba: opłata nadto wygranych następuje w pożyczkach bez żadnego potrącenia, które w loteryach jest często bardzo znaczne. Dla tego pożyczki loteryjne zajmują pośrednie miejsce pomiędzy loteryą a kasą oszczędności: jeżeli bowiem nie do stosownego zwiększenia, to przynajmniej przez nadzieję wygranej do zachowania oszczędzonych małych kapitałów się przyczyniają.

W nowszych czasach powstały jeszcze bardziej korzystne *pożyczki mieszane*, które przez pewny tylko przeciąg czasu są loteryjnymi, później zaś w zwyczajne się zamieniają. W tym razie niewysze przez losowania losy dalej procentowymi się stają i sposobem zwyczajnych obligacyj się umarzają: jak to właśnie dotąd jedynie przy obligacjach częściowych polskich ma miejsce.

5. Do pożyczek w których wypłata kapitału z wypłatą procentu się łączy, oprócz loteryjnych należą jeszcze zawierane na *renty terminowe* albo *dożywotne* (*terminable or life annuities, rentes temporaires ou viagères, Zeit oder Leibrenten*). Nazwisko rent im nadane oznacza wprawdzie że procent jest pobierany od takich kapitałów, których zwrotu wymagać pożyczający nie ma prawa: lecz w tym procencie jest już zajęta część umarzanego powoli kapitału. *Renty terminowe* polegają na tém, iż rząd za pożyczony sobie kapitał corocznie równą rentę opłaca przez pewny przeciąg czasu po którego upływie dług za umorzony się uważa. Przy

każdej więc opłacie renty, pewna część kapitału się oddaje: i dla tego procent formujący rentę od zwyczajnego wyższym być musi. Wielkość jego urządzi się podług wysokości zwyczajnego w kraju procentu i liczby lat przez które opłata renty się dokonywa. W ostatnich latach, towarzystwa prywatne, zwykle przez rząd zatwierdzone, wydawaniem rent terminowych równie jak dożywotnych trudnić się poczęły. W Anglii tylko dość często sam rząd je wydaje, rozdziałając renty terminowe na *krótkie i długie* (*short and long annuities*) z których pierwsze na 10 do 45 lat, drugie na więcej, do 99 lat przysądza.

Renty dożywotne w tém są różne od terminowych, że czas opłaty rocznej renty przez czas trwania życia pożyczającego jest oznaczony. One to podają sposób jak z dochodem cały swój fundusz zużyć można (*à fonds perdu*): i dla tego w tym szczególnie kraju mogą mieć miejsce, w którym wielu bezżennych żyje nie troszczących się wcale o pozostawienie po sobie jakiegoś majątku. Ich miłość własna kosztem losu dziedziców jest zaspakajana. Co do wielkości procentu czyli rocznej renty, téj jedynie tablice prawdopodobieństwa nad śmiertelnością służą za zasadę. Renty dożywotne mogą być jeszcze czasem za pożyczony kapitał towarzystwu z wielu osób zebranemu przez rząd przyznawane, z warunkiem że renta wprzód zmarłego całkowicie lub w części na dłużej żyjącego przechodzi: póki na koniec pozostały ze wszystkich renty od całego kapitału, albo oznaczonej największej nie otrzyma, a z tego śmiercią rząd od swego zobowiązania się nie uwolni. Pożyczka w podobnej formie zawarta *tontyną* się zowie od swego wynalazcy *Tonti* Neapolitanina. W nowszych czasach zakłady prywatne zabezpieczenia (*Versorgungsanstalten*) podobne pożyczki mające na celu, stalej ugruntowane więcé ulubione się stały, i w wielu miejscach przy zbyt różnych swych urządzeniach powstały. Mogą one zostawać pod kontrolą

czyli nadzorem rządu, lub od takowego zupełnie być wyjęte. Ostatnie, jak w Anglii, Francyi i Holandyi przy zbyt publicznym ich zarządzie, i nieograniczonej wolności w robieniu nad niemi uwag, dostateczną rękojmią przedstawiają.

6. *Renty wiekuiste* (*perpetual annuities, rentes perpetuelles, ewige Renten*) pochodzą z drugiego rodzaju pożyczek, których głównym jest charakterem, iż rząd co do zwrotu kapitału żadnego zobowiązania nie przyjmuje, sam tylko procent umówiony najregularniej wypłacać przyrzeka. Procent ten przybiera przez to formę wiecznej renty pod której właśnie nazwiskiem jest znajomy. System podobny pożyczek jest głównie w Anglii, we Francyi i w Rosyi używany.

7. W każdej pożyczce jakkolwiek najmniej od zwyczajnej się różniącej, rząd nie otrzymuje prawie nigdy summy przez pożyczkę zakreślonej. Prowizya przedsiębiorcy pożyczki za starania w jej zebraniu przyznawana, lub kosztą tegoż zebrania, oprócz innych okoliczności, zawsze ją nieco zmniejszają. Zawsze więc kapitał nominalny, który rząd być dłużnym zobowiązuje się, wyższym jest od tego jaki rzeczywiście odebrał. Różnica stąd powstająca większą się jeszcze okaże, gdy procent pożyczki jest za mały stosownie do okoliczności w których był przyznany. Procent prawem przepisany nie może tu służyć za zasadę. Nieszczęśliwie najczęściej dla kraju okoliczności pożyczkę zrzadzają, nikogo zaś do niej zmusić nie można, a jednak procent poprzedni zachowywać jest zwyczajem. Co się więc uszkadza na procencie wierzycielowi, wynagradza się na kapitale. Rząd za każde 100, które w długu zapisuje, przyjmuje zazwyczaj mniejszą ilość, a jednak pierwsze zwrócić się zobowiązuje. Przypadek ten więcej się jeszcze stosuje do pożyczek w formie rent zawieranych, w tem mniejszą korzyść dla wierzycieli od zwyczajnych mających, iż ci nigdy o wypłatę kapitału dopomnieć się nie mogą, ta bowiem jedynie woli rządu

się pozostawia. Rząd jednak przez wzgląd aby sameż procenta od ciągle zawieranych w tym sposobie pożyczek, zbyt znacznego ciężaru z czasem dla kraju nie sprawiły, dług przez stopniową wypłatę zmniejszać musi. Wypłata nastąpi, albo przez wykupno papierów pożyczkę świadczących, po cenie ich targowej, gdy ta jest mniejszą od wartości odpowiedniej jaką za nie zapisał, albo też po tej ostatniej czyli po nominalnej wartości gdy jest od niej większą. Ostatnia ta okoliczność nada jedynie prawo rządowi do zniżenia procentu od pożyczki, który już w tym razie wyższym jest od zwyczajnego. Może zatem zniechęcić wierzycieli do odebrania nominalnej wartości papierów, czyli tego co się wypłacić zobowiązał, albo też do kontentowania się nieco niższym od nich procentem. Będzie więc to właściwie utworzenie nowych papierów, o procencie stosownym do okoliczności, już w tym razie korzystnych dla rządu.

ROZDZIAŁ II.

O PAPIERACH PUBLICZNYCH.

8. Jak w pożyczkach między prywatnemi, dłużnik wierzycielowi doręcza dowód zajmujący wielkość długu, stopę procentu podług której procent od kapitału ma być rachowany, czas wypłaty kapitału jak i samegoż procentu, tak również się dzieje i w pożyczkach rządowych. Rząd jako dłużnik pożyczającemu jako wierzycielowi wydaje podobny dowód, który tu właśnie *papiérem publicznym* lub *rządowym* się zowie (*public fonds: effets publics: Staatspapiere*). Przezeń udowadnia się pretensya do rządu, czyli pewne tegoż zobowiązanie się, ztąd jeszcze papiéry publiczne *obligacyami rządowymi* są nazywane.

9. Jakkolwiek papiéry rządowe i moneta papiérowa w pewnym względzie są do siebie podobne, gdyż jako pretensye do rządu przez tenże zrealizowane być muszą,

i równie w jednych jak w drugich wypłata dokonana być może, wielka jednak z innej strony zachodzi między nimi różnica. Moneta papierowa jest właściwym środkiem zamiany, a mając kurs podobnego rodzaju jak moneta metaliczna, za prawdziwe pieniądze się uważa. Często zaś zamiana w papierach rządowych nie jest istotną, lecz tylko przypadkową, ich przyjęcie od woli każdego zaległe. Dla tego te ostatnie same przez się tworzą osobny i właściwy handel papierów, gdy przeciwnie monetę papierową zazwyczaj do handlu monet liczą.

10. Formy pod którymi papiery publiczne nam się przedstawiają, i mocą których z jednych do drugich rąk przechodząc przedmiotem handlu się stają, różnego są gatunku; i tak:

a. *Obligacje*, oznaczają dowody które każdemu pożyczającemu na złożony przezeń kapitał się wydają. Wydanie takowe jest albo na imię pożyczającego, albo wprost na okaziciela: (*to bearer, au porteur, auf den Inhaber*).

Obligacje pierwszego gatunku *imiennymi* zwane mogą tylko przez formalną cessyą z jednej ręki do innej przechodzić. Samo posiadanie obligacyi niestanowi jeszcze prawa do jej własności. Dla tego odstąpienie obligacyi, czyli przekaz na rzecz innego łączyć się tu musi, z poświadczeniem jej posiadacza na piśmie zrobioném, już na saméjże obligacyi, już przez osobną notę sprzedaży. Nadto każdy podobny przekaz powinien być rządowi wiadomym, aby ten stosowną opłatę procentu istotnemu tylko właścicielowi obligacyi mógł skutecznie. Dla posiadania zaś dokładnego wykazu kapitałów, które szczegółowym wierzycielom się należą, stosownie do zmian zbyt częstych jakie w tym względzie zachodzą, musi rząd otworzyć odpowiednią temu celowi publiczną księgę, któraby wszystkie podobne pretensye zajmowała.

Przy obligacjach *na okaziciela*, każdy ich okaziciel przez proste posiadanie, ma już prawo własności do

nich ugruntowane, chyba że się okaże iż ich poprzedni właściciel nie słusznym sposobem z ich posiadania został wyzuty. Dla tego celem przezorności tylko przy zakupowaniu takich obligacyj, czasem nota sprzedaży żadaną bywa. Podobne ułatwienie przekazu tych papierów w cyrkulacyi, zbliża je do papierowej monety, lecz też i bezpieczeństwo w posiadaniu zarównem czyni, mniejszem zatem niż przy pierwszych obligacyach, gdyż zguba często utratę ich własności za sobą pociąga. W nowych pożyczkach często wybór sposobu wystawiania obligacyj wierzycielowi zostawiają, a nawet nabywcom późniejszym służy prawo zamiany obligacyj co do ich formy.

Dla pobierania procentu każda obligacja szczegółowemi kwitami jest opatrzoną, które zwykle na tak wielką liczbę lat, albo półrocz się wydają, jaka trwanie kapitału pożyczki oznacza: kwity takowe, które z literą numerem, i datą obligacyj się zgadzają, *kuponami procentowemi* się zowią (*dividend-warrants, coupons, Zinscoupons*), dla tego że w przypadającym terminie wypłaty procentu odcinają się, i oznaczona na nich summa podnoszona bywa. Przy obligacyach na okaziciela, procent każdej osobie chociażby nie znajomej za okazaniem kuponu, w oznaczonym czasie się opłaca; przeciwnie w obligacyach na imię wierzyciela wystawionych, w nieprzytomności tego, osoba tylko pełnomocnictwo mająca procent należny odebrać jest zdolną. Dla ułatwienia jednak czasem i te ostatnie obligacje, chociaż same na imię posiadacza się wydają, kupony mają na okaziciela.

Gdy liczba kuponów do obligacyi dołączonych czasowi trwania pożyczki nie jest odpowiednią, wówczas przy obligacyi lub przy samych kuponach jest jeszcze osobny *notówek* (*talon*) po ich odcięciu pozostający, a za którego okazaniem w właściwym czasie, bez potrzeby przedstawiania samej obligacyi, nowe kupony się otrzymują. Kupony te wydają, albo na podobny jak wprzód przeciąg czasu, albo już do momentu zupełnego umorzenia po-

życzki. Nagłówki służąc tylko do odbierania kuponów, nie mogą być przedmiotem oddzielnego handlu: muszą być zawsze z obligacyami połączone, tak że przy ich umorzeniu lub wykupnie, albo same, albo z nie przypadłemi jeszcze kuponami się oddają.

b. *Losy* nie są nigdy wydawane na imię posiadacza lecz na okaziciela, któremu przy swem wyjściu przez losowanie, do odebrania większej lub mniejszej wygranej na nie przypadłej, nadają prawo. Rzadko bardzo bezpośrednio je losują, czyli z całej liczby losów te wyciągają, na które również wyciągnięte wygrane przypadać mają. Pierwsze przygotowawcze ciągnięcie daje zazwyczaj poznać numera, które przy następnej istotnej wygranej należą, i które przez nie właśnie wielkość tej wygranej mają wskazaną. Numera te nawet nigdy nie są szczegółowo podane, jako do samychże losów się ściągające: ale stosują się do *seryj*, na które pożyczki loteryjne dzielą a w których pewna zawsze równa liczba losów po sobie idących jest zajęta. I tak np. serya pierwsza zajmuje losy od numeru 1 do 50, serya druga od 51 do 100 i t. d. gdy serye są 50 losowe: albo serya pierwsza od numeru 1 do 100, druga od 101 do 200, gdy są 100 losowe i t. d. W drugim dopiero ciągnięciu numer losu, z właściwą jego wygraną jest odznaczony. Każdy przeto los dwoma numerami opatrują, z których jeden oznacza seryą do której los należy, drugi zaś jest numerem bieżącym, jakim właśnie los w pożyczce jest nacechowany. Przy wyciągnięciu więc seryj, łatwo poznać który los ze zwyczajnego *seryowym* się staje, który zatem pozyskuje większą wartość przez nadzieję pewnej już wygranej, co do swej wielkości tylko nieoznaczonej.

c. *Inskrypcye* czyli *wpisy* zajmują pretensye do rządu, na które żaden szczególny dowód nie jest wydawany, wciągają je tylko w *Wielką Księgę* (*great book, grand livre, Hauptbuch*) wszystkie długi rządowe wykazując. Rząd więc w tym razie posiada *Wielką Księgę* swoich

długów, w której imiona i pretensye każdego z jego wierzycieli są zapisane i każda zmiana tak co do osoby posiadacza jak i wielkości kapitału mu winnego, jest w niej odznaczoną.

Czasem wierzyciel podług urzędów w niektórych krajach istnących otrzymuje *wyciąg z wpisu* (*extrait d'inscription*) czyli *Certyfikat* na wielkość summy która na rzecz jego w *Wielkiej Księdze* jest zapisaną. Może on na nim całkowicie lub częściowo do pewnej summy przekazać drugiemu uczynić: przy wyższej jednak przekaz podobny z wpisem na imię nowego nabywcy połączonym być musi. Posiadacze znacznych summ w inskrypcjach za złożeniem do depozytu rządowego wyciągów je świadczących, a razem deklaracyj, iż inskrypcye tak złożone za nie zbyte uznają czyli za nie uległe żadnemu przekazowi, upoważnieni być mogą do wydawania *Certyfikatów na okaziciela* przez rząd poświadczonych, zawsze jednak do wysokości summy przez poprzednie wyciągi zabezpieczonej. Certyfikata te służą do rozszerzenia handlu inskrypcyj za granicą, gdzie z przyczyny przydanych do nich kuponów, ich procent w oznaczonych miejscach pobierany być może. I tak Certyfikata Rosyjskie co do swego procentu są opłacane w Amsterdamie i Hamburgu: Austriackie i Neapolitańskie w Paryżu i t. d. System inskrypcyj w *Wielką Księgę* najpowszechniej do rent tylko jest zastosowany.

ROZDZIAŁ III.

O UMARZANIU DŁUGÓW RZĄDOWYCH.

11. Im więcej rząd jaki w konieczności się znajduje, zaciągać pożyczki, tym bardziej przemyślać powinien, nad sposobami, któremi by ile można najprędzej uwolnił się od ogromnego ciężaru, jaki ich procent i kapitał ciągle pomnażane, w swój wypłacie sprawiają. To zaś nastąpi przez powolne i w skutecznym sposobie uregu-

lowane umarzanie pożyczek, do czego właśnie jest potrzebnym *fundusz amortyzacyjny* (*sinking fund: fonds d'amortissement: Tilgungsfond*).

12. Zakład funduszu amortyzacyjnego rozmaicie uskutecznić się może: urządzenia jednak które Angielski Minister Pitt podług projektu Doktora Price r. 1786 po raz pierwszy w swym kraju wprowadził, od wszystkich prawie innych narodów Europejskich przyjęte były. Na opisie więc ich tylko ograniczymy się.

Oznacza się pewną roczną summa, na cząstkowe umarzanie długu, którą zwyczajnie na 1 procent się przyjmuje, czyli na 1 od $\frac{1}{100}$ w stosunku do całego długu. Na zebranie tej summy wziętej zarazem z procentem od długu należnym, ustanawia się jaki stały pobór, o którymby pewność mieć można, iż zawsze w tym celu dostatecznym się być okaże. Summa roczna umarzająca *dotacją* czyli uposażeniem funduszu amortyzacyjnego, nazywana, służy do powolnego i stopniowego umarzania długu przez wykupywanie szczegółowych jego obligacyj. Przy ciągle trwającym tak wykupnie, zmniejsza się liczba obligacyj w obiegu będących, zmniejsza się więc zarazem procent od nich opłacany. Gdy zaś pobór na jego utworzenie poznaczony, ciągle pozostaje jednakowy, dotacja więc powiększa się przez procent od pomnażającej się coraz liczby wykupionych obligacyj, i prędko sprowadza moment w którym wykupując ich resztę dług całkowicie umarza. Itak, dajmy np. że corocznie milion rubli na fundusz amortyzacyjny jest przeznaczonych. W pierwszym więc roku, za tyleż, obligacyj się wykupi: w drugim już nie tylko właściwy milion w tym celu się użyje, ale i procent od obligacyj za pierwszy milion wykupionych: w trzecim zaś roku trzeci milion wraz z procentem od dwóch pierwszych, i z procentem od procentu od samego pierwszego i t. d.

13. Jak prędko rośnie fundusz amortyzacyjny którego dotacja i procent od pożyczki wynosi, skoro tylko w swym

celu przez procent od wykupionych obligacyj stale powiększany będzie, następny przykład najlepiej przekona. Pożyczka 10 milionów przy procencie właściwym 5 $\frac{1}{2}$ %, a 1 $\frac{1}{2}$ % na dotacją w 36 latach się umarza, sprawiając corocznie ciężaru 600000, który od zwyczajnego jaki w wypłacie procentu ponosić potrzeba o 100000 tylko jest większym, a jednak tę ważną przedstawia korzyść, iż pożyczkę z wiecznej niejako w 36 letnią zamienia. Sama zaś dotacja do umorzenia tej pożyczki użyta, toż umorzenie w 100 latach by dokonała, zapewniając tylko korzyść w coraz mniejszej summie, jako procent od pożyczki opłacanej. Rachunek nadto okazuje, że umorzenie pożyczki tem jest prędsze im wyższą jest stopa procentu, i im większą jest stopa dotacyi.

I tak, gdy dotacja wynosi $\frac{1}{2}$, 1, $1\frac{1}{2}$, 2 od $\frac{1}{2}$

dług się umorzy

przy procencie 3 $\frac{1}{2}$. . . w 66, 47, 38, 31^{szym} roku

„ 4 $\frac{1}{2}$. . . „ 56, 41, 34, 29^{lym} „

„ 5 $\frac{1}{2}$. . . „ 50, 36, 31, 26^{lym} „

Czas tak oznaczony umorzenia długu wtedy jest tylko prawdziwym, gdy obligacye dług składające po ich nominalnej wartości (*al pari*) są wykupywane, daleko zaś mniejszym będzie, gdy takowe wykupno niżej nominalnej wartości dokonywanem być mogło. Gdyby np. 3 procentowe papiery po 60 za 100 ciągle wykupywano, wtedy przy dotacyi 1 procent, zupełne ich umorzenie nie w 47 latach jak wprzód, ale w 29 tylko by nastąpiło. Przypadek ten jednak nigdy nie ma miejsca, nigdy papiery po jednej cenie niżej nominalnej wartości przez tak długi przeciąg czasu wykupywać nie będzie można. Nie zważając tu jeszcze teraz na inne przy czyny, podwyższenie lub niżenie ceny targowej czyli kursu papierów sprawić mogące, samo już wykupno zmniejszając ciągle ilość papierów pozostałych, kurs ich przez nadzieję podobnego wkrótce z nimi losu podwyższać będzie. Nadto funduszem amortyzacyjnym nie rocz-

nie ale zwyczajnie w krótszych terminach, często nawet codziennie, dla przeszkodzenia zbyt wielkim zmianom co do kursu, zakupu pewną liczbę papierów, przy powszechnej konkurencji publicznie na giełdzie. Ceny więc po których je otrzymują, rozmaite być muszą, czas przeto zupełnego ich wykupna czyli umorzenia z dokładnością oznaczyć się nie może. Wiadoma jest tylko granica, do której w cenie co do wykupna papiery wznosić się mogą, żadne bowiem po cenie wyższej nad nominalną nie są umarzane. Oprócz rent, mała tylko liczba obligacji niżej swej nominalnej wartości umarzana być może. Jeżeli bowiem kredyt państwa lub procent za mały, pomiędzy ceną ich pierwotną a nominalną, znaczną uczynił różnicę, czas albo raczej samo umarzanie w pożyczce oznaczone, skoro podług swych przepisów regularnie spełnianem będzie, wkrótce równość cen powyższych za sobą pociągnie. Zawsze więc i te obligacje równie jak wszystkie inne po nominalnej tylko wartości umarzalnemi się staną. Czas zaś zupełnego ich w tym razie umorzenia łatwo przez rachunek się oznaczy, mając daną stopę procentu i stopę dotacyi pożyczce odpowiedniej. (1)

(1) Ogólna formuła, za pomocą której czas umorzenia długów publicznych się wyznajduje, gdy fundusz amortyzacyjny ma pewną dotacją dla siebie przeznaczoną, która wzrasta przez procent od umorzonych obligacji, jest następująca:

$$n = \frac{\log. (p + p') - \log. p'}{\log. (1 + r)}$$

gdzie oznaczają: n lata szukane umorzenia, p stopę procentu od długu, p' procent od % na dotacją, r procent roczny od jednostki długu, i gdy dotacja przy końcu każdej jednostki czasu jest opłacaną. W miejscu tej formuły można użyć także następującej:

$$(1 + r)^n = \frac{p + p'}{p}$$

z której właśnie pierwsza jest wyciągnięta, i za pomocą tablic pomocniczych do procentu składanego, podobny jeszcze łatwiej otrzy-

14. Od sposobów dokładnego zastosowania i skrupulatnego ciągłego spełniania urzędów podanych, zbawcze też skutki funduszu amortyzacyjnego najwięcej zależą. Dla wolniejszego i lepszego zarządu tym funduszem, często sam tylko jego dozór osobnej administracji powierzają. Umarzanie przez nią spełniane następuje: co do rent, przez samo wykupno na giełdzie po cenie targowej; co do obligacji, przez wykupno wówczas tylko, gdy są niżej nominalnej ich wartości, w innym zaś razie przez coroczne lub półroczne losowania; co do losów na koniec, podług przepisów planu raz już ułożonego na cały czas trwania pożyczki. Nie tylko kapitał nominalny tych losów zwróconym być musi w niezmiennie postanowionej liczbie rat, ale i procent stały raz przyznany, który już zmienionym być nie może. Oto właśnie główne powody, które poparte jeszcze skłonnością zbyt wrodzoną ludziom do gier hazardowych sprawiają, iż pożyczki loteryjne o niższym zazwyczaj procencie niż wszelkie inne zawierane bywają. Papiery umorzone, jako takie oznaczone, i starannie są przechowywane, aby w obieg na nowo puszczane nie były. Jeżeli zaś w jakim kraju trwa postanowienie, iż fundusz na umorzenie rent i obligacji przeznaczony, do pewnego tylko stopnia wzrastać może, wtedy, skoro go dojdzie, wszystkie papiery później wykupione, jako już swym procentem funduszu pomnażać nie mogące, zebrane w oznaczonych terminach publicznie się palą. Tym sposobem rząd zapewnia ulgę dla kraju, w mniejszej summie procentów od długu, a tym samym w zmniejszonych poborach na utworzenie jej potrzebnych. Działanie zaś funduszu zawsze wielkie pozostaje, nie ogranicza się bowiem na samą tylko dotacyi, ale rozciąga się jeszcze do procentów od summy w papierach, którą tenże fundusz

mać wypadek. Dostyc jest wartość liczebną dla $(1 + r)^n$ znaną lub jej najbliższą wyszukać w tablicach, w kolumnie danej stopy procentu, a czas jej odpowiedni będzie szukany.



110073



zebrał przez poprzednie wykupno, nim doszedł do oznaczonego punktu swej wielkości.

15. Do warunków skutecznej działalności funduszu amortyzacyjnego przy zmniejszaniu długu, policzyć jeszcze potrzeba: 1. Aby fundusz takowy ani co do swojej dotacyi uszkodzony, ani też co do regularnego wykupna papierów tamowany nie był, co właśnie się dzieje gdy rząd dochody jego zmniejsza i na co innego używa, jak to w Anglii i Francyi zbyt często się zdarzało. 2. Aby na każdą nową pożyczkę, nowy też fundusz amortyzacyjny był ustanowiony, przez właściwą do tego dotacyą. Skoro bowiem nowa pożyczka stanie się ciężarem dla dawnego funduszu, zmniejszy jego moc, jaką podług wyrachowania mieć był powinien. 3. Aby dotacya z czystej rocznej przewyżki dochodu kraju nad jego wydatki jedynie się składała; w innym bowiem razie gdy dotacya zbyt jest wysoka, rząd traci przychód, jaki fundusz zyskuje, a to z czasem nie inny sprawia skutek, tylko konieczność zaciągania nowych pożyczek. Jedną więc ręką wykupują się długi, a drugą w podobnym czasie nowe o wyższym często procencie nagromadzają się. Podobnie postępując nigdy ciężaru długu zmniejszyć nie będzie można.

16. Pod powyższymi tylko warunkami i przy zarządzie funduszu amortyzacyjnego tak dokonywanym, aby żadne przeniewierzenia się i przemycania papierów nie podobne były, można matematycznie pewny rachunek umorzenia długu zrealizować; zawsze jednak przy poprzedniem przypuszczeniu, że wewnętrzny pokój w kraju, w przeciągu czasu na umorzenie potrzebnego, przez nie nie był zawichrzony. Lecz gdy takowy dług trwający pokój, jak doświadczenie uczy, jest mało podobnym, ztąd i zbawienne skutki funduszu, najczęściej płonnemi się być okazują. W czasie bowiem wojny, z dość znacznem umarzaniem, znaczniejsze jeszcze pożyczki połączyć potrzeba. Ztąd Anglia, jak była pierwszą w zaprowadzeniu powyższego systematu umarzania, tak też pier-

wsza go odrzuciła, i od r. 1829 za prawdziwy fundusz amortyzacyjny uważa jedynie przewyżkę dochodów nad wydatki kraju. Skoro ta przewyżka w końcu roku się okaże, natychmiast jej używa do zmniejszenia długu; w innym zaś razie na wypłacie samego procentu się ogranicza. Francya również coraz więcej do tego systemu się zbliża. W Anglii nadto celem prędszego umarzania, rząd swych wierzycieli do zamiany rent wiekuistych na dożywotne zachęcać się stara; lecz konieczność ich przyznawania o daleko wyższym procencie, zbyt pomnażając ciężar roczny, samą zamianę bardzo ogranicza. Dawniej przy małym zakresie długu, w wielu krajach renty dożywotne prawie całkowicie go tworzyły, w tém dogodne, iż z pokoleniem z któremi powstały, zarazem się umarzały. Teraz jeżeli nie każdy kraj je wydaje, zawsze jednak opłacać takowe, choć pod innem nazwiskiem, jest zmuszony. Emerytury Urzędników właśnie te renty stanowią. Kapitał przybliżoną ich wartość teraźniejszą wyobrażający, można równie jak inny dług przez rentę terminową umorzyć. Tak zrobiły Anglia r. 1822, Bawarya r. 1825, i ztąd znaczną oszczędność pozyskały. W ogóle jednak za najpewniejszy środek umorzenia długów poczytać trzeba zwiększenie bogactwa narodowego, które tylko samo zniżyć procent i ciężar z niego wynikły znosić uczynić jest zdolne.

ROZDZIAŁ IV.

O NEGOCYACJI POŻYCZEK.

17. Łatwość jaką kraj każdy znajduje w zaciąganiu pożyczek, służy tylko za dowód iż wiele kapitałów jest do rozrządzenia. Do podobnego ich obrotu podnieca większość korzyści, jakie pożyczki rządowe nad prywatne przedstawiają. Zupełna pewność otrzymania procentu w oznaczonych terminach, ciągła wolność zarządzenia kapitałem przez sprzedaż papieru, wyższy zazwyczaj procent

niż w pożyczkach prywatnych się pobiera, a nadewszystko powab zysków, jakie przez spekulacje w papierach odnieść można, są to powody które napływ kapitałów do pożyczek rządowych zrzadzają, a przez to prędkie ich zebranie ułatwiają. Z tej jednak łatwości pożyczek, o dobrym kredycie państwa wniesć jeszcze nie można. Często zysk nieco większy lecz terazniejszy czasowy, mniej uważnemi czyni pożyczających na stratę, jaką w przyszłości ponieść mogą. Wielkie są zazwyczaj korzyści jakie rządy o słabym kredycie w swych pożyczkach przedstawiają, i te zbyt często przemagają obawę wierzycieli względem późniejszego ich dopełnienia. Każdy z nich wreszcie sądzi iż przez trafną w czasie sprzedaż papieru, przewidzieć a tem samem uprzedzić potrafi cios, który przez nie dopełnienie warunków mógłby być jego udziałem; korzyści przeto choć momentalnej ujęć niedozwala. Oto przyczyna, dla której narody, których forma rządu i kredyt w publicznym mniemaniu podrzędne jeszcze trzymają miejsce, jak wolne Południowo Amerykańskie państwa, Brazylia, Hiszpania, Portugalia i Grecya znajdują ciągle gotowe domy Bankierów do pożyczania im pieniędzy. Warunki dopiero pod którymi rząd jaki pożyczki zawiera, uważać się mogą za właściwą miarę zaufania i kredytu, jakie w opinii publicznej posiada. Kredyt takowy mniej zależy od wielkości i potęgi narodu, jak szczególnie od sprawiedliwego charakteru jego rządu, w regularnym spełnianiu przyjętych zobowiązań. Przez niezłomne tego zawsze utrzymanie, każdy rząd poda najpewniejszą rękojmią, iż w czasie potrzeby, przez korzystne nawet względnie czasu pożyczki, środków pozbawiony nie będzie. (1)

(1) Przywileje szczególnie w wielu krajach do własności rent przywiązane, nie małą są ponętą w ich nabywaniu. Zazwyczaj są wolne od wszelkiego sekwestru; posiadacz więc znacznej ich summy, może nie zapłacić swoim wierzycielom, a ci jemu inskrypcyi ode-

18. Dwa są sposoby, którymi rządy doskonałego kredytu używające, pożyczki zaciągają: albo je całkowicie odstępują jednemu lub wielu łącznie domom handlowym, które na oznaczonym terminie najkorzystniejsze podają do pożyczek warunki, przy powszechnej konkurencyi, mocą opieczętowanych swych na piśmie oświadczeń; albo po poprzednim oznaczeniu warunków pożyczki, otwierają subskrypcye, dla przyjęcia częściowych kapitałów, które razem pożyczkę uformować mają.

W pierwszym razie jest ta korzyść, iż ubieganie się cenę papierów składających pożyczkę oznacza. Cena ta stosuje się do jednej ilości za stałą przyjętą, to jest do procentu, który rząd od pożyczki zaciągnąć się mającej ustanawia, a który najczęściej od procentu zwyczajnego w kraju w tym czasie się nie różni. Cena zatem przyznana jest kapitałem rzeczywistym który rząd otrzymuje, a który albo zgadza się z kapitałem nominalnym 100, jaki zapisuje, albo jest od niego o niewiele mniejszym. Często przy oznaczeniu procentu, podają jeszcze termin pierwszy jego opłaty, jak i całkowitej wypłaty pożyczki. Same tylko bogate domy Bankierów, posiadające znaczne kapitały, i przez swe związki jak i kredyt, tak w kraju jak za granicą, znacznie je jeszcze pomnożyć mogące, o całkowite przysądzenie pożyczki ubiegać się mogą. Za pośrednictwem tych dopiero mniejsi kapitaliści biorą udział w pożyczce, zawsze jednak od większej

brać nie mogą. We Francyi pamiętnym jest wypadek głośnego w swym czasie Liweranta, który pięć latami więzienia opłacił długi milionowe i posiada teraz dochodu kilkakroć sto tysięcy franków, które łatwo ocalił, zakupując renty. Za skradzione nawet pieniądze nabyte renty, sądownie odebrać jest zbyt trudno. Brak zupełny kredytu w początkach był powodem, iż starano się przez wszelkie sposoby wzbudzić chciwość, a tem samem oddalić obawę pochodzącą ze zbyt częstego bankructwa. Własność rent jest wolna od podatków, gdy gruntowa, przemysłowa, i handlowa, takowym jest poddana.

lub mniejszej ich w tym razie skłonności, lub żądania, wielkość ofiarowania pierwszych co do ceny zależeć będzie. Summę całkowitą pożyczki, jej przedsiębiorcy zazwyczaj terminowo opłacają, w kilku lub kilkunastu następnych posobie równych miesięcznych ratach. Przy opłacie pierwszej części otrzymują certyfikat na okaziciela, który odprzedać mogą: dołącza się jednak warunek iż tracą prawo do opłaconej części, gdy w następnie oznaczonych terminach opłaty pożyczki nie uskutecznią. Wtenczas dopiero wydają im obligacye co do swęj wielkości najczęściej od ich woli zaległe. Rząd przedsiębiorcom za starania podjęte w negocjacyi pożyczki, pewną przyznaje prowizyą. Zysk ich na tem jeszcze się nieogranicza; zwyczajem jest, procent od całej pożyczki im opłacać od terminu opłaty pierwszej jej części. Nadto przedsiębiorcy szukają bardziej powiększyć zysk takowy, przez sprzedaż papierów innym po wyższej cenie, nad tę po jakiej je od rządu otrzymali. — Sposób publicznego przysądzania pożyczek szczególniej we Francyi i Anglii jest używany. (1) W innych zaś krajach rząd zazwyczaj udaje

(1) We Francyi gdy zamiar zawarcia pożyczki jest ogłoszony, ubiegający się o jej przyznanie, zaproszeni są na dzień oznaczony, aby swe deklaracye opieczetowane składali. W nich jest objętą ofiarą (*soumission*) oznaczająca summę, jaką dają za rentę, czyli za procent roczny od pożyczki ustanowiony, po jakiej zatem całą pożyczkę dostarczyć się zobowiązują. *Minimum* ofiarowania stale już wprzód oznaczone, rząd w osobnej kopercie zarówno przedstawia. Najwięcej dający otrzymuje pierwszeństwo, i wypłaca pożyczkę w ratach i terminach przez rząd przepisanych, odbierając równą wartość w inskrypcjach wielkiej księgi. Nigdy Bankierowie nie mają summy tyle znacznej, jak pożyczka którą sobie przysądzić się starają. Oprócz kaucyi jaką składają w dzień przysądzania, i którą w razie gdy takowe ich minie, natychmiast odebrać mogą, za ledwie posiadają kilka milionów, na pierwszą ratę pożyczki, i to często nie w swęj kassie, lecz przez kredyt łatwo zebrać się mogących. Dopiero po przysądzaniu udają się do swych współbraci i klientów na prowincyi i za granicą, którym pożyczkę nieco wyżej odstąpić się sta-

się wprost do Bankiera, któremu pierwszeństwo nadaje, i z nim się umawia albo o cenę za 100, albo o przynależną jemu za starania prowizyą.

Przy pożyczkach przez subskrypcye, współubieganie się wprawdzie nie wpływa na oznaczenie ceny papierów, ale przyznane jest prawo brania bezpośrednio udziału w pożyczce tak większym jak mniejszym kapitalistom. Nie potrzebują oni opłacać za to premium dla przedsiębiorców: rząd również oszczędza prowizyą im dawaną. Sposób ten jednak zebrania pożyczki w kraju przemysłowym może mieć tylko miejsce, w kraju gdzie wiele jest kapitalistów w miastach wielkich zazwyczaj zebranych: w Holandyi jest on zwyczajny, lecz ten kraj niejako za jedno ciągle miasto nważać można. Opłata całej pożyczki, która i tu terminowo nastąpić tylko może, nie daje tej co w pierwszym razie pewności, względnie swego spełnienia. Zawsze rząd w wątpliwości pozostaje, co do pomyslnego pożyczki skutku; dla tego też pierwszy sposób zaciągania pożyczek zazwyczaj jest przenoszony, i prawie jedynie teraz używany.

19. Niektóre pożyczki rządowe umyślnie tak urządzają, iż daleko niższy procent przynoszą, niż zwyczajny; większy tylko kapitał w nich przyznają, niż istotnie odebrany. Gdy np. w jakim kraju zwyczajna stopa pró-

rają. Pomagają im do tego dobrze znane *zabiegi giełdowe* (*manoeuvres*), mocą których papiery kupowane i sprzedawane przez zaległych od ich woli agentów, co do kursu swego się wznoszą. Kupno takowe i sprzedaż po wyższej coraz cenie przez jednych z nich drugim dokonywane, jako na papierach własnością jednej osoby będących, bardzo łatwo bez wydania pieniędzy się odbywa. Cedula kursu ciągle kurs ich wyższy podaje. Publiczność nie znająca tych zabiegów, podwyższenie kursu sądzi prawdziwem i papiery zakupować poczyną: później własnym interesem powodowana, kurs ich utrzymywać lub podwyższać się stara. Wówczas też przedsiębiorcy pozbywają się wszystkich swych papierów, zyskując różnice bardzo znaczne, odpowiednie wielkości pożyczki, często na kilka milionów, zbyt bogatą zatém nagrodę za momentalne swe pośrednictwo w pożyczce.

centu jest 4 %, pożyczki zaś 3 %, wtedy rząd za każde 100, które rzeczywiście przyjmuje, zapisuje 133½, co właśnie po 3 % tyleż daje procentu, 100 po 4 %. Anipowierzający co do procentu, ani rząd co do kapitału, skoro ten wiekistą rentę stanowić będzie, szkody nie poniosą. W tym bowiem razie, rząd nie będąc obowiązany do opłaty kapitału, powiększenie się tego za obojętne dla siebie uważa. Wartość zaś papierów z podobnej pożyczki wynikłych, po ich wejściu w handel, gdy procent zwyczajny na 4 % ciągle się utrzymuje, za 100 tylko 75 wynosić będzie. Po tym też jedynie kursie funduszem amortyzacyjnym wykupywać je można bez żadnej straty.

20. W poprzednim systemie pożyczek, gdzie stopa procentu widocznie jest mniejszą, rząd uprzedza niejako jej niżenie, któreby dopiero w późniejszym czasie nastąpić mogło; pozbawia się więc korzyści, jakaby w czasie wynikała z dokonanej redukcji procentu. Jeżeli bowiem procent ustanowiony później nieco zwyczajnemu równym się być okaże, papiery do nominalnej wartości się wzniosą; rząd więc przy ich wykupnie, daleko więcej, bo jak w przytoczonym przykładzie o ¼ więcej opłacać musi, niż rzeczywiście odebrał. Nadto papiery podobne w wyższym zazwyczaj stoją kursie, niż ze stosunku ich procentu do procentu zwyczajnego wypada; kapitaliści pewniejsi będąc iż czas w którym rząd za korzystne uzna je wykupić, nietak prędko nastąpić może, chętniej w nich kapitały swoje umieszczają: dla spekulantów zaś na papiery, zbyt obszerne przez nie podane jest pole, aby przez rozmaite sposoby kurs podwyższać aż do nominalnej wartości, a tem samem zysk swój powiększać. To wszystko utrudnia działanie funduszu amortyzacyjnego, którym zawsze prawie wykupywać trzeba papiery po wyższej niż rząd otrzymał wartości. Działanie to jednak ciągle trwać musi; nie ma bowiem papierów właściwie nie umarzalnych. Jeżeli w rentach, rząd względem wierzycieli co do wypłaty kapitału nie przyjmuje żadnego obowiązku, przyjmuje

go względem kraju, dla którego procenta od skupiających się ciągle w tym rodzaju pożyczek, stać się mogą z czasem ciężarem możność jego przechodzącą.

ROZDZIAŁ V.

O HANDLU PAPIERÓW PUBLICZNYCH.

21. Kapitaliści zakupują papiery w przekonaniu, iż swe kapitały korzystnie i bezpiecznie w nich umieścić mogą. Mniej ich obchodzą zmiany codzienne co do kursu papierów, gdy raz umieszczonych tak kapitałów, bardzo rzadko w innym sposobie przynajmniej całkowicie użyć żądają. Przeciwnie się dzieje ze spekulantami na papiery (*agoteurs, jobbers*), którzy się oddają tak zwanemu *agiotarstwu*; ci z momentalnych nawet zmian kursu korzyść odnieść się starają. Zakupują oni często jednego dnia papiery, aby je na drugi już z zyskiem odprzedać. Wszelkie sposoby są dla nich godziwe, aby tylko kurs na swą stronę przechylić. Zgad często najfałszywsze rozsiewają wiadomości (*bruits de bourse, Börsengerüchte*), aby dać powód do większego żądania lub ofiarowania papierów przy ich sprzedaży, a tem samem aby podwyższyć lub zniżyć ich cenę, stosownie do tego jak wymaga momentalna korzyść, którą z podobnego kroku otrzymać żądają. Papiery nawet najwięcej co do ceny zmianom podległe, są najbardziej pożądanym dla nich przedmiotem handlu; z nich bowiem największe zyski czerpać mają nadzieję, skoro się uda po niskiej cenie je zakupić, a po wysokiej odprzedać. Dla spekulantów to szczególnie cenne, ceduły kursu, obejmujące zmiany codzienne w cenie papierów wszystkich krajów Europy, przez publiczne dzienniki są ogłaszane. (1)

(1) O Papierach które zakupiono, aby pieniądze trwale w nich umieścić, nie zaś aby jako towar z zyskiem odprzedać, zwyczajem jest mówić, iż z obiegu usunięte zostały, iż przeszły w stałe ręce

22. Wielkość ofiarowania lub żądania, równyż wpływ na cenę targową czyli kurs papierów wywiera, jak na cenę wszelkich przedmiotów handlowych. Cenę pierwotną papierów stanowi cena po której od rządu odstąpione zostały. Zmiany zaś w niej zachodzące, już przez podwyższenie lub niżenie kursu, czyli przez *zdrożenie* lub *staniałość* papierów (*rise and fall, la hausse et la baisse, das Steigen und Fallen*), zależą od większego lub mniejszego żądania papierów względnie ich ofiarowania do sprzedaży. Wyjaśnienie więc przyczyn sprawiających różnicę takową w ofiarowaniu lub żądaniu, wykazuje razem przyczyny zmian co do kursu papierów. Trzy z nich są główniejsze, pod które wszystkie inne podciągnięte być mogą.

1° *Kredyt rządu*. Przy wielkim rządu kredycie, papiery ciągle wysoką utrzymują wartość. Bezpieczeństwo tym sposobem zapewnione względem ich kapitału i procentu, główną jest tego podstawą. Zły kredyt stawia zawsze papiery na niskiej cenie, bezpieczeństwo bowiem powyższe już jest daleko mniejsze. W miarę jak polityczne wypadki kredyt państwa zmieniają, podwyższając go lub niżając, zmiana też podobna co do kursu pa-

(*Kauf in feste Hand, operation de placement*), dla różnicy od papierów które nabyto, aby natychmiast odprzedać skoro się zysk trafi, a co właściwe *żyjotarstwo* stanowi. Pierwotnie tem nazwiskiem oznaczano tylko ciągnięcie korzyści ze zdrożenia lub staniałości monety złotej lub srebrnej, przy ich kupnie lub sprzedaży. Później tę korzyść ciągnąć starano się z niektórych towarów, jak z oliwy, wina, kawy, cukru, a w Holandyi nawet i tulipanów. Zbyt powoli jednak zmieniająca się tych towarów cena, szczególnie podczas pokoju, zmusiła zwrócić samą czynność do akeyi banków i różnych towarzystw, wreszcie do papierów rządowych. W tych dopiero nieprzebrane pole do żyjotarstwa znaleziono, z przyczyny zbyt częstych zmian co do ich kursu, szczególnie w czasie burzliwej wojny od r. 1793 do 1815. Właściwie jednak we Francyi system nieszczęsny ministra *Law* dał pierwszą żyjotarstwu początek: w Niemczech pożyczki loteryjne.

pierów następuje. Wszystko co moc kraju powiększa a zarazem przekonanie, iż ten święcie dopełni przyjętych zobowiązań, na podwyższenie kursu zbawiennie wpływać będzie i przeciwnie.

2° *Procent zwyczajny w kraju*. Dajmy że papiery przy zwyczajnym w kraju procencie 5%, na tenże procent utworzone zostały. Jeżeli ten procent później z 5 do 4 się niższy, nikt 5% które od rządu odbiera, za 100 w kapitale nie sprzeda, ale za podobne 5 procentowe papiery żądać będzie stosunkowo więcej, t.j. po 125 za 100. Za niżeniem więc procentu zwyczajnego dawniej istnącego, papiery o tym procencie pozostałe, co do ceny wznosić się muszą. Zmiana ta jednak w przeciągu dopiero wielu lat następuje, procent bowiem zwyczajny, o mało się zmienia; raz zmieniony jest pewno długo trwały.

3° *Ilość monety metalicznej w kraju*. Moneta i drogie metale w wielu razach już obfitemi już rzadkimi w kraju się stają; tańszemi więc lub droższemi w stosunku do przedmiotów, które za nie nabyć można. Zdarzenia podobne bez wpływu na zmianę kursu papierów pozostać nie mogą. Przy obfitości monety, zbytęcną jej ilość wielu w papierach umieścić pragnie, stąd powiększy się tych żądanie i kurs zarazem; z jej zaś rzadkością, każdy pewną część posiadanych papierów na monetę zamienić zechce, pomnoży się więc ich ofiarowanie, a w skutku tego kurs się zmniejszy. Ilość stosunkową monety w kraju, wskazuje stan *eskonty* czyli procentu na czas krótki, który z procentem zwyczajnym w bardzo małym jest związku. Procent zwyczajny już prawie od wieków na 5% się utrzymuje, gdy procent na czas krótki stosownie do okoliczności od 2 do 12 się zmieniał.

Najdokładniejsza znajomość stanu narodów, i najściślejsze a ciągle obeznawanie się z wypadkami ich handlowemi, ustalić tylko potrafią sąd względem przyczyny, zaszłej zmiany w kursie papierów, sąd tym trudniejszy, iż najczęściej przez zwodnicze wiadomości podobna zmiana w znacznym nawet stopniu działaną być może.

23. Ważność kredytu dla handlu spowodowała rządy równie jak towarzystwa prywatnych osób, do utworzenia właściwych zakładów, któreby moc i działalność jego ile można zwiększały. Zakłady te na kredycie ugruntowane, samym tylko czynnościom kredytowym poświęcone, ofiarowanie jego lub otrzymanie pomnażają. Dwa ich są główne gatunki: jedne które łączą w sobie kapitały, aby je potrzebującym kredytu wypożyczyć: drugie łączące w sobie rękojmię, mocą których biorący w nich udział, gotowy kredyt znaleźć mogą. Do pierwszych głównie *Banki* należą: czynność jednak pożyczania nie była pierwotnym ich celem. Najpierwsze Banki były *przekazowe* czyli *depozytowe*, i równie jak wexle jedną dążność przedstawiały, oszczędzenie niepotrzebnych kosztów i zachodów stanowi handlowemu; który wypłatę długów lub odbiór wierzytelności przez proste odrachowanie lub przyrachowanie do funduszków w banku złożonych mógł skutecznie. Daleko później powstały *banki biletowe* czyli właściwie *pożyczkowe*, celem utworzenia i łatwiejszego odbytu pieniędzy kredytowych, które nie tyle niedostatkowi kapitałów, ile brakowi bieżącej gotówki zapobiedz miały. Powoli z rozszerzeniem handlu wszystkie banki depozytowe, biletowymi zarazem się stały, sam tylko Bank Hamburski pozostał wyłącznie depozytowym (*caisse de garde*), dla tego zapewne iż w tém mieście czynności obszerne handlowe, wypływające ze zbyt korzystnego jego położenia, nie są w odpowiednim stosunku, ze zbyt małą ludnością i rozległością jego terytorium. Eskontowanie jest główną dla każdego banku biletowego czynnością. Przez nie bowiem zamienia bank swe bilety na kapitał który mu procent przynosi; gdyż zakupując za bilety wexle, odtrąca eskontę czyli procent do terminu wypłaty wexłów przynależny. Procent obrachowany od całej prawie summy biletów wypuszczonych w cyrkulacyą, stanowi zysk banku; wprawdzie od tej summy, kapitał w monecie potrzebny na opędzenie zwyczajnych ządań co do wymiany biletów

odeciągnąć należy, lecz ten prawie nigdy trzeciej części summy w biletach wydanej nie przechodzi, a często nawet znacznie jest mniejszym. Do podobnego zmniejszenia przy dobrym kredycie banku, daje powód kapitał jego zakładowy, który pospolicie przez publiczność za gwarancją wypłacalności biletów jest uważany. Gdy nadto bank każdy kapitały przez pożyczki sobie dostarczone korzystniej użyć lub wypożyczyć się stara, do niego więc pośrednictwo między kapitalistami a szukającymi kredytu, głównie należy.

Do zakładów wszelkie rękojmię dla kredytu przedstawiających liczą *Towarzystwa kredytowe*. Powstają one ze zjednoczenia się właścicieli gruntowych, w celu zaciągania pożyczek, którymby ich majątki jako zastaw podane służyły za zabezpieczenie. Wierzyciel nie pożyczają tutaj na jeden tylko majątek, ale na wszystkie zastawione razem, chociaż każdy szegółowo wzięty odpowiada tylko w takim stopniu, iak nań kredyt był przyznany. Papiery świadczące udzielenie takowego kredytu *Listami zastawnymi* zwane, równie jak *akcyje bankowe* z których zwykle kapitał zakładowy banków się składa, należą także do zakresu papierów publicznych, i handel ich znacznie pomnażają. Do większego jeszcze rozszerzenia tego handlu przyczyniają się *akcyje towarzystw* w nowszych czasach bardzo licznie tworzonych, w skutku już zbyt rozwiniętego do nich popędu. Dzieła największe i najużyteczniejsze, przechodzące siły i możność jednego, przez dobrowolne połączenie się wielu, w celu ogólnego dobra jak najłatwiej się dokonywają. Rządy nawet długo nie byłyby zdolne przywieść do skutku, tak wielkiej masy i tak rozmaitych przedsięwzięć, jakie tym sposobem w krótkim czasie powstają.

24. Trudność jaką kupujący papiery i ich sprzedawcy znajdowali w wyszukaniu odpowiednich ich życzeniom osób, dała uczuć potrzebę we wszystkich prawie większych miastach handlowych utworzenia *Giełd*, które

służą za miejsca do wspólnego zarazem zebrania się; przeznaczone są zatem na ułatwienie handlu papierów równie jak i wszelkich towarów. W celu zaś pewniejszego uistotnienia zamierzonego kupna lub sprzedaży, albo przynajmniej w celu zbliżenia do siebie odpowiednich w swych potrzebach osób, a razem poświadczenia dokonanych przez nich umów, zazwyczaj przez rząd są ustanawiani, *Agenci wymiany* (*Stockbroker, Agens de change, Mäkler oder Sensale*).

We Francyi wszelki bezpośredni handel między kupującym a sprzedawcą co do papierów prawem jest zabroniony; negocyacya nawet papierów publicznych potrzebuje tam koniecznie na giełdzie, i w godzinach oznaczonych być zrobioną, przy posrednictwie dwóch agentów wymiany, z których jeden kupującego drugi sprzedawcę wyobraża: gdy w umowach co do towarów posrednictwo jednego jest dostateczne, a nawet nie zawsze konieczne. Dla większego bezpieczeństwa osób interesa swoje agentom wymiany powierzających, wiele jest ważnych urzędów. Agenci są obowiązani załatwiane przez siebie interesa, co dziennie w księgi do tego urządzone przez rząd poparaflowane wciągać, aby je w razie potrzeby sądowi pokazać, jako też dla wzajemnej w swych umowach względem kupujących i sprzedawców kontroli. Na nich polega odpowiedzialność co do spełnienia zawartych przez nich umów, gdyż nie wprzód je zawrzeć powinni, póki im środki dostarczone nie będą, pieniądze do kupna papierów, papiery do ich sprzedaży. Że zaś podług prawa żadnego gatunku handlu na swój rachunek prowadzić nie mogą, a przynajmniej nie powinni, nieszczęśliwe więc spekulacye nie postawią ich nigdy w stanie niemożności spełnienia przyjętych zobowiązań; jeśliby to nastąpiło, jako podstępni bankruci są uważani i karani. Najściślej nadto sekret zachować muszą względem stron które umowy zawierają, skoro tego, też strony wymagają. Wolno im przeto, zamiast nazwisk istotnie umawiających się osób, swoje

podawać; byleby potem na rzecz tych dla których kupno dokonali, przekazu dopełnili. Za rękojmią sumiennego spełnienia obowiązków tak przyjętych służy ich przysięga, którą przy objęciu swego urzędu składają, a zarazem znaczna kaucya, w Paryżu 125,000 franków wynosząca, którą wnieść są zmuszeni, tak na zapewnienie swej odpowiedzialności względem komittentów, jak i kar pieniężnych którym za przestąpienie przepisów podlegać mogą. Aby zaś w stosunku do wysokości kaucyi powiększyć ich zyski, które jedynie się formują z opłaty za ich starania przez strony wymiennego (*brokerage, courtage, Mäkler-gebühren*), liczba agentów w Paryżu do 60 jest ograniczona. Daleko większa jest agentów nieprzysięgłych (*marrons, Bejläufer, Winkelsensale oder Bönhäsen*) którzy jakkolwiek nie mogą dać świadectwa przed sądem ważnego, bezkarnie jednak nie tylko na giełdzie, ale pomimo zakazu i w innych miejscach szczególnie w *Passażu Panorama* i w *kawiarni Tortoniego* znaczną ilość umów na papiery zawierają. Agenci przysięgli tworzą towarzystwo zostające pod zarządem Izby Syndykalnej (*chambre Syndicale*) złożonej z Syndyka i z 6 Adjunktów, których wszystkich z pośród siebie corocznie wybierają.

W Anglii giełda na papiery (*Stock exchange*) stanowi osobne towarzystwo, które przez komitet większością głosów obrany z 30 osób złożony, wolność uczęszczania do giełdy nadaje, i bez żadnego przywileju, mocą tylko pieniędzy rządzi samowładnie wszystkimi prawie giełdami w Europie, gdy żadna większa pożyczka lub operacya finansowa bez jej porady i zatwierdzenia nigdzie korzystnie dziać się nie może. (1) Agenci wymiany

(1) W Londynie początkowo załatwiano handel papierów na giełdzie królewskiej (*Royal exchange*) przeznaczonej jedynie teraz na handel towarów. Zwiększony jednak zbyt znacznie ten handel, spowodził konieczność wybudowania osobnego dlań gmachu, który r. 1802 przez składki wzniesiono. Spekulanci najwięcej w tém czynni, którzy i wprzód jeszcze z sobą połączeni, zbyt szkodliwie na

choć tu są osobni, monopol jednak wyłącznego za ich pośrednictwem kupna lub sprzedaży papierów, nie jest jak we Francji uświęcony: jedno i drugie bezpośrednio dokonywanem być może.

W innych krajach nie ma wcale oddzielnych co do handlu papierów Agentów wymiany, lecz te same osoby do pomocy w różnych przedmiotach handlu użyte być mogą. Handel ten dość długo zbyt w nich ograniczony, teraz coraz bardziej rozciąglonym być zaczyna. Główne tego przyczyny są: 1° Że trafiają się przypadki znacznych bogactw przez handel papierów nabytych, a które są zbyt ponętne, aby przy nich również częste przykłady wielkich strat lub zupełnego zubożenia dostatecznie rozważone być mogły. 2° Że z nadzieją zysku przy tym handlu łączy się powab zakładu i natężonego przezeń oczekiwania. 3° Że żadne koszty uboczne handlu papierów nie ścieśniają; z równym więc kapitałem daleko obszerniejsze przedsięwzięcia zdziałać można.

25. Różne są gatunki umów czyli targów przy kupnie lub sprzedaży papierów, głównejsze są: *umowa pełna* czyli na gotówkę, i *umowa terminowa*. Ta ostatnia zbyt zmienną być może, stosownie do różnych warunków, jakie w sobie zajmuje, a podług których różne nazwiska otrzymuje.

umowy w giełdzie zawierane wpływały, stawszy się w tym czasie podporą dla rządu, wyłączone towarzystwo uorganizowali, więcćj potężne jak sam Bank Angielski, chociaż monopolu dowolnie sobie przyznawanego zakupić nie mieli potrzeby. Podług świadectwa p. Blanqui, obrząd dokonywany przy przyjęciu orderu Podwiązki, nie jest bardziej okazały jak przy przypuszczeniu Członka do Towarzystwa giełdowego, które teraz jest niezmiernie utrudnionem. Liczba członków do 1000 wynosi: wszyscy zajęci skłanianiem publiczności do łatwego pozbywania się pieniędzy. Wpływ ich wielki dostatecznie się oceni, skoro się zważy, iż w ciągu lat 7 od 1822 do 1829 r. summa 72 miliony funtów szterlingów za ich pośrednictwem przez państwa stałego ładu pożyczoną była. (funt szterling = 42 złp.)

26. *Umowa pełna* czyli na gotówkę (*a bargain for money, marchés au comptant, Tagskäufe oder Contantgeschäfte*) jest najprostszym umów gatunkiem, i podaje zarazem najpewniejszy sposób, którym kapitalista obcy wszelkim spekulacyom albo kapitał swój w papierach umieścić, albo też posiadane papiery spieniężyć może. Posiadacz papierów z kupującym zawierają umowę, którą natychmiast spełniają. Jeden dostawia papiery, drugi podług umówionego kursu należne pieniądze. Kontrakt obejmuje notę sprzedaży, na której gatunek papieru, jego litera lub numer, wielkość, kurs umówiony i t. d. są odznaczone. Jeżeli umowa podobna za pośrednictwem Agentów wymiany się odbywa, wtedy ten otrzymuje za swe starania *wymienne*, podług przyjętego na miejscu kupna zwyczaju. I tak: u nas 1 od tysiąca, we Francji i Anglii $\frac{1}{8}$ 6: w Niemczech od $\frac{1}{2}$ do 1 na tysiąc i t. d. Umowa jako zawarta się uważa, gdy do dziennika Agentów jest wciągnięta, chociażby jeszcze kontrakt (*bordereau, certificat d'agent du change, Schlusszettel*) czyli wyciąg z dziennika nie był wręczony. Wydanie obligacyj na okaziciela w tymże dniu następuje, lub najdalej w przeciągu 24 godzin; co do imiennych zaś, jak np. rent w Paryżu, w ciągu 5 dni, z przyczyny potrzeby dopełnienia ich przekazu przez Agentów, który wyłącznie odpowiada za tożsamość posiadacza lub prawdziwość jego podpisu i dowodów składanych.

W handlu papierów na gotówkę, równie jak we wszelkich jego gatunkach, mogą mieć miejsce spekulacye, zysk ze spodziewanego zdrożenia lub staniałości odnieść zamierzające. Pierwszemi były one nawet ze wszystkich spekulacyj na papiery, i długo jedynemi; lecz nadzwyczajna ich prostota, a bardziej wielkość kapitałów jakich wymagają na bardzo małej je teraz liczbie ogranicza.

Wszelka najprostsza nawet spekulacya powstaje z połączenia kupna i sprzedaży tychże samych papierów, i natem jedynie zależy, aby drożej sprzedać, niż się nabyło: albo

taniej zakupić niż się sprzedało; kupno więc lub sprzedaż wszelką spekulacją na papiery rozpoczyna. Spekulant który swój spekulacji przez zawarte kupno daje początek, kończy ją przez następną sprzedaż; sądzi iż drożej niż zakupił sprzedać potrafi; spekuluje więc na *zdrożenie kursu*, i każde takowe zysk mu w różnicy przynosi; wielkość tylko zdrożenia przez okoliczności nie zaś przez spekulację jest oznaczoną. Kto zaś od sprzedaży spekulacją swoją rozpoczyna, kończy ją kupnem, ma bowiem nadzieję iż niżej niż sprzedał zakupi papiery; spekuluje więc na *staniałość kursu* i w razie tylko takowej zyskuje różnicę. Jak w jednym tak drugim przypadku, jeżeli nadzieja się nie spełnia, nie spekulanta nie zmusza, raz do sprzedania posiadanych papierów ze stratą, drugi raz do podobnegoż sprzedanych zakupienia. Czekać może nim moment pomyślniejszy nastąpi, co właśnie w spekulacjach przy innych gatunkach umów nie ma miejsca. Przekonanie że zmiana co do kursu nastąpić musi, jeżeli nie co do wielkości to przynajmniej co do kierunku oznaczyć się dająca, każdej spekulacji na papiery służy za zasadę, i jej gatunek nawet odznacza. Kto zdrożenia oczekuje, zakupuje papiery, w niżenie zaś ich wierzący, takowe sprzedaje. W ciągu spekulacji trwa nadzieja, lub obawa, podług tego jak kurs korzystny lub niekorzystny przyjmuje kierunek; zakres jednak tej nadziei lub obawy przy handlu na gotówkę nie jest znaczny, gdy nie ma coby czas do spełnienia spekulacji potrzebny ograniczało.

27. *Umowa terminowa (marché ferme ou m. à terme, Lieferungsgeschäfte o. Zeitkäufe, a time bargain)*. Często kapitalista nie ma na moment potrzebnej mu summy do rozrządzenia, i nie znajduje żadnego sprzedawcy papierów, któryby mu je na kredyt odstąpić był skłonny. Nie chcąc jednak opuścić okoliczności, która mu zyskową się być wydaje, aby kapitał na który właśnie oczekuje w papierach publicznych umieścić, szuka takiego, z którymby zawarł umowę, o dostarczenie mu papierów.

termin oznaczony, aktóre on całkowicie opłaci po umówionej teraz cenie, na tymże terminie. Z drugiej strony, kupiec, bankier, lub inny kapitalista, któremu podobne papiery z innego miejsca nadejść mają, łatwym się staje do poprzedniej umowy. Również, jeżeli któremu z nich pieniądze nadchodzą, mniej potrzebne na ten moment do użycia, wkłada je w papiery, zakupując te po kursie dziennym, a chcąc prędko powrót kapitału zapewnić, sprzedaje je terminowo. Papiery więc posiadane lub nieposiadane w czasie umowy, terminowo sprzedać można (*vente à livrer, et vente à decouvert*). W pierwszym razie nie ma spekulacji, gdyż cena umówiona daje natychmiast poznać zysk, jaki ze sprzedaży papierów się otrzymuje. Przeciwnie w drugim razie, spekulant sprzedając nieposiadane papiery, aby je dostarczył na terminie umówionym, musi zakupić; im po niższej nastąpi to cenie, względem tej po której sprzedał, tym większy zysk odniesie. Zawsze więc jako pierwotny sprzedawca na staniałość kursu spekuluje; obiera tylko co do kupna, w ciągu czasu upływającego do terminu moment dla siebie najkorzystniejszy, w którym sądzi iż kurs papierów o jakie idzie, najwięcej się zniżył. Zniżenie więc kursu jest korzystnem dla sprzedawcy, podwyższenie dla kupującego; gdy zaś przy jednym kursie zawierają umowę i przy jednym ją kończą, różnica więc tych kursów, to jest kursu po którym umowa zawarta została, i kursu papierów w dniu terminu przypadłym, będzie zyskiem lub stratą stron sobie odpowiednich. Każdy przy przyjaznej dla siebie zmianie kursu tyle zyskuje, przy nieprzyjaznej tyle traci, ile właśnie wielkość tej zmiany wskazuje. Dla straty więc i dla zysku każdej strony są tylko takie granice, jakie możność podwyższenia lub niżenia kursu naznacza. Jest to skutkiem saméjże umowy, mocą której tak sprzedawca do dostarczenia, jak nabywca do przyjęcia dostarczonych papierów stale jest obowiązany. Warunki więc dla obu stron są równe, ztąd i ryzyka jakim podlegają równemi się też stają.

28. *Umowa o różnicę kursu (operation à decouvert, Differenzgeschäft)* co do formy tylko jest umową terminową. Jeżeli przy tej umowie za nadejściem oznaczonego terminu, jedna strona przyjętego zobowiązania nie spełnia, druga która do wypełnienia jest gotową, żadnego nie ma interesu o to się upierać, skoro jej tylko różnica między umówioną ceną, a ceną papierów na gotówkę w dniu terminu przypadającą, zwróconą będzie. Gdy bowiem cena umówiona jest niższą od ceny papierów na dzień terminu przypadłej, kupujący otrzymując różnicę, po dodaniu jej do tej ceny, którą miał opłacić, nabędzie po kursie dziennym papiery. Przeciwnie gdy cena umówiona jest wyższą, sprzedawca od biorąc od kupującego różnicę, i sprzedając swe papiery po cenie dzienną, otrzyma to co właśnie przez umowę otrzymać się spodziewał. Przykład lepiej to jeszcze wyjaśni. Dajmy, że Piotr Pawłowi sprzedaje 5000 franków rent na pewny termin za 100000 fr. Jeżeli cena się podniosła, tak że poprzednie renty w terminie umówionym kosztują fr. 104,000, Paweł może powiedzieć do Piotra, zobowiązałeś się dostawić mnie dzisiaj 5000 fr. rent za 100000, ja sprzedać je mogę po kursie dziennym za 104000, daj mi różnicę 4000 fr. uwalniam cię od wydania rent. Przeciwnie jeżeli cena rent się zniża tak że na terminie 5000 fr. rent kosztują tylko 96000, Piotr zyskuje; też samą bowiem ilość rent którą sprzedał Pawłowi, za mniejszą sumę zakupić może: przymusza zatem Pawła albo do przyjęcia rent, i do zapłacenia 100000 jak się ten zobowiązał, albo tylko do opłacenia mu różnicy 4000 fr. Łatwość dopełniania w tym sposobie najznaczniejszych nawet umów, wabi najwięcej spekulantów do podobnych układów, gdzie ani sprzedawca papierów nie posiada, ani kupujący ma zamiar lub środki wejść w ich posiadanie. Idzie tu tylko o samo wynagrodzenie różnicy kursów; kursu umówionego na dniu zawarcia umowy, i kursu przypadłego na dzień jej spełnienia. Jeżeli drugi przewyższa pierwszy, wtedy sprze-

dawca różnicę, w stosunku do wielkości umówionej summy, kupującemu wynagrodzić musi; w przeciwnym razie kupujący. Sprzedawca więc oczekuje staniałości kursu, kupujący zaś zdrożenia, aby zarobić różnicę między ceną kupna papierów, a ceną ich na dzień terminu. Takowy przeto zarobek staje się u nich przedmiotem *zakładu*. Nigdy jednak umowa nie wzmiankuje wyraźnie istotnego umawiających się celu, zawsze jest w kształcie umowy terminowej, jak gdyby właśnie kupno papierów miało być jej skutkiem; prawodawstwo bowiem wszystkich krajów Europy albo najostrożniej zakazuje podobnych zakładów tej gry że tak powiem giełdowej (*jeu de Bourse, Windhandel, Stockjobberey*) na bezczynności i chciwości tylko opartej, albo przynajmniej grających opieki swojej pozbawia. I tak w Anglii wszelkie kupna i sprzedaże papierów, w których się też papiery istotnie nie przyjmują albo nie wydają za nieważne się uznają. Sprzedawca papierów nieposiadający ich wcale, podlega karze 500 funtów szterl. (1).

(1) Kara powyższa powiększa się zbyt znacznie, gdy oddający się spekulacyom na papiery przez rząd zakazany, przez umyślnie rozsiane fałszywe wiadomości, korzystnemi je uczynić żąda. Zbyt głośnym jest wypadek w Anglii ze sławnym Admiralem Angielskim Lordem Cochrane, aby nie zasługiwał tu na przytoczenie. W r. 1814 Lord Cochrane już zaszczytnie w wielu wyprawach morskich znany, a szczególnie przez śmiałe zniszczenie znacznej części floty francuskiej w Rochefort, członek Parlamentu Angielskiego z Westminster, przez człowieka przybywającego z Dover rozszerzył wieść o śmierci Napoleona i o zupełnej porażce wojsk jego przez wojska sprzymierzone, aby zdziałać zdrożenie papierów, na które właśnie spekulował. Oskarżony przez komitet giełdowy i za winnego uznany, skazany został na karę pieniężną 1000 fun. szterl., roczne więzienie, i godzinę przegierza. Ostatnia najbardziej hańbiąca część kary przez Króla darowaną mu była; pieniądze przez subskrypcye przyjaciół zebrane, więzienie jednak wysiedzieć musiał. Nadto urzędu i orderu Podwiązki który dawniej pozyskał, pozbawiony, z Izby niższej nawet większością głosów oddalonym został; przy następnym jednak ztad wyborze, na nowo tę godność od wyborców jednomyślnie otrzymał. Dopiero świetne jego czyny w sprawach

We Francji sprzedawca skoro nie udowodni, iż w momencie zawarcia umowy posiadał papiery, albo iż w terminie umówionym miał je posiadać, karany jest więzieniem od miesiąca do roku, nadzorem później kilkoletnim policyjnym i karą pieniężną od 500 do 10000 fr. Pomimo jednak tak ostrych zakazów zakłady o cenę papierów w obu tych krajach są nadzwyczaj liczne. One dają powód w samym Paryżu do negocjacji na summy miesięcznie prawie miliardowe, w papierach których się nie widzi, nie przyjmuje i nie wydaje wcale; a kilka milionów tylko w momencie jest dostatecznych do opłacenia różnicy kursów. (1) Samo uczucie wstydu przywiązane do złamanego słowa, jest podstawą która te umowy utrzymuje. Mało jest bardzo procesów, długi giełdowe równie jak kartowe honorowem się stały. (2) Przyczynia się też do tego własny interes, skrupulatność bowiem w płaceniu jest jedynym sposobem możności ciągnięcia podobnych spekulacji.

Chili, Brazylii i Grecji wyjednały mu w r. 1832 powrót do marynarki angielskiej na Admirała, z tą szczególną dla niego korzyścią iż stopień mu przyznany rachowany był podług dawności jego służby, jak gdyby w niej żadnej nie miał przerwy.

(1) Wysokość summy na które umowa o różnicę kursu w Paryżu się zawiera, łatwo się oznaczy z dochodów, jakie Syndykat Agentów z tego źródła pobiera. Za każde 5000 fr. rent 5 procentowych terminowo sprzedanych lub zakupionych opłacają mu 5 fr. Dochód ztąd całkowity rocznie do 1,200,000 fr. wynosi; odpowiada zatem 12 miliardom. Na drugie tyle najmniej umowy przez nieprzysięgłych Agentów są zawierane; dziennie przeto razem na 80 milionów fr.

(2) Gra giełdowa jest więc niebezpieczną niż wszelka gra kartowa najbardziej hazardowa. I tak w grze faraona i landsknechta pieniądze stawieć potrzeba, i każdy widzi na jaką stratę narażony być może. Pozbawiony pieniędzy grę opuszczać musi. Przeciwnie w grze giełdowej; stawiają się tylko liczby, litery niejako, i wielkości straty jaką się ponieście wprzód oznaczyć nie można. Umawiamy się np. o 20,000 fr. rent, i sądzymy że przy przemianie kursu dla nas nie korzystnej, która przy zwyczajnym toku rzeczy najwięcej 2 % wynosi, zapłacimy tylko 400 fr.; tymczasem nadzwyczajne okoliczności zniżyć mogą kurs o 10 do 12 procent, i zamiast 400 fr. tracimy 2000 do 2400 fr.

W Anglii, ten który pod zasłoną prawa, wzbrania się zapłacić różnicę dla niego niekorzystną nazywany jest kulawym kaczołem (*the lame duck*) który po bystrym strumieniu giełdowym więcej już pływać nie może. Imię jego napisane na czarnej tablicy przybija się w giełdzie na widok publiczny, a on sam więcej pokazać się już tam nie może (*to waddle out, hinauswackeln*: w Paryżu mówi o nim, *qu'il est exécuté*). (1)

(1) Niemniej śmieszne są nazwiska samymże osobom zawierającym umowę nadawane; sprzedawcę papierów niedzwiedziem a *bear*, kupującego bykiem a *bull* nazywają, jakkolwiek umowa może mieć na celu właściwą sprzedaż na terminie papierów. Dwa są miejsca w Londynie w których się też sprzedaż odbywa. *Stock Exchange* właściwa giełda na papiery, i *Rotunda* banku angielskiego. W pierwszym miejscu sami tylko przysięgli Agenci wymiany (*sworn brokers of stock*) są pośrednikami w umowach. W Rotundzie wielu nieprzysięgłych a zatem nieprawnych agentów tem pośrednictwem się trudni. Ztąd uczęszczający na właściwą giełdę (*dons over the way*) rotundę przez wzdargę *Botany bay* czyli miejscem wygnania przestępców nazywają. Przysięgli Agenci dla różnicy są opatrzeni przez rząd medalem srebrnym z ich nazwiskiem, który jako dowód swego urzędu na żądanie przedstawiają. Medal ten a zarazem urząd odprzedać mogą za 800 do 1500 fun. szt. nie licząc w to innych kosztów ztąd wynikłych. Ze śmiercią Agentu gdy sprzedaż lub ustąpienie nie miało miejsca, medal się składa Lordowi Majorowi, który go również więcej dającemu ofiaruje. Kaucya jest 500 fun. szt. Wszyscy prawie Agenci są członkami towarzystwa giełdowego, i przy ważności jakiej przez to nabywają, najczęściej pomimo zakazu na swój rachunek interesa w papierach prowadzą. Im tylko wolno użyć wszelkich podstępów do oszukiwania już siebie nawzajem, a bardziej tych którzy im swoje interesa powierzają. Ztąd powszechnie w Anglii utrzymywano jest zwyczajem, że spekulant na papiery, jeżeli nie jest członkiem towarzystwa giełdowego, daleko pewniej jest zniszczony, niż nierozsądny, w domu grze poświęconym, szczęścia probujący. Wielka liczba członków i ztąd zobopólna pomoc, prawne ich o podstęp przekonanie mniej podobnym czyni; gdy przeciwnie wszyscy inni, *out of the pale*, przez użycie podstępu wchodzący niejako w zakres działania pierwszych, przez tych Gentlemanów giełdowych (*gentlemen on Change*) natychmiast do sądu *King's Bench* pociągani i za przekonaniem najsurowiej karani bywają, czego przykład z Lordem

We Francyi Agenci wymiany jedynie do negocjacyi papierów na gotówkę upoważnieni, nie mogąc przeszkodzić ubocznemu zawieraniu umów o różnicę kursu, i w tém pomimo prawa pośrednictwo na siebie przyjęli, aby się wzbogacić zbyt znacznym zyskiem jaki ztąd przez wymienne dla nich wynikał. (1) Pierwsi więc dostrzegacze prawa stali się głównymi jego przestępcami. Bezpieczeństwo zarazem większe dla grających pomnożyło tych liczbę. Odpowiedzialność bowiem w spełnieniu umów na Agentach polega; każdy zaś wiedząc, ile kar przestąpienie na nich pociąga, większą mógł w nich położyć wiarę. Przy zawarciu umowy nie żądają już w tym razie agenci od swych komitentów, ani pieniędzy na kupno papierów, ani tych do sprzedaży, ale tylko biorą pewne od nich summy na pokrycie (*couverture*) różnicy kursu wyniknąć mogącej. Sąd mylny stratę często dla agentów sprowadza, ale zarazem staje się bodźcem do lepszej na potem przeczności. Sama zaś umowa ułożona jako terminowa, co do wyrazów odpowiada warunkom prawa.

Cochrane najlepiej dowodzi. W Rotundzie aby wykonywać zakazane przez rząd czynności w papierach, nie tylko w swych obrachowaniach ale też i w sztuce boxowania dobrze wyewiczoną być potrzeba. Jest jeszcze w Londynie osobna giełda na obce papiery (*foreign stock exchange*) tworząca oddzielne towarzystwo, nie tyle jednak ważne co do wpływu, jak giełda na papiery krajowe.

(1) O ile urząd Agentów w Paryżu przez nieprawą pomoc w ażyotarstwie zyskownym się staje, ztąd poznać można, iż przy swej dozwolonej sprzedaży, r. 1825 i 1826 do miliona i więcej franków przynosił. W ciągu r. 1818 oceniano go tylko na 300,000, teraz daleko więcej, jakkolwiek summy poprzedniej już nie dochodzi. Zysk więc zbyt znacznym być musi, pomimo bardzo małej opłaty $\frac{1}{16}$ % jaką tylko od umów o różnicę kursu agenci pobierają, i pomimo zbyt wysokiej kaucyi, od której zaledwie rząd po 3 % opłaca. Każdy Agent ma prawo swego następcę do zatwierdzenia rządowi przedstawić. Dziedzice nawet jego dowolnie prawie tym tak kosztownym spadkiem rozrządzać mogą. Urządzenie Agentów we Francyi jest z r. 1816 dnia 28 Kwietnia.

29. Nadużycia z umów terminowych wynikające nie zmniejszają ich ważności, a raczej w pewnym względzie ich potrzeby, którą tym lepiej się oceni, skoro się zważy co by nastąpiło, gdyby same tylko umowy na gotówkę miały miejsce. Zbyt mało czynności, a nie prawie kapitałów, każda ważniejsza nawet teraz giełda wówczasby przedstawiała. W takim stanie rzeczy skoroby zaszedł wypadek nieprzyjazy dla rządu, każdyby pośpieszał do giełdy chcąc sprzedać papiery, lecz tylko za gotowe pieniądze; a niktby się nie znalazł któryby je w papierach chciał umieścić. Ztąd gwałtowna staniałość, tym okropniejsza, iżby mogła narazić na znaczne straty właścicieli papierów i wzruszyć kredyt państwa. Przy umowach terminowych podobna obawa nie ma miejsca. Zbyt liczne ich kombinacje ściągają ze wszech stron kapitały i w giełdzie koncentrują. Wielu korzystne swe operacje dopiero zaczyna przy niżaniu papierów. Wypadek wprawdzie niepomyślny zrządzając to niżenie, może na moment wstrzymać czynności, lecz chęć wrodzona zysku przemaga. Spekulanci przez swój własny interes, ufni w następne podwyższanie się papierów zakupują je terminowo, i tym sposobem większe ich niżenie przynajmniej niepodobnem czynią. Tymczasem gdyby to kupno gotówką zaraz opłacać byli zmuszeni, więcejby byli bojaźliwi, i niżenie kursu tyle by niebezpiecznem się stało, iżby papierów weale nie poszukiwano. Bez umów terminowych, negocjacya nawet pożyczek stałaby się uciążliwą, a warunki przez bankierów podawane do lichwiarskich częstoby się zbliżały; nie mieliby bowiem obawy współubiegania się ze strony tylu spekulantów, z których każdy jest gotów przyjąć *ofiarę* wypłaty terminowej pożyczki, w jedynym zamiarze sprzedania jej z zyskiem również terminowo. Spekulanci zatem łącznie z kapitalistami przykładają się do wzniesienia i utrzymania wartości papierów publicznych, tém ważniejszej, iż w nich się mieści majątek wszystkich wierzycieli kraju.

30. Umowa terminowa różne formy mieć może, w ogóle jednak jest stałą albo warunkową (*der feste und bedingte Zeitkauf, marché ferme et m. libre ou marché à option*). W umowie stałej już wprzód opisaną, termin jej spełnienia, czyli czas *likwidacyi*, w którym sprzedawca ma dostarczyć papiery, a nabywca je przyjąć, jest wyraźnie i stale oznaczony np. w 8 lub w 14 dni od zawarcia umowy; na ostatni terażniejszego lub przyszłego miesiąca (*fin courant, fin prochain*). Przed upływem tego terminu, ani sprzedawca przyjęcia papierów i ich opłacenia, ani kupujący ich wydania wymagać nie może. W umowie warunkowej jedna ze stron umawiających się ma sobie przyznane prawo *wyboru*, który się stosuje, już do *spełnienia* umowy, tak że możność jej zerwania jest zastrzeżoną, już do *czasu spełnienia*, już do *sposobu* tegoż spełnienia, już wręście do *wielkości przedmiotu* samejże umowy. Względem te nie tylko zosobna, lecz dwa lub więcej razem połączone, w jednej umowie terminowej przytrafić się mogą, a tém samém zbyt różnym jej kombinacyom nadają początek.

31. Wszelka umowa terminowa tak stała jak warunkowa jedynie zasada się na spekulacyi, która powstaje w skutku przekonania jakie kto posiada względem zmiany mającej nastąpić w kursie papierów, co do ich podwyższenia lubniżenia. Spekulacye na podwyższenie kursu są zazwyczaj daleko liczniejsze (*fièvre à la hausse*), lepiej od rządu widziane, ponieważ utrzymują, a nawet podnoszą kurs właściwy papierów; i chociaż nie bezpośrednio zawsze jednak przykładają się w części do niżenia procentu zwyczajnego w kraju. Zład téż zapewne poświęcających się takim spekulacyom nazwano *miłośnikami giełdy* (*Liebhaver*), gdy przeciwników ciągle *contremineurs*, *Gegenminirer* zowią dla różnicy od pierwszych których długi *mineurs*, *Minirer* nazywano. (1) Przykłady

(1) W Paryżu jak jednych tak i drugich *maradeurs* nazywają, gdy już spekulować zaprzestali, chociaż to nazwisko nadają i tym którzy z ciekawości odwiedzają giełdę nie robiąc na niej interesów.

następne na rentach podane a tym łatwiej jeszcze do obligacyj zastosować się mogące, wskażą najlepiej sposób jakim spekulacye się prowadzą przy umowach stałych terminowych, które są najprostsze ze wszystkich gatunków tych umów.

Spekulacya na zdrożenie. Zakupuję np. 3000 franków rent 3 procentowych na ostatni dzień miesiąca, po kursie 75 za 100 kapitału czyli za 3 fr. renty. Jeśli ten kurs podług mego oczekiwania wzniesie się w ciągu miesiąca lub na terminie do 76,50 fr., wtedy albo sprzedając zakupione 3000 fr. rent, albo biorąc różnicę, zyskam 1 fr. 50 centymów na kursie, a 1500 fr. na całym targu; kosztowały mnie bowiem renty 75000 fr. a sprzedałem je za 76600. Jeżeli przeciwnie kurs się niższy do 73, i gdy po tym kursie albo sprzedać renty zakupione po 75, albo zapłacić różnicę będę przymuszony, strata moja wypadnie 2 fr. na kursie, cała zatem 2000 fr.

Spekulacya na staniałość kursu. Sprzedaję 3000 fr. rent z obowiązkiem ich dostawienia na dzień ostatni miesiąca po kursie 74 fr. Jeżeli sprzedaż np. dnia 3 w miesiącu nastąpiła, mam przez 27 dni nadzieję, iż może pożądana przezemnie staniałość kursu rent się uskuteczni. Skoro się ta zdarzy, natychmiast zakupuję renty po tym zyskownym dla mnie niższym kursie, abym zobowiązaną dostawę dopełnił. Niech takim kursem będzie 71,50 fr., różnica pozyskana na kursie jest 2 fr. 50 cent., zysk zatem całkowity 2500 fr. Jeżeli przeciwnie renta zamiast niżenia się, podwyższy się do 76 fr. i jeżeli po tym kursie zakupić będę zmuszony, poniosę stratę 2 fr. na kursie, na całej zatem spekulacyi 2000 fr.

Przy wszelkich podobnych spekulacyach uważa się jeszcze na wynagrodzenie straty, jaką się ponosi przez opłatę wymiennego Agentom wymiany.

32. Umowa zadatkowa albo premiowa (*marché à prime, Prämiengeschäfte*) jest umową terminową, co do swego spełnienia tylko warunkową. Od umowy stałej

terminowej t $\acute{e}$ m si $\acute{e}$ r $\acute{o$ żni, i $\acute{z}$ ta jest obowiązującą dla obu stron, dla kupującego i sprzedawcy; gdy zadatkowa dla jednej z nich tylko, drugiej bowiem stronie jest przyznane prawo wyboru, spełnienia lub zerwania umowy. Nierówność ta warunków mocą umowy przez strony na siebie przyjętych, sprawiałaby niepodobieństwo aby jedna z nich upoważniona do wyboru kiedykolwiek stratę, druga zaś kiedykolwiek korzyść odnieść mogła. Spełnienie bowiem umowy będąc zależne od woli pierwszej strony, następowałoby tylko przy zmianie kursu dla niej korzystniejszej, a która t $\acute{e}$ m sam $\acute{e}$ m dla drugiej jest niekorzystną; nie następowałoby zaś wcale w odwrotnym razie, czyli $\acute{e}$ ż umowa zerwana by była. Korzyść tak całkowicie na jedną stronę spływająca, dla zrównoważenia, przez t $\acute{e}$ ż stronę drugiej wynagrodzoną być musi; to właśnie wynagrodzenie w języku handlowym *premium* czyli *zadatek* stanowi (*Prime, Reugeld*). Przez opłatę jego przy zawarciu umowy, prawo jej zerwania dla strony opłacającej jest zawarowane, bez względu czyli z niego korzystać lub nie korzystać będzie. Strona więc przyjmująca zadatek za pewną wartość już sobie daną, ofiaruje wartość co do bytności jak i wielkości swojej nieznaną, czyli za zysk pewny w zadatku, ofiaruje się narazić na niepewną chociażby największą stratę ze zmiany kursu pochodzącą. Kupujący równie jak sprzedawca prawo to dowolnego zerwania umowy zastrzedz sobie może: pierwszy wolność przyjęcia lub nieprzyjęcia zakupionych terminowo papierów, drugi możliwość ich dostarczenia lub niedostarczenia. Zadatek więc może być *zadatkem kupującego* lub *sprzedawcy*, podług tego jak przez jednego lub drugiego jest opłacony. Wielkość jego jest rozmaita: zwyczajnie od $\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}\%$, rzadko 2 do 3%, chyba przy zbyt znacznych zmianach, którym kurs papierów w jakim miejscu może być podległy. Najczęściej ten zadatek w samym kursie jest objęty, i wówczas stanowi zwykle przewyżkę tego kursu nad kurs papierów umową zwyczajną terminową zakupionych.

33. *Umowa z zadatkem kupującego* (*prime pour livrer, Lieferungsprämie o. Vorprämie*). Mniejsza pewność posiadania na terminie dostatecznego [do podniesienia papierów kapitału, obawa pozbawienia siebie możliwości korzystniejszego jego użycia, a bardziej jeszcze chęć zabezpieczenia się od wielkiej straty jaką by ponieść można przez opłatę umówionej ceny, przy niżonym znacznie kursie papierów; oto przyczyny które kupującego do podobnej umowy skłonić mogą. Sposób zaś którym ją dokonywa na t $\acute{e}$ m zależy, i $\acute{z}$ część umówionej ceny po zawarciu umowy natychmiast sprzedawcy opłaca, jako *zadatek*, z warunkiem i $\acute{z}$ przez jego stratę wolnym od dopełnienia umowy się staje. We Francyi przy umowie zadatkowej, oznaczając cenę papierów dodają wyrażenie *dont 1*, będące skróceniem zdania *dont un franc est la prime qui se paye d'avance*, z których jeden frank jest zadatkem z góry opłacanym. Wielkość tego zadatku jest tu tylko przypuszczona; w razie gdy jest mniejszy lub większy używają wyrażenia *dont 50 cent.*, *dont 2 francs*; najczęściej nawet na sam $\acute{e}$ j liczbie przestają bez oznaczenia gatunku monety. Jeżeli więc np. podają *trois pour cent à prime fin courant 79 dont 1*, to znaczy i $\acute{z}$ w umowie o kupno rent 3 procentowych, cena przez kupującego zawarowana jest za 100 fr. kapitału czyli za 3 fr. renty, 79 franków, z których 1 frank zadatku sprzedawca natychmiast otrzymuje. Przypuszczając że 3000 fr. rent jest tym sposobem zakupionych, kapitał nominalny im odpowiedni 100000 fr. kosztować będzie 79000, z których jeden procent od nominalnego kapitału czyli 1000 fr. zadatku, zaraz po zawarciu umowy kupujący opłaca; resztę zaś 78000, na terminie w razie podniesienia papierów. Potrzeba tu tylko dokładnie oznaczyć położenie obu stron, w jakim przez umowę zadatkową się stawiają i zarazem ocenić, o ile zmiana co do kursu dla jednej lub dla drugiej z nich jest korzystną. Każda z tych stron przez umowę zadatkową może rozpoczynać lub kończyć

spekulacyą; kończyć wówczas gdy kupno lub sprzedaż zadatkowa, następuje właśnie w skutku poprzedniej sprzedaży lub kupna które umową stałą terminową dokonano. Gdy nabywca lub sprzedawca rozpoczyna spekulacyą *spekulującym*, gdy zaś kończy *realizującym spekulacyą* zwany być może.

I. Położenie *spekulującego nabywcy*.

Nabywca spekuluje zawsze na zdrożenie kursu; skoro bowiem takowe w dniu terminu przypadnie, po niższej cenie podług umowy dostarczone mu papiéry drożej sprzedać potrafi; skutek więc jego spekulacji jest różnym stosownie jak kurs na terminie zniży się lub podwyższy względnie tego jaki jeszcze po odjęciu zadatku opłacił mu przychodzi.

a. Gdy kurs się *zniży*, spekulacya stratę przynosi. Przy umowie stałej terminowej miarą tej straty byłaby wielkość samego zniżenia kursu; przy zadatkowej nabywca mający prawo zerwania umowy, nie mniej ani więcej utracą jak zadatek który opłacił.

b. Gdy kurs się *podwyższy*, wówczas nabywca podnosi papiéry. Przy umowie stałej terminowej, zyskałby całą przewyżkę podwyższenie to tworzącą; przy zadatkowej zyskuje tylko tyle, o ile podwyższenie kursu zadatek przewyższa; gdy go nie dochodzi, strata wynika, lecz zawsze od zadatku mniejsza. Gdy zaś podwyższenie zadatkowi jest równe, żaden zysk ani strata nie następuje. W każdym razie czy to podwyższenie czy zniżenie kursu ma miejsce, zysk nabywcy co do swjej wielkości jest nieograniczony, strata zaś nigdy od zadatku nie jest większą.

II. Położenie *nabywcy realizującego spekulacyą*.

Gdy nabywca wprzód już rozpoczętą spekulacyą przez sprzedaż terminową, kończy czyli realizuje przez kupno zadatkowe; położenie jego różne co do zmiany kursu następnie się odznaczy.

a. Gdy kurs się *podwyższy*, wówczas podnosi papiéry, gdyż inaczej dla zrealizowania pierwszej umowy, drożejby je zakupić musiał. Kupno terminowe w miejscu zadatkowego korzystniejszémby było, gdyż nabywca oszczędziłby zadatek opłacony i ten sam skutek osiągnął; samo zaś oczekiwanie z kupnem do terminu, podług stopnia podwyższenia kursu mniej lub więcej korzystne od kupna zadatkowego by się okazało. Mniej korzystne przy każdym podwyższeniu od zadatku większem, więcej korzystne przy każdym mniejszem.

b. Gdy kurs się *zniży*, nabywca nie podnosi papiérów za które podług umowy drożejby zapłacił. To jednak zniżenie kursu z przyczyny pierwotnej sprzedaży papiérów, jest dla niego korzystne, gdyż przez zakupienie na targu po niższym kursie, z pierwszego zobowiązania łatwiej się uwolni. Zaszło więc zrealizowanie spekulacji przez opuszczenie zadatku zniszczyć może; dopełniając je zarazem przy korzystniejszych warunkach. W miejsce umowy zadatkowej, oczekiwanie do terminu dla zrealizowania przez kupno spekulacji, właściwaby korzyść przyniosło, oszczędzając zadatek opłacony. Lecz w tym razie większąby ufność w zniżenie kursu pokładać potrzeba, gdy tymczasem nabywca zadatkowo realizujący spekulacyą, tak podwyższenie jak zniżenie za równie podobne uważa. Korzyść większa umowy terminowej nad zadatkową wypadłaby tylko w razie mniejszego zniżenia kursu nad premjum opłacone.

III. Położenie *spekulującego sprzedawcy*.

Sprzedawca spekuluje zawsze na staniałość kursu; skutek więc jego spekulacji od zmiany kursu również jest zaległym.

a. Gdy kurs się *zniży*, wówczas nabywca zrywa umowę, sprzedawca zaś zyskuje tylko zadatek przez pierwszego opłacony, ani mniej ani więcej. Zyskowi więc jego jest położona granica. Czy umowa stała terminowa byłaby dla niego korzystniejszą, wielkość zniżenia rozstrzyga. Gdy

różnica przez nie utworzona zadatkowi się równa, wówczas umowa terminowa jak zadatkowa jest równie korzystną; mniej korzystną gdy różnica jest mniejszą od zadatku, więcej gdy różnica jest większą.

b. Gdy kurs się *podwyższy*, wówczas nabywca podnosi papiery. Sprzedawca w zadatku pozyskanym ma niejako zasób na pokrycie straty jaka z kupna wypadnie; gdy w umowie terminowej całą tę stratę ponosićby musiał. Wielkość straty od stopnia podwyższenia kursu jest zależną. Gdy różnica ztąd wynikła zadatkowi się równa, sprzedawca nie nie traci ani zyskuje; gdy wyższa, przewyżka stratą dla niego się staje; gdy niższa, reszta od zadatku jeszcze w zysku dla niego pozostaje. Jeżeli więc strata dla spekulującego sprzedawcy w umowie zadatkowej równie jak w terminowej co do wielkości swojej nie jest ograniczoną, zawsze w pierwszej o otrzymany zadatek mniejszą się staje.

IV. Położenie sprzedawcy realizującego spekulację. Dajmy że sprzedawca przez sprzedaż zadatkową papierów kończy spekulację, którą już przez kupno terminowe rozpoczął.

a. Gdy kurs się *zniży*, to jest gdy na terminie jest niższym niż przy zawarciu sprzedaży, nabywca zrywa umowę; sprzedawca zatem nie zrealizował spekulacji jak się spodziewał; musi więc szukać innego nabywcy na papiery które poprzednio zakupił, i sprzedać po niższej cenie; stratę ztąd wynikłą przez zadatek zyskany ma w części wynagrodzoną. Niezawieranie umowy zadatkowej, ale oczekiwanie terminu, stratęby większą przyniosło, chybaży niżenie na terminie przez podwyższenie poprzedzone było, z którego korzystaćby można. Sprzedaż terminowa zamiast zadatkowej przy wszelkiem większem niżeniu nad zadatek, korzystniejsząby się okazała.

b. Gdy kurs się *podwyższy*, wówczas nabywca podnosi papiery; te więc przy zrealizowaniu spekulacji cenie umówioną z zadatkem dla sprzedawcy przyniosły. Przy

umowie terminowej, w której cena papierów zawsze jest niższą o przyznany zadatek, takowego pozyskać nie podobnaby było. Przez oczekiwanie, z każdego wprawdzie podwyższenia kursu przed terminem korzystać można; wyższa jednak korzyść wtedyby tylko wypadła, gdy kurs podwyższony stał się większym, niż cena umówiona wraz z zadatkem.

34. Umowa z zadatkem sprzedawcy (*prime pour recevoir, Empfangsprämie o. Rückprämie*) jest obowiązującą dla nabywcy tylko, nie zaś jak poprzednia dla sprzedawcy. Czasem sprzedawca na przypadek podwyższenia kursu tych papierów, które terminowo sprzedać zamyśla, stracie swojej w tym razie chce położyć pewną granicę. Opłaca więc kupującemu premium za przyznane sobie prawo zerwania umowy; gdy od jego woli zależeć tylko będzie, skłonienie kupującego do przyjęcia na termin zakupionych papierów. Przy niżeniu więc kursu ma zapewnioną dla siebie zyskową sprzedaż papierów, które łatwo dostarczy zakupując je po niższej cenie. Jeżeli zaś zamiast niżenia podwyższenie nastąpiło, może zniszczyć umowę przez stratę premium. Zysk więc sprzedawcy ze spekulacji może być nieograniczony, strata zaś nigdy większa nad zadatek; i na odwrót, nabywca jak najwięcej stracić, zyskać zaś tylko zadatek jest w stanie. Położenie stron obu łatwo się oceni, skoro to wszystko co przy umowie z zadatkem nabywcy powiedzianem było, zastosuje się i do tego odwrotnego przypadku, z właściwymi zmianami zbyt łatwymi do zrobienia. Zawsze skutek spekulacji różnym się okaże, już podług różnych zmian kursu, już podług tego jak sprzedawca lub nabywca jest spekulującym lub realizującym spekulację. Ścisłejsze nawet oznaczenie umowy z zadatkem sprzedawcy jest zbyt rzadkie, przez to samo że dość rzadko na giełdach jest używaną; zwykle inne operacje ją zastępują. W Paryżu jednak osobna klasa spekulantów *kulissierami* zwanych, najniebezpieczniejsza ze wszystkich

dość często tę umowę zawiera, i termin jej likwidacyi jak wszelkich umów terminowych już nie podług przepisów prawa, na koniec terażniejszego lub następnego miesiąca naznacza, ale zazwyczaj, już na 3, 4, $4\frac{1}{2}$ godziny tegoż samego dnia lub posiedzenia giełdowego, już na 2, 3, 4 dni, już wreszcie na 3, 4, 5, 6 miesięcy. (1) Podobna umowa gdy jest krótko terminową, pospolicie umową z jednego dnia na drugi się nazywa (*prime du jour au lendemain*). I tak np. gdy kurs rent 3 procentowych jest 80, spekulant spodziewający się zniżenia płaci premium 20 centymów, dla zobowiązania kupującego do przyjęcia nazajutrz lub w kilka dni 3000 fr. rent po tymże kursie. Jeżeli kurs się podwyższył strata jego ograniczy się na premium 20 centymów, które opłacił w stosunku do nominalnego kapitału rent, gdyż je opuszczając, umowę znosi. Kulissierowie nie używają wcale pośrednictwa Agentów; ztąd umowy z niemi zawierane obrony praw nie mają, i na dobrą tylko ich wierze zbyt często zawodzącej opierają się. Dla tego najczęściej sami z sobą w ugody wchodzą, gdy straty większe rzadko opłacają i bez uwolnienia się od nich nowym spekulacyom się oddają.

(1) Kulissierowie (*coulissiers*) otrzymali swe nazwisko od miejsca które zajmują (*coulisse*) najbliższego przy parkiecie giełdowym (*parquet*), gdzie ostatnie ceny umów najprędzej wiedzieć mogą. Parkietem zaś zowią w Paryżu miejsce w głównej sali giełdowej okrągłe, nieco nad poziom wzniesione, szrankami na 3 stóp wysokimi otoczone, do którego podczas posiedzeń giełdy sami tylko Agenci wymiany przystęp mają, i w którym codziennie od $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$ godziny umowy na gotówkę, a od $2\frac{1}{2}$ do $3\frac{1}{2}$ umowy terminowe zawierają. Wchód do parkietu od izby Agentów również oszrankowany ma podobieństwo kulissy. Koło niego przeto najlepiej widzieć i słyszeć mogą zawierane i wywoływane umowy. Gdy nagle zmiany co do kursu są nazbyt dla kulissierów pożądane, najwięcej przeto kłamstw politycznych wymyślają i rozszerzają (*bruits de Bourse*). Często nawet nie tylko na giełdzie lub w innych miejscach, ale i na ulicach zawierają umowy, co francuzi zowią *faire des affaires ou traiter dans les ruisseaux*.

35. Operacye zwyczajnie na giełdach miejsce umowy z zadatkiem sprzedawcy zastępujące są dwie następne; jedna dla dającego zadatek, druga dla przyjmującego.

a. *Dla dającego zadatek.* Połączenie dwóch zarazem umów, kupna z zadatkiem który kupujący opłaca, i sprzedaży terminowej. Przykład następny najlepiej to wyjaśni. Dajmy że spekulant po 103 zakupuje papiery, z których 3 jako zadatek natychmiast sprzedawcy opłaca; i że też same papiery po cenie 100 terminowo sprzedaje. Za papiery więc zakupione, jeszcze na terminie po 100 zapłacić będzie musiał. Gdy kurs w tym dniu stanie wyższy nad 100, wówczas kupno zadatkowe podnosi, aby papiery zakupione lecz już zarazem sprzedane swemu nabywcy dostarczył. Przy każdym więc podwyższeniu kursu strata jego ani mniej ani więcej wyniesie nad cały zadatek który opłacił, czyli raczej nad różnicę między ceną kupna zadatkowego a ceną sprzedaży, którą to różnicę jako tylko zadatek stanowiącą przypuściliśmy. Gdy kurs jest niższy niż 100, wówczas spekulant nie podnosi kupna zadatkowego, lecz wprost na giełdzie po cenie niższej zakupuje papiery, aby z ich sprzedaży się uiszczył. Skoro ta cena niższa jest od 100, o wielkość zadatku opłaconego, czyli gdy jest 97, wówczas w cenie 100 przy sprzedaży otrzymanej, zadatek cały zwrócony będzie; w części zaś tylko gdy cena kupna między 97 a 100 przypadnie; zysk dopiero nastąpi gdy taż cena od 97 niższą jeszcze się stanie. Przez dwie więc poprzednie umowy właściwie spekulant na zniżenie kursu spekuluje; główną jest dla niego sprzedaż terminowa, gdy kupno zadatkowe z przeznaczenia tylko zawarte służyło dla położenia granicy mogącemu nastąpić przeciwnemu w swych skutkach zdrożeniu kursu. Sprzedaż nawet terminowa może potem podług wyboru, stać się rozpoczynającą lub kończącą spekulacyą, stosownie do tego jak spekulant od kupna zadatkowego odstępuje lub go dopełnia.

W zupełnie podobnym położeniu znalazłby się spekulant zawierając jedną tylko umowę z zadatkiem sprzedawcy: czyli gdyby na samą tylko sprzedaż papierów się ograniczył, podnosząc ich cenę o zadek który kupującemu opłaca, za dozwolone sobie prawo zerwania umowy. W razie podwyższenia kursu nie dostarcza papierów, tak więc jak w poprzednim razie traci zadek opłacony. Przy niżeniu zaś kursu, zadek w części lub cały ma zwrócony, a nawet zysk otrzymać może. Powyższe więc połączenie dwóch umów zastępuje miejsce umowy z zadatkiem sprzedawcy dla dającego zadek.

b. Sposób zastąpienia umowy z zadatkiem sprzedawcy dla przyjmującego zadek zależy na połączeniu sprzedaży z zadatkiem który kupujący opłaca, i kupna terminowego.

Dajmy że spekulant po 103 łącznie z zadatkiem 3 papiery sprzedaje a po 100 terminowo zakupuje. Od kupującego zatem zadek 3 otrzymuje, zobowiązując się po 100 dostarczyć mu papiery, które właśnie po tejże cenie terminowo zakupił. Gdy kurs nad 100 się wzniesie, kupujący zadatkowo domaga się wydania papierów, i takowe terminowo zakupione jemu się oddają. W zysku więc dla spekulanta przypada cały zadek, nad który nigdy ten zysk większym być nie może. Gdy kurs jest niż 100, sprzedaż zadatkowa upada, a papiery terminowo zakupione gdzieindziej sprzedać potrzeba. Gdyby nie było zysku w premium, jaki wynika z zerwania umowy zadatkowej, całą różnicę ze niżenia kursu powstałą, za stratę dla spekulanta uważaćby należało. Tymczasem w razie uważanym, strata wtedy tylko nastąpi, gdy różnica powyższa wielkość zadatku przeniesie; niższa bowiem jeszcze zysk w pozostałości choć mały utworzy. Spekulacja więc poprzednia z połączenia dwóch umów powstająca zasadza się na przekonaniu, iż kurs podwyższać się będzie albo niżać się, ale nigdy w stopniu przewyższającym zadek przyznany. Skutek z tej spekulacji otrzymany jest podobny do tego, jakiby wyniknął z samej umowy

z zadatkiem sprzedawcy; to jest gdyby spekulant jedno tylko kupno zawarł i swemu sprzedawcy za opłatą 3 zadatku możliwość zerwania umowy dozwolił, byleby tylko ten zadek o swoją wielkość cenę kupną podnosił.

36. *Umowa z premium opłaconem przy jej zerwaniu.* W umowach zadatkowych premium co do wielkości swojej oznaczone opłaca się albo z góry, czyli przy ich zawarciu; albo też dopiero przy ich zerwaniu. W pierwszym przypadku daleko powszechniejszym a który właśnie już został opisany, premium nadaje stronie je opłacającej prawo zerwania umowy (*Prämie für das Recht des Rücktritts*), jakkolwiek ta strona może z niego niekorzystać; w drugim na giełdzie w Berlinie czasem używanym opłata premium poprzedza samo zerwanie, czyli takowe wynagradza. (*Prämie für den gewählten Rücktritt*).

Przez pierwszy gatunek umowy, premium z góry opłacone pozostając zawsze w korzyści dla przyjmującego, i przy nieprzyjawnym dla niego kursie, zmniejsza choć w części stratę ztąd wynikłą: gdy w drugim gatunku, premium na podobny przypadek nie istniejąc wcale, sprawia iż stratę całkowicie ponieść trzeba. Co do zysku, ten w obu gatunkach umów na wielkości premium się ogranicza. Strata więc przyjmującego premium i w skutku jej powstały zysk dającego, nie są ograniczone: gdy przeciwnie zysk pierwszego a strata drugiego zbyt określone mają granice, wielkości premium nie przechodzące. Podobna nierówność w odpowiedniem obu stron położeniu, a której nawet premium dla biorącego nie wynagradza, w razie umowy może być tém tylko usprawiedliwioną, że biorący przyjazną właśnie dla siebie zmianę kursu za bardziej podobną uważa, albo że za dość wielkie oznaczone premium, zerwanie umowy przy znacznych tylko zmianach kursu możnóm czyni. W innym razie lepszą jest umowa prawo swego zerwania obu stronom przyznająca, lecz za opłatą pewnego premium. Skoro bowiem różnica w zmianie kursu, czy to co do jego

podwyższenia czy niżenia, wielkość premium przechodzi, strona której ta różnica właśnie jest niekorzystną, opłaca premium i zrywa umowę, aby przez to uwolnić się od straty jakaby w opłacie całkowitej różnicy ponieść musiała. Podług tego zysk i strata stron obu, co do swego maximum na wielkości premium się ograniczają; premium to nawet nie jednakowe umówione być może lecz, różne, inne dla jednej, inne dla drugiej strony, wstósunku do tego jak obie niżenie lub podwyższenie kursu za mniej lub więcej prawdopodobne uważają.

Przy umowach zwyczajnych zadatkowych prawo nadające obu stronom możliwość zrywania umowy miejsca mieć nie może; kupujący bowiem i sprzedawca nawzajem sobie zadek z góry opłacić byliby zmuszeni. Jeżeli ten zadek jest jednakowy, znosi się nawzajem, i umowa z zadatkowej terminową się staje. Jeżeli zaś niejednakowy, umowa będzie z zadatkem kupującego lub sprzedawcy podług tego jak zadek pierwszy od drugiego lub drugi od pierwszego większy jest przyznany.

37. Umowa zadatkowa złożona z obu jej gatunków zawartych z jedną osobą dającą zadek (*Zwey-prämien geschäft mit einem Prämiengeber, Prämie gegen Prämie, operations des primes contre primes*). (1)

(1) W Paryżu właściwie pod uazwiskiem *operations des primes contre primes* oznaczają dwie umowy z zadatkem kupującego, które kupno i sprzedaż zarazem obejmują. Umowy bowiem z zadatkem sprzedawcy ani same przez się, ani w połączeniu, nie są tam nigdy przez Agentów zawierane. Pierwsze wielu różnym podlegają kombinacyom; mniej są jednak używane, gdy ich zastosowanie więcej biegłości wymaga, którą tylko zimna rozważa i doświadczenie giełdy nadać może. Zysk nadto przez nie otrzymywany jest mało znaczny: spekulacye jednak na nich oparte są mniej hazardowe niż te które na samych umowach terminowych się zasadzają. Bresson w swém dziele *Des fonds publics français et étrangers et des operations de la bourse de Paris. Paris 7 Ed. 1834* cztery ich przykłady przytacza. 1. Gdy pewną sumę rent z zadatkem 1 frank zakupuję,

Dajmy że spekulant przekonany o zmianie co do kursu, niepewny tylko względem jej kierunku, to jest czyli kurs podwyższać lub niżać się będzie, sprzedaje papiery do A, a zakupuje od B, w obu razach terminowo, i zawsze z zastrzeżeniem zerwaniem tych umów które tylko mocą zadatków otrzymuje. Zawiera więc dwie umowy zadatkowe i przy każdej z nich jest dającym zadek; że zaś w jednej jest sprzedawcą, w drugiej nabywcą, jedna więc jego umowa jest z zadatkem sprzedającego, druga z zadatkem kupującego. Gdy kurs się zmienia np. gdy się niża, spekulant sprzedawcą tylko pozostaje, nabywcą zaś gdy kurs się podwyższa. Przy niezmienionym kursie, może przyjąć papiery i takowe dostarczyć, czyli może dopełnić dwóch umów, albo lepiej jeszcze one zerwać. Skutek więc jego spekulacyi z dwóch tych umów wynikający, podług różnych okoliczności jest rozmaity. Wszelka zmiana co do kursu, czy to w podwyższaniu się jego czy niżaniu, skoro w różnicy powstałej sumę dwóch zadatków przechodzi, sprawia zysk wielkości saméjże przewyżki. Gdy zaś ta różnica jest mniejszą od summy zadatków, następuje strata, przez przewyżkę lecz już odwrotną względem pierwszej odznaczona. Jakakolwiek więc jest różnica ze zmiany kursu wynikła, zawsze strata obu zadatków dla dającego takowe jest niepodobną; ten bowiem przez możliwość spełnienia jednej umowy, przyjaznej co do różnicy kursu, a zerwania drugiej nieprzyjaznej, straty powyższej unika; strata ta nawet dla niego mniejszą się staje, im różnica kursu jest większą. Przy niezmienionym tylko kursie, oba zadatki są stracone. Ztąd wypada, że umowa zadatkowa złożona, przy zbyt znacznych tylko zmianach co do kursu korzystać przynieść

i też samą sprzedaje z zadatkem 50 centymów. 2. Gdy zakupuję z zadatkem 1 fr. a podwójną ilość z zadatkem 50 cent. sprzedaje. 3. Gdy zakupuję z zadatkem 50 cent. a też samą ilość z zadatkem 1 fr. sprzedaje. 4. Gdy zakupuję z zadatkem 50 cent. a sprzedaje podwójną ilość z zadatkem 1 frank.

może. Najczęściej nawet ta umowa jest tylko przypadkową. Gdy np. jedna umowa oparta na przekonaniu, o przyjaznym kierunku w zmianie co do kursu, wątpliwą się okaże, wówczas dopełnia się przez drugą jej przeciwną, aby stratę z pierwszej wynikłą przez zysk na drugiej wynagrodzić. Lecz ten zysk dopiero wtedy nastąpi, gdy zmiana co do kursu tej umowie przyjazna w różnicy przewyższy zadatek jej odpowiedni już opłacony. Jeżeli bowiem go nie dojdzie, wówczas i druga umowa nie-szczęśliwą się stanie, i oprócz straty całkowitej pierwszego zadatku jeszcze stratę częściową drugiego przyniesie. Lepiej więc będzie gdy spekulant zamiast drugiej umowy zadatkowej, zawrze terminową, skoro tylko kurs przeciwny pierwotnej swjej umowie nie za momentalny lecz za długo trwały uważa.

38. Poprzednią umowę zadatkową złożoną zastąpić może umowa o kupno z zadatkiem kupującego, połączone ze sprzedażą terminową połowy zakupionych papierów, a którą to umowę Francuzi spekulacją na podwyższenie i niżenie kursu nazywają (*operation à la hausse et à la baisse*). Zawierają ją zwykle wówczas gdy wypadki polityczne wątpliwe sprawiają znaczne zmiany w kursie, już go podnosząc już niżając. Przy jego podwyższaniu się korzyść przynosi połowa z kupna do sprzedaży pozostała. Przy jego zaś niżaniu się połowa już sprzedana.

Dajmy że spekulant 100 sztuk papierów po 104 zakupuje, łącznie z zadatkiem 4 który natychmiast opłaca, a 50 sztuk terminowo po 100 sprzedaje. Gdy zadatek opłacony za stracony już uważa, zmianę więc co do kursu, do ceny 100 stosuje, po jakiej właśnie zakupione papiery dostarczone mu być mają. Gdy kurs się podwyższy, spekulant podnosi kupno zadatkowe, aby połowę papierów swemu nabywcy mógł wręczyć; drugą zaś połowę sprzedaje po wyższym już kursie. Zysk dopiero wtedy odnosi, gdy zadatek cały opłacony jest pokryty, gdy zatem kurs do 108 się wznieśnie; 50 sztuk bowiem

po tym kursie sprzedanych dadzą w zysku, po odtrąceniu właściwej swjej wartości, jeszcze $50 \times 8 = 400$, czyli sumę jaką spekulant przy kupnie 100 sztuk papierów w zadatku opłacił. Gdy kurs się *zniży*, spekulant na 50 sztukach z kupna zadatkowego pozostałych a nie sprzedanych stratę poniesie. Nie może ich nie przyjąć, gdyż cała umowa zadatkowa albo spełnioną, albo zerwaną być musi; zrywa więc całą umowę, a dla dostarczenia 50 sztuk terminowo sprzedanych, te po niższym kursie na targu zakupuje. Im niższym jest ten kurs, tym korzystniejszy. Gdy jednak korzyścią tak otrzymaną cały zadatek 400 pokryć mu potrzeba, i gdy tę korzyść przynieść powinna ilość papierów, równa połowie tych, od których zadatek opłacił, kurs zatem musi się *zniżyć* do 92 aby z całej spekulacji ani zysk ani strata nie powstały. Ztąd wypada, że tak podwyższenie jak niżenie kursu wtedy tylko korzystnem dla spekulanta się okaże, gdy tyle jest znaczne, że różnica kursu wzięta na półowie papierów zadatkowo zakupionych, wielkość całego zadatku przewyższy. W podobnémże położeniu znajdzie się spekulant, który 50 sztuk papierów po 100 z zadatkiem 4 zakupuje, a inne 50 sztuk po 100 z zadatkiem 4 również przez siebie opłaconym sprzedaje. Zysk wówczas otrzyma, gdy kurs więcej niż do 108 się podniesie; albo bardziej niż na 92 się *zniży*.

39. Umowa zadatkowa, mocą której przyjmujący zadatek zobowiązuje się podług woli dającego, przyjąć papiery, albo ich dostarczyć, albo też umowy nie spełniać wcale (*zweyschneydiges Prämienengeschäft*). Umowa ta jest tylko modyfikacją umowy zadatkowej złożonej w tym sposobie, że jednej osobie dającej zadatek, odpowiada tylko jedna przyjmująca, a która zatem łączy w sobie zobowiązania dwóch osób przy pierwszej umowie do tego potrzebnych. Miejsce więc dwóch umów zastępuje jedna tylko warunki ich obejmująca. Dający zadatek jako upoważniony do wyboru, przy każdej zmianie kursu umowy

dopełnia: to jest podługniżenia lub podwyższenia tego kursu, dostarcza lub przyjmuje papiery; przy niezmiennym tylko kursie zrywa umowę. W ostatnim jedynie raz traci cały zatek, w innych zaś albo traci jego część, albo też zysk odnosi, skoro różnica w kursie nad zatek mniejszą lub większą się stanie. Wątpliwość tylko względem kierunku zmiany eo do kursu, połączona z przekonaniem iż ta zmiana *minimum* przez zatek zakreślone przechodzić musi, jest właśnie powodem do podobnej umowy ze strony dającego zatek. Lecy czyli przy tak korzystnym jego położeniu przyjmujący zatek się znajdzie? Doświadczenie teorią poparte możność takowego stwierdza. Przyjmujący zatek, zyskuje go całkowicie gdy kurs się nie zmienia, zyskuje część jego przy małej kursu zmianie, czyli gdy różnica wielkości zadatku nie przechodzi; traci zaś dopiero gdy różnica jest większą, i tę jego stratę sama tylko przewyżka stanowi. Do podobnej więc umowy pobudza go przekonanie o niezmienności eo do kursu; albo wątpliwość względem kierunku zmiany, połączona z przekonaniem, iż ta zmiana znaczną nie będzie i wielkości właśnie zadatku przyjętego nie przejdzie.

Umowa opisana jest *umową terminową warunkową*, w której nie tylko *wyбір* jest przyznany eo do *spełnienia* umowy, gdy toż spełnienie lub zerwanie również jak w umowach zwyczajnych zadatkowych jest zawarowane; ale nawet i wybór eo do *sposobu spełnienia* umowy, gdy przyjęcie lub dostarczenie papierów może być jej skutkiem.

40. *Umowa zadatkowa złożona z obu jej gatunków zawartych z jedną osobą przyjmującą zatek* (*Zweyprämienengeschäft mit einem Prämiennehmer*).

Dajmy że przyjmujący zatek zawarł dwie umowy, do A sprzedał a od B zakupił papiery, i dla obu mocą zadatków przez nich opłaconych przyznał prawo zerwania umów. Obie osoby dające zatek, przy niezmienionym tylko kursie zerwają razem umowę; przy zmienionym zaś ta tylko zerwie, dla której zmiana jest niekorzystną. Bio-

racę więc zatek w dniu likwidacji umów, albo od ich spełnienia uwolnionym będzie albo też sprzedawcą lub kupującym pozostanie. Podobne byłoby jego położenie, gdyby zamiast dwóch osób dających zadatki, jedna tylko była któraby ich zobowiązania w sobie połączyła, czyli któraby potrójne miała prawo wyboru, przyjęcia, dostarczenia papierów albo też zerwania umowy, jak to właśnie przy powyższej umowie *Zweyschneydiges Prämienengeschäft* miało miejsce.

41. *Sprzedaż z zadatkiem kupującego połączona z kupnem terminowym połowy sprzedanych papierów* może zastąpić miejsce umowy zadatkowej złożonej, zawartej przez jednego przyjmującego zatek.

Dajmy że sprzedaję 100 sztuk papierów po 104, łącznie z zadatkiem 4, który natychmiast mi opłacają; i że zakupię zarazem terminowo 50 sztuk po 100. Mój nabywca uważając zatek opłacony już za stracony, za cenę papierów bierze 100, czyli tyle ile na terminie zapłacić winien, i wtedy tylko papiery podnosi gdy cena wyższą od 100 się staje; zrywa zaś umowę, gdy cena jest niższą. Skutek więc mojej spekulacji od tej zmiany jest zaległy.

Gdy kurs jest *wyżej* 100, nabywca żąda odemnie wydania papierów; oprócz więc 50 sztuk zakupionych terminowo jeszcze inne 50 dostarczyć mu muszę, które na targu po wyższej cenie zakupić mi potrzeba. Że zaś zatek po 4, na 100 sztukach pozyskałem, a 50 sztuk tylko nabyć mi przychodzi, zawsze więc zysk odniosę skoro cena kupna niżej 108 przypadnie; wyższa tylko stratę mi przyniesie.

Gdy kurs jest *niżej* 100, mój nabywca zrywa umowę, zakupione więc przezemnie terminowo 50 sztuk gdzieindziej sprzedać muszę. Strata jednak z tańszej ich sprzedaży, ogranicza się na półowie liczby tych, na których zatek pozyskałem; musi więc ich kurs przypaść niżej 92, aby mnie na stratę naraził. Zyskuję przeto gdy kurs się nie zmienia, albo gdy zmiana nie dochodzi, czy

to przy niżeniu czy podwyższeniu kursu; spekulacya zatem moja polega, albo na przekonaniu o niezmienności kursu, albo na wątpliwości względem kierunku zmiany, połączonej z przekonaniem, iż zmiana zaszła nigdy oznaczonego przeznaczenia *maximum* nie przejdzie.

W podobnym położeniu znalazłbym się także, gdybym 50 sztuk papierów z zadatkiem kupującego 4 sprzedał, a 50 sztuk z zadatkiem sprzedawcy 4 zakupił: czyli gdybym jako przyjmujący zadatek zawarł oba gatunki umowy zadatkowej: kurs wówczasby mi zysk przyniósł, gdyby ani nad 108 się nie podwyższył, ani pod 92 się nie niżył.

42. *Umowa premiowa przyznająca jednej stronie prawo wyboru, dostarczenia drugiej papierów, albo ich od niej przyjęcia (Stellgeschäft oder Schluss auf Geben und Nehmen).*

Dający premium jako upoważniony do wyboru (*Wähler*) sprzedawcą lub nabywcą podług swęj woli zostać może; przyjmujący zaś zobowiązuje się na każdy taki przypadek być gotowym (*Steller*). Wypłata premium przy zawarciu umowy nie następuje, lecz dopiero przy jej spełnieniu, i tém właśnie ta umowa od zwyczajnej zadatkowej się różni. Stosownie do tego jak upoważniony do wyboru zakupuje lub sprzedaje papiery, premium do ceny papierów albo się dodaje, albo się odtrąca, tak że przez nie papiery albo droższymi albo tańszymi się stają. W umowie nawet premium się nie wymienia, lecz tylko wyższa cena na przypadek gdy upoważniony zakupuje papiery, niższa gdy sprzedaje. Łatwo jednak to premium znaleźć pamiętając iż w pierwszej cenie jest już objęte, w drugiej zaś potrącone: połowa różnicy tych cen premium takowe stanowić będzie. Wszelka zmiana kursu wyższa nad premium, zysk dla upoważnionego do wyboru przynosi, niższa zaś zysk dla drugiego, składający się z części samego premium. Przy nie zmienionym kursie upoważniony całe premium utraci, zmuszony jest bowiem po cenie o toż premium podwyższonej zakupić papiery, albo też sprzedać

po cenie o tyleż zmniejszonej. Nigdy prawie w umowie dzień wyboru co do sposobu jej spełnienia, na dzień likwidacyi nie przypada, zwykle różny się wyznacza, dość znacznie jednak do drugiego zbliżony. Do dnia wyboru kierunek zmiany kursu jest dla obu stron obojętny; po wyborze dopiero ważnym się staje. Że zaś przypały na terminie jest decydującym, w dniu więc wyboru przewidzieć go potrzeba, i podług tego swój wybór zastosować. Zawsze ten wybór jest niepewny, gdyż w czasie jeszcze upływającym do dnia likwidacyi może zajść przeciwna zmiana téj na której był oparty. Przy wyborze szczęśliwym upoważniony albo istotny zysk otrzymuje, albo mniejszą przynajmniej stratę od całego premium ponosi; przy nieszczęśliwym, nie tylko premium ale i więcej utracić może, zmuszony zawsze do spełnienia umowy nigdy zaś do jej zerwania. Sposób tylko spełnienia może być różny, gdy przyjęcie lub dostarczenie papierów może mieć na celu.

43. *Umowa terminowa warunkowa przyznająca jednej stronie wybór co do terminu czyli czasu jej likwidacyi. (Wandelgeschäft o. Geschäft mit der Wandelclausel).*

Jakkolwiek umowa terminowa czas swego spełnienia czyli likwidacyi stale oznacza, często jednak pozwala jednej stronie, głównie kupującemu toż spełnienie przedszém uczynić, czyli nadaje mu prawo wcześniejszego zażądania, aby papiery zakupione za umówioną zapłatą wydane były. Czas do którego to prawo się stosuje, może się rozpoczynać albo od dnia zawarcia umowy, albo od innego stale podanego; i w obu razach kończyć się, albo na dniu likwidacyi, albo też na innym nieco wcześniejszym. Ztąd różne umowa zawierawarunki; najogólniejszy i jedynie w tym razie we Francyi używany, a który przy podaniu terminu się dołącza, jest: *albo raczej podług woli (ou plutôt á volonté, oder eher nach Belieben, auf Verlangen früher)*. Umowa nim opatrzona w Paryżu eskontowaniem (*escompte*) zwykle się nazywa, chociaż

zezwyczajną eskontą nie ma wspólnego, chyba to tylko że jej likwidacya przed upływem terminu dokonana być może, i że niejako wymuszona w 5 dni po ostrzeżeniu sprzedawcy nastąpić winna. W Niemczech oprócz powyższego warunku, i inne jeszcze są w zwyczaju. *Schluss auf Zeit täglich, oder täglich zu liefern, täglich zu beziehen*, warunek pozwalający kupującemu żądać od sprzedawcy wydania papierów, każdodziennie, w ciągu czasu umowy. *Fix und täglich* gdy umowa podaje czas, w którym toż wydanie za żądaniem kupującego natychmiast nastąpić winno. Dla lepszego odznaczenia tego ostatniego czasu, zazwyczaj przydają *«die Lieferung kann von ... bis ... täglich verlangt werden oder täglich geschehen»*. Żądania podobne w Berlinie oświadczają na zebraniu giełdy o wpół do drugiej godzinie, a przed szóstą spełnione być winny. (1)

(1) W Berlinie przy każdej umowie terminowej skoro jedna strona umowy nie dopełnia, druga do jej spełnienia gotowa przez sporządzony protest niespełnienie pierwszej udowadnia. Potem podług swej woli prawnie żądać może, albo dokonania umowy, albo jej rozwiązania przez opłatę różnicy między kursem papierów w giełdzie na terminie lub w dzień później, a kursem umówionym; świadectwo Agenta wymiany różnicę co do kursu poświadcza. Jeśli dzień spełnienia w Niedzielę, w Sobotę lub w inny dzień świąteczny chrześcijański lub żydowski przypada, wówczas bez względu czy obie strony są tej samej religii, spełnienie do dnia następnego się odwleka, i kurs giełdowy tegoż dnia lub następującego za rozstrzygający się uważa. Wrazie gdy obie strony nadspodzianie w oznaczonym czasie spełnienia umowy nie zażądają, prawa przez umowę im nadane do 6 tygodni tylko przeciągnięte być mogą, po których upływie za zupełnie zniesione się uważają. Wszystkie te okoliczności umawiającym się muszą być wiadome, i dla tego w samych wzorach drukowanych do umów (*Schlusszettel*) są objęte. Wzory te różne co do umów, przy każdej jednakowo na dwóch exemplarzach zapelnione jako dowód umowy dla stron służą. W Berlinie równie jak i w całych Niemczech jakkolwiek umowy terminowe dopiero r. 1816 po raz pierwszy zawierać poczęto, wkrótce jednak czasie tak rozszerzono, iż teraz większą część czynności giełdowych na papiery stanowią.

Prawo przedszego wypowiedzenia umowy, rzadko bardzo sprzedawcy się przyznaje, gdyż ten sam przez się może wcześniej ukończyć swoją spekulacyą, i korzystać z przyjaznego dla siebie kursu, zakupując papiery i te do czasu likwidacyi zachowując. Jeżeli zaś sprzedaż zrobiona kończyła jego spekulacyą, wówczas z prawa poprzedniego żadna już korzyść ani szkoda dla niego nie wyniknie. Dopiero właściwie ważnem to prawo jest dla kupującego, który w czasie do terminu upływającym, chce korzystać z kursu, jaki podług jego mniemania przez późniejszy na dniu likwidacyi przewyższonym nie będzie. Wprawdzie może i bez tego prawa zakupione terminowo papiery również terminowo odprzedać; lecz z korzyścią odniesioną do czasu likwidacyi czekać musi; gdy też korzyść przy możności wypowiedzenia w jednym dniu otrzymuje, odbierając papiery i natychmiast je sprzedając. Zysk ztąd dla kupującego wynikły jest w części zmniejszony przez możność zbłądzenia z jego strony, że właśnie przed upływem terminu kurs niższy wybrać może, od tego jakoby na terminie przypadł; to jednak nie równoważy jego położenia z położeniem sprzedawcy, gdy zawsze przy nim wybór co do czasu pozostaje. Z tego przeto względu pewne premium sprzedawcy przyznane być winno, które jednak nigdy samo nie wymienia się, lecz jest objęte w wyższej nieco cenie kupna. Gdyby prawo wcześniejszej likwidacyi sprzedawcy służyło, z podobnychże przyczyn na niższą cenę swych papierów przystaćby musiał; powszechniejszem jest jednak ze strony kupującego, którego do podobnej umowy następne jeszcze powody skłonić mogą. 1° Obawa, aby przy zbyt znacznem wznoszeniu się kursu, sprzedawca nie był postawiony w niemożności zakupienia, a tém samem dostarczenia umówionych papierów. 2° Chęć podwyższenia ile można kursu papierów, przez przedsze ich podniesienie. Sprzedawca bowiem nieposiadanych papierów (*à decouvert*) musi takowe po każdej cenie zakupić, celem wywiązania się

z umowy: jeżeli więc w podobnym położeniu wielu sprzedawców się znajdzie, kurs znacznie się podwyższy, a kupujący sprzedając dostarczone sobie papiery większą korzyść odniesie. 3° Możliwość umieszczenia natychmiast w papierach pieniędzy, na które właśnie przed upływem terminu kupujący oczekuje. 4° Uniknięcie zakazu sprzedaży nieposiadanych papierów, który to zakaz we Francji już nie ściąga się do umów warunkiem wcześniejszej likwidacji opatrzonych. Warunek ten nie tylko do umów stałych terminowych ale do wszystkich prawie zadatkowych zastosowanym być może (*das Prämiengeschäft und das Strellgeschäft mit der Wandelclausel*).

44. Umowa terminowa warunkowa przyznająca jednej stronie wybór co do wielkości przedmiotu samejże umowy.

Czasem kupujący zastrzega sobie w umowie prawo, że może nie przyjąć pewnej części stale oznaczonej np. połowy umówionych papierów, przy zobowiązaniu że część drugą, którą przyjąć musi nieco drożej zapłaci np. o $\frac{1}{2}$ procent wyżej. Umowa podobna przez Niemców zwana *Schluss auf fest und offen* jest stałą (*fest*), względem tej ilości papierów która ma być podniesioną; *niestałą* (*offen*) względem części pozostałej, która opuszczoną być może, a która właśnie jest przyczyną premium podwyższającego cenę pierwszych papierów. Sprzedawca również jak kupujący umówić się może o wolność nie dostarczenia pewnej części umówionych papierów, skoro tylko część pozostałą, którą dostarczyć winien, po niższej cenie od właściwie na nią przypadającej sprzedać się zobowiąże.

45. Czasem umowa zamiast zmniejszenia ilości papierów o które jest zawartą, przeciwnie zastrzega jednej stronie wolność powiększenia tej ilości, zawsze w oznaczonym stosunku. Kupujący lub sprzedawca wolność tę przez umowę nadać sobie może: jednemu więc z nich w czasie likwidacji służy prawo rozszerzenia umowy do większej ilości papierów niż się pierwotnie zobowiązał,

np. do dwa lub trzy razy wyższej. Jedna przeto strona do bardziej rozciąglego przyjęcia lub dostarczenia papierów, czyli do *jeszcze* jest upoważnioną (*zum Noch berechtigt*), druga zaś temże *jeszcze* jest zobowiązana, czyli że na spełnienie odpowiednie żądaniu pierwszej winna być zawsze gotową (*mit Noch verbindlich*). Dla tego samą umowę w Niemczech zowią *Schluss auf Noch, oder mit Noch*, albo *das Nachgeschäft*. Zprzyznanym wyborem w jakim zakresie umowa ma być spełnioną, upoważniony nabywa możliwości otrzymania nieograniczonego niejako zysku, a poniesienia ograniczonej tylko straty: gdy przeciwnie nieupoważniony, nieograniczoną stratę, a zysk tylko ograniczony w skutku umowy pozyskać może. Nierówność ta we wzajemnym dwóch stron położeniu jest zrównoważoną przez premium, które upoważniony osobno, opłaca. Dla tego cena papierów stosująca się tak do tych które stale przyjęte lub dostarczone być mają, jak i do niestałych (*die Nachpapiere*) zwiększających ilość pierwszych jest jednakową. Na zwiększonej dopiero tak ilości przy kursie przyjaznym wynagradza się łatwiej strata, przez opłatę premium zrządzona. Wielkość premium, albo podwyższa kurs papierów, albo zniża, podług tego jak prawo rozszerzenia umowy kupującemu lub sprzedawcy jest przyznanem. Prawo to zazwyczaj do jednego gatunku papierów się stosuje; lecz ten warunek w umowie jest tylko domyślnym i wprost następnie się odznacza *mit Noch*, albo *mit Noch von so und so viel Stück*.

46. *Reporta* (*Reports*) w zbyt różnym biorą się znaczeniu. Właściwe pochodzi ze zwyczaju przyjętego na giełdzie Paryżkiej co do oznaczenia kursu rent francuzkich, iż w tym kursie jest objęty procent co półtroku od nich wypłacany; kurs więc ten tym jest wyższy im termin wypłaty procentu jest bliższy. Różnica przeto w nim zachodzi, podług tego jak się stosuje do dni dalszych lub bliższych kończącego się półrocza, i ta właśnie różnica *report* stanowi. Gdy papiery za gotówkę natychmiast się

wydają, kurs ich jest niższym niż tych których wydanie dopiero następuje z końcem bieżącego a tém bardziej następnego miesiąca; również niższym jest kurs papierów które z końcem bieżącego od tych które z końcem następnego miesiąca wydane być mają: byleby tylko czas tak oznaczony, przy umowach w Paryżu jedynie używany, w jedném półroczu był objęty. Ztąd powstają zwyczajne na te przypadki w języku giełdowym wyrażenia:

Report du comptant à la fin du mois, jest różnica ceny rent opłacanych zaraz gotówką, od ceny rent które dopiero nadzień ostatni bieżącego miesiąca opłacić potrzeba.

Report du comptant à la fin du mois prochain, różnica ceny rent na gotówkę, od ceny rent wydać się mających na dzień ostatni następnego miesiąca.

Report d'un mois à l'autre, różnica ceny rent na ostatni bieżącego miesiąca, i ceny tychże rent na ostatni następnego.

Reporta takowe wnoszą się od 5 centymów do 30, 40, 50, 80, a nawet i wyżej. Właściwy report z jednego miesiąca na drugi, obejmując procent za ten miesiąc należny, przy rentach 5 procentowych $4\frac{1}{3}$ centymów wynosi: zwykle jednak jest większym; musi więc być jeszcze inna przyczyna znaczniejsze podwyższenie jego sprawująca. Mało jest papierów na gotówkę zakupywanych, najwięcej terminowo, tym bardziej że to ostatnie kupno zbyt często ogranicza się na samą opłatę różnicy kursu. Spekulacye na zdrożenie są daleko liczniejsze, więc jest zatem kupujących niż sprzedających terminowo papiery, co właśnie na podwyższenie ich kursu nadzwyczaj wpływa. Z tego względu report dla kapitalistów jest niezmiernie korzystny: gdyż ci umieszczając swe pieniądze w papierach na czas krótki, daleko z nich znaczniejszy procent niż zwyczajny otrzymać mogą, który dosyć często do 6, 7, lub 8 $\%$ dochodzi. Zakupują oni papiery za gotówkę, a sprzedają terminowo na ostatni bieżącego lub następnego miesiąca; albo zakupują terminowo na ostatni miesiąca, a sprzedają na ostatni następnego. Połączenie to umów, na gotówkę

z terminową lub dwóch terminowych razem również *reportem* nazywają; skutkiem jego jest zysk tworzący różnicę kursów czyli *report*, który już w tym razie *ceny reportu* (*taux du report*) przybiera nazwisko.

Rzadko bardzo kurs przy umowie terminowej jest niższym od kursu na gotówkę; tak samo i kurs papierów na ostatni następnego miesiąca, od kursu tych które na ostatni bieżącego wydane być mają. Wypadki tylko polityczne i w skutku ich wynikłe zbyt liczne i wielkie spekulacye na staniałość kursu przypadek podobay sprawić mogą, niszcząc nawet wyższość kursu jednego nad drugi, przez sam już procent zrzadzoną. W tym razie już nie kapitaliści ale posiadacze papierów korzyść odnoszą. Mogą bowiem sprzedać papiery za gotówkę i równą im ilość na ostatni bieżącego lub następnego miesiąca zakupić; albo sprzedać terminowo na ostatni bieżącego, a zakupić na ostatni następnego miesiąca. W każdym z tych razów o wysokość ceny reportu wejdą w tańsze na nowo swych papierów posiadanie. Mogą nawet kupno kończące ich czynność reportową zawrzeć z warunkiem eskontowania, czyli z zastrzeżeniem iż o dostawę papierów weześniej, przed upływem terminu, dopomnieć się im wolno. Dostawione tak papiery znowu sprzedają, aby równą im ilość taniej zakupić i tak wielokrotnie, dopóki tylko cena reportu to uczynić pozwala; tym sposobem znacznie zniżą pierwotną cenę posiadanych przez siebie papierów. Ztąd posiadacz papierów przy reporecie dla siebie przyjaznym większą korzyść odnosi niż kapitalista; swoją bowiem spekulacją po wiele razy w miesiącu powtórzyć może, będąc zawsze nabywcą papierów; gdy kapitalista jako sprzedawca jedną tylko w tymże czasie dokonać jest w stanie; bo prawie nigdy warunek wcześniejszego wypowiedzenia umowy, sprzedawcy nie jest przyznawany. Przyjazny ten jednak report jest bardzo rzadki, i dla tego posiadacze papierów w każdym innym przypadku chcący mieć na moment pewne kapitały do rozrządzenia, cenę

reportu kapitalistom opłacać muszą, sprzedając im swe papiery po kursie na gotówkę, a zakupując je terminowo po tymże kursie z naddatkiem cenę reportu tworzącym. Jest to więc pożyczka na papiery z procentem w tym naddatku przyznanym.

Wymienione reporta zwiększa jeszcze ich gatunek *report sur prime* zwany; jest to połączenie umowy na gotówkę lub stałej terminowej z umową zadatkową. Dla odniesienia z niego korzyści kapitalista zakupuje papiery na gotówkę, lub na ostatni bieżącego miesiąca, a sprzedaje z zadatkiem na ostatni następnego; że zaś cena papierów zadatkowo sprzedawanych jest zawsze wyższą niż terminowo, a tém bardziej niż na gotówkę, większy więc report czyli różnicę kursów w zysku otrzymuje. Wprawdzie obawa zachodzi, aby w przypadku niżenia papierów zadatkowo sprzedane, podniesione nie były, żeby zatém w dłuższem posiadaniu kapitalisty nie pozostały; lecz w tym razie cena pierwotna ich nabycia o wysokość zadatku jest zmniejszoną.

Reportem nadto nazywają *przedłużenie* czyli raczej *odnowienie* umowy terminowej, (*continuation, se faire reporter, Prolongations-Geschäfte*), mocą którego przenosi się jej likwidacya z jednego terminu na drugi, np. z ostatniego dnia bieżącego miesiąca na ostatni następnego. Często kupujący omylony jest w nadziei otrzymania kapitału na który właśnie oczekiwał, dla podniesienia na terminie papierów. Jeżeli kurs umówiony, to jest ten po którym miał nabyć papiery, jest niższym od kursu na gotówkę przypadłego w dniu terminu, łatwo się od umowy uwolni i pozyska jeszcze różnicę. Lecz gdy kurs pierwszy jest wyższym, nie zawsze opłacona różnica przez kupującego sprzedawcę zaspokoi. Nie każdy jest sprzedawcą nieposiadanych papierów (*vendeur à decouvert*), a posiadając takowe żąda często aby stosownie do umowy podniesione były. W podobnym razie kupujący oprócz opłaty różnicy kursów, dla zupełnej jeszcze likwidacyi

odnawia umowę ze sprzedawcą, że ten zatrzyma papiery po kursie dziennym na gotówkę do następnego terminu, on zaś wówczas całkowicie mu je opłaci po tym kursie z pewnym naddatkiem, któryby wynagradzał sprzedawcy zwłokę jaką czyni kupujący w zupełnej opłacie papierów. Odnowienie podobne kilkakrotnie nastąpić może, przy każdym jednak kupujący musi zapłacić niekorzystną dla siebie różnicę, i wielkiego zdrożenia potrzeba aby podniesienie papierów wynagrodzić mogło powyższe razem straty. Jeśli sprzedawca do odnowienia umowy nie jest skłonny, kupujący albo sam, albo przez pośrednictwo Agent'a wymiany szuka kapitalisty, któryby w miejscu jego podniósł papiery po kursie dziennym, i wyprzedał tmu je na ostatni dzień miesiąca po tym kursie z naddatkiem, w którym się zawiera procent od zaawansowanego akapitału. Im więcej jest podobnych kapitalistów, czyli im więcej jest kapitałów do rozrządzenia, w stosunku do papierów ofiarowanych do sprzedaży na gotówkę, tym naddatek powyższy mniejszym będzie i przeciwnie. Kapitalista zakupując tu papiery i sprzedając je natychmiast obojętnym jest na wszelkie zmiany kursu; kapitał użyty ma zapewniony w papierach które zatrzymuje, korzyść zaś zamierzoną w jego użyciu otrzyma i w przypadku niżenia kursu na terminie; gdyż jeżeli kupujący nie będzie przez to zdolny podnieść papiery, opłacić musi różnicę; a tak kapitalista po przypadłym niskim kursie stanie się papierów właścicielem. Naddatek ten jednak czyli report kapitaliście przez kupującego przyznawany, co do swjej wielkości do wysokości kursu papierów stosować się musi. Kapitalista bowiem za pieniądze które zaawansowywa, otrzymuje w zastaw niejako papiery po kursie bardzo znacznym; jeżeli więc niżenie kursu nastąpi tak wielkie, iż nabywca saméj nawet różnicy opłacić nie będzie w stanie, kapitalista pozostanie w posiadaniu papierów, których wartość o całą tę różnicę jest zmniejszoną. Dla tego kapitały w reportach umieszczone przynoszą czasem

w Paryżu od 1 do 2 $\frac{1}{2}$ na miesiąc, gdy zwyczajny procent jest tylko 4 $\frac{1}{2}$: w stosunku bowiem do niebezpieczeństw jakim podlega ich odzyskanie, procent pobierany powyższąć się musi. (1)

Kapitalista przez swą czynność reportową (*en reportant*) wypożycza pieniądze na papiery, gdyż sprzedaje je natychmiast terminowo po wyższym o report kursie tej osobie u której na gotówkę zakupił. Kupujący przez to drugie kupno terminowe odnawiając umowę (*en se faisant reporter*), odnawia zarazem spekulacją na zdrożenie która jej początek dała. Sprzedaż za gotówkę papierów czyli pożyczka na nie zaciągnięta wraz z niekorzystną różnicą kursu osobno przez kupującego opłaconą, posłużyły tylko do pokrycia pierwszego kupna czyli do ukończenia pierwszej nieszczęśliwej spekulacji. Drugie kupno terminowe zawarte jest w nadziei, iż gdy oczekiwane zdrożenie nastąpi, wówczas ukończone sprzedażą, nie tylko pożyczkę z procentem od niej należnym zaspokoi, ale i stratę różnicy kursu wynagrodzi. W reportach więc spekulanci na zdrożenie znajdują sposób przedłużenia swych spekulacji. W podobnymże celu i spekulanci na staniałość użyć ich mogą (*utilité des reports pour prolonger une operation à la hausse et une operation à la baisse*). Ci ostatni przez sprzedaż nieposiadanych papierów roz-

(1) W Amsterdamie sposób Paryżkiego reportu czyli przedłużenia umów mało jest używany: zastępuje go inny mniej dla kapitalisty niebezpieczny. Gdy kupujący papiery terminowo nie jest w stanie ich podnieść na terminie, zobowiązuje wprowadzić drugiego aby tę czynność za niego dokonał, lecz oprócz procentu umówionego za kapitał w tym sposobie zaawansowany, płaci jeszcze zadatek równy $\frac{1}{5}$ części wartości zakupionych papierów. Pewność przez to większa ze strony kapitalisty w odzyskaniu włożonej na moment summy w papiery, pozwala mu zarazem poprzestać na mniejszym od niej procencie. Umowa w tym celu zawierana *Beleening* zwana jest właściwie umową o pożyczkę na zastaw papierów publicznych, o której później będzie mowa.

poczynają spekulacją, i przy nieszczęśliwym jej skutku gdy zamiast staniałości zdrożenie następuje, dla dopełnienia tej sprzedaży zakupują po wyższym kursie papiery, przydając do ceny niższej przez kupującego im ofiarowanej niekorzystną dla siebie różnicę. Późem na nowo sprzedają terminowo papiery po cenie o report wyższej, w przekonaniu że staniałość nastąpi; i tę czynność po kilka razy powtarzają, dopóki przypadła staniałość nie dozwoli im zakupić papierów po kursie niższym nad ten po którym je terminowo sprzedali, i dopóki nie powróci im w całości lub w części wprzód opłaconych niekorzystnych dla nich różnic.

47. *Umowy dodatkowe* (*Zugeschäfte, Nachgeschäfte*) służą albo do poprawienia fałszywej spekulacji przez stosowne jej tylko zmodyfikowanie, albo do pokrycia straty już przez nią zrzędzonej. W tym celu najważniejsze są *Umowy łączne* (*das vereinigte Geschäft, se faire une bourse commune, ou une commune*), z których gdy pierwotna szkodliwą się okaże, zmienia ją druga następna, lecz zawsze w czasie trwania pierwszej zawarta, i co do czasu likwidacji nieróżna. Umów łącznych trzy można podać rodzaje:

a. Gdy spekulant sądzi iż kurs w nieprzyjnym kierunku jakiemu podpadł, postępować nie będzie, lecz się nieco zwróci, wówczas przez drugą umowę podobną tej którą zawarł, przy innym już kursie papierów, stara się tenże kurs co do wszystkich papierów obie umowy składających, więcej odpowiednim zasłtę zmienić. Dajmy np. że zakupił terminowo 100 sztuk papierów po 90, tymczasem kurs ich spada zaraz na 86; kupuje jeszcze 100 sztuk na termin po 86. Kurs więc średni po którym 200 sztuk zakupione przypadają jest 88. Przy niższym wprowadzie nad ten kursie stratę poniesie, ale przy wyższym już zysk otrzyma, który wprzód nie był jeszcze podobnym. Do drugiej umowy z pierwszą połączoną nie potrzebuje koniecznie użyć równej liczby pa-

piérów, lepiej nawet gdy więcej; im bowiem większą będzie ta ilość, tém kurs średni bardziej się zbliży do kursu po którym druga umowa zawartą została; najmniejszy przeto odwrót kursu na przyjazny kierunek, może nie tylko umniejszyć stratę piérwszej umowy, ale i zysk przynieść. Z drugiej jednak strony przy większej ilości papierów powtórnie tak nabytych, nieszczęśliwa spekulacya większą stratę utworzy.

b. Umowy łączne używane do *zamiany spekulacyi na zdrożeniu kursu opartej, w spekulacya na staniałość i na odwrót*. Zamiana ta polega na sprzedaży lub kupnie podwójnej ilości papierów, względem tej która naprzód zakupioną lub sprzedaną była. Przykłady to objaśnia.

Dajmy że spodziewając się zdrożenia pewną ilość papierów terminowo zakupilem, tymczasem kurs ich się zniża, i zachodzi obawa iż jeszcze na terminie podlegnie większemu niżeniu. Sprzedaję więc natychmiast podwójną ich ilość, a tak będąc sprzedawcą większej ilości papierów niż kupującym, spekuluję już na staniałość: i jeżeli przy następnej niżeniu kursu zysku nie otrzymam, przynajmniej wynagrodzić sobie mogę stratę, jaką przez opłatę wyższej ceny przy kupnie poniosłem.

Przeciwnie spekulując na staniałość kursu, gdy ten się podwyższa zakupuję podwójną ilość papierów względem tej jaką sprzedałem; będąc więc głównie kupującym, już w przypadkiem zdrożeniu nie zaś staniałości zysk dla siebie znajduję.

c. Umowa łączna obejmująca *sposób poprawienia spekulacyi na staniałość gdy zdrożenie nastąpiło* (*moyen de bonifier une operation à la baisse, quand la hausse est survenue*). Sprzedałem np. nieposiadane papiery, kurs się podnosi, sprzedaję równą ilość z zadatkiem który przez kupującego jest mi opłacony. Jeżeli ostatnia umowa przyjdzie do skutku, wówczas będę sprzedawcą dwa razy większej ilości papierów, po cenie średniej już od piérwszej

wyższej; jeżeli zaś zerwana zostanie, wówczas cena méj sprzedaży o wysokość zyskanego zadatku się powiększy.

Sposób podawany *do poprawienia spekulacyi na zdrożenie gdy staniałość nastąpiła*, zasadza się już nie na umowie łącznej, lecz na dwóch następnych umowach, z których jednej nieszczęśliwy skutek przez szczęśliwszy drugiej wynagrodzić się starają. Dajmy że ufny w zdrożenie zakupilem terminowo papiery; tymczasem kurs ich na terminie upada, sprzedaję więc je po tym niższym kursie i dopłacam niekorzystną dla mnie różnicę. W tymże czasie zakupuję podobną ilość papierów na ostatni następny miesiąc, i sprzedaję natychmiast drożej z zadatkiem, który mi opłacają. Jeżeli papiery zadatkowo sprzedane poniesione będą, zyskam wtedy różnicę między ceną kupną a sprzedaży, i przez nią zmniejszę poniesioną wprzód stratę. Jeżeli zaś umowa zadatkowa się zerwie, wówczas cena papierów zadatkowo sprzedanych, a które już umnie pozostaną, o wysokość zadatku mniejszą się stanie. Dopiero po dodaniu do tej ceny piérwszej straty, przekonani się czyli cena tak wypadła drugiego kupna jest mniejszą lub większą od ceny piérwszego, którem właśnie moją spekulacya rozpocząłem. Cała czynność tak dopełniona składa się z dwóch spekulacyj, z których jedna jest już zrealizowaną, gdy przedsiębiorę drugą służącą tylko do pokrycia straty przez piérwszą zrzędzonej. W podobnym sposobie użyć można najprostszego, lecz zarazem najbardziej hazardowego środka, przejętego z gry w faraona, zasadzającego się na podwojeniu stawki przynieszczyliwym skutku umowy terminowej (*la martingale ou le paroli*). Gdy np. niekorzystną różnicę od pewnej liczby papierów zapłaciłem, zakupuję lub sprzedaję dalej na termin podwójną tych papierów ilość, abym przez przypadek podług oczekiwania zdrożenie lub staniałość, moją stratę wynagrodził, albo nawet zysk mały jeszcze otrzymał.

48. We wszystkich tak rozmaitych czynnościach spekulacyjnych kupno i sprzedaż spekulacyą tworzące, już

za jednym razem mogą być dokonane (*operation directe*), już w dwóch oddzielnych razach z małym od siebie przedziałem (*operation indirecte*). W ostatnim przypadku spekulant po dokładnem wprzód poznaniu w jakim kierunku zmiana kursu nastąpi, rozpoczyna swą spekulacyą od kupna lub sprzedaży. Skoro kierunek zmiany jest ku zdrożeniu, zakupuje terminowo i nieco później sprzedaje podobnie albo lepiej jeszcze z zadatkiem jako po wyższej cenie; skoro zaś kierunek jest ku stamtądności, sprzedaje naprzód z zadatkiem a zakupuje później terminowo. W każdym razie zysk większy otrzymuje niż ze spekulacyi jednorazowej: zawsze jednak najwięcej uważa, aby przyjazny moment uchwycił i korzystnie go użył, sprzedając po wyższym kursie papiery niż zakupił, i nie daje się łatwo uwodzić nadziei, iż jeszcze wyżej sprzeda nim dzień likwidacyi nastąpi. Zbyt wielu bowiem którzy za nadto nadziei zawierzyli, przez brak prędkiej determinacyi zupełnie się zniszczyli. Przy rozlicznych zaś codziennych zmianach co do kursu zachodzących, przedstawia się dla spełnienia nawet raz już zaczętej spekulacyi, znaczne mnóstwo kombinacyi umów tak terminowych stałych, jak i zadatkowych, które odpowiednio użyte do ostatniego momentu samej likwidacyi korzyść zapewnić mogą. W ogóle przy umowach stałych terminowych, strata ponoszona mniej łatwo daje się oznaczyć niż zysk powstać mogący. Ten, który na termin zakupił papiery, zawsze myśli tylko nad tem, aby je jak najprędzej podobnie odprzedał, i skoro tylko spostrzeże zdrożenie kursu, pewnemu choć małemu zyskowi ujść nie pozwala. Zwleka tylko wtedy, gdy kurs nachylać się pocnie i gdy podług tego już ze stratą sprzedaćby musiał; zwłoka ta wszakże mieć powinna pewne granice, bo strata konieczna a mniejsza jest zawsze zyskiem względem większej. Inaczej się rzecz ma przy umowach zadatkowych. Tu strata jaką się poniesie, już wprzód przez sam zadatek jest oznaczoną, gdy istnieje nadzieja daleko większego zysku.

49. Termina w których spełnienie wszelkich terminowych umów czyli ich *likwidacya* następuje, dowolne być mogą. W wielu jednak miejscach stosują się w tym względzie do przyjętego raz zwyczaju, często prawem już uświęconego. W Paryżu, gdy termin podniesienia papierów na ostatni bieżącego (*fin courant*) albo na ostatni następnego miesiąca (*fin prochain*) przypadać tylko może, likwidacya jest zawsze stałą miesięczną (*liquidation mensuelle*). Czas jej trwania równie jak przy umowach na gotówkę lub z warunkiem eskontowania zawartych, na 5 dni jest oznaczony; obejmuje zatem dzień ostatni bieżącego i 4 dni pierwsze następnego miesiąca, albo dniem więcej skoro jakie święto przeszkadza. W dniu ostatnim o godzinie 3 z południa agenci na giełdzie przyjmują tylko oświadczenia, które z umów zadatkowych w ciągu miesiąca zawartych zerwane, a które spełnione i tem samem w stałe terminowe zamienione być mają. W dniu pierwszym miesiąca likwidują umowy o renty; w drugim zaś umowy o inne papiery rządowe, o akcje banków i towarzystw, i o papiery zagraniczne. W dniu trzecim robią Agenci bilans ogólny ze swych rachunków, wykrywający należności jakie nawzajem sobie opłacić i papiery jakie wydać mają. W dniu czwartym następuje sama wypłata i wydanie papierów.

W dwóch dniach pierwszych komissanci Agentów udają się wpołudnie na giełdę, każdy z wykazem wszystkich umów w ciągu miesiąca przez jego Agenta zawartych na odpowiednie do likwidacyi w tych dniach papiery. Z porównania tych wykazów wynika *kompensacya* jednych umów przez drugie, czyli długów przez wierzitelności: najczęściej bowiem kupujący terminowo są zarazem podobnie sprzedawcami; stąd same wykazy *tabellami kompensacyjnemi* (*feuilles de compensation, ou balances de rentes*) zowią. Dla ułatwienia kompensacyi, przy tak licznych umowach terminowych, przyjęto za zasadą, że na pewne okrągłe summy, różne co do ró-

żnych papierów, spekulować tylko można. I tak co do rent 5 procentowych nie spekulują na mniej jak na 2500 fr. renty, i na summy wielokrotne jak 5000, 7500 i t. d.; w rentach 4 procentowych na 2000 fr. renty; w 3 procentowych na 1500 fr.; w akcyach Banku Francuzkiego na 25 sztuk akcyj; i w każdym razie na summy z nich złożone i t. d. Nadto przy kompensacyi oznaczają osobną cenę dla różnych gatunków papierów, jedną wszakże dla wszystkich umów z każdym gatunkiem, bez względu na różnice jakie między nią a cenami umówionemi zachodzą a które później są obliczane. Cena ta *kompensacyjna* (*prix de compensation*) zwana, jest średnią wynikłą z cen po jakich w dniu kompensacyi, w czasie zwyczajnego zebrania giełdy od 1½ do 2½ godziny sprzedawano papiery uważane za gotówkę. Kompensacyę jeszcze uzupełnia cyrkulacya i indossacya czyli przekaz *kartek nazwiskowych* (*bulletins de noms*), jakie sprzedawcy otrzymują od kupujących z wykazem osób którym w cząstkach do spekulacyi używanych swe papiery odstąpili. Podobne przekazy wykrywają ostatecznych nabywców i sprzedawców, już rzeczywistych, już tych którzy swe spekulacyę kupnem lub sprzedażą zaczynając, ukończyć je zaniechali. Jeżeli tym sposobem papiery jako wartości kredytowe kompensować można, tym bardziej wartości pieniężne z likwidacyi wynikłe, skoro jaka osoba przez jednego Agentą je odebrać, a przez drugiego zapłacić winna. W tym razie dosyć jest gdy też osoba wyda Agentowi wierzycielowi zlecenie (*delegation*) w kształcie wexlu na Agentą dłużnika, aby sumę pierwszemu należną wypłacił, a które to zlecenie dla ważności tenże Agent zaakceptować musi. Summy tak rozrządzone celem ułatwienia ostatecznego Agentów rachunku, okrągłe się biorą, zakończone przynajmniej trzema zerami; różnice więc gotówką się dopłacają. Po ukończeniu już dokładnem kompensacyi, cała czynność każdego Agentą zależy na obrachowaniu różnic między cenami tak skompensowanych papierów, i na sporządzeniu ogólnego wykazu

zwanego *tabellą likwidacyjną* (*feuille de liquidation*). Wykaz ten obejmuje wszystkie wypłaty które Agent uskutecznić lub pobrać winien, i wszystkie papiery jakie ma podnieść lub dostarczyć, zawsze imiennie względem każdego z innych Agentów. W trzecim dniu miesiąca komisarz Agentów w wieczór na giełdzie zebrani, sprawdzają razem swe tabelle dla przekonania się, czyli wierzytelności i długi każdą tabellą wskazane są zgodne z wypadkami innych.

Z 60 tabel tak sprawdzonych odpowiednich liczb Agentów wymiany, pod nadzorem jednego Agentą do likwidacyi przeznaczonego, komissarż tworzą *likwidacyą centralną* (*liquidation centrale*), czyli bilans ogólny obejmujący z jednej strony wszystkie długi, z drugiej wierzytelności, a które pierwszym równe być winny. W dniu czwartym miesiąca przed pierwszą godziną z południa Agenci dłużnicy pieniądze należne do Banku wnoszą, który podług spisu Agentów wierzycieli sobie podanego, natychmiast wypłaty im dopełnia. Papiery zaś złożone u Agentą przełożonego nad likwidacyą przez tegoż właściwym Agentom są wydawane. Tym sposobem cała likwidacya jest ukończoną, i strony stosownie do swych umów pieniądze lub papiery o godzinie drugiej na giełdzie od swych Agentów otrzymują. (1)

50. Jakkolwiek ilość papierów, które w Paryżu na terminie dostarczyć lub przyjąć przychodzi, zwykle przeszło 50 razy jest mniejsza od tych, których kupno i sprzedaż na wypłacie samęj tylko różnicy kursu się ogranicza, pierwszy jednak gatunek likwidacyi sprawia głównie zbyt

(1) Szczegółowy opis likwidacyi znajduje się w dziele „O giełdzie Paryzkiej przez Barcińskiego. Warszawa 1832.” nadto w dziele „De la liquidation des marchés à terme à la Bourse de Paris par Bresson Paris 1826.” Co do opisu spekulacyj jak i samychże papierów ważniejszymi są dzieła Bressona, Bizeta, Thöla, Nebeniusa, Feller, Ungera, Bendera, i t. d.

znaczne zmiany co do kursu papierów. I tak jeżeli spekulanci zakupili papiery od sprzedawców, którzy ich dostarczają, wówczas nie mając zamiaru a często i sposobów zapłacenia tych papierów, są zmuszeni niekorzystnie je odprzedać; jak wielu bowiem jest kupujących dla spekulacji, tak zazwyczaj mało bardzo tych którzy istotnie przyjąć papiery zamierzają. Likwidacya zatem w tym razie spowodzi gwałtowną staniałość. Jeżeli zaś przeciwnie w momencie likwidacyi, znajdzie się wielu istotnie kupujących, którzy od sprzedawców zajętych tylko spekulacją, wymagać będą wydania papierów; ci ostatni muszą zakupić takowe po cenie dla siebie niekorzystnej od właściwych a bardzo rzadkich posiadaczy papierów; przez co zdrożenie kursu następuje. Do podobnych nagłych zmian często przykładają się jeszcze dosyć znacznie dzień roztrzygnięcia umów zadatkowych. Jeżeli wielu nabywców rent terminowych, po zadatkowym ich sprzedaniu, na zerwanie tych ostatnich umów są narażeni, wówczas przedstawia znaczną liczbę papierów zakupionych do sprzedaży a tem samem pociągną ich zniżenie. Jeżeli zaś sprzedawcy zadatkowi nieposiadanych papierów, zmuszeni są ich dostarczyć, bez zaopatrzenia się wprzód w kupno ich terminowe, wtedy zbyt licznie też papiery zakupując, sprawją zdrożenie.

Likwidacyi przypisać nadto potrzeba przeciwnie skutki jakie często na kursie rent francuzkich przez wypadki polityczne są zarządzane; szczególnie gdy nadzieja *np.* pomyślnego dla kraju wypadku zdarza się przy liczniejszych spekulacyach na zdrożenie; szkodliwego zaś w ciągu liczniejszych na staniałość. W pierwszym razie, wszyscy spodziewając się zdrożenia, nabywcami się stają; lecz właśnie w czasie zajścia samego wypadku może przypaść likwidacya, i w skutku zmuszonej sprzedaży istotnie dostarczonych papierów przez wielu z ich nabywców, zamiast zdrożenia staniałość nastąpi. Podobnież wypadek dla kraju szkodliwy lecz przewidziany, zdrożenie papierów w miej-

scu staniałości sprawić jest zdolny. Nie zawsze więc opinia giełdowa z publiczną się zgadza, chyba wówczas tylko gdy wypadek niespodzianie nastąpił, lub w czasie *objętości giełdy*, czyli gdy spekulacje na zdrożenie i staniałość, jedne drugich nie przeważają. Opinia nawet giełdowa jest najczęściej sztuczna, zależna od wielkich spekulantów (*les grands faiseurs*), którzy znacznymi massami papierów obracają. Ci podług swęj woli zdrożenie lub staniałość zarządzają; inni mniejsi ich tylko naśladowają, starając się ile można jak najlepiej przeniknąć gatunek ich spekulacyi. Nietyle to jednak jest łatwem przy zbyt zręcznych sposobach do ukrycia użytych. Wielcy spekulanci używają zazwyczaj wielu Agentów wymiany; z których jedni zakupują drudzy sprzedają papiery. Stosunek kupna do sprzedaży a ztąd i rodzaj spekulacyi, im samym tylko są wiadome. Ich mowa właściwej czynności jest zazwyczaj przeciwną. Często każą jednym Agentom otwarcie dość znaczną liczbę papierów zakupić, gdy pokrywom przez innych daleko większą ilość tychże papierów wyprzedają. (1)

(1) W Paryżu od wielu już lat Rothschild podług języka giełdowego zarządzający deszcz lub pogodę (*la pluie et le beau temps*) jest niejako samowładczą zdrożenia i staniałości. Środki nadzwyczajne jakie w tym celu posiada są: kolosalny majątek, kantory w Londynie, Frankfurcie nad Menem, Wiedniu i Neapolu, przez braci zarządzane, którzy niejako jeden dom handlowy formują, korespondenci w innych miastach znaczniejszych, negocjacya wszystkich ważniejszych pożyczek, stosunki z najpiérwszemi osobami wszystkich krajów, korespondencya wreszcie tyle czynna iż jego gońce z rządowemi co do przedkości walczą o piérwszeństwo. Niedziw więc że tak potężnemi środkami wsparty, uprzedza zwyczajnych spekulantów tak w sprzedaży papierów na piérwszą wiadomość wypadku szkodliwego, jak i w kupnie na przeciwny przypadek, gdy często obawa lub powątpiewanie wszystkich zajmuje. Stąd Rothschild stał się postrachem giełdy; gdy się dowiadują że zakupuje papiery, wszyscy chcą kupować, a nie zważają że może właśnie wówczas to robić zaprzestał, gdy już kurs znacznie podwyższony dalej wznosić się nie będzie albo bardzo mało. — Pożyczki za pośrednictwem domu Rothschildów

51. W żadnej z innych giełd Europy nie ma jak w Paryżu likwidacyi centralnej, która ułatwia rachunek i większą rękojmią nadaje pewnego odebrania należności. Każdy Agent osobno jęj dopełnia bez żadnych stałych w tym względzie prawideł.

W Londynie umowy terminowe zawierają zwykle na summy okrągłe z 500 funtów szterlingów złożone, które

w ciągu lat 15 po przywróceniu pokoju przez różne państwa zaciągnięte na 2400 milionów franków oceniają. Przy redukcji rent 5 procentowych zamierzonoj w r. 1825 przez Ministra Villela, Rothschild i Baring w Londynie, i Lafitte w Paryżu zobowiązali się na przypadek, gdyby wszystkie te renty wypowiedziane były, dostarczyć rządowi 2800 milionów fr. za opłatą prowizyi 35 milionów fr. Spełnieniu tego hazardownego może przedsięwzięcia przeszkodziła Izba Parów odrzucając projekt. Z pięciu braci Rothschildów średni Nathan zamieszkały w Londynie za głowę familii uważany, przy swej śmierci r. 1836 w Frankfurcie nad Menem rozpiśał testamentem 50 milionów zł. reńskich (24 na grzywnę kol.); majątek jeszcze zbyt mały w porównaniu do kredytu jakim rozrządzał. Wielkość tego kredytu pewną niejako potęgę domowi Rothschildów nadającą, najlepiej Byron wydał w następnych wierszach (Don Juan, Canto XII).

Who hold the balance of the world? Who reign,
O'er Congress whether royalist or liberal?
Who rouse the schirtless patriots of Spain?
(That make the old Europe's journals squeak and gibber all.)
Who keep the world, both old und new, in pain
Or pleasure? Who make politics run glibber all?
The shade of Bonaparte's noble daring?
Jew Rothschild and his fellow Christian Baring.

Those, and the truly liberal Lafitte,
Are the true Lords of Europe. Every loan
Is not a merely speculative hit,
But seats a nation or upseats a throne,
Republics also get involved a bit;
Columbia's stock hath holders not unknown
On Change: and even thy silver soil, Peru,
Must get itself discounted by a Jew.

stosują się już nie do rent pobieranych, ale do samego w nich kapitału. Likwidacya nie jest stałą, i nie co miesiąc przypada, ale daleko rzadziej, 8 razy do roku, w dnie pewne (*settling days*) na 15 dni wprzód przez komitet giełdowy oznaczone. Nie ma jęj w miesiącach Marcu, Czerwcu, Wrześniu i Grudniu; w każdym zaś z innych po jedną, i to we Wtorek, Środę, Czwartek lub Piątek, jako w dnie, w których komisarze rządowi zatrudniają się wykupnem papierów, dla zmniejszenia długu narodowego. Dnie te nadto z czasem otwarcia ksiąg bankowych do przekazu prawie zawsze się zgadzają. Likwidacya we dwa dni się kończy, z których w jednym rachunki zamykają, w drugim zaś wydają pieniądze lub papiery, i tych ostatnich przekaz dopełniają. Co do zagranicznych tylko papierów, jako niepotrzebujących przekazu, jeden dzień na likwidacyą jest dostateczny, 15 lub ostatni miesiąca.

W Amssterdamie umowy terminowe na renty francuzkie do dwóch miesięcy rozciągają; na 5 procentowe poczynając od Stycznia, na 3 procentowe od Lutego. Przy likwidacyi za cenę kompensacyjną biorą ostatnią cenę na gotówkę w giełdzie Paryzkiej, jaka właśnie przez pocztę wiadomą się stanie. Co do papierów krajowych lub innych zagranicznych, termin likwidacyi na 8, 14 lub 20 dni oznaczają. Podobnyż zwyczaj powszechnie jest przyjęty co do wszystkich umów terminowych w Berlinie, w Frankfurcie nad Menem i w innych giełdach Niemieckich; czasem tylko ten termin ściślej jeszcze podają jak np. 15 i ostatni miesiąca (*medio et ultimo*).

52. Pożyczki na zastaw papierów publicznych (*emprunts ou prêts sur depot d'effets publics*, *Faustpfandverträge*, *Versatzgeschäfte*), polegają na zaawansowaniu pewnych sum, na bezpieczeństwo których przyjęte są papiery niżej swęj targowej wartości oszacowane, do 10 0/0 zwykle a często i więcej. Przy spadaniu tych papierów róż-

źnica brakująca do raz ustanowionej tak ich wartości uzupełnioną być musi. Dłużnik zobowiązuje się zwrócić kapitał pożyczony w umówionym terminie, który najmniej jeden a najwięcej trzy miesiące wynosi; pożyczający zaś, że za odebraniem kapitału wyda zastawione papiery. Procent od pożyczki z góry się opłaca, lub od summy pożyczonej się potrąca; różny stosownie do ilości większej lub mniejszej kapitałów w miejscu, w którym się pożyczkę zaciąga; zazwyczaj od 4 do 5 %. Przy papierach na okaziciela umowa o pożyczkę jest niezmiennie ułatwiona; prawo tylko w wielu miejscach nakazuje albo wygotowanie publicznych na nią dowodów, lub poświadczenie prywatnych. Przy papierach imiennych czyli na imie ich właściciela wydanych, jest jeszcze inny do dopełnienia przepis. Przekaz tych papierów w wielkiej księdze, albo natychmiast na imie pożyczającego następuje, jak we Francyi i Anglii; albo też jak w Rosyi zawiesza się tylko, dopóki legalnie się nie udowodni, iż papiery są już wolne od pożyczki na nie zaciągniętej, i że na nowo certyfikaty je zaświadczać posiadamy. Nadto we Francyi pośrednictwo Agentów co do pożyczek równie jak i wszystkich czynności giełdy jest koniecznem. Wszędzie prawie, sama umowa obejmuje to zastrzeżenie, iż jeżeli na terminie opłata pożyczki nie następuje, pożyczający może sprzedać zastawione papiery lub je zachować po cenie targowej dla zupełnego siebie zaspokojenia. Podobneż prawo służy mu przed terminem nawet, w przypadku znacznego zniżenia kursu zastawionych papierów; gdy dłużnik wzbrania się albo dodać pewną ilość papierów, dla lepszego zabezpieczenia pożyczki, albo zwrócić takową. Często dla uniknienia tych i tym podobnych formalności, posiadacze papierów przenoszą nad pożyczki na papiery *czynność reportową*; to jest sprzedają za gotówkę papiery i zakupują je na termin po wyższej nieco cenie; czyli zawierają z pożyczającym umowę podobną jak przy sprzedaży na gotówkę, z warunkiem możności odkupienia pa-

piérów w oznaczonym czasie (*se faire reporter du comptant à la fin du mois courant, ou du mois prochain*). (1)

53. *Arbitraż co do papierów* (*Arbitrage sur les effets publics, Arbitragen-Geschäfte*), zależy na ich sprzedaży lub kupnie tam gdzie po wyższym lub niższym są kursie; albo też na przemianie jednych na drugie nawet zagraniczne, skoro téj wypadek korzystnym się okaże. Często w jednym miejscu, papiery jedne się wnoszą, gdy drugie przez czas niejaki niezmiennie pozostają, albo przynajmniej

(1) Pożyczki na zastaw papierów publicznych szczególnież tych które na okaziciela są wydane, dają czasem powód do zbyt szkodliwych spekulacji. W czasie gdy wypadki polityczne znacznego zniżenia papierów spodziewać się nie każą, spekulant przy miernym swym kapitale od 2 do 3000 r. może przyjąć w posiadanie papierów na dziesięciokrotną prawie sumę; gdy w miarę ich zakupywania, oddaje je następnie w zastaw na pożyczki bankierom, i gdy ciągle w tym sposobie swe kupno prowadzi. Pożyczki niżej 10 procent nad wartość ówczasową papierów przyznane mu być mogą, a nawet większe skoro nieco wyższy procent niż zwyczajny bankierom opłaci. Lecz spadnięcie papierów od 5 do 10 procent może pozbawić spekulanta całego jego majątku. Dufresne Saint-Leon w swém dziele „*Etude du Credit Public. Paris 1824.*” przytacza tego przykład następny. Książdz d'Espagnac za Ludwika XVI we Francyi kapitałem $1\frac{1}{2}$ miliona franków w powyższym sposobie zakupił powoli wszystkie prawie akcje kompanii Indyjskiej sumę 40 milionów fr. blisko wynoszące. Tak zostawszy wyłącznym ich właścicielem spodziewał się iż przez umowy terminowe z osobami które tych akcji nie posiadały, zmusi je na terminie przypadłym do zakupu u jego Agentów po cenie jaką sam naznaczy. Projekt jednak upadł przez niewiarę samychże bankierów, którzy grali na zniżenie kursu, i też same akcje w obieg puszczali, które im w zastaw były dane, tak że zawsze znajdował więcej do zakupu niż kredyt u bankierów uczynić mu dozwalał. Przez zniżoną wkrótce akeyj cenę stracił d'Espagnac cały prawie swój majątek i z nim wielu bankierów. Tenże sam skutekby nastąpił, gdyby ciż bankierowie prędzej zwrotu swych pożyczek żądali, lub jeśli im umówiony termin tego nie dozwalał, gdyby się nie znalazły osoby, któreby niemając akeyj i nieprzewidując łatwości nabycia, dostawienia ich na termin podejmować się chciały.

jeżeli się wznoszą, to nie w odpowiednim do pierwszych stosunku. Speculanci więc przez czynność arbitrażu starają się otrzymać korzyść z podobnej różnicy. Dajmy że mamy 5000 fr. rent 5 procentowych, których kurs nagle do 112 się podniósł, podczas gdy 3 procentowe na 79 ciągle utrzymują się. W przekonaniu iż kurs ich także się podniesie, sprzedajemy 5000 fr. rent 5 procentowych po 112 fr. za 5 fr. renty, czyli za 100 kapitału, razem 112,000. a kupujemy 4200 fr. rent 3 procentowych po 79 za 3 fr. renty 110,600.

Różnica przy nas pozostała. . . fr. 1,400

Niech renty 3 procentowe stosownie do naszego oczekiwania do 81 się wzniosą, gdy 5 procentowe wzniosły się tylko do 113, wtenczas sprzedajemy zakupione 3 procentowe renty po 81 za fr. 113,400. a' zakupujemy na nowo 5000 fr. rent 5 procentowych po 113 za fr. 113,000.

Ztąd nowa pozostałość. . . fr. 400, która równie jak pierwsza jest naszym zyskiem na całej spekulacji 1800 fr. wynoszącym; jakkolwiek zmiana w posiadaniu przez nas rent 5 procentowych momentalną tylko była.

54. Wszystkie tak liczne czynności spekulacyjne, co do głównych swych zasad tylko objaśnione, stosują się do wszelkich gatunków papierów. Są jednak jeszcze inne samym tylko papierom loteryjnym właściwe, na pewnych obrachunkach i umowach oparte, których potrzebę i ważność, bliższe zastanowienie się nad pożyczkami, z jakich te papiery pochodzą, najlepiej wskaże.

Pożyczki loteryjne tém się odznaczają iż ich procent nie z osobna, lecz razem z kapitałem się wypłaca w kształcie wygranych, których rozmaita wielkość przez losowania planem przepisane jest podaną. Plan pożyczki w momencie jej zawarcia ustanowiony, przez ciąg jej trwania niezmienny, przedstawia zarazem czas w jakim

losowania następują, wielkość opłat przez nie zarządzanych, liczbę wreszcie samych losowań, a zatem czas w którym kapitał wraz z procentem od niego przyznany ma być umorzony. Kapitał po nominalnej swjej wartości się wypłaca; procent raz od niego ustanowiony zmienionym być nie może, ani umorzenie w swém działaniu wstrzymane. Nie zachodzi więc obawa, aby pożyczka za jednym razem była umorzona, lub procent kiedykolwiek zmniejszony, chociaż w dość długim jak zwykle czasie trwania pożyczki, procent ten stać się może wyższym od zwyczajnego. Nie ma nawet żadnej z ważniejszych dotąd pożyczek loteryjnych, któraby o procencie 4 do 5 $\frac{1}{2}$ zawartą nie była, i któraby tegoż procentu do momentu dość dalekiego jeszcze swego umorzenia nie zapewniała; gdy w zwyczajnych pożyczkach już go teraz na 3 lub 3 $\frac{1}{2}$ zamienić potrafią, jakkolwiek i te przy swém utworzeniu powyższy procent przyznawały.

Przy zaciąganiu pożyczek loteryjnych głównym jest celem rządu, aby przez przyznaną wierzycielom nadzieję znacznych wygranych, połączoną z pewnością iż nigdy na stratę włożonego kapitału narażeni nie będą, ożywić ich udział w pożyczce, czyli ułatwić odbył obligacyj albo losów ją składających; a tém samém wyjednać choć momentalnie korzystniejsze warunki, niż przy okolicznościach w jakich pożyczka powstała, nastąpić mogły. Rząd wprawdzie korzysta ze zbyt wrodzonej ludzkiej do gry skłonności, lecz przez utrzymanie jej w pewnych granicach, użyteczność nadaje; gdy do usunięcia zbyt szkodliwych w porównaniu loteryj się przyczynia i w pewnym względzie cel kass oszczędności choć w części dopełnia. Papiery bowiem z pożyczek loteryjnych powstałe w tém są wyższe nad inne, iż więcej do stałych nabywców przechodzą, i przy gwałtownej tylko potrzebie są zbywane. Każdy do swego losu większą przywiązuje nadzieję wygranej, i téj nie tak łatwo pozbyć się żąda; przy nie-

sześcieliwym jej skutku ma zawsze oszczędzony nie tylko kapitał, lecz i procent zebrany do czasu jego wypłaty. Posiadacz więc losu jest zawsze pewnym iż w jednym z losowań tenże wyjść musi, i że przypadła nań wygrana całkowicie otrzyma. Wygrana ta nawet wartość nominalną losu przewyższa, tak że mniejsze lub większe wynagrodzenie za upłyniony procent przyznaje. Wygrane najmniejsze kapitał z procentem zazwyczaj zwracające, nie są istotnie wygranymi; często nawet są one mniejsze od wartości targowej losu, szczególnie gdy ten nie długo przed jego wyciągnięciem był zakupiony; nadzieja bowiem większej wygranej wpędce przez następne losowanie ziszczyć się mogąca, już sama przez się cenę losu znacznie podwyższa. Większe czyli właściwe wygrane ztąd powstają, że procent całkowity od pożyczki nie jest corocznie wypłacany; że z przyczyny późniejszej jego wypłaty za lata upłynione, dopiero przy wyjściu losu, tworzy się procent od procentu na pokrycie tych wygranych służący; do czego niemniej ważnym źródłem jest i ta okoliczność, iż procent od pożyczki przyznany jest zazwyczaj nieco większy od tego, jaki losom bez wygranej wychodzącym wypłacany bywa. I tak gdy np. kapitał 100 z zaległymi procentami po 4 $\frac{1}{2}$ dopiero po 20 latach wypłacać nam przychodzi, wydajemy sumę 180, a oszczędzamy 39 czyli procent od procentu przez ten czas utworzony. Przy procencie 5 $\frac{1}{2}$ sam procent przez 20 lat zebrany i procentem od procentu zwiększony wzniosłby się do summy 165: z których 80 dając losom bez wygranej, 85 na wygrane pozostanie. Niezawsze nawet jedna stopa procentu przy zwrocie kapitału losom bez wygranej jest przyznana; mniej to ogół zwykle obchodzi przy zwróconej ciągle jego uwadze na większe wygrane, których jednak liczba zawsze od pierwszych daleko mniejszą być musi. W pożyczce polskiej z r. 1835, która ze wszystkich dotąd loteryjnych najwięcej wygranych przedstawia, liczba ich $\frac{1}{10}$ część wszystkich losów wynosi; skoro tylko za wła-

ściwe wygrane wezmą się te, które podwójną stawkę z procentem choć niewiele przechodzą. W pożyczce zaś z r. 1829 chociaż już tychże wygranych $\frac{1}{2}$ część tylko liczącą, całkowita jednak ich wartość do epoki zawarcia pożyczki sprowadzona, jest podobną jak w pierwszej a nawet nieco większą.

55. Okoliczności na zwiększenie wygranych w pożyczkach jeszcze wpływające, a stosownie do których też pożyczki się różnią, są: 1° Czas przerwy między jednym losowaniem a drugim, czyli między następnymi po sobie ratami wypłat pożyczki. Czas ten nigdy jednego roku przechodzić nie powinien; w niektórych jednak pożyczkach do $1\frac{1}{2}$ roku dochodzi. 2° Liczba, wielkość i rozdział wygranych pomiędzy losowania. Główne czyli najwyższe wygrane zazwyczaj w ostatnich latach umieszczają; im dłużej bowiem są nieopłacone, tym też dłużej z ich procentów korzyść się odnosi. Często jednak i w pierwszych ciągnięciach kilka z nich przedstawiają, dla większego wzbudzenia tyle potrzebnej z początku zachęty do udziału w pożyczce. 3° Termin wypłaty wygranych, który zwykle 3 miesiące po ich wyciągnięciu nie przechodzi. 4° Długość czasu w ciągu którego pożyczka przez losowania się umarza; najpowszechniej lat 25: w pożyczce polskiej z r. 1835 lat $40\frac{1}{2}$, lecz wszystkie wygrane w 10 pierwszych corocznych jej ciągnięciach są skoncentrowane. Pożyczka Heskodarmsztacka z r. 1825 bez podobnej dogodności czas ten do 50 lat rozciąga; niewielu zatem mogą mieć nadzieję doczekać się wygranej, chociażby ta istotnie przypaść miała; co zbyt szkodliwie na cenę losów wpływa. Lecz z drugiej strony ta pożyczka w tém jest niejako korzystniejszą, iż przy niższej stopie procentu, daleko wyższe niż przy innych wygrane przedstawia. Mały bowiem z początku procent od procentu, przez tak wielką liczbę lat, do zbyt znacznej summy się wznosi.

56. Przy pożyczkach loteryjnych nigdy prawie rząd nie ponosi żadnej ze swjej strony ofiary, czyli nigdy pra-

wie nie opłaca więcej nad kapitał pożyczki wraz z procentem umiarkowanym jaki przyznaje, a który w ogóle teraz na 4 do 5 $\frac{1}{2}$ jest oznaczony. Tymczasem z pierwszego obejrzenia planu, przy zbyt znacznych wygranych jakie często przedstawia, zdaje się iż przeciwnie sądzićby wypadało. Rachunek dopiero najlepiej o tém przekonywa, gdy wszystkie wypłaty przez ciągnięcia pożyczki rządzone, co do swęj wartości przy powyższej stopie procentu do czasu zawarcia pożyczki sprowadzone będą. Wówczas się okaże, iż w wypadku znaleziony kapitał pierwotny pożyczki, który właśnie przez swój procent i procent od procentu sumę ogólną wypłat utworzył, jest odpowiednim właściwemu kapitałowi pożyczki; że zatem wartość rzeczywista losu od wartości jego nominalnej w niczem nie jest różną. Są jednak przypadki w których pierwsza od drugiej jest większą lub mniejszą. Pierwszy przypadek bardzo rzadki okazuje, iż rząd więcej opłacić się zobowiązuje niż przyjął, czyli że pożyczkę z przyczyny braku powszechnego zaufania i koniecznej ze swęj strony potrzeby, o wyższym procencie niż zwyczajny zaciągnąć był zmuszony. Pierwsze dwie pożyczki Austriackie z lat 1820 i 1821 więcej niż 6 $\frac{1}{2}$ rząd kosztowały; pożyczka z r. 1834 już 5 $\frac{1}{2}$, ostatnia zaś z r. 1839 już tylko 4 $\frac{1}{2}$. Jeżeli wartość rzeczywista losu od nominalnej jest mniejszą, wówczas korzyść dla rządu zdaje się wynikać, gdy mniej zapłacić się zobowiązuje, niż w pożyczce właściwie odebrał; korzyść ta jednak jest tylko urojona. Nigdy prawie Bankier przedsiębiorca pożyczki, nie weźmie jęj w wyższej wartości nad prawdziwą, i tę nawet często zniża o prowizyą za swoje starania. Korzyść więc poprzednia na Bankiera tylko przechodzi. Wartość nominalna losu jest zazwyczaj dla prywatnych granicą, do której odnoszą zysk lub stratę przy kupnie losu poniesioną. Sądzą oni, iż gdy cena kupna od tęj wartości jest mniejszą, już zysk powstaje; gdy tymczasem może być to jeszcze stratą, o różnicę w wartościach nieco tylko

zmniejszoną. I tak los pożyczki Hesco-Darmstackiej z r. 1834 na 25 złr. zakupując po 23, nie zyskujemy 2, lecz tylko stratę z 5 na 3 zmniejszamy, gdyż wartość prawdziwa losu przy 4 $\frac{1}{2}$ obrachowana 20 złr. tylko wynosi. Urządzenie podobne pożyczki do zwiedzenia publiczności jedynie dążące, bezkorzystne dla rządu, nie jest też jego dziełem, lecz Bankiera przedsiębiorcy. Rząd tylko ugadza się o główne warunki pożyczki, jęj zaś urządzenie zazwyczaj Bankierowi pozostawia, którego właśnie jest interesem, taką formę pożyczce nadać, aby ta najwięcej udziału u prywatnych znalazła.

57. Przy urządzeniu planu pożyczki loteryjnej, wszystko prawie zależy na rozwiązaniu następnego zadania. Jaką sumą corocznie opłacaną kapitał pożyczki z procentem od procentu w danęj liczbie lat, i przy danęj stopie procentu umorzonym zostanie. Summa znaleziona jest *rentą*, jaką rząd opłaca, a w której umieści się procent od pożyczzonego kapitału, i część tegoż umorzyć się mająca; jest to więc właściwie fundusz amortyzacyjny pożyczki. (1) Często ten fundusz czyli rentę go stanowiącą przez to zmniejszają, iż ją w połowie co półroku opłacają. Pierwsza połowa dopiero w końcu roku do wypłaty ciągnięcia użyć się mająca, zwiększa się przez procent; przez to zwiększenie pomnóża się moc umorzenia a tęp samęp skraca się czas nań potrzebny, albo jeżeli ten czas już raz jest wyznaczony, o ilość poprzedniego zwiększenia zmniejszyć można drugą połowę renty już przy samęp ciągnięciu wypłacanej. Zwyczajnie wypłatę

$$(1) \text{ Formuła, w tym celu służąca jest } R = \frac{Sr(1+r)^n}{(1+r)^n - 1},$$

gdzie S wyobraża kapitał pożyczki z procentem od procentu przez rentę R umorzyć się mający, n liczbę jednostek czasu jak np. lat lub półroczy, podczas których w końcu każdej renty powyższa ma być opłacaną, r zaś procent od jednostki monety tępże jednostec czasu odpowiedni.

przez rentę wskazaną, niejednakową na wszystkie lata biorą, lecz z początku znacznie niższą, już dla mniejszej liczby losów jaka pospolicie naprzód się umarza, już dla tego iż większe wygrane w dalszych ciągnięciach są najczęściej skoncentrowane. Części renty zachowane, przez procent zwiększone, do późniejszych wypłat korzystniejszemi się stają. W każdym razie od renty lub summy wypłacić się mającej odciągają naprzód kapitał pierwotny losów przez odpowiednie jej ciągnięcie umarzanych; resztę zaś na zaległe procenta i wygrane rozdzielają. W nowszych czasach powstały pożyczki, w których pierwsze wypłaty nie pokrywają nawet należnego procentu. Ostatnie więc ciągnięcia za nadto co do opłat od pierwszych się różnią, gdy umarzać muszą kapitał zbyt znacznie zwiększony tak przez procent nieopłacony, jak i procent od tegoż procentu. Jeżeli to ma miejsce przy funduszu amortyzacyjnym stale w ciągu całego trwania pożyczki przez rząd co rok wypłacanym, żadna zła szkoda nie wyniknie. W innym razie gdy tylko ulga w pierwszych wypłatach była na celu, i gdy rząd każdorocznie fundusze na wypłatę ciągnięć zbierać jest zmuszony, ostatnie wypłaty dla zbyt znacznej swiej wielkości utworzą potrzebę nową pożyczki, która tylko miejsce pożyczki loteryjnej zastąpi.

58. Wartość losu trojako rozróżnioną być może; nominalna, targowa i prawdziwa czyli średnia. Wartość nominalna oznacza właśnie kapitał, na który los jest wydany; i w momencie tylko wypuszczenia losów od targowej i prawdziwej może być nieróżną. Wartość targowa w ogóle co do swiej zmiany, od podobnychże przyczyn jak wartość innych papierów jest zależną; zmiana zaś samym tylko losom właściwa, każdoroczne ich podwyższenie sprawująca, z samego urządzenia pożyczek wynika: losy bowiem przez każde ciągnięcie umarzane, w ogóle nietylko swój kapitał, lecz i procent prosty za czas upłyniony zwracają. Stosuje się to wprawdzie tylko do losów

bez wygranej wychodzących, lecz te w daleko znaczniejszej będąc liczbie, głównie jeżeli nie jedynie na cenę losu wpływają. Właściwe wygrane zawsze mało liczne, o mało też cenę tę zwiększają; chyba najwięcej przed samem ciągnięciem, gdy na rozstrzygnięcie nadziei przez nie sprawionej niedługo czekać potrzeba. Wartość prawdziwa losu wynika z obrachunku wykazującego, czy pożyczka loteryjna w zwyczajną zamieniona jest 4 lub 5 procentową, to jest taką jak teraz zazwyczaj przez rządy jest zawierana; czy też niższy procent zapewnia. W pierwszym razie wartości prawdziwe, tak jednego losu, jak i wszystkich zarazem czyli całej pożyczki w chwili jej zawarcia, wartościom ich nominalnym są zupełnie odpowiednie; w drugim są mniejsze. Że zaś wartość targowa wszystkich papierów od ich procentu najwięcej zależy, i przy losach więc na ich wartości prawdziwej jako właśnie z tego procentu wyciągnionej opierać się musi. Niekażdy bowiem pożyczkę loteryjną za prostą tylko loteryję uważa, w której mniej mu idzie, ile traci, gdy za nadto ufa w nadzieję zysku. Wielu żąda i w tej pożyczce podobnie jak w innych kapitały swoje na przyzwoity procent umieścić; życzy więc wiedzieć, w jakim wartości targowa do prawdziwej zostaje stosunku. Tacy uważają tylko wówczas kupno losów za właściwie korzystne, gdy wartość targowa jest niższą od prawdziwej, lub przynajmniej gdy jej nie przewyższa. Wartość prawdziwa losu równie jak targowa różną jest w różnym czasie, a szczególnie po każdym ciągnięciu; zawsze jest ona wypadkiem z podzielenia wartości prawdziwej pożyczki na czas żądany obrachowanej, przez liczbę losów w tymże czasie istniejących, a które zatem jeszcze nie zostały umorzone. Ważnem więc jest wyszukanie na każdy czas wartości prawdziwej pożyczki, gdyż z tej dopiero wartość prawdziwa losu temuż czasowi odpowiednia wyprowadza się. Rachunek w tym celu służący odbywa się za pomocą reguły wcześniejszej wypłaty, czyli eskontowania. Naj-

prostszy jest następny, który podaje zarazem wartość prawdziwą pożyczki na momenta główne co do zachodzącej w niej różnicy; to jest na czas zawarcia pożyczki i na czas wypłaty każdego jej ciążenia.

Bierzemy naprzód wypłatę ostatniego pożyczki ciążenia, planem wskazaną, i wartości jej rokiem wcześniejszej dochodzimy. Każde 105 tej wypłaty przy procencie 5 % rokiem wcześniejszym mają wartość 100, summa więc S całkowitą wypłatę ciążenia stanowiącą ma wartość w tymże czasie oznaczoną przez czwarty wyraz x proporcji,

$$105 : 100 = S : x = S \times \frac{100}{105};$$

$$\text{przy procencie } 4\%, \quad 104 : 100 = S : x' = S \times \frac{100}{104}$$

Do wartości tak znalezionej dodajemy wypłatę przedostatniego ciążenia, przypadającą właśnie w czasie do którego pierwsza jest sprowadzona, i summy ogólnej wartość jednym rokiem wcześniejszą podobnież wyszukujemy, i tak następnie dopokąd tym sposobem nie znajdziemy wartości wszystkich wypłat pożyczki na rok przed najpierwszą z tych wypłat, czyli właśnie na moment w którym zawarcie pożyczki przypuszczamy. (1) Będzie to wartość prawdziwa całej pożyczki, którą dzieląc dopiero przez liczbę wszystkich losów, otrzymamy wartość prawdziwą czyli średnią losu. Gdy zaś w ciągu rachunku wartość prawdziwa pożyczki na czas wypłaty każdego ciążenia przez wartość z eskontowania wypadła, oznaczoną była; z prostego więc podzielenia tej wartości przez liczbę losów wówczas pożyczkę składających, wartość prawdziwa losu na tenże czas się wykaże. Na wszelki zaś

(1) Można także po szczególe wartość terażniejszą wypłaty każdego ciążenia wprost oznaczyć za pomocą formuły $x = \left(\frac{100}{100+p}\right)^n S$,

która jest nawet wypadkiem powyższego rachunku. W tej formule S wskazuje wypłatę ciążenia, n liczbę lat po których ta wypłata uiszcza się, p stopę procentu przy której właśnie wartość terażniejszą x wyszukać chcemy.

inny czas, też wartość wyprowadzimy z wartości najbliższej losu przez rachunek wskazanej, lecz stosownie zmniejszonej przez redukcją procentu za zasadę całemu rachunkowi służącego. Zastosowanie rachunku ogólnie tak opisanego do pożyczki polskiej z r. 1829, lepiej go jeszcze wyjaśni.

59. Pożyczka Polska z r. 1829 na 42,000,000 złp. zawarta, składa się z 147,000 losów czyli tak nazwanych *Obligacyj Udziałowych*, po 300 złp. każda; które w ciągu lat 25 przez coroczne losowania z wygraniami połączone, umorzone być mają. Losowanie ma miejsce w każdym roku dnia 15 Marca; wypłata zaś losów wyciągniętych w dwa miesiące później, to jest dnia 15 Maja. Gdy pierwsze losowanie nastąpiło dnia 15 Marca 1830 r. ostatnie więc będzie dnia 15 Marca 1854 roku.

I. PLAN OGÓLNY POŻYCZKI POLSKIEJ,
co do ważniejszych warunków, jakie obejmuje, jest następny:

Ciążenie	Rok ciążenia	Liczba wyciągniętych		Summa wypłat wszystkich wygranych w złp.	Najmn. wygrana	
		Seryj	Losów		otrzymuje losów	każdy po złp.
I.	1830	116	5800	2457000	4800	312
II.	1831	116	5800	2504000	4800	324
III.	1832	116	5800	2516000	4800	336
IV.	1833	116	5800	2574000	4800	348
V.	1834	116	5800	2648000	4800	360
VI.	1835	118	5900	2679000	4900	372
VII.	1836	118	5900	2747000	4900	384
VIII.	1837	118	5900	2795000	4900	396
IX.	1838	118	5900	2845000	4900	408
X.	1839	118	5900	2893000	4900	420
XI.	1840	118	5900	2930000	4900	432
XII.	1841	118	5900	3000000	4900	444
XIII.	1842	118	5900	3072000	4900	456
XIV.	1843	118	5900	3136000	4900	468
XV.	1844	118	5900	3178000	4900	480
XVI.	1845	118	5900	3246000	4900	492
XVII.	1846	118	5900	3307000	4900	504
XVIII.	1847	118	5900	3358000	4900	516
XIX.	1848	118	5900	3429000	4900	528
XX.	1849	118	5900	3522000	4900	540
XXI.	1850	118	5900	3655000	4900	552
XXII.	1851	118	5900	3766000	4900	564
XXIII.	1852	118	5900	3888000	4900	576
XXIV.	1853	118	5900	4168000	4900	588
XXV.	1854	118	5900	4325900	4900	600
Summa		2940	147000	78638900		

2. RACHUNEK

slużący do wykrycia prawdziwej wartości pożyczki na czas wypłaty
każdego jej ciagnienia, poczynając od ostatniego i idąc
wstecz do czasu zawarcia pożyczki, czyli na dzień 15 Maja
każdorocznie od 1854 do r. 1830 włącznie.

Ciagnie- nie d. 15 Marca r.	Licz- ba losów		przy procencie	
			4 %	5 %
1854	5900	Wypłata wygranych	4325900	4325900
		Wartość rokiem wcześniejsza	4159520	4119905
1853	5900	Wypłata wygranych	4168000	4168000
	11800	Summa ogólna	8327520	8287905
1852	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	8007231	7893240
		Wypłata wygranych	3888000	3888000
	17700	Summa ogólna	11895231	11781240
1851	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	11437722	11220229
		Wypłata wygranych	3766000	3766000
	23600	Summa ogólna	15203722	14986229
1850	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	14618003	14272599
		Wypłata wygranych	3655000	3655000
	29500	Summa ogólna	18273003	17927599
1849	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	17571118	17073904
		Wypłata wygranych	3522000	3522000
	35400	Summa ogólna	21093118	20595904
1848	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	20281844	19615147
		Wypłata wygranych	3429000	3429000
	41300	Summa ogólna	23710844	23044147
1847	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	22798888	21946807
		Wypłata wygranych	3358000	3358000
	47200	Summa ogólna	26156888	25304807
1846	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	25150854	24099816
		Wypłata wygranych	3307000	3307000
	53100	Summa ogólna	28457854	27406816
1845	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	27363311	26101730
		Wypłata wygranych	3246000	3246000
	59000	Summa ogólna	30609321	29347730
1844	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	29432039	27950219
		Wypłata wygranych	3178000	3178000
	64900	Summa ogólna	32610039	31128219
1843	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	31355807	29645923
		Wypłata wygranych	3136000	3136000
	70800	Summa ogólna	34491807	32781923
1842	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	33165199	31220879
		Wypłata wygranych	3072000	3072000
	76700	Summa ogólna	36237199	34292879

Ciagnie- nie d. 15 Marca r.	Licz- ba losów		przy procencie	
			4 %	5 %
	76700	Summa ogólna	36237199	34292879
1841	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	34843461	32659885
		Wypłata wygranych	3000000	3000000
	82600	Summa ogólna	37843461	35659885
1840	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	36387943	33961795
		Wypłata wygranych	2930000	2930000
	88500	Summa ogólna	39317943	36891795
1839	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	37803714	35135043
		Wypłata wygranych	2893000	2893000
	94400	Summa ogólna	40696714	38028043
1838	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	39133379	36217184
		Wypłata wygranych	2845000	2845000
	100300	Summa ogólna	41978379	39062184
1837	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	40363826	37202080
		Wypłata wygranych	2795000	2795000
	106200	Summa ogólna	43158826	39997080
1836	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	41498871	38092457
		Wypłata wygranych	2747000	2747000
	112100	Summa ogólna	44245871	40839457
1835	5900	Wartość rokiem wcześniejsza	42544107	38894721
		Wypłata wygranych	2679000	2679000
	118000	Summa ogólna	45223107	41573721
1834	5800	Wartość rokiem wcześniejsza	43483757	39594020
		Wypłata wygranych	2648000	2648000
	123800	Summa ogólna	46131757	42242020
1833	5800	Wartość rokiem wcześniejsza	44357459	40230495
		Wypłata wygranych	2574000	2574000
	129600	Summa ogólna	46931459	42804495
1832	5800	Wartość rokiem wcześniejsza	45126403	40766186
		Wypłata wygranych	2516000	2516000
	135400	Summa ogólna	47642403	43282186
1831	5800	Wartość rokiem wcześniejsza	45810003	41221130
		Wypłata wygranych	2504000	2504000
	141200	Summa ogólna	48314003	43725130
1830	5800	Wartość rokiem wcześniejsza	46453772	41642981
		Wypłata wygranych	2457000	2457000
	147000	Summa ogólna	48912772	44999981
		Wartość rokiem wcześniejsza	47031512	41999982

Rachunek powyższy rozpoczęliśmy od wypłaty osta-
tniego ciagnienia = 4325900, przypadającej na dzień 15
Maja 1854. Wartość jej rokiem wcześniejsza przy pro-
cencie 4 % jest $4325900 \times \frac{100}{104} = 4159520$; przy procen-

cie 5% jest $4325900 \times \frac{1}{185} = 4119905$. Jest to wartość prawdziwa pożyczki czyli 5900 losów ją składających na dzień 15 Maja 1853 roku, różna podług różnej stopy procentu. Przydając do tej wartości wypłatę przedostatniego ciągnięcia w tymże dniu dokonywaną i dochodząc wartości rokiem wcześniejszej dla summy ogólnej ztąd powstałej, otrzymamy przy proc. 4% złp. 8007231 przy proc. 5% złp. 7893240 na wartość prawdziwą pożyczki czyli 11800 ją składających losów w dniu 15 Maja 1852 roku i t. d.

3. WYKAZ

wartości prawdziwej tak pożyczki jak i każdego jej losu na rok przed wypłatą każdego ciągnięcia; oraz wykaz liczby losów w tymże czasie pożyczkę składających.

Dnia 15 Maja roku	Liczba losów pożyczkę składających	Wartość prawdziwa pożyczki przy procencie		Wartość prawdziwa losu przy procencie	
		4 %	5 %	4 %	5 %
		Z Ł O T E P O L S K I E			
1829	147000	47031512	41999982	319,94	285,71
1830	141200	46455772	41642981	329,01	294,92
1831	135400	45810003	41221130	338,33	304,44
1832	129600	45126403	40766183	348,20	314,55
1833	123800	44357439	40230495	358,30	324,96
1834	118000	43483757	39594020	368,51	335,54
1835	112100	42544107	38894721	379,52	346,06
1836	106200	41498871	38092457	390,76	358,69
1837	100300	40363826	37202080	402,43	370,91
1838	94400	39133379	36217184	414,55	383,66
1839	88500	37803714	35135043	427,18	397,01
1840	82600	36387943	33961705	440,53	411,16
1841	76700	34843411	32659885	454,28	425,81
1842	70800	33165199	31220879	468,44	440,97
1843	64900	31355807	29645923	483,14	456,79
1844	59000	29432039	27950219	498,85	473,73
1845	53100	27363321	26101730	515,32	491,56
1846	47200	25150854	24099816	532,86	510,59
1847	41300	22798888	21940807	552,03	531,40
1848	35400	20281844	19615147	572,93	554,10
1849	29500	17571118	17073904	595,63	579,12
1850	23600	14618963	14272599	619,45	604,77
1851	17700	11437722	11220229	646,20	633,91
1852	11800	8007231	7893240	678,58	668,92
1853	5900	4159520	4119905	704,92	698,29

Wartości prawdziwe pożyczki z rachunku wykazem 2. objętego są wyciągnięte, gdzie jako następne po sobie wartości rokiem wcześniejsze były odznaczone. Z podzielenia dopiero tych wartości przez liczbę losów składających pożyczkę w czasie odpowiednim, wynikają wartości prawdziwe czyli średnie tych losów. I tak wartość losu na rok przed wypłatą pierwszego ciągnięcia z r. 1830, czyli na dzień 15 Maja 1829 r. przy procencie 4% jest $17034549/447090 = 319,94$ złp. W czasie więc zawarcia pożyczki już wartość prawdziwa losu była większą od nominalnej 300 złp., i to przy stopie procentu która zazwyczaj teraz służy za miarę do porównywania pożyczek loteryjnych co do korzyści przez nie zarządzanych. Wartość prawdziwa pożyczki na tenże czas obrachowana przy procencie 5% wynosi 41999982, czyli z małą bardzo różnicą 42 miliony; zgadza się więc z wartością jej nominalną. Pomimo jednak tego wartość prawdziwa losu od nominalnej jest różną; co ztąd pochodzi, iż pożyczka nie z 140000 losów ale z 147000 się składa, które po 300 złp. kapitał 44100000 wyobrażają. Temu więc kapitałowi właściwie wartość prawdziwa pożyczki 41999982 złp. odpowiada; ztąd i wartość prawdziwa losu jako równa $41999982/147000 = 285,71$ złp. od nominalnej jest mniejszą. Wszystko to wskazuje, iż procent pożyczki jest nieco niższy niż 5% , albo jeżeli na 5% jest rachowany, to od kapitału 42000000, który uważa się za istotny kapitał pożyczki.

Wszystkie wartości podane odnoszą się do dnia 15 Maja każdego roku, lecz i na czas inny przypadające bardzo łatwo z nich się wyprowadzają; co przykłady następne najlepiej wskażą.

Przykład 1. Jaka jest wartość prawdziwa czyli średnia losu w dniu 15 Października 1843?

Z poprzedniej tabelli wykazuje się, że wartość losu dnia 15 Maja 1843, na rok przed wypłatą ciągnięcia 1844 r.

przy procencie 4 $\frac{2}{3}$ jest 483,14 złp. Wartość ta dnia 15 Października, jako o 5 miesięcy później, jest większa o procent za te miesiące. Gdy zaś ten procent wynosi $1\frac{2}{3}$ od sta, przy stopie procentu 4 $\frac{2}{3}$ na rok, będzie więc:

$$100 : 101\frac{2}{3} = 483,14 : x = 491,2 \text{ złp.}$$

Przykład 2. Jaka jest wartość prawdziwa losu na dzień 15 Kwietnia 1844?

Gdy w tym czasie ciągnięcie z roku 1844 już miało miejsce, wartość więc szukana stosuje się do losu który w tém ciągnięciu nie wyszedł, a który zatem do następnych ciągnięć należy. Wartość losu na dzień 15 Maja 1844 r. przy procencie 4 $\frac{2}{3}$ jest 498,85; gdy zaś od 15 Kwietnia do 15 Maja jeszcze miesiąc upływa; w epoce więc miesiącem wcześniejszej wartość losu o procent za jeden miesiąc mniejszą być winna: będzie więc:

$$100\frac{1}{3} : 100 = 498,85 : x = 497,19 \text{ złp.}$$

60. Do nadania większej rozmaitości handlowi papierów loteryjnych przyczynia się zwyczaj powszechnie prawie przyjęty dzielenia kapitału pożyczek nietylko na szczególne losy ale na *serye* pewną lecz zawsze równą liczbę losów w sobie obejmujące. Ztąd powstała potrzeba wprowadzenia w miejsce jednego corocznego losowania, dwóch oddzielnych, jednego co do seryj, drugiego zaś co do losów w nich zawartych. Przez pierwsze losowanie seryj, stają się już znajome numera losów które do wylosowanych seryj należą; każda bowiem seryja co do swych losów, przy utworzeniu pożyczki już jest odznaczoną. Na te losy wygrane przypadać będą, co do wielkości swojej tylko niewiadome, i dopiero przez drugie ciągnięcie samychże losów oznaczyć się mające. Po ciągnięciu więc seryj, losy pożyczki na *seryowe* i na *zwyczajne* się rozdzielają. Pierwsze bardzo krótkie mają trwanie, przedziałem czasu pomiędzy jednym a drugim ciągnięciem seryj i losów określone; lecz w tym czasie z przyczyny korzyści, jakie z następnych wygranych jedynie otrzymują, daleko droższymi niż losy zwyczajne stać się muszą. Pra-

wdziwa czyli średnia ich cena wynika z podzielenia summy ogólnej wypłaty wygranych odpowiedniego im ciągnięcia, przez liczbę tychże wygranych czyli losów, które w wyciągniętych seryjach są zajęte. Cena ta wprawdzie przypada tylko dla losu w dzień wypłaty ciągnięcia, który zwykle jest oddalony na 3 lub więcej miesięcy od samego seryj ciągnięcia, łatwo ją jednak przy raz przyjętej stopie procentu zredukować do czasu, w którym kupno losu seryowego następuje. Tak znaleziona zawsze jest większą od najmniejszej wygranej, jaką los seryowy otrzymać może; i w tej właśnie przewyżce przedstawia się wartość, którą grze poświęcamy przy kupnie losu seryowego po cenie prawdziwej, czyli opłata jaką ponosimy za nadzieję większej wygranej. Gdy zaś cena targowa jakkolwiek na prawdziwej jedynie gruntuwać się winna, zazwyczaj znacznie ją przewyższa; ztąd i opłata nadziei a zatem strata ogólna większą się staje. Głównym tego powodem jest zapewne porównanie pożyczki loteryjnej z loteryą zwyczajną, więcej często dla ogółu znajomą. Wielu sądzi, iż gdy swę stawkę na stratę nie naraża, i gdy wygraną bez potrącenia odbiera, które do 15 $\frac{2}{3}$ często w loteryjach dochodzi, chociaż ten odbiór jest nieco zwleczony; że z tych zatem powodów więcej za los seryowy zapłacić, a tém samém więcej hazardowi gry poświęcić może.

Powyższe zasady w praktycznym ich zastosowaniu obejmuje następujący wykaz.

WYKAZ

wartości prawdziwej losu seryowego w pożyczce Polskiej z roku 1829,
obliczony na dzień wypłaty każdego jej ciagnienia.

Ciągnienie z roku	Liczba seryj	Liczba losów seryo- wych	Summa wypłaty tych losów	Wartość prawdzi- wa losu seryowego
1830	116	5800	2457000	423,62
1831	116	5800	2504000	431,72
1832	116	5800	2516000	433,79
1833	116	5800	2574000	443,79
1834	116	5800	2648000	456,55
1835	118	5900	2679000	454,07
1836	118	5900	2747000	465,59
1837	118	5900	2795000	473,73
1838	118	5900	2845000	482,20
1839	118	5900	2893000	490,34
1840	118	5900	2930000	496,61
1841	118	5900	3000000	508,48
1842	118	5900	3072000	520,68
1843	118	5900	3136000	531,52
1844	118	5900	3180000	538,64
1845	118	5900	3246000	550,17
1846	118	5900	3307000	560,51
1847	118	5900	3358000	569,16
1848	118	5900	3429000	581,16
1849	118	5900	3522000	596,98
1850	118	5900	3655000	619,49
1851	118	5900	3766000	638,31
1852	118	5900	3888000	658,98
1853	118	5900	4168000	706,44
1854	118	5900	4325000	733,20

Z tej tabelli okazuje się, iż np. w r. 1843 po ciagnieniu seryj wartość losu seryowego jest $\frac{3136000}{5900} = 531,52$ złp. gdzie licznik przedstawia sumę wypłaty ciagnienia, mianownik zaś liczbę losów, na które ta summa ma być rozdzieloną. Wartość ta przypada na dzień 15 Maja czyli na dzień wypłaty ciagnienia: że zaś ciagnienie seryj dnia 1 Marca następuje, w tym więc dniu przypadającą wartość znajdziemy, gdy od poprzedniej odejmiemy procent za $2\frac{1}{2}$ miesiąca różnicę stanowiący a przy stopie procentu 4 $\frac{1}{2}$ obrachowany. W ogóle wartość losu seryowego za każdym ciagnieniem zwiększa się z przyczyny, iż summa wygranych ciągle jest coraz większą przy liczbie losów mało się różniących, to jest 5800 lub 5900. W chwili tylko

przejścia od jednej z tych liczb do drugiej, gdy ilość losów w wyższym stosunku się pomnaża niż summa wygranych na nie przeznaczonych, cena losu wypada mniejszą. I tak po szóstym ciagnieniu jest 454,07, gdy po piątym jest 456,55.

61. W każdej pożyczce loteryjnej wielkość zysku osiągnąć się mogącego przez wygrane planem objęte jest podaną; lecz zbyt ważną jest rzeczą umieć zarazem obrać *największą stratę*, jaką posiadacz losu w najbardziej nieszczęśliwym dla siebie przypadku ponieść może; w niej bowiem mieści się opłata jaką poświęca za nadzieję większej wygranej, skoro ta nadzieja spełnioną nie będzie. Największa strata wówczas następuje, gdy z całej pożyczki najniższa wygrana na los przypadnie; to jest taka, jaka z pomiędzy wszystkich pozostających jeszcze ciagnień najmniejszą ma wartość w czasie, w którym kupno losu miało miejsce, czyli w czasie na który właśnie strata ma być wyrachowana. Wielkość tej straty ocenimy, gdy znalezionej wartość najniższej wygranej od ceny kupna losu w tymże czasie odciagniemy. Ponieważ przy zwyczajnem urzędzeniu pożyczek losy z kapitałem swoim procent prosty zwracają; strata więc ogranicza się na procencie od procentu, jakiby powstał, gdyby procent w właściwym czasie był opłacany, nie zaś dopiero całkowicie za wyjściem losu. Im dłużej zatem zwrot podobny nie następuje, tém większą jest strata; największą, gdy kupno losu od jego wyjścia jest najwięcej oddalone; gdy pierwsze przeto przy wypuszczeniu pożyczki, drugie zaś przy ostatniem dopiero ciagnieniu ma miejsce; wartość bowiem najmniejszej wygranej wówczas otrzymanej do czasu kupna sprowadzona, najmniejszą się okaże. Jakkolwiek więc ta wygrana jest większą od wszelkich podobnych w innych ciagnieniach, wartość jej prawdziwa jest mniejszą. Wartość zaś ta podaną będzie na każdy rok trwania pożyczki, czyli na główne jej epoki, czasem wypłaty ciagnień wskazane, przez wartości o każdy rok

wcześniejsze, jakie z najmniejszej wygranej ostatniego ciągnięcia następnie wypadną, dopóki tym sposobem do czasu zawarcia pożyczki nie dojdziemy, w którym też wartość najniższą być musi. Łatwo ją potem na czas pośredni pomiędzy temi epokami obrachować, czyli na czas właściwego kupna losu, dodając lub ujmując procent za miesiące lub dni stanowiące różnicę w odpowiednim czasie, podług tego jak czas kupna od obranej najbliższej epoki jest wcześniejszym lub późniejszym. Wartość najmniejszej wygranej tak obrachowana i porównana z wartością kupna losu, da nam poznać największą stratę na jaką przez posiadanie losu narażonym być można. W całym zaś tym obrachunku równie jak i przy wszelkich innych z pożyczkami loteryjnymi, stopa procentu $4\frac{1}{2}\%$ służy zawsze za zasadę.

Jeżeli najmniejsze wygrane w ciągnięciach przez plan podane nie tak łatwo swój stosunek do siebie wykazują, gdy naprzemian większe i mniejsze przedstawiają się, jak np. w pożyczce Pruskiej z r. 1832, gdzie ostatnia w 25 ciągnięciu najmniejsza wygrana jest 100 talarów, 110 w 24, 96 w 23, 105 w 22 ciągnięciu i t. d., wówczas rachunek poprzedni szczegółowy okaże nam zarazem, czyli najmniejsza wygrana w ostatnim ciągnięciu jest najniższą w całej pożyczce. Dosyć jest wartość jej rokiem wcześniejszą, czyli na czas wypłaty poprzedniego ciągnięcia znaleźć, porównać z najmniejszą wygraną tegoż ciągnięcia, i na mniejszej z tych liczb rachunek dalej ciągnąć, nie przestając zawsze porównywać, dopóki tak najniższa wygrana pożyczki wraz ze swą wartością wykrytą nie będzie.

WYKAZ

wartości dla najniższej wygranej w pożyczce Polskiej z r. 1829
na rok przed wypłatą pierwszego ciągnięcia i w czasie
wypłaty każdego ciągnięcia.

Dnia 15 Maja roku	Wartość najmniejszej wygranej w złp.	Dnia 15 Maja roku	Wartość najmniejszej wygranej w złp.	Dnia 15 Maja roku	Wartość najmniejszej wygranej w złp.
1829	225,06	1838	320,34	1847	455,95
1830	234,07	1839	333,15	1848	474,19
1831	243,43	1840	346,48	1849	493,15
1832	253,17	1841	360,34	1850	512,88
1833	263,20	1842	374,75	1851	533,40
1834	273,83	1843	389,75	1852	554,73
1835	284,78	1844	405,34	1853	576,92
1836	296,17	1845	421,55	1854	600
1837	308,03	1846	438,41		

W tej pożyczce najmniejsza wygrana rośnie z każdym ciągnięciem o 12 złp., czyli o procent od nominalnego kapitału losu 300 złp. po $4\frac{1}{2}\%$. Ztąd wartość tej wygranej tem jest mniejsza im jest późniejsza. Najmniejsza zatem wygrana w ostatnim ciągnięciu 600 złp. wynosząca, płatna na 15 Maja 1854 jest najniższą w pożyczce. Wartość jej rokiem wcześniejsza 576,92 otrzymuje się za pomocą proporcji:

$$104 : 100 = 600 : x = 576,92 \text{ na } 15 \text{ Maja r. } 1853.$$

$$104 : 100 = 576,92 : x = 554,73 \quad \text{„} \quad 1852.$$

$$\text{i t. d.} \quad \text{i t. d.}$$

$$104 : 100 = 234,07 : x = 225,06 \quad \text{„} \quad 1829.$$

Wartość więc najmniejszej wygranej w pożyczce na rok przed wypłatą pierwszego ciągnięcia, czyli przy zawarciu pożyczki jest 225,06 złp. Można ją wprost także otrzymać czyli już bez wyrachowania pośrednich wartości, za pomocą następującej proporcji:

$$104^{25} : 100^{25} = 600 : x = \left(\frac{100}{104}\right)^{25} \cdot 600 = 225,06$$

która jest wypadkiem zastosowania formuły podanej w przypisku na stronie 92; podobnie bowiem jak przy wyszukiwaniu wartości prawdziwej dla całej pożyczki, tak

i wartości dla najmniejszej wygranej idzie o wynalezienie terażniejszej wartości dla summy mającej później być wypłaconą, ze względu na procent od procentu.

Przy tak znalezionej wartości dla najniższej wygranej, jeżeli przypuścimy że los w dniu 15 Maja 1829 po nominalnej swiej cenie był zakupiony, największa strata, którą przez posiadanie jego w pożyczce ponieść można jest $300 - 225,06 = 74,96$ czyli prawie 25 %. Taż strata przy procencie 5 % nie zaś 4 % branym za podstawę rachunku wyniesie około 123 złp. na całym losie, czyli 41 %, gdyż wartość najniższej wygranej w tym razie do czasu zawarcia pożyczki sprowadzona jest $(\frac{100}{95})^{25} \cdot 600 = 177,28$.

62. *Promessy* (die *Promessen*, *Hoffnungskäufe* oder *Heuergeschäfte*) podają sposób jak za pomierną cenę pewny gatunek premium stanowiącą, można nabyć los w pożyczce na jedno tylko ciągnięcie, czyli raczej prawo do wygranej jaka na ten los przypadnie, z warunkiem straty premium, jeżeli w ciągnięciu na które los nabyto, ten nie wychodzi wcale, albo wychodzi lecz z najmniejszą wygraną. Tym sposobem osoby nieposiadające całej wartości losu, równy jak posiadające mogą mieć udział w pożyczce, a nawet większy przynajmniej co do jednego ciągnięcia, gdyż za wartość jednego losu, prawo do wygranych na kilka losów przypaść mogących pozyskać są w stanie. Speculanci ustępujący tak losy są albo szczególnie kapitaliści, albo też towarzystwa które znaczną liczbę losów posiadają. Każdemu wchodzącemu w podobną z niemi umowę, za opłatą premium wręczają oni dowód *promessą* zwany, obejmujący zobowiązanie, iż jeżeli w oznaczonym ciągnięciu wyjdzie los w promessie wymieniony, takowy oddadzą jej posiadaczowi, aby przypadającą nań wygraną odebrał. Dla większego nawet bezpieczeństwa osób biorących promessy, odpowiednie im losy u władz rządowych są składane.

Wartość rzeczywista promessy zależy: 1° Od summy wypłaty wygranych, jakie w tém ciągnięciu mają miejsce,

do którego właśnie promessa się stosuje. 2° Od ilości samychże promess, która nie może przechodzić liczby losów do pożyczki jeszcze należących, a przez poprzednie ciągnięcia nieumorzonych. 3° Od warunków, jakie w promessach są podane. Warunki te są następujące: Że oprócz opłaconego w początku premium, dostarczenie losu przez promessę wskazanego, w razie jego wyjścia, albo bez żadnej opłaty następuje, albo za opłatą nominalnej jego wartości; że nadto w obu tych razach prawo nabyte stosować się może, albo do każdej wygranej, albo do większych tylko, wyłączając najmniejsze. Stosownie do tych warunków rachunek odpowiedni różnym być musi; zawsze bowiem wyrachować naprzód potrzeba, jaką summę przy uwadze na podane warunki, promessy w ciągnięciu oznaczonym wygrać mogą, a przy wiadomej ich liczbie, przez ilość losów istniejących oznaczoną, wartość rzeczywista czyli średnia promessy wyniknie z podzielenia pierwszej summy przez drugą.

Za summę przez promessy wygrywaną wypłata właściwego ciągnięcia albo całkowita się bierze, albo zmniejszona o wartość nominalną całej liczby wygranych w ciągnięciu objętych, podług tego jak promessa bez opłaty lub za opłatą nominalnej losu wartości, do każdej wygranej nadaje prawo. Gdy zaś to prawo do wyższych tylko wygranych się rozciąga, wówczas w podobnymże celu, wypłatę wygranych zmniejszyć potrzeba, albo o samą tylko wartość wszystkich najmniejszych wygranych w ciągnięciu zawartych, albo jeszcze co do reszty jego losów jako wyższe wygrane przedstawiających o wartość ich nominalną. Liczba promess od ilości istniejących losów zależna, w każdym z tych przypadków co do jednego ciągnięcia pozostaje taż sama; z każdym dopiero późniejszym ciągnięciem zmniejsza się z przyczyny zmniejszającej się liczby losów; gdy zaś summa wygranych jeżeli nie taż sama, to zazwyczaj większą się staje, ztąd i promessy im późniejsze tym droższe wypadają.

Z wiadomości tak liczby promess i summy którą wygrywają, cena średnia promessy wyciągnięta, jakkolwiek ściągają się do epoki wypłaty ciążnienia, późniejszej zatem od czasu nabycia promessy, zawsze jednak jest mniejszą od ceny jej targowej, nawet i przypuszczając przypadek dość rzadki, że wszystkie istniejące losy w promessy zamienione zostały. Nietylko bowiem przez opłaty za promessy ściągnione, stratę poniesioną przez wydanie losów na które wygrane przypadły wynagrodzić, lecz jeszcze zysk pewny otrzymać potrzeba. Różnica ztąd konieczna jeszcze większą stać się musi, ze względu na okoliczność, iż wystawcy promess nigdy w całkowitem wszystkich losów nie mogą być posiadani. Zysk przez nich otrzymywany jak wielkim być może gdy wygrane na promessy w obieg puszczane nie przypadną; tak daleko większa strata, gdy właśnie jedynie, lub najwięcej na takowe przypadają. Wprawdzie następne ciążnienia, równowagę między zyskiem a stratą przywrócić i w końcu zysk właściwy wykazać są w stanie; strata jednak bezpośrednio nastąpić mogąca zmusza ich do podwyższenia ile można ceny targowej promess, tym bardziej że i cena targowa losów od rzeczywistej jest zazwyczaj większa. Nabywca pojedynczej promessy, łatwo i do droższego jej opłacenia staje się skłonny, skoro tylko widzi zbyt znaczną różnicę, pomiędzy tem co hazarduje, a tem co zyskać się spodziewa, a która to różnica najczęściej jest daleko większą niż w zwyczajnych loteryach. Lecz nabywcy znacznej liczby promess, poświęcając grze podobnej już nie mały kapitał, co do ceny ich kupna do jedyniej jej miary czyli ceny rzeczywistej mniej więcej stosować się muszą; jeżeli na zbyt wielką szkodę nie chcą być narażeni.

W ostatnich czasach wydawanie promess szczególnie w Niemczech wielu nadużyciom uległo. Usunięta w większej części pewność odbioru wygranych, która właśnie ze złożenia w trzecim miejscu losów odpowiednich promessom wynikała, podała możliwość wystawiania promess

na nieposiadane nawet losy. Jeżeli w pożyczce ciążnienia seryj i losów są oddzielone, z małą stratą jeszcze wystawcy promess od zobowiązania uwolnić się mogą, zakupując losy seryowe promessom odpowiednie; w innym zaś razie na wypłaty narażają się, których najczęściej dokonać nie będą w stanie. Więcej daleko szkodliwym jest zwyczaj, wystawiania wielu promess na jeden los, czasem nawet na losy już wyszłe, gdy dowolny ich wybór biorącym jest zostawiony. Zupełna tylko nieznamość rzeczy, i chęć zysku, który przy małej opłacie za nadto wielki często się przedstawia, mogą wielu wprowadzić w podobne umowy, w których opłata dokonana, jak najpewniej stracona, jest tylko wynagrodzeniem zasiloniej na moment nadziei. Dla tego zbyt dobroczynnie Rząd Pruski postąpił, gdy pod dniem 27 Czerwca 1837 r. wszelkiego handlu promessami zupełnie i na zawsze zakazał. U nas zakaz podobny nie jest potrzebny, gdy Bank Polski wydawać promessy jest tylko mocen.

Wyrachowanie wartości promess w pożyczce Polskiej z r. 1829.
A. Tabella pomocnicza do tego obrachunku.

Ciążnienie w roku	Liczba istniejących losów	Liczba wygranych	Liczba większych wygranych	Summa wszystkich wygranych	Summa większych wygranych
1830	147000	5800	1000	2457000	959400
1831	141200	5800	1000	2504000	948800
1832	135400	5800	1000	2516000	903200
1833	129600	5800	1000	2574000	903600
1834	123800	5800	1000	2648000	920000
1835	118000	5900	1000	2679000	856200
1836	112100	5900	1000	2747000	865400
1837	106200	5900	1000	2795000	854600
1838	100300	5900	1000	2845000	845800
1839	94400	5900	1000	2893000	835000
1840	88500	5900	1000	3030000	813200
1841	82600	5900	1000	3000000	824400
1842	76700	5900	1000	3072000	837600
1843	70800	5900	1000	3136000	842800
1844	64900	5900	1000	3178000	826000
1845	59000	5900	1000	3246000	835200
1846	53100	5900	1000	3307000	837400
1847	47200	5900	1000	3358000	829600
1848	41300	5900	1000	3429000	841800
1849	35400	5900	1000	3522000	876000
1850	29500	5900	1000	3655000	950200
1851	23600	5900	1000	3766000	1002400
1852	17700	5900	1000	3888000	1065600
1853	11800	5900	1000	4168000	1286800
1854	5900	5900	1000	4325900	1385900

B. Wykaz średniej wartości promessy, gdy jej zamiana na los odpowiedni następuje,

Ciągnięcia roku	bez żadnej opłaty		za opłatą 300 złp. czyli nominalnej wartości losu	
	z prawem nadaniem		z prawem nadaniem	
	Do każdej wygranej	Do większych wygranych	Do każdej wygranej	Do większych wygranych
1830	16,71	6,53	4,88	4,49
1831	17,73	6,72	5,41	4,60
1832	18,58	6,67	5,73	4,46
1833	19,86	6,97	6,44	4,66
1834	21,39	7,43	7,33	5,01
1835	22,70	7,26	7,70	4,71
1836	24,51	7,72	8,72	5,04
1837	26,32	8,05	9,65	5,22
1838	28,37	8,43	10,72	5,44
1839	30,65	8,85	11,90	5,67
1840	33,11	9,19	13,11	5,80
1841	36,32	9,98	14,89	6,33
1842	40,05	10,92	16,98	7,01
1843	44,29	11,90	19,29	7,67
1844	48,97	12,73	21,70	8,11
1845	55,02	14,16	25,02	9,07
1846	62,28	15,77	28,95	10,12
1847	71,14	17,58	33,64	11,22
1848	83,03	20,38	40,17	13,12
1849	99,49	24,75	49,49	16,27
1850	123,90	32,21	63,90	22,04
1851	159,58	42,47	84,58	29,76
1852	219,66	60,20	119,66	43,25
1853	353,22	109,05	203,22	83,63
1854	733,20	234,90	433,20	184,05

Przykład. Jaka jest wartość w pożyczce Polskiej różnych gatunków promess na rok 1844?

Z tabelli pomocniczej A. okazuje się, iż przed ciągnięciem 1844 r. liczba niewyszłych jeszcze w pożyczce losów jest 64900; liczba losów w tym ciągnięciu wychodzących 5900; ogólna summa wygranych 3178000; summa wypłaty wyższych wygranych w liczbie 1000 jest 826000 złp. Niższe w liczbie 4900 otrzymują po 480 złp.

Wartość nominalna losu 300 złp.

Z tych danych wyprowadza się:

1° Że gdy kupujący promessę, bez żadnej osobnej opłaty, los i każdą wygraną nań przypadłą odbiera,

promessa co do wartości swej średniej jest $\frac{3178000}{64900} = 48,97$ złp.

2° Że gdy kupujący bez żadnej osobnej opłaty do większych wygranych ma tylko prawo, wówczas wartość promessy $\frac{826000}{64900} = 12,73$ złp. Liczba 826000 jest wypłatą wyższych wygranych wypadłą z odjęcia od wypłaty ogólnej wygranych 3178000, wartości najmniejszych wygranych w liczbie 4900 po 480 złp. czyli 2352000 złp.

3° Jeżeli kupujący przy odebraniu losu wartość jego nominalną 300 złp. opłaca, wówczas przy prawie mu nadanem do każdej wygranej wartość promessy następnie wyprowadzi się:

Wypłata wszystkich wygranych. 3178000

Odcinając wartość nominalną promess

czyli $5900 \times 300 = 1770000$

pozostaje 1408000

Ztąd wartość promessy $\frac{1408000}{64900} = 21,70$ złp.

4° Przy prawie nadanem kupującemu do większych tylko wygranych; wyłączając najmniejsze 480 złp.:

Summa wyższych wygranych złp. 826000

Odrzucając wartość nominalną tych wygra-

nych $1000 \times 300 = 300000$

pozostaje 526000

Ztąd wartość promessy $\frac{526000}{64900} = 8,11$ złp.

W pożyczce Polskiej z r. 1835, która przez pierwsze lat 10 po swém utworzeniu jest tylko istotnie loteryjną, dalej zaś procentową, może być jeszcze osobny jej samęj właściwy gatunek promess wydawanych nie na jedno ciągnięcie, ale na wszystkie istniejące. Zabezpieczają one w razie wyjścia losu im odpowiedniego, każdą wyższą wygraną przez te ciągnięcia nań przypadłą, już bez osobnej opłaty przy wręczeniu losu, czyli bezwarunkowo; już za opłatą nominalnej jego wartości czyli 500 złp.

63. Umowy losowe assekuracyjne (*Assekuranzen o Versicherungsgeschäfte*). W pożyczkach loteryjnych sama nadzieja wygranej, już wyższą czyni cenę targową losu

nad najniższą wygraną, jaka w najbliższym ciagnieniu nań przypadać może. Różnica ztąd wynikła, większa przed ciagnieniem z przyczyny mogącej wkrótce ziścić się nadziei, dość znaczną jest i po ciagnieniu, chociaż ta nadzieja co do skutku swego jest nieco więcej odwleczona. Posiadacze zatem losów na które najniższa wygrana wychodzi, stratę ponoszą, już przez to iż mniej za losy swe otrzymują niż wprost na targu otrzymaćby mogli; już se chcąc nadal mieć udział w pożyczce, po wyższej cenie niż odebrali losy zakupić muszą. Ztąd wielu przenosząc sysk pewny nad zbyt mylną często nadzieję, sprzedają zwe losy przed ciagnieniem, co zbyt szkodliwie niekiedy wpływa na ich cenę, tym więcej że nieświadomi, przyczyny niższego kursu jedynie wynikającej z dość znacznego ofiarowania papierów do sprzedaży, gdzie indziej szukać się starają, i przez fałszywe wieści kurs ten bardziej jeszcze zniżają. Przypadek ten częstszym jest jeszcze przy urządzeniu planu podobnym jak w pożyczce loteryjnej Pruskiej z r. 1832, gdzie co drugi rok w ciągu jej trwania samo tylko ciagnienie seryj ma miejsce z przyczyny, iż na numera w nich zajęte jednakowa i to najmniejsza przypada wygrana, kapitał losu z procentem $5\frac{1}{2}$ za czas upłyniony zwracająca. Korzystnem więc jest w tym razie dla posiadaczy losów nowe pośrednictwo spekulantów, jakkolwiek jedynie powodowanych właściwym dla siebie zyskiem i z tej okoliczności wypłynąć mogącym. Zobowiązują się oni losy wychodzące przez losowanie z najmniejszą wygraną, na nowe zamienić, za opłatą małego przy umowie premium, które pozyskują, gdy też losy nie wychodzą wcale, lub wychodzą lecz z większą wygraną. Umowa więc w jaką wchodzi jest pewnym gatunkiem promessy, a wielkość premium przez nich pobieranego czyli wartość średnią tej promessy okaże się, oznaczając wysokość całkowitej straty, na jaką przez wydanie promess narażeni być mogą, i liczbę promess jaką wystawić są zdolni. Stratę na jednej promessie czyli

raczej na losie w skutku pierwszej wydać się mającym, tworzy różnica między ceną jego targową, jaką w przypuszczeniu mieć może po ciagnieniu, a najniższą wygraną tegoż ciagnienia. Mnożąc tę różnicę przez liczbę losów z najmniejszą wygraną w ciagnieniu zajętych, wypadnie całkowita strata którą wydane promessy pokryć powinny. Gdy zaś ich liczba przez liczbę losów w pożyczce istniejących jest określona; z prostego więc podzielenia wyniknie wartość promessy, którą nieco zwiększając, aby zysk odpowiedni otrzymać, tym więcej że liczby promess istotnie wydać się mogących przewidzieć nie są w stanie.

Umowa podobna nietylko przy pożyczkach loteryjnych lecz i przy zwyczajnych miejsce mieć może. Tu procent przez rząd przyznany, często wyższy niż zwyczajny, podnosi cenę ich obligacyj nad nominalną ich wartość, to jest wyżej *pari*. Rząd wówczas jedynie przez losowanie te obligacye *alpari* umarza. Właściciel więc za opłatą małego premium zapewnia sobie na przypadek umorzenia swjej obligacyi posiadanie innjej podobnej za wartość jaką otrzymał.

Przykład. Jakaby mogła być wartość średnia promessy assekuracyjnej w pożyczce Polskiej na rok 1844, czyli przed piętnastem jej ciagnieniem?

W tem ciagnieniu pożyczki 4900 losów otrzymują najmniejszą wygraną 480 złp. Liczba losów jeszcze z pożyczki nieumorzonych jest 64900. Przypuszczając że cena targowa losu po ciagnieniu jest 500 złp., strata na jednym losie będzie 20, na wszystkich zatem czyli całkowita będzie $4900 \times 20 = 98000$ złp., która rozdzielona na 64900 promess, daje nieco więcej jak $1\frac{1}{2}$ złp. na wartość średnią promessy, czyli na premium przy podobnym zabezpieczeniu pobierane.



rządowy powoli się pomnażał. W r. 1702 przy wstąpieniu na tron Królowej Anny wynosił tylko 16 milionów funtów szterlingów; (1) przy jej śmierci r. 1714 do 54 milionów. Za Jerzego I. w czasie nawet pokoju nie zmniejszał się prawie. Przy śmierci Jerzego II. r. 1763, już się podniósł do 138 milionów. Właściwe jednak zwiększenie długu w skutku dopiero dalszych nieszczęśliwych wojen nastąpiło.

W początkach pożyczano oddając na zabezpieczenie pierwszy jakiś dochód, lub część jego, która odosobniona stanowiła fundusz *a fund*, dla wypłaty tak kapitału jak i procentu. Pierwsza jednak wypłata rzadko miała miejsce. Potrzeby rządu wzmagaly się i nowe pożyczki następowały, na które coraz nowe dochody zastawiać trzeba było. Wkrótce zaciągania pożyczek zwyczajnych terminowych zaniechano, a udano się do nieterminowych w których czas wypłaty od woli rządu zależał. Odtąd i znaczenie wyrazu *funds* zmieniono, którym zamiast funduszu zabezpieczającego pożyczki, sam ich kapitał i renty wskutku jego powstałe oznaczać poczęto. W podobnymże znaczeniu wyraz *stock* jest używany, częściej jednak dla określenia papierów które formują kapitał zakładowy ważniejszych towarzystw handlowych; jak Banku Angielskiego, kompanii Wschodnio Indyjskiej i kompanij assekuracyjnych.

Dla rzadkości kapitałów w dawnych czasach, procent przez rząd opłacany był dosyć wysoki, dopiero w czasie

(1) W Anglii środkiem wymiany jest moneta złota zwana funt szterling, dzielący się na 20 szylingów, każdy o 12 pensach. Z funta mennicznego (*troyweight*) = 373,202 gramów wybijają 46 ⁸⁹/₁₂₀ f. szt. Na jedną więc grzywnę kolońską = 233,855 gramów czystego złota idzie 31,92 f. szt. gdy na tęż wagę polimperałów przypada 39,5. Ztąd równowartość (*pari*) co do monet jest funt szterling = rubli sr. 6, 15 kopiejek. (41 zlp.). W zwyczajnym użyciu *funt szterling* za 6 rubli czyli 40 zlp. się bierze, *szyling* za 2 zlp., *pens* za 5 groszy.

pokoju, gdy kraj stawał się bogatszym, procent ten stopniowo zniżano. Często dla zmniejszenia jego przy zaciąganiu pożyczek, renty terminowe w nadatku ofiarowywano dla biorących większy w nich udział. Mała korzyść tak przyznana, lub w procencie nieco większym nad zwyczajny, dostateczną była do prędkiego zebrania pożyczek nawet przez subskrypcje, które dla wszystkich otwarte były. Korzyść więc zlewała się na wielu, nie zaś jak teraz na kilku bogatych bankierów, od których nawet najczęściej nie zaś od rządu, warunki pożyczek zależą. Dopóki trwał ten system, pożyczki w całkowitej swiej summie dochodziły rządu, i dług krajowy w miarę się podnosił. Rząd nadto miał łatwość, bez szkody wielkiej dla wierzycieli, zniżenia później uciążliwej stopy procentu, jaką na nim okoliczności wymogły. Lecz w roku 1793 system Pitta przeważał. Aby chwilowo zmniejszyć ciężar, nie uważano na długość jego trwania; chociaż w ciągu dalszym powtórzone też same okoliczności przez ciągłe ciężaru zwiększanie, mogły go wkrótce uczynić niepodobnym do zniesienia. Zaczęto pożyczać tylko na 3%, na procent zbyt niski przy ówczesowych okolicznościach; nominalny więc kapitał, który rząd być dłużnym zobowiązał się, za nadto się różnił od rzeczywistego jaki otrzymywał; co najlepiej przez wypadki udowodni się, porównywając je z wypadkami lat dawniejszych, dla okazania tych ostatnich w tym względzie wyższości.

I tak od roku 1756 do r. 1763 w ciągu wojny siedmioletniej dług zaciągniiony wynosił 53 miliony funtów szterlingów; dług przyznany 54,230,000 f. szterl.

Od roku 1775 do 1786 w ciągu wojny Amerykańskiej, dług zaciągniiony 91,7638,42 funt. szterl. dług przyznany 115,267,992 f. szt.

Od r. 1793 do 1802 w ciągu pierwszej wojny francuskiej dług zaciągniiony 200,590,000, przyznany 311,424,323 funt. szterl.

Od r. 1803 do 1815 w ciągu drugiej wojny francuskiej dług zaciągnięty 266,800,000, przyznany 420,905,400 f. szt. (1).

Różnica nominalnego kapitału od rzeczywistego w ostatnich dwóch długach do połowy prawie zbliżająca się, w szczególnych pożyczkach jest jeszcze wydatniejszą. W r. 1798 z zaciągniętej pożyczki w rentach 3 procentowych na 34 milionów, rząd tylko otrzymał 17 milionów. Przy pożyczce z r. 1815 na 27 milionów, za każde 100 f. szt. rząd przyznał 174 f. w rentach 3 procentowych a 10 f. w 4 procentowych: więc przeto niż $5\frac{1}{2}\%$ płać się zobowiązał. To wszystko łatwo tłumaczy nadzwyczajny stosunek, w jakim dług Anglii podniósł się w ostatnich czasach, gdy w ogóle podług Mac-Cullocha, kapitał tego długu blisko $\frac{2}{3}$ więcej wynosi, niż summa właściwie pożyczona. Od r. 1793 do 1815, lat 20 wojen z Francją czterokrotnie prawie dług powiększyły, względem poprzedniego, na którego utworzenie całego wieku potrzeba było, wieku nie zupełnie wolnego od znacznych nawet wojen. I tak r. 1793 dług wynosił tylko 271 milionów f. szt.: w r. 1815 już przeszło 1054 miliony; teraz pomiędzy 800 a 1000 milionów zwykle go rachują; przywrócony więc pokój, o mało go zmniejszył, gdy prawie jedynie na niżeniu procentu nieco większego od dawnych długów przyznanego ograniczyć się musiano. Żaden więc z krajów Europy nie jest tak ogromnym obciążony długiem jak Anglia; ich nawet długi razem wzięte, zaledwie wyrównują długowi tego państwa. Wielkość jego najśmielszego Ministra Skarbu lekkim czyni, i każe mu więcej myśleć o zmniejszeniu ciężarów teraźniejszych, niż dalekiej a nieznannej przyszłości. Każdy już uważa dług publiczny za złe fizyczne niepodobne do uleczenia, które kraj do grobu ponieść z sobą musi.

(1) Cohen Compendium of finance London 1828. Mac-Culloch a statistical Account of the British Empire London 1837.

Procent roczny od długu, jakkolwiek niższy co do swęj stopy niż w innych krajach, jednak do 30 milionów f. szt. dochodzi, do $\frac{2}{3}$ zatem teraźniejszego dochodu rocznego kraju, który zbyt zmienny od 44 do 54 milionów f. szt. wynosi, a który chociaż od czasu wojny o $\frac{1}{4}$ zmniejszony, raczej w tej już mierze utrzymać się, niż jak gdzieindziej podwyższać się jest zdolny. I w poborach bowiem jest pewna granica, której przestąpić narody bez upadku nie mogą. Do tej granicy zbyt znacznie się zbliżono, gdy dochód z summy $17\frac{1}{2}$ milionów jaką wynosił r. 1793, w tak krótkim czasie do poprzedniej podwyższono, gdy go zatem daleko wyższym niż w jakimkolwiek kraju czyniono. Że zaś ten dochód głównie stanowią zbyt ogromne pobory na pierwsze potrzeby życia i na produkta przemysłu nałożone, ztąd uboższa klasa ludu, niemogąc przy nich utrzymać się, w dość ciężkiej nędzy pozostaje, która do nadto częstych w kraju zamieszkań staje się powodem. To właśnie powszechne sprawia mniemanie, iż Anglia w żadną nową nieco większą wojnę wdać się nie może, bez wyczerpania wszystkich źródeł poborów, bez zniszczenia swego handlu i przemysłu, bez wpadnięcia nakoniec w stan nieszczęsny bankructwa krajowego. Pomimo jednak sprawiedliwej w samymże kraju ztąd obawy, duch samodzielnego Anglików nieznający żadnych granic w poświęceniach dla dobra swego kraju, i przy najbardziej krytycznych okolicznościach, umie utrzymać tę jedyną dotąd w historii przewagę, którą rozciąga od jednego bieguna do drugiego, w krajach nawet najbardziej nieznanach i nieucywilizowanych, mocą swęj potęgi, pieniędzy lub handlu. Z téj właśnie przyczyny łatwem było pierwszemu Ministrowi Sir Robert Peel, tyle śmiała dokonać teraz przemianę w dotychczasowym systemie finansów, że pożyczki, ten podług niego zbyt niegodny sposób ratunku (*miserable expedient*), który Anglią na brzeg przepaści doprowadził, odtąd zaniechane być mają, a w ich miejsce w razie potrzeby tak

jak teraz pobór od dochodów (*income tax*) użyty. Pobór ten na $2\frac{1}{2}$ od 2, czyli na 7 pensów od funta szterlinga oznaczony, ma przynieść rocznie krajowi $4\frac{1}{3}$ milionów f. szt., gdy tylko dochody niższe od 150 f. szt. są od niego wyłączone. Posłuży zatem do zniesienia przewyżki w wydatkach nad dochody kraju (*deficit*), w r. 1843 na $2\frac{1}{2}$ milionów f. szt. ocenianej, przywróci porządek w finansach przez podobne już 6 letnie przewyżki zupełnie prawie zniszczony, dostarczy zasobów do prowadzenia zbyt kosztownej wojny w Chinach i Indyach, i zarazem wynagrodzi niedobór jaki powstanie z przerobienia taryfy celnej. Ścisłe nawet połączenie poboru z taryfą celną było konieczne; i chociaż pierwszy służy za podstawę drugiej, jednak tyle już okrzyczany podczas wojny z Napoleonem, w czasie pokoju niemogłby tak łatwo być przeprowadzonym, gdyby nie istniało powszechne przekonanie, że los klasy robotniczej wymaga niezbędnie zmian w taryfie co do opłat na pierwsze materiały i potrzeby do życia, które to opłaty niższe sprowadzą do wozu znaczniejszy, a tęp samym niżą ceny produktów. Podług zapewnienia pierwszego Ministra, właściciele mniejsi, większą część swych dochodów na kupno pierwszych potrzeb do życia obracający, w niższej ich cenie, opłacony pobór mieć będą nawet zwrócony. (1)

Fundusz amortyzacyjny od r. 1717 w Anglii istniejący, w r. 1786 za Ministra Pitta pierwsze właściwe otrzymał urządzenie. Na umorzenie długu około 240 milionów f. szt. wówczas wynoszącego, jeden milion f. szt. corocznie prze-

(1) Roczny dochód podległy poborowi na $166\frac{1}{3}$ milionów f. szt. przeszło oceniono; nie przyniesie on sam w prawdzie summy zakreślonej $4\frac{1}{3}$ milionów, lecz się uzupełni przez zwiększone stęplowe, i cła na wódce i węglach ziemnych wywożonych. W powyższą sumę dochód od gruntu wchodzi na blisko $39\frac{1}{3}$ milionów. Średni dochód od akru gruntu w Anglii 19 szylingów 2 pensy wynosi; największy w Hrabstwie Middlesex 34 szylingów; najmniejszy w Hr. Westmoreland 9 szylingów i 1 pens. (140 akrów = 100 nowym Morgom Polskim)

znaczono, z zastrzeżeniem iż ten fundusz do 4 milionów tylko wznieść się może przez procent od rent wykupionych, przez procent niżony i przez renty terminowe i dożywotnie które się same umarzały. Dalsze jego zwiększanie od woli Parlamentu zaległem uczyniono. Każda nowa pożyczka z funduszem osobnym na swe umorzenie tworzoną być miała: ztąd dług całkowicie w 30 do 45 lat umorzyć spodziewano się. Gdy jednak w czasie nawet wojny, przy wydatkach znacznie dochody państwa przechodzących, działania funduszu zaniechać nie zaprzestano, i gdy pożyczki na potrzeby roczne wyrachowane, zwiększać jeszcze musiano całą sumą oddaną pod rozrządzenie funduszu, i na jego zarząd, a która w ciągu lat 20, do $188\frac{1}{2}$ milionów f. szt. wyniosła; okazało się, iż fundusz zamiast zmniejszenia długu, takowy powiększył. Pierwszy Dr. Hamilton z Aberdeen w swém dziele „*On the National debt. London 1813*” najlepiej to wyświecił, i przez rozumowania dowiódł, że przewyżka dochodu nad rozchód jest jedynym funduszem, którym dług umorzony być może. Powiększenie więc dochodu a zmniejszenie rozchodu jest wyłącznym sposobem, przez który działanie funduszu staje się skuteczne i znaczne. W krótkce potem poparli to zdanie Canning i Baring, z których jednemu Brougham najlepszego polityka, drugiemu pierwszego kupca w świecie nadaje nazwisko. (1) Nierozsądek zaciągania nowych pożyczek dla spłacenia tylko dawniejszych, coraz bardziej dla każdego widocznym się stawał. Ztąd po skończeniu wojny kapitał funduszu do 15 milionów wynoszący zmniejszać poczęto. W r. 1819 do bieżących wydatków go dołączono, lecz zarazem postanowiono utworzyć nowy fundusz z 5 milionów f. szt., utrzymując ciągle przewyżkę dochodów w tej wysokości. Gdy jednak to nie zawsze skutecznie się dało, w r. 1828 na

(1) Baring późniejszy Minister handlu, terazniejszy Lord Ashburton, często Xieciem Negocjantów Angielskich nazywany.

3 miliony go niżono, a w r. 1829 zupełnie zniesiono; stanowiąc że na potem summa do redukcji długu obracana będzie przewyżką, jaka się okaże w dochodach państwa nad jego wydatki. Lecz przy ciągłym dalej niżaniu poborów, które często Ministrowie celem tylko nabycia popularności podejmowali, przewyżki w dochodach niepodobnemi się stały, a tém samem dalsze umarzanie długu zupełnie prawie wstrzymano. Pomimo jednak tego wysoka cena papierów zawsze w Anglii się utrzymuje, wyższa daleko niż w jakim bądź kraju, gdzie system amortyzacji w całej swój działalności jeszcze istnieje. Wykupna cząstkowa przez fundusz papierów, nie przyłożą się nic wcale do podwyższenia ich ceny, gdy z drugiej strony pożyczki będą ciągle zaciągane. Wszystko zależy od dobrego użycia dochodów państwa; powiększenie długu z polepszeniem nawet kredytu połączone być może, skoro przychód z pożyczek w celu korzyść dla kraju przynoszącym użytym zostanie.

Cały dług Angielski w kraju własnym jest zaciągnięty. Liczba osób pobierających renty r. 1838 wynosiła 280000, z których około 230000 pobiera za ledwie od 5 do 50 f. szt. półrocznej renty; 41000 od 100 do 200 f. szt. 9000 od 200 do 1000 f. szt.; do 500 osób tylko wyżej. Daleko większa jednak liczba osób ma bezpośredni udział w papierach. Renty Banku Angielskiego, innych Banków, nadto wszelkich instytucji publicznych i towarzystw handlowych zapisane są w wielkiej księdze długu pod nazwiskami szczegółowych osób do tego upoważnionych. Niedorzecznem więc jest dość ogólne mniemanie, że przez zniesienie długu poświęconoby tylko 280000 osób na 25 milionów. Przeciwnie gdy od nich wiele innych zależy, zniszczonoby przez to cały system banków i assekuracji, i rozciągnięto na kraj cały bankructwo i ruinę. (1)

(1) Już wr. 1775 Adam Smith dług wówczas 129 milionów f. szt. tylko wynoszący, przy dochodzie kraju do 11 milionów f. szt. za

Dług publiczny w Anglii dzielą na ustalony i nieustalony.

I. *Dług ustalony (funded debt)* całkowity prawie dług angielski stanowiący, rząd nazwany, iż corocznie co do wypłaty procentu na pierwszych dochodach państwa jest zabezpieczony. Renty wiekiste głównie goskładają; w małej bardzo ilości renty terminowe i dożywotnie, z których pierwsze najdalej w roku 1860 umorzą się. Zarząd długu Bankowi Angielskiemu jest powierzony. Anglia jest krajem w którym system inskrypcji w wielką księgę naprzód wprowadzono. Księgi do inskrypcji alfabetycznie są urządzone, i każda litera ma oddzielną dla siebie izbę w Banku, w której jest zachowana. Przekaz inskrypcji z imienia sprzedawcy na kupującego bezpłatnie ma miejsce, przy osobistym ich stawieniu się w towarzystwie agenta wymiany, którego jednak pośrednictwo tak przy sprzedaży papierów jak i przy ich przekazie nie jest koniecznie potrzebnem (*every man is his own broker*). Najczęściej Agenci są sami pełnomocnikami w robieniu kupna lub sprzedaży i wynikłego ztąd przekazu. Podpis sprzedawcy w księdze przekazu (*Transfer-Book*), razem z podpisem kupującego poprzedzają opłatę należną za zakupione papiery, i do przeniesienia ich własności z pierwszej osoby na drugą są dostateczne. Osobne pokwitowanie sprzedawcy (*receipt*) opatrzone podpisem kupującego i komisanta przekaz

niepodobny do spłacenia uważał, i jego zupełne zniszczenie dosyć wyraźnie doradzał. Srodek ten wtedy łatwiej się mógł usprawiedliwić, gdy pożyczki zostawały jeszcze w rękach właściwych wierzycieli, którzy procentem prawdziwie lichwiarskim wzbogacili się, dając za ledwie połowę tego co im przyznano, i podwyższając ile można cenę nabytych papierów; teraz jest niepodobnym, gdy papiery przeszły w posiadanie instytucji publicznych i dobroczynnych, które tem samem wszelkiego ich mienia pozbawionoby były.

robiącego jako świadka, służy tylko kupującemu do pewniejszego otrzymania pierwszego półrocznego procentu: poczem niepotrzebnem się staje. Żaden wyciąg z wpisu jak we Francji nie udziela się: sam przekaz nie codziennie jak w Paryżu, lecz w pewne tylko dni co tydzień dokonywa się; przy zamykaniu nawet półrocznym ksiąg na krótki czas jest wstrzymany. Termina wypłaty procentu tak są urządzone, iż umieszczając kapitał w różnych gatunkach rent, procent od niego co kwartał pobierać można. Wszystkie renty już przy samem ich tworzeniu uznano za wolne od wszelkich ciężarów publicznych; podczas jednak ostatniej wojny, równie jak wszelkie inne rodzaje dochodów, podległe były osobnemu poborowi. Przypadek ten i teraz w dość krytycznem położeniu kraju powtórzyć musiano, jako środek jedynie uwolnić mogący od potrzeby zaciągnięcia pożyczek lub zwiększenia już tak znacznych ciążących ogół poborów.

Papiery angielskie dług ustalony składające są następujące.

1. *Renty 3 procentowe (three per cent annuities)* dzielą się na 2 gatunki. *a) Ustalone (consolidated ann. or consols)* na 356 milionów f. szt. kapitału przeszło rachowane, największą część długu krajowego stanowią i najważniejszym są przedmiotem handlu papierów. Dla tego skoro się ogólnie mówi, że papiery angielskie stoją na 94 za 100, kurs ten do nich właściwie się stosuje. W roku 1751 renty te aktem parlamentu ustalone zostały, gdy wiele osobnych wprzód istniejących długów zebrano razem w jeden kapitał, który później przez 3 procentowe pożyczki znacznie zwiększono. Dla zbyt wielkiej swej masy, są najwięcej zmianom co do kursu uległe i stąd najobfitsze pole dla spekulantów przedstawiają. Czas wypłaty ich procentu na 5 Stycznia i 5 Lipca przypada. *b) Zredukowane (three per cent reduced ann.)* na 125 milionów f. szt., tém się różnią od pierwszych, iż tamte nigdy większego procentu nie przynosiły: te zaś r. 1746

z 4 procentowych na $3\frac{1}{2}$, r. 1757 na 3% zamienione były. Powiększono je później przez nowe pożyczki, które chociaż pierwotnie na trzy procent zaciągnięte, nigdy zatem zredukowane nie były, zachowały jednak wspomniane nazwisko. Wypłata procentu d. 5 Kwietnia i 10 Października następuje. Różność ich co do kursu od rent ustalonych może jedynie pochodzić od dalszego lub bliższego czasu opłaty ich procentu, który podobnież w samymże kursie jest objęty.

2. *Renty $3\frac{1}{2}$ procentowe (three and half per cent annuities)* dzielą się na 3 gatunki. *a. Ustalone z roku 1818* na 11 milionów f. szt. powstały z zamiany rent 3 procentowych połączonej z pewnym rodzajem pożyczki dla rządu. Każdy za 100 f. szt. w tych rentach, skoro summa przez niego podana do zamiany 2000 f. szt. wynosiła, za dopłatą gotówką 11 f. szt. otrzymał inskrypcję na 100 f. w rentach $3\frac{1}{2}$ procentowych. Renty te już od r. 1829 za sześciomiesięcznym wypowiedzeniem umorzone być mogą. Czas takowy zazwyczaj się oznacza przy wszystkich papierach o wyższym procencie nad 3%, czyli nad procent zwyczajny w kraju. Parlament bowiem pozostawia sobie wolność ich jako mniej korzystnych dla kraju albo umorzenia albo też zniżenia co do procentu. *b. Zredukowane* na 64 milionów f. szt. utworzone przez redukcję dawnych rent 4 procentowych w r. 1824, 1825 i 1830. *c. Nowe $3\frac{1}{2}$ procentowe (new three and half per cent ann.)* na 146 milionów, powstały r. 1830 przez zniżenie rent 4 proc. także pod nazwiskiem *nowych* znanych. Procent wszystkich gatunków rent $3\frac{1}{2}$ pr. opłaca się na 5 Kwietnia i 10 Października. Cena tych rent w stosunku do rent 3 pr. jest dosyć teraz niską, a to z przyczyny obawy, aby ich procent nie był niżony co przy tak znacznym w nich kapitale, znaczną też oszczędność sprawićby mogło.

3. *Renty 4 procentowe z r. 1826 (four per cent ann. of 1826)* na 10 milionów f. szt., powstały z zamiany bile-

tów skarbowych (*Exchequer bills*). Za 100 f. szt. w tych biletach otrzymywano inskrypcyę na 107 f. szt. w rentach 4 pr., których procent na 5 Kwietnia i 10 Paźdz. się podnosi.

4. *Nowe 5 procentowe z r. 1830 (new five per cent ann.)* utworzone razem z nowemi $3\frac{1}{2}$ pr. gdy przy zamianie rent 4 procentowych dozwolono je także wydawać po 70 za 100 kapitału, z warunkiem iż do r. 1873 umarżane być nie mogą. Mały jednak kapitał 438000 f. szt. w nich tylko zebrano. Jest to nowy plan redukcji długu przez John Brickwood podany w dziele „A plan for redeeming the new four per cent ann. London 1830:” podług którego nie procent lecz kapitał zniżają, gdy przeciwnie pierwszy podwyższają. I tak przez poprzednie renty widocznie kapitał nominalny długu o 30% zmniejszono. Rząd pozyska takowe przy ich umarżaniu; lecz nim to nastąpi, zwiększony ciężar roczny o 1%, dość długo znosić musi.

5. *Długie annuity (long annuities)*, jakkolwiek w różnych epokach utworzone i na różne termina, tak jednak są urządzone, iż wszystkie razem d. 5 Stycznia r. 1860 umarzają się. Najdłuższy ich termin był lat 99; najkrótszy lat 25, jaki właśnie r. 1835 przyznano, przy zaciąganiu pożyczki służącej na wynagrodzenie osadnikom zachodnio Indyjskim za wolność Negrom nadaną. Pożyczka ta 15 milionów f. szt. wynosząca w tym sposobie wydaną była; że za każde 100 f. szt. gotówką otrzymano 75 f. w rentach 3 pr. ustalonych, 25 w 3 pr. zredukowanych; nadto 13 szylingów i 7 pensów renty terminowej, która umarża się z r. 1860. W ogóle wszystkie długie annuity służyły jako premium dla przedsiębiorców pożyczek; gdy dopełniającym inne ich warunki, na każde 100 f. szt. nominalnego kapitału przyznawano jeszcze kilka lub kilkanaście szylingów na pewną liczbę lat. Kurs tych annuit na cedułach giełdowych podawany, oznacza zawsze wartość rocznej renty na 1 f. szt. Jeżeli więc np. jest 19; to wskazuje, iż kupujący płaci 19 f. szt. za roczną rentę o 1 funcie którą do r. 1860 pobiera.

Do długich annuit policzyć trzeba dług w nich osobny r. 1823 utworzony *długiem martwym (dead weight)* zwany. Z końcem wojny pensye i wsparcia dożywotnie dla wojskowych, marynarzy, i urzędników w skutku jej przyznane, około 5 milionów f. szt. wynosiły. Gdy summa ta przez śmierć pobierających ciągle zmniejszała się a potem sama umorzyć się miała, dla ułatwienia więc jej wypłaty rząd powziął zamiar stosunkowo i zarówno ją rozdzielić na lat 45, w którym to czasie spodziewał się iż wszystkie te pensye ustać winny. Oświadczył więc gotowość opłacania przez lat 45 corocznie po 280000 f. szt. tym, którzyby powyższą opłatę całkowicie przejęli. Nie znalazł się jednak żaden przedsiębiorca, któryby w tak wielką i odległą spekulacyą chciał być wciągnięty. Zawsze jednak Bank Angielski podjął się za opłatą roczną od rządu 585740 f. przez lat 44, czyli do r. 1867 rachując od 5 Kwietnia 1823 r., narzecz tych pensyj od r. 1823 do 1828 wyłącznie wypłacić sumę 13089419 f. szt.

Roku 1833 dla zmniejszenia ogromnej masy rent ustalonych 3 pr., na długie annuity powoli zamieniać je postanowiono. Pierwsza zamiana do 10 milionów w tych papierach rozciągać się miała. Za każde 100 f. w rentach 3 pr. otrzymywano annuitę 3 funtową na 100 lat z premium 03 f. Procent od tak utworzonych do 1800000 f. szt. rocznie wynoszący, równie jak od wszystkich długich annuit na 5 Kw. i 10 Paźdz. się pobiera.

Krótkie annuity w tém są tylko różne że nie mają wspólnego terminu na swe umorzenie, i że zazwyczaj na 10, 15 lub 30 lat są przyznane. Całkowity dług w annuitach r. 1842 na 5 milionów f. szt. rocznie rachowany, najdalej w lat 25 zupełnie zniesiony będzie.

6. *Annuity dożywotnie (life annuities)*. Dla wyczerpania wszelkich środków mogących się przyłożyć do zmniejszenia długu krajowego, już r. 1808 postanowiono, iż posiadacze rent a nawet i długich annuit mogą je zamieniać na annuity dożywotnie oparte na życiu jednej lub więcej

osób. Tablica przy postanowieniu załączona wskazywała procent różny, stosownie do wieku osób, którym annuity przyznawano. Umarzają się one ze śmiercią ich właścicieli; a za umorzeniem przyłączano je dawniej do funduszu amortyzacyjnego, którego działanie zwiększały. Ich ilość jednak dotąd jest bardzo mała, jakkolwiek prawie corocznie Członkowie Parlamentu na ważność powyższego postanowienia zwracają uwagę, znajdując w nim jeden z głównych sposobów umorzenia zbyt znacznego długu krajowego.

Obok wymienionych gatunków rent, które powszechniejszy handel na papiery w Anglii stanowią, znajdujemy jeszcze czasem na cedule giełdowej Londyńskiej kurs osobny podany na tak nazwane *Omnum* i *Scrip*. Aby wyjaśnić dwa te szczególne wyrażenia potrzeba poznać sposób, jakim angielskie pożyczki negocjować się zwykły; kurs bowiem wspomniony napotykamy tylko w czasie ich realizowania. Rząd po zadecydowaniu pożyczki wchodzi w układ z pewną małą liczbą bankierów, którzy przyjmują obowiązek jej złożenia w Banku częściami w przeciągu 8 do 10 miesięcy, w zamian papierów które im rząd po oznaczonym kursie wydaje. Jeśli te papiery są wszystkie o jednakowym procencie, wtedy ich cena reguluje się podług ceny targowej papierów o tymże procencie już istniejących, a od której zawsze jest nieco niższą, aby zapewnić jakąś korzyść dla przedsiębiorców. W ostatnich jednak czasach papiery przez rząd ofiarowywane, były o różnych procentach, jak 3, $3\frac{1}{2}$ i 4 procentowe a często w dodatku jeszcze renty terminowe. W takim razie papiery te razem wzięte stanowią *omnum*, dopóki ich wypłata a zatem i pożyczki całkowicie nie nastąpi. I tak w pożyczce zaciągniętej w miesiącu Czerwcu 1815 r. na 36 milionów f. szt., *omnum* składało się z rent 3 procentowych zredukowanych, 3 pr. ustalonych i rent 4 procentowych; tak że za każde 100 f. szt. w monecie, rząd ofiarował 130 w rentach 3 pr. zredukowanych, 44 f.

w rentach 3 pr. ustalonych, 10 f. w rentach 4 procentowych. Gdy kurs rent 3 pr. zredukowanych był wówczas 55, kapitał więc nominalny 130 f. szt. w tych rentach kosztował. f. szt. 71,50
44 f. szt. w 3 pr. ustal. po tymże kursie dawały. . . 24,20
10 f. szt. w 4 pr. po kursie 72 były równe. 7,20

Summa 102,90

Za każde więc 100 f. szt. w gotówce, otrzymano w papierach po dokonanej ich sprzedaży 102,90 f. szt. co właśnie jest wartością *omnum*; różnica zaś 2,90 f. była premium dla przedsiębiorcy *bonus* nazwane, które niekiedy do 5% się wznosiło, niezależnie jeszcze od eskonty, za wypłatę gotówką, gdy ta zaraz w miejsce przyznanej zwłoki następowała. Pożyczki bowiem rządowi wypłacają zazwyczaj w ratach o miesiąc od siebie odległych, na każdą ratę 8, 10, czasem nawet 15tą część pożyczki rachując. Jeżeli podpisujący pożyczkę w czasie jednej lub drugiej raty, całą subskrypcję opłaca, wtedy papierami sobie wydanymi rozrządzać może jak swoją własnością. Subskrypcję ynawet w jednej tylko części opłaconą sprzedać mu wolno, przez sprzedaż *recipisse*, które od rządu otrzymuje, już na wszystkie gatunki papierów pożyczkę składających, czyli na *omnum*, już na szczególny ich tylko gatunek, czyli na *scrip*. *Scrip* więc właściwie jest subskrypcją jednego gatunku papierów w pożyczkę wchodzącego, w jednej lub kilku ratach opłaconą. Dla rozróżnienia tylko przy sprzedaży, odznaczają gatunek papierów do których *scrip* się stosuje: np. *scrip* na 3 procentowe (*3 per cent scrip*), *scrip* na 4 procentowe i t. d. Kupujący *recipisse* na *omnum* lub na *scrip*, wchodzi w miejsce pierwotnego ich właściciela, przyjmując na siebie opłatę rat pozostałych, do której ten się był zobowiązał; co przykładem najlepiej się wyjaśni.

Jaką summe np. zapłacić potrzeba za kupno 1000 f. szt. w *scrip* na 3 procentowe po kursie $56\frac{1}{2}$, gdy pozostaje jeszcze 6 rat po 10% do opłacenia?

1000 f. szt. *Scrip* po $56\frac{1}{2}$ dają. f. szt. 565
 Ze zaś papier pierwotnie był wzięty po 55,
 na 6 rat zatem po $10\frac{2}{3}$ wypadnie. 330

Opłata należna jeszcze sprzedawcy f. szt. 235
 Cena pierwotna papieru na *recipisse* wydaném na *scrip*
 jest zawsze wyrażoną; różnica zaś pomiędzy tą ceną
 a ceną wyższą na giełdzie otrzymaną, która tu jest $1\frac{1}{2}$, sta-
 nowi zysk przedsiębiorcy na jednym gatunku papierów.
 Kurs tak *omnium* jak *scrip* w premium się podaje, które
 przy pierwszym na 1000 f. szt. przy drugim zaś na 100 f.
 szt. otrzymują. Jeżeli więc kurs *omnium* jest podany np
 na 29 *premium*, to oznacza iż subskrypeya na 1000 f. po-
 życzki z korzyścią 29 sprzedaje się, która to korzyść
 w utrzymanym lub w podwyższonym nieco kursie papierów
 po zawarciu pożyczki znaleźć się musi.

7. *Renty kompanii południowego morza* (*South sea stock*). Kompania ta r. 1711 utworzona posiadała wyjąt-
 czny przywilej handlu na południowym morzu i na pół-
 nocno zachodnim pobrzeżu Ameryki. Głównem i jej było
 zatrudnieniem dostarczanie niewolników hiszpańskim ko-
 loniom w Ameryce, i połów wielorybów. Rząd tak przy
 potwierdzeniu monopolu, jak i w późniejszych czasach
 znaczny dług od kompanii zaciągnął, r. 1722 już do 34
 milionów f. szt. dochodzący. Renty kompanii za dług
 takowy rządu się uważają, który teraz jeszcze około
 10 milionów f. szt. wynosi. Renty te następnie odróżniają:
 1. *Renty właściwe* (*South sea stock*) od r. 1723 kapitał han-
 dlowy kompanii stanowiące. 2. *Dawne renty kompanii* (*old south sea ann*). 3. *Nowe renty* (*New S. s. ann*); tak jedne jak
 i drugie z oddzielenia pewnych części kapitału powstałe.
 4. *Renty z r. 1751* (*3 per cent 1751*) wynikłe z pożyczki
 w tym roku przez kompanią zaciągniętej, w celu zaspoko-
 jenia wierzycieli, którzy na redukcją procentu z 4 na 3%
 przystać nie chcieli. Od r. 1748 kompania żadnego handlu
 nie prowadzi, przywilej jednak jej monopolu dopiero r.
 1815 był odwołany. Zarząd jedynie powyższego długu

i opłata procentu są jej powierzone, z zapewnieniem, iż
 renty kompanii nie wprzód po nominalnej wartości umo-
 rzone będą, aż zbierze się fundusz z osobnych na to
 poborów, szóstą część kapitału tych rent wynoszący, który
 zwrócony kompanii właściwie $3\frac{1}{2}$ procent zabezpieczy,
 nie zaś 3, jaki teraz pobiera.

8. *Pożyczka Bankowa* na 10,914,750 f. szt.

Bank Angielski, za najpierwszy w świecie uważany, po-
 wstał r. 1694, w skutku pożyczki na 1,200,000 f. szt. przez
 rząd zaciągniętej. Pożyczającym nadano prawo utworzenia
 towarzystwa, które pod nazwiskiem *The Governor and Company of the Bank of England* prowadziło handel
 srebrem i złotem, i przyznawało pożyczki na zastawy
 towarów. Najważniejszy dopiero przywilej r. 1708 Bank
 pozyskał, gdy wyłącznie jemu tylko dozwolono wydawać
 banknoty, za żądaniem wypłacalne i gdy zarazem posta-
 nowiono, że żadne inne towarzystwo handlowe więcej niż
 z 6 osób złożone, w Anglii i Xięstwie Wallis podobnego
 prawa posiadać nie będzie, i że banknoty przez nie wyda-
 wane o terminie co do wypłaty krótszym nad 6 miesięcy
 być nie mogą. Przywilej ten po 7 razy następnie zatwier-
 dzano i przedłużano, najczęściej w skutku pożyczek coraz
 nowych rządowi przez Bank udzielanych, a które razem
 wzięte od r. 1816 sumę 14,553,000 f. szt. wynosiły. Przy
 ostatniem jednak odnowieniu przywileju r. 1833, sumę
 tę o czwartą część czyli o 3,638,250 f. szt. zmniejszono,
 które rząd spłacił, i odtąd pożyczka rządowa 3 procen-
 towa kapitał zakładowy Banku stanowiąca na 10,914,750
 f. szt. jest oznaczona. Zakres nawet przywileju już od
 r. 1826 ograniczono, gdy go tylko do miejsc o 65 mil angielskich
 od Londynu odległych rozciągnięto (1). Pomimo
 jednak tego, zawsze wskutku wielkiego kapitału i kredytu

(1) Mila angielska = 1,508571 czyli $1\frac{1}{2}$ wiorsty, których 6,955654
 czyli 7 prawie idzie na milę geograficzną.

Banku, banknoty jego jak były tak i są najwyżej cenione; tylko podczas wojny francuskiej wypłata ich gotówką zawieszoną być musiała. Obawa wylądowania Francuzów za nadto zwiększyła żądanie wymiany banknotów tak, iż Bank jakkolwiek interesa jego po roztrząśnieniu w dość świetnym okazały się stanie, nie mógł odpowiedzieć tym żądaniami. Rząd więc z przyczyny długu dla Banku, zmuszony był wstrzymać wypłatę banknotów (*Bank restriction Act of 1797*) aż do zawarcia ostatecznego pokoju. Pomnożenie znaczne ich liczby, szczególnie przez banknoty jednofuntowe, które odtąd Bank wydawać zaczął, zniżyło ich wartość o tyle, że podczas ostatnich 12 lat wojny to zniżenie doszło do $25\frac{1}{8}\%$ w stosunku do gotówki. W pierwszych jednak latach po przywróceniu pokoju, przez wielkie zniszczenie tychże banknotów przewidziano na nowo ich wartość do nominalnej, w skutku czego Akt parlamentu przez Sir Roberta Peel wprowadzony (*Peels Act of 1819*) zapewnił już odtąd ciągłą możność ich zamiany na gotówkę. Od tego też czasu Bank pierwszy usunął z obiegu banknoty jednofuntowe, których fałszowanie zbyt znacznie się rozprzestrzeniło. Życzenie powszechne przeszkodzenia temu i usunięcia za częstej kary śmierci, były zapewne powodem, że i winnych bankach je zniesiono i że od r. 1829 żadne banknoty niższe od 5 f. szt. już w Anglii cyrkulować nie mogą. Ilość banknotów wydanych 20 milionów f. za zwyczaj przechodzi; za samo ich uwolnienie od stępla bankrządowi corocznie opłaca 75,000 f. Dla zabezpieczenia, jest zwyczajem Banku, trzecią część wartości banknotów, już gotówką już w sztabach w kassie zachowywać: podobnież i co do depozytów. Pożyczka wreszcie rządowa jest najlepszą rękojmią, iż do jej wysokości żadna strata przez publiczność poniesioną być nie może: ztąd łatwo wyrozumieć, dla czego Bank Angielski posiada zaufanie, niemogące być udziałem innych banków w kraju, których możność ani tak wielka, ani dostatecznie nie jest znajoma.

Bil parlamentu przedłużający przywilej Banku do r. 1854 obejmuje następne ważniejsze urządzenia. *a.* Że po 10 latach rachując od 1 Sierpnia 1834 r. jeśli parlament zniesienie Banku za potrzebne uzna, rokiem wprzód go zawiadomi; a rzeczony przywilej z upływem tego czasu ukończy się, zawsze jednak po wypłacie wszelkiego długu ze strony rządu bankowi należnego. *b.* Że bilety bankowe odtąd za monetę legalną kraju (*legal tender*) uważane być mają i wszędzie w zapłacie przyjmowane, wyjąwszy wsamym Banku i w kantorach jego pomocniczych, gdzie za żądaniem na złoto zamieniają się. To urządzenie zapobiegło szkodliwym skutkom, jakie momentalny przestrasch, i niezaufanie posiadaczy czasem pociągały. *c.* Że wexle terminu trzymiesięcznego nieprzechodzące, przy ich przez Bank eskontowaniu nie podlegają prawom przeciwko lichwie, które nawet jako mniej sprawiedliwe wkrótce odwołać mają zamiar. Dotąd Bank zazwyczaj przestawał eskontować, skoro wartość wyższagotówki nie dozwalała mu tego czynić przy postanowionej prawem stopie procentu. *d.* Że co tydzień Bank podawać winien Ministrowi skarbu wykaz szczegółowy swego majątku i długu: to jest wykaz złota i srebra w sztabach i monecie, i wszelkich gatunków papierów w posiadaniu jego będących, tudzież biletów w obieg puszczonych i summ do depozytu Banku złożonych. Z takowych wykazów, co miesiąc średni wykaz z 3 miesięcy poprzednich wyciągniony, przez *London Gazette* publicznie się ogłasza.

Rozprawy przy odnowieniu przywileju Banku w Parlamencie toczone dokładniej zakres czynności jego wyjaśniły. W stosunku do rządu Bank jest wielką machiną polityczną, jest potężną wręką jego dzwignią, którą świat cały porusza, gdy w najodleglejszych jego częściach panuje samowładnie nad przeszło 100 milionami ludzi. Bank dopełnia wypłaty rent dla wierzycieli kraju należnych; puszcza w obieg bilety skarbowe, na które

równie jak na zbyt powoli zbierające się pobory grun-
towe i od srodu, potrzebne daje rządowi zaliczenia. Za-
liczenia te podczas wojny dochodziły summy 30 milio-
nów f. szt. a nigdy od 21 milionów nie były mniejsze; te-
raz zaledwie trzecią część tej summy wynoszą. Przy zarzą-
dzie długu Bank za swe starania początkowo otrzymywał
562 f. 10 szyl. za każdy milion tegoż długu. W r. 1786 to
wynagrodzenie zmniejszono do 450; w r. 1808 do 340;
wreszcie r. 1833 rząd baczny na przykład sobie zostawio-
ny, że monopol przyznany choć w części wynagrodzonym
być winien; nadto przez wzgląd iż dochody publiczne wrę-
ku Banku pozostając, korzystnie przezeń jako kapitał użyte
być mogą, zmniejszył jeszcze prowizyą całkowitą Bankowi
opłacaną o 120000 f. szt., tak że Bank teraz za zarząd długu
krajowego pobiera tylko 130000 f. Wynagrodzenie zbyt
umiarkowane ze względu na wielką odpowiedzialność
i ciężkie wydatki jakie w tym razie Bank obciążają. Po-
wszechnie wiadomo, ile przy przekazach rent i przy wy-
płacie ich procentu oszukaństw probowano; tak że po-
mimo wszelkich starań, Bank dość często na wielkie
straty ztąd był narażony. Chęć utrzymania niezłomnego
na zawsze kredytu, zmusza Bank opłacać nawet zbyt często
i banknoty fałszowane, z pozostawieniem tylko sobie
prawa poszukiwania strat na prawdziwie winnych.

W stosunku do prywatnych czyli do handlu w ogół-
ności, zatrudnienia Banku są: *a.* Eskontowanie wexlów
zwyczajnie po 4%, który jednak procent często do 5% pod-
wyższają. Procent ten jest wyższy od zwyczajnego, gdyż
w ogóle Bank nie chce wchodzić we współubieganie się
w tym względzie z bankami prywatnemi, i najczęściej
mało eskontuje podczas pokoju. Dopiero w nieszczęśli-
wych okolicznościach, gdy brak pieniędzy uczuć się daje,
staje się wówczas dla publiczności i dla innych banków
zbyt wielką pomocą. I tak w latach od 1805 do 1816
eskontował corocznie od 11 do 20 milionów f. szt.; prawie
podobnie w r. 1825 i 1826; teraz zazwyczaj od 2 do 3

milionów. Strata jaką Bank poniósł na eskoncie w skutku
złych długów wynosiła średnio rocznie od r. 1791 do 1831
włącznie 31698 f. szt. Wexle eskontowane terminu 3 mie-
sięcy przechodzić nie mogą, a wielkość w Londynie wypła-
canych na 20 f. szt. najmniej, na prowincyj na 100 f. szt.
jest oznaczoną. *b.* Przyjmowanie depozytów za które Bank
żadnych procentów nie opłaca. Wielkość ich jest różną,
rocznie od 4 do 8 milionów f. szt. Depozyta publiczne
w większej są liczbie, lecz i prywatne rozszerzają się,
gdy większą rozciągłość czynnościom z rachunkami bie-
żącemi nadano. *c.* Utrzymywanie rachunków otwartych
(*drawing accounts*). W miejscu prywatnych osób Bank
przyjmuje wszelkie wypłaty, i zaspakaja ich wexle i as-
sygnacye, słowem dopełnia wszelkich czynności bankier-
skich. *d.* Kupno i sprzedaż złota i srebra w sztabach.

Dywidenda którą Bank akcyonaryuszom swoim opłaca
od r. 1823 stale 8% wynosi; podczas wojny tylko dla
wstrzymanej opłaty banknotów niekiedy do 10% docho-
dziła. Ztąd akcye bankowe (*Bank stock*) na 100 f. szt. po
wyższym niż dwukrotny zazwyczaj są kursie. Zyski Banku
r. 1832 wynosiły 1,689,176 f. szt.; wydatki na zarząd
339,400 f. Zarząd ten powierzony jest Prezesowi (*Governor*),
Vice Prezesowi (*Vice Governor*) i 24 Człon-
kom; wszystkim z Akcyonaryuszów wybranym, którzy
odpowiednio 4000, 3000 lub 2000 f. szt. w akcyach po-
siadać winni. Przeszło 1000 osób w 45 osobnych biurach
Banku jest zatrudnionych. *Kantory pomocnicze* Banku
znajdują się w Gloucester, Manchester, Swansea, Bir-
mingham, Liverpool, Leeds, Exeter, Newcastle, Hull,
Norwich, i Plymouth.

W Londynie jest wiele *banków prywatnych* (*banking
houses*), które są w części depozytowemi, w części handlo-
wemi. Przy istniejącym przywileju Banku Angielskiego,
żaden z nich biletów za okazaniem wypłacalnych wyda-
wać nie może, lecz inny środek też samą prawie korzyść
dla nich zapewnia. Rzadko tu kupiec trzyma kasę przy

swoim kantorze. Prywatni nawet nosić gotówkę i ją opłacać zbyt często nie mają zwyczaju. Bankierowie zastępują ich wszystkich miejsce tak w przyjmowaniu należnych im pieniędzy, jak i w wypłatach przez nich zarządzanych. Wszelkie wydatki pieniężne uskuteczniają się za pomocą assygnacyj (*checks*) wydawanych na bankierów, a które już wygotowane, w chwili tylko użycia są zapełnione co do summy i co do podpisu. Assygnacje kursują równie jak pieniądze, i często dopiero po 8 lub 9 miesiącach do wypłaty Bankierom są podawane. Dla ułatwienia jeszcze tej wypłaty tak samych assygnacyj jak i wexlów, które podobnie już spieniężyć już spłacić potrzeba, wielu bankierów i kupców zamiast osobnego przez siebie tylko tego dokonywania, posyłają każdodziennie komissantów do domu *clearing house* na ulicy Lombard, gdzie po przedstawieniu tych papierów kredytowych i po wspólnem ich obrachowaniu różnice tylko wypłacają. Tym sposobem wypłaty średnio na dzień od 4 do 5 milionów f. szt. wynoszące, użyciem tylko 200 do 250000 f. szt. w gotówce lub w banknotach zaspakajają. Ostatnia summa czasem do półmilionu funtów dochodzi, lecz wówczas pierwsza wznosi się do 14 i więcej milionów. Bankierowie oceniają więc średnio jak wiele im gotówki mieć potrzeba na nastąpić mogące żądania; reszty zaś używają albo na eskontowanie wexlów, albo na kupno papierów publicznych, albo na inne spekulacje. Ich zysk czysty stanowi różnica między kosztami dozoru banku, a dochodem z części summy złożonej w ich rękę, której ośmielili się użyć w korzystnym jakim celu. Ztąd rodzi się wątpliwość względem ich bezpieczeństwa; i nigdy zaufanie podobne być nie może jak w publicznym banku angielskim. Ten ostatni nie udziela pożyczek, prywatne zaś banki i takowemi się trudnią; gdy tylko depozyta przyjęte, są wyższe co do wartości nad pożyczkę żadaną.

Banki prowincjonalne (*Country banks*) w czasie restrikcyi bankowej czyli od r. 1797 szczególnie w znacz-

nej liczbie powstały: w roku 1815 do 1000 ich liczono, z których jedne wydawały własne bilety, inne prowadziły interesu w biletach Banku Angielskiego. Liczba ich wprawdzie teraz daleko jest mniejszą, zawsze jednak wielką pozostaje, co sprawia iż najwyższe prawie summy, z jednego końca kraju do drugiego za ich pomocą są posyłane i opłacane bez żadnego za to wynagrodzenia: jedyną korzyść dla bankierów, jest użycie wolne pieniędzy przez czas krótki najczęściej odpowiedni tylko odległości miejsca w którym wypłata ma być dokonana. Za główną przyczynę upadku wielu z tych banków, poczytać trzeba, iż ich kapitał zakładowy bardzo rzadko całkowicie był zebrany, a dość często nie odpowiadał ilości biletów wydanych. Upadek ten rozszerzał po kraju nędzę i ruinę; kredyt bowiem już przez sam handel zbyt znacznie wzniesiony, przy tak licznych bankach prywatnych monetę papierową wydających, bardziej się jeszcze powiększał. Każdy przyjmując zapłatę w banknotach już się stawał wierzycielem banku. Ztąd rodziła się ogólna zależność jednych od drugich i wszystkich od zaufania publicznego i wzajemnego. Bankructwo jednego pociągało wiele innych za sobą, i popłoch powiększał się z taką prędkością, iż niekiedy zagrażał zniszczeniem kredytu i zaufania w całym kraju. Dla przeszkodzenia temu, rząd już wydał postanowienie, aby co miesiąc średni wyciąg biletów w cyrkulacji był podawany, i aby kaucya przez Banki składana odpowiadała połowie biletów w obieg puszczonech. Inne wydać jeszcze zamierza, aby pod stałsze zasady podciągnąć szczególnież nowe banki prowincjonalne w znacznej liczbie teraz tworzone, *Bankami o łącznym kapitale* (*Joint Stock banks*) zwane, a które jako z więcej niż 6 osób złożone, z prawem wydawania biletów do r. 1826 istnieć w Anglii nie mogły. Członkowie ich solidarnie odpowiedzialni być mają; kapitał zakładowy rzeczywiście zebrany; ilość biletów wydanych dostatecznie znajoma; liczba kantorów pomocniczych ograniczona

z możliwością zamiany w każdym z nich biletów kantoru głównego i przeciwnie; wreszcie akcy bankowe nigdy niższe nad 500 f. szt. być nie mają. Zyski wszystkich tych banków powstają głównie już z eskontowania wexlów, już z przyjmowania depozytów, od których po 2 do 3 ½ opłacają.

W Anglii ogromny ruch handlowy niepodobną prawie czyni ilość mu odpowiednią metaliczną monety. Z tego to względu równie jak dla ułatwienia stosunków handlowych, największa część monety (*currency*) składa się z biletów, już to bankierów na ich korespondentów, już kupców jednych na drugich. Wszędzie zaledwie dziesiąta część w złocie lub w biletach banku angielskiego się wypłaca. Towary zawsze prawie sprzedają na kredyt od 10 dni do 3 miesięcy; a opłata odbywa się w wexlach dwu lub trzymiesięcznych na Londyn, które na prowincyi najczęściej za gotówkę uważają. (1) Z tego to powodu sławny *Ricardo* wniósł projekt zastąpienia zupełnie monety złotej monetą papierową, z warunkiem utrzymania tej ostatniej *alpari* ze złotą. Banki prowincjonalne stosownie do tego projektu, wydawać miały banknoty, zamieniać się mogące podług woli posiadającego na bilety Banku Angielskiego; tych zaś ostatnich zamiana zapewnioną być miała na sztaby czystego złota, po cenie

(1) Mała ilość czynności handlowych na gotówkę w Anglii odbywanych, podwyższając znacznie wartość kredytu sprawia, iż każdy prawie tu kupiec chciałby być uważany za bogatszego niż drugi. Dla tego między kupcami w tym kraju równy sekret jest zachowany co do ich majątku, jak co do zysków które otrzymują. Drugie jeszcze darować można, tym więcej iż kupcy mało zazwyczaj są skłonni do wierzenia i najsprawiedliwiej podanemu innym zyskowi; przy porównaniu bowiem swój handel w właściwym świetle, inny w wyższym zawsze wystawiają. Jest to już w naturze ludzkiej brać *omne ignotum pro magnifico*; ale tać majątek a ztąd go przesadzać; byle tylko używać większego kredytu, staje się przyczyną wielu szkodliwych skutków.

mennicznej 3 f. szt. 17 szylingów 10 ½ pensów za uncya (1). Niedogodność posiadania surowego metalu zmniejszałaby łatwość wymiany biletów; obawa zaś aby przy niższej ich cenie, każdy tej wymiany nie zapragnął, kładłaby tamę rządowi w pomnażaniu ich ilości. Gwarancya nadto, którą Banki prowincjonalne rządowi dawać były powinny, odpowiednia summie, jaką w banknotach wypuszczają, czyniłaby ich bankructwo niepodobnem. Komitet Parlamentu r. 1819 pochwalił projekt, a nawet czasowe jego przyjęcie doradzał z dodanym warunkiem, iż przy zamianie banknotów na złoto, summa niemniejsza nad 60 uncyj żądaną będzie. Zbyt wielki tylko wzrost fałszowania biletów (*forgery*) przeszkodził wprowadzeniu tak zbawienego projektu, chociaż tę zbrodnię więcej niedobremu jeszcze robieniu biletów, nie zaś wielkiej ich liczbie przypisać potrzeba.

Moneta złota jest monetą legalną w Anglii, dla tego wszystkie części długu tego kraju, w takowej monecie są wyrażane. Srebro tyle jest tu monetą podrzędną złotą, ile miedź srebra. Przyczyny, dla której moneta Anglii głównie składa się ze złota, gdy innych krajów ze srebra, szukać potrzeba w mennicznych Anglii urządzeniach. Do r. 1774 złoto i srebro były zarówno w tym kraju legalnemi monetami; lecz gdy za złoto więcej srebra wymagano i summy wyższe w samém tylko złocie przyjmowano, wszystka prawie moneta srebrna, w momencie wyjścia z mennicy wywożoną była, jakkolwiek zakaz surowy wywozu monety trwał do r. 1819. W cyrkulacyi więc

(1) Wagą menniczną w Anglii jest funt troy (*a pound troy or troy-weight*) = 12 uncjom. Metal monetny (*standard gold and silver*), ma $\frac{1}{12}$ funta przymieszki co do złota, co do srebra zaś $\frac{3}{10}$ funta czyli $\frac{9}{40}$ uncyi. Proby wyższe i niższe stosują zawsze do monetnego metalu, kładąc tylko różnicę z przydaniem litery *M* (*more* więcej) lub *W* (*worse* mniej). Żadnej opłaty od wybijania monety złotej rząd nie pobiera, koszt wynoszą 10 szylingów na 100 f. i w tym celu corocznie 15000 f. szt. jest przeznaczane.

pozostawały same tylko wytarte i mniej ważne srebrne sztuki. Ztąd postanowiono, iż wypłata srebrem do 25 f. szt. nastąpić tylko mogła, przy większych zaś summach brano srebro po właściwej wewnętrznej jego cenie, 5 szylingów i 2 pensow za uncya. W r. 1816 wartość monety srebrnej znacznie wzniesiono nad tę, jaka wynikała z stosunku jej do złota, wybijając 66 szylingów na funt menniczny w miejsce 62 szyl. Rząd więc jako podatek od wybicia (*seignorage on the coinage*) brał 4 szyl. czyli $6\frac{1}{2}\%$. Dla zapobieżenia jednak, aby dowolnie tak powiększona co do wartości srebrna moneta przez wyprowadzenie złotych, nie stała się jedynym środkiem zamiany, postanowiono, iż jest legalną tylko do summy 40 szyl. czyli 2 f. szt. a chcąc przeszkodzić zniżaniu jej ceny przez znaczną obfitość, rząd sobie tylko władzę wypuszczania w obieg monety srebrnej pozostawił. Wprzód więc zwyczaj monetę złotą jako jedyną w kraju uświęcał; od r. 1816 już to przez prawo ustalonem było.

Banki Szkockie nigdy co do ilości swych członków nie były ograniczone, gdyż Akt Parlamentu z r. 1708 do nich wcale się nie stosował. Wolno więc im było i jest zawsze wypuszczać bilety za okazaniem wypłacalne; ich tylko przyjęcie współubieganiu się jest poddane, bo kredyt większy lub mniejszy Banków jedyną im wartość nadaje. Same wexle nie mogą zaspokoić znacznej liczby transakcyj handlowych w kraju; wielka ilość monety zawsze jest potrzebna. Kraj traci całą wartość kapitału zamkniętego w skrzyniach Banków depozytowych. Dla zapobieżenia więc tej niedogodności, służą podobne bilety bankowe. Nikt nie odmowi przyjęcia biletu równie jak obligacyi człowieka bogatego, skoro o gotowości jego do uiszczenia się jest przekonany. Ten więc zamienia obietnicę swoją zapłaty na realny kapitał, z którego ciągnie korzyść. Na tém właśnie zależy czynność bankiera, który nie mógłby odnieść korzyści, gdyby tyle zachować był przymuszony, ile puścił biletów

w cyrkulacyą; bo coby na nich zyskał, straciłby na procencie monety zachowanej. Przy dobrym kredycie czwarta lub piąta część summy w biletach wydanej jest dostateczną; zysk więc właściwy Bankiera zaczyna się dopiero z rozpoczęciem użyciem kapitału innych. Banki Szkockie wszystkie przez akcye są utworzone, i posiadają wielkie istotnie opłacone kapitały zakładowe, któremi wszelkie straty poniesione pokryć mogą. Ich Dyrektorowie podają corocznie raporty szczegółowy, i pomiędzy Akcyonaryuszów zawsze rozdzielają tylko dywidendy brane z właściwej przewyżki zysków. Te tak ważne okoliczności, dość często w Anglii zaniedbywane, sprawiają, iż mało Banków Szkockich upadkowi uległo. Niezachwiany kredyt publiczny zawsze jest ich udziałem, tym więcej że przez przyjmowanie małych summ w depozyt od 10 f. szt. i przez płacenie procentu o 1 $\%$ mniejszego niż zwyczajny, rozszerzają ducha oszczędności i zwiększają bogactwo kraju. Banków tych dość znaczna jest liczba, gdy każde cośkolwiek większe miasto Bank cyrkulacyjny posiada. Trzy uprzywilejowane w samym Edyburgu już istnieją; najdawniejszy i najważniejszy *Bank Szkocyi* r. 1695 założony ma kapitał zakładowy $1\frac{1}{2}$ miliona f. szt. Służy głównie do zasilania rolnictwa przez pożyczki hipoteczne, któremi, Bank Angielski się nie trudni; łączy z tém jednak i czynności bankierskie do poparcia handlu i przemysłu dążące a które w Szkocyi przy ustalonym kredycie i rozszerzonym duchu spekulacyj zbyt korzystnemi się stają. Banknoty jednofuntowe już w r. 1704 przez ten bank wydane, ciągle utrzymują się, gdy ich zakaz na samej tylko Anglii został ograniczony. W ogóle zbyt mało monety złotej widzieć można w Szkocyi; Banki awansują potrzebne summy zazwyczaj w biletach już przez eskontę wexlów, już przez otwarcie kredytów (*cash accounts or cash credits*) dozwalając wystawiać na siebie wexle do pewnej wysokości, z opłatą procentu tylko od summ istotnie w tym sposobie pobranych.

Bank narodowy Irlandzki, na wzór Angielskiego roku 1783 założony, podobnychże doznał kolei; r. 1797 zawiesił również wypłatę swoich biletów, a przez zbyteczne ich pomnożenie, nietylko znacznie zniżył cenę, ale podał zły przykład bankom prowincjonalnym, które w liczbie przeszło 40 zarazem prawie upadły, rozszerzając jeżeli nie podwyższając nędzę już zbyt powszechną w kraju. R. 1821 przywilej Banku na samym Dublinie i zakresie 50 milowym ograniczono; a w roku 1828 bilety banku za równe wydawanym przez Bank Angielski uznano, które dotąd zazwyczaj o 8 % się różniły. Kapitał zakładowy 3 miliony f. szt. wynoszący, cały prawie w pożyczce rządowej jest objęty. Dywidenda od niego opłacana ciągle prawie na 9 % się utrzymuje. R. 1825 powstał jeszcze *Bank prowincjonalny Irlandzki* o kapitale 2 milionów f. szt. którego główny kantor i Dyrekcyja jest w Londynie, kantory zaś pomocnicze we wszystkich miastach znacniejszych Irlandyi oprócz Dublina. Bank ten nietylko jak Bank narodowy eskontuje wexle, ale podobnie jak Szkoockie udziela otwarty kredyt i procent od depozytów przyznaje. Jest on także Bankiem rządowym, gdyż wszelkie pobory do siebie odbiera w tych częściach państwa, które nie są zajęte w zakresie przez wyłączny przywilej Banku narodowego odznaczonym.

Banki czyli *Kassy oszczędności* (*Saving banks*) jeżeli nie naprzód w Anglii powstały, to w krótkim czasie najwięcej rozszerzone zbawienny innym krajom podały przykład do naśladowania. Zniszczyły nieprzewidywaną przeszkodę, jaką dotąd znajdowano we wzbudzeniu zamiłowania między klasą robotniczą do tworzenia zasobów; gdyż przedstawiły bezpieczne miejsce do składania najmniejszych nawet summ, pewność stosownego ich zwiększenia przez procent od procentu, nadto możność tak zwiększonych w każdym czasie odebrania. Warunki te nie tak łatwe były do spełnienia, chociaż od nich

jedynie niezachwiane zaufanie w kassach zależało. Zbyt trudno było wyszukać właściwej lokacyi kapitałów, któraby te wszystkie warunki w sobie łączyła. Lokacya na hypoteki ziemskie jest wprawdzie najbezpieczniejsza, nie zawsze jednak przedstawia łatwość w ściąganiu summ na wypłaty potrzebnych. Łączenie kass oszczędności z zakładami zastawowymi, pod nazwiskiem *Lombardów* (*monts de piété*) znajomymi, może zapewnić wyższy dla składających procent, lecz na podobną niedogodność co poprzednia lokacya naraża; gdyż brak pieniędzy w jednymże czasie licznego odbioru składek z kassy oszczędności i pomnożonego żądania pożyczek na zastawy stać się może przyczyną. Najużywaną lokacyą jest w papierach publicznych; lecz tu znowu zmiana kursu giełdowego zbyt szkodliwie często działa; gdy np. przy zwrocie kapitału, papiery w które go włożono po niższym kursie sprzedać wypada, niż się nabyło. Jeżeli więc w pierwszych dwóch lokacyach, kapitał zwiększony nie tak łatwo za żądaniem ściągnąć można; w ostatniej przy łatwym wprawdzie ściąganiu, zamiast zwiększenia, podpaść może zmniejszeniu, i narazić niesłusznie często na niekorzystne o zawiadujących kassą mniemanie. Dla uzupełnienia zatem warunków do zakładu kassy wymaganych, przy każdej lokacyi jej kapitałów zawsze jest potrzebną pewna ze strony rządu lub prywatnych ofiara; pewny fundusz, któryby albo sam w razie niemożności ściągnięcia potrzebnej summy, momentalnie mógł być użyty, albo procentem swoim pokrywał pochodzące ze ściągnięcia straty. Z tegoż źródła kosztu administracyi kassy zazwyczaj zaspakają, byle tylko nie zmniejszyć procentu składającym należnego, który dość wielki oznaczony, nie mała do składania staje się zachętą. Tym sposobem jedynie kassy urządzone odpowiedzą swému celowi, rozszerzą przekonanie że nie spekulacya jest ich celem, ale wpływ dobroczynny na moralne i materyalne dobro klasy uboższej. One w niej ożywją ducha oszczędności, praco-

witości i umiarkowania, podwyższą zaufanie w własnych siłach, utworzą pomoc w nieszczęśliwych przypadkach, i przez zwiększone kapitały zbyt często prostych wyrobników, w samodzielnych fabrykantów zamieniają. Z tych też powodów rząd angielski nie szczędził żadnej ofiary. Roku 1817 w pierwszym prawie momencie tworzenia kass oszczędności w Londynie, postanowił; że zwiększanie składek przy procencie przyznanym, zawsze zgodne z właściwym rachunkiem się okaże; że zatem z możliwością odebrania tych składek natychmiast za żądaniem, żadna nigdy strata dla składających nie wyniknie. W tymże celu polecił, aby pieniądze w kassach składane przechodziły do Banku Angielskiego lub Irlandzkiego na rachunek funduszu amortyzacyjnego, gdzie w papierach wyższy procent zazwyczaj przynoszących jak w biletach skarbowych natychmiast je umieszczają. Procent kassom po 3,8 % czyli po 3 f. szt. 16 szyl. od 100 f. się opłaca; składającym nieco mniejszy po 3,42 % czyli 3 f. 8 szyl. $5\frac{1}{4}$ pensów rocznie, albo $2\frac{1}{4}$ pensów od 100 f. dziennie. Różnica obraca się na koszt administracji, gdy fundusz przez prywatnych na zakład kassy złożony nie jest w tym celu dostateczny. Aby zaś ofiara przez rząd ponoszona miała pewną granicę, czyli w właściwym celu była użytą, składki co do swego maximum ograniczone być muszą, i zapewnienie zarazem otrzymane pod utratą składek, że jedna jest tylko kassa, w której składający z dobrodziejstwa rządu korzysta. Książeczki wydawane poświadczają ilość wniesionych składek i czas ich wniesienia. Składka jednorazowa chociaż dopiero przy wysokości 1 f. szt. procent przynosi, może być jednak 1 szyling, lecz nigdy mniejszą; ani większą nad 30 f. szt. Nad tę nawet ostatnią więcej w jednym roku złożyć nie wolno. Składka całkowita jednej osoby 150 f. przechodzić nie może, i gdy z procentem od procentu wzrośnie do summy 200 f, dalej już nie przynosi procentu. Liczba osób składających w kas-

sach oszczędności w Anglii i Irlandyi r. 1834 wynosiła do 500000, na sumę blisko $15\frac{1}{2}$ milionów f. szt. czyli średnio przeszło 30 f. na każdego. W Szkocyi kassy takowe mniej są liczne, zapewne dla tego że same Banki przyjmując 10 f. szt. a czasem i mniej, do zbiorów nietylko pomiędzy niższą ale i wyższą klasą znacznie się przyczyniają. Summa ogólna tym sposobem w nich złożona od 20 do 25 milionów f. szt. dochodzi, przy procencie $2\frac{1}{2}$ %. Malchus r. 1837 wszystkich kass oszczędności w Europie na 1160 podaje, z sumą w nich złożoną na $495\frac{1}{2}$ milionów złotych reńskich (24 na grzywnę kol.; złoty reński = 54 kop. sr.) Z tej summy $\frac{3}{4}$ na samą Anglią przypada, reszta na Francją, Belgią, Holandją, Szwajcaryą i Niemcy.

Do podobnego a nawet do bardziej jeszcze znacznego teraz udziału w kassach przyczyniają się premia, jakie rząd ang. opłaca za wytrwałość w składaniu, podczas lat życia najwięcej wszelkiej oszczędności przeciwnych. Roku 1833 postanowiono, że każdy który od roku 20 swego życia do 30, tygodniowo po 5 szylingów do kassy składać będzie, rentę roczną od 60 roku życia po 20 f. szt. w wynagrodzeniu otrzyma. W tymże czasie zawsze w celu polepszenia stanu klasy roboczej, rząd zaczął wydawać renty dożywotnie, *bezpośrednie* lub *odroczone* (*immediate or deferred annuities*), czyli renty już bezpośrednio zaraz już po pewnym dopiero czasie opłacać się mające. Każdy 15 lat wieku najmniej liczący, może zakupić takowe u rządu, na niemniej jak 4 f. szt. ani więcej jak 20 f. rocznie. Cena kupna uiszcza się albo całkowicie albo częściowo przez tygodniowe, miesięczne, lub roczne składki (*instalments*). Dla zachęcenia do kupna uchwalono, że jeżeli ktokolwiek stanie się niezdolnym do dalszego uiszczania częściowych składek, albo umrze nim odroczone annuita zacznie mu być wypłaconą, wszystkie składki które wniosł zwrócone będą lecz już bez procentu. Zarząd tych annuit i ich wydawanie bankom oszczędności powierzono, i dla tego je *annuitami kass oszczędności*

(*saving banks annuities*) nazywają(1). Jakkolwiek najlepsze chęci rządu kierowały tém urządzeniem, słuszną jednak jest uwaga Mac-Cullocha, że lepiejby było uczyć lud jak ma żyć dla drugich niż dla siebie samego: lepiej podawać środki dla zabezpieczenia pewnego majątku pozostałym wdowom i dzieciom, niż pomnażać zbytek i zmniejszać troskliwość o to co po nich nastąpi.

Korzyści dla biednych przez banki oszczędności sprawiane, pomnażają jeszcze osobne zakłady *Towarzystwami przyjacielskimi* (*friendly societies*) zwane, zbyt licznie w Anglii od końca przeszłego wieku tworzone i wszystkie na zasadach wzajemnego zabezpieczenia oparte. Każdy ich członek składa pewną sumę tygodniowo, miesięcznie lub rocznie, gdy jest w zdrowiu; a pobiera od towarzystwa pensję podczas gdy jest niezdolnym do pracy, przez przypadek, chorobę lub starość (2). Roku 1832 liczono do 20000 w całym kraju tych towarzystw, które do 1,200,000 członków w sobie zajmowały. Z początku nieznajomość i zły zarząd naczelników przy właściwej trudności oparcia się w tak nowym przedmiocie na stałych zasadach, przeszkadzały postępowi tych towarzystw. Przy pierwotnem młodym zapisywaniu się, mało było chorób i śmiertelności, a fundusze znacznie się zwiększały; to podało powód do zapewnienia dość wielkich pensyj tym, którzy przez przypadek zaniemogli. W dalszym dopiero ich wieku okoliczności się zmieniły: słabość i śmiertelność w coraz znaczniejszej były liczbie; składki więc zmniejszały się a wydatki ciągle się powię-

(1) W języku angielskim wszelkie gatunki rent *annuitami* nazywają; zachowaliśmy to nazwisko tylko dla angielskich rent terminowych jak annuity kass oszczędności, annuity długie, krótkie i dożywotnie.

(2) W ogóle składka roczna wynosi 9 do 12 szylingów. Słaby pobiera tygodniowo 4 do 5 szyl; przychodzący do zdrowia połowę; również starzec od 65 lub 70 lat. Często wdowy nawet jednorazowe wsparcie otrzymują.

kszały, ztąd wiele towarzystw upadło, i najstarsi członkowie w końcu swego życia pozbawieni byli pomocy, na której polegali, i do której już tak wielkie mieli prawo. System przeto tych zakładów potrzebował poprawy. Roku 1825 i 1827 aktami parlamentu oznaczono bliżej ich przepisy, zobowiązano towarzystwa chcące korzystać z przywilejów przez te akta nadanych, do podawania swych urządzeń pod zatwierdzenie rządu. Tak zatwierdzone dopiero pewne były podobnej jak dla kass oszczędności ze strony rządu pomocy. W ogóle w żadnym innym kraju tak wielkie summy przez prywatnych nie są i nie były dobrowolnie poświęcane na utrzymanie i wychowanie biednych. Dochód roczny z własności oddanych instytutom dobroczynnym w właściwej tylko Anglii Mac-Culloch na przeszło 700,000 f. szt. podaje, nie licząc w to summ jednorazowo dostarczanych. (1)

(1) W żadnym też kraju zapewne stan ogólny dobrego mienia mieszkańców angielskiemu nie wyrównywa. Marshall r. 1821 z materiałów czerpanych w dokumentach parlamentowych taki podał podział w tym względzie ludności Anglii. Na 14 milionów jej mieszkańców najbogatsza klasa złożona z 19415 osób albo z 3833 familij używa dochodu od 75000 do 100000 f. szt. Druga z 258455 osób albo z 51702 familij ma dochodu rocznego od 1400 do 5000 f. szt. Trzecia z 1,928,955 osób albo z 385791 familij posiada dochodu od 200 do 1000 f. szt. Czwarta nakoniec najniższa z 10 milionów osób złożona albo z 2½ miliona familij ma dochodu od 48 do 100 f. Toż podanie stwierdzają: 1. Summy tak znaczne corocznie w kassach oszczędności składane. 2. Śmiertelność roczna daleko niższa, która w Anglii i na 52, w Szkocyi i na 59 wynosi, gdy we Włoszech i na 30, na 34 w Hiszpanii, na 40 w Austrii i Francyi, na 45 w Niemczech. 3. Konsumpcya mięsa, którego średnio rocznie na jednego mieszkańca Anglii 162 funty przypada. 4. Uwaga nakoniec na naturę potrzeb wymaganych przez ubogich. Ubogi Irlandzki do swego zaspokojenia żąda tylko wody i kartofli: Angielski przeciwnie chleba, mięsa, cukru, herbaty i piwa. Oddający się nawet żebractwu wyciągając rękę, zbyt często odrzucają ze wzgardą monetę zdawkową, a srebrną tylko biorą. Do zmniejszenia ich liczby w wielu miejscach dosyć było zamienić wsparcie pieniężne na wsparcie w produktach.

Towarzystwa zabezpieczenia życia (*Societies for the insurance of lives*) urzeczywistniają w wyższym stopniu i w większym zakresie szczęśliwe skutki kasy oszczędności, a podając dla każdego możliwość łatwego zapewnienia losu pozostałej po nim familii, lub drogich mu osób, albo też losu własnego na późniejsze lata lub starość, niszczą dwie główne przyczyny nieporządków, jakie społeczność ucywilizowaną zakłócają. Ich bliższe poznanie i rozszerzenie zwróciłoby ku czynnościom właściwie użytecznym, bo ustalenie bytu na celu mającym, umysły zanadto zaprzątnięte próżnemi illuzjami, lub spekulacyami giełdowymi: pierwsze zawsze próżne zbyt często tylko za późno przez nas samych za takie są uznane; drugie więcej od przypadku, niż wyrachowania zależne, jeżeli bogactwo zrzadzają, to zawsze ruiną drugiego nabyte. Towarzystwa zabezpieczenia już od wieku przeszło w Anglii istnieją i najwięcej są rozszerzone: do 70 ich tam liczą. Na stałym łądzie w nowszych dopiero czasach je zaprowadzono; i tak w Paryżu 3 zaledwo w ciągu ostatnich lat 20, w Niemczech 8 od lat 10, jak w Gotha, Lipsku, Hannoverze, Berlinie, Wiedniu, Tryescie, Munich i w Lübecie; w Petersburgu jedno od r. 1835: nadto w Belgii, Holandyi i Danii.

Życie człowieka ma często dla innych wartość kapitału; zabezpieczyć więc je dla nich, jest to tyle co wynagrodzić stratę materyalną przez ustanie jego zrzadzona, czyli zapewnić im kapitał przy tém ustaniu wypłacalny. Gdy zaś z niczego nic nie będzie, kto więc swoim następcom kapitał pewny zostawić czyli zabezpieczyć żąda, musi opła-

Inaczej nawet być nie mogło w kraju, gdzie każdy sędzi się ubogim mającym prawo do wsparcia gminy lub parafii, skoro prawie podobnie jak inni utrzymać się nie może. Dla tego w podróży po Anglii łatwo napotkać takiego w fraku czarnym z laską w ręku, poważnie przechadzającego się, a o którym na zapytanie: Coby to był za *Gentleman*? odpowiadają: a *pauper*, ubogi utrzymywany przez parafią.

cić wartość jego terażniejszą podług prawdopodobnej długości swego życia obrachowaną, albo jednorazowo, albo w kilku lub kilkunastu rocznych ratach, albo co najczęściej się zdarza w składce dożywotniej. I tak towarzystwo osobie 30 letniej, chcąc opłacać z początkiem każdego roku w ciągu swego życia 249, jako składkę czyli *premium*, zapewnia 10000 wypłacalne po jego śmierci, jego dzieciom lub następcom. Do zebrania tej summy osoba powyższa potrzebowałaby lat 30, przez które z początkiem każdego roku składałaby musiała 249 na procent od procentu: gdy tymczasem przy pomocy umowy assekuracyjnej, chociażby umarła przed tym terminem, w kilka nawet dni po opłacie pierwszej składki, już pozostawia dla familii całe 10000. Stratę ztąd wynikłą dla towarzystwa wynagrodzą przez swe składki dłużej żyjący nad liczbę lat, która obrachowaniu tychże składek służyła za zasadę. Położenie więc korzystniejsze dłużej żyjących z mniej korzystnem krócej żyjących jest zrównane. Przy podobnej umowie 35 letni opłaca corocznie składkę 284; 40 letni 328: 50 letni 466: 60 letni 713 i t. d. Im starszy tym więcej, gdyż bardziej jest uległy śmierci. Opłaty zabezpieczenia jednorazowe dość rzadko się trafiają: w kilku zaś lub w kilkunastu równych ratach, częstszymi teraz szczególnie w Anglii się stały, gdzie zabezpieczony przez umówioną liczbę lat pewną składkę opłaca, jeżeli żyje, zwykle przez 5, 10, 15 lub 20 lat, po których upływie żadnej już składki nie wnosi, chociaż summa zabezpieczona płaci się po jego śmierci, kiedykolwiek ta przypadnie. Znaczniejszą wprawdzie jest w tym razie składka, niż przez całe życie wnoszona, lecz jako we właściwem czasie czynnego życia przypadająca, może być łatwiejszą do ponoszenia: zawsze zaś jest zależną od liczby lat, z których większością jest mniejsza. Osoba np. 40 letnia za 100 f. szt. płatnych po jej śmierci, płaci przez 5 lat po 12 f. 10 szyl. 9 pensów: gdy zaś składki przez 20 lat wnosić zobowiąże się, opłaca tylko rocznie po 4 f.

5 szyl. W każdym z tych razów, opłata jest stała jednakowa: niektóre towarzystwa zrobiły ją *rosnącą* lub *malejącą* (*ascending or descending premium*), podług tego jak zabezpieczony, sądząc iż jego dochód z czasem zwiększać się lub zmniejszać się będzie, jeden lub drugi gatunek składki za dogodniejszy dla siebie uważa. Rosnąca zwiększa się przez czas pewny *np.* przez lat 20, co 5 lat, do pewnej składki, którą już potem przez całe życie opłacać potrzeba. Malejąca przeciwnie, zmniejsza się wprawdzie podobnie przez lat 20, lecz już po tych wpływie zupełnie ustaje (1). Wszelka podobna umowa assekuracyjna jest korzystną dla każdego, a szczególnie dla tych, których cały majątek jest zajęty w pensyi przywiązanej do urzędu, w dochodzie dożywotnim lub też w zarobku z jakiej profesyi, a którzy chcą zabezpieczyć po sobie los rodziny, wynagrodzić zasługi osób bez uszczerpiania tego co rodzinie pozostawiają, lub ustalić los tych, których utrzymanie od ich życia zależy i t. p.

Zabezpieczenie życia nietylko *dożywotne* ale *terminowe* być może. Przy dożywotnem summa zabezpieczona opłaca się ze śmiercią, lecz tylko naturalną, zaassekrowanego; przy terminowem albo na czas krótki towarzystwo zobowiązuje się ją wypłacić, gdy zabezpieczony w ciągu 1, 2, 3 do 10 lat oznaczonych w umowie umiera. Jeżeli pozostaje przy życiu, wówczas traci składki opła-

(1) Składka rosnąca *np.* przez *Agricultural life society* od 20 letniego pobierana za 100 f. szt. zabezpieczonych, jest następująca:
 przez pierwsze 5 lat po 1 f. szt. 4 szyl. 5 pensów
 „ drugie „ 1 „ 8 „ 9 „
 „ trzecie „ 1 „ 12 „ 7 „
 „ czwarte „ 1 „ 16 „ 8 „
 przez resztę życia 2 „ 1 „ 10 „
 Składka malejąca z *Argus life society* pobierana jest:
 przez pierwsze 5 lat 3 f. szt. 5 szyl. 8 pensów
 „ drugie „ 2 „ 9 „ 3 „
 „ trzecie „ 1 „ 12 „ 10 „
 przez ostatnie 5 lat — „ 16 „ 5 „

cone, które już z tej przyczyny mniejsze być muszą. Składki te zawsze od wieku zabezpieczonego zaległe, tém większe są jeszcze, im więcej lat zabezpieczenie się ciągnie, gdyż z długością czasu wzrasta zarazem i prawdopodobna możność śmierci. Assekuracja terminowa zbyt częsta w Anglii nadaje więcej pewności życia, towarzystwo bowiem szczególnie przy znaczniejszych nieco summach, z własnego interessu tajemną opiekę rozciągać musi i odwracać ciosy, któreby skrócenie podobnie zabezpieczonego życia sprawić mogły. Przy pomocy tej assekuracji człowiek ze zdolności przemysłowych i z prawości znany, niszczy jedyną przeszkodę, jaka w obawie jego śmierci znajdować się mogła, przy zaciąganiu pożyczki do ważnego przedsięwzięcia służyć mającej, a którą z właściwych zysków po kilku latach dopiero ciągnąć się mogących, oddać się spodziewa. Zabezpiecza on swe życie na tę liczbę lat za sumę równą pożyczonej, *np.* na lat 5 za sumę 10000; powiększa wprawdzie procent od niej należny opłatą coroczną składki 199, gdy jest czterdziestoletni; lecz los swój jedynie od tego zależący nadal ustala, a oddając w zastaw wierzycielowi *dowód zabezpieczenia* (*police, the policy of assurance*) już go tém samem i na przypadek swej śmierci zaspakaja.

Zabezpieczenie może być nietylko *na jedno* ale *na łączne życie*, gdy dwie osoby, dopóki razem żyją, opłacają corocznie towarzystwu stóśowną składkę, i jedna z nich otrzymuje przy śmierci drugiej sumę zabezpieczoną. Dwaj małżonkowie *np.* z których mąż jest 30 letni, żona 20 letnia, mocą opłaty składki 378 corocznie podczas swego łącznego życia, zabezpieczają 10000, na przypadek jednego z nich śmierci, osobie drugiej z małżeństwa dłużej żyjącej. Może być wreszcie zabezpieczenie *na przeżycie*, gdy jedna osoba assekuruje swe życie na korzyść drugiej, która otrzymuje sumę zabezpieczoną wtedy, gdy pierwszą przeżyje. Jeżeli zaś śmierć jej prędzej następuje, towarzystwo jest wolne od wszelkich zobowiązań.

Mąż np. 30 letni zabezpiecza swe życie dla żony 20 letniej za sumę 10000, przy opłacie rocznej 212. W ostatnim razie najczęściej zamiast kapitałów pozgonnych, pensye czyli renty dożywotnie zapewniać jest zwyczajem. W Anglii podobny gatunek zabezpieczenia jest zbyt upowszechniony. Wyjąwszy wysoką arystokracją, która pogardza tą transakcją finansową, nie ma prawie małżeństwa, w którymby życie męża na korzyść żony nie było zabezpieczone, za dość znaczną sumę jednorazowo lub w rencie dożywotniej opłacaną, a która przypada żonie w dziedzictwie jeżeli mąż przed nią umiera. W Niemczech zakłady to jedyne zabezpieczenie mające na celu, są także bardzo liczne, i z końcem już wieku przeszłego powstały pod nazwiskiem *Kass dla Wdów* (*Wittwen kasse*); najpierwsze jednak z przyczyny złych obrachowań upadły, gdy przy małych składkach dość znaczne summy zapewniały. Jedną tylko kasę Berlińską (*die ältere Berliner Wittwen kasse*), gwarancya rządu od upadku uwolniła. Przy zbyt mocnym w początkach o ważności tych kass przekonaniu, samych nawet robotników do podobnych assekuracji przy ożenieniu nietylko zachęcić ale zmusić chcieli; aby tylko od zawczesnych małżeństw wstrzymani i do oszczędności tyle koniecznej w zwyczajeni gminy od ciężaru pochodzącego z utrzymania ich wdów i sierot uwolnili. Krug doradzał za najlepszy środek do zniszczenia ubóstwa, aby tym tylko żenić się dozwolono, którzyby swoim żonom pensją pośmiertną 30 talarów zapewnić mogli i którzyby na każde dziecko, składkę pewną do kassy sierot (*Waisen kasse*) wносить byli zmuszeni. Lecz czyliż utrudnione tak małżeństwa na moralny a tém samém i dobry byt kraju szkodliwieby nie działały?

Summy przez towarzystwa zabezpieczane zawsze są wielokrotne względem 100, i zależą od woli assekruwanego, w pośród granic jakie najczęściej są oznaczone. I tak w Anglii oprócz niektórych towarzystw assekrujących nieograniczenie, inne najwięcej do 5000 f. szt.;

w Niemczech najwięcej 10000 talarów albo 25000 zlr. we Francji do 50000 fr. Summy te zwyczajnie jednorazowo się wypłacają, rzadko w wielu ratach co do terminu oznaczonych; przy assekuracjach tylko na łączne życie lub przeżycie, najczęściej przedstawiają się w kształcie rent dożywotnich dla osób dłużej żyjących. *Dowód zabezpieczenia* obejmuje sumę zabezpieczoną, gatunek assekuracji i czas jej trwania, nadto świadectwo co do wieku i zdrowia assekruwanego: wszystkie te bowiem okoliczności, na wielkość premii najwięcej wpływają; ich obrachowaniu *tablice śmiertelności* czyli tablice prawdopodobieństwa ludzkiego życia, służą za zasadę. One podają, ile z pewnej liczby osób zrodzonych w jednym czasie, pozostaje przy życiu w końcu pewnej liczby lat; są więc wypadkiem wieloletnich obserwacji robionych nad zrodzonymi i umarłymi, i tym są pewniejsze im większa liczba osób poddaną im była. Wszystkie zaś polegają na przypuszczeniu; że śmiertelność podług pewnych praw następuje; co jeżeli dla szczególnych osób nie ma miejsca, dla wielkiej jej liczby przeciwnie, tak że z dokładnością prawie oznaczyć można, ile z pewnej liczby osób jednego wieku po 1, 2, 3, ... 10 latach żyje jeszcze, i podać czas w którym ostatnia z nich umiera. Czas, w którym podług tablicy połowa ludzi pewnego wieku żyć przestaje, daje nam *prawdopodobną długość życia dla tego wieku*. I tak dla 15 letnich długość ta jest lat 40, gdyż w 55 roku ze znacznej liczby 15 letnich uważanych połowa wymiera; tyle więc jest prawdopodobieństwa dla każdego z nich szczegółowo, że dojdzie tego wieku jak żeumrze. Do téj właśnie prawdopodobnej długości życia, tak kapitał zabezpieczony, jak i składkę czyli rentę utworzyć go mającą, głównie odnoszą. Na przypadek tylko większej śmiertelności niż przez tablice jest wskazana, a która w dalszych dopiero latach zrównać się może, towarzystwa podwyższają zazwyczaj o $\frac{1}{4}$ składki wyrachowane. Zysk ztąd wynikły powiększa się jeszcze z wielu

innych przyczyn, które właśnie utratę wszelkich praw ze strony zabezpieczonych zrzadzają; gdy np. w czasie oznaczonym składki nie opłacają, gdy w czemkolwiek przełamia warunki główne umowy, gdy się okaże jakieś fałszywe podanie w ich pierwotnej deklaracji, która umowie za podstawę służyła; gdy przez samobójstwo, w pojedynku lub wyrokiem sądu tracą życie, i t. d.

Składki zwykle jednakowe na cały czas zabezpieczenia, zależą jedynie od gatunku assekuracji i od wieku zabezpieczonego; i stosownie do tych stale oznaczone na 100 summy zabezpieczonej, przez każde towarzystwo tabelarycznie są podane. Zobowiązanie ze strony towarzystwa ustaje, gdy zabezpieczony odbywa nieco większą niedozwoloną podróż morską, podróż w kraje nieucywilizowane, lub gdzie grasuje epidemia albo wojna; nadto gdy obiera powołanie niebezpieczeństw pełne. Teraz i w tych przypadkach towarzystwa assekuracji nie utrudniają przy opłacie tylko wyższego premium. Starają się nawet ułożyć tablice śmiertelności dla tych, którzy często zdarzającym się chorobom są podlegli. W ostatnich latach rozszerzający się coraz bardziej zwyczaj pomiędzy średnią klasą tak w Londynie jak w miastach przemysłowych Anglii, używania opium już w pokarmie już do palenia, a ztąd wynikiem znaczne skrócenie życia, tyle straty przyniosło niektórym towarzystwom, iż warunki swych assekuracji i taryfy zmienić musiały. Niedługo więc zapewne rząd Angielski naśladować będzie Chiński, w zakazie przywozu opium, a o który teraz z przyczyny zmniejszonych znacznie dochodów Indyi wojnę prowadzi. Zużycie opium w Anglii r. 1838 na 31204 funtów, r. 1839 na 41671 funtów oceniano.

Towarzystwa oprócz właściwych assekuracji życia na wypłacie summ pośmiertnych ugruntowanych, zawierają jeszcze umowy o *kapitały* lub *renty* *odroczone płatne na przypadek życia*, a które na osobę zabezpieczoną przypadają, jeżeli właśnie dłużej żyje niż czas oznaczony w u-

mowie. Drugi ten rodzaj zabezpieczenia podaje towarzystwom środek zrównoważenia czasem strat z pierwszego pochodzących, w razie np. grasującej jakiej choroby; ile bowiem tracą na wypłacie kapitałów pośmiertnych, tyle zyskiwać mogą na kapitałach lub rentach odroczonech, tak że nawet powiększać składek nie mają potrzeby. Prywatni w zabezpieczeniu na przypadek życia znajdują łatwy sposób powiększenia swych dochodów lub dobrego mienia na starość. I tak młodzieniec 20 letni składając corocznie do towarzystwa po 100, otrzyma w epoce, którą w umowie oznaczył np. w 40 latach swego wieku kapitał 3767, albo rentę dożywotnią 283½; w 50 roku kapitał 8362 albo rentę 759; w 60 roku kapitał 18758 albo rentę 2248 i t. d. Kapitał zaś jednorazowo przez niego złożony np. 5000, zapewni mu na rok 30 jego życia 8210, albo rentę dożywotnią odtąd pobieraną 480; w 40 roku 13575 albo rentę 875; w 50 roku 18720 albo rentę 1760 i t. d. Przy pomocy tej umowy, ojciec opłacając składkę corocznie, albo kapitał jaki jednorazowo, zapewnia pewną sumę lub rentę dla swego syna, posag dla córki, jeśli tylko dojdą lat wskazanych dojrzałości. I tak płacąc na raz 500 przy narodzeniu dziecka, zapewnia mu kapitał 1829 albo rentę 100, gdy dojdzie lat 20; płacąc zaś 100 corocznie, w tymże wieku summa 3619, albo renta dożywotnia 198 zapewnioną mu będzie. Jeżeliby dziecko umarło przed tym czasem, składki opłacone przypadłyby na korzyść towarzystwa, które inaczej przez sam procent od procentu nie może zapewnić summ tak zyskownych.

Towarzystwa wreszcie wchodzą w umowy o *renty dożywotnie bezpośrednie*; to jest o renty już od dnia umieszczenia kapitału wypłacalne. Gdy jednak te renty do swego nabycia dość znacznego stosunkowo potrzebują kapitału, i gdy same dość wielkie być muszą, aby potrzebom z wiekiem człowieka wzrastającym odpowiadać mogły, ztąd przez połączenie ich wydawania z zabezpieczeniem na przeżycie podobnie jak przy dawnych Tonty-

nach, więc je dogodnemi i przystępnemi dla klasy uboższej zrobić się starano. W tym celu powstały od r. 1825 w Niemczech osobne zakłady rent (*allgemeine Versorgungsanstalten*), jak w Wiedniu, Berlinie, Sztutgardzie, Tübingen, Karlsruhe, Munich i w Dreźnie, nawzajemnym zobowiązaniu zabezpieczonych oparte, w których kapitał niewielki jednakowy dla wszystkich, do nabycia renty dożywotniej służący, już jednorazowo, już dla łatwości w wielu ratach jest składany; i gdzie zarazem ta renta w początkach dosyć mała, przez renty krócej żyjących znacznie wzrasta, tak że kapitał pierwotnie na nią wydany do 2 lub 3 razy przechodzić może, stosownie do granicy wzrostu przez towarzystwa zawsze zakreslaney. Ważniejsze z tych towarzystw jak Berlińskie i Wiedeńskie przy właściwych im krajach będą opisane (1).

Towarzystwa zabezpieczające co do sposobów swego utworzenia trojako być mogą; wzajemne, akcyowe,

(1) Jedna nawet osoba korzystnie kupno renty dożywotniej z zabezpieczeniem na życie połączyć może. Dajmy że 40 letni zakupuje np. 1000 renty dożywotniej, za kapitał 10000. Przez opłatę coroczną składki 328, może zapewnić tenże kapitał 10000 swoim następcom i jeszcze mu pozostanie 672, czyli po 6.72% procent dosyć znaczny od wyłożonego kapitału. Zabezpieczenie życia wynagradza tu stratę dla familii przez kupno renty dożywotniej zrzadzoną. Ztąd nowa korzyść, której przykładów wiele innych oprócz podanych znaleźć jeszcze można. Ojciec chcący się zapewnić, iż posąg 100000 jego córki na przypadek śmierci jej męża, nienaruszony dla niej pozostanie, zwykle go oddaje na hypotekę z wolnością tylko zięciowi nadaną rozrządzania procentem. Assekuracja lepszy do tego środek mu przedstawi. Z 100000 może oddać swému zięciowi 68800, a resztą tylko pierwszy swój zamiar dopełni. Umieszcza 31200 na hypotekę co przy procencie 5% przyniesie mu 1500. Tyle właśnie wynosi coroczna składka którą opłacać potrzeba, skoro życie męża 30 letniego dla żony 20 letniej za sumę 68800 zabezpieczyć żądamy. Córka więc skoro tylko swego męża przeżyje, w summie zahypotekowanej i zabezpieczonej, będzie miała zwrócony swój posąg, pomimo tego iż znacznej już jego części, przy zamęściu przez ojca danej, stosowny obrót nadać mogła. Przy wcześniejszej jej śmierci składki opłacone stracone będą.

i mieszane (*mutual, proprietary and mixed companies*). Pierwsze z samych zabezpieczonych są złożone, którzy w miarę swojego do nich przystąpienia zapewniają sobie nawzajem summy umówione, i płacą każdorocznie składki podług tablic wyrachowane. Jeżeli w końcu pewnego czasu opłaty wniesione do towarzystwa zaszły w tym czasie wydatki przenoszą, przewyżka służy jako zysk dla zabezpieczonych, który zazwyczaj w części zmniejszają aby utworzyć *fundusz rezerwowy*, nieprzewidziane straty pokryć mogący. Zysk podług woli albo powiększa sumę zapewnioną, albo zmniejsza roczną składkę, niekiedy nawet po pewnym już trwaniu assekuracji, do wykupna składek czyli do zupełnego już od nich uwolnienia posłużyć może. Do towarzystw wzajemnych należą w Londynie: *Equitable, Amicable, Norwich, Union, London Life Association* i t. d. W Niemczech towarzystwa w Gota, Lipsku i Hanowerze. Najdawniejsze prawie i najważniejsze ze wszystkich *Equitable society*, $\frac{2}{3}$ czystej przewyżki w każdym 10 roku, 5000 najstarszym swym członkom opłaca, którzy już wnieśli 6 rocznych premii. Część $\frac{1}{3}$ pozostała zatrzymuje jako fundusz rezerwowy, który już do ogromnej summy 12 milionów f. szt. się podniósł. Sprawili to najwięcej znaczne składki, jakie w początkach towarzystwa przy niedostatecznych tablicach śmiertelności dla własnego bezpieczeństwa pobierało, a które teraz do połowy prawie zmniejszono. W towarzystwach *akcyowych* pewna liczba kapitalistów połączonych z sobą tworzy kapitał zakładowy, będący rękojmią wypłaty summ zapewnionych. Na zabezpieczonych więc nie ciąży żadna odpowiedzialność; lecz gdy od kapitału zakładowego pewny procent rachowany być musi, nigdy więc towarzystwa akcyowe tak tanio assekurować nie mogą jak wzajemne. Pomimo jednak tego pierwsze są liczniejsze; łatwiej bowiem spekulacya kilku z sobą łączy, niż właściwe dobro do bezinteresownego połączenia wielu nakłania, chyba że mocne tylko o wartości rzeczy przekonanie, lub inicjatywa rządu

zbawiennym do tego staje się powodem. Towarzystwa akcyjne Angielskie są: *Albion*, *Royal Exchange*, *Sun*, *Globe* i t. d. Niemieckie w Tryest i Munich. Z połączenia dwóch poprzednich form stowarzyszenia powstały *towarzystwa mieszane* teraz najliczniejsze, w których przy kapitale akcyonaryuszów gwarantującym wszelkie wypłaty i straty, uczestnictwo w zysku, od połowy do $\frac{2}{3}$ jego części, dla zabezpieczonych jest przyznane. To uczestnictwo niektóre towarzystwa jak np. *Alliance*, *Eagle*, *Hope* i t. d. do wszystkich assekurowanych rozciągają, rozdzielając zysk podług wielkości summy zapewnionej i długości assekuracyi. Inne jak *National*, *Palladium* i t. d. i Niemieckie w Berlinie i Lübece, tenże zysk dożywotnie zabezpieczonym tylko przyznają; i dla tego składki przy assekuracyi terminowej nieco zmniejszają. Inne wreszcie jak *British Commercial*, *Protector*, *Metropolitan* i t. d. i *Compagnie de l'Union* w Paryżu, pozostawiają wolny wybór zabezpieczania się bez uczestnictwa lub z uczestnictwem, a zatem przy mniejszych lub większych składkach. Stosownie do tego 25 letni np. życie swoje za 5000 f. szt. zabezpieczyć może przy składce 100 f. lub 120 f. 4 szyl. 2 pensy. Przy tak znacznej różnicy składek, wielu wolał tworzyć sami sobie oszczędność każdorocznie, niż czekać przyszłego zysku co 7 lat zazwyczaj ustanawianego, który może być znaczny, lecz od przypadku zależy. Niektóre towarzystwa na pewnych tylko osobach swe zabezpieczenia ograniczają; jak *Protestant dissenters* dla duchownych; *University* dla tych którzy byli zapisani w księgę uczniów w Oxford i Cambridge: *Clerical and Medical* dla podległych chorobom niepociągającym za sobą skrócenia życia. Są wreszcie i takie, jak *Family Endowment*, które każdemu nowemu małżeństwu, dla każdego z przyszłych jego dzieci, zapewniają sumę jednorazową w 21 roku ich życia, albo od tegoż roku pensją dożywotnią, skoro umówione premium przez lat 22 lub do śmierci męża opłacane będzie. Wszystkie towarzystwa Angielskie nie

zostają pod nadzorem rządu; utrzymuje je tylko zaufanie w ich członkach.

II. *Dług nieustalony (unfunded debt)* składa się z obligacji przez szczegółowe Ministerya zazwyczaj wydawanych, które ani same, ani co do swego procentu na żadnych dochodach kraju nie są oparte, co do ilości tylko przez Parlament oznaczone, służą do załatwienia bieżących rządu wydatków. Używają ich bowiem już do zaspokojenia wydatków przewidzianych i nieprzewidzianych, które wprzód ponieść potrzeba nim dochody im odpowiednio zebrane będą, już do pokrycia braku w obrachowanym raz przychodzie. Umorzenie zaś tych obligacji czyli ich wypłata następuje najczęściej z pierwszych funduszów do rozrządzenia, jakie się znajdują w roku ich wydania lub po nim następnym. Czasem tylko gdy zbyt znaczna masa się zbierze, w obligacje długu ustalonego je zamieniają. Ilość ich ogólną w r. 1841 na 22 milionów f. szt. podawano. Ważniejsze są:

1. *Bilety skarbowe (Exchequer bills)*: r. 1696 po raz pierwszy wydane, odtąd każdorocznie się ponawiały. Bank pożycza Rządowi potrzebną sumę zwykle w swych banknotach, a otrzymuje za nie bilety skarbowe, które najczęściej zachowuje u siebie aż do umorzenia: przy wyższych tylko summach pewną ich ilość w obieg wypuszcza. Najwięcej biletów wydano r. 1813 gdyż na przeszło 54 milionów, od r. 1825 roczne ich wydanie nie przechodzi 30 milionów. Wielkość biletów rozmaita być może: są na 100, 200, 500 i 1000 f. szt. Procent od okoliczności zależący dziennie się rachuje, od dnia ich utworzenia do dnia wypłaty, zazwyczaj po $1\frac{1}{2}$, 2, do $2\frac{1}{2}$ pensów za 100 f. szt. Wogóle więc jest mało różny albo nawet większy niż innych ang. papierów, co przy pewności prędkiej wypłaty samychże biletów, sprawia iż Bankierowie swą gotówkę zazwyczaj w nich umieszczają. W cyrkulacji nawet za takową gotówkę często uchodzą lecz bez przymusu. Kurs tych

biletów oznacza się przez samo tylko premium z pewnej liczby szylingów się składające, a które więcej nad każde 100 f. szt. zapłacić potrzeba przy ich kupnie. Premium to z procentu powstaje; najczęściej jednak jest nieco wyższe, i to tym bardziej, im do mniejszych biletów się stosuje.

2. *Bilety marynarki* (*navy and victualling bills*;) są wydawane za dostawy różnych przedmiotów na potrzeby marynarki zakupionych. W początkach różne terminy co do opłaty na nich oznaczano, dochodzące niekiedy do 15 miesięcy. Teraz zwyczajny ich termin 6 miesięcy nie przechodzi, po których dopiero upływie z procentem półrocznym 2 $\frac{1}{2}$ są opłacane.

III. *Dług Irlandyi* osobno jest podawany, jakkolwiek z długiem Anglii tak ustalonym jak nieustalonym razem wzięty tworzy jedną całość, która obciąża 3 połączone królestwa czyli państwo Wielkiej Brytanii i Irlandyi (*empire*). Składają go renty, tyle różne co do stopy procentu jak angielskie, a które razem kapitał 32 $\frac{1}{2}$ milionów f. szt. wyobrażają. Procent dla dogodności przez Bank Irlandzki w Dublinie jest opłacany.

IV. *Dług Indyi Wschodnich* wprowadzie pod tym nazwiskiem nie jest jeszcze znajomy, lecz utworzenie jego już jest zapowiedziane, gdy zrozwiązaniem *Kompanii Wschodnio Indyjskiej* już i teraz jako władza polityczna tylko istniejącej, wszystkie długi przez nią zaciągnięte, wraz z kapitałem zakładowym czyli *akcyami kompanii* (*East India stock*) od rządu przejęte i spłacone być muszą. Ztąd nieobojętną zapewne będzie wiadomość chociaż krótka o początku, wzroście i upadku tej kompanii jako handlowej, a która tak ogromnem państwem swój kraj wzbogaciła.

Po odkryciu drogi morskiej do Indyi około przylądka dobrej nadziei, w końcu wieku 15, wielu anglików starało się otworzyć handel w tej części świata. Gdy jednak usiłowania prywatne były bezskuteczne, w celu przeto poświęcenia większego na ten przedmiot kapitału, królo-

wa Elżbieta r. 1600 przyznała pierwszy przywilej wyłącznego handlu pewnej kompanii londyńskich kupców. Kapitał jej pierwotny wynosił 70,000 f. szt. był więc za ledwie dostatecznym na kosztą jednej nieco większej wyprawy handlowej. Za każdą następną nową subskrypcyę zbierać musiano; gdy zaś te do cokolwiek większej dochodziły summy, rozdzielano je na lat kilka. Sam nawet przywilej był mało znaczącym, gdy każdy z subskrybentów mógł oddzielny na swe imię prowadzić handel, i gdy tenże przywilej wielu innym udzielano. Za Kromwella r. 1655 zawieszono go nawet, i handel do Indyi, państwa wówczas niepodległego, za wolny dla wszystkich uznano: w trzy lata jednak później przywilej znowu przywrócony trwał do r. 1698. W tym czasie Wilhelm zmuszony potrzebą odstąpił go nowej kompanii w nagrodę pożyczki 2 milionów f. szt. udzielonej rządowi po 8%. Połączenie się dopiero tej nowej kompanii z dawną r. 1703, właściwą odtąd ważność i jej handlowi nadało. (1). Pożyczka rządowa stanowiła początek kapitału

(1) Od tego też czasu kompania przybrała dotychczasowe swe nazwisko Kompanii połączonej kupców handlujących w Indiach wschodnich (*The united Company of Merchants trading to the East India*). Dawniejszej kompanii przynależy się głównie sława z obalenia *Systemu Merkantylnego* podówczas jeszcze w Anglii istniejącego. Gdy złoto i srebro długo były jednym z najważniejszych artykułów handlu na wschodzie, kompania z momentem prawie nadania jej przywileju otrzymała pozwolenie wywożenia w monecie 30000 f. szt. z warunkiem że w 6 miesięcy później tyleż w złocie i srebrze krajowi powróci. System bowiem pomieniony dobro kraju zasadał wyłącznie na posiadaniu tych metalów, jako jedynie używanych do zamiany w krajach oświeconych. Wielu powstawało przeciwko tej dla handlu koncesyi. Broniono się nie tem, iż towary zakupione potrzebniejsze były dla Anglii, lecz że przez wyprowadzanie ich do innych krajów, więcej pieniędzy zyskiwano, niż w Indiach za nie wydano. Dopiero nieco później stronnicy kompanii pierwsi śmiało zaczęli utrzymywać, że pieniądze są także towarem i że ich wywóz równie wolnym jak innych być powinien. W skutku tego r. 1663 nastąpiło

kompanii złożony z akcyj na 100 f. szt. ciąglej ich dotąd właściwej wielkości. Akt Parlamentu potwierdził nadanie przywileju, pozwalając kompanii formować i wznosić osady i kantory, a nawet stawiać fortece dla bronięcia ich w potrzebie. Nie spodziewano się jeszcze wówczas, iż tym sposobem zakładano fundamenta obszernego państwa. Nadto przyznano kompanii prawo utrzymywać wojsko, wypowiadać wojny, zawierać pokój; uczyniono ją więc samowładną z warunkiem tylko cechującym epokę przyznania tego prawa, iż dwa ostatnie przywileje stosować się mają jedynie do ludów i Książąt niechrześcijańskich. Czas trwania przywileju pokilkakrotnie upłyniony, ciągle przedłużano, już to w skutku nowych pożyczek rządowi udzielanych, już to z powodu ofiar żądanych, które jednak rzadko przez kompanią spełniane były. W r. 1707 kapitał kompanii o 1,200,000 f. szt. powiększony, nie 8 ale tylko 5 procent przynosił, gdy dodatek ten przyznany jako pożyczka rządowi, bez żadnego był procentu. R. 1730 oprócz ofiary 200,000 f. szt. na raz rządowi opłaconej, procent jeszcze od kapitału sobie należnego do 4% kompania zniżyć musiała. Nakoniec r. 1744 summa którą rząd był dłużnym kompanii podniosła się ostatecznie do 4,200,000 f. szt. ze niższym już odtąd procentem do 3%. Dług jednak takowy nie stanowi jeszcze całkowicie teraźniejszego kapitału zakładowego kompanii; późniejsze subskrypcye przez rząd dozwolone powiększyły go do 6 milionów f. szt., od których już ciągle od r. 1793 dywidenda się opłaca. Dywidenda czyli procent należny właścicielom akcyj, nie jest wcale procentem jaki kompania od większej części swego kapitału z rządu pobiera; powiększały go długo zyski z wyłącznego jej

odwołanie zakazu wywozu złota i srebra w sztabach i w monecie zagranicznej. Wywóz zaś monety krajowej w Anglii dopiero w tym wieku został dozwolony.

handlu; zbyt częsta zmiana takowych zmianę też dywidendy za sobą ciągnęła, tak iż ta od 5 do 12½ na 100 niekiedy dochodziła. W r. 1813 na 10½% stale oznaczona, i po zniesieniu nawet monopolu handlowego roku 1834, w téjże wysokości nadal z dochodów kraju jest zapewnioną, co zawsze wznosi trzykrotnie prawie cenę samychże akcyj.

Do r. 1753 posiadłości kompanii ograniczały się tylko na kilku miastach i fortcach, jak Madras, Bombay, Calcuta, Bencoolen, przeznaczonych do obrony małego kraju od nich zależnego. Nie większe też były pod ówczas posiadłości indyjskie Francuzów; lecz ci ostatni zawistni panowaniu Anglików, podżegali ciągle ich nieprzyjaciół; ztąd ustawiczne wojny, w których naprzód książęta zawiśli od Francji ujarzmieni być musieli. Przewrotna polityka wzniecania kłótni między Książętami i w wojnach ztąd wynikłych wspierania z nich jednych przeciwko drugim, najwięcej się przyłożyła do dalszego wzrostu kompanii. Przy zwiększonej już jej potędze, stronnik jej otrzymywał zawsze zwycięstwo; kraje zwyciężonych stawały się kompanii zdobyczą, a zwycięzca hołdownikiem być zmuszony, wkrótce podobnemuż podpadał losowi. Lord *Clive* wódz naczelny siły zbrojnej kompanii najwięcej rozciągnął jej panowanie (1). R. 1799 *Tippo Saib* Sultan Mizory ostatniego państwa, które jeszcze potęgę kompanii zastraszać mogło, zginął w ruinach swjej stolicy *Seringapatam*. Wkrótce potem Maraci pogiębieni i całe prawie Indye przed Gangesem pod rząd

(1) Tenże sam Lord *Clive* w r. 1758 podawał Parlamentowi projekt zawojowania Chin, wymagając tylko 15 tysięcznego wojska, Prawdopodobieństwo tego terazniejsza nawet wojna z Chinami najlepiej poświadcza: gdy połowa poprzedniej liczby potrafiła zmusić Chiny państwo 300 milionowe do pokoju, który jeśli długo utrzymany będzie, najpiękniejsze dla przemysłu Anglii korzyści zapewni. Oto najlepszy dowód przewagi siły umysłowej nad fizyczną, chociaż nawet Chińczykom w pewnym stopniu pierwszej odmówić nie można.

kompanii podciągnięte zostały. Wyjmują się tylko małe państwa *Lahore, Nepal, Scindia i Sind* zaledwie 160000 mil kwadratowych angielskich rozległości, a 16 milionów ludności liczące; nadto zbyt małe osady Francuzkie, Portugalskie i Duńskie, których wszystkich posiadanie od dobrej tylko woli Anglików zależy. W r. 1825 kompania pomnożyła jeszcze swe nabycia przez prowincje Indyjskie za Gangesem głównie na Birmanach zdobyte, jak Assam, Martaban, Aracan, Tennasserim i t. d. tak że cały kraj Indyjski posiadany przez kompanię wynosi teraz mil kwadratowych angielskich 1,181,000, ludności zaś około 124 miliony. W $\frac{2}{3}$ częściach tak obszernego i ludnego kraju rządzi kompania przez swoich Agentów; pozostała zaś $\frac{1}{3}$ część podzielona jest na mnóstwo małych Księstw zawisłych od kompanii a rządzonych przez Książąt pod różnemi tytułami; *Subohdary, Naboby, Rajah* i t. d. Kompania utrzymuje pod pozorem protekcji przy każdym z nich prawie jednego rezydenta, i pewną część wojska zazwyczaj Angielskiego, albo dowodzonego przez oficerów Angielskich. Liczba jednak Anglików użytych do rządzenia w posiadłościach kompanii Wschodnio Indyjskiej jest bardzo mała, i podług podań 40000 nie przechodzi. Z tych należy 2000 do administracyi, 3000 do sądownictwa, 7000 tworzy kupców i marynarzów; reszta zaś powiększej części wojskowi formują niejako zaród wojska, które całe składa się z 300000 Indyanów.

Pomimo tak wielkich i świetnych zdobyczy kompanii, interessa jej w mniej pomyślnym były stanie. W r. 1767 gdy posiadłości kompanii już znaczne państwo tworzyć zaczęły, rząd ją skłonił do opłacania sobie corocznie 400000 f. szt. lecz summa ta rzadko bardzo zrealizowaną była, pod pretextem kosztów, jakie kompania w ustawicznych wojnach Indyjskich ponosić musiała. W r. 1773 kompania nietylko umówionej summy opłacić nie mogła, której też potem zupełnie zaniechano, ale już od rządu, już pod jego gwarancją zaciągnęła znaczne w kraju po-

życzki. To wszystko czyniło kompanię coraz więcej od rządu zawisłą. W r. 1784 zależność takowa stała się zupełną w skutku przyjęcia przez Parlament bilu Pitta (*Pitts East India Bill*), który cień tylko władzy przy kompanii pozostawił. Odtąd Izba kontroli (*Board of Control*) przez rząd ustanowiona, składająca się z Ministra handlu i od niego zależnych, przepisuje Dyrektorom kompanii rezydującym w Londynie, nominacye na urzędy w Indyach, nadto wszelkie czynności tak wojskowe jak polityczne. Większą wolność jedynie w działaniach handlowych kompanii zostawiono. W r. 1813 handel do Indyj wolnym ogłoszono; przyznano tylko kompanii handel wyłączny jeszcze nadal do Chin. W r. 1834 przy odnowieniu czyli bardziej przy odwołaniu przywileju, i tę ostatnią wyłączność zniesiono, gdy handlową działalność kompanii na zawsze zamknięto, pozostawiając tylko czysto polityczną w dalszém zarządzaniu krajem do d. 30 Kwietnia 1854, przy pomocy i pod nadzorem Izby kontroli. Wszelki majątek kompanii jaki w d. 22 Kwietnia 1834 się okazał na rząd przeniesiono; zarząd nim tylko w imieniu rządu i na jego rachunek nadal kompanii powierzono. Wszelkie zatem długi i pretensye, jakie już istnieją, albo później przez właściwą władzę za ważne uznane będą, odtąd za rządowe się uważają i wszystkie na dochodach i posiadłościach w Indyach są zabezpieczone. Dochód roczny kompanii z Indyj w ostatnich latach wynosił przeszło 22 miliony f. szt.; większy jest zatem niż jakiegobądź kraju w Europie, wyjąwszy Anglią i Francją (1). Pomimo je-

(1) Dochód w Indyach głównie się składa z podatku gruntowego i z monopolów kompanii co do sprzedaży soli, wódki i opium. Ostatni szczególniejszą część jego stanowił. Wywóz opium z Indyj do Chin ciągle się zwiększał; r. 1817 zaledwie wynosił 3400 skrzyń wagi średnio po 120 funtów; w r. 1837 do 34000 skrzyń wartości do 4 milionów f. szt. Zupełne prawie zniszczenie tego wywozu przez zakaz handlu opium w Chinach, i konfiskata złożonego w Kantonie na 2 miliony f. szt. oto przyczyny wojny za skończoną teraz uważanej.

dnak tak znacznej jego wielkości, rzadki był rok, w którymby pokrywał wydatki; stąd długi kompanii r. 1832 wznosiły się do 61 milionów f. szt. i przewyższały jej majątek podług własnego jej wykazu o 15 milionów f. szt. Przewyżka jeszcze większa wypadnie, skoro się zważy, iż w wykazie większą część majątku tworzy niedobór haraczu od hołdowych Książąt, który zapewne nigdy zrealizowany nie będzie. Za przyczynę długu najważniejszą jeżeli nie jedyną, Mac-Culoch podaje sam monopol kompanii, który w ogóle nie tylko dla Indyj i Anglii największe szkody sprawiał, ale i żadnych zysków samejże kompanii nie przynosił. Inaczej nawet stać się nie mogło. Zbyt rażącym był widok kompanii tak znacznymi wojskami zawiadującą, i towary po szczególe sprzedającą; kompanii, która w jednym ręku miecz, w drugim wielką księgę miała wzniesioną. Zawsze więc mniejsze rzeczy jakkolwiek zyskowe, większym poświęcone być musiały.

Ważniejsze urządzenia w akcie parlamentu znoszącym przywilej handlowy kompanii objęte, są jeszcze następne: 1^o Że dywidenda po $10\frac{1}{2}\%$ dla akcyonaryuszów przez rząd zapewniona, a która razem 650000 f. szt. wynosi, dopiero w każdym czasie po upływie Kwietnia 1874, przez Parlament może być umorzona, wypłatą 200 f. szt. za 100 f. pierwotnego kapitału, czyli za $5\frac{1}{4}\%$ f. przyznanej dywidendy. Zastrzeżono tylko, że jeżeli kompania r. 1854 panowania nad Indjami pozbawioną będzie, wolno wówczas akcyonaryuszom umorzenia ich akcyj i prędzej zażądać, zawsze jednak za 3 letniem wypowiedzeniem. 2^o Celem kolonizacyi, która jedynie nauki i przemysł w Indjach rozszerzyć i angielskie zwierzchnictwo wzmocnić może, dozwolono Europejczykom nabywać i posiadać ziemie w tym kraju, co dotąd z wielu trudnościami połączone było. 3^o Postanowiono, że odtąd wszyscy krajowcy Indyj, bez względu na ich religią, urodzenie lub kolor, mogą być równie jak Europejczycy wybierani na urzędy. To postanowienie tem jest ważniejsze, iż zapewne jedyne zniszczyło

za jednym razem więzy dotąd istnące, przeszło 100 milionów ludzi.

Liczba członków składających kompanią w r. 1825 wynosiła 2003. Z tych 1494 jako posiadacze 1000 f. szt. w akcyach mieli prawo do głosowania pojedynczo na zebraniach; reszta zaś zarządzała 2, 3, lub 4 głosami jako posiadacze 3, 6, lub 10000 f. szt. w tychże akcyach. Zebrania w miesiącach Marcu, Czerwcu, Wrześniu i Grudniu każdorocznie mają miejsce, a nawet w innym czasie, skoro zachodzi w tym względzie wyraźne przynajmniej 9 członków żądanie. Na nich wybiera się Rada Dyrektorów z 24 osób złożona na 4 lata, ze zmianą następną sześciu corocznie. Akcyonaryusze najmniej 2000 f. w Akcyach mający, do powyższego urzędu mogą mieć tylko prawo. Dyrektorowie z pośród siebie wybierają corocznie Prezydenta i Vice Prezydenta, i co tydzień przynajmniej jedno mają zebranie na którym 13 komplet stanowi. Żaden z Urzędników cywilnych lub wojskowych w służbie kompanii zostających nie może być obrany Dyrektorem, chyba po upływie 2 lat od opuszczenia służby i zarazem samegoż kraju Indyjskiego. Naczelnny Rządca Indyj (*Governor General*), Radey, i główni urzędnicy sądowi wprost przez rząd są ustanawiani i nie mogą w handlu żadnego mieć udziału. Płaca roczna pierwszego wynosi 25000 f. szt.

Obligacje Kompanii Wschodnio Indyjskiej (India Bonds) dla załatwienia interesów bieżących wydawane, najwięcej na 100 f. szt. procent roczny stosownie do okoliczności $2\frac{1}{2}\%$, 3 lub 4 $\%$ przynoszą. Gdy je zazwyczaj w 6 miesięcy po wydaniu Kompania za gotówkę przyjmuje, stąd ulubionym są artykułem handlu; często bowiem i przez inne kompanie w ich wypłatach za gotówkę są użyte. Kurs ich równie jak biletów skarbowych podaje się tylko w premium złożonem z pewnej liczby szylingów, które więcej nad każde 100 f. szt. przy kupnie obligacyj, zapłacić potrzeba.

W Anglii jest mnóstwo różnych towarzystw, gdy każde i największe przedsięwzięcie kosztem prywatnych się dokonywa. Upoważnienie tylko rządu jest potrzebne, który w udzieleniu jego na to jedynie zwraca uwagę, aby przedsięwzięcia jedne drugim nie stawały na zawadzie. Wr. 1840 liczono do 200 Towarzystw akcyjowych co do samych kanałów, do 110 co do wewnętrznej po rzekach komunikacji, do 180 co do dróg żelaznych, których kapitałem 120 milionów f. szt. założono 339 mil (1581 mil ang.), przeszło zatem połowę 632 mil dróg, w tymże czasie w całej Europie istniejących.



AMERYKA PÓŁNOCNA

CZYLI STANY ZIEDNOCZONE.

Finanse tego kraju w zbyt świetnym zdawały się być położeniu, gdy dług publiczny r. 1815 do 127 milionów dolarów wynoszący, przy procencie rocznym 7 milionów dolarów, już w r. 1835 był zupełnie umorzony. Miejsce jednak tego długu przez wojny sprawionego, zastąpiły długi produkcyjne już nie przez rząd centralny, lecz przez szczególne stany zaciągnięte, a których ogólną sumę w r. 1840 na 212 milionów dolarów oceniano (1). Celem udoskonalenia środków transportu, zbyt ogromnych summ za jednym razem użyć postanowiono, aktoreby przez same pożyczki zebrane być mogły. Stan New York pierwszy dał tego przykład, zaciągając pożyczki dla zro-

(1) W Stanach Zjednoczonych rachują na dolary o 100 cents; dolarów 9, 72 idzie na jedną grzywnę koloniską czystego srebra, która obejmuje 13 rubli sr.; stąd dolar = 1, 34 r. sr. czyli blisko 9 złp. w Londynie dolar na 4½ szylinga zazwyczaj jest rachowany, w Paryżu na 5, 20 fr.

bienia kanałów, dróg żelaznych i dla utworzenia banków na swój rachunek. Wszystkie prawie Stany go naśladowały; niektóre tylko mniej zważając na swą ludność i na odpowiednie im dochody, zbyt znaczny ciężar przez te pożyczki na siebie przyjęły. I tak:

STANY	Ludność roku 1840	DŁUGI	Stosunek długu do ludności
Virginia	1231434	7953000	6,45
New York	2432835	22000000	9,04
Ohio	1515696	13724900	9,05
Massachusetts	737438	7272829	9,99
Południowa Karolina	594439	7553000	12,76
Alabama	579444	10640000	18,36
Missisipi	386099	7500000	19,42
Indiana	683314	15000000	21,96
Pensylwania	1724033	40000000	23,20
Michigan	212267	5000000	23,59
Maryland	467577	15346284	32,82
Arkansas	95662	3100000	37,63
Illinois	445473	17643601	39,61
Floryda (terytorium)	54477	3500000	64,21
Luisiana	349638	23870270	68,40

Żaden prawie z 30 stanów i terytoriów kraj składających nie jest wolnym od długu; innych tylko ten dług jest mniej znaczącym: całkowity zatem 212 milionów dolarów obciąża 17 milionów ludności sprawiając ciężar roczny przeszło 11 milionów dol. gdy papiery w długu wydane są 5 lub 6 procentowe. Tak ogromna summa przez pożyczki zebrana, produkcyjnie użyta, w bardzo krótkim czasie zbyt godną podziwienia zmianę przyniosła. Do r. 1816 nie było żadnych w kraju kanałów, po upływie lat 25, r. 1840 już ich na 3450 mil ang. rachowano, więc więcej niż w Anglii. Powszechnie prawie tu uważają, że rzeki na to tylko są stworzone, aby kanały więcej do potrzeby zastosować się mogące wodą zaopatrywały. Co do dróg żelaznych, tych od r. 1825 do 3319 mil ang. już ukończono kapitałem 80 milionów dolarów, a 1800 mil w robocie zajętych było. Do 80000 machin parowych zastępuje już pracę 10 milionów ludzi bez potrzeby pokarmu i spoczynku; do 60000 okrętów prze-

biega kanały, rzeki i morza; wszystko to jest skutkiem siły magicznej kredytu; wszystko pomnażając bogactwa kraju i najpustsze okolice jakby dotknięciem laski czarodziejskiej w kwitnące wsie i miasta zamieniając, odpowiedni procent długom przyniesie. Potrzeba tylko czasu i wytrwania. Zbyteczne wprawdzie za jednym razem pomnożenie pożyczek, sprawiło nieszczęsne katastrofy finansowe, przywiodło niektóre stany do bankructwa. Indiana, Illinois, Michigan, Arkanzas, Missisipi a nawet i Pensylwania płacić procent przestały. W Missisipi urzędowo bankructwo za najlepszy środek do wydobywania się z momentalnej Stanu potrzeby zachwalać śmiano, porównując kapitalistów, którzy pożyczek dostarczyli do rasy Szylloków Szekspira, z którymi wszelka umowa zawarta za nieważną poczytana być mogła. Szkodliwy jednak ten przykład nie znajdzie zapewne wielu naśladowców. Honor i dobry kredyt całego związku zarządza nadal temu, zmuszą rząd centralny do podania zbawienną pomocy oddzielnym stanom, przy tak krytycznym ich położeniu, co tem prędzej nastąpi, że już sam tę ich niewiarę zbyt ciężko odpłaca. Jakkolwiek bowiem wolny od wszelkich względem długu zobowiązań, swój jednak kredyt o tyle zachwianym być widzi, iż przyciśniony potrzebą, małej teraz pożyczki $1\frac{1}{2}$ milionów dolarów przy procencie nawet 6% w żadnym kraju Europy zaciągnąć nie jest w stanie, w czasie gdy małe miasto Hamburg pożyczkę dwa razy większą na $3\frac{1}{2}\%$ procent natychmiast znajduje. Oto skutek przestąpienia prawości w czynnościach, tego dawnego godła Amerykanów *Honesty is the best policy*. Wydatki roczne kraju w każdym z lat 1842, 43, i 44, przeszło 33 milionów dol. wynosić mają, gdy dochód w pierwszym roku o 6 milionów, w drugim o $3\frac{1}{2}$, w trzecim o $2\frac{1}{2}$ ma być mniejszy. Pożyczka ten niedobór miała pokryć, a podwyższenie taryfy celnej od towarów sprowadzanych nastąpiło w celu przywrócenia nadal tyle potrzebnej między przychodem a rozchodem kraju równowagi.

Bank w Filadelfii pierwszy rządowy, powstał r. 1791 o kapitale 10 milionów dolarów; lecz gdy przywilejem na 20 lat tylko był opatrzony, ztąd w r. 1811 został zamknięty. Do r. 1816 pozostały same tylko Banki prywatne, które z przyczyny wydanej bez miary papierowej monety, w liczbie 165 zarazem prawie w tym czasie upadły. Dla podniesienia zmniejszonego tak kredytu, założono na nowo w Filadelfii *Bank Stanów Zjednoczonych* o kapitale 35 milionów dolarów, z których sam rząd złożył 7 milionów w papierach 5 procentowych. W r. 1836 gdy Bank z przyczyny swęj zamożności i rozległych stosunków handlowych, rządowi nawet grożącym i niebezpiecznym się okazał, przywilej na nowe lat 15 mający mu być przyznany odebrano, równie jak i kapitał przez rząd w nim złożony. Wszystko więc znowu samej tylko dowolności i chciwości już zbyt licznych a ciągle pomnażających się banków prywatnych ulegać musiało. Prezydent Jackson a potem Van-Buren starali się przez wszelkie w ich mocy sposoby, wypłatę w monecie metalicznej powoli na nowo zaprowadzić, i władzę rządową od banku niezależną uczynić. Dla tego zwiększyli ilość monety złotej i srebrnej, a przez wypuszczenie biletów skarbowych na 10 do 12 milionów dolarów, procent przynoszących, zamierzali dotychczasową pomoc banku zupełnie uchylić. Ich starania jednak znalazły opór w kupcach zbyt zamożnych; zniesionemu bankowi za poświęceniem dość znacznej summy udało się odzyskać przywilej, lecz już nie jako bank centralny państwa, ale jako *Bank Pensylwanii*. Krótkie wszakże było jego trwanie, gdy w r. 1841 przez nieszczęśliwe spekulacje upaść musiał. Żaden kraj zapewne tyle banków nie posiada co Stany Zjednoczone; w końcu r. 1836 liczono ich 677 a z kantorami pomocniczymi 823, o kapitale zakładowym na $378\frac{1}{2}$ milionów dolarów. Ilość banknotów przez nie wydanych do 150 milionów wynosiła, gdy ilość gotówki w bankach na 45 milionów a w całym kraju na 70 do 80 milionów tylko oceniano. W Anglii

stosunek ilości banknotów do gotówki dla ich zamiany w Bankach przechowywaną jak 3 : 1 stale jest przyjęty; w Stanach Zjednoczonych stosunek 5 : 1 za dostateczny uznano; wiele nawet banków do 20 i wyżej go podniosło. Ztąd zbyt częste upadłości połączone z niepodobieństwem przekonania się o właściwym kapitale zakładowym banków, gdy pod przysięgą podany niezawsze istotnym się znalazł. W r. 1837 zamianę banknotów na gotówkę we wszystkich bankach wstrzymano; wszędzie więc jedyną prawie monetą pozostały banknoty niższe co do swej wartości mniej lub więcej znacznie, podług różnych stanów. Bank narodowy centralny jeżeliby nieprzywrócił wyłącznego kursu monety metalicznej, przynajmniejby utworzył monetę papierową wspólną dla wszystkich Stanów; po dwa razy jednak Prezydent teraźniejszy Tyler, projektowi jego założenia się sprzeciwił. Pomimo tego zawsze zakład podobny powstać musi, jakiegokolwiek będzie jego nazwisko lub zależność od rządu; gdyż jako przedstawiający daleko większe rękojmie położy tamę tak wielkim stratom, na jakie z przyczyny za nadto wielkiej liczby banków prywatnych, kraj ciągle jest narażany.



AUSTRYA

Austria przed rewolucją francuską dosyć znacznym obciążona była długiem, który długa a nieszczęśliwa wojna z Francją nadzwyczajnie potem podniosła. Dług takowy składały pożyczki już bezpośrednio, już za pośrednictwem stanów różnych prowincyj, równie jak i miast dla rządu zaciągnięte (*ständische und städtische Aerarialschulden*), a których nominalny kapitał w r. 1815 na 608 mi-

lionów zł. w Wiedeńskiej walucie oceniano. (1) Małem było jego zwiększenie od r. 1802 do 1815, gdy naród przez niszczące wojny osłabiony, wielu znacznych prowincyj pozbawiony, w samym tylko wypuszczaniu papierowej monety szukać musiał środków swego ocalenia. Pożyczki bowiem pod zbyt uciążliwymi tylko warunkami mogły być zawierane, a przy powolnym swym zbieraniu niedostarczyłyby tej prędkiej pomocy, jakiej nieszczęśliwe wówczas okoliczności wymagały. Podwyższenie zaś poborów, lub nowe wprowadzenie pożyczek wymuszonych, jakie już w latach 1794 do 1797 włącznie miało miejsce, dla dobra kraju niebezpiecznymby się stało. Lecz ile zbawiennem było pierwsze przez Bank Wiedeński (*Wiener Stadt Bank*) wydanie papierowej monety za Maryi Teresy r. 1762 i 1771, każde po 12 milionów złkonw., równie jak następne jej pomnożenie o 20 milionów za Józefa II r. 1785, tyle niszczącym się okazało dalsze jej bez miary wypuszczanie. Już r. 1797 dla dość znacznej ilości, wolność jej wymiany na monetę metaliczną wstrzymać musiano. Pomimo jednak tego, przez dwa lata jeszcze utrzymywała się właściwa jej wartość, dalej spadała coraz bardziej w miarę, jak za nadto zwiększano ten dogodny środek wymiany. W r. 1811 ilość papierowej monety przeszła 1060 milionów złk. wynosiła, przy wartości niższej do $\frac{1}{12}$ części nominalnej tak, że za 100 złk. w gotówce, 1200 złk. w banknotach opłacać musiano. W tymto roku zbyt pamiętnym dla Austrii, celem prędkiego zmniejszenia tak ogromnej masy papierowej monety, przez dekret z dnia 11 Lutego, ilość jej na część piątą zredukowano; celem zaś ulżenia ciężaru z długu pochodzącego, który

(1) W Austrii od r. 1753 rachują na złote konwencyjne, których 20 idzie na grzywnę kol. czystego srebra. Równowartość zatem monet jest: 1 złk. = 65 kop. czyli 4 zlp. gr. 10. Wiedeńska Waluta jest dawną monetą papierową, której $2\frac{1}{2}$ zł. idzie na 1 złk. Ztąd 1 zł. WW. = 52 groszy. Złote dzielą na 60 kraycarów.

zbyt ograniczonej wówczas kraju potędze już nie był odpowiedni, procent należny od długu do połowy niższono z obowiązkiem jego wypłaty w samej tylko papierowej monecie. Ilość tej monety podług przyjętej redukcji jeszcze przeszło 213 milionów złk. wynoszącą, zastąpiono przez nowe papiery *biletami wypłatnemi* (*Einlösungsscheine*) zwane, a których kurs również był wymuszony, gdy ich dopiero później zamianę na metaliczną zapewniono. W r. 1813 inny jeszcze papier utworzono *przedpłatnym* zwany (*Anticipationsscheine*), który z poborów miał być umarzany, a którego ilość początkowo na 45 milionów zakreślona, wkrótce do 430 milionów podniesiono. Ostatnie te dwa gatunki papierowej monety pod nazwiskiem Wiedeńskiej Waluty (*Wiener Währung, WW.*) znajome, z przyczyny zawieszonych ich wypłat również spadły co do ceny, gdy w r. 1816 za 100 złk. 370 złł. WW. opłacano. Niemniej szkodliwem było zbyt uczucie od r. 1795 pomnożenie zdawkowej miedzianej monety, której ilość całkowitą r. 1807 na 80 milionów złł. oceniano; gdy zaś jej wartość nominalna wewnątrzna do 16 razy przechodziła, w krótkim przeto czasie daleko znacznie jeszcze niższą, do zupełnego prawie usunięcia tej monety z obiegu stała się powodem.

Za przywróceniem pokoju gdy Austria dawną swoją potęgę odzyskała, można było tym tak ciężkim ze strony kraju ofiarom ostateczny kres położyć, i kredyt zupełnie prawie zniszczony na nowo ożywić i ustalić. Przez mądry kierunek całemu systemowi finansów nadany, nie tylko tak znaczną masę cyrkulującej papierowej monety zupełnie prawie umorzono, ale i dług dawny z korzyścią dla wierzycieli do pierwotnego procentu w monecie metalicznej w znacznej już części przywrócono. Pożyczki jakie naprzód zaciągnięto, głównie miały na celu zmniejszenie ilości papierowej monety, a tem samem nadanie jej wyższej wartości, bardziej zbliżonej do pierwotnej jaką posiadała; i jeżeli ta ostatnia przywróconą niebyła, to złąd pochodzi

jedynie, iż rząd przy ciągłym później tej monety przez Bank umarzaniu i z obiegu usuwaniu, podwyższać jej wartości nie widział potrzeby. Owszem wartość takowa prawem oznaczona, od r. 1818 stale jednakowa się utrzymuje w stosunku do monety konwencyinnej jak 250: 100 czyli jak 100: 40. (1) Mała już nawet ilość tej monety papierowej w obiegu pozostaje, gdy z summy prawie 639 milionów, jaką była w r. 1816, z początkiem r. 1842 na blisko 11 milionów jest niższą. Zastępują jej miejsce daleko mniej liczne, więcej zatem do potrzeb kraju zastosowane bilety Banku Narodowego w niczem od gotówki nieróżne, a których już kurs podług zapewnienia rządu wymuszonym być nie może. Co do długu dawnego, do 500 milionów złł. WW. r. 1816 wynoszącego, oprócz częściowej jego zamiany na obligacje 5 procent w konwencyinnej monecie przynoszące, mocą dekretu z d. 21 Marca 1818 r. przez coroczne losowania do pierwotnej stopy procentu przywracać go poczęto. Gdy jednak w tym sposobie każdorocznie 5 milionów złł. pierwotnie procentowymi się stają, podobnaż ilość celem ulżenia ciężaru rządu przez wykupno się umarza. Przez te operacje finansowe dług Austrii na nowo niejako został przetworzony; w miejsce wielu dawnych długów procent w papierowej monecie przynoszących, powstał nowy w konwencyinnej monecie procentowy, który przez dalej ciągnięte losowania pierwszych długów ciągle się powiększa. Pomnożyły go jeszcze dosyć znacznie nowe pożyczki, które od r. 1818 w przytłaczających okolicznościach dla rządu zaciągać musiano, a z których niektóre do zastąpienia wyżej procentowych długów użyte były. Springer w swém dziele „Statistik des Oestereichischen Kaiserstaats Wien 1840”

(1) Ogólne niższenie papierowej monety w Austrii na 8 za 100 rachować trzeba, gdyż w r. 1811 za 100 ofiarowano 20; r. 1818 za 250 oznaczono 100. Ostatnie to zmniejszenie wartości mniej uczuć się dało, gdyż nastąpiło w skutku niższenia się kursu, który nadal tylko stale utrzymywano.

całkowity dług Austrii na 996 milionów złk. podaje. Procent i umarzanie jego do 42 milionów złk. rocznie wynosi; nie dochodzi więc i $\frac{1}{3}$ części dochodu, który na 135 $\frac{1}{2}$ milionów złk. przeszło oceniają.

Oprócz powyższego długu przez wojny jedynie sprawionego, utworzenie nowego właściwie produkcyjnego jest już zapowiedzianem. Rząd przekonany o ile handel jest duszą narodów, i że prędkie, łatwe i tanie komunikacje tworzą niejako źródła go ożywiające, postanowił mocą dekretu z d. 19 Grudnia 1841 r. że cztery drogi żelazne kosztem rządu poprowadzone być mają: 1° z Wiednia przez Pragę do Drezna z połączeniem jej z drogą północną Ferdynanda: 2° z Wiednia na Linz do Bawarii: 3° z Wiednia do Tryestu z drogą przez królestwo Lombardzko Weneckie. 4° Droga przez Węgry i Gallicyą. Koszta ich w ogóle na 100 milionów złk. obrachowano. Drogi żelazne przez prywatne towarzystwa już ukończone wynoszą w Austrii mil blisko 86; z których 36 na same konie są urządzone, a 50 na lokomotywy; do tych właśnie należy droga Ferdynanda, droga z Wiednia do Neustadt i z Medycanu do Monza.

Dług administracyjny stanowią *assignacje kassowe* (*k. k. Central Cassenanweisungen*) na 5000, 3000 i 1000 złk. przez rząd wydawane i w 6 miesięcy po ich wydaniu wypłacane. Dla zapewnienia zaś korzyści od kapitałów momentalnie użyć się mogących, od d. 15 Czerwca 1842 Bank Narodowy w Wiedniu w zastępstwie rządu wydawać począł nowe assignacje o 50, 100, 500 i 1000 złk. które procent roczny 3 $\%$ ale dziennie rachowany okazicielowi przynoszą. Biorący je opłaca ich wartość po odtrąceniu procentu za czas 3 miesięczny, na który assignacja jest wydana. Może jednak ich wypłaty i wprzód zażądać, zwracając procent za czas, jaki jeszcze do upływu pozostaje. Tablica na drugiej stronie assignacji umieszczona daje poznać wielkość tego procentu na każdy dzień trwania assignacji. Przy jej upadku następuje albo wypłata albo

przemiana na nową za żądaniem. Summę ogólną na którą assignacje naprzód wydane być miały na 5 milionów złk. oznaczono.

Fundusz amortyzacyjny początkowo dla szczególnych tylko pożyczek oznaczony, mocą dekretu Cesarskiego (*Patent*) z dnia 22 Stycznia 1817 r. do wszystkich rozciągnięto i w jeden *ogólny fundusz* połączono (*der General Tilgungsfond*). Własność jego pierwotną tworzyć poczęły wszystkie papiery publiczne od r. 1815 już umorzone na summę przeszło 50 milionów zł. a które głównie z papierów dawnego długu się składają; w małej zaś tylko części z 2 $\frac{1}{2}$ i 1 procentowych *metalliques* obligacyj; nadto wszelkie summy umarzające, wprzód na dawniejsze pożyczki przeznaczone, i wszelkie dochody ze sprzedaży pewnej liczby dóbr rządowych funduszowi przekazanych. Wszystko to zarazem dochód całkowity funduszu w pierwszym roku jego działania na 2,400,000 zł. utworzyło. Wr. 1818 z włożeniem na fundusz obowiązku, nmarzania tylu obligacyj z dawnego długu, ile ich przez losowanie do pierwotnej stopy procentu powróciło, zwiększono jego dochód roczny o $\frac{1}{2}$ miliona zł. Tak bogate uposażenie funduszu pomnażane jeszcze procentem od umarzanych obligacyj, o tyle w krótkim czasie dochód jego podniosło, iż już dekretem z dnia 1 Października 1829 Rząd za potrzebne uznał cofnąć nadaj czynione mu wypłaty i działanie jego ograniczyć na dochodach tylko z nabytego majątku i na niektórych szczególnych wpływach. Summa jednak na umarzanie dawnego długu przyznana, odtąd na 1,888,450 zł. oznaczona iest mu corocznie przez Rząd opłacana; dług więc nowy tylko dochodami swemi umarza, oprócz pożyczek loteryjnych, które z pod zarządu jego wyjęto, jako stosownie do przyjętych zobowiązań inną drogą pokrywane. Kapitał funduszu na blisko 210 milionów zł. r. 1829 obrachowany, obejmujący 169 milionów w obligacyach w srebrze procentowych, a 41

milionów w wied. walucie, za niepodległy żadnej alienacyi uznano; powiększa się on tylko summami, które przy zaciąganiu każdej nowej pożyczki najmniej na 1 procent od nominalnego jej kapitału są przeznaczane. Dochód roczny funduszu powstający z procentów od obligacyj w kapitale jego objętych, a który r. 1826 przeszedł 7 milionów zł. k. wynosił, pomnażają jeszcze przez przewyżki w dochodach kraju do użycia jemu oddawane, nadto przez korzyści jakie odnosi z przekazanych tylko na czasowy obrót kapitałów pieniężnych i depozytów. Dochód ten całkowicie obracają na regularne wykupno długu procentowego publicznie na Giełdzie. Gdy liczba wykupionych w tym sposobie obligacyj co do procentów milion złk. na rok wynosi, nie licząc w to procentów od papierów w kapitale funduszu zawartych, obligacye takowe publicznie są palone. Przez to urządzenie dług wprawdzie nie tak prędko się zmniejsza, lecz dla kraju i teraz nawet już mniej uciążliwym się staje. Naczelny zarząd funduszu osobnej dyrekcji powierzono: komissya zaś nadworna (*die Hof Comission*) dla kontroli jej czynności wyznaczona, z końcem każdego półroczu administracyjnego, t. j. z końcem kwietnia i października wchodzi w przegląd działań i zarządu funduszu, raport o tém bezpośrednio Cesarzowi składa, i wypadki w jasnym wykazie publiczności wiadomemi czyni.

Stosownie do raportu z drugiego półroczu r. 1841 majątek funduszu wynosił przeszło 187 milionów zł. w papierach już w srebrze już w wiedeńskiej walucie procentowych, a z których pierwsze summę 176½ milionów złk. przechodziły. Dochód roczny z procentu na przeszło 8 milionów rachowano; wzięty zaś z uposażeniem które Rząd corocznie opłaca na 10 milionów złk. Summę całkowitą wszelkich obligacyj, które od momentu utworzenia funduszu do końca r. 1841 przezeń z obiegu usunięto na 436 milionów przeszło oceniają. Do nich należą oprócz papierów majątek funduszu stanowiących, obligacye już

umorzone i spalone w srebrze procentowe na 112 milionów, podobnie prywatne na 12 milionów, wreszcie obligacye dawnego długu na 125½ milionów. Mało co mniejszą od tej ostatniej summę dawnych obligacyj do pierwotnego procentu już przywrócono.

Papiery publiczne Austrii są następujące:

I. Obligacye zwane *Metalliques*.

Wszystkie Obligacye nowego długu Austriackiego czyli długu, który od r. 1815 przez zwyczajne pożyczki zaciągać poczęto, *metalliques* nazwano, dla oznaczenia że ich procent w monecie metalicznej się opłaca, gdy procent długu dawnego w monecie tylko papierowej jest pobieranym. Obligacye te dosyć różnej stopy procentu, jako to: 1, 2½, 3, 4 i 5 procentowe, opiszemy tu w porządku czasu w jakim powstały. Wszystkie nie mają oznaczonego czasu do ich umorzenia; są to więc renty niezobowiązujące rządu stanowczo do zwrotu kapitału.

A. *Metalliques 2½ procentowe (Metalliques zu 2½ proc.)*
Pochodzą z pierwszej pożyczki subskrypcyjnej, zmniejszenie ilości monety papierowej mającej na celu. Mocą dekretu z r. 1815 dnia 29 Marca dozwolono każdemu bilety wykupne i przedpłatne do wysokości 50 milionów złł. zamieniać na obligacye o procencie 2½ w srebrnej monecie opłacanym. Kurs monety papierowej był wówczas od 25 do 36%. Znalazło się więc wielu spekulantów, którzy z tej okoliczności korzyść ciągnąć chcieli: i tłum żądających ciągle się zwiększał. Gdy jednak około 38 milionów tak zamieniono, dekret dalszą zamianę ich wstrzymał. Nazwisko *Metalliques* pierwotnie w Hollandyi im nadano, gdzie najlepsze przyjęcie znalazły, jako od początku prawie tego wieku pierwsze Austriackie papiery, których procent w srebrze był przyznany. Obligacye na 100, 200, 1000 i 5000 złk. wystawione wszystkie są na okaziciela i na 12 lat kuponami opatrzone. Procent na 1

Sierpnia i 1 Lutego się pobiera. Kurs tych obligacyj, stosownie do ich procentu, długo w połowie Metalliques 5procentowych się utrzymywał, lecz gdy te dla wysokiego ich procentu w ostatnich latach umarzać częściami zamierzono po nominalnej ich wartości, pierwsze stały się bardziej poszukiwane, a tćm samem co do swego kursu podnosić się poczęły.

b. *Metalliques 1 procentowe.* Roku 1816 d. 1 Lipca przy założeniu nowego Banku Wiedeńskiego, którego w początkach głównym celem była redukcya monety papierowej, postanowiono, iż każdy jćj posiadacz może ją zamienić w ilości niemniejszej nad 140 złł. w $\frac{2}{3}$ częściach na nowe banknoty przez Bank wydawane, a za okazaniem wypłacalne, a w $\frac{1}{3}$ na Metalliques 1 procentowe. Za 140 złł. WW. dawano zatćm 40 złł. w banknotach lub gotówką, a 100 w obligacyi 1 procentowej. Operacya ta wkrćtce wstrzymaną być musiała z obawy, aby przy powszechnem żądaniu zamiany, zasób bankowy w gółćwie nie był wyczerpany. Zawsze jednak w tym sposobie do 52 milionów złł. w papierowej monecie umorzono przeszło 35 milionów przez same obligacye. Wielkość ich jest rozmaita; i tak są na 100, 500, 1000 i 5000 złł. i równieć jak $2\frac{1}{2}$ procentowe na lat 12 kuponami są opatrzone. Procent po $1\frac{1}{2}$ na 1 Stycznia i 1 Lipca się opłaca. Mało tych obligacyj już jest w obiegu tak, że w cennikach giełdowych co do swego kursu rzadko się podają.

c. *Metalliques 5 procentowe* składają największą i najważniejszą część nowego długu Austrii; dla tego teć zmiana w ich kursie, zazwyczaj zmianę kursu innych papierów nietylko tego kraju, ale całych prawie Niemiec za sobą pociąga. Najpierwsze powstały w skutku dobrowolnej na nie zamiany papierowej monety i obligacyj dawnego długu w skutku dekretu z d. 26 Października 1816 r. dokonanej. Za każdą dawną obligacyą o 100 złł. przy dopłacie 80, 100, 110, 120, 130 lub 140 złł. WW. podług tego jak obligacya 6, $5\frac{1}{2}$, $3\frac{1}{2}$ lub 3 procent przyno-

siła, otrzymywano nową na 100 złł. z procentem po 5% w monecie konw. opłacanym. Zamiana ta w r. 1818 dopiero zamkniętą była, gdy do 120 milionów metalliques 5procentowych tym sposobem wypuszczono. Papierową monetę za nie ściągniętą zniszczono: obligacye zaś dawnego długu funduszowi amortyzacyjnemu do użytku z samych tylko procentów zostawiono. W r. 1818 przez pożyczkę Bethmana już po 70% zawartą, po zbyt korzystnej wówczas cenie, liczbę Metalliques 5 procen. o 50 milionów złł. w kapitale pomnożono: nadto w każdym z lat 1823 i 1824 o 30 milionów; r. 1826 o 15 milionów. Wszystkie obligacye tak wydane posłużyły już do umarzania dawnego długu, zgodnie z zasćłem w zglćdem niego urzćdzeniem, już do opłacenia należnego od niego procentu, już wreszcie do pokrycia większych wydatków sprawionych przez zamieszania we Włoszech. R. 1829 korzystano ze zniżenia stopy procentu, gdy obligacyj 5procentowych na 45 milionów z obiegu usunięto, a które właćnie w pożyczce Rothschilda po 4% otrzymano. Ostatnie wreszcie pożyczki 5 procentowe były z domami Geimüller, Rothschild, Arnstein i Eskelcs zawarte, z których jedna r. 1833 na 40 milionów złł. po 89 $\frac{1}{2}$ za %, druga r. 1841 na 38 milionów złł. już po 104 wydaną była. Ostatnia ta pożyczka w 15 lat dopiero, to jest od dnia 31 Października 1856 albo wypowiedzianą albo co do procentu może być zniżoną.

Wszystkie metalliques 5 procentowe są na okaziciela wielkości 100, 500, 1000, 5000, i 10,000 złł. Procent za złoćzeniem kuponu już w Wiedniu, już w ważniejszych miastach Cesarstwa opłaca się co półroku, czyli w każde 6 i 12 miesięcy od czasu wystawienia obligacyi. Że zaś ten czas jest bardzo różny, ztąd częćto kapitał w obligacyach tak umieszczają, aby z nich procent co miesiąc mógł być pobieranym. Wszystkie z pożyczek w własnym kraju zaciągniętych pochodzą: jedna tylko zagraniczna w wymienionych nieobjęta na 25 milionów złł. z domami Ban-

kierów N. M. Rothschild, Bracia Baring, Irwing i komp. w Londynie r. 1823 w Grudniu zawarta, posłużyła do zaspokojenia Anglii za otrzymane od niej podczas ostatniej wojny subsydia. Każda obligacja téj pożyczki na 100 funtów szt. czyli 1000 złk. jest wydana, a procent odpowiedni na 1 Maja i 1 Listopada tak w Wiedniu jak w Londynie opłaca się, gdzie 10 złk. za 1 f. szt. stale rachują.

Dla większego jeszcze rozszerzenia handlu metalliques 5 procentowych, z pierwszym prawie ich w obieg puszczeniem, Bracia Rothschild w Paryżu otrzymali pozwolenie wydawania *Certyfikatów* na te obligacje, w summie równéj téj, jaką w samych obligacjach na zabezpieczenie do depozytu w Banku Wiedeńskim złożyli. Certyfikaty są tylko na 2600 franków czyli 1000 złk. rachując 1 złk. po 2 fr. 60 centymów, cenę stałą przyjętą na Giełdzie Paryżkiej. Cena jednak targowa czyli kurs dzienny Certyfikatu jest zazwyczaj różny, i w frankach odpowiednio całej jego wartości się podaje, nie licząc procentu, który osobno do dnia sprzedaży obrachowywa się i wynagradza. Certyfikaty za żądaniem na same obligacje w Wiedniu zamienione być mogą. Procent 125 fr. na rok od całego certyfikatu wynoszący, w Paryżu u Braci Rothschildów w zamian kuponów na dniu 1 Stycznia i 1 Lipca po połowie się opłaca.

W Amszterdamie przy sprzedaży Metalliques obligacyj stały kurs wexlowy monet jest przyjęty, 125 złł. hol. za 100 złk. Że zaś ten kurs stosownie do wartości ich wewnętrznej jest za wysoki, stąd i przy równéj cenie targowej papieru tak w Amszterdamie jak w Wiedniu cena w pierwszym mieście zawsze jest niżéj notowaną.

d. *Metalliques 4 procentowe.* Pochodzą z pożyczki r. 1829 na 25 milionów złk. z domami Rothschild, Geimüller i komp. Arnstein i Eskeles, i Sina w Wiedniu zawartą, a którą r. 1830 o 20 milionów złk. jeszcze powiększono. Obu użyto do umorzenia metalliques 5 procentowych, które w tym celu losiem wyciągniono i zni-

szczono. Obligacje są na 1000, 500 i 100 złk. wydane, kuponami i nagłówkiem (*talon*) opatrzone. Procent na 1 Maja i 1 Listopada się podnosi.

e. *Metalliques 3 procentowe.* Powstały z pożyczki d. 1 Grudnia 1835 na 40 milionów złk. po 75 % zaciągniętej w celu zamiany na metalliques 5 procentowe. Zwiększono przez nie wprawdzie dług nominalny rządu, ale procent opłacany znacznie niżony, temczasową ulgę krajowi przynosi.

II. *Obligacje dawnego długu Austriackiego (ältere Schuld-Obligationen).*

Dzieli się na wylosowane, niewylosowane, i te które dotąd losowaniu nie ulegają.

Wylosowane (die verloosten obl.) powstały w skutku dekretu z d. 21 Marca r. 1818, mocą którego dług dawny prawie całkowity stopniowo przez coroczne losowania do pierwotnej stopy procentu w srebrze przywracają, gdy niewylosowane procent swój od r. 1811 do połowy niżony w papierowej jeszcze monecie (*Wiener Währung*) o 40 % niższej mają opłacany. Dla ułatwienia losowań dług ten 488 milionów złł. wynoszący na 488 seryj podzielono, każda o 1 milionie złł. kapitału. Serye numerem bieżącym oznaczono, i publicznie ogłoszono obligacje, jakie każda z nich zawiera. Corocznie 5 seryj przez losowanie się wyciąga, po jednej każdego dnia 2 Stycznia, 1 Marca, 1 Czerwca, 1 Sierpnia i 3 Listopada; a procent od zawartych w nich obligacyj już całkowity i w srebrze się opłaca poczynając od pierwszego dnia miesiąca w którym losowanie się odbyło. Tym sposobem tworzą się Obligacje wylosowane o procencie 6, 5, $4\frac{1}{2}$, 4 i $3\frac{1}{2}$, a które już podobnie jak inne procent w srebrze przynoszące Metalliques nazywają. Dla zrównoważenia jednak ciężaru powstałego przez podobne losowania, równaż sumę co do kapitału dawnych obligacyj przez fundusz amortyzacyjny na giełdzie każdorocznie wykupują. Wykupione obliga-

cye do losowań wprawdzie należą, lecz czas zupełnego ich ukończenia nie jest przez to przedłużony, gdyż szóste nadzwyczajne losowanie na milion złt. w ciągu roku może mieć jeszcze miejsce, skoro milion złk. z wylosowanych papierów na wykupione przypadnie. Pierwsze takie dodatkowe losowanie miało miejsce r. 1835. Tym sposobem najdalej w 50 latach rząd dawny swój dług w połowie wykupi, a w połowie do dawnego procentu przywróci. Gdy jednak ten procent co do znaczniejszej obligacyj dość wielki się przedstawia, ztąd r. 1829 rząd zastrzegł sobie możność albo ich wypłaty gotówką po nominalnej wartości, albo téż zamiany na nowe w srebrze procentowe papiery.

Losowaniu podlegają następujące obligacye:

a. Obligacye dawnego Banku Wiedeńskiego (*Wiener Stadt Banco Obl*) od r. 1705 z procentem $2\frac{1}{2}$, $2\frac{1}{4}$, $2\frac{3}{4}$ który w Wiedniu i w kassach prowincjonalnych się opłaca.

b. Obligacye ogólnej i Węgierskiej Nadwornej kamery (*Obl. der allgemeinen und Ungarischen Hofkammer*) na $3\frac{1}{2}$, $2\frac{1}{2}$, $2\frac{3}{4}$ i $1\frac{3}{4}$ procent; który co do pierwszych w Wiedniu, co do drugich w Ofen się pobiera.

c. Obligacye dawnego długu Lombardzkiego w włoskim języku wystawione, z procentem po $2\frac{1}{2}$, $2\frac{3}{4}$ i $1\frac{3}{4}$ w Wiedniu opłacanym.

d. Obligacye z pożyczek w Florencyi, w Genui, w Niemczech i Szwajcaryi zaciągniętych, o procencie $2\frac{1}{2}$, $2\frac{3}{4}$, $2\frac{1}{2}$ w Wiedniu opłacanym.

e. Obligacye Wschodniej i Zachodniej Galicyi, od których procent $2\frac{1}{2}$, $2\frac{3}{4}$ lub $1\frac{3}{4}$ we Lwowie się pobiera.

f. Losy pierwszej loteryi bankowej (*Loose der ersten Bank-Lotterie*) na 2 procent d. 1 Stycznia 1798 wystawione, pochodzą z pożyczki z loteryą połączoną. Wielkość ich jest 500 i 250 zł. Mało ich jest już w obiegu.

g. Obligacye zarządu Niższej Austrii (*die Schuldverschreibungen der nieder österreichischen Regierung*) z r. 1809 na 3 procent. Większa ich część jest już umorzona,

tym więcej że przy małej swej liczbie już r. 1816 zamianie na Metalliques 5 procentowe poddane były. Obligacye z pożyczek od r. 1790 do 1798 zaciągniętych w Holandyi u Hopego, w Frankforcie nad Menem u braci Bethman i u domów Ozy i Goll na $5\frac{1}{2}$ i 4 procent. Z początku oprócz losowania, tę jeszcze korzyść miały przyznana, iż ich procenta przed 1 Lipca 1818 przypadła, skoro okrągłą sumę 100 zł. wynosiły, natychmiast na obligacya 4 procentową zamieniano; przypadające zaś po r. 1818 na 5 procentowe. Nakoniec r. 1830 wszystkie te obligacye zarazem, jako z pożyczek w gotówce pochodzące, do pierwotnego procentu w srebrze przywrócono.

h. Obligacye skarbowe Stanów Austrii wyżej i niżej Ens, Morawii, Szląska, Styryi, Karyntyi i Gorycyi (*Aerarial Obl. der Stände*) z procentem $2\frac{1}{2}$, $2\frac{3}{4}$ i $2\frac{3}{4}$ w stolicach tych prowincyj opłacanym.

i. Obligacye skarbowe Wiedeńskiej Głównej kamery (*die Aerarial Obl. der Wiener Oberkammer Amts*) na $2\frac{1}{2}$ i 2 procent.

Ze wszystkich tych Obligacyj umieszczone tylko pod literami a i g kuponami są opatrzone. Co do innych procent pobiera się za pokwitowaniem, które przy większej ich liczbie stemplowanem być musi. Do 2 złk. procentu, nie ma opłaty od stempla; dalej jak następuje:

3 krajcary	od	2 złk.	do	10 złk.	wyłącznie
6	"	20	"	50	"
15	"	50	"	125	"
50	"	125	"	250	"
1 zł kon.	"	250	"	500	"
2	"	500	"	1000	"
4	"	1000	"	2000	"
7	"	2000	"	4000	"
10	"	4000	"	8000	"
20	"	8000	"	16000	"
40	"	16000	"	32000	"
80	"	32000	"	64000	"
100	"	od summ	wyższych.		

Procent przy Lombardzkich obligacyach co rok tylko się opłaca, przy bankowych co kwartał, przy innych co półrocze. Wszystkie prawie obligacye dawnego długu są

piérwotnie na imie właściciela wystawione, ztąd przy sprzedaży przekazane być muszą, co właśnie następuje przez prosty zapis nazwiska sprzedawcy na odwrotnej stronie papieru i przez wycisnienie jego pieczęci. Nabywca jeżeli żąda, obligacją na swe imie wydaną mieć może; przy kupnie tylko przekonać się winien, czyli nie ma jakiej przeszkody w pobieraniu procentu od obligacyj, które nabyć zamysła, tym więcej że takowa na nich nie jest oznaczoną. Stosuje się to szczególnie do obligacyj sposobem darowizny, zapisu, kaucyi i t. d. odstąpionych, a przy których do podniesienia procentu pewne prawne dowody są potrzebne.

Niewylosowane obligacje (die unverloosten Obl.) na cedułach kursu nie są prawie nigdy co do ceny swoich podawane: posiadacze bowiem wstrzymują się z ich sprzedażą w nadziei, iż wkrótce mieć je będą przywrócone do pierwotnego procentu przez losowanie, co daleko znaczniejszy im zysk zapewni. I tak dawna np. 5 procentowa obligacja, dopóki jest niewylosowana, $2\frac{1}{2}\%$ w wiedeńskiej walucie tylko przynosi, czyli 1 złk; za wylosowaniem zaś 5 złk. czyli 5 razy więcej. Od r. 1834 *obligacje domestykalne (Domestical Obl.)* stanów Czech, Morawii i Tyrolu, za podległe wylosowaniu uznano: prowincyalny więc dług tych stanów za rządowy się uważa. Dług zaś podobny innych stanów, również jak Wiedeńskiej głównej kamery (*die domestical Obl. des wiener Kammeramts*) jest jeszcze od losowania wyłączony: ztąd i cena obligacyj go składających jest daleko niższa od tych, które losowane być mają.

III. Pożyczka loteryjna z r. 1834 (*Die österreichische Lotterie-Anleihe von dem Jahre 1834*).

Dwie pożyczki loteryjne z r. 1820 i 1821 jedna na 20,800,000 złk. druga na $37\frac{1}{2}$ milionów złk. już zostały umorzone; gdy ostatnie ciągnięcie piérwszej z nich nastąpiło r. 1840, drugiej zaś r. 1841. Zastąpiły ich miejsce dwie inne pożyczki z lat 1834 i 1839.

Pożyczka z r. 1834 stosownie do dekretu z dnia 21 Kwietnia t. r. z domami bankowými Arnstein i Eskeles, Geymüller i komp. M. A. Rothschild i Synowie i S. G. Sina na 25 milionów złk. konw. zawarta, w 25 latach od 1 Sierpnia 1836 r. poczynając, do 1 Sierpnia 1860 r. umorzona być winna. Summa w tym celu użyta, spłacająca kapitał pożyczony wraz z procentem od procentu wyniesie podług planu 51,371,000 złk. Pożyczka składa się z 50000 Obligacyj po 500 złk. z których każda dzieli się na 5 części po 100 złk. Wszystkie są na okaziciela, i mogą być w całości lub w części odstąpione; dla tego i cena losu czyli obligacyi na cedułach giełdowych w $\frac{1}{5}$ części się podaje, czyli w wartości za 100 złk. nominalnego kapitału. Obligacyj 20 tworzą jedną seryą, seryj więc w pożyczce 2500 się liczy. Celem ich umorzenia od r. 1836 włącznie, co rok na 1 Lutego pewna planem oznaczona liczba seryj przez losowanie się wyciąga. Drugie losowanie w każdym następnym dniu 1 Maja podaje wygrane, jakie przypadają na numera zawarte w seryach już wiadomych. Wyplata zaś wygranych w 3 miesiące później, to jest w dniu 1 Sierpnia następuje, w Ces. kr. ogólnej kassie długów krajowych (*k. k. Universal Staatsschulden Casse*) w Wiedniu, za okazaniem losu, i stosownie do tego jak los jest całkowity lub częściowy, wypłata téż odpowiednią się staje.

Summa wszystkich wygranych w ciągu umorzenia pożyczki przez rząd opłacanych, co do swęj wartości do czasu zawarcia pożyczki sprowadzona, czyli w rok przed wypłatą piérwszego ciągnięcia, to jest na dniu 1 Sierpnia 1835 przy procencie 5% , podaje na wartość takową 25,979,543 złk. Pożyczka więc w swęj wypłacie ze strony rządu więcej niż 5 procent przynosi, albo 5 procent tylko skoro się przypuści, iż przewyżka 979543 złk. nad właściwy kapitał pożyczki, już od nięj na dzień 1 Sierpnia 1835 r. w procencie zebrana była; że zatem zrealizowanie pożyczki wprzód jeszcze miało miejsce, niż w miesiącu

Październiku r. 1834. Jeżeliby zaś procent 4%, pospolicie przy pożyczkach loteryjnych przyznawany, wzięty był za zasadę, wówczas wartość pożyczki z wypłat jej wyciągnięta okazałaby się w dniu 1 Sierpnia 1835 r. złk. 29,393,582. Rząd więc przy tej stopie procentu przeszło 4 miliony więcej opłaca niż właściwie odebrał; stąd też pożyczka jest jedną z loteryjnych najbardziej korzystnych. Wartość średnia losu 500 złotowego z poprzedniej wartości pożyczki wyciągnięta, już w dniu 1 Sierpnia 1835 r. wynosi 587 złk. 52 kr. tak, że gdyby wszystkie po tej cenie były zakupione, przez różne wygrane miałyby zwrócone kapitał wydany z procentem od procentu po 4%. Najmniejsza wygrana każdego ciagnienia oprócz nominalnego kapitału zwraca procent prosty po 4%; z tą różnicą, iż w każdym z czterech pierwszych ciagnień ta wygrana jest jednostajną i 580 złk. wynosi; dalej co rok zwiększa się o 20 złk. nim tak nie dojdzie 1000 zł. jaką jest w ostatnim ciagnieniu. Najmniejsza więc wygrana ostatniego ciagnienia jest najniższą w pożyczce. Największa wynosi się od 180000, do 320000 złk. Gdy do wyższych wygranych policzone będą te wszystkie, które podwójną stawkę i procent odpowiedni chociaż o niewiele przewyższają, liczba ich w pożyczce okaże się 756 na 50000 Obligacyj.

Ilość wyciągniętych już seryj i losów, wraz z summami w wypłacie za nie wydanymi, jest jak następuje:

1	Ciagnienie w r. 1836	Seryj 65	czyli 1300 losów	na złk. 1410480
2	"	" 1837	" 65 " 1300 "	" 1410480
3	"	" 1838	" 70 " 1400 "	" 1381660
4	"	" 1839	" 70 " 1400 "	" 1381660
5	"	" 1840	" 75 " 1500 "	" 1349900
6	"	" 1841	" 75 " 1500 "	" 1375920
7	"	" 1842	" 80 " 1600 "	" 1429940

Summa Seryj 500 czyli 10000 losów na złk. 9740040

Pozostaje jeszcze do umorzenia 2000 seryj czyli 40000 Obligacyj, za summę złk. 41,630,960.

Plan na dalsze ciagnienia jest następujący:

8 ^{me} ciagnienie d. 1 Maja r. 1843 80 seryj.		9 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1844 85 seryj.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	225000.	1. Los	210000.
1.	40000.	1.	40000.
1.	18000.	1.	17500.
1.	12000.	1.	12000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	7000.	1.	7500.
1.	6000.	1.	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4. 3000.	12000.	4. 3000.	12000.
4. 2500.	10000.	4. 2500.	10000.
5. 2000.	10000.	5. 2000.	10000.
10. 1500.	15000.	10. 1500.	15000.
10. 1200.	12000.	15. 1100.	16500.
15. 1100.	16500.	20. 1000.	20000.
20. 1000.	20000.	45. 900.	40500.
35. 900.	31500.	60. 800.	48000.
50. 800.	40000.	75. 720.	54000.
65. 700.	45500.	110. 700.	77000.
100. 680.	68000.	1331. 680.	905080.
1271. 660.	838860.	1600.	1457360.
1600.	1457360.		

10 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1845 85 seryj.		11 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1846 90 seryj.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	210000.	1. Los	200000.
1.	40000.	1.	35000.
1.	17500.	1.	15000.
1.	12000.	1.	12000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	7500.	1.	7500.
1.	6000.	1.	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4. 3000.	12000.	4. 3000.	12000.
4. 2500.	10000.	4. 2500.	10000.
5. 2000.	10000.	5. 2000.	10000.
10. 1500.	15000.	10. 1500.	15000.
10. 1200.	12000.	10. 1200.	12000.
15. 1100.	16500.	15. 1100.	16500.
20. 1000.	20000.	20. 1000.	20000.
45. 900.	40500.	55. 900.	49500.
60. 800.	48000.	70. 800.	56000.
75. 740.	55500.	85. 750.	63750.
110. 720.	79200.	120. 740.	88800.
1331. 700.	931700.	1391. 720.	1001520.
1700.	1573400.	1800.	1660570.

12 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1847 seryj 95.		13 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1848 seryj 100.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1 Los	200000.	1 Los	180000.
1	35000.	1	30000.
1	15000.	1	15000.
1	12000.	1	12000.
1	10000.	1	8000.
1	7500.	1	7000.
1	6000.	1	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4	12000.	4	12000.
4	10000.	4	10000.
4	10000.	4	8000.
10	15000.	10	15000.
10	12000.	10	12000.
15	16500.	15	16500.
20	20000.	20	20000.
65	58500.	75	67500.
80	64000.	90	72000.
95	73150.	105	82950.
130	98800.	140	109200.
1451	1073470.	1512	1149120.
1900	1769190.	2000	1852270.
14 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1849 seryj 100.		15 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1850 seryj 105.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1 Los	200000.	1 Los	200000.
1	35000.	1	35000.
1	15000.	1	15000.
1	12000.	1	12000.
1	10000.	1	10000.
1	7500.	1	7500.
1	6000.	1	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4	12000.	4	12000.
4	10000.	4	10000.
4	10000.	4	10000.
10	15000.	10	15000.
10	12000.	10	12000.
15	16500.	15	16000.
20	20000.	20	20000.
75	67500.	85	76500.
90	73800.	100	84000.
105	85050.	115	95450.
140	112000.	150	123000.
1511	1178580.	1571	1256800.
2000	1917930.	2100	2036750.

16 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1851 seryj 110.		17 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1852 seryj 130.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1 Los	210000.	1 Los	210000.
1	40000.	1	40000.
1	17500.	1	17500.
1	12000.	1	12000.
1	10000.	1	10000.
1	7500.	1	7500.
1	6000.	1	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4	12000.	4	12000.
4	10000.	4	10000.
4	10000.	4	10000.
10	15000.	10	15000.
10	12000.	10	12000.
15	16500.	15	16500.
20	20000.	20	20000.
95	85500.	95	85500.
110	94600.	110	96250.
125	106250.	125	108750.
160	134400.	160	137600.
1631	1337420.	1631	1370040.
2200	2176670.	2200	2216640.
18 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1853 seryj 115.		19 ^{te} ciagnienie d. 1 Maja r. 1854 seryj 120.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1 Los	225000.	1 Los	225000.
1	40000.	1	40000.
1	18000.	1	18000.
1	12000.	1	12000.
1	10000.	1	10000.
1	7000.	1	7000.
1	6000.	1	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4	12000.	4	12000.
4	10000.	4	10000.
4	10000.	4	10000.
10	15000.	10	15000.
10	12000.	10	12000.
15	16500.	15	16500.
20	20000.	20	20000.
95	87400.	95	87875.
120	108000.	130	119600.
135	120150.	145	131950.
170	149600.	180	162000.
1701	1462860.	1771	1558480.
2300	2361510.	2400	2493405.

20te ciagnienie d. 1 Maja r. 1855 seryj 125.		21sze ciagnienie d. 1 Maja r. 1856 seryj 125.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	250000.	1. Los	250000.
1.	50000.	1.	50000.
1.	20000.	1.	20000.
1.	15000.	1.	15000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	8000.	1.	8000.
1.	6000.	1.	6000.
4. po zlk. 5000.	20000.	4. po zlk. 5000.	20000.
4.	12000.	4.	12000.
4.	10000.	4.	10000.
4.	10000.	4.	10000.
10.	15000.	10.	15000.
10.	12000.	10.	12000.
15.	16500.	15.	16500.
20.	20000.	20.	20000.
100.	95000.	100.	95000.
140.	131600.	140.	134400.
155.	144150.	155.	147250.
190.	174800.	190.	178600.
1836.	1652400.	1836.	1689120.
2500.	2672450.	2500.	2721370.
22te ciagnienie d. 1 Maja r. 1857 seryj 130.		23cie ciagnienie d. 1 Maja r. 1858 seryj 135.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	300000.	1. Los	300000.
1.	75000.	1.	75000.
1.	40000.	1.	40000.
1.	20000.	1.	20000.
1.	15000.	1.	15000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	7500.	1.	7500.
5. po zlk. 5000.	25000.	5. po zlk. 5000.	25000.
5.	15000.	5.	15000.
5.	12500.	5.	12500.
5.	14000.	5.	14000.
15.	22500.	15.	22500.
15.	18000.	15.	18000.
20.	22000.	20.	22000.
30.	30750.	30.	47250.
100.	100000.	105.	107625.
150.	147000.	160.	160000.
170.	164900.	175.	173250.
200.	192000.	210.	205800.
1871.	1758740.	1926.	1848960.
2600.	2989890.	2700.	3139385.

24te ciagnienie d. 1 Maja r. 1859 seryj 140.		25te ciagnienie d. 1 Maja r 1860 seryj 150.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	320000.	1. Los	320000.
1.	100000.	1.	100000.
1.	50000.	1.	50000.
1.	25000.	1.	25000.
1.	20000.	1.	20000.
1.	15000.	1.	15000.
2. po zlk. 10000.	20000.	2. po zlk. 10000.	20000.
2.	15000.	2.	15000.
5.	5000.	5.	5000.
5.	3000.	6.	18000.
5.	2500.	6.	15000.
7.	14000.	8.	16000.
15.	22500.	20.	30000.
15.	19500.	20.	26000.
20.	24000.	25.	30000.
20.	22000.	55.	60500.
50.	53750.	80.	86000.
115.	120750.	145.	152250.
170.	174250.	200.	205000.
185.	186350.	215.	219300.
220.	220000.	227.	229270.
1958.	1918840.	1978.	1978000.
2800.	3393940.	3000.	8655320.

Następny wykaz wyciągnięty z rachunków, jakie dokonano podług zasad objaśnionych, przy ogólnym opisie pożyczek loteryjnych, podaje nam każdorocznie: 1° Wartość najmniejszej wygranej ostatniego ciagnienia, a która jako najniższa w pożyczce przy znajomej wartości samego losu daje poznać stratę, na jaką przez nabycie losu można być narażonym. 2°. Wartość średnią losu w dwóch różnych epokach roku, a do której wartość targowa stosować się winna. Z wartości całego losu łatwo wartość piątej jego części na 100 zlk. wyprowadza się. 3°. Wartość losu należącego do wyciągniętych seryj. 4°. Wartość promessy, gdy za los jej odpowiedni przy jego wyjściu i wręczeniu wartość nominalną zwrócić potrzeba. 5°. Wartość promessy, która tylko do wyższych wygranych nadaje prawo, wyjmując najniższe; lecz zawsze przy zwróceniu wartości nominalnej losu.

Wykaz ogólny pożyczki Austriackiej z r. 1834.

Rok ciągnięcia w dniu 1 Maja	Wartość najniższej wygranej w pożyczce		Wartość średnia losu w dniu 1 Stycznia każdego roku		Wartość średnia losu seryowego zaraz po cią- gnięciu seryj.		Wartość losu niena- leżącego do seryj zaraz po ich cią- gnięciu.		Wartość średnia pro- misy bez- warunkowej gdy za los wartość no- minalną zwraca się.		Wartość promisy wyłączają- cej najniższe wygrane.	
	Złk.	kr.	Złk.	kr.	Złk.	kr.	Złk.	kr.	Złk.	kr.	Złk.	kr.
1836	300	7	597	27	1063	63	587	—	15	13	13	31
1837	405	44	608	36	1063	43	598	3	15	37	13	53
1838	421	57	619	57	967	33	611	27	14	23	12	29
1839	438	50	633	51	967	33	625	30	14	49	12	52
1840	416	23	648	24	882	17	642	27	13	27	10	44
1841	474	30	666	—	899	18	659	49	14	31	11	9
1842	493	38	683	59	876	11	678	37	15	8	10	52
1843	513	22	703	28	892	59	697	58	16	26	11	21
1844	533	54	723	31	889	54	718	17	18	3	11	49
1845	555	16	744	35	907	23	739	14	19	43	12	28
1846	577	29	766	14	904	27	761	26	21	44	12	59
1847	600	34	789	19	912	54	784	33	24	40	14	11
1848	624	36	813	17	907	58	809	39	27	40	14	40
1849	649	35	839	18	940	10	834	51	31	20	16	53
1850	675	34	865	25	950	12	861	21	31	8	18	53
1851	702	35	892	54	970	—	888	43	42	43	22	1
1852	730	41	921	15	987	48	917	33	48	33	24	26
1853	759	55	951	8	1006	37	947	44	58	15	28	48
1854	790	19	982	26	1018	33	980	44	69	55	33	22
1855	821	56	1016	30	1048	1	1014	49	88	21	42	44
1856	854	48	1051	58	1067	12	1052	44	108	11	51	29
1857	889	—	1091	18	1127	25	1084	54	152	14	78	3
1858	924	33	1124	37	1139	56	1122	53	210	31	106	17
1859	961	32	1163	59	1188	21	1148	36	343	47	181	44
1860	1000	—	1190	39	1194	33	—	—	—	—	—	—

IV. Pożyczka loteryjna z r. 1839 (*Die österreichische Lotterie-Anleihe von dem Jahre 1839*).

Dekretem z dnia 1 Kwietnia 1839 zaciągnięta u domów bankowych Arnstein i Eskeles, Geymüller, M. A. v. Rothschild, i braci Sina, 30 milionów złk. wynosi. Wypłata jej w ciągu lat 40, od 1 Czerwca 1840 do 1 Czerwca 1879 nastąpić winna stosownie do urządzeń planem objętych, za pomocą summy złk. 74,250,500, która zarazem kapitał pożyczki z procentem od procentu wyobraża. Liczba obligacyj w pożyczce jest 120000, wysokości 250 złk. z których każda na 5 części po 50 złk. się dzieli. Wszystkie w 6000 Seryach są objęte, tak że na seryą 20 obli-

gacji przypada. Losowania tak są urządzone, że od 1 Czerwca 1840 r. do 1 Grudnia 1845 ma ich miejsce 12, każde co 6 miesięcy; 6 tylko od 1 Grudnia 1846 do 1 Grudnia 1851, każde co 12 miesięcy; ostatnich zaś 18 od 1 Czerwca 1853 do 1 Grudnia 1878, każde co 18 miesięcy. Na 1 Czerwca i 1 Grudnia w każdym z lat planem wskazanych odbywają ciągnięcia seryj; w 3 miesiące później ciągnięcia numerów w poprzednich seryach objętych, a przez które oznaczają wygrane im odpowiednie. Same zaś wygrane po upływie następnych 3 miesięcy wypłacają, już w ogólnej Ces. Kr. kasie długów w Wiedniu, już w kassach kredytowych (*Credits Cassen*) w Pradze, Brünn, Lwowie, Ofen, Hermanstadt, Lintz, Grätz i Klagenfurt. Wypłata stosownie do okazanego losu albo całkowicie, albo w piątych częściach miejsce mieć może.

Wartość całej pożyczki z jej częściowych wypłat wyciągnięta na rok przed wypłatą pierwszego ciągnięcia, czyli w dniu 1 Stycznia 1840 r. przy procencie 4%, wynosi złk. 30,673,623. Właściwie więc procent 4% w wypłacie tej pożyczki jest przyznany; korzystniejszą przeto jest dla rządu niż wszystkie loteryjne, jakie ją poprzedziły, a z których dwie pierwsze lat 1820 i 1821 o procencie 6%, trzecia zaś z r. 1834 na 5% zaciągnięta być musiała. Pożyczka tak jest urządzoną, że w pierwszych 12 latach wygrane za ledwie kapitał jej pierwotny o 2 miliony zmniejszają; dalej przez czas niejaki procentów nawet nie pokrywają, przez co sam kapitał znacznie wzrasta; największa jego wartość r. 1870 około 33 milionów wyniesie, i ta podwyższona jeszcze przypadłemi procentami, w ostatnich 6 ciągnięciach przez zbyt znaczne summy na nie obracane umarżaną być musi. Najmniejsza wygrana we wszystkich ciągnięciach jest jednakowa t. i. 500 złk. czyli stawka podwójna; przypadająca więc w ostatniem ciągnięciu jest najniższą w pożyczce. Wygrana najwyższa różna w różnych ciągnięciach wynosi się od 200,000 do 300,000 złk.

Stosownie do planu od 1 Czerwca 1840 do 1 Grudnia 1842 ciagnień półrocznych sześć miało miejsce: każde jednakowe co do liczby seryj i obligacyj, równie jak i summ wygranych. W każdym z nich umorzono 35 seryj czyli 700 losów na summe 721,700 zlk. Sześć następnych również półrocznych ciagnień tem tylko od poprzednich się różnią, iż najwyższa wygrana jest 230,000 nie zaś 250,000, a zatem o 20000 zlk. mniejsza. Gdy zaś wszystkie te ciagnienia są do siebie podobne, na wykazie więc szczegółowym jednego ograniczymy się. Z pozostałych ciagnień, już rokiem, już $1\frac{1}{2}$ latami od siebie oddzielonych, oprócz 13^{go} i ostatniego 36^{go}, każde dwa następne licząc od 14^{go} są do siebie zupełnie podobne; dla tego w wykazie szczegółowym zarazem wymienione będą.

a. Wykaz ogólny ciagnień w całej pożyczce.

1	Ciagnienie 1 Czerwca 1840	seryj 35	czyli losów 700	na zlk. 721 700
2	" 1 Grudnia 1840	" 35	" 700	" 721 700
3	" 1 Czerwca 1841	" 35	" 700	" 721 700
4	" 1 Grudnia 1841	" 35	" 700	" 721 700
5	" 1 Czerwca 1842	" 35	" 700	" 721 700
6	" 1 Grudnia 1842	" 35	" 700	" 721 700
7	" 1 Czerwca 1843	" 35	" 700	" 701 700
8	" 1 Grudnia 1843	" 35	" 700	" 701 700
9	" 1 Czerwca 1844	" 35	" 700	" 701 700
10	" 1 Grudnia 1844	" 35	" 700	" 701 700
11	" 1 Czerwca 1845	" 35	" 700	" 701 700
12	" 1 Grudnia 1845	" 35	" 700	" 701 700
13	" 1 Grudnia 1846	" 82	" 1640	" 1200000
14	" 1 Grudnia 1847	" 86	" 1720	" 1228500
15	" 1 Grudnia 1848	" 86	" 1720	" 1228500
16	" 1 Grudnia 1849	" 90	" 1800	" 1258000
17	" 1 Grudnia 1850	" 90	" 1800	" 1258000
18	" 1 Grudnia 1851	" 94	" 1880	" 1298500
19	" 1 Grudnia 1853	" 94	" 1880	" 1298500
20	" 1 Grudnia 1854	" 98	" 1960	" 1338500
21	" 1 Grudnia 1856	" 98	" 1960	" 1338500
22	do przeniesienia	" 1238	" 24760	" 19987400

z przeniesienia seryj 1238 czyli los. 24760 na zlk. 19987400

22	Ciagnienie 1 Grudnia 1857	" 102	" 2040	" 1388500
23	" 1 Czerwca 1859	" 102	" 2040	" 1388500
24	" 1 Grudnia 1860	" 106	" 2120	" 1433500
25	" 1 Czerwca 1862	" 106	" 2120	" 1433500
26	" 1 Grudnia 1863	" 110	" 2200	" 1495000
27	" 1 Czerwca 1865	" 110	" 2200	" 1495000
28	" 1 Grudnia 1866	" 114	" 2280	" 1558000
29	" 1 Czerwca 1868	" 114	" 2280	" 1558000
30	" 1 Grudnia 1869	" 228	" 4560	" 2733600
31	" Czerwca 1871	" 228	" 4560	" 2733600
32	" 1 Grudnia 1872	" 474	" 9480	" 5197700
33	" 1 Czerwca 1874	" 474	" 9480	" 5197700
34	" 1 Grudnia 1875	" 830	" 16600	" 8858500
35	" 1 Czerwca 1877	" 830	" 16600	" 8858500
36	" 1 Grudnia 1878	" 834	" 16680	" 8933500
		6000	120000	74,250,500

b. Wykaz szczegółowy ciagnień pożyczki od r. 1843.

7 ^{me} — 12 ^{te} ciagnienie w latach 1843 do 1845 włącznie, po 35 seryj.		13 ^{te} ciagnienie roku 1847 seryj 82.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	230000.	1. Los	210000.
1	50000.	1	40000.
1	15000.	1	12000.
1	10000.	1	9000.
1	8000.	1	8000.
1	6000.	1	7000.
1. po zlk. 4000.	8000.	1	6000.
2	4000.	3. po zlk. 5000.	15000.
3	1500.	3	9000.
5	1200.	3	7500.
5	1100.	3	6000.
5	1000.	8	12000.
6	900.	8	9000.
10	800.	10	11000.
20	700.	10	10000.
43	600.	15	13500.
503	500.	25	20000.
700	701700.	55	38500.
		100	65400.
		1381	690500.
		1640	1200900.

14 ^{te} i 15 ^{te} ciagnienie w latach 1848 i 1849 po 86 seryj.		16 ^{te} i 17 ^{te} ciagnienie w latach 1850 i 1851 po 90 seryj.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	210000.	1. Los	200000.
1.	40000.	1.	40000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	8000.	1.	8000.
1.	7000.	1.	7000.
1.	6000.	1.	6000.
3. po zlk. 5000.	15000.	3. po zlk. 5000.	15000.
3.	9000.	3.	9000.
3.	7500.	2.	5000.
3.	6000.	4.	8000.
7.	10500.	7.	10500.
8.	9600.	8.	9600.
10.	11000.	10.	11000.
10.	10000.	10.	10000.
15.	13500.	15.	13500.
25.	20000.	25.	20000.
55.	38500.	55.	38500.
109.	65400.	109.	65400.
1463.	731500.	1543.	771500.
1720.	1228500.	1800.	1258000.
18 ^{te} i 19 ^{te} ciagnienie w latach 1852 i 1853 po 94 seryj.		20 ^{te} i 21 ^{sz} e ciagnienie w latach 1855 i 1856 po 98 seryj.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	200000.	1. Los	200000.
1.	40000.	1.	40000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	8000.	1.	8000.
1.	7000.	1.	7000.
1.	6000.	1.	6000.
3. po zlk. 5000.	15000.	3. po zlk. 5000.	15000.
3.	9000.	3.	9000.
3.	7500.	3.	7500.
3.	6000.	3.	6000.
7.	10500.	7.	10500.
8.	9600.	8.	9600.
10.	11000.	10.	11000.
10.	10000.	10.	10000.
15.	13500.	15.	13500.
25.	20000.	25.	20000.
55.	38500.	55.	38500.
109.	65400.	109.	65400.
1623.	811500.	1703.	851500.
1880.	1298500.	1960.	1338500.

22 ^{gie} i 23 ^{cie} ciagnienie w latach 1858 i 1859 po 102 seryj.		24 ^{te} i 25 ^{te} ciagnienie w latach 1861 i 1862 po 106 seryj.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	200000.	1. Los	200000.
1.	40000.	1.	40000.
1.	10000.	1.	10000.
1.	8000.	1.	8000.
1.	7000.	1.	7000.
1.	6000.	1.	6000.
3. po zlk. 5000.	15000.	3. po zlk. 5000.	15000.
3.	9000.	3.	9000.
4.	10000.	4.	10000.
4.	8000.	4.	8000.
8.	12000.	8.	12000.
8.	9600.	8.	9600.
10.	11000.	10.	11000.
11.	10000.	11.	10000.
20.	18000.	25.	22500.
30.	24000.	35.	28000.
60.	42000.	65.	45500.
114.	68400.	119.	71400.
1759.	879500.	1819.	909500.
2040.	1388500.	2120.	1433500.
26 ^{te} i 27 ^{me} ciagnienie w latach 1864 i 1865 po 110 seryj.		28 ^{me} i 29 ^{te} ciagnienie w latach 1867 i 1868 po 114 seryj.	
wygryw.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1. Los	210000.	1. Los	220000.
1.	40000.	1.	40000.
1.	10000.	1.	12000.
1.	9000.	1.	9000.
1.	8000.	1.	8000.
1.	7000.	1.	7000.
1.	6000.	1.	6000.
3. po zlk. 5000.	15000.	3. po zlk. 5000.	15000.
3.	9000.	3.	9000.
4.	10000.	4.	10000.
4.	8000.	4.	8000.
8.	12000.	8.	12000.
8.	9600.	8.	9600.
10.	11000.	10.	11000.
11.	10000.	11.	10000.
28.	25200.	39.	35100.
38.	30400.	49.	39200.
68.	47600.	79.	55300.
122.	73200.	133.	79800.
1886.	943000.	1922.	961000.
2200.	1495000.	2280.	1558000.

30te i 31ste ciagnienie w latach 1870 i 1871 po 228 serij.		32ste i 33ste ciagnienie w latach 1873 i 1874 po 474 serij.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1 Los	220000.	1 Los	220000.
1	50000.	1	50000.
1	25000.	1	25000.
1	15000.	1	15000.
1	10000.	1	10000.
1	8000.	1	8000.
1	6000.	1	6000.
3. po zlk. 5000.	15000.	3. po zlk. 5000.	15000.
3	9000.	3	9000.
4	10000.	4	10000.
4	8000.	4	8000.
8	12000.	8	12000.
8	9600.	8	9600.
10	11000.	10	11000.
11	10000.	11	10000.
42	900.	42	900.
52	800.	52	800.
84	700.	84	700.
138	600.	138	600.
4186	500.	4186	500.
4560	2733600.	9480	5197700.
34te i 35te ciagnienie w latach 1876 i 1877 po 830 serij.		36te ciagnienie 1 Marca 1879 po 834 serij.	
wygrywa.	zł. konw.	wygrywa.	zł. konw.
1 Los	280000.	1 Los	300000.
1	60000.	1	75000.
1	30000.	1	30000.
1	20000.	1	20000.
1	15000.	1	15000.
1	10000.	1	10000.
1	8000.	1	8000.
1	6000.	1	6000.
2. po zlk. 5000.	10000.	2. po zlk. 5000.	10000.
3	9000.	3	9000.
4	10000.	4	10000.
4	8000.	4	8000.
8	12000.	8	12000.
8	9600.	8	9600.
10	11000.	10	11000.
11	10000.	11	10000.
56	900.	51	900.
66	800.	67	800.
98	700.	98	700.
161	600.	161	600.
16161	500.	16241	500.
16600	8858500.	16680	8933500.

Wykaz z obrachowania pożyczki z r. 1839 wyciągnięty, przy kupie jej losów za zasadę służący.

Czas ciągnięcia Numerów	Wartość najniższej wygranej w poży- czce.		Wartość średnia losu w dniu (Stycznia) każdego roku.		Wartość średnia losu seryowego zaraz po cią- gnięciu seryj.		Wartość średnia losu nie- należącego do wycią- gniętych seryj		Wartość średnia promisy		
									gdy za los 250 złk. zwraca się.	gdy się wy- łącza naj- niższe wygrane 500 złk.	
ZŁOTE KONWENCYJNE I KRAJOWE											
1 Wrz. 1840	110	26	246	34	1010	47	246	8	4	33	3
1 Mar. 1841	112	39	247	2	1010	47	246	35	4	35	3
1 Wrz. 1841	114	51	247	28	1010	47	247	—	4	37	3
1 Mar. 1842	117	9	247	54	1010	47	247	25	4	38	3
1 Wrz. 1842	119	27	248	18	1010	47	247	48	4	40	3
1 Mar. 1843	121	53	248	42	1010	47	248	11	4	42	3
1 Wrz. 1843	124	13	249	4	982	46	248	42	4	33	3
1 Mar. 1844	126	42	249	36	982	46	249	13	4	35	3
2 Wrz. 1844	129	12	250	7	982	46	249	43	4	37	3
1 Mar. 1845	131	47	250	37	982	46	250	12	4	38	3
1 Wrz. 1845	134	23	251	6	982	46	250	40	4	40	3
2 Mar. 1846	137	3	251	34	982	46	251	7	4	41	3
1 Mar. 1847	142	16	256	58	717	22	254	22	5	3	3
1 Mar. 1848	148	14	260	17	700	14	257	37	7	16	3
1 Mar. 1849	154	10	263	36	700	14	260	56	7	23	4
1 Mar. 1850	160	20	267	1	685	11	264	16	7	35	3
1 Mar. 1851	166	41	270	25	685	11	267	39	7	43	4
1 Mar. 1852	173	27	273	53	677	9	270	56	8	3	4
1 Wrz. 1853	183	53	282	48	677	9	280	1	8	12	4
1 Mar. 1855	195	4	292	16	669	31	289	32	8	33	4
1 Wrz. 1856	206	51	302	12	669	31	299	41	8	44	4
1 Mar. 1858	219	25	312	47	667	17	310	15	9	13	4
1 Wrz. 1859	222	40	323	50	667	17	321	33	9	26	4
1 Mar. 1861	246	49	335	37	662	55	333	27	9	55	4
1 Wrz. 1862	261	42	348	2	662	55	346	10	10	9	5
1 Mar. 1864	277	38	361	19	663	13	359	27	10	52	5
1 Wrz. 1865	294	24	375	11	666	13	373	43	11	19	5
1 Mar. 1867	312	18	390	4	660	56	388	40	11	58	6
1 Wrz. 1868	331	10	405	40	660	56	404	46	12	19	6
1 Mar. 1870	351	18	422	28	587	43	419	32	20	26	7
1 Wrz. 1871	372	30	437	53	587	43	435	35	21	43	7
1 Mar. 1873	395	9	454	30	537	32	450	1	41	5	8
1 Wrz. 1874	419	2	469	43	537	32	465	57	47	38	9
1 Mar. 1876	444	30	486	21	523	11	479	53	94	23	13
1 Wrz. 1877	471	21	500	51	523	11	494	59	141	29	20
1 Mar. 1879	500	—	516	38	525	5	—	—	—	—	—

V. Galicyjskie Listy Zastawne.

Galicyjski Stanowy Instytut kredytowy dla królestw Galicji i Lodomeryi wraz z Bukowiną zatwierdzony dopiero został dekretem z dnia 3 Listopada 1841. Ożywie

kredyt właścicieli ziemskich, przedstawiając im możliwość zaciągania pożyczek przy wspólnej ich rękojmi, zamiast każdego z nich szczegółowej, i ułatwić przez to warunki samychże pożyczek, które brakujący kapitał obrotowy dostarczyć, lub majątki od długów je ciążących uwolnić mają, oto jest właściwy cel Instytutu, jak każdego Towarzystwa kredytowego. Dobrowolne stowarzyszenie się właścicieli dóbr ziemskich pod gwarancją Stanów prowincyi, tworzy takowy instytut. Każdy z tych właścicieli może być przyjętym do towarzystwa, skoro dobra na które zaciąga pożyczkę są zapisane w tabuli krajowej, czyli w tak zwanych księgach hipotecznych, pod imieniem osobnej całości tabularnej (1), i skoro podług zasad ustawy pożyczka mu przyznana przynajmniej 1000 zł. konw. wynosić może. Do tej najmniejszej pożyczki, kilka nawet całości tabularnych posłużyć mogą, byleby tylko w jednym *dominium* znajdowały się. Rząd nie ma prawa zaciągać w towarzystwie pożyczek na własne dobra lub dobra funduszków politycznych, korporacyj, gmin, ciał moralnych i funduszowych, któremi już sam zarządza, lub które pod dozorem jego pozostają. Czas zaciągania pożyczek czyli przystąpienia do towarzystwa nie jest ogra-

(1) Za uległe tabuli krajowej uważają się wszystkie dobra które przy zajęciu Gallicyi były w posiadaniu szlachty, rządu lub duchowieństwa, a według dawniej Polskiej ustawy podlegały prawu ziemskiemu (*jus terrestre*); dla tego zowią je *dobrami ziemskimi* w ścisłym znaczeniu. Do posiadania tych dóbr zwyczajnie przywiązane jest prawo zwierzchności nad poddanymi, lubo ta cecha nie jest konieczną; albowiem Wojtostwa i Soltystwa będące często bez poddanych są także przedmiotem tabuli krajowej; nadto miasta całkowicie wzięte. Wszystkie podlegają zwierzchności sądów Szlacheckich, gdy dobra miejskie są pod zwierzchnością Magistratów, a chłopskie i wolne grunta do Proboszczów, Nauczycieli, Rzemieślników i t. d. należące, pozostają pod zwierzchnością dominikalną. Tabuła dla dóbr ziemskich jest jedna we Lwowie, w której każda majątność nie osobną księgą, lecz osobny tylko numer zajmuje. Każde miasto i każda wieś mają swoje księgi gruntowe.

niczony; towarzystwo więc za ciągle trwające się uważa. Pożyczka zaciągana na pierwszej połowie wartości dóbr zabezpieczoną być musi w ten sposób, iż oprócz ciężarów publicznych już gruntowych już hipotecznych, żadne inne poprzedzać praw Instytutu nie mogą. Jeżeli zaś poprzedzają, wówczas na przypadek, gdy pożyczka z temi ciężarami na pierwszej połowie wartości dóbr nie znajdzie odpowiedniego zabezpieczenia, potrzebnem jest zezwolenie wierzycieli, iż ustępują ze swjej strony tabularnego pierwszeństwa. Gdy jednak zmusić ich nie można do przyjęcia w dług listów zastawnych, rząd w początkach sama tylko umowa ustanowić może kurs, pojakim też listy przyjmują. Zasady do ocenienia wartości dóbr nie są jeszcze stanowczo podane; tymczasowo podatki z r. 1825 wzięto za zasadę, które przez 25 pomnożone, mają wykrywać istotną dóbr wartość. Że zaś podatek jest tylko częścią dochodu, rząd wypada wartość niezmiernie zniżona, a zatem i pomoc w pożyczce bardzo mała, która pomimo już powszechnego przekonania o zbawionym celu Towarzystwa, zbyt małą w przystąpieniu do niego jest zachętą. To właśnie w połączeniu, że i czas przystępu do towarzystwa nie jest określony, sprawia głównie, iż z pewnością jeszcze twierdzić nie można, czy towarzystwo czynnem być zaczęło.

Dla większej pewności wypłat z pożyczką połączonych, równie jak i zwrotu samej pożyczki, Towarzystwo w takowej o 3% więcej zapisuje, niż właściwie przyznaje, chociaż przez to nie uwalnia od obowiązków wynagradzania większych szkód przez opieszałość rządzonych.

Listy zastawne w pożyczkach wydawane są na 100 500, 1000, 5000 i 10000 złk. Ich procent *na teraz* po 4% oznaczony z dołu się opłaca, co półrocz, ostatniego Czerwca i Grudnia. Każdy z listów ma 20 półrocznych kuponów z talonem, za którego złożeniem w czasie właściwym, dalsze się otrzymują. Wszystkie listy w językach Polskim i Niemieckim wydane są *imiennie* lub *na okaz-*

ciela; pierwsze przez prawomocną tylko cessyą przechodzą od jednego posiadacza do drugiego; drugie bez żadnej formalności. Wybór gatunku od woli zależy, tak jak późniejsza ich przemiana, która za małą opłatą się uskutecznia, podobnie jak uszkodzonych listów na nowe, lub większych na kilka mniejszych i przeciwnie.

Właściciele Ziemscy oprócz właściwego listów procentu po 4 $\frac{1}{2}$ co półrocze z góry wnoszonego, opłacają jeszcze towarzystwu 1 $\frac{1}{2}$ na umorzenie pożyczki, które gdy tylko po nominalnej wartości listów miejsce mieć może, w 41 latach nastąpi; nadto 1 $\frac{1}{4}$ zł. od 1000 zł. co półrocze na opędzenie kosztów administracji. Umarzanie zawsze przez losowanie się odbywa, dwa razy co rok pierwszych dni miesiąca Czerwca i Grudnia; a numera wyciągnięte przez Gazety Wiedeńską i Lwowską w dniach pierwszych Lipca i Stycznia są ogłaszane. Wypłata za nie należna w 6 miesięcy następuje, w dniach na pobór procentu przeznaczonych; niepobrana procentu nie przynosi, i równie jak procent od listów po 30 latach podpada przedawnieniu. Gdyby przy wypłacie listów wylosowanych, brakowało jednego lub więcej kuponów jeszcze niezapadłych, sumę inną wyrównującą Towarzystwo z kapitału zatrzymuje; lecz z drugiej strony kupony w czasie właściwym opłaca, chociażby z nich który należał do listu już umorzonego. Za umorzeniem każdego 100 zł. konw. z pożyczki majątność ciężająca, właściciel może żądać, aby zabezpieczenie o tyleż zmniejszone było, jakkolwiek ilość wypłat w procencie corocznie przez niego wnoszonych pozostaje ta sama. Gdy jednak tym sposobem czwarta część pożyczki się umorzy, część pozostała za żądaniem może się rozdzielić na tyle rat co do swej wypłaty, na ile pożyczka pierwotnie zaciągnięta podzieloną była; czyli może utworzyć pożyczkę jakby na nowo w Towarzystwie zaciąganą, którą zatem co do czasu swego umorzenia się przedłuży, lecz co do sumy w procencie corocznie pobieranej znacznie się zmniejszy.

Wolno jest pożyczkę całkiem lub częściowo spłacać przed upływem oznaczonego terminu; Towarzystwo nawet zastrzegło sobie prawo jej wypowiedzenia, lecz tylko w trzech przypadkach następujących; 1° Jeżeli właściciel tak majątność pogorsza, że regularne pobieranie opłat podpada niebezpieczeństwu. 2° Jeżeli w dwóch latach dopuści trzykrotnej exekucyi, majątność ulegnie exekucyi jednej raty towarzystwa, wypowiedzenie na 6 prywatnej. W każdym z tych razów, wypowiedzenie na 6 miesięcy naprzód trzykrotnie w Gazetach Wiedeńskiej i Lwowskiej ogłoszonym będzie, i w skutku niego pożyczka spłaconą być musi, chociażby w listach zastawnych, w jakich właśnie była zaciągnięta.

Za ścisłe dopełnianie obowiązków przez Instytut przyjętych, a szczególnie za rzetelne i punktualne wypłacanie procentu od listów i ich umarzanie podług przepisów, Stany reczą swym *funduszem domestykalnym*, którym właśnie zaopatrują potrzeby miejscowe prowincyi, który powstał i utrzymuje się z opłaty osobnego podatku domestykalnego przez wszystkie dobra ziemskie bez różnicy. W tymże celu pewne środki zasiłkowe Instytutowi przyznano: 1° Sumę powstałą z funduszu zebranego podczas wojny francuskiej na utworzenie Pułków Galicyjskich Ułanów, które do skutku nie doszło. 2° Fundusz spichlerza gromadzkiego, którym stany uwolnić się chciały od utrzymywania w naturze magazynów zboża, przeznaczonych na wspieranie włościan podczas głodu. Obie te summy od 750 do 800000 złk. wynoszące, odstąpiły stany Instytutowi, już na kosztą pierwotnego jego założenia, już na fundusz rezerwowy. Ostatni ten fundusz głównie się pomnaża, przez wolność Instytutowi nadaną eskontowania listów wylosowanych i kuponów, czyli ich wykupywania przed terminem wypłaty przy stosownem potrąceniu: nadto przez możność korzystnego użycia procentu od pożyczek, który z początkiem każdego półrocza od dłużników

pobrane, dopiero w 6 miesięcy posiadaczom listów ma być oddany. Przeznaczeniem funduszu jest zastępować chwilowe niedobory w wypłatach przez opieszałość lub jaką klęskę zrzadzone; w ostatnim szczególnie razie przynieść czasową ulgę Instytut za pierwszy dla siebie uważa obowiązek. Gdy zaś fundusz i pomimo tego z czasem dosyć wielkim się stanie, jako ciągle pomnażany przez procent od listów, w których go całkowicie umieszczają, wówczas koszta na administracyą Instytutu pobierane, częściowo lub zupełnie usunięte będą. Za rozwiązaniem zaś Instytutu, fundusz rezerwowi stanie się własnością stanów, które go użyją w celu dla wszystkich użytecznym. Celem wreszcie podwyższenia zaraz w początkach wartości listów, Cesarz dozwolił, aby dość znaczna masa kapitałów umieszczoną w nich była, jak kapitały miast, korporacyj, gmin, fundacyj i Instytutów pod opieką rządu zostających; nadto summy małych i depozyta, lecz za zgodą stron interesownych.

Ster Instytutu w całym jego zakresie jest powierzony Dyrekcji we Lwowie zasiadającej, a która głównie się składa z Prezesa, z 4 Dyrektorów i ich Zastępców. Sejm zgromadzony obiera Prezesa i jego Zastępcę z zatwierdzeniem przez Cesarza: dwóch Dyrektorów i jednego ich zastępcę sam ustanawia z Członków Wydziału stanowego; dwóch zaś drugich Dyrektorów i ich Zastępców Sejm obiera z Członkami Instytutu, z grona tychże Członków. Dyrekcja w końcu każdego półrocza składa obraz obejmujący cały stan Instytutu *Kommissyi Nadzorczej*, która ze swjej strony przedstawia go na najbliższem *Zgromadzeniu ogólném*. *Kommissya Nadzorcza* stanowi Wydział stanowy z wyłączeniem członków do Dyrekcji wybranych: do niej należy kontrola wszelkich czynności Dyrekcji. Zgromadzenie ogólne złożone z Członków Stanów i Instytutu roztrząsa jeszcze podane rachunki, nad ważniejszymi sprawami Instytutu się naradza, i sprawozdanie przez Gazety Wiedeńską i Lwowską

publicznie ogłasza. Do pomocy Dyrekcji na prowincyi Wydział stanowy mianuje w każdym Cyrkule *Wydział Cyrkulowy* z Członków Towarzystwa, przy którym zawsze jest obecny *Kommissarz polityczny*, tak jak przy obradach Dyrekcji *Kommissarz rządowy*; oba wyznaczeni przez Ces. Król. Prezydium krajowe.

IV. Akcye Bankowe (*Bank-Actien*.)

Uprzywilejowany austriacki Bank Narodowy (*die privilegierte östr. National Bank*) r. 1816 dnia 1 Czerwca w Wiedniu założony, przez dekret Cesarski z dnia 15 Lipca 1817 r. otrzymał teraźniejszą swą organizacyą. Pierwotny projekt, aby ten zakład zatrudniał się jedynie redukcją papierowej monety rozciągniono, gdy odtąd wszelkie czynności bankowe w zakres jego wchodzić poczęły. Kapitał banku przez akcye był zebrany, których liczbę na 100000 naprzód oznaczono. Wartość pierwotna akcji 1000 zł. w Wiedeńskiej walucie, i 100 złk. w konwencyjnej wynosiła, czyli 500 złk. rachując 250 zł. WW. na 100 złk.; zwyczajnie jednak akcya w wartości swjej nominalnej 1000 zł. chociaż niesłusznie się podaje. Roku 1820 gdy w powyższym sposobie 50621 akcji w obieg puszczono, Rząd wstrzymał dalszą ich sprzedaż, pozostawiając Bankowi wolność jej ciągnięcia, lecz tylko wówczas, skoro korzyści odpowiednie się wykażą. Kapitał więc zakładowy Banku jest 25,310,500 złk. licząc po właściwej cenie zebraną za akcye monetę papierową, rządowi do zniszczenia oddaną. Rząd w jej zamianę wydał obligacye $2\frac{1}{2}$ procent w srebrze przynoszące, a które umarza wypłatą coroczną 500000 złk. Summa ta umarzająca powiększa się jeszcze przez procent od umorzonych obligacyj; rząd bowiem corocznie opłaca Bankowi procent od pierwotnie wydanych, bez względu na ich umarzanie. Czynności Banku są:

a). Wydawanie i zamiana banknotów. Wyłączny przywilej jaki w tym celu Bank otrzymał, na lat 25 z początku był przyznany, lecz w r. 1841 przedłużono go na równy przeciąg czasu do ostatniego Grudnia 1866 r. Banknoty wydawane są tylko na 5, 10, 50, 100 i 1000 złk.; nikt nie jest zmuszony do ich przyjęcia; we wszystkich jednak kassach publicznych za gotówkę się biorą. Ozdobne ich wykończenie zwraca wszystkich uwagę; co tylko sztuka i przemysł przedstawić mogły odpowiedniego zastosowano, celem zabezpieczenia się przeciw naśladowaniu, czyli ich fałszowaniu. Dla większego zaś po kraju rozszerzenia, a tem samem dogodności w ich wymianie, ustanowione są Banki pomocnicze (*Filialbanken*) w większych miastach, jako to: w Linz, Grätz, Innsbruck, w Pradze, Brünn, w Lwowie, Ofen, Temeswar, Hermanstadt i Triest: które ułatwiając związek między stolicą a prowincjami, do pomnożenia handlu wewnętrznego wiele się przyczyniają. Nadto Assygnaacye przez Bank główny na banki pomocnicze i na odwrót wydawane, przy małej opłacie od 6 do 20 krajcarów za 100 złk. zmniejszają znacznie przeszytki gotówką po dość oddalonych nawet miejscach kraju. Bank narodowy trudni się jeszcze ciągle umarzaniem dawnej monety papierowej, po stałej już cenie. Masa jej zniszczona od momentu powstania Banku do 1 Stycznia 1842 r. wynosiła 438,853,500 zł.; pozostaje zaś w obiegu zbyt mała tylko ilość na 10,839,338 złl. WW.

b). Eskontowanie czyli skupowanie weksłów. Weksle w Wiedniu tylko wypłacalne, poświadczone przez trzy stałe domy handlowe kredyt w banku mające, skupowane być mogą. Wielkość ich najmniej 300 złk. a termin wypłaty od 10 dni do 3 miesięcy przechodzić nie może. Eskonta przez Bank potrącana w początkach wznosiła się do 10%, r. 1819 na 5% postanowiona, od r. 1829 do 4% niżoną była. Oprócz weksłów, kupony papierów, losy loteryjne wylosowane przed terminem na ich wy-

płatę przypadającym, eskontowaniu także podlegają. Roku 1841 weksłów przez Bank eskontowanych rachowano 61,655 na sumę przeszło 296½ millionów złk. które w eskoncie 1,976,749 złk. Bankowi korzyści przyniosły. W tym roku upadłość nawet zbyt ważna domu Geymüllera, połączone z upadłością wielu innych domów handlowych, jeżeli jaką szkodę dla Banku sprawiły, ta podług zapewnienia samegoż Banku wielką być nie może.

c). Dopelnianie przekazów summ w Banku złożonych przez kupców za ich żądaniem na rachunek innych, którym pierwsi summy takowe całkowicie lub częściowo odstępują. Przywilej w tym względzie nadany Bank za bezużyteczny uważa, gdy dotąd przekazów nie dopełnia.

d). Przyjmowanie do depozytu złota i srebra w sztabach lub monetach, papierów publicznych, kontraktów i wszelkich zobowiązań. Na złożone tak przedmioty sekwestr za wiedzą tylko i zezwoleniem ich właściciela następuje, gdy nikt oprócz niego o ich istnieniu i ilości zawiadomionym być nie może.

e). Udzielanie pożyczek już na zastawy metalów drogiej i kosztowności, już na zastawy papierów publicznych krajowych. Papierzy przyjmują się tylko w $\frac{2}{3}$ bieżącej ich wartości, przy ich niżeniu do $\frac{3}{4}$ tejże wartości wziętej za podstawę, pożyczający bez zawiadomienia nawet zwiększyć winien zastaw, czyli dane pożyczki zabezpieczenie; winnym bowiem razie papierzy Bank natychmiast sprzedaje. Opłata od podobnych pożyczek, nie dłużej nad 3 miesiące przyznawanych, w stosunku 4% rocznie przez Bank teraz się pobiera.

Dywidenda, którą Bank właścicielom akcyj jako procent od nich należny co pół roku na 1 Stycznia i 1 Lipca opłaca, składa się ze zwyczajnej i nadzwyczajnej. Zwyczajna 30 złk. wynosi, to jest 25 złk. przez rząd opłacanych jako procent od obligacji 2½ procentowej, która

zastępuje miejsce monety papierowej za akcją złożoną; nadto 5 złk. procentu przez Bank przyznanego za 100 złk. w srebrze odebranych przy puszczeniu w obieg akcji. Dywidenda nadzwyczajna zbyt jest różna, gdy z zysków Banku powstaje, których wielkość z końcem każdego półroczu Bank publicznie ogłasza. Zyski takowe pochodzą szczególnie z eskontowania, i co rok prawie większymi się stają. W r. 1841 wynosiły 4,106,417 $\frac{1}{2}$ złk. dając na dywidendę całkowitą od akcji złk. 81 kr. 7 $\frac{1}{4}$. Dywidenda nadzwyczajna od r. 1825 jest ciągle daleko większa od zwyczajnej. W ciągu lat 24 od r. 1818 upłynionych, rozdzielono pomiędzy akcje około 80 milionów złk. przeszło trzy razy zatem więcej niż kapitał zakładowy; nielicząc w to jeszcze funduszu rezerwowego, który z końcem r. 1841 do 6 $\frac{1}{2}$ milionów złk. wynosił. Pierwotny więc właściciel akcji otrzymał w dywidendach przeszło trzy razy właściwą jej wartość, co właśnie jest przyczyną wysokości ceny targowej, która teraz do 1800 złk. na akcją się wznosi. Akcje są wystawione na nazwiska ich właścicieli, przy ich więc sprzedaży przekazu potrzeba, który w Banku bez opłaty dopełniają. Wiele ich jednak kupują i sprzedają już bez żadnego przekazu, tym więcej że kupony są na okaziciela, już z przekazem dla wexlów właściwym, często nawet niezapełnionym, czyli *in blanco*. Kupony w liczbie 20 wydane osobny arkusz stanowią, równie jak przy wszystkich Metalliques obligacyach. Numer arkusza kuponów w czerwonym kolorze na samej akcji jest oznaczony.

Zarząd Banku należy do Dyrekcji i do Rady Bankowej. Dyrekcja składa się z Gubernatora banku (*Gouverneur*), jego zastępcy i z 12 Dyrektorów. Dwaj pierwsi przez Cesarza na lat 2 są mianowani; Dyrektorowie zaś na 3 lata przez Radę bankową a przez Cesarza zatwierdzani. Radę stanowią 100 Akcyonaryuszów najwięcej akcji posiadających, którzy zbierają się raz do roku, aby sprawdzić roczne raporta Dyrekcji, i aby jej projekta

wziąć pod ścisłą rozagę; od ich bowiem decyzji możliwość dokonania tych projektów jedynie zależy.

Kassy oszczędności. Pierwsza powstała w Wiedniu r. 1820, gdy jej założyciele prawdziwi dobroczyńcy zakładu, przez dobrowolne ofiary zebrali osobny fundusz mający być użyty na opędzenie pierwszych kosztów zarządu, i na opłatę początkową procentu. Fundusz ten mały, w momencie swego utworzenia zaledwie 8513 złk. wynoszący, przez nowe w tym celu wpływy i przez przewyżki dochodów nad wydatki z końcem r. 1838 do 650000 złk. podniesiony, właściwy fundusz rezerwowy kassy stanowi. Summy na procent składany do kassy oddane w tymże roku do 18 milionów złk. dochodziły; używano ich z odpowiednią korzyścią już na pożyczki hipoteczne z zabezpieczeniem podobnym jak przy summach pupilarnych, już na zaliczenia na papiery publiczne i akcje bankowe, już na nabywanie tychże papierów, wreszcie na eskontowanie pewnych co do wypłaty wexlów. Składka najwyższa na 100 złk. jest oznaczoną, najniższa na 25 krajcarów; chociaż tylko 75 krajcarowe i z nich złożone procent przynoszą. Procent przyznany 4 $\frac{1}{2}$ przy niższych summach; 5 $\frac{1}{2}$ przy wyższych, za które kassa metalliques 5 procentowe zakupuje, i składającemu zwraca kapitał nie gotówką, ale w powyższym papierze na niego zapisanym. Kapitalizacja procentów jest półroczną. Granica wzrostu kapitału i termin ostateczny jego odbioru nie są wskazane. Za przykładem Wiednia poszły miasta Laybach, Innsbruck, Grätz, Wenecya, Medyolan, Praga, Klagenfurt, Spalatto i Ragusa, w których podobne kassy oszczędności założono, wszystkie prywatne, mało różne co do swego urządzenia. Procent w ogóle od 3 $\frac{1}{2}$ do 4 $\frac{1}{2}$ przez te kassy przyznawany, jest nieco mniejszy niż właściwie przez nie pozyskany; lecz z przewyżki kosztu zarządu opędzają, i potrzebny fundusz rezerwowy tworzą. Z początkiem r. 1838 wszystkie Austriackie kassy oszczędności liczyły

kapitału do $28\frac{1}{2}$ milionów złk. który przez 122000 przeszło osób był złożony; fundusz zaś rezerwowy kass przeszło milion złk. wynosił.

Z kassą oszczędności w Wiedniu od r. 1825 pod jednym zarządem pozostaje *Ogólny zakład assekuracyjny* (*die allgemeine Versorgungsanstalt in Wien*), który zapewnia rentę co do swęj wielkości zależną od wieku osób biorących w nim udział, i wzrastającą z każdym rokiem, w miarę tego jak zakres zakładu się zwiększa. Wszyscy w jednym roku przystępujący tworzą osobne towarzystwo (*Jahresgesellschaft*), które stósownie do ich wieku na 7 klass się dzieli. Pierwsza obejmuje od 1 do 10 letnich, druga 10 do 20 letnich, trzecia 20 do 35 letnich, czwarta 35 do 50 letnich, piąta 50 do 60 letnich, szósta od 60 do 65 lat, siódma wyżej. Każdy z przystępujących jako członek towarzystwa, składkę 200 złk. jednorazowo lub częściowo wnieść jest obowiązany. Składka częściowa naprzód wniesiona nie może być mniejszą nad 10 złk. od pierwszej do piątej klasy; w szóstej najmniej 50, w siódmej 100 złk.; dopłaty zaś najmniej po 2 złk. winny. Liczba składek częściowych klassie wieku jest odpowiednią, i tak: jest 35, 30, 25, 20, 15, 10 i 5 od pierwszej do siódmej klasy. Składka całkowita tylko do dywidendy nadaje prawo, która przy częściowych służy do ich uzupełnienia. Składki w klassach wyższych co do wieku, uzupełniają jeszcze już przez osobne wpływy towarzystwa, już przez summy wynikłe z opuszczonych krajcarów przy oznaczeniu dywidendy, a które corocznie losem rozdzielają. Dywidendę opłacają w drugim dopiero roku po przystąpieniu do towarzystwa, i ta co do wielkości jest różną podług rozmaitych klass. I tak od najmłodszej zaczynając, w pierwszym roku dywidenda wynosi 8, $8\frac{1}{2}$, 9, $9\frac{1}{2}$, 11, 12, 13 złk. i z każdym rokiem wzrasta; bardzo mało jednak w niższych klassach, gdyż te mają nadzieję dłuższego jęj pobierania, tak że nadal zarówno jeżeli nie lepiej jak klassy najstarsze

towarzystwa będą zaopatrzone. Klasa szósta w 13 latach swego trwania 191 złk. czyli całkowity prawie kapitał w dywidendzie miała zwrócony; siódma zaś w tymże czasie przeszło dwa razy więcej otrzymała, bo 480 złk. 36 kr. Gdy jednak wiek członków ją składających w momencie ich przyjęcia już 65 lat wynosił, ztąd liczba pobierających znacznie się zmniejszyła tak, że z 57 jaką była w 1826 r. spadła na 16 w r. 1836. Dywidenda przez tę klasę r. 1838 pobierana wynosiła 83 złk. 25 kr. W razie zejścia członka towarzystwa, zawsze dywidenda na rok śmierci przypadła dziedzicom jego się opłaca, a nawet i pierwotna składka, lecz z potrąceniem tego co przez zakład wypłaconem zostało. Z reszty pozostawionej 10 % idzie na Administracyę towarzystwa, 90 zaś przechodzi na klasę do której zmarły należał. Gdy cała jedna klasa wymrze, Administracya bierze również część dziesiątą kapitału rentowego na tę klasę przypadającego, reszta zaś staje się własnością klass pozostałych, tak jednak, że najstarsza otrzymuje połowę, a inne w równej części drugą połowę. Skoro zaś całe towarzystwo z jednego roku istnąć przestanie, wówczas przy poprzednim udziale administracyi, dywidenda rozdziela się pomiędzy inne roczne towarzystwa, z warunkiem aby tylko najstarsze ich klassy korzyść odnosiły. Przez takowe wpływy dywidenda powoli coraz bardziej wzrasta, nigdy jednak od jednej składki nad 500 złk. wyższą być nie może. Przewyżka zawsze przechodzi w poprzednim stosunku, tak na administracyę, jak na inne klassy lub roczne towarzystwa. Z końcem r. 1840 zakład liczył 109,356 członków posiadających przeszło 5 milionów złk. kapitału, i ich liczba corocznie od 5 do 6000 się pomnażała. Ze składek jednak wniesionych najwięcej było częściowych, których uzupełnienie już staraniom zakładu, już losowi zostawiano. Dla rozszerzenia zakresu czynności zakład główny z końcem r. 1838 utworzył 136 agencyj (*Agenturen*) czyli zakładów pomocniczych w różnych większych miastach państwa.

Podobnyż zakład lecz już nie przez osobną administracją rządzoną, która znaczną część zysków dla siebie oddziela, ale na wzajemnym swych członków zobowiązaniu oparty, powstał w Wiedniu r. 1839 połączony z zakładem wzajemnego kapitałów i rent zabezpieczenia (*die allg. wechselseitige Capitalien und Renten Versicherungs Anstalt in Wien*). Sześć różnych jest w nim oddziałów. Pierwszy obejmuje zabezpieczenia kapitałów płatnych po pewnej liczbie lat oznaczonej w umowie, jeśli po ich upływie osoba zabezpieczona pozostaje przy życiu. Drugi zabezpieczenia kapitałów płatnych po śmierci osoby zabezpieczonej. W obu razach summa zabezpieczona zawsze przez 10 bez reszty podzielić się mogąca, od 10 do 20000 złk. wynosić może. Przy kapitałach tylko pośmiertnych, wyłączone są od zabezpieczenia osoby mniej niż 15 lat liczące, równie jak w wojsku lub w marynarce służące. Do trzeciego oddziału należą zabezpieczenia rent dożywotnich bezpośrednich i odroczonej, czyli po pewnej dopiero liczbie lat pobierać się mających. Renty te od 10 złk. do 10000 na rok wznosić się mogą. Do czwartego, zabezpieczenia rent dożywotnich płatnych po śmierci osoby zabezpieczonej, osobie trzeciej oznaczonej w umowie. Wielkość renty od 10 złk. do 2000. Do piątego oddziału, zabezpieczenia rent płatnych po śmierci osoby zabezpieczonej, osobie trzeciej nieletniej lub małoletniej oznaczonej w umowie, lecz tylko do 24 roku jej życia. Renty te mogą być od 10 złk. do 600. Wszystkie te 5 oddziałów mają zatem na celu zabezpieczenie summ i rent na wypadek śmierci lub życia opłacanych, nadto rent dożywotnich. Oprócz tych ostatnich, którym kapitał odpowiedni natychmiast opłacić potrzeba, jeżeli bezpośrednio pobierane być mają, przy każdym innym gatunku zabezpieczenia, opłata należna od zabezpieczonych może być albo jednorazowa, albo z pewną co rok dopłatą, albo w jednakowych corocznych premiach. Szósty dopiero wydział zapewnia dla swych członków od składek

przez nich wniesionych rentę ciągle wzrastającą. Gdy składki całkowite są zbyt małe 20 złk. tylko wynoszące, nie ma więc składek częściowych, tém więcej iż całkowitych liczbę dowolną każdy posiadać może. Towarzystwo roczne najmniej 25000 takowych składek zawierać winno, i dopiero po ich zebraniu uważa się za uformowane. Członkowie je tworzący podług wieku na 5 klass się dzielą. Do pierwszej należą ci, którzy 10 lat wieku nie przeszli; do drugiej od 10 do 20 lat włącznie mający; do trzeciej od 20 do 30 lat; do czwartej od 30 do 40 lat; do piątej wreszcie od 40 do 50 lat włącznie. Klasa piąta czyli najstarsza pobiera pierwszą rentę w 5 lat po roku swego utworzenia; inne zaś wtedy gdy renta od składki najmniej 1 złk. wyniesie, co nieco później następuje, gdyż summa składek tworząca kapitał rentowy jest oddaną na 4 procent, który potem jako renta corocznie między członków się rozdziela. Dziedzice zmarłego otrzymują składkę zmniejszoną przez renty wypłacone; reszta zaś przechodzi na klasę do której zmarły należał, a której kapitał zwiększa się jeszcze przez oszczędzony początkowo procent. Z skończonem istnieniem klasy, najstarsza co do wieku połowę dziedzictwa otrzymuje; a gdy całe towarzystwo roczne istnieć przestaje, dziedzictwo do funduszu rezerwowego w zakładzie przechodzi. Że zaś renta opłacana od jednej składki 50 złk. przenosić nie może, stąd równie jak w zakładzie assekuracyjnym z r. 1825, kapitał ogólny rentowy zbyt znacznie się nagromadza. Daleko większe zatem renty przypadają dla późniejszego przystępujących do towarzystwa niż dla tych, którzy początkowo je niejako założyli.

Od r. 1831 Towarzystwo assekuracyjne w Trieście (*Assicurazioni Generali Austro Italiane*) zatrudnia się zabezpieczaniem kapitałów i rent przy bardziej jeszcze rozmaitych jego formach, szczególnie co do kapitałów pozgonnych, wyłączając tylko renty wzrastające. I tak zabezpiecza jeszcze: 1° kapitały pozgonne za opłatą

rocznych premii przez pewną tylko liczbę lat wnoszonych, chociażby w ich ciągu lub daleko później osoba zabezpieczona umarła. 2° Kapitały płatne po śmierci osoby zabezpieczonej, jeśli ta śmierć następuje w ciągu lat umówionych. 3° Kapitały, które zabezpieczony sam odbiera jeśli 20 lat przeżyje od momentu swego zabezpieczenia, albo jego dziedzice gdy po 5 latach umrze. Towarzystwo w ogóle jako akcyjne, większe pobiera premia niż Wiedeńskie jako wzajemne. Kapitał zakładowy towarzystwa 2 miliony złk. wynoszący, na 2000 akcji podzielony, jest rękojmią wszelkich jego zobowiązań.

Oprócz tych towarzystw jest jeszcze w Austrii wiele *Kass dla wdów i sierot*, już ogólnych, już szczególnych. Ogólne dla wszystkich stanów służące (*allgemeine Wittwen und Waisen Pensions Anstalten*) istnieją w Wiedniu, Pradze, Ołomuńcu i Lwowie. Szczególne dla niektórych tylko stanów są: np. w Wiedniu osobne dla stanu handlowego, dla złotników, dla Nauczycieli elementarnych i t. d. w Ofen dla Urzędników, w Pradze dla Artystów muzycznych i t. d. Wszystkie bez pomocy rządu w zamian składek corocznych przez ojców familij wnoszonych, zapewniają pensje wdowom i dzieciom po nich pozostałym. Pensje te wypłacają niektóre z kass w rok po śmierci osób zabezpieczonych, większa jednak liczba dopiero we dwa, a nawet we trzy lata.

Długi królestwa Lombardzko Weneckiego zupełnie oddzielone, osobnemu Bankowi pożyczkowemu (*Monte del Regno Lombardo Veneto*) w Medyolanie od r. 1822 pod zarząd są oddane. Obejmują one tylko część odpowiednią długów ciążących dawne królestwo włoskie, to jest $69 \frac{424}{1000}$ części na 100, czyli podług podań lecz nieurzędowych 96 milionów złk. Resztę bowiem przejęły inne państwa z częściami królestwa na nie przypadłymi, i tak: Państwo Papieskie $21 \frac{466}{1000}$, Parma 0, 3go,

Modena i Sardynia po $4 \frac{366}{1000}$. Zaległości od długu czyli od rent go składających, równie jak pretensye do dawnego Banku włoskiego (*Monte Napoleone*) podczas likwidacyi za prawne uznane, jako kapitał także poczytano i w nowych rentach opłacono. Wszystkie te renty są 5 procentowe, we włoskim języku na imie posiadacza wystawione; przekazane jednak być mogą a nawet co do wielkości swojej zmienione. Procent co pół roku w Medyolanie pobiera się od Banku, w razie żądania i na prowincyi, lecz już za pokwitowaniem, które podobnej opłacie co do stempla ulega jak obligacye długu dawnego Austriackiego. Co do umarzania długu Bank teraźniejszy jest daleko więcej niż dawny włoski uposażony, gdy oprócz majątku i dochodów, jakie ten posiadał, przeznaczono jeszcze dla niego z małym wyłączeniem dochody zdóbr rządowych (*beni di corona*), i z częściowej ich sprzedaży Bank wykupuje renty na giełdzie po cenie targowej, i gdy summa wykupionych 400000 złk. wynosi, rząd rozstrzyga czyli renty takowe umorzone lub na własność Banku zamienione być mają. Majątek Banku w r. 1840 na 6 milionów złk. oceniano. (1)

Najdawniejszy Bank w Wenecyi tyle sławny w ciągu całego prawie swego istnienia, przez lat 600 blisko, to jest od 1170 do 1798, upadł zarazem z samémże państwem, którego bogactwa podzielał i pomnażał. Bank ten rządowy, z początku był tylko depozytowym i przekazowym, w końcu pożyczkowym, gdy wierzyciele w każdym czasie za żądaniem summy w nim złożone z procentem odebrać mogli.

Królestwo Węgierskie żadnym prawie nie jest obciążone długiem, gdy oprócz małej części na siebie prze-

(1) W królestwie Lombardzko - Weneckim od r. 1822 stopę menniczną austriacką 20 złotową wprowadzono za zasadę monet, które dotąd podług stopy francuskiej wybijane były. Jednostką monet jest liwr austr. (*lire austriache*) = 20 kraycarom. Skudy są równe 2 złk.

jętej długu Nadwornej Węgierskiej Kamery, z czasów wojny pochodzącego, w niczem się nieprzyczynia do procentowania i do wypłaty kapitału długów Austrii, które tylko przez łuiemieckie i sławiańskie jej ludy znoszone być muszą. *Bank Węgierski handlowy w Pessie* dekretem z dnia 15 Października 1841 na lat 25 zatwierdzony, ma kapitał zakładowy 2 miliony złk. zebrany przez wypuszczenie 4000 akcji po 500 złk. Akcje są tylko imienne; procent od nich po 5% zapewniony czyli $12\frac{1}{2}$ złk. na akcję; przewyżka w zysku w jednej połowie służyć ma do utworzenia funduszu rezerwowego, w drugiej zaś jako dywidenda nadzwyczajna rozdzieloną będzie. Czynności Banku są: eskontowanie wexlów, przekazy summ w Banku złożonych, przyjmowanie depozytów, wreszcie zaliczenia i pożyczki. W miarę rozszerzenia się tych czynności wolno jest Bankowi w innych miastach węgierskich zakładać Banki pomocnicze.



BELGIA.

Dochody Belgii 100 milionów franków już przechodzą, z których r. 1842 na sam procent od długu do $31\frac{1}{2}$ milionów fr. rachowano. (1) W sumę tę jednak wchodzi

(1) w Belgii od r. 1832 podobnie jak w Francji rachują na franki podług jednej stopy mennicznej. Z kilograma czystego srebra wybijają $222, \frac{222}{1000}$ franków, z których każdy ma w sobie 5 gramów srebra próby $\frac{9}{10}$: na czystą więc grzywnę kolonską idzie franków 51,96. Ztąd równowartość monet jest frank = 25 kopiejkom czyli 50 groszom; w niektórych jednak miastach handlowych używaną jest moneta holenderska; 400 franków = 189 złotych hol. Frank = 10 decymom = 100 centymom = 20 sous.

procent przeszło 6 milionów fr. wynoszący od pożyczek użytych na koleje żelazne, drogi bite i kanały, a które są własnością rządu, i przez swój dochód już dostateczny procent od wyłożonego kapitału zapewniają. Belgia pierwsza w Europie za przykładem Stanów Zjednoczonych drogi żelazne na rachunek rządu budować postanowiła. Za ich pomocą myśl główna połączenia Renu ze Skaldą, a ztąd zachodnich Niemiec z morzem północnym przez pośrednictwo Belgii już przychodzi do skutku. Porty Belgijskie większej ważności nabywają, gdy nie tylko dla płodów własnego kraju ale i Niemiec otwartymi się stają, gdy zatem niszczą wyłączny dotąd w tym zakresie Holandyi monopol. (1) Cały system dróg łączących te, które do granic Francji poprowadzić miano, zakreslono na 125 mil francuzkich (*lieues*) o 5000 metrach, (mila geograficzna = 7420 metrom), których koszt na przeszło $125\frac{1}{2}$ milionów franków oznaczono. Od r. 1834 do początku r. 1842 przy największej usilności rządu otwarto już tych dróg $112\frac{1}{2}$ mil francuzkich, które z materiałem transportowym, z kosztami pożyczek i ze stratą procentu przez pierwsze lata poniesioną do 206 milionów fr. kosztować miały. Wszystkie miasta ważniejsze w kraju są już przez nie połączone; a chociaż całość zamierzona jeszcze nie jest ukończoną, kapitał wydany już średnio 4 procent przynosi. Niedługo zatem dług wojenny od właściwie produkcyjnego rozróżnić będzie potrzeba; im więcej drugi wznosi się a pierwszy się zmniejsza, tem bardziej bogactwo kraju i jego kredyt się zwiększa. Przedsięwzięcia rządowe dług ten produkcyjny właśnie tworzące, są daleko wyższe niż prywatne, które za nadto często teraz grze giełdowej ulegają. Akcyonaryusze więc uważają

(1) Francya nawet z obawy aby przy tak ułatwionej komunikacji w Belgii, przewóz towarów do Niemiec i Szwajcaryi przez ten kraj całkowicie się nie obrócił, zmuszoną była z końcem r. 1842 znieść zupełnie cło przechodowe.

na podwyższenie lub spадanie kursu akcyj, niż na stan i postęp robót, lub na dobry skutek samegoż przedsięwzięcia. Wpływ w wyborach towarzystw, jakie składają, zazwyczaj przewagą pieniężną jest kierowany. Liczba akcyonariuszów jest za wielka, aby uwagi przez nie których z nich zdziałane dość ważnemi stać się mogły, tem więcej iż zrzadzają najczęściej nieprzyjaźń władzy pieniężnej. Rozsądnijści zatem wołają na zniżenie spekulować, w mniej korzystnym stanie rzeczy już swój zysk znajdując.

Dług Belgii co do swęj wielkości ściśle jeszcze nieoznaczony, z przyczyny nieukończonęj likwidacyi finansowęj z Holandją, składają:

1° Renta roczna 5 milionów zł. hol. którą mocą traktatu z dnia 19 Kwietnia 1839 Belgia Holandji od 1 Stycznia t. r. opłacać zobowiązała się. Kapitał tęj rentie odpowiedni z wielkiej księgi długu Niderlandów do Belgijskiej przeniesiony, uwolnił ten kraj od wszelkiego udziału w długach publicznych Holandji. Papiery do długu tak przyznanego odnoszące się, są $2\frac{1}{2}$ procentowe, równie jak wszystkie te, które *dług istotny* Holandji stanowią. Kapitał ich nominalny 1000 zł. hol. termin zaś pobierania procentu na 1 Stycznia i 1 Lipca każdorocznie jest oznaczony.

2° Pożyczki zaciągnięte od r. 1831 głównie dla utrzymania nieszczęsnego stanu wojny, w którym z przyczyny nieuznanęj swęj niepodległości przez Holandją, przez lat 9 prawie Belgia pozostać musiała. Papiery publiczne z tych pożyczek powstałe są następujące.

a. *Obligacye 5 procentowe* pochodzą z dwóch pożyczek w końcu r. 1831 z Rothschildem zawartych, z których jedna 2 miliony funtów szterlingów, czyli 24 miliony zł. hol. albo 50,400,000 franków wynosiła, druga sumę dwa razy większą. Były to pierwsze pożyczki, jakie Belgia zaciągnęła zaraz po swém uznaniu przez pięć dworów, dla spłacenia

głównie dwóch pożyczek dobrowolnych r. 1830 w własnym kraju podniesionych na 17 milionów zł. Obligacye je tworzące wszystkie na okaziciela wystawione, co do swęj wielkości w trzech gatunkach monet wyrażonęj, są dwojakie:

jedne na 100 f. szt. czyli 1200 zł. albo 2520 fr. kapitału
drugie na 40 „ „ 480 „ „ 1008 „ „

Procent zatem od pierwszych jest na rok 126 fr. od drugich 50, 40 fr. zawsze w stosunku 5 $\frac{1}{2}$ o. Kurs obligacyj podaje wartość 100 fr. nominalnego ich kapitału, albo 5 fr. rocznej renty; mnożąc zatem tę wartość przez 10,08 otrzymamy cenę obligacyi 1008 frankowęj, która od obligacyi 2520 frankowęj jest $2\frac{1}{2}$ razy tańszą. Cena ta na cedułach giełdowych w Londynie i Paryżu jest zazwyczaj wyżej podawaną niż w Bruxelli i Antwerpii, a to dla tego iż w pierwszych miejscach w cenie tak podanęj procent jest objęty, gdy w drugich osobno się wynagradza; we wszystkich zaś procent takowy w zamian kuponów na 1 Maja i 1 Listopada opłacają. Wolno jest posiadaczom obligacyj 5 procentowych zamieniać je na inskrypcye rent imiennych w wielkiej księdze długu publicznego; lecz od tych już procent w samym tylko kraju pobierany być może. Fundusz amortyzacyjny na 1 $\frac{1}{2}$ o. oznaczony służy już do wykupu obligacyj gdy są niżęj *pari*, czyli niżęj nominalnej ich wartości, już do wypłaty téjże wartości przez losowania, gdy do nięj się wzniosą lub ją przechodzą. W r. 1838 ogłoszono zamianę obligacyj 5 procentowych na $4\frac{1}{2}$ procentowe, nie dokonano jej jednak, lecz przeciwnie liczbę pierwszych przez nową pożyczkę z r. 1840 powiększyć musiano.

b. *Obligacye 4 procentowe* powstały w skutku pożyczki r. 1836 na 30 milionów franków. Wielkość ich 1000 franków z procentem na 1 Stycznia i 1 Lipca pobieranym. Umorzenie w stosunku 1 $\frac{1}{2}$ o. rocznie ma miejsce, już przez publiczne wykupno na giełdzie, gdy są niżęj *pari*, już przez losowanie.

c. *Obligacje 3 procentowe* pochodzą z pożyczki na 50,185,800 franków po 72 $\frac{1}{2}$ w r. 1838 zaciągniętej. Wielkość ich jest różna na 4000, 2000 i 1000 fr.; wszystkie w języku francuskim i angielskim wystawione na franki i na funty szterlingi; przy przemianie jednak tych monet równie jak przy opłacie procentu, cena stała 25,40 franków za 1 funt szterling za zasadę jest wzięta. Procent co pół roku na 1 Lutego i 1 Sierpnia w Bruxelli, Paryżu, Londynie i Frankforcie nad Menem się opłaca, zawsze za złożeniem kuponów, któremi każda obligacja na lat 36 jest opatrzona. Fundusz amortyzacyjny tej pożyczki 1 $\frac{1}{2}$ rocznie wynosi.

Dług administracyjny składają w Belgii *Bony królewskie* (*bons royaux ou bons du trésor*) na 12, 6, a nawet i jeden miesiąc od daty wydawane, z procentem teraz zazwyczaj 4 $\frac{1}{2}$, a który początkowo 6 $\frac{1}{2}$, później zaś 4 $\frac{1}{2}$ wynosił.

Belgia posiada do 300 towarzystw handlowych, na samym tylko kredycie polegających; wszystkie prawie zależne od dwóch Banków, które w zbyt mocnem współubieganiu się z sobą pozostają.

I. *Bank Brukselski* pod nazwiskiem *la Société Générale pour favoriser l'Industrie Nationale* dekretem z dnia 28 Sierpnia 1822 założony, ma kapitał zakładowy 50 milionów złh. czyli 105 milionów franków. Kapitał ten składa się: 1^o Z dóbr królewskich bankowi przekazanych wartości 20 milionów złh. od których corocznie opłaca 500000 złh. Dobra te Bank sprzedać może, byleby przy swem rozwiązaniu zapłacił 20 milionów złh. gotówką lub w papierach publicznych co do procentu milion złh. przynoszących. 2^o Z 60000 akcji po 500 złh. z których również gdy do oznaczonego terminu zaledwie nieco więcej nad połowę wyprzedano, 25000 na imię Króla zapisano. Do Króla przeto jako największy udział w Banku mającego, należy wybór ważniejszych

osób Dyrekeyą Banku stanowiących. Procent po 5 $\frac{1}{2}$ od akcji na majątku prywatnym Króla zabezpieczony, wkrótce przez dywidendy nadzwyczajne o tyle się zwiększył, iż przed rokiem 1830 cenę samychże akcji podwojną uczynił, teraz cena ta jest w prawdzie niższą zawsze jednak daleko większą niż nominalna. Bank opatrzony przywilejem do r. 1849 wypuszcza bilety na 500 i 1000 franków za okazaniem wyplacalne, udziela pożyczki, eskontuje wexle i papiery publiczne przy procencie od r. 1835 z 4 $\frac{1}{2}$ do 3 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ zniżonym, dopełnia przekazów summ w nim złożonych, jest wreszcie w pewnym względzie agentem rządu w przyjmowaniu do swjej kassy zwyczajnych poborów. Roku 1835 gdy Bank wzbraniał się wypłacić 13 milionów franków należnych rządowi, pod pozorem, że tę sumę winien Belgii połączonęj z Holandją nie zaś samęj Belgii, rząd celem jego ukarania projekt nowego Banku przez Karola de Brouckere podany zatwierdził, i zamyślał już usunąć upływającą w tymże roku agencją rządową Banku. Nieco później jednak na nowo ją przyznał z warunkiem, iż kontrola ksiąg bankowych do rządu należeć będzie. W tym to czasie dla rozszerzenia czynności Banku powstały zależne od niego towarzystwa; jako to: *la Société Nationale* z kapitałem 15 milionów franków; *la Société de Commerce* z kapitałem 10 milionów franków; i *la Société des Capitalistes réunis dans un but de mutualité industrielle* z kapitałem 50 milionów franków. Tym sposobem Bank, który podług ustawy mógł się tylko zatrudniać handlem złota i srebra, znalazł środki powiększenia swych korzyści z przemysłu, słowem z wszelkich przedsięwzięć użytecznych, biorąc zbyt mocny w nich udział. Co większa, iż w tym celu Bank niepotrzebował użyć własnego kapitału zakładowego, gdy z największą łatwością nowe na publiczności podnieść potrafił. Rozrządza zatem kapitałem całkowitym do 180 milionów fr. i przez jego ogrom niszczy wszelką prywatną konkurencją. Ztąd różne nowe towarzystwa garną się pod jego

opiekę i ustalają tem bardziej tyle straszny jego monopol. Bank d. 18 Grudnia 1838 zawiesił swe wypłaty, a przez to przestraszył i zamięszanie rozszerzył; w kilka jednak miesięcy przy dzielnej rządu pomocy na nowo dawne zaufanie odzyskał. Banki pomocnicze są w Antwerpii, Liège, Gand, Mons, i Tournay.

II. *Bank Belgijski (Banque de Belgique)* od r. 1835 istniejący, ma kapitał zakładowy 20 milionów franków podzielony na akcje o 1000 fr. Przeznaczony niejako do rywalizowania z bankiem Brukselskim jest również bankiem depozytowym, pożyczkowym i cyrkulacyjnym; nadto jako kassa oszczędności przyjmuje na procent małe oszczędzone summy przez klasę robotniczą. Jakkolwiek przy założeniu tego Banku, rząd zastrzegł sobie prawo przeszkodzenia lub zawieszenia wszelkich jego czynności dobru kraju przeciwnych, pomimo jednak tego Bank oddał się za nadto spekulacyom hazardowym, i zamiast spełnienia najpiękniejszych nadziei, naraził na straty akcyonaryuszów. Bez pomocy rządu też straty rozciągnęłyby się i do depozytów Banku jako kassy oszczędności, gdyż z przyczyny niepoddania jej funduszów szczególnemu zabezpieczeniu, te również z kapitałem Banku spekulacyom poświęcono. Wiele jest także Towarzystw pod opieką Banku Belgijskiego zostających, a których kapitał na 54 milionów franków oceniano.

Kassy oszczędności w liczbie 30, od niewielu lat jeszcze w Belgii istnieją, wszystkie prawie założone przez Bank Brukselski. W nich to nietylko prywatni ale prowincye i gminy, i wszelkie zakłady publiczne i dobroczynne umieszczają fundusze, jakimi rozrządzić mogą. Summy w kassach złożone dnia 31 Grudnia 1834 roku wynosiły 3,742,817 fr. w końcu zaś Października r. 1840 wzniosły się do 12,386,124 fr. Uważając na bogactwo kraju, któremu słusznie pierwsze co do przemysłu po Anglii należy się miejsce, na ducha oszczędności jego mieszkańców, na

naturę osób składających, dziwić się potrzeba nad małością poprzedniej summy. Kassy oszczędności w ogóle mało tu jeszcze korzyści dla klasy najliczniejszej robotczej przyniosły. Zazbyt wielkiej mocy duszy potrzeba, aby co tydzień, co dzień prawie, robić pewną oszczędność nie z zbytkowych lecz z koniecznych najczęściiej pieniędzy, i umieszczać ją celem użycia w razie braku zatrudnienia, nieszczęsnego przypadku lub choroby. Robotnik nie ma tej przeczności. Jeżeli praca dosyć korzystna po niejakiem czasie utworzyła mu jakiś zasób, pośpiesza natychmiast go rozproszyć, byle tylko w momentalnej zabawie mógł zapomnieć o swej pracy zbyt często z wysileniem i umartwieniem połączonej. Dla tego dogodniejszemi się okazały *towarzystwa przyjacielskie*, skoro tylko fundusz przez składki zebrany destatecznym do wsparcia się znalazł, bez potrzeby użycia pośrednictwa dobroczynności. Najkorzystniejsze zaś są od r. 1838 tworzone w Belgii *Kassy przeczności* czyli wzajemnej pomocy (*Caisses communes de prévoyance*), które naprzód urządzone dla górników pracujących w kopalniach węgla ziemnego, jako dla osób najwięcej uległych nieszczęsnym przypadkom i kalectwom. Są to stowarzyszenia nie tylko pomiędzy górnikami, ale i pomiędzy właścicielami zakładów górniczych, zawsze jednak do silniejszego tylko pierwszych wsparcia dążące. Jak jedni tak i drudzy równą składkę opłacają, która oddzielnie wzięta $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{0}$ nie przechodzi. Fundusz ztąd zebrany pomnażają dary i zapisy prywatnych, szczególnież zaś zasiłki rządu, który przekonany o zbyt wielkiej kass użyteczności, dla nich w r. 1840 i 1841 po 42000 fr. na posiedzeniach Izby uchwalił. To właśnie najwięcej skłoniło wahających się jeszcze właścicieli tak, że z końcem r. 1841 na 304 zakładów już 186 ważniejszych do stowarzyszenia należało, na 38502 górników już 31407 jako stowarzyszonych liczono. Kass jest 5 odpowiednich liczbie okręgów górniczych; każda zarządzana bezpłatnie przez komitet z 10 członków, to jest: z Naczelnika pro-

wincyi, z Inżyniera naczelnego kopalń, i z 8 członków obranych na 5 lat przez właścicieli, 5 z samychże właścicieli, 3 z majstrów górników. Wielkość pensyj opłacanych nie jest oznaczona, jako zmienna podług potrzeb osób na nie zasługujących; wsparcia też mniejsze nadzwyczajne udzielane być mogą. Oprócz kass ogólnych są jeszcze *miejscowe* przy każdym zakładzie, które właściciele tworzą przez osobną małą składkę potrącaną z zarobku robotników, a które są przeznaczone na przypadki mniej nieszczęsne lub śpiesznego ratunku wymagające. Po zbyt prędkim a powszechném uznaniu zbawiennego wpływu kass przezorności, już je urządzono dla robotników pracujących przy drogach żelaznych, przy portach, dla marynarzy, i t. d. i zapewne wkrótce je zastosują do osób wszelkim prawie gatunkiem przemysłu się trudniących.



FRANCYA.

Wojny, nierząd w finansach i zbyteczny przepych dworu, oto przyczyny dla których dług Francyi po raz pierwszy w rentach za Franciszka I. zaciągniiony, przed Ludwikiem XIV o mało jeszcze wzrosły, już ze śmiercią tego Króla przeszło $2\frac{1}{2}$ miliarda franków wynosił. Procent jemu odpowiedni 80 milionów fr. przechodzący, trawił prawie połowę całego rocznego wówczas Francyi dochodu na 165 milionów fr. tylko ocenianego. Z każdym rokiem widziano nowe tworzące się pożyczki. Mało było Ministrów choć w części do Sullego i Colberta podobnych, Przykład Mazarina, dobro publiczne własnemu interesowi poświęcającego, był łatwiejszym do naśladowania.

Za regencyi Xięcia Orleanu przy małoletności Ludwika XV. głośny w swym czasie Law rodem ze Szkocyi, pozyskał całe Regenta zaufanie, i w r. 1716 otrzymał przywilej na założenie Banku, który przez wypuszczanie w obieg biletów i eskontowanie wexlów, wielkie dla kraju w początkach przyniósł korzyści. Deprecyacya monety zbyt częsta pod przeszłym panowaniem, pożądańszemi biletami bankowe dla publiczności uczyniła. Lecz tenże Law na Kontrolera Generalnego czyli Ministra Skarbu wyniesiony, zakład korzystny dla kraju zrobił narzędziem zguby i zniszczenia. Bank dotąd prywatny w królewski zamieniono i bilety jego wymuszoną otrzymały wartość. Gdy zaś niemi dług kraju spłacić postanowiono, liczba ich do ogromnej summy 2235 milionów franków posuniętą została. Zład zniżona wartość w porównaniu do towarów, które po zbyt wysokiej cenie kupować musiano, pociągnęła w r. 1721 zupełne biletów zniszczenie. Dług krajowy, po nowém jego sprawdzeniu i przyznaniu większym jeszcze znaleziono. Długie ministerstwo Kardynała Fleuri, przyjaciela pokoju i porządku, jeżeli go nie zmniejszyć, to przynajmniej w tej samej mierze utrzymać zdołało. Minister Terray dowolnie o trzecią część dług ten zniżył. Tak zniżony przy podwojonym już w początkach panowania Ludwika XVI dochodzie Francyi, łatwiejszym był do zniesienia. W r. 1776 kassa eskonty (*caisse d'escompte*) podług mądrych zasad Ministra Turgot urządzona, jeżeli nie co do formy, to co do istoty rzeczy mało od Banku Law różna, zdawała się wielkie zapowiadać korzyści. Lecz w r. 1787 awans przez nią rządowi uczyniony na 50 milionów fr. we dwa lata potem do 170 milionów fr. wzrosły, zupełnie ją zależną od rządu uczyniły. Minister Necker chciał nową stosowną do czasu nadać jej organizacją, lecz w miejsce tego zgromadzenie narodowe, zabezpieczając assignaty wydawane (*assignats*) na skonfiskowanych dobrach duchownych i emigrantów, temiż assignatami dług kassie spłaciło, a tém samem jej

koniec położyło. Odtąd właściwie zaczynają się lata rewolucyi francuskiej, lata zniszczenia. Assygnaty po raz pierwszy w r. 1790 wydane na 400 milionów fr. w r. 1796 do olbrzymiej, że tak powiem, summy $45\frac{1}{2}$ miliardów fr. dochodziły. Ilość monety metalicznej, całkowicie prawie z kraju wywiezionej, podług Saya na 2 miliardy franków rachować można było; taką więc istotnie była wartość assygnatom odpowiednia. Lecz zniszczona ufność w rządzie, ta główna podstawa kredytu publicznego kraju, do nicości je prawie przywiodła. Assygnaty na 100 fr. w końcu $3\frac{1}{2}$ sous tylko kosztowały (1). Sam rząd podobne ich zniżanie się niejako uświęcił, gdy w wymuszonej pożyczce 600 milionów franków, na bogatszej klasie ludu podniesionej, assygnatę stu frankową za 1 frank tylko przyjmował. Przez tę pożyczkę do 14 miliardów franków assygnat umorzono; resztę zaś na inne papiery, *mandats territoriaux* zwane, na dobrach rządowych zabezpieczone, w $\frac{1}{30}$ części ich wartości zamieniono; lecz i tych kurs w roku nawet ich wydania niczem prawie od samych assygnat się nie różnił. Próżnem było oznaczanie prawem ceny na produkta najbardziej potrzebne do życia (*maximum*); (2) najsurowsze kary nie mogły już znieść nikogo do przyjęcia monety papierowej po najniższej nawet cenie; koszt

(1) W dziele "Traité d'Economie Politique Pratique" Say przytacza, iż przypomina sobie, gdy funt masła 600 frankami w assygnatach opłacać trzeba było.

(2) Konweniencya ze względu na uwagę doświadczeniem wieków stwierdzoną, że głód się rozpoczyna od momentu, w którym cena pierwszych potrzeb do życia przechodzi podwójną cenę w czasach zwyczajnych, chciała przez swe *maximum* na tej właśnie granicy cenę utrzymać, i przeszkodzić dalszemu jej podwyższaniu. Taż uwaga wpływała zapewne na prawa zbożowe po pokoju r. 1815 we Francyi i Anglii wydane, które dozwalały dowozu pszenicy zagranicznej bez opłaty, gdy w pierwszym kraju cena hektolitru była 26 fr. zamiast 13, gdy w drugim cena quarteru wzniosła się do 80 szylingów, zamiast 40 do 50. Quarter = 2,908 hektolitrom, czyli 290,8 kwartom.

zatem jej fabrykacyi często zwrócone nie były. R. 1793 utworzono wielką księgę długu krajowego, w którą wciągnięto 200 milionów fr. renty, bez wyrażenia kapitału, jako dług publiczny ustalony (*dette consolidée*). Dozwolono też zarazem zamieniać assygnaty na renty; że zaś pierwsze nie prawie nie znaczyły, każdy więc chwycił się tego środka, co właśnie bankructwo zrzuciło. W r. 1798 dług do trzeciej części niżono (*banqueroute de deux tiers*), a przez zniesienie pretensyj emigrantów do rządu niżenie takowe daleko większem uczyniono. (1) Dług w tym sposobie na 46 milionów fr. rent rocznie zredukowany, otrzymał nazwisko trzeciej części ustalonej (*tiers consolidé*), a renty go składające rentami 5 procentowymi (*cinq pour cent*) nazwano, od procentu po 5^o którego coroczna odtąd wypłata rząd zabezpieczył.

Napoleon w zenicie swęj sławy rozproszone po Europie pieniądze nagromadzał do swego kraju. Dopokąd więc Francya kosztem obcym wojny swoje prowadziła, dług o mało się zwiększał, tak że w r. 1814 tylko 63 milionów fr. rent wynosił. Lecz gdy wojnę na francuską ziemię przeniesiono, cztery lata następne w stracie poniesionej wyrównały zapewne poprzedniej korzyści. Francya przeszła o 2000 milionów franków kapitał swego długu powiększyć musiała. W sumnę tę wprowadzie wchodziły zaległości z lat poprzednich na $727\frac{1}{2}$ milionów franków oszacowane, resztę jednak stanowią 700 milionów franków

(1) Przy zmniejszeniu podobnem długu postanowiono wprowadzić $\frac{2}{3}$ części pozostałe spłacić wierzycielom bonami na okaziciela (*bons au porteur*), które przy kupnie dóbr rządowych za gotówkę przyjmowano, lecz i te wkrótce żadnej nie miały wartości. Przez tak nieprawe postępowanie niesumiennej władcy rządu do 200,000 familij majątku pozbawiono i do żebractwa przyprowadzono. Nieszczęście nie miało już granic. Sama nawet część ustalona długu przy zniszczeniu w rządzie zaufaniu tyle spadła co do ceny, iż roku 1800 podług p. Chevalier za 5 franków kapitału 5 franków renty nabyć można było.

kontrybucyi wojennej, równaż prawie summa na utrzymanie wojsk obcych przez lata 1815 do 1818 w kraju wydana, i 350 milionów obcych preteńsyj. Nadto 1,500,000 fr. rent utworzono na wypłatę długów królewskich zagranicznych, co wszystko ciężar roczny z procentu długu pochodzący w r. 1818 do 160 milionów fr. podniosło. Dla opędzenia tylu ogromnych w tak krótkim czasie potrzeb kraju, rząd zapożyczał na 8 do 10%, gdy renty 5 procentowe po cenie mało co większej nad 50 za 100 sprzedawać musiał. (1) Dalsze powiększenie długu Francyi sprawiły głównie wojna z Hiszpanią, wynagrodzenie przyznane emigrantom, wyprawa do Grecyi, podbicie Algeru i wojny ciągłe do utrzymania tego podbicia dążące, fortyfikacye Paryża, wreszcie mnóstwo innych zobowiązań; co wszystko stawiało rząd w konieczności zaciągania coraz nowych pożyczek. Znaczniej je jeszcze pomnożył zamiar rządu, budowania dróg żelaznych na swój rachunek tém więcej, że te w długości na 3600 kilometrów już oznaczonej, w 10 latach mają być ukończone. (2) Rząd nie chce szczędzić wydania 2 do 3 milionów fr. rent na przedsięwzięcie, które wkrótce materialne bogactwo kraju do stu razy powiększy względnie tego ile samo kosztowało.

Dług całkowity ustalony w wielką księgę wciągnięty budżetem na r. 1843 na 217½ przeszło milionów fr. rent jest podany, gdyż we Francyi równie jak w Anglii, dług nie w kapitale lecz w summie tylko rent jedynie rachują. Licząc zaś zarazem fundusz corocznie na amortyzacyą

(1) Od r. 1815 do 1823 włącznie summa pożyczona 1457 milionów fr. wynosiła, przyznana zaś 2068 milionów. *Documents statistiques*. str. 167.

(2) 5 kilometrów czyli 5000 metrów = jednej mili francuskiej (*lieue*); 2 mile fr. podobnej długości = 1,35 milom geograficznymi. Milla francuska zwyczajna = 4444,4 metrom; mil tych 25 idzie na 15 mil geograficznych

przeznaczony, dług administracyjny, pożyczki na porty, kanały, drogi i t. d. zaciągnięte, renty i pensye dożywotnie, kapitały na kaucye złożone a od których rząd po 3% opłaca i t. d. wszystko to uczyni do 362½ milionów fr. które corocznie wprzód opłacić potrzeba, nim wydatki właściwe bieżące zaspakająć można. Summa ta wyczerpuje około ⅓ części dochodu państwa, który teraz wynosi do 1300 milionów fr. Kapitał odpowiedni samemu długowi ustalonemu na blisko 5 miliardów fr. oceniają. (1)

Kassa Amortyzacyjna (*caisse d'amortissement*) podług teraźniejszego swego urządzenia powstała we Francyi mocą prawa z dnia 28 Kwietnia 1816 r. Celem jej na-
przód było umarzanie stopniowe rent 5 procentowych wówczas jedynie istniejących, a które potem do rent 4½, 4 i 3 procentowych rozciągnięto. Na dotacyą roczną kassy 40 milionów franków przeznaczono. Nadto r. 1818 oddano pod jej rozporządzenie 150000 hektarów lasu rządowego (2), z upoważnieniem do ich sprzedaży, co fundusz kassy do r. 1829 o 88 milionów franków zwię-

(1) Dochód Francyi budżetem na r. 1843 na 1,281,173,360, fr. jest podany; dochód Anglii w tymże roku na 48,350,000 f. szterlingów, co rachując po 25 fr. za 1 f. szt. summę mniejszą niż pierwsza uczyni tymczasem ten dochód jest znacznie większy. Anglicy swój dochód oceniają zawsze *netto*, czyli po potrąceniu kosztów jego zehrania, które średnio mniej niż 10% wynosić mają. Francuzi przeciwnie zawsze dochód rachują *brutto*, i koszta zehrania na blisko 11% podają. Nadto we Francyi dochód ogólny obejmuje zarazem dochody miejscowe departamentów i gmin, gdy w Anglii same tylko dochody właściwe całego państwa. Z tych względów dochód Anglii, rachując podobnie jak francuski, przypadłby na summę 2,118 milionów fr., które corocznie 25 do 26 milionów Anglików opłacać musi, o 900 milionów fr. zatem więcej niż to co opłaca 34 do 35 milionów Francuzów. Wydatki na rok 1843 we Francyi na 1,318,537,177 fr. a w Anglii na 50,819,000 f. szt. są ocenione; jak w jednym tak i w drugim kraju ostatnie lata deficit w dochodach przedstawiają.

(2) Morg nowy polski = 0,59 hektarów czyli przeszło półhektara.

kszyło. Procent od wykupionych rent podwyższał jeszcze jej kapitał obrotowy. Przy tak silnem uposażeniu, od r. 1817 do 1825 kassa wykupiła do 37 milionów fr. rent, które na jej rachunek do wielkiej księgi wciągnięte, już jako nieuległe przekazowi (*nontransférable*) oznaczone były. Dalszy wzrost majątku kassy na 5 lat następnych przerwano przez postanowienie, iż renty od 22 Czerwca 1825 r. do 22 Czerwca 1830 r. przez kassę wykupione, na wynagrodzenie przyznane emigrantom obracane być mają. Same więc renty 3 procentowe po większej części wykupywano, w których właśnie powyższe wynagrodzenie miało miejsce. Do podobnego działania zagnało jeszcze kassę prawo z dnia 1 Marca 1825 r. mocą którego renty po niższej tylko wartości od nominalnej wykupywać nadal można było. Renty 5 procentowe zawsze już miały wartość de facto wyższą, renty $4\frac{1}{2}$ i 4 procentowe bardzo rzadko niższą; fundusz więc amortyzacyjny tak znaczny, jedynie prawie do umarzania rent 3 procentowych użyty, do $\frac{1}{3}$ części kapitału nominalnego tychże rent dochodził. W skutku tego nastąpiło sztuczne zbyt znaczne ich zdrożenie, tak że przy cenie po jakiej je wykupywano, 5 procentowe na 130 fr. wypadały, gdy tymczasem w pożyczkach po mniej jak 100 je wydawano. To wszystko dawało uczucie nieuchronną potrzebę reorganizacji kassy amortyzacyjnej, lecz zmiana rządu r. 1830 nieco ją wstrzymała; na nowo więc kassa procentem od rent wykupionych pomnażać się zaczęła. Dopiero w roku 1833 postanowiono, że fundusz kassy do wykupna różnych rent służący, w stosunku do nominalnego ich kapitału rozdzielony będzie: że to wykupno niżej tylko lub *à pari* dokonywać się może; skoro zaś z tej przyczyny pewna część funduszu nieużyta pozostanie, wówczas umieszczona w bonach skarbowych osobną rezerwę utworzy. Gdy jednak część tak oddzielona zbyt znaczną była, jako wykupno rent 5, $4\frac{1}{2}$ i 4 procentowych odpowiednia

których kurs ciągle był wyższym od nominalnej ich wartości, ztąd w krótkie polecono jej użyć do wielkich przedsięwzięć publicznych, dobro kraju interesujących. Mała zatem stosunkowo summa idzie na właściwe rent umarzanie, gdy renty 3 procentowe jedynie wykupywać się mogące i piątej części wszystkich rent nie dochodzą. Wyłączone to jednak ich umarzanie, wzmocnione jeszcze obawą, aby inne nieumarzane do do swego procentu zniżone nie były, sprawia, iż kurs rent 3 procentowych ciągle znacznie się podwyższa: w ciągu roku 1841 kurs ich najwyższy był 82,25 fr. najniższy 78,90 fr. Od 1 Czerwca 1816 r. do 30 Czerwca 1842 kassa wykupiła wszystkich rent na $73\frac{1}{2}$ milionów fr. z których gdy w latach 1825 i 1833 poddano zniszczeniu 48 milionów fr. rent, resztę więc tylko na korzyść kassy zapisano. Co do dotacyi corocznie przez rząd kassie opłacanej, ta z każdą nową pożyczką się zwiększa, najmniej o $\frac{1}{8}$ od nominalnego pożyczki kapitału. Tym sposobem przez następne zwiększania, już przy utworzeniu rent 4 procentowych, już przy dwóch ostatnich pożyczkach w rentach 5 procentowych w latach 1831 i 1832, już przy najnowszej pożyczce 3 procentowej z r. 1841, dotacya roczna kassy do summy 46,526,683 fr. podniesioną została.

Od ustanowienia amortyzacji Francya dwa razy prawie więcej długów zaciągnęła, niż ich umorzyła. Zbyt częsty deficit w dochodach sprawił, iż na samą dotacyą kassy nieraz pożyczki obracane być musiały. Ztąd projekt Lafitte r. 1833 w Izbie deputowanych wniesiony, jakkolwiek wówczas upadł, coraz więcej znajduje teraz stronników: aby za przykładem Anglii same tylko przewyżki w dochodach nad wydatki kraju, na umorzenie długu obracano: aby wykupywano jedynie papiery niżej *pari*, albo w braku takowych pokrywano dług administracyjny z deficytów powstały, poczynając od najdawniejszego.

Dług ustalony (dette fondée ou consolidée) Franczyi składają renty 5, $4\frac{1}{2}$, 4 i 3 procentowe. Wielka księga (*grand livre de la dette publique*) oddzielna na każdy z tych gatunków rent, obejmuje spis właścicieli wszystkich inskrypcyj na renty wydanych, z wymienieniem ilości w nich posiadanej. Każdy ma w niej otwarty osobny rachunek na każdą rentę, jaką posiada: same tylko imienne przez podobieństwo imion czyli nazwisk wielkieby mogły spowodować błędy; tyle więc jest rachunków, ile inskrypcyj wydanych. Podział wielkiej księgi na 11 seryj czyli oddziałów, w następnym sposobie jest urządzony. Pierwsze ośm obejmują w alfabetycznym porządku inskrypcye wszelkich prywatnych osób. I tak 1sza tych, których nazwiska rozpoczynają się od liter A, C. 2ga B. 3cia D. 4ta E, F, G. 5ta H, I, J, K, M. 6sta L, N, O. 7ma P, Q, R. 8ma S, T, U, V, X, Y, Z. 9ta seryja inskrypcye gmin (*communes*). 10ta inskrypcye majoratów i inne nieruchomości, własność realną nieuległą przekazowi stanowiące. 11sta inskrypcye należące do zakładów publicznych, agentów wymiany, bankierów, kapitalistów i t. d., słowem do tych wszystkich, którzy z rządem rachunki bieżące utrzymują. Każda seryja ma szereg numerów nieoznaczony, zależący tylko od liczby inskrypcyj, które do niej należą. Inskrypcya zaś, jako dowód poświadczający wpis wierzytelności do wielkiej księgi, obejmuje imię i nazwisko jej właściciela, ilość renty jemu należnej, która aby formowała osobną inskrypcyą zdolną do przekazu nad 10 fr. mniejszą być nie może: nadto numer seryi i epokę czyli półrocze (*jouissance*), od którego wypłata procentu (*les arrerages*) dla właściciela się rozpoczyna.

Kupno i sprzedaż inskrypcyj, czyli ich negocyacya, daje miejsce dwóm czynnościom zupełnie różnym; jednej, która wymienia warunki umowy, a która jest właściwą negocyacyą; drugiej, która ją realizuje przez przekaz (*transfert*). Akt poświadczający umowę w dwóch jedno-

brzmiających exemplarzach spisuje się osobny pomiędzy agentami pośrednikami umowy, a osobny pomiędzy każdym agentem i jego klientem, czyli osobą której pośredniczy. (1) Przekaz inskrypcyi następuje albo w skutku jej sprzedaży (*transfert réel*), albo w skutku prawnej zmiany jej właściciela, jak przez sukcesyą, przemianę, zapis testamentowy, lub przesyłowe przysądzenie inskrypcyi (*transfert de forme*). W ostatnich razie prawne udowodnienie do przekazu jest dostateczne; w pierwszym zaś dopełnia się ten przekaz, za złożeniem dawnej inskrypcyi i deklaracyi wykazującej ilość rent odpowiednich inskrypcyi złożonej, nazwiska nowych jej nabywców z częścią

(1) Wzór aktu świadczącego o umowie terminowej między agentami jej pośrednikami przyjęty na giełdzie Paryskiej jest następujący:

Paris, ce 3 Juillet 1842.
Acheté de M..., agent de change, d'ordre et pour compte de B... (le client) deux mille cinq cents fr. de rentes 5 p. % consolidés, jouissance du 22 mars 1842, livrables fin de juillet fixe, ou plus tôt à volonté, contre le paiement de la somme de cinquante-neuf mille francs.

Fait double. — Signé (l'agent de change).

Wzór Aktu pomiędzy agentem a osobą której pośredniczy:

Rente 2500 fr. à 118 fr. — 50000
Paris, ce 3 Juillet 1842.
Acheté par M..., agent de change, par mon ordre et pour mon compte deux mille cinq cents fr. de rentes, 5 p. % consolidés, jouissance du 22 Mars 1842, livrables fin de juillet fixe, ou plus tôt à volonté, contre le paiement de la somme de cinquante-neuf mille francs.

Fait double. — Signé (le client).

Jeśli umowa jest zadatkowa, przy wymienieniu ceny w dwóch poprzednich wzorach dodają: *dont un, dont un et demi* i t. d. których znaczenie przy ogólnym opisie tej umowy objaśnionem było. Akta takowe spisują na papierze stempowym dostarczonym przez Sekretaryat Izby Syndykalnej, a dochód ztąd powstały w końcu roku rozdzielają zarówno między Członków towarzystwa Agentów.

dla każdego z nich przypadająca. Deklaracya tę podpisaną przez odstępującego inskrypcyą, albo przez jego pełnomocnika i przez agenta wymiany, który mu pośredniczy, zachowują w Archiwum Dyrekcyi wielkiej księgi. Agent za ważność przekazu odpowiedzialnym się staje, gdyż przez swój podpis poświadcza tożsamość odstępującego, rzetelność jego podpisu i ważność dowodów załączonych, jakie właśnie przy przekazach nie ze sprzedaży wynikłych są wymagane. Odpowiedzialność tę prawo do 5 lat rozciąga. Przekaz najdalej w 5 dni skutecznym być winien, i w skutku jego nowa inskrypcya wydana; inaczej strona szkodująca przez zwłokę może odmówić spełnienia umowy, lub żądać wynagrodzenia straty, gdy już wypłata nastąpiła za wręceniem dowodu ze złożenia inskrypcyi (*bulletin*). Niekażda inskrypcya ulega przekazowi, gdyż warunkiem jego koniecznym jest aby właściciel inskrypcyi posiadał zupełną i całkowitą możność nią rozrządzenia. Tymczasem niektóre inskrypcye z natury swojej przekazane być nie mogą, jak np. te które za nieruchomości są uznane (*immobilisées*), a które do tworzenia majoratów należą. Innych przekaz z dopełnieniem pewnych formalności jest połączony, i za upoważnieniem sądu nastąpić może, jak co do rent należących do małoletnich, do instytutów publicznych lub do osób które prawo niezdolności czyni do dokonania jakiej bądź umowy. Wolno wszakże ich opiekunom lub kuratorom żądać przekazu, na renty 50 frankowe lub niższe, tyle przeto małe, iżby pokryć niemogły kosztów jakie pociągają formalności żądania.

Do r. 1819 przekaz rent a zatem ich negocyacya, w samym tylko Paryżu miejsce mieć mogła, gdy jedna była wielka księga na dług publiczny przy Ministerstwie skarbu otwarta. Przy zwiększającej się coraz potrzebie pożyczek, dla ułatwienia cyrkulacyi samychże rent, mocą dekretu z dnia 14 Kwietnia t. r. utworzono w stolicy każdego departamentu wielkie księgi pomocnicze *les petits grands-*

notes zwane, utrzymywane przez Poborców generalnych (*Receveurs généraux*), pod kontrolą Prefektów. Wielka księga obejmuje inskrypcye zbiorowe na każdy departament, wyjąwszy departament Sekwany; w księgach zaś pomocniczych są inskrypcye szczegółowe, z których pierwsze się składają, a których przemiłana jednych na drugie, lub na inskrypcye własne (*inscr. directes*) w każdym czasie za żądaniem nastąpić może. Poborcy trudnią się przekazem inskrypcyi departamentowych, równie jak wypłatą ich procentu, który nawet przez należne podatki stare (*contributions directes*) skompensować mogą.

Dla dogodności małych kapitalistów dekretem z d. 19 Kwietnia 1831, utworzono *renty na okaziciela* (*rentes au porteur*), zbyt przydatne dla cudzoziemców, przez krótki czas w kraju zamieszkałych. Dla krajowców zaś podają one łatwy sposób uniknięcia niestusznosci, czasem przez prawo sukcesyi zarządzanych, szczególnie gdy idzie o wynagrodzenie lepszego syna, lub o zapewnienie świetniejszego losu dla pozostałej wdowy. Każdy posiadacz rent 3, 4 i 3 procentowych może je podług swej woli z imiennych zamienić na okaziciela, i na odwrót; zawsze jednak za pośrednictwem agenta wymiany. Wielkość rent tak przemiennych, co do różnych ich gatunków jest różna i stale na zawsze oznaczona. Renty 4½ procentowe jako mało liczne podobnej przemianie nie ulegają. Każda renta na okaziciela jest opatrzona 10 półrocznemi kuponami, po których upływie następne bezpłatnie wydają.

Procent co półrocze opłaca się okazicielowi inskrypcyi, za osobnem jego pokwitowaniem. Stempel na odwrotnej stronie inskrypcyi wycisnięty daje widzieć półrocze, za które powyższą opłatę dokonano. Właściele rent, szczególnie zagraniczni, do podnoszenia procentu nie potrzebują nawet przysyłać inskrypcyi w oryginale, ale tylko pełnomocnictwo, wydane zwykle nawet na wszystkie renty posiadane, bez wymienienia szczegółowego ich numeru i sumy; osoba niem opatrzona przez lat 10

wypłatę rent pobierać może, skoro tylko ich posiadacz pełnomocnictwa swego nieuchyli. Dowód pełnomocnictwa u Notaryusza się składa, który dwie kopje jego wydaje; jedną w Skarbie zachowują, druga służy do pobierania procentu, i zamiast inskrypcyi stemplem się odznacza. Toż pełnomocnictwo i do przekazu jest dostateczne, czy to przy kupnie lub sprzedaży rent; przy kupnie tylko pełnomocnik nowemu posiadaczowi przesyła akt Notaryusza poświadczający wpis w wielką księgę rent na jego imie nabytych. Renty 5, $4\frac{1}{2}$ i 4 procentowe wypłacają na 22 Marca i 22 Września; 3 procentowe na 22 Czerwca i 22 Grudnia. Pierwsze do 6 Marca i 6 Września, drugie zaś do 6 Czerwca i 6 Grudnia sprzedają z procentem na półrocze bieżące (*avec jouissance du semestre courant, ou à grande jouissance*); później sprzedane mają tylko prawo do procentów na następne półrocze (*à petite jouissance*). Kurs więc ostatnich jest zawsze niższym niż pierwszych, w którym jest objęty zarazem i procent za półrocze bieżące. Nieodbierający procentu przez 5 lat po upływie terminu nań przeznaczonego, traci nadal prawo do jego odebrania. W razie utraty inskrypcyi, można wypłacie jej procentu przeszkodzić, i po udowodnieniu posiadania, nie duplikat lecz nową inskrypcją otrzymać.

Renty 5 procentowe (*Rentes 5 p. %*) po raz pierwszy roku 1793 a bardziej 1798 w wielką księgę długu publicznego wciągnięte, dotąd najważniejszą część długu Francyi stanowią. Ostatnie w nich pożyczki były z roku 1831 na 120 milionów fr. po 84 % i z roku 1832 na 150 milionów po 98 %. Summa wszystkich na rok 1843 na 147,042,988 fr. podana, wyobraża kapitał około 3 miliardów fr. Część ich $\frac{1}{3}$ należy do zakładów publicznych; reszta na prywatnych zapisana liczy około 120000 właścicieli, z których do 45000 zaledwie 100 fr. lub mniej posiada, 42000 do 500 fr. a 5340 wyżej nad 3000 fr. renty. Pomimo ogromu długów, które Francją obciążają, kredyt

rzadowy do tego stopnia się podniósł, iż renty 5 procentowe ciągle już prawie od r. 1820 stoją wyżej *pari*; niekiedy nawet do 120 fr. ceny za 5 fr. renty dochodzą. Gdy to okazywało, iż zwyczajny procent w kraju jest daleko niższy niż 5 %, sprawiedliwy więc dało powód rządowi, do starania się o jego redukcję w rentach 5 procentowych. Redukcyą ta po 3 razy r. 1825, 1833 i 1840 przez Izbę deputowanych była przyjmowana, a po 2 razy przez Izbę Parów odrzucona. Obie władze od lat 18 sprzecają się o prawność lub nieprawność tego przedsięwzięcia, lecz dotychczas Izba Parów przemaga. Z dostateczną jednak pewnością przewidzieć można, że skoro jakie ważniejsze wypadki tego projektu nie usuną, corocznie z nową mocą powracać będzie, i zapewne z daleko większą stratą właścicieli rent otrzyma skutek dla kraju pożądany. Nigdy żaden projekt nie był więcej popularnym; zarzucają mu głównie, iż przez niżenie procentu prawa pierwotnych właścicieli naruszone były, a nie pamiętają że gra giełdowa, która podnosi i niszczy na przemian majątki osób jej się oddających, już sprawiła, że właściwi posiadacze rent są ich pozbawieni, a inni drogą spekulacyi doszli do ich posiadania i znaczne korzyści przez ich podwyższanie pozyskali.

Renty 3 procentowe powstały r. 1825 w skutku przyznanego wynagrodzenia Emigrantom na miliard fr. kapitału. W tym celu wydano 30 milionów fr. rent 3 procentowych w pięciu następnych po sobie latach od r. 1825 do 1829, w każdym po 6 milionów. Minister Villèle chciał połączyć to wynagrodzenie z zamianą rent 5 procentowych w 3 procentowe, przez którą spodziewał się zyskać tyle prawie, ile właśnie rząd miał zapłacić; lecz Izba Parów odrzuciła ten projekt z powszechnym wówczas zadowoleniem. Zawsze jednak w skutku dozwolonej zamiany, gdy za każde 75 fr. w kapitale rent 5 procentowych, 100 fr. kapitału rent 3 pr. otrzymywano, liczba tych ostatnich rent na 25 milionów fr. blisko podwyższoną została. Przyśtający zatem na zamianę miał wprowadzić dochód roczny

o $\frac{1}{2}$ zmniejszony, ale kapitał swej wiarytelności o $\frac{1}{3}$ powiększony. Summa ogólna rent 3 procentowych z przyczyny dość znacznego ich umarzania na rok 1843, na 47,097,088 $\frac{1}{2}$ fr. rent podana, odpowiada kapitałowi blisko 1,600 milionów fr. Dla rozszerzenia handlu tych rent bracia Rothschild w Paryżu są upoważnieni do wydawania na nie *Certyfikatów na okaziciela*. Certyfikaty te na 120 fr. renty, czyli 4000 fr. kapitału, w tém są dogodnie, że ich procent za kuponami w Londynie, Amsterdamie lub w Frankfurcie nad Menem może być pobierany, i że w każdym czasie zamienić je wolno na właściwe renty, które w równej ilości, wydanym certyfikatom w Dyrekcyi wielkiej księgi są złożone.

Renty 4 $\frac{1}{2}$ procentowe utworzone również r. 1825, gdy posiadaczom rent 5 procentowych dozwolono je *akceptować* na 4 $\frac{1}{2}$ procentowe zamieniac z zastrzeżeniem, iż te ostatnie umarzane nie będą do r. 1835. Dotąd nawet w całkowitej swej summie prawie pozostają na 1,226,600 fr. rent, które odpowiadają kapitałowi 23 milionów.

Renty 4 procentowe pochodzą głównie z dwóch pożyczek. Pierwsza 12 Stycznia 1830 r. z domem Rothschild w Paryżu zawarta na 80 milionów fr., przeznaczona na wyprawę do Morei, przypadła dla kraju po zbyt korzystnej cenie 102 fr. 7 $\frac{1}{2}$ cent. za 4 fr. renty, po wyższej zaś na nominalną. Druga d. 8 Sierpnia r. 1832 od tegoż domu zaciągnięta na 150 milionów fr. już na kursie, dała nieco niższym 98,50 fr. Summa ogólna tych rent 22,587,375 fr. wynosi, czyli w kapitale przeszło 500 milionów fr.

Renty dożywotnie (*rentes viagères*) na rok 1843 na 3,100,000 fr. podane, jako przez kupno powstałe, tworzą wiarytelność podobnej natury do rent wieczystych, gdy również odstąpione i przekazane były spoga. Różne są zatem od pensyj dożywotnich za zasługi przez rząd przyznawanych, które do podobnych pierwszych przynależą, łączą jeszcze niemożność swego prawnego, chociaż do browolnego odstąpienia. Renty dożywotnie są wydane

na jedno, dwa lub łączne życie (*rentes de trente têtes*); ostatnie przyznano głównie mieszkańcom Genewy, Genew, Lyonu, Hollandyi i t. d.

Bony królewskie (*bons royaux ou bons de la caisse de service*) dług administracyjny (*dette flottante*) Francyi stanowią. Do ich wydania Izby corocznie Ministra skarbu upoważniają, tak dla ułatwienia zwyczajnych jego czynności szczególnież z Bankiem, który mu w samémże ich wydaniu pośredniczy, jak dla pokrycia nieprzewidzianych wydatków. Summa wydana 125 milionów fr. przechodzić nie powinna; w razie jednak potrzeby dekret królewski (*ordonnance*) powiększyć ją może; byleby rachunek z jej użycia na najbliższem rocznem zebraniu Izby był podany. Jakoż ta summa zazwyczaj jest większa, od r. 1830 zawsze prawie 200 milionów fr. przechodzi, a niekiedy wznosi się do 500 milionów i wyżej. Bony mogą być imienne (*nommatives*, *ou à l'ordre*) albo na okaziciela. Pierwsze sprzedają lub ustępują drogą zwyczajnego przy wexlach przekazu, który we dwóch dniach dopełnionym być winien; drugich wręczenie następuje w momencie ich sprzedaży. Procent różny, stosownie do czasu, w którym wypłata samychże bonów jest zapewnioną; i tak od bonów rocznych teraz na 3 $\frac{1}{2}$ %, od półrocznych na 3%, od kwartalnych na 2% jest oznaczony. Procent ten całkowity na r. 1843, w summie 14 milionów fr. jest podany.

Akcye kanałowe rządowe (*Actions sur les canaux de l'Etat*) utworzone w skutku praw z d. 5 Sierpnia 1821 i 14 Sierpnia 1822, gdy rząd nie mając dostatecznych funduszy do ukończenia kanałów za Cesarstwa i Restauracyi rozpoczętych a będących jego własnością, zaciągnął pożyczki w tym celu potrzebne od wielu różnych kompanij. Kanały te w liczbie 15 na 2467 kilometrów długości, do r. 1822 kosztowały rząd 50 milionów fr.; na ich ukończenie użyto jeszcze 219 milionów fr. przez pożyczki zebranych, a mocą których też kanały w stanie

odpowiednim zegludze r. 1838 otwarte być miały. (1) W pożyczkach wydano *akcje*, które przy każdym prawie kanale tworzą kapitał osobny odpowiedniej mu kompanii, a które rząd spłaca przez coroczne losowania w czasie oznaczonym, pod warunkami umówionemi. Oprócz właściwych akcji *actions d'emprunt* zwanych, opatrzonych kuponami 4 lub 5 procentowemi, są jeszcze zazwyczaj w równej im liczbie *actions de jouissance*, zapewniające ich właścicielom część tejże liczbie odpowiednią z połowy czystego dochodu jaki corocznie z kanału się wykaże, aż do czasu zupełnego pożyczki umorzenia. Nadto często jeszcze do akcji jest dołączony bilet premiowy (*billet ou coupon de prime*) na 250, 600 lub 750 fr., wypłacany z akcją przy jej wylosowaniu. Wszystkie te papiery osobno sprzedawane być mogą, i ich cena oddzielnie na cedule kursu się podaje. Połączone razem stanowią tak nazwane *omnium*, którego kurs średni cedula także oznacza. Procent od pożyczek kanałowych z umorzeniem i premiami podług budżetu na r. 1843 wynosi 10,445,300 fr.

Dług miasta Paryża na 70 milionów fr. oceniany, składają następujące renty i obligacje.

A. Renty miasta Paryża (*rentes sur la ville de Paris*) z dwóch różnych źródeł pochodzą. Pierwszą ich seryę wynoszącą do 212000 fr. rent, utworzono r. 1817 dla zaspokojenia długów zaciągniętych przez miasto podczas

(1) Kanały rządowe są: *Canal du Rhône au Rhin* dawniej *C. de Monsieur* zwany; *de la Somme* dawniej księcia Angouleme: *des Ardennes*, *de Bourgogne*, *de Berry*, *Canal latéral à la Loire*, *de Nantes à Brest ou C. de Bretagne*, *du Nivernais*. (4 ostatnie należą do kompanii *des quatre canaux*), *C. d'Ille et Rance*, *du Blavet*, *d'Arles à Bouc*, *d'Aire à la Bassée*; nadto kanały polepszające zeglugę na rzekach *Tarn*, *Isle* i *Oise*. Długość wszystkich kanałów we Francji wynosi przeszło 3600 kilometrów czyli więcej niż 700 mil francuzkich. Największe kanały są: *Monsieur* 311 kilometrów, *księcia Angouleme* 158 kil. i najdawniejszy kanał *Langwedocki* (*C. du Midi*) 227½ kil.

zajęcia jego przez wojska sprzymierzonych r. 1815 i podczas nieurodzaju r. 1816. Właściwie stosownie do upoważnienia rządu na 1½ miliona fr. tychże rent wydać miano gdy jednak w ich negocyacji trudności doznano, zastąpiono więc je całkowicie prawie przez obligacje 6 procentowe na 33 miliony fr. które w 12 latach do r. 1829 zupełnie umorzono. Drugą seryę na 400000 fr. rent wypuszczono r. 1821 dla ukończenia kanału *S^t Martin*. Wszystkie są na okaziciela, 5 procentowe, wysokości 250 fr. renty, która w połowie co półroku na 1 Stycznia i 1 Lipca w kassie Muniępalnej się opłaca, za osobnym pokwitowaniem. Każdorocznie 200000 fr. obraca się na umorzenie tych rent, który to fundusz wzrasta jeszcze przez procent od rent umorzonych.

B. *Obligacje m. Paryża* (*Oblig. de la ville de Paris*) pochodzą z pożyczki zawartej w dniu 28 Maja r. 1832 z Bankierem *Rothschild* w Paryżu na 40 milionów fr. Pożyczka 4 procent przynosi i składa się z 40000 obligacji na 1000 fr. każda. Obligacje wszystkie są na okaziciela, opatrzone kuponami w liczbie 40 do pobierania procentu na 1 Stycznia i 1 Lipca. Celem ich umorzenia co półroku pewną liczbę obligacji przez losowania wyciągają i niektóre z nich oprócz nominalnej wartości pozyskują jeszcze szczegółowe premie. Od 1 Stycznia 1833 do 1 Stycznia 1853 r. 41 losowań stosownie do planu ma mieć miejsce, z których 40 tak urządzono, aby każde w wypłacie kapitału, procentów i premii 1,574,000 fr. wynosiło. Na 41 zaś czyli ostatnie ciągnięcie przypadnie tylko 139907 fr. 22 cent. Premie, które w 40 pierwszych losowaniach za każdym razem przypadają, są następujące: Pierwszy numer wychodzący wygrywa 50000 fr. 2gi 20000. 3ci 15000. 4ty 12000. 5ty 10000 fr.; 10 następnych numerów wygrywają każdy po 500 fr. Różnica zaś jaka między sumą tych premii, wziętą razem z wypłatą obligacji umorzyć się mających i półrocznych procentów, a ogólną sumą wpzód podaną 1,574,000 fr.

założyć będzie, ustanowi wygnana numeru 1660. Premijum więc tego numeru jest różne, przy każdym ciągnięciu, i najmniejsza 500 fr. największa zaś 1740 fr. W 41 ciągnięciu są tylko dwa premja, jedno 50000 fr. przypadające na pierwszy numer, przez losowanie wychodzący, drugie na drugi numer 1167 fr. 22 cent. Wszystkie premja przez to się tworzą, iż od pożyczki właściwie nie 4 procent, ale 4,87 jest rachowany. Bank Francyi zatrudnia się losowaniem obligacyj, wypłata procentów, równie jak wypłata samychże obligacyj, a która ostatnia dopiero w 6 miesięcy po wylosowaniu następuje.

Zakłady kredytowe, ważniejsze we Francyi są następujące:

Bank Francyi (La Banque de France) dnia 15 Kwietnia r. 1803 w Paryżu założony, przywilej wyłącznego wydawania banknotów, z początku na lat 15 miał tylko przyznany, w r. 1806, przy nowym urządzeniu Banku przedłużono ten termin do r. 1843; w roku zaś 1840 zatwierdzono jeszcze ten przywilej na następne lat 25 do 31 Grudnia 1867 z zastrzeżeniem, że zniesiony lub zmodyfikowany być może z końcem r. 1855, skoro zajdzie odpowiednie temu postanowienie, na jednym z dwóch zebrań, lub przed tą epoką. Kapitał zakładowy Banku przez akcje utworzony, początkowo składał się z 45000 akcji po 1000 fr. każda. W roku 1808 kapitał ten podwojono, gdy 45000 nowych akcji już po 1200 fr. wydano; a dla zrównania wszystkich akcji, po 200 fr. na każdej z dawnych pozyskano z funduszu rezerwowego Banku stosunkowo akcyonariuszom przynależnego. Gdy jednak z 90000 akcji tak powstałych, 22100 Bank wykupił i z obiegu usunął, pozostaje więc 67900 akcji wyobrażających razem 81.480.000 fr. kapitału, a który tylko przez szczególne prawo zwiększony lub zmniejszony być może.

Dywidenda jaką Bank od akcji na 1 Stycznia i 1 Lipca wypłaca, nigdy mniej od 30 fr. na półroczcie wynosić nie

może; w inny raz, Bank z funduszu rezerwowego, abytek, dopełnić jest winien. Procent więc 6 1/2 stałe, przyznany od pierwotnego kapitału akcyj 1000 fr. dywidendę stanowi; powiększają jeszcze 2/3 z pozostałego zysku, które Bank pomiędzy akcyonariuszów rozdziela, gdy 1/3 jako fundusz rezerwowi usiebie pozostawia. Najwyższa dywidenda 144 fr. przypadła r. 1830; w r. 1831 była 126 fr. czyli 13 2/3. Fundusz rezerwy, zaiprawnem tylko, przez rząd upoważnieniem, akcyonariuszom wypłacać być może; to właśnie po raz pierwszy, nastąpiło r. 1830, gdy fundusz przez Bank od momentu jego założenia zebrany, przechodził granice oznaczone dla gwarancyi, jaką publiczności przedstawiać winien. Po poprzednim zatępieniu tego zapłaćceniu gwarancyi bankowego, który, do 4. miliona fr. kosztował, i rozdzieleniu pomiędzy dyktujące akcje po 102 fr. na każdą, i jeszcze funduszu pozostało przeszło 7 milionów fr. Roku 1828 i 1831 podobnież na akcje po 100 fr. rozdano, a pomimo tego już roku, 1834 fundusz przeszedł 10 milionów fr. wynosił, które oddał dla większej pomocy w rentach umieszczać postawioną. Tak wysoki udział dla akcji z funduszu, i taki wielka dywidenda zawsze prawie na nie przypadają sprawiają zbyt wielką różnicę pomiędzy ceną targową a nominalną akcji, gdy pierwsza, często, teraz 3300 fr. przebiega. Wszystkie akcje są imienne; mogą jednak być odstąpione, albo całkowicie, przy potrzebnym ztąd przekazie, albo częściowo, co do procentu, tylko od nich pobieranego, albo wreszcie mogą być uznane jako nieuległe wszelkiemu odstąpieniu a zatem przekazowi mogą prostego tylko oświadczenia.

Czynności Banku są następujące:

1. Eskontowanie weksłów poświadczonych podpisem trzech kupców lub innych osób kredyt w Banku mających, a które ręczą za dopełnienie zobowiązań ze strony wydającego weksel. Dwa nawet podpisy dostateczne być mogą, lecz już przy złożeniu zabezpieczenia w przekazie

na Bank papierów rządowych. Termin wypłaty wexlu trzech miesięcy przechodzić nie może; dla większej nawet pewności zazwyczaj dwumiesięczne tylko wexle są eskontowane. Co miesiąc Bank urządza listę osób na największy kredyt zasługujących. Od r. 1814 Komitet eskonty przy Banku ustanowiony, złożony po największej części z fabrykantów stolicy, czuwa nad tem, aby dobrodziejstwo w eskoncie dla handlu nie stało się wyłącznym kilku bogatych domów przywilejem, któreby w tym sposobie mogąc czerpać kapitały z Banku, zysk z nich lichwowy od biedniejszych ciągnąć chcieli, lub używać do więcej hazardowych a przez to często szczęśliwszych spekulacji. Eskonta początkowo na 6 % ustanowiona, zniżyła się stopniowo do 4 %. Od założenia współubiegającego się Banku Lafitta, eskonty w Banku Francyi zbyt znacznie pomnożono, i w każdym dniu teraz oprócz świąt je dokonywają; niekiedy po 17 milionów fr. Liczba eskontowanych wexlów roku 1842 podług raportu Hr. Argout Gubernatora Banku 670709 wynosiła na sumę 871 milionów fr. największą prawie po roku 1839, w którym 1047 milionów fr. dochodziła. Z tych wexlów, które nad 500 fr. mniejsze być nie mogą, $\frac{3}{4}$ było niższych od 1000 fr.; średnia zaś wartość ciągle zmniejszająca się na 1407 fr. przypadła. Najlepszym dowodem przezornego i pilnego działania Banku w roztrząsaniu pewności tak znacznej liczby wexlów jest, iż z nich zaledwie na 22147 fr. wątpliwych się okazało, z których jeszcze nawet 17635 fr. Bank odzyskać potrafił. (1)

(1) W Paryżu jest do 34000 kupców wexle wydawać mogących; czasem do 14000 wexlów na dzień Bank ocenia i wypłaca; niepodobnymby to było gdyby na wszystkie 3 podpisy uważał i ich ważność stwierdzał, dosyć gdy znajdzie jeden znany jako odpowiedni. Przy eskoncie zatem, pomimo wszelkich starań Banku, muszą być niektórzy Bankierowie, w liczbie 500 do 600, za pośredników niejako uważani. Za ich to pośrednictwo czyli podpis na wexlu, inni mniej znani pewny procent opłacać muszą tak, że nigdy nie dostają na swe wexle taniej pieniędzy jak po 6, 7 do 8 %.

2° Pożyczanie w sposobie zaliczeń na zastaw papierów publicznych, których termin wypłaty jest nieoznaczony lub oznaczony, a których w ostatnim razie samaż wypłata do odebrania Bankowi jest powierzona. Podobnież pożyczanie na depozyta w metalach drogiech lub w monetach zagranicznych złotych i srebrnych, za opłatą komissowego 1 %. Czas pożyczki dni 45 nie przechodzi; pożyczka jednak odnowioną być może, a nigdy nie jest mniejsza nad 10000 fr.

c. Przyjmowanie do depozytu papierów publicznych krajowych lub zagranicznych, akcyj, kontraktów i wszelkiego gatunku obligacyj; nadto sztab złota, srebra, podobnychże monet, wreszcie dyamentów. Koszta zachowania Bank rachuje po $\frac{1}{8}$ % od wartości oszacowanej depozytu, za każdy peryod 10 miesięczny lub wszelki krótszy.

d. Utrzymywanie rachunków bieżących na summy Bankowi powierzane przez osoby prywatne lub instytucje publiczne i opłacanie odpowiednich poleceń czyli mandatów nań wydanych, które nigdy wielkości summy powyższych przechodzić nie mogą. Bank więc formuje dla handlu pewien gatunek kasy środkowej, gdzie przez prosty przekaz w rachunkach likwidują większą część czynności handlowych stolicy. Bank nadto zastępuje prywatnych w przyjmowaniu ich dochodów, i w robieniu odpowiednich wydatków. Wszystkie te czynności bez żadnej opłaty dopełnia; korzyść jego polega jedynie na procencie, jaki ciągnąć może z chwilowego obrotu kapitałów mu powierzonych. W podobnym sposobie Bank ważną dla rządu wyświadczył przysługę przetapiając na nowe, monety stare francuzkie 6 i 3 frankowe w summie około 106 milionów fr. i pokrywając koszta procentem, jaki mu przyniosła przyznana zwłoka do 3, 4, 6, a nawet 9 miesięcy w ostatecznej wypłacie powyższej summy. Przez tę czynność oszczędził Bank krajowi 1,785,000 fr. sumę, na którą właśnie koszta przetopienia oceniano.

Bank zastępuje rzadliwą wypłatę procentu od długu krajowego papierów jednak w tym delu podanych spraw-
wdać nie jest obowiązany, gdy Bank Angielski względem
swe-go rządu i t. o. czynić jest winien. Bank nadto wypro-
żoza rządowi parobny królewskie i zbyt znaczne summy,
które o t. momentu założenia Banku do 5 miljardów fr.
wzpięły się, a które ożsem rocznie b. d. 200 do 300
miljonów fr. dochodzą. Summy te zwykle Bank zdieża
w biletach bankowych, których ilość w cyrkulacji r. 1842
da 227 miljonów fr. średnio rachowano. Równie wielka,
a czasem i większa summa, jaką Bank w rezerwie za-
chowuje, okazuje tylko trudność lub niemożność podług
istniejących Banków urzędzeń i korzystnego użycia leżącego
kapitału. (1) Bilety wydane mogą być albo i 500 franko-
wych, 500 frankowe tylko na prowincya. W wszystkie prawie
służą głównie na potrzebę samego Paryża, gdy prze-
wnie bilety Banku angielskiego cyrkulują w całej Anglii,
jakkolwiek w Londynie jedyna jest kassa do nich opłacania.
Przyczyna tego jest znaczne miłośstwo Banków prowido-
wanych w Anglii i obszerna a zbyt prędko korespondencya
tychże Banków z Bankiem angielskim. (2) Bank francuzki

(1) Rezerwa tak ogromna w suterenach Banku jest złożona i dla jej bezpieczeństwa użyte wszelkie środki ostrożności. Wchód do suterenów po schodach wąskich kręconych, w których jedni tylko osobni zamieszkać się mogą. Drzwi żelazne na 8 zamki się zamknięte; beczki, nawet moneta napelnione każda osobno zamkniętej części suterenów się znajduje, ich otwieranie z wielu formalnościami jest połączone, które najmniejsza nawet strata niepodobna czynią. W czasie zamieszkan dosyć jest schody glina lub ziemia zasypać aby przystęp do suterenów na 24 godzin przynajmniej utrudnić. Tak postąpił Latite 1. 1841 w dniu zajęcia Paryża; w 1836 w dniach Epi-cowych Bank zostawiony bez żadnej obrony, jakkolwiek 100 miło-nów fr. posiadali, był dobrowolnie strzeżony przez ludzi z pospół-stwa w lachmany prawie odzianych.

2) W ostatnich latach podług projektu p. Leonce de Lavergne chciano nawet Administracyę Poczty urządzić nakształt Banku ogólnego narodowego, co słysząc za pewien gatunek ironii i paskrowej

od r. 1820 wydaje jeszcze Bilety zwane *receptes* *nomi-
nales* *de* *che*, w tém wyższość nad Biletami bankowemi
mające, i tylko są opłacane na rozkaz osoby na którą
są wydane; nie narażają zatem na stratę, jak i pierwsi z nich
zagubienia zażycząj wyniki. Bank wreszcie ma zależną
od siebie *casse* *de* *economie*, do której przyjmuje 10
procent składony summy najmniej 50 fr. wynoszący, z ob-
owiązkami, ieli wypłaty całkowite lub częściowo
w czasie umówionych. Zarząd całej administracji państwa
Dyrektor Banku składa się z jednego Gubernatora
(*Gouverneur*) i z Vice-gubernatorów przez rząd obiera-
nych; nadto z 15 Regentów (*regens*) i 3 Cenzorów wy-
branych przez akcyonaryuszy. Co 3 miesiące Bank
ogłasza stan swych czynności za kwartał upłyniony,
i co 6 miesięcy daje zarazem roczne wyniki dywidende.
Obrót ogólny summy przez Bank przyjętych i wyda-
wanych w r. 1842 wynosił 1025 milionów fr. i portant
tego roku ogromne przywzrostem Banku urządzenie jest
dotychczasowych 101 urzędników przy pomocy 118 na-
mieszkańców i służących (*garçons de recette et de bureau*).
Koszta administracyi Banku w r. 1842 wynosiły 1,193,600 fr.
Bank w ostatnie dopiero sześciu latach założył 10 kant
160 w podrożeńszych w większych miastach państwa, jako
to: w Reims, Montpellier, St Etienne, St Quentin, Greno-

ble, Besançon, Angoulême, Caen, Chateauroux i Clermont-Ferrand; od czasu ich założenia, wexle w tych miastach wypłacalne równie jak Paryskie eskontuje. W innych 9 miastach istnieją niezależne *Banki departamentowe*, jako to: w Bordeaux, Nantes, Rouen, Marsylii, Lille, Toulouse, Havre, Lyon, i Orléans. Banki te jako pracujące na swój własny rachunek więcej korzyści handlowi przynoszą niż poprzednie banki pomocnicze, które zbyt często na spełnianiu tylko poleceń Banku Francyi ograniczają się. Wszystkie mocą osobnych praw utworzone mają zarazem nadaną sobie wolność wypuszczania biletów za okazaniem wypłacalnych. Kapitały ich zakładowe łącznie razem wynoszą 23,350,000 fr.

Kassa ogólna handlu i przemysłu (*Caisse générale du Commerce et de l'Industrie*) najczęściej wprost *Kassą* albo *Bankiem Lafitte* (*Caisse Lafitte*) nazywana, jako przez niego założona, r. 1837 przez akcje powstała. Kapitał zakładowy ustanowiony na 55 milionów fr. składa się z 10000 akcji po 5000 fr. i z 5000 akcji po 1000 fr. Istotny jednak kapitał wynosi 15 milionów fr. gdy Akcyonariusze 5000 frankowi dali tylko 1000 fr. resztę zaś $\frac{4}{5}$ części akcji zatrzymali u siebie; jako kapitał gwarancyjny służyć mający do zabezpieczenia od wszelkiej straty trzecich wierzycieli. Warunek mniej potrzebny, gdy do użycia téj gwarancyi nawet i w części, czyli do skłonienia, aby w jej skutku jakakolwiek składka nastąpiła, potrzeba żeby kapitał 15 milionów był zupełnie stracony, równie jak kapitał rezerwowy przez Bank zebrany; co znowu jest niepodobnem, gdy podług przepisów Bank się rozwiązuje w razie straty $\frac{1}{5}$ części swego kapitału. Podobna więc gwarancya jest tylko idealną; gdy jednak przez złożenie rent, akcji, lub innych jakich kaucyj w właściwie realną zamienić jej nie chciano, podług rady Lafitte oświadczonej w raporcie z d. 15 Lutego 1842 kapitał istotny zakładowy zwiększono do 25 milionów fr. Wypuszczono w tym celu

nowych 2500 akcji po 5000 fr. z możliwością podobnego jak wprzód ich pokrycia, i 7500 akcji po 1000 fr. Akcje 1000 frankowe są imienne lub na okaziciela, i mają prawo do procentu 5 $\frac{1}{2}$ w dniu 30 Czerwca i 31 Grudnia opłacanego. Akcje 5000 fr. są tylko imienne i przynoszą procent 4 $\frac{1}{2}$. Z przewyżki czystego zysku jaka w końcu roku się okaże, Bank bierze 20 $\frac{1}{2}$ na rezerwę, która gdy dojdzie $\frac{1}{10}$ części kapitału, o $\frac{1}{5}$ część dywidendę roczną pomnaża; resztę zaś rozdziela po połowie między Akcyonariuszów, i Członków zarządzających Bankiem (*gérans*), a solidarnie czyli z majątku i osoby odpowiedzialnych, jak Jacques Lafitte, A. Lebaudy i J. Rousseau, którzy z 10000 akcji 5000 frankowych naprzód wypuszczonych, 2500 na siebie przejęli i za nieruchome uznali. Połowę na Akcyonariuszów przypadającą, dzieli Bank stosunkowo do wielkości ich akcji; gdy jednak przez ten podział akcyonariusze 1000 frankowi stawali się pokrzywdzeni, zarządzający więc Bankiem r. 1842 dobrowolnie z swój połowy 10 $\frac{1}{2}$ na ich korzyść odstąpili. Dywidenda z przewyżki zysku pochodząca w r. 1841 była 6,50 fr. na akcją 1000 fr. a 32,50 fr. na akcją 5000 fr. Procent zatem z tą dywidendą wzięty wynosił po $5\frac{1}{2}\frac{3}{4}$ na akcyach 1000 fr. a na akcyach 5000 fr. po $7\frac{1}{4}\frac{1}{2}$ od kapitału rzeczywiście na nie zaliczonego. Bank eskontuje wexle o wszelkim terminie wypłaty, nawet 6 miesięczne, nie tylko w Paryżu ale i w departamentach wypłacalne, opatrzone dwoma podpisami, a nawet jednym lecz przystosownem zabezpieczeniu. Eskonta jest różną podług czasu wypłaty wexlu i pewności téj wypłaty. W każdym z 4 lat upłynionych, Bank eskontował na 140 do 180 milionów fr. wexlów Paryzkich, i na równą prawie sumę wexlów departamentowych. Bile w Paryżu przez Bank wydawane (*billets de caisse*) płatne są w 3, 15 lub 30 dni od okazania (*à 3, 15 ou 30 jours de vue*) i stosownie do czasu téj wypłaty procent 3 $\frac{1}{2}$ lub 4 $\frac{1}{2}$ przynoszą. Właściwe zaś, za okazaniem wypłacalne, już nie w Paryżu lecz we wszystkich innych miastach

Francyi (*billets circulaires*) są bezprocentowe. Wskazanie w tém dogodne, że na wszelkie żądane summy nawet najmniejsze, poczynając od 25 fr. wydawane być mogą. W miejscu biletów na prowincyą przeznaczonych używane są częściej *mandaty* (*mandats*), tém od wexlów się różniące, że nie są na papierze stemplowym, że nie pociągają zatem jak wexle odpowiedzialności z osoby, gdy równie jak proste rewersa na samém zaufaniu polegają. Wreszcie oprócz innych czynności wszystkim Bankom właściwych, Bank Lafitte zatrudnia się jeszcze handlem komisyjnym i przedsięwzięciami przemysłowymi, jak np. drogami żelaznymi do Tours i Rouen, których akcyje odprzedawane zysk mu przynoszą. Kapitał znaczny zakładowy już zwiększony kapitałem rezerwowym w tak krótkim czasie przez Bank zebrany, do 776600 fr. w r. 1842 wynoszącym, ciągły nadzór Banku przez Radę Bankową z 15 członków złożoną, a szczególnie sława do kredytu i do imienia Lafitte przywiązana, świetny los temu zakładowi zapewniają (1).

(1) Jedno podobne imię jest lepszą ze strony Banku rękojmią niż ta, jaką znaczna liczba jego Członków podać może. Publiczność jednak często inaczej sądzi, jakkolwiek o niesłuszności tego sądu zwyczajne nawet doświadczenie przekonać byłoby powinno. Wyższą jest rękojmia jednej osoby 100000 posiadającej, niż 50 osób po 2000; żadna zaś prawie w porównaniu jest rękojmia 100 osób po 1000 tylko mających. Dla tego więc uważać należy na charakter, zdolności i majątek osób zawiadujących bankiem, niż na wielość stowarzyszonych lub na wielkość zakładowego kapitału, który jako nominalny zbyt wielki często się przedstawia, jako istotny, załedwie w rotęj części jest złożony. Przy zupełnie nawet złożonym ileż jest środków jego zmniejszenia lub zniszczenia; jak np. nierozumne pożyczki, eskontowanie mniej pewnych wexlów, hazardowe spekulacye, wydawanie bez miary biletów bankowych. To ostatnie, jeżeli dotąd nie we Francyi, to w Anglii i w Stanach Zjednoczonych ciągłych nieszczęść dla kraju staje się przyczyną; a jednak ich rządy ograniczają się na samém wydawaniu monety metalicznej, lub na jej określanu co do wartości wewnętrznej; monetę zaś pa-

Kassa depozytowa (*Caisse de dépôts et consignations*) przy nowém urządzeniu kassy amortyzacyjnej z dnia 28 Kwietnia 1816 od niej odłączona, osobny zakład tworzyć poczęła, gdy nie tylko już jest przeznaczoną na przyjmowanie wszelkich depozytów sądowych (*consignations*) ale i dobrowolnych (*dépôts*), które tak przez instytuta publiczne jak i przez prywatnych są wnoszone. Obie jednak te kassy pozostają zawsze pod jednym zarządem komisyi mianowanej przez króla na 3 lata, i nie wchodzą w zakres działań żadnego ministerstwa. Procent od depozytów sądowych opłacany jest 2%, rachując od 61 dnia po ich złożeniu, aż do dnia wypłaty procentu. Podobny procent kassa teraz przyznaje od depozytów prywatnych, które zwraca w 45 dni po zażądaniu, albo prędzej gdy za dogodne uzna. Do r. 1835 tenże procent 3% wynosił, a który teraz utrzymano tylko dla depozytów do zakładów publicznych należących. Za zachowanie depozytu żadnej opłaty kassa nie pobiera, tak przy jego wniesieniu jak i odebraniu. Wszelkie zyski z obrotu pieniędzy depozytowych pochodzące własność rządu stanowią, i jako takie od czasu do czasu do skarbu przechodzą. W tym sposobie od r. 1816 do 1836, skarb odebrał 21 milionów fr. pozostawiając jeszcze fundusz dostateczny do zabezpieczenia przyjętych przez kasę zobowiązań.

Kassy oszczędności (*Caisses d'épargnes et de prévoyance*) od założenia pierwszej w Paryżu roku 1819 do r. 1829 same sobie zostawione, w zbyt małej tworzyły się liczbie, gdy ich w całym kraju załedwie 12 liczą. Dopiero za wydaniem postanowienia z d. 3 Czerwca 1829 r. iż kas-

pięrową tak łatwo pomnażać się mogącą zupełnie prawie dowolności prywatnych zostawiają, którzy często przez wyszukane tylko ozdoby mniejszą pewność jej wypłaty zastępują. Zdaje się iż i w tych krajach wkrótce już nastąpi pożądana zmiana. Do bankructwa rządu potrzeba zbyt mocnych wstrząśnień, któreby samemuż krajowi upadkiem zagrażały; bankructwa prywatnych są nadto częste i dla tego zapewne za mniej godne uwagi i pamięci się poczytują.

som utworzonym lub utworzyć się mającym wolno przelewać ich fundusze do skarbu, z zapewnieniem właściwego ich przez procent zwiększania i możliwości w każdym czasie odebrania, tyle się rozszerzyły, że z końcem r. 1841 już ich 286 w kraju się znajdowało. Kapitał w nich złożony 241½ milionów fr. wynosił; w samej kassie paryżkiej 83½ milionów fr. (1) Prawo z d. 5 Czerwca 1835 ostatecznie odznacza stosunki skarbu do kass oszczędności, w następnych głównych urządzeniach objęte. 1° Że wolno kassom umieszczać swe fundusze na rachunek bieżący ze skarbem, w Paryżu w kassie depozytowej, na prowincyi zaś u Pohorców generalnych lub okręgowych, którzy też rachunki prowadzą. 2° Że procent po 4 ½ jest od nich zapewniony, rachując od ostatniego dnia z dziesiątka dni, w którym fundusz umieszczono, czyli od 10, 20, lub 30 dnia miesiąca do dnia jego wypłaty. 3° Że wypłata z funduszków następuje w 10 dni po podaniem do kassy zażądaniu. Dobrodziejstwo jednak z tego prawa wynikało wówczas tylko dla kass jest przyznane, gdy spełniają następne warunki. a. Gdy są przez rząd upoważnione, i gdy ich administracya żadnych kosztów ze strony składających nie pociąga, albo, gdy przynajmniej potrącenie z tego względu robione na procencie przez rząd przyznanym, całkowite, już bezpośrednie lub pośrednie, ½ ½ nie przewyższa. Potrąceniem pośrednim nazywają to, jakie właśnie w niektórych kassach ma miejsce, iż nie opłacają procentu należnego za 10 lub 15 dni po wniesieniu składki, i za tyleż dni przed jej odebraniem. Na koszt administracyi kassy, potrzebne jest zatem ze-

(1) Postanowienie to w sam czas było wydane, uwolniło bowiem kassy od upadku, jaki rewolucya wkrótceby sprawiła. Fundusze kass w papierach były umieszczone; przy zaszłém zamięszaniu, żądających odbioru składek było mnóstwo, a zbyt niska cena papierów nie dozwalała ich realizować. Rząd dopełnił przyjętego obowiązku względem kass, których fundusze już posiadał. Kassę Marsylską od bankructwa wyratowały tylko zbyt dobroczynne zaliczenia przez Izbę handlową i niektórych bankierów zrobione.

branie dobrowolnych przez subskrypcye ofiar, albo oświadczona gotowość ich ponoszenia przez zarządy miast lub lombardów. Połączenie jednak ostatnich z kassami oszczędności zbyt rzadkie we Francyi, napotykamy tylko w miastach Metz, Nancy, i Avignon, gdzie procent tak od pożyczek na fanty pobierany, jak przez kassy przyznany jest mało różny, gdzie zatem oba te zakłady są prawdziwą dla ludu pomocą. W innych, gdy procent lombardowy do 18 ½ czasem wynosi, a przynajmniej jest znacznie większy, łączyć z zakładem zniszczenie i demoralizacyą zamiast pomocy przynoszącym, zakład prawdziwie dobroczynny, jest niepodobnem. (1) Rząd nie-

(1) We Francyi liczą teraz 32 lombardów (*Mont-de-Piété*), po jednym w każdym prawie większym mieście. Wszystkie zwykle przez magistraty miast utrzymywane, stają się dość ważnem źródłem ich dochodów; w niektórych tylko ten dochód czysty na cele dobroczynne jest obracany, w Strazburgu zaś przy lombardzie najlepiej urządzonym służy do utworzenia kapitału, któryby swym procentem zmniejszał procent pobierany. Procent w ogóle 2 razy większy od zwyczajnego, z przyczyny znacznych kosztów z utrzymaniem Lombardu połączonych. W Paryżu ten procent jest 9 %, oprócz 2 % przy zawarciu lub przy odnowieniu pożyczki, i 1 % przy jej wypłacie, pobieranych przez Agenta pośrednika. W wielu lombardach, przez wzgląd na uczucie wstydu ze strony składających, nie pytają się o ich nazwiska; niektóre jednak, aby się nie stały miejscem schronienia przywłaszczonych lub skradzionych przedmiotów, nie przyjmują żadnych zastawów od dzieci; od żołnierzy zaś i od służących za zezwoleniem tylko ich przełożonych. Czas pożyczki w ogóle najmniej 1 miesiąc wynosi, najwięcej półrocze do roku. Wielkość pożyczki jest nawet oznaczona, najmniejsza w Paryżu 3 fr. zawsze zastosowana do wartości mniej lub więcej zmiennej samego zastawu; na kosztowności do ¼; na inne przedmioty najwięcej ⅓. Za wartość przyznaną, taxator swym majątkiem odpowiada. Po upływie terminu pożyczki, zastawy są sprzedawane w dniach publicznie wprzód zapowiedzianych. Przewyżka (*le boni*) po potrąceniu procentu i kosztów właścicielowi się zwraca, w czasie jednak na ten zwrot oznaczonym, po którego przejściu na Lombard przypada. W Lombardzie Paryżkim od r. 1832 do r. 1837 średnio corocznie pożyczano na zastawy do 20½ milionów fr. do 18 fr. na fant; od 600 do 65000 sztuk

odmawia upoważnienia do zakładu kassy, skoro najmniej kapitał 4000 fr. na pierwsze jej uposażenie jest zebrany. b. Gdy największa składka dozwolona tygodniowo 300 fr. nie przechodzi; najmniejsza na 1 frank powszechnie jest ustanowioną c. Gdy najwyższa całkowita składka, kapitał z procentem obejmująca, 3000 fr. przewyższać nie będzie. Towarzystwom wzajemnym do niesienia pomocy w czasie słabości, kalectwa lub starości przeznaczonym, składkę tę do summy 6000 fr. podnieść jest wolno.

We Francyi każdy ma prawo umieszczania swych składek w kassach oszczędności, a w Anglii kassa może ich przyjęcia odmówić, lub przyjęte oddać, bez wskazania przyczyny. W obu krajach wolno tylko w jednej kassie swe pieniądze składać, czyli posiadać jedną książeczkę (*un livret*) wydaną na imię już własne, już podłożone, lub trzeciej osoby, a to pod utratą procentów należnych, w Anglii zaś i summy nawet złożonych. Przekaz zaszędzany z jednej kassy do drugiej bez opłaty dopełniają. Corocznie Minister handlu przedstawia Izbie raport o stanie i czynnościach kass oszczędności, z wykazem liczby składających i summy ogólnej ich składek. Składający podług ich stanu są rozróżnieni i wielkość summy im odpowiednich najdokładniej podana. Zwykle ich dzieli na 7 klas z oznaczeniem: rzemieślnicy, służący, urzędnicy, małoletni, wojskowi i marynarze, ludzie innych zatrudnień i towarzystwa wzajemnej pomocy. Wielkość zaś ich składek w 5 następnych oddziałach obejmują: od 1 do 500 fr. od 501 do 1000, od 1001 do

fantów znajdowało się ciągle w jego magazynach; około 3800 fantów w dniu powszednie przyjmowano i tyleż prawie wydawano, w dniu świątecznym do 6000, w Nowy rok i w dniach Wielkonocnych od 9 do 10000. Ilość sprzedanych fantów tak co do liczby jak wartości 5 % względem złożonych wynosiła. W ostatnich latach zaprowadzono zbyt znaczne ulepszenie przez otwarcie nowego biura w Paryżu, w którym spłacać można najmniejszymi częściami pożyczki w Lombardzie zaciągnięte.

2000, od 2001 do 3000, od 3001 wyżej. Ostatnie summy, jako wyniki z powiększenia przez procent składany, już tylko nadal przez procent prosty w kassach pomnażają. W raportach także podają; summy wniesione i wypłacone w ciągu roku, summy procentów przez składających pozyskaną, summy im należne w dniu 31 Grudnia roku upłynionego, wreszcie wykazują ile przez rady ogólne departamentowe lub municypalne na utrzymanie kass przeznaczonem zostało, a ile przez prywatnych, jakiem więc jest każdej kassy uposażenie i fundusz rezerwowy. Podług raportu Ministra handlu i przemysłu Cunin-Gridaine z r. 1839, z końcem tegoż roku kapitał w kassach złożony wynosił przeszło 101½ milionów fr. liczba składających od 1 do 500 fr. była 131361 czyli $\frac{2}{3}$ całej ich liczby.

Towarzystwa zabezpieczenia życia są tylko 3 w Paryżu, wszystkie przez akcyje utworzone, jako to: najdawniejsze *Compagnie d'assurances générales sur la vie des hommes* z r. 1819, o kapitale 3 milionów fr. *Comp. Royale d'ass. sur la vie* z r. 1820 o kapitale 2½ milionów i *Comp. de l'Union* z r. 1829 o kapitale 10 milionów fr. Ostatnie 15 do 25 % z czystego zysku rocznego rozdziela pomiędzy zaassekuirowanych w stosunku do summy zabezpieczonej i czasu zabezpieczenia, równaż summy do rezerwy przenosi, resztę zaś tylko wydaje swoim akcyonariuszom. Wszystkie już posiadają dosyć znaczny fundusz rezerwowy, który oprócz kapitału zakładowego jest rękojmią przyjętych przez nie zobowiązań. Niektóre w ostatnich latach powstałe jak np. *Compagnie de l'avenir des jeunes soldats* i *Comp. pour la libération du service militaire*, zapewniają młodym w każdym roku zrodzonym, za opłatą przez ich rodziców wnoszoną rocznych premii lub jednorazową, zasob pewny przy ich wejściu do wojska, a który w razie potrzeby do opłacenia zastępcy użytym być może.

Oprócz tych towarzystw jest jeszcze w Paryżu osobny zakład assekuracyjny zwany *Caisse de prévoyance ou*

Agence générale des placemens sur les fonds publics, pod nadzorem rządu i opieką wielu Parów i Bankierów zostający, który zapewnia każdemu ze swych członków dochód ciągle wzrastający tak, że ten w końcu zaledwie przez kapitał 10 do 100 razy większy mógłby być osiągnięty. Zakład przytem nie pozbawia prawa do samychże składek, dziedziców pierwotnych ich właścicieli. Chcący być członkami zakładu płacą składkę jednorazową, za którąby rentę rządową na 5, 10, 25, 50, 100, 200, 500, 1000 fr. lub więcej nabyć można. Członków dzielią stósownie do ich wieku na szczegółowe towarzystwa, z których jedno obejmuje od 1 do 5 letnich, drugie od 5 do 10 letnich i t. d. Każdy z początku otrzymuje co półrocze procent rencie dla niego zakupionej odpowiedni, który się powiększa przez śmierć innych członków właściwego mu towarzystwa, tak że ostatni który wszystkich przeżyje, pobiera rentę całego towarzystwa, do którego należał. Na koszt administracyi potrącają 2 $\frac{2}{100}$ od każdego zwiększenia się procentu przez śmierć jednego z członków; nadto zatrzymują całkowicie procent za pierwsze półrocze po śmierci członka przypadający. Jedna składka może należeć do 2 lub 3 osób jednego wieku, i równaż jak jednej im korzyść zapewnia. Mogą nadto towarzystwa być utworzone, które swe składki na 5, 10, 15 lub 20 lat oddają bez pobierania od nich procentu; zakład go podnosi, przez procent od procentu zwiększa, i tak nagromadzoną sumę w oznaczonym czasie rozdziela pomiędzy jeszcze żyjących, odłączając tylko składki właściwe, które nadziedziców pozmarłych przypadają. Wszystkie składki w miarę ich wnoszenia, zakład w rentach umieszcza, i te do kasy depozytowej oddaje, gdzie na rachunek odpowiedni każdego ze składających są zapisane. Komissarz rządowy do Dyrekcyi zakładu przydany, czuwa ciągle, aby przepisy jego ustawy jak najdokładniej spełniane były.



HAMBURG.

Hamburg korzystnemu położeniu i zupełnej wolności co do handlu winien swą w nim wyższość nie tylko w Niemczech ale i w całej Europie. Rzeka Elba spławna do miasta Melnik w Czechach i przy pomocy rzeki Mołdawy przez Pragę do Budweis, a ztąd przez drogę żelazną przy Linzu z Dunajem połączona, stanowi główną drogę handlową dla większej części Niemiec, a tém samem czyni Hamburg naturalnym składem wszystkich ich produktów. Handel ztąd powstały ożywia żegluga parowa między Hamburgiem i Dreznem zaprowadzona, a nawet pomimo przeszkód z Hamburga do Berlina utworzona, przy pośrednictwie małych rzek Havel i Sprei. Ostatnia przez kanał Fryderyka Wilhelma (*Müllroser Canal*) jednoczy zbyt ważny handel rzeką Odrą, który znowu przez rzekę Wartę, Notec i kanał Bygdoski otwiera związek z Wisłą, tak że w tym sposobie wielka część płodów tyle żyznego Szlązka i Polski do jednego portu jako korzystnego ujścia się gromadzi. Handel tak zwiększony, wsparty nieco chociaż mniej ważnem tu połączeniem morza północnego z bałtyckiem, czyli Elby przez kanał i rzekę Steckenitz z rzeką Trauą przy Lübece, wzniesie się jeszcze bardziej przez zamierzone przecięcie tego niemieckiego międzymorza drogą żelazną z Hamburga do Lübecki, która podróż długą i niebezpieczną przez Sund i Bełty zupełnie prawie uchyli. Utworzy to nową epokę dla Hamburga szczególnie co do handlu jego morskiego, już i tak znacznie wzrosłego od czasu uznanej niepodległości kolonij Hiszpańskich i Portugalskich w Ameryce. Do utrzymania zaś tego handlu na stopniu jemu odpowiednim za główną służy podstawę Bank, jedyny teraz w swym rodzaju, a przez wzorowe swe urządzenie już od dawna słynący.

Bank Hamburski (Hamburger Bank) w r. 1619 założony, stosownie do urządzeń jakie w nim teraz istnieją,

bierze swój początek od r. 1710. Głównie jest Bankiem depozytowym czyli przekazowym (*Girobank, bank of deposit, banque de dépôt*), który ułatwia tak dla mieszkańców miasta jak dla obcych za pierwszych pośrednictwem, zbyt ogromne zawsze handlowi odpowiednie, jednych drugim wypłaty. Założony bez widoku żadnego zysku dla dogodności tylko biorących w nim udział, różni się tem od wszelkich innych banków, które przez przywileja jakie dla założycieli ich są przyznane, więcej za handlową spekulacją uważane być mogą. Dawny Bank Amszterdamski w podobnym jak Hamburski był rodzaju, lecz niedostatek wszelkiej kontroli ze strony publiczności zrzucił jego upadek. (1) Magistraci miasta byli z urzędu Dyrektorami banku, honor ich jedyną gwarancją, na której publiczność polegać mogła. W Hamburgu Dyrektorowie Banku są obierani przez depozytorów i to na krótki czas tylko, a interessa bez żadnej dla nikogo tajemnicy prowadzone, więcej jednają zaufania. Bank depozytowy jest miejscem składu, w którym wszyscy kupcy mają prawo umieszczania swych pieniędzy, z wolnością ich użycia w czasie potrzeby. Każdy składający otrzymuje kredyt w Banku; оплата więc drugiemu podobny kredyt mającemu robi się przez przekaz z jednego rachunku na drugi, i tylko gdy przychodzi opłacać obcemu, pieniądze z depozytu się biorą. Same więc summy pomniejszych gotówką są opłacane; w ogóle zaś zapobiegają przez to zbyt wielkim często ryzykiem trzymania znacznych summ w domu. Bank hamburski nadaje nadto

(1) Roku 1794, gdy przy grożącym niebezpieczeństwie wtargnięcia Francuzów, depozytorowie swe pieniądze z Banku w Amszterdamie odebrać chcieli, znaleźli iż Bank wypożyczył 10½ milionów zł. hol. rządowi i kompanii Wschodnio-Indyjskiej. To nadwężyło zaufanie, i już odtąd Bank przy dawnych zasadach istnieć nie mógł. Roku 1672 przy podobnem wkroczeniu wojsk Ludwika XIV depozyt nieknięty znaleziono, i takowy natychmiast rozdzielono.

większą jednostajność monecie miasta, które jej samo nie bije, do którego zatem wpływa zbyt wiele obcych monet; ztąd znaczna różność w ich kursie, tak że pożyczając pewną sumę w bieżącej na teraz monecie, trudno byłoby przewidzieć, czyli odbierając potem podobną sumę, równą co do wartości się otrzyma. Dla tego Bank wyłącznie teraz przyjmuje tylko depozyta w sztabach czystego srebra, czyli najmniej 15 łutów i 12 granów czystości mającego. Za każdą grzywnę kolońską czystego srebra Bank rachuje 27 mark banko i 10 szylingów, czyli 442 szylingów; wydaje zaś ją w 27 markach banko i 12 szylingach czyli 444 szyl.; różnica nieco więcej nad $\frac{4}{9}$ służy na koszt administracyi. (1) Marki banko (*Bankogeld*) są monetą inaginaryną, stałą i niezmienną co do swęj wartości raz oznaczonej, za którą daje się inna moneta, jako towar. Czyste więc srebro za stałą jednostkę w rachunku Banku jest przyjęte; co własnie sprawia, że wszystkie monety co do swęj wewnętrznej wartości do tej jednostki porównywać się zwykły. Moneta zwyczajna, w której Bank osobom kredytem jego nieopatrzonym wypłaty dokonywa, są marki *courant* (*Courant Währung*), podług stopy Lübeckiej wybite, o $23\frac{1}{3}$ procent niższe niż marki banko, gdyż pierwszych 34, drugich 27 $\frac{5}{8}$ rachują na czystą grzywnę kolońską. (2) Co do przekazu, wszelkich ostrożności Bank używa, aby nabyć tylko przekonania, że jest istotnie żądany przez właściwego posiadacza rachunku; assygnacya przeto w tym celu nie jest dostateczną, musi ją wystawca sam przedstawić, albo też jego pełnomocnik

(1) Składając w Banku 100 grzywn czystego srebra, można wprawdzie rozrządzić ich wartością 276½ mark banko, lecz na koszt trzeba dodać 12¼ mark banko, czyli po 2 szylingi na jedną grzywnę.

(2) Równowartość monet jest: Marka banko = 47,6 kop. czyli zł. 3 gr. 5. Marka Courant = 38,2 kop. = 2 zł. gr. 18. Każda Marka = 16 Szylingom, które znowu na banko i courant rozróżniają.

dobrze bankowi znajomy. Assygnacya ta obejmuje, nazwisko osoby której opłata ma być dokonana, summę tak w literach jak w liczbach, folium w wielkiej księdze rachunku osoby, która płaci czyli przekazu dopełnia, wraz z jej nazwiskiem i datą. Przekaz podobny na summę od 100 mark banko mniejszą zrobionym być nie może, wyjąwszy dwa razy w roku w Styczniu i Grudniu w dniach do tego oznaczonych, o których Bank zawiadamia, czyli w czasie, kiedy koszt otwarcia nowego rachunku ponosić się zwykły. Buchalterowie Banku składają co tydzień Dyrektorom bilans ogólny, sami zaś co wieczór wiedzieć powinni każdy bilans szczegółowy, aby zastosować karę 3% na tych, którzy większy przekaz polecili niż kredyt im przyznany. Na pieniądze w banku złożone żaden areszt położony być nie może, chyba tylko w razie upadłości. Księgi nawet bankowe pozostają dla wszystkich jak najświętszą tajemnicą, którą Bank rozciąga i do summ ogólnych w ciągu roku do niego wnoszonych, gdy ich publicznie nie ogłasza. Summy te niekiedy do 50 milionów mark banko wznosić się mają.

Z czynnością właściwie depozytową Bank jeszcze łączy pożyczkową lecz w bardzo małym zakresie, i to na zastawy takie tylko, któreby wydaną gotówkę jak najbezpieczniej zastępować mogły. I tak Bank wypożycza na zastaw niektórych tylko monet, jak na Hiszpańskie i Meksykańskie piastry, na Albertstalary i t. d. podług ich wewnętrznej wartości, na czas krótki trzech miesięcy nieprzechodzący, z możliwością jednak odnawiania umowy. Opłata w tym razie bankowi należna, odpowiednia procentowi za czas przyznany, 1 szyling od wartości grzywny w tych monetach wynosi. Za nieuskutecznią na terminie umową, monety stopione i na czyste srebro są zamienione. Na zastaw w miedzi można także otrzymać pożyczkę w Banku, do połowy lub najwyżej do $\frac{2}{3}$ wartości targowej, przy procencie rocznym 2%, z podobnemiz prawie jak co do monet warunkami. Na złoto bank nie

wypożycza wcale, albo bardzo mało, z przyczyny trudności oznaczenia stałej jego ceny; gdy wartość złota w stosunku do srebra zbyt mocnym zmianom jest podległą, tak że w ostatnich 30 latach prawie $5\frac{1}{2}$ na korzyść złota się zmieniła.

Żaden Bank nie uległ podobnemu nieszczęściu jak Bank Hamburski w r. 1813 i żaden tak prędko nie odzyskał dawnego zaufania i kredytu. Wszystkie jego depozyta tak w srebrze jak w gotówce, własność jedynie prywatną mieszkańców stanowiące, na 7,489,343 $\frac{3}{4}$ mark banko oszacowane, przy odwrócie Francuzów pod Marszałkiem Davoust zabrane były, jakkolwiek miasto już przy swem przez nich zajęciu od r. 1806 do 1813 w rekwizycjach, kontrybucjach i przez zniszczenie przedmięt poniosło szkody na 50 milionów mark banko. Pokojem Paryskim przyznane wynagrodzenie półmilion franków rent 5 procentowych, samej straty depozytorów Banku nie zaspokoilo. Drugie nieszczęście niemniej ważne sprawił pożar d. 5 Maja 1842 r. cztery dni trwający, który całe prawie miasto spustoszył, niszcząc 4330 domów, już w części, już całkowicie, i pozbawiając schronienia blisko 20000 osób. Gmach bankowy podpadł spaleni; księgi jednak i składy w srebrze uratować potrafiło, które ostatnie jakkolwiek w suterinach umyślnie wodą zalane były, przy zbytnej mocy ognia, gdzieśniedzie stopieniu uległy, nie straciwszy nic na wadze. Z przyczyny tylko tych dwóch tak wielkich dla miasta nieszczęść Bank był zmuszony na czas krótki zawiesić swe czynności; dwa razy zatem podczas 200 letniego przeszło swego istnienia, co dokładności jego ustawy najlepiej dowodzi.

Dla uzupełnienia czynności Banku, a tém samem dla ułatwienia wszelkich potrzeb handlu, jest osobny zakład *Central Cassa* w Hamburgu, przez wielu z najznaczących kupców utworzony. Pożyczanie w sposobie zaliczeń na papiery publiczne, lub na towary zepsuciu nieuległe, eskontowanie wexlów w mieście wypłacalnych, jest głó-

wnem zakładu tego zatrudnieniem. Nadto od roku 1802 Hamburg posiada tak nazwane *Börsenhalle*, prywatne towarzystwo podobne do Angielskiego *Lloyds*, które w lokalu bliskim giełdy odbywa wszelkie czynności handlowe, szczególniej marynarki i assekuracji morskiej dotyczące się i ważniejsze ich wypadki przez gazetę pod témże nazwiskiem znajomą publiczności udziela (1).

HOLLANDYA.

Długie i nieszczęśliwe wojny, które Hollandyą jeszcze jako Rzeczpospolitą siedmiu połączonych prowincyj ciągle prawie niszczyły, ściągnęły dług ogromny, a tem samem ciężar, który w końcu przy dość ograniczonym zakresie terytorium tego kraju, przy upadku jego handlu, i utracie kolonij niepodobnym był do znie-

(1) Zakład *Lloyds* w Londynie w zabudowaniu giełdy istniejący był początkowo tylko kawiarnią, w której assekurujący się zbierali. Później ci połączeni z ważniejszymi domami handlowymi utworzyli osobne towarzystwo przez komitet z pośród siebie obrany zarządzane. Towarzystwo utrzymuje agentów we wszystkich znacniejszych miastach portowych, którzy je zawiadamiają o wszelkich zmianach zaszłych szczególnież co do handlu, o okrętach przybywających i odpływających, o szkodach lub nieszczęściach przez nie doznanych i t. d. itym sposobem ułatwiają znacznie tak zawieranie samych assekuracji, jak i wypłatę ich wynagrodzeń. Gazeta codziennie wydawana *Lloyds list* jest wypadkiem ich spostrzeżeń. Podobneż towarzystwo od r. 1833 istnieje w Trieście, wydające także *Liste des österreichischen Lloyd's*, a które czynności swoje zwiększyło przez zaprowadzenie regularnej żeglugi parowej do Lewantu, a szczególnież do miast Corfu, Aten, Konstantynopola, Smyrny, Alexandryi, Trebizontu i t. d.

sienia. Rząd dawny przezorny i ekonomiczny, długoby zapewne jeszcze zwalczał przeciwności, aby dochować wiary wierzycielom publicznym; lecz moment jęj zlamania, który tylko nadzwyczajne okoliczności odwrócić mogły, przyspieszyło ustanowienie królestwa Holenderskiego pod Ludwikiem Bonapartą, i następne tego kraju połączenie z Francją. Roku 1810 dług krajowy przeszedł 1200 milionów zł. hol. wynoszący, (1) a którego procenta zbyt różne co do swęj stopy do 42 milionów złh. rocznie dochodziły, za przykładem Francyi, na $\frac{1}{3}$ nominalnego kapitału zredukowano; $\frac{2}{3}$ zaś jego części za niebyły czyli martwy dług uznano. Dług pierwszy ustalony, w wielką księgę długu publicznego Francyi wciągnąć zamysłano; to jednak urządzenie dokonaniem nie było. Powrót niepodległości Hollandyi z wyniesieniem na tron Xiążąt Oranii, przywracając pokój krajowi, zabezpieczył też świętość całego długu publicznego. Dług martwy na nowo za istniejący uznano, a dla podziwienia zbyt wyczerpanego skarbu, reformę długu z nową pożyczką połączono. Roku 1814 d. 14 Maja postanowiono, iż za złożeniem pewnej summy w rozmaitych dawnych papierach, którychby wartość istotna podług oznaczonego kursu 676 złh. wynosiła, lub za wniesieniem do rządu 45 złh. istotnej rocznej renty przy dodaniu 100 złh. gotówką, każdy otrzyma 2000 złh. w certyfikatach inskrypcyj w wielką księgę, które od 1 Stycznia 1815 roku $2\frac{1}{2}$ procent przynosić będą, i 4000 złh. w certyfikatach bezprocentowych, które dopiero na procentowe podobne pierwszym, przez losowania coroczne stopniowo zamieniane być mają. Certyfikaty pierwsze stanowią *dług istotny* (*dette integrale, werkelyke schuld*), procentowy;

(1) W Hollandyi od r. 1816 rachują na złote holenderskie po 100 cents; $2\frac{1}{2}$ złh. wypada na jedną grzywnę kolońską czystego srebra, złt 1 złh. = 53 kopiejek = 3 złp. 16 gr. Dawniej dzielono złote hol. na 20 stüberów, każdy po 16 fenigów.

drugie zaś *dług odroczony* (*dette differée, uitgestelde schuld*), bezprocentowy dotąd, póki los stopniowo częstokom jego następnym poprzedniego procentu nie przyzna. Summa ogólna ztąd wynikła w długu procentowym wynosiła przeszło 573 milionów złh. i dwa razy tyle, to jest 1146 milionów złh. w długu bezprocentowym; procent zaś roczny $14\frac{1}{2}$ milionów. Urządzenie powyższe, wsparło kredyt publiczny i przywróciło porządek w finansach; 12 rozmaitych gatunków dawnych papierów od 1 do 7 procent przynoszących, na jeden tylko gatunek $2\frac{1}{2}$ procentowych zamieniono, bez szkody dla właścicieli, gdyż oznaczono dokładnie stosunek podawanych papierów w zamianie skutecznie się mającej.

Prawo nowy kształt długowi nadające, utworzyło zarazem *Kasę umarzającą*, znacznym funduszem opatrzoną, a której dotacją stała roczną naprzód na 2 miliony złh. a od r. 1818 na $2\frac{1}{2}$ miliona oznaczono. Obowiązkiem kassy było corocznie na 5 milionów złh. rent $2\frac{1}{2}$ procentowych wykupywać, 5 milionów z długu bezprocentowego przez losowanie na pierwszych miejsce wprowadzać, nadto tyleż corocznie, po targowej dosyć niskiej cenie wykupywać i niszczyć, aby tem samem nieco przyspieszyć umorzenie ostatniego długu zbyt powolne, przez wieki ciągnąć się mające. Obok tej kassy istniał jeszcze od r. 1810 tak zwany *Syndykat* do umarzania także długu przeznaczony. W r. 1822 oba te instytuta zniesiono, a w ich miejsce nowy *Syndykat amortyzacyjny* zaprowadzono którego zakres znacznie był zwiększony, gdy go użyto do zastępstwa rządu we wszelkich prawie jego zobowiązaniach. Oprócz więc właściwego przez dawne prawo wskazanego umarzania, mnóstwo zbyt rozmaitych i najważniejszych czynności Syndykatu powierzono, z przyczyny których za istotny Bank rządowy mógł być uważany. Do niego należało zbyt znaczne summy rządowi dostarczać, na uwolnienie dóbr rządowych od długów je ciążących, na rozszerzenie dróg i komunikacyj, na uzupełnienie floty,

na ufortyfikowanie granic przeciw Francji zastrzeżone traktatem Londyńskim z d. 13 Sierpnia 1814, na likwidacyą dawnych zaległości, na wprowadzenie nowego systemu monet, nadto na opłatę wszelkich nadzwyczajnych pensyj, rent dożywotnich i innych powoli umarzających się należności. Aby tym wszystkim obowiązkom Syndykat zadosyć uczynił, wielkimi summami go uposażono i najrozciągléjsze środki do zarządzenia podano. I tak jemu oddano całkowity prawie dochód z komunikacyj lądowych i wodnych, większą część dóbr rządowych o dochodzie rocznym 1,750,000 złh. które już sprzedać, już jako hypoteki przy swych pożyczkach mógł używać; odstąpiono mu również należność rządu w rentach $2\frac{1}{2}$ proc. 94 milionów złh. wynoszącą, dochód dodatkowy 13 cents na poborach niestałych; nadto przyznano prawo wypuszczenia na 116 milionów złh. obligacyj $4\frac{1}{2}$ procentowych. Syndykat w swych czynnościach od samego Króla był zależnym, gdy tylko co 10 lat przedstawiano Generalnym Stanom wykaz położenie jego wyświecający, wraz z budżetem na ten czas układanym. Umorzenie przezeń zdziałane mało było ważne, rząd bowiem w ciągłej znajdował się potrzebie zwiększania coraz bardziej swego długu. Likwidacya długów Belgii, powrót Napoleona z wyspy Elby i ztąd wynikła w samymże kraju wojna, wreszcie coroczne przewyżki w wydatkach nad dochody rządu, jakkolwiek te z 54 milionów złh. jakimi były w r. 1814, wzrosły do 85 milionów złh. w r. 1829, o to przyczyny dla których w tymże czasie oprócz utworzenia oddzielnych przez Syndykat pożyczek, dług istotny kraju dość znacznie pomnożono. Z początkiem r. 1830 po 15 letnim najgłębszym pokoju, podług raportu Ministra Skarbu dług procentowy przeszło $784\frac{1}{4}$ milionów złh. nieprocentowy zaś do $965\frac{1}{2}$ milionów wynosił. Z odłączeniem się Belgii nadzwyczajne wydatki przez stan wojny sprawione tyle ten dług podwyższyły, iż sam jego procent w r. 1830 na $19\frac{1}{2}$ milionów złh. oceniany, w roku

1838 już 36 milionów przechodził. Ośm lat nieszczęsnej zwłoki w przyznaniu Belgii, podobną stratę dla kraju przyniosły, gdy oprócz kosztów wojennych na 150 milionów złh. w ogóle podawanych, oprócz zatamowanego przez ten czas handlu, jeszcze Holandia podpisać była zmuszoną traktat z d. 19 Kwietnia 1839 daleko mniej korzystny, niż zaraz w początku przez 4 dwory jej ofiarowany z d. 15 Listopada 1831. Skutkiem tego traktatu, część długu na Belgią przypadająca, naprzód na 8,400,000 złh. rocznej renty oznaczona, do 5 milionów złh. zmniejszoną była, i gdy ją uiszczać dopiero Belgią od 1 Stycznia 1839 r. zobowiązano, całkowita więc summa w jej miejscu podczas wojny, przy dobrej wierze rządu przez Holandią opłacona, do 70 milionów złh. wynosząca, już jej zwróconą nie była. Długi nadto zaciągane o wyższym były procencie, gdy je w rentach 5 procentowych wydawać musiano. Ogromny ciężar tak powstały, stał się już prawie nieodpowiednim dla kraju po oddzieleniu Belgii, co do rozległości o połowę prawie zmniejszonego a co do ludności zaledwie 3 miliony liczącego, jakkolwiek wielkie jest bogactwo szczególnych w nim osób, i jakkolwiek mocno ożywiony i korzystny jest jego handel. Bogate tylko dochody z kolonij, dostatecznej pomocy i rękojmi dostarczyć mogły. Dla utrzymania więc dotąd niezachwianego kredytu państwa, długi od r. 1830 zaciągnięte na posiadłościach Wschodnio-Indyjskich hypotecznie zabezpieczać postanowiono. (1) Tym sposobem kolonie do r. 1843 obciążono długiem 236 milionów złh. który w procencie wymagał około 10 milionów złh. Dochód z nich czysty roczny na 19 milionów złh. blisko

(1) Posiadłości Wschodnio-Indyjskie Holandii są: Wyspa Jawa, Amboina, Banda, Ternate, Macassar czyli wyspa Celebes, Borneo, Sumatra, i Timor. Najważniejsza wyspa Jawa ma 2354 mil kwadr i przeszło 7 milionów mieszkańców; zbyt obfita w kawę, cukier, ryż, indygo, i t. d.

na r. 1843 oceniony, przez mądry zarząd przy zbyt rozmaitych i kosztownych płodach przez kolonie wydawanych, jeszcze daleko bardziej podnieść się spodziewano. Po dług budżetu na rok 1843 całkowity dochód kraju na 71,353,451 złh. jest podany. Z tego dochodu sam dług pochłonywa 33,870,308 a wielkość jego wyłączając dług kolonijny oznaczają na 1218 milionów złh. Wskutku reformy ustawy krajowej z d. 4 Września 1840 r. przez samo odłączenie Belgii już zrzędzonej, Generalne Stany odtąd budżet nie 10 letni lecz 2 letni roztrząsają, nadto Syndykat znieść lub zmodyfikować zamierzają; co dokonane lepiej wyjaśni stan właściwy długu Holandii.

Papiery publiczne dług krajowy składające są następujące,
1° *Renty 2½ procentowe* najczęściej obligacyami *integralnymi* nazywane (*Integralen*) najważniejszą i największą część długu Holandii stanowią. Ilość ich ogólną na r. 1843 na 840 milionów złh. podano. Są to właściwe inskrypcye, na nazwiska ich posiadaczy w wielką księgę wciągnięte, wszystkie na summy okrągłe, od których procent na 1 Stycznia i 1 Lipca się opłaca. Gdy jednak posiadacze inskrypcyj, żadnego na nie dowodu ze strony rządu nie otrzymują, i gdy zarazem formalności potrzebne przy ich przekazie, mniej dogodnymi je czynią dla handlu, stąd w wielu miastach państwa a szczególnie w Amssterdamie powstały administracye handlowe, które po złożeniu zaręczenia, iż inskrypcye do nich należne za nieuległą przekazowi uznają, upoważnione są do wydawania *Certyfikatów na okaziciela*. Certyfikaty opatrzone półrocznymi kuponami, podobnyż jak renty procent we wskazanym czasie przynoszą, z małą tylko redukcją $1\frac{1}{2}\%$ tak, że procent półroczny od kapitału 1000 złh. już nie wynosi 12 złh. 50 cents, ale 12, 37½. Większa ich liczba jest na 1000 złh. są jednak na 500, 200 i 100 złh. Podobnymże sposobem ułatwiono handel rent 2½ procentowych we Francji, gdy niektóre administracye w Paryżu a szczególnie Bankierów

Louis Eichthale et fils wydają także certyfikaty poświadczone przez dyrekcyę wielkiej księgi długu publicznego w Amsterdamie. Są one wyłącznie na 1900 złh. co przy stałej cenie wymiany 57 złh. za 120 fr. wyobraża kapitał 4000 fr. albo roczną rentę 100 fr. Kupony do nich dołączone w liczbie 20, każdy po 50 fr. po swym upływie w Paryżu odnowione być mogą. Procent w ich zamian opłaca się na 22 Stycznia i 22 Lipca.

2° *Restanty i Kance* składają dług odroczoney czyli bezprocentowy. Oprócz certyfikatów *restantami* (*restanten*) zwanych ten dług poświadczających, wydało jeszcze na każde 1000 złh. kapitału bilety, które do losowań należą, a które właśnie dla tego *kancami* (*billets de chance, kansbilietten*) nazwano. Przez to urządzenie rozciągnięto handel papierów długu odroczonego, gdy ten w *restantach* i *kancach* prowadzić można. Często posiadacz *kanców* nie ma certyfikatów całość zniemi tworzących, lecz gdy przez losowanie jego *kance* w $2\frac{1}{2}$ procentowe są zamienione, może dowolne certyfikaty w równej pierwszym summie zakupić, aby po spełnieniu zamiany mieć prawo do procentu od tego momentu mu należnego. Od r. 1816 do r. 1824 włącznie 4600 *kanców* wyciągniono i w renty $2\frac{1}{2}$ procentowe zamieniono. Gdy jednak z przyczyny corocznej zamiany, kurs *kanców* znacznie się podnosił, a przez to utrudzał działalność syndykatu amortycyjnego w wykupnie i niszczeniu równej wylosowanym summy, syndykat przeto upoważniony został zamianę poprzednią za jednym razem na lat 25 skutecznie. Wyciągnięto więc zarazem 125000 *kanców*, które jednak zawsze tylko w odpowiednich sobie peryodach procent przywrócony przynosić poczynają. Ztąd papiery długu odroczonego zbyt różnemi się stały. I tak w cedulach giełdowych przy podaniu kursu następnie je rozróżniają: *Kance wyciągnięte* (*billets de chance sortis au tirage*) których cena jest zmienna podług roku w jakim ich procent przypada; *Serye kanców* (*etats, stellen*) obejmujące po jednym *kancu* na każdy rok wyciągnionym; *Kance*,

które dopiero w roku 1850 wyciągane być zaczęły, a które za ledwo placą po 22 do 25 złh. za sztukę; Certyfikaty nakoniec tak do jednych *kanców* jak do drugich należące, a których cena jest zazwyczaj daleko niższa.

3. *Renty 5 procentowe* wskutku pożyczek wojennych od r. 1830 zaciągniętych naprzód wydane, w czasie nawet pokoju w latach 1841 i 1842 nieco pomnożone, procent sobie odpowiedni co półrocze w dniu 1 Kwietnia i 1 Października przynoszą. Summa ich ogólna na rok 1843 wynosiła 221 milionów złh.

Oprócz powyższych właściwie rządowych papierów, zwiększonych jeszcze przez *bony skarbowe* 4 procentowe dług administracyjny tworzące, są nadto *Obligacye syndykatu amortyzacyjnego*, które dopiero za zniesieniem tego syndykatu do ogólnego długu państwa zostaną wciągnięte. Trzy tych obligacyj są gatunki:

A. *Obligacye $4\frac{1}{2}$ procentowe* powstały r. 1823 z pożyczki na 80 milionów złh. po 95% wydanęj, w większej części użytej na spłacenie obligacyj 5 procentowych dawnego syndykatu. Wygrane w loteryi z tą pożyczką połączonej 4620000 złh. wynoszą. Obligacye są na 1000, 500 i 100 złh. opatrzone półrocznemi kuponami płatnemi na 1 Kwietnia i 1 Października.

B. *Obligacye $2\frac{1}{2}$ procentowe* *Losrenten* zwane, utworzone r. 1824 dla ułatwienia sprzedaży dóbr rządowych, przy której właśnie za gotówkę przyjmowane być miały; te zaś, którychby tym sposobem do r. 1830 nie umorzono, w tymże roku spłacać miano za 6 miesięcznem ich wypowiedzeniem. W opłacie obligacyj tak wydawanych nie tylko gotówkę przyjmowano, ale i inne papiery, i tak: $4\frac{1}{2}$ procentowe *alpari*: $2\frac{1}{2}$ procentowe z istotnego długu po 61%. Aby zwiększyć żądanie również i z tą pożyczką loteryę połączono, której wygrane do 8 milionów złh. wynosiły. Pomimo jednak tego pożyczka na 100 milionów złh. początkowo zakresłona, za ledwie w czwartej części zebrana

być mogła, i to w zamian innych papierów, bez żadnego zatem dla syndykatu pożytku, gdy wypłaty zaręczone gotówką uiszcząć musiał. Dla tego r. 1826 ogłosił nową pożyczkę na 40 milionów w przedłużeniu niejako po. przedniej, zdaleko większemi jeszcze dla biorących korzyściami. Za każde 7100 złh. gotówką otrzymywano:

- 1° Obligacyą $2\frac{1}{2}$ procentową na 8000, przyjmowaną po nominalnej wartości przy sprzedaży dóbr rządowych.
- 2° Certyfikat, który w ciągu lat 12, od 1 Października 1826 r. do 30 Września 1837 upoważniał do zamiany 200 niewylosowanych kanców, i 200000 złh. długu odroczonego na kapitał 5800 złh. w $4\frac{1}{2}$ obligacyach.
- 3° Certyfikat, mocą którego od 1 Września 1826 r. do 1 Maja 1827 r. można było zamienić: *a.* 23 wylosowanych kanców i 23000 złh. długu odroczonego na 12200 złh. długu istotnego; *b.* nadto 23 wylosowanych kanców i 23000 długu odroczonego z przydaniem 5250 złh. gotówką na 23000 długu istotnego. Tym certyfikatom nadano nazwisko w Amsterdamie na giełdzie *billets de faveur*. Korzyści przez nie przyznane do 8 $\frac{1}{2}$ przeszło procent podnoszące, przyniosły też pożądany skutek szczególnie w Belgii, gdzie większa część dóbr rządowych znajdowała się. Wypłata ich zaręczona na r. 1830 dla zaszłej rewolucyi odłożoną być musiała. Syndykat rozdzielił je później na wypłacalne w Hollandyi i Belgii, podług ilości dóbr rządowych w każdym z tych krajów objętych, i pierwszym 5 procent przyznał. Pozostały więc tylko *Losrenty belgijkie*, które zawsze dość wysoko się utrzymują.

c. Obligacye $3\frac{1}{2}$ procentowe przez syndykat r. 1830 wydane, z terminem co do wypłaty procentu od poprzednich nie różnym. Ilość wszystkich gatunków obligacyj syndykatu amortyzacyjnego na r. 1843 w summie przeszło 141 milionów złh. jest podaną.

Bank Niderlandzki r. 1814 w Amsterdamie założony zastąpił miejsce dawnego banku, który od r. 1609 przez

200 lat prawie swego istnienia, znaczne korzyści krajowi przynosił, lecz z upadkiem chociaż momentalnym jego potęgi i handlu, upaść też zarazem musiał. Bank nowy nie jest jak dawny tylko przekazowym, lecz głównie biletowym, przy podobnem do banku angielskiego urządzeniu. Przywilej, jaki w tym celu otrzymał, r. 1839 na drugie lat 25 został mu przyznany, do 31 Marca 1864 r. Kapitał zakładowy banku z początku 5 milionów złh. wynosił, złożony z 5000 akcyj po 1000 złh. każda, z których Król 500 dla siebie zakupił. W roku 1819 kapitał ten a zatem i liczbę akcyj podwojono. Bank wydaje bilety na 20, 40, 60, 100, 200, 300, 500, i 1000 złh. za okazaniem wypłacalne, eskontuje wexle po 4 do 5 $\frac{1}{2}$ %, wypożycza pieniądze na 3 do 4 $\frac{1}{2}$ %, bije monetę na rzecz skarbu, i prowadzi handel złotem i srebrem w sztabach nadto zagranicznymi monetami; żadnym zaś innym handlem zatrudniać się nie może, ani też jakikolwiek mieć udział w towarzystwach handlowych lub w assekuracyach. Procent od akcyj na 4 $\frac{1}{2}$ % ustanowiony, powiększa się przez nadzwyczajną dywidendę, która z wyższych zazwyczaj zysków banku powstaje.

Dawna Kompania Hollenderska Wschodnio-Indyjska r. 1595 założona, była wzorem dla innych, które w wielu krajach w ciągu wieku 17 i 18 tworzone i rozmaitemi przywilejami obdarzano, z przyczyny zbyt małej liczby wielkich stowarzyszeń akcyowych, jakie w owym czasie powstać mogły. Z początku na lat tylko 21 przyznano jej monopol wyłącznego handlu w krajach z drugiej strony przylądka dobrej nadziei równie jak cieśniny Magellańskiej umieszczonych; nadto prawo zakładania tam osad, utrzymywania wojska i wchodzenia w stosunki tak wojenne jak dyplomatyczne. Wszystkie te jednak przywileje ciągle potem odnawiano, zawsze prawie w skutku dość znacznych przez kompanię ponoszonych ofiar. Kapitał jej pierwotny $6\frac{1}{2}$ milionów złh. wynosił w 2153 akcyach. Zyski zbyt

ogromne niekiedy do $\frac{1}{4}$ kapitału na rok dochodzące, odpowiednie były już zbyt ważnym szczególnie na Portugalczycach kompanii zdobyciom, jak wysp Moluckich, Ceylon, Malaka, Celebes, Jawa, półwysp Malabar i t. d. już wyłącznemu handlowi z Japonią i Chinami: już wreszcie wyłącznej prawie sprzedaży w Europie towarów korzennych, które tylko na wyspie Amboina rozkrzewiano, i których zapasy celem podwyższenia ceny, niekiedy palono. Od r. 1720 dopiero zaczyna się upadek kompanii, głównie w skutku zaniedbania i zbytnej chciwości ze strony jej przełożonych za nadto zaufanych w swych siłach. Przyspieszyły ten upadek coraz bardziej gruntująca się przewaga Angielskiej Wschodnio-Indyjskiej kompanii i wojna z Anglią r. 1780. W r. 1792 już kompania długiem 102 milionów złh. obciążona była, przy wydatkach ciągle większych niż dochody; rząd w r. 1795 gdy handel i potęga narodu podupadły nie czyniły nadziei poprawienia losu kompanii, posiadłości jej wraz z długami przez rząd przejęte zostały, a handel do kolonij Indyjskich jako wolny ogłoszony.

Nowa kompania pod nazwiskiem *Niderlandzkiej kompanii handlowej* (*Nederlandsche Handelsmaatschappij*) od r. 1824 naprzód w Hadze potem w Amsterdamie istniejąca, przeznaczona do podwyższenia handlu, rolnictwa i przemysłu, do rozszerzenia związków handlowych a tem samem do otwarcia nowych miejsc odbytu, wkrótce czasie stała się jedną z instytucyj najwięcej bogatych i kwitnących w Europie, chociaż z większą liczbą narodów niż dawna, nawet ze Szwecją, Prussami i Hamburgiem współubiegać się musi. Jej to najwięcej przypisać należy postęp tak olbrzymi co do dochodów w koloniach Indyjskich zdziałany, a który właśnie zrzędziła, już przez założenie banku w *Batavia*, już przez wzniesienie gospodarstw wzorowych, i przez zaprowadzenie wszelkich ulepszeń w uprawie kosztownych roślin krajowych, już wreszcie przez zaliczenia czynione rządowi dla podwyższenia ogólnego dobra tych

krain, a które do r. 1839 blisko 40 milionów złh. wynosiły. Z tych to przyczyn kompania na nowo handel towarów korzennych w Europie jeżeli niewyłącznym to najwięcej korzystnym uczyniła dla Hollandyi. Do niej nadto należy handel wyłączny z Japonią, podobny prawie co do herbaty z Chinami, i handel znacznie rozszerzony w Ameryce, którego miejscem środkowem jest wyspa *Curassao* w Indyach-Zachodnich za wolną co do handlu ogłoszona. Kapitał zakładowy kompanii 35 milionów złh. naprzód wynoszący, do 23 milionów zmniejszono, gdy mała korzyść na akcyje początkowo przypadająca podobne zmniejszenie kapitału pożądaniem uczyniła. Akcye są na 250, 500 i 1000 złh. z procentem po $4\frac{1}{2}\%$ przez Króla zaręczonym, który akcyj na 4 miliony złh. zakupił, i który tem samem nie tylko do wzniesienia, ale i do utrzymania mniej zyskownego w początku przedsięwzięcia najwięcej się przyczynił.

Dopiero od odłączenia Belgii, która jako kraj przemysłowy wolności handlu tyle potrzebnej dla Hollandyi przeciwną być musiała, stan pomysłny kompanii się rozpoczyna, gdy w kilku latach nie tylko wszystkie zaliczenia Królowi zwróciła, ale się stała głównym wierzycielem rządu. Odtąd też oprócz procentu od akcyj oznaczonego, dość wysoką jeszcze rozdziela dywidendę. Cała prawie uprawa ziemi w koloniach Wschodnio-Indyjskich od 12 lat 10 razy prawie zwiększona, stanowi monopol rządu, który plantacye albo na swój rachunek prowadzi, albo dzierżawcom oddaje z obowiązkiem dostarczania jemu produktów po stałych cenach. Wszystkie te produkta kompania na statkach krajowych do Hollandyi przeprowadza, i tam sprzedaje na rachunek rządu, za wynagrodzeniem przewozu, komissowego i t. d. W tym celu dwie licytacye w początkach Stycznia i Lipca w Amsterdamie mają miejsce, jakkolwiek wielkie są dowozy: zawsze w ilościach do sprzedaży oznaczonych, których wartość mniejszą być nie może nad 3 do 4000 złh. To

tak zyskowe zatrudnienie nigdy straty niepociągające, tem jeszcze kompania pomnaża, iż wywóz i przywóz krajowy całkowicie prawie już w swęj władzy posiada, gdy nie tylko wszelkie potrzeby rządu w koloniach zaspakaja, ale do wzniesienia znacznych fabryk w kraju się przyczynia, których wyroby do kolonij wyprowadza.

POLSKA. (*)

I. *Dowody Komisyy Centralnej Likwidacyjnęj* stanowią dług krajowy przyznany za pretensye z czasu rozmaitych rządów, jakie w teraźniejszej Polsce od upadku Rzeczypospolitej, do utworzenia Królestwa Polskiego istniały. Dla dokładniejszego jego wyjaśnienia, potrzebnym jest krótki opis dawnego długu Polski, tem więcej, że ten dług w znacznej części wpływał na zakres, a tem samem na wielkość długu powyższego.

(*) Do 1 Stycznia 1842 jednostką monet był złoty, których wybijano z grzywny kolońskiej czystego srebra $86\frac{86}{100}$. Teraz nie zmieniono jego wartości, chociaż jednostką jest rubel srebrny, i chociaż przy wybijaniu stosują się do stopy mennicznej rossyjskiej już z naszego roku 1816 porównanej, a podług której na grzywnę kolońską czystego srebra przypada rubli srebrem 13,0032. Na mocy dekretu z dnia 21 Sierpnia 1841 monetę rachunkową królestwa składają ruble srebrne, kopiejki i półkopiejki. Rachunkowość tylko Towarzystwa kredytowego również i Banku Polskiego, tycząca się pożyczek Królestwa przed r. 1841 zaciągniętych, jak dotąd, na złote odbywać się będzie. Funt rossyjski = 409388 milligramom, mało różny od naszego funta = 405504 milligr. jest jednostką wagi mennicznej z odpowiednim jemu podziałem na 96 złotych, złotnik na 96 dol. Z jednego funta, czystego srebra wybijają się na rubli sztuk $22\frac{3}{4}$

Przez konwencyą z dnia 25 Stycznia 1797 r. w Petersburgu zawartą, trzy dwory Rossyjski, Austriacki, i Pruski, zobowiązały się oblikwidować i wypłacić wszelkie długie byłej Rzeczypospolitej i ostatniego jej Króla Stanisława Augusta. W długach Rzeczypospolitej objęte były długie przez publiczne pożyczki w Hollandyi zaciągnięte, na Sejmie w Grodnie r. 1793 zatwierdzone, wraz z zaległemi od nich procentami; tudzież długie wewnątrz kraju zawarte na rachunek Rzeczypospolitej. Dług Króla oznaczone były samą konwencyą na 40 milionów złp. Co do długów Rzeczypospolitej uchwalono względnie ich wypłaty podwójny rozkład pomiędzy trzy dwory. Dług całkowity na dziesiąte części rozdzielono; $\frac{8}{10}$ przejęła Rossya, $\frac{3}{10}$ Prussy, resztujące zaś $\frac{4}{10}$, które nieco wprzód części Polski jeszcze istniejącej stać się miały ciężarem, zarówno na 3 dwory przypadły. Z długu Króla $\frac{2}{5}$ przeszły na Rossyą, $\frac{2}{5}$ na Prussy, a $\frac{1}{5}$ na Austryą. (1) Dług Hol-

We właściwym podług tego stosunku będą także sztuki srebrne półrublowe, 25, 20, 10 i 5 kopiejkowe. Próba monety $83\frac{1}{2}$ złotych. Oprócz monety srebrnej Mennica Warszawska wybijają będzie złotą zwaną półimperyal, wartości 5 rubli, która jednak w kassach ma być przyjmowaną i wydawaną po 3% wyżej nad wartość swą nominalną, zatem po rub. sr. 5 kop. 15, czyli po złp. 34 gr. 10. Na jeden funt czystego złota idzie półimperyalów $68\frac{3}{4}$. Próba ich jest 88 złotych. Moneta dawna królestwa, na nową kosztem skarbu przebijaną będzie, zawsze stopniowo, dla uniknienia niedogodności z niedostatku monet powstać mogącej.

(1) Польное собрание прахъ r. 1797 n. 17736. Przez tę konwencyą 3 dwory wyznaczyły dla Stanisława Augusta pensyi rocznej 200,000 dukatów, i zatwierdziły pensye wprzód przez Rzeczypospolitą opłacane Xiążętom Saskim Karolowi i Xaweremu synom Augusta III. po 8000 dukatów. Stany Rzeczypospolitej jeszcze na Sejmie 1768 r. przeznaczyły dla tych Xiążąt dożywotnie po 12000 duk. W r. 1775 zmniejszyły te pensye do 8000 duk. Sejm w Grodnie r. 1793 przy nowem ich zatwierdzeniu, zapewnił jeszcze na przypadek zejścia naprzód Xięcia Karola dla małżonki jego z Krasińskich połowę pensyi dożywotnie, a po jej śmierci dla córki Maryi Krystyny część

lenderski z samychże umów co do swęj wielkości dostatecznie wiadomy, nie potrzebował już żadnego sprawdzenia. (1) Przeciwnie dług wewnętrzny kraju i długi królewskie co do swęj prawności i rzeczywistości udowodnić się mające, poddane zostały roztrząszeniu kommissyi wyznaczonej przez 3 dwory, która w Warszawie na dniu 12 Maja 1797 r. zebrana, w r. 1800 ukończyła swoje działania. (2) Niecała jednak massa długów we-

czwartą. Xiążę Karol umarł r. 1796; Xiążę Xawery r. 1806. Pensye od r. 1797 stały się zaległe. Roku 1807 Król Saski po objęciu Xięstwa Warszawskiego zaliczył ze swego skarbu dla córki Xięcia Karola Xiężny Sabaudzkiej Carignan część jęj przynależną; ta wypłata wraz z zaległością tak jęj pensyi jak i Xięcia Xawerego stanowiła jedną z głównych pretensyj rządu Saskiego do Polski, którą przez konwencyą z r. 1828 zaspokoiono.

(1) Z mowy mianęj na sejmie w Grodnie r. 1793 d. 21 Sierpnia przez Rokossowskiego Posła Belzkiego, przeznaczonego do zdania sprawy o stanie kass i wojska, okazuje się, iż Rzeczpospolita winną była pod ten czas Hollandyi 10 milionów złp. Procenta zaległe na 3 miliony złp. podawano. Zaległości zaś z listy cywilnej i wojskowej 7 milionów złp. wynosiły. Na pokrycie brakujących więc 10 milionów nową pożyczkę Sejm uchwalił. Ogólne wydatki kraju wówczas na 30,518,857 złp. oceniano, z których 22,239,202 szło na utrzymanie wojska, reszta zaś na listę cywilną. Przewyższały one znacznie dochody, gdy te zaledwie 17,711,604 złp. wynosiły. Roku 1772 dochód krajowy był 38 milionów złp. Teraz część Polski królestwo składająca daje dochód roczny prawie 2½ razy większy, a jednak podatki jeszcze są mniejsze niż w większej liczbie krajów Europy.

(2) W tymże roku 1797 odnowioną została kommissya dla ukończenia likwidacyi upadłych Banków w Warszawie, już przez Sejm Grodziński uchwalonęj. Banki te w liczbie 6 były następne: *Prota Potockiego*, który oprócz trzech stałych kantorów bankowych w Chersonie, Machnówce i Warszawie, utrzymywał także czasowe czyli peryodyczne w Dubnie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, i Grodnie, i który przez upadek tak rozległego handlu swego pozostawił długu do 90 milionów złp. *Piotra Teppera* z 60 milionami długów. *Fryderyka Kabryta* z długiem około 24 milionów, wreszcie *Karola Szulca*, *Macieja Łyszkiewicza* i *Dawida Heyslera* Bankiera Lubelskiego, których wszystkich długi razem z pierwszymi wzięte prze-

wewnętrznych Rzeczypospolitej przyznana była. W początkach dwory Rossyjski i Austriacki żądały, aby długi Rzeczypospolitej, nietylko ze stałego rządu, lecz i z czasu rewolucyi r. 1794 wynikłe, do likwidacyi należały. Ostatnie po największej części z wydanęj wówczas monety papierowej i assygnacyj skarbowych się składały. Prussy jednak temu projektowi się oparły, i ztąd pominiowolnie poniosły stratę, jaka wynikła, gdy dług powyższy po ukończonej likwidacyi, w większej części okazał się być własnością Warszawy, i części Polski z podziału dla Pruss przypadlęj. Dług przyznany, Rossya w odpowiedniej dla siebie części zapłaciła gotowizną; Prussy obligacyami Kompanii morskiej (*Seehandlungs-Societät*) *reconnoissances* zwanemi; Austria zaś obligacyami kamery nadwornej (*Hofkammer Obl.*). Te ostatnie podpadły losowi całego długu Austriackiego; procent ich od roku 1811 do połowy znizony, w monecie papierowej był tylko wypłacany; dopiero mocą urzadzienia z roku 1818 dług ten do pierwotnej stopy procentu w monecie metalicznej 2½ razy wyższej, przez coroczne losowania cząstkowo jest przywracany.

Z momentem utworzenia Xięstwa Warszawskiego, Prussy i Anstrya traeąc części Polski, na których właśnie dług powyższy był oparty, od samego długu wolnemi się stały. Gdy jednak papiery w długu wypuszczone, doznały zmiany co do ich właścicieli, lub w znacznej ilości przez rządy wykupione zostały, i gdy pozostałe nie przestały ciężać rządu, przez który były wydane, możnem więc tylko było ze strony Polski stosowne

szło 250 milionów złp. wynosiły. Liczba tak wielka i tak znacznych banków podówczas w kraju istniejących okazuje, iż nie zbywało u nas na kapitałach. Upadek ich spowodowały, rozdzielane wielkie dywidendy, mniej dobrze wyrachowane spekulacye przemysłowe, nadzwyczajne zbytki, nierząd Bankierów, wreszcie anarchia w samym kraju.

wynagrodzenie. Dopiero pokój stale przywrócony Kongresem Wiedeńskim dozwolił to dokonać. Konwencye zaszele w Wiedniu dnia ^{21 Kwietnia}_{3 Maja} 1815 r. między Rosyją, Prussami i Austryją, z każdym z tych dwóch ostatnich mocarstw z osobna, powyższe wynagrodzenie oznaczyły ze strony Polski względem Pruss na 18,573,952 złp. gr. 21 a względem Austrii na 4 miliony złp. (1); od wypłaty jednak tych summ, przy wyznaczeniu zakresu nowego długu Polski, późniejszymi konwencyami Rząd królestwa uwolnionym został,

Dług nowy, tem imieniem w samych konwencyach nazywany, zaczyna się z rozbiorem Polski. Rządy Pruski i Austriacki w przypadkach im częściach rozmaite nakazywały dostawy, z zaręczeniem ich wynagrodzenia; lecz zmiany polityczne przez traktat Tylżycki w r. 1807 i Wiedeński w r. 1809 zdziałane, nie dozwoliły uiścić się z przyjętych zobowiązań. Poniesione więc przez kraj ciężary w dalszym dopiero czasie wynagrodzone być mogły. Rząd Xięstwa Warszawskiego przy owczasowych okolicznościach większych jeszcze potrzebował ofiar. Za uchwałą więc seymu nowe na kraj rozpisano dosta-

(1) Полное собрание правъ 1815 г. н. 25824. W wykazie dołączonym do konwencyi z Prussami, rząd pruski oznaczył część dawnych długów Króla i Rplitey, które pokrył obligacyami *reconnaissances* zwanemi na summę 27,266,665 $\frac{2}{3}$ złp. Z tej summy, z przyczyny jednej części Polski przy Prussach pozostającej, potrącił 10 milionów złp. przydał zaś procenta po 4% od dnia zawarcia pokoju Tylżyckiego d. ^{27 Czerwca}_{9 Lipca} 1807 r. do ^{28 Marca}_{9 Kwietnia} 1815 r. w ciągu którego czasu prowincyi polskich był pozbawiony. Zmniejszył je tylko nieco w stosunku do części, w jakiej zobowiązał się należeć do wypłaty długów Xięstwa Warszawskiego. Cała ztąd summa należąca się Prussom na 23,183,533 $\frac{2}{3}$ złp. oznaczoną była. Gdy z przyczyny zatrzymania Obwodu Białostockiego, równie jak zarządu Xięstwem od miesiąca Listopada 1812 r. do czasu konwencyi, Rosyja zapłaciła 4,609,580 $\frac{1}{10}$, na rzecz więc Polski pozostał dług 18,573,952 złp. gr. 21.

wy, z przyrzeczeniem późniejszej ich zapłaty lub przyjęcia w podatkach. Zmiana następna rządu w r. 1813 przy istniejącej wojnie, niepodobnem uczyniła dopełnienie powyższych przyrzeczeń. Owszem Rada Najwyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego przez ofiary nowe w kraju zażądane w latach 1813, 1814 i 1815, pretensye już trwające znacznie powiększyć musiała, tak że te wyczerpywały podatki krajowe, prawie na kilkanaście lat naprzód ściągnięte. Wiekopomnej pamięci Cesarz i Król Alexander I. zwracając uwagę na Xięstwo Warszawskie tyłu klęskami zniszczone, dekretem swym we Francyi w mieście *Troyes* pod dniem 1 Lutego 1814 r. wydanym, zniósł na przyszłość wojskowe rekvizycye, dostawy zaś dla wojsk rossyjskich po dzień wydania dekretu uskutecznione obliczyć rozkazał, celem stosownego mieszkańcom wynagrodzenia. Na kongresie Wiedeńskim Austria i Prussy uznały prawo mieszkańców Xięstwa do wynagrodzenia roszczonych pretensyj, i mocą konwencyi w dniu ^{21 Kwietnia}_{3 Maja} 1815 r. z Rosyją zawartych, przy nowym obrachunku dawnego długu, postanowiły też przyłożyć się do zaspokojenia długu nowego; Austria w $\frac{1}{3}$ części, Prussy zaś w $\frac{2}{3}$. W podobnymże stosunku należeć miały poprzednie mocarstwa do aktywów Xięstwa Warszawskiego, jeżeliby się jakie okazały. Lecz gdy mianowana przez 3 dwory kommissya, dla ułożenia dokładnego bilansu należności od rządów obcych, dla uregulowania wzajemnego (zobopólnych) pretensyj między umawiającemi się stronami, wreszcie dla wylikwidowania pretensyj poddanych do rządów, po zebraniu się swem w Warszawie, przy rozbiórce szczegółów, niemałe do pokonania znalazła trudności, postanowiono zatem ukończyć likwidacyą zewnętrzną drogą ryczałtowego układu. W skutku więc tego nastąpiły konwencye, z Prussami pod dniem $\frac{10}{2}$ Maja 18 gr. z Austryją pod dniem $\frac{11}{3}$ Czerwca 1821 r. mocą których pretensye rządów względnie siebie nawzajem zniesiono; każdy

zaś rząd przyjął obowiązek zaspokojenia bez wpływu drugiego pretensyj, jakie jego poddani znajdują się w prawie roszczenia do rozmaitych rządów, które władały Xięstwem Warszawskiem do 1 Czerwca 1815 r. czyli do momentu, w którym toż Xięstwo byt swój utraciło. Wolność wzajemnie zostawiona, obrania w tym przedmiocie środków, jakie który rząd za najdogodniejsze uzna. Do rządu więc królestwa, jako reprezentującego wyłącznie b. Xięstwo Warszawskie należało zaspokoić, wszelkie pretensye z całego tego czasu formowane, już przez poddanych jego terażniejszych, już przez mieszkańców wolnego miasta Krakowa i jego obwodu. Dla zrównoważenia straty, jaka z tego w zględu na stronę Polski wypadła, Prussy przez konwencyą Berlińską, nie tylko odstąpiły przyznane im w r. 1815 złp. 18.573.952 gr. 21 z zaległemi za 4 lata procentami, ale jeszcze zapłaciły gotówką 208,824 talarów, i dostarczyły bezpłatnie 300,000 centnarów soli. Przez konwencyą zaś Wiedeńską Austria uwolniła Polskę od opłaty 4 milionów złp. również jej przyznanych, nadto zobowiązała się dostarczać przez lat 11 bez żadnej zapłaty po 350,000 centnarów soli, za opłatą zaś 8 zł. centnar, przez też lat 11 po 100,000 centnarów. Tę ostatnią konwencyą uzupełniła druga z d. $\frac{1}{29}$ Kwietnia 1828 r. która załatwiła kwestye sporne, jakie powstały względem funduszy posiadanych przez duchowieństwo i instytutu obu tych krajów, jedne w obrębie drugiego; i zadecydowała ostatecznie względem innych pretensyj do Austrii jeszcze roszczonych. Mocą jej także fundusz sztyftowy Gallicyi zachodniej (*allgemeiner West-Gallicischer Stiftungsfond*) który w r. 1809 w posiadaniu Austrii pozostał, Polsce był zwrócony, już w obligacyach dawnych różnego rodzaju, na sumę 3,195,608 zł. reńskich i $3\frac{1}{4}$ krajcarów; już gotówką w monecie konwencyjnej w summie 750694 zł. konw. 2 kraje. co wszystko po zrealizowaniu sumę 1,582,735 rub. sr. 73 kop. przyniosło. Zastrzeżono tylko,

aby ten fundusz nie był na przyszłość odwracany od przeznaczenia wskazanego aktami jego ustanowienia, i aby rząd Polski zaspokoił pretensye, jakie do niego rościć może mieć prawo miasto wolne Kraków, które ze swym obwodem stanowiło niegdyś część Gallicyi zachodniej, którego zatem zakłady i fundacye miały udział w powyższym funduszu tej prowincyi. (1) W podobnym sposobie zawartą została ostateczna konwencya likwidacyjna z Królem Saskim r. 1828 d. $\frac{4}{16}$ Września, mocą której pretensye wzajemne Saxonii i Polski, tyczące się epoki między traktatem Tylżyckim a Wiedeńskim z roku 1815, za umorzone uznano; dla wynagrodzenia zaś różnicy, jaka z tego umorzenia na szkodę Saxonii

(1) Po zajęciu Gallicyi zachodniej, Rząd Austriacki pragnąc wynagrodzić straty przez duchowieństwo i instytutu tej prowincyi poniesione, z przyczyny ustąpienia Rosyi i Prussom funduszy i dóbr do nich należących, a linią graniczną oddzielonych, rozrządził dekretem z dnia 12 Listopada 1800 r. na ich korzyść rozmaitemi własnościami w tej epoce pozyskanymi, a które w samymże dekrete były wyszczególnione. Własności te połączone w jeden osobny fundusz zwany *Ogólny fundusz zakładów Gallicyi zachodniej*, przeznaczone były na potrzeby duchowieństwa i instytutów naukowych i dobroczynnych tej prowincyi. Wcielono później do tego funduszu wszystkie dobra instytutów suprimowanych, tudzież fundusze i przychody przeznaczone na uposażenie różnych szkół, a w szczególności uniwersytetu krakowskiego, słowem wszystko co stanowiło fundusz edukacyjny Gallicyi zachodniej. Następnie zwiększono go jeszcze przychodami kościelnymi z wakujących beneficjów, w ogóle wszelkim rodzajem oszczędności utworzonym w ciągu oddzielnej jego administracyi. Gdy r. 1809 Austria wróciła całą Gallicyą zachodnią b. Xięstwu Warszawskiemu, część funduszu złożona z posiadłości ziemskich i kapitałów hipotekowanych odpadła wraz z prowincyą do tego Xięstwa; część zaś składająca się z gotowizny i z kapitałów lokowanych w papierach publicznych pozostała w ręku Rządu Austriackiego, którą właśnie r. 1828 Polsce zwrócono. Do połowy prawie tej części miasto Kraków ze swym uniwersytetem roszcza pretensye, które właśnie sprawdzić do Kommissyi Centralnej Likwidacyjnej należało.

wynikła, Rząd Polski wypłacił Saskiemu 3,500,000 złp. w Listach Zastawnych po cenie nominalnej tych papierów.

Dla zupełnego w tym sposobie ukończenia likwidacyi zewnętrznej pozostaje jeszcze do zrobienia ostateczna likwidacya z rządem Francuzkim, który konwencją Paryżką z d. $\frac{15}{27}$ Września 1816 r. zobowiązał się zapłacić, lecz bez procentu, wszelkie summy wniesione do skarbu Francuzkiego przez Xięstwo Warszawskie, w skutek konwencyi Bajonskiej z d. ^{28 Kwietnia} ^{10 Maja} 1808 r. między Francją a rządem Xięstwa zawartej. Ostatnia ta konwencya rozrządziła kapitałami pruskimi na dobrach w Xięstwie umieszczonemi, na rzecz rządu tegoż Xięstwa: wynagradzając tem w części tylko pretensye z czasów wojny powstałe, jak dostawy do magazynów, potrzeby lazaretowe i t. d. Gdy jednak fundusz tak przeznaczony, zwróconym być musiał, pretensye pozostałe, jeszcze bardziej podczas następnej wojny zwiększyły się. (1) Mocą bowiem zastrzeżeń traktatu Paryżkiego z dnia $\frac{13}{30}$ Maja 1814 r. i przez konwencją Wiedeńską z r. 1815. konwencyę Bajonską zniesiono, a kapitały przez nią nabyte na nowo posiadaczom dawnym przyznano, jako to: Bankowi Berlińskiemu i Kassie Inwalidów. Dopiero przez konwencyę z Prussami

(1) Z pretensyj francuzkich do Polski najważniejsza gruntuje się na pożyczce z r. 1811. Król Saski dekretem z dnia 22 Kwietnia 1811 upoważnił swego Posła przy dworze francuzkim Hr. Einsiedel do zaciągnięcia na rzecz skarbu Xięstwa Warszawskiego pożyczki 12 milionów franków od Bankierów Perregaux Lafitte et comp. w Paryżu. Pożyczka dnia 17 Maja t. r. zawarta składać się miała z 12000 bil. tów na okaziciela, każdy po 1000 fr. z procentem 6%. Termin złożenia pożyczki do 30 Czerwca 1812 r. był rozciągnięty; lecz ile podjęt, 7,795 biletów wypuszczonych tylko było. Umożenie przez losowanie następować miało corocznie w $\frac{1}{43}$ części, rachując od dnia 31 Grudnia 1813 r. z opłatą wylosowanych biletów w Paryżu. Pożyczka zabezpieczoną była na połowie dochodów z kopalni soli w Wieliczce z dodaniem warunku, iż żadna polityczna okoliczność długu zaciągniętego nadwierać nie może.

d. 29 Maja 1830 r. i przez akt jej dodatkowy, kapitały poprzednie równie jak i dobra z tegoż tytułu posiadane, rządowi Polskiemu odstąpiono, za opłatą summy ryczałtowej 10 milionów złp. w Listach zastawnych po nominalnej ich wartości. (1)

Co do likwidacyi wewnętrznej, roku 1824 utworzono w Warszawie *Kommissyą Centralną Likwidacyjną*, w celu ostatecznego przejrzania i ustanowienia wysokości prywatnych pretensyj, z konwencyi Berlińskiej w roku 1819 i Wiedeńskiej w r. 1821 wypływających. Zasady dla kommissyi przepisane uchwałą Xięcia Namiestnika król. z d. 27 Stycznia 1824 r. podają pod jej rozpoznanie, pretensye mieszkańców królestwa Polskiego i Okręgu wolnego miasta Krakowa, z czasu rządu Pruskiego, Austry-

(1) W części Polski r. 1795 dla Pruss przypadł, Król Pruski, r. 1797 chcąc powiększyć cyrkulacyę kapitałów i przyspieszyć postęp rolnictwa, przypuścił właścicieli ziemskich do korzystania z kredytu Banku Berlińskiego i Kassy Inwalidów. Łatwość pożyczek dawała powód do zbytków tem więcej, że pożyczki takowe nie były odpowiednio właściwej dobr wartości, gdy tej oznaczenie prawie zawsze dowolności samych właścicieli zostawione było. Nie mało jeszcze do tego przykładła się cena wysoka produktów, z przyczyny wojny podówczas ciągle prawie trwającej. Dług, który obciążał dobra w Kaliskiem i Poznańskiem, oceniano na 60 milionów talarów. Sam procent zaledwie mógł być opłacony. Wielu tracąc nadzieję niszczenia się z zaciągniętego długu, więcej myśleli o swych dobrach zniszczeniu niż o ich polepszeniu. W r. 1805 wypowiadane były kapitały. Ruinie rząd nieodwrotnie większej liczby właścicieli przeszkodziła następna zmiana rządu, Prussy przez traktat Paryżki z dnia 3 Września 1808 r. odstąpiły Francyi kapitały Banku i Kassy inwalidów hypotekowane na dobrach w prowincyach polskich. Konwencya Bajonska z r. 1808 przeniosła te kapitały na rzecz rządu Xięstwa, który ich był właścicielem, dopóki ta konwencya nie została zniesioną. Od tej epoki do r. 1829 włącznie, rząd Pruski utrzymywał swych agentów w Polsce dla nadzoru dochodów z procentu, równie jak i spraw wynikłych z dłużnikami, a mocą których wiele mu dobr przysądzono. Tej niedogodności położyła wreszcie koniec konwencya z r. 1830.

ackiego i Xięztwa Warszawskiego do 1 Lutego r. 1813, czyli do epoki utworzenia Rady tymczasowej najwyższej tegoż Xięztwa. Rodzaje tych pretensyj są zbyt liczne, i w instrukcyi przy uchwale dołączonej szczegółowo wymienione; ważniejsze z nich tylko przytoczymy.

Co do pretensyj z czasu rządu Pruskiego, te głównie odnoszą się do rozmaitych dostaw w kraju, już dla wojska Rosyjskiego na rachunek Pruss, już dla wojska Pruskiego w latach 1805, 1806, i 1807 zarządzonych.

Do pretensyj z czasu rządu Austriackiego głównie należą:

a. Obligacye pod nazwiskiem *Kriegs-Darlehn und Naturalien Lieferungs-Obligationen* pochodzące z pożyczki wojennej już w gotowiznie, już w produktach w latach 1796, 1797 i 1798 na mieszkańców Gallicyi rozpisanej. Obligacye za gotówkę wydane, były 5 procentowe; 4 procentowe zaś za produkta do magazynów odstawione. Procent ten r. 1811 do połowy znizony, ciągle już w momencie papierowej o $\frac{4}{10}$ niższej od metalicznej był wypłacany. Za miarę wartości tych papierów wzięto cenę, jaką miały na giełdzie w Wiedniu, gdy konwencya Wiedeńska z roku 1821 ich ciężar do spłacenia Polsce oddała.

b. Wszelkie zobowiązania rządu Austriackiego oparte na opłatach *Krupka* i *Miniam* przez ten rząd pobranych, obejmujące długi kahalne po Rzeczypospolitej pozostałe, a które w moc powyższej konwencji wyłącznym Polski stały się ciężarem. (1)

(1) Starozakonni do r. 1764 mieli swoją reprezentacyą z Marszałka żydowskiego i Seniorów czyli starszych w każdym Województwie obranych, nadto z Syndyka czyli Pisarza złożoną. Ci reprezentanci odbywali często swe zjazdy czyli kongressa, (ostatni w Pilecy r. 1763), których przedmiotem było sprawdzenie opłat podatkowych, kontrola rachunków przez kahalny składanych i umowy o zaciąganie długów na potrzebę całego ich ludu. Z przyczyny nadużyć na tych zjazdach, konstytucya sejmu 1764 zniósła takowe i nakazała starszym w miesiącu Lutym r. 1765 zebrać się w War-

Pretensye z czasu rządu Xięztwa Warszawskiego najważniejsze są:

1. Dowody Kommissyi Centralnej Likwidacyinej Xięztwa Warszawskiego dekretem Króla z d. 13 Maja 1808 r. ustanowionej, wydane za przyznaną od skarbu należność z procentem 4 % lub bez procentu. Procentowemi pokryto pretensye za rozebrane domy z przyczyny fortyfikacyj, i za place na nią zajęte; tudzież pretensye z kontraktów wynikłe, których należność przez właściwe władze wyrachowaną była. Tak powstały Obligacye Pragskie, gdy z projektu ufortyfikowania Pragi w r. 1807 samo tylko zniszczenie w skutku pozostało.

szawie, celem oblikwiłowania długów i obmyślenia środków ich umorzenia. Długi do ogółu starozakonnych się ściągające miały być zniesione przez pobór pod nazwiskiem *połtównie żydowskie* po 13 groszy od głowy rozpisany na 429,450 żydów w całej ówczesnej Polsce zamieszkujących: (w teraźniejszej r. 1839 już ich liczono 456,790). Pozostały zaś nieumorzone, długi szczególnych prowincyi, długi zaciągnięte przez starszych na rzecz kilku kahałów składających jeden żydowski dystrykt, wreszcie długi kahałów lub gmin szczególnych. Największą część tych długów, obejmowały kapitały kościołów, klasztorów, bractw, szpitali i szkółek, które częścią z prostych pożyczek, częścią z zapisów pochodziły. Bezpieczeństwo ich oparte było na opłacie konsumpcyjnej od mięsa koszerne *krupka* zwaną, która przez same kahalny i starszych początkowo pobierana, służyła tak na procent, jak na spłacenie powyższych długów. Rząd Austriacki w części pod jego panowanie przypadłej, pobór opłaty pod swoją objął administracyą i na podatek koszernego zamienił, którego części tylko na długi kahalne użył, daleko zaś znacznie na potrzeby wojenne obrócił. Spłacenia tej ostatniej czyli raczej długów, które miały przez nią być umorzone, rząd Polski przyjął obowiązek. Opłatę *miniam* znaną tylko w tej części Polski, która była pod rządem Austriackim, mocą dekretu z dnia 16 Listopada 1798 pobierano od żydów, za wolność im nadawaną odbywania nabożeństwa po domach prywatnych. Wpływy przeznaczone na utworzenie szkół żydowskich nie wchodziły do skarbu, lecz pozostawały w kassach cyrkularnych, z których również jak *krupka* w czasie wojny zabrane, innemu przeznaczeniu uległy musiały.

2. Obligacye hipoteczne pochodziły z pożyczki dekretem Królewskim z d. 29 Kwietnia 1808 r. w kraju zaciągniętej, na zaopatrywanie żywnością wojska, celem uwolnienia mieszkańców od uciążliwych rekwizycyj i zaborów. Pożyczka pierwotnie na $4\frac{1}{2}$ milionów złp. zakreślona, mało co więcej niż w połowie zebrana, pomimo iż z przyczyny powolnego jej składania, z dobrowolnej wymuszoną się stała, i że nie tylko od właścicieli ziemskich ale od kupców, fabrykantów i kapitalistów ściągana była. Na zabezpieczenie pożyczki dobra narodowe przeznaczono, których część odpowiednia już za te obligacye, już dla ich umorzenia sprzedaną być miała. Wielkość obligacyj na 5000 i 2500 złł. oznaczono z procentem po 6%. W małej liczbie istniały jeszcze kwity szczegółowe, przez władze departamentowe wydane na drobniejsze summy, których z tej przyczyny na same obligacye nie zamieniono. Umorzono w czasie Xięstwa do $\frac{1}{3}$ wszystkich obligacyj; co do reszty zaś podług konwencji Pruskiej z r. 1819 zgodzono się, iż ich posiadacz gdziekolwiekby na teraz miał swe zamieszkanie, upomnieć się mógł tylko w tym kraju, gdzie był zamieszkały pierwotny właściciel obligacyj, na którego właśnie imię takowa wydana była. Z tego przeto względu część pewna na rzecz Xięstwa Poznańskiego przypaść musiała.

3. Bony Francuzkie wydane w skutek konwencji Bajonńskiej z d. 10 Maja 1808 r. mocą której rząd Xięstwa zobowiązał się zapłacić Francuzkiemu 4 miliony franków za następne przedmioty: za sól po rządzie Pruskim pozostałą $1\frac{1}{2}$ miliona fr., za artylerję $1\frac{1}{2}$ miliona fr., nadto pożyczkę 1 milion fr. w r. 1807 jeszcze sobie udzieloną. Bony te dzieliły się na 3 serye, z których pierwsza i druga po 133, trzecia 134 sztuk, razem sztuk 400 obejmować miały; każdy bon po 10000 fr. czyli podług przyjętej jego ceny po 16216 złp. 6 gr.; na jeden frank $48\frac{1}{2}$ groszy przeszło rachując. Umorzenie bonów w następstwie seryj na 30 Czerwca 1811, 1812 i 1813 przypaść było powinno, i podług tego

liczbę przydanych półrocznych kuponów zastosowano; z których każdy w stosunku do przyznanego procentu po 5%, wynosił 250 fr. czyli złp. 405 gr. 12. Zaledwie jednak toż umorzenie w $\frac{1}{3}$ części dokonano, chociaż liczba bonów wydanych od oznaczonej nieco mniejszą była, gdyż 340 wynosiła. Brakujące włączono do innej summy 20 milionów fr., którą na mocy tejże konwencji rząd Xięstwa za kapitały po rządzie Pruskim skonfiskowane również wypłacić się zobowiązał. Nowe bony także 10000 frankowe, wciągu lat 1809, 1810, i 1811 spłacone być miały; szczupłe jednak dochody Xięstwa i wojna z Austryą r. 1809, dopełnić tego nie dozwoliły. Przez konwencyą więc Paryżką z d. 3 Lutego 1810 r. osobna zasła umowa, mocą której po potrąceniu bonów i kuponów opłaconych, dług ogólny na 19,631,500 fr. ustanowiony, w przeciągu 10 lat od r. 1811 z procentem po 5% miał być umorzony. W miejsce dawnych bonów 10000 frankowych, które przez rząd Francuzki złożone w Dreźnie spalono, wydano 196 sztuk po 100.000 fr. i jedną na 31,500 fr. Kontrola ich wypłaty w Dreźnie także była utrzymywana; zdaje się jednak iż w obieg puszczone nie były: gdy przeciwnie bonów 10000 frankowych rząd Francuzki użył do spłacenia w Polsce niektórych dla wojska swego zobowiązań. Bony te, stosownie do art. 8 konwencji Berlińskiej z r. 1819 i art. 3 konwencji Wiedeńskiej z r. 1821 pozostały wyłącznym ciężarem królestwa, chociażby nie przez mieszkańców własnego kraju ale Austriackiego lub Pruskiego posiadane były.

4. Bilety kassowe Xięstwa Warszawskiego wydane mocą dekretu z dnia 1 Grudnia 1810 r. na sumę 9 milionów złp. z zabezpieczeniem na wszelkich celnym kraju dochodach, dzieliły się na 3 gatunki: 700,000 sztuk jednotalarowych, 250,000 sztuk dwutalarowych i 60,000 sztuk 5talarowych; razem sztuk 1,010,000. Kassa główna wymiany w Warszawie ustanowiona zamieniała je w każdym czasie na gotówkę, po potrąceniu 4 gr. na każdym

talarze. Wszelkie podatki do połowy w tych biletach wnoszone być mogły, równie jak i wypłaty ze strony rządu czynione.

5. Zobowiązania rządu Xięstwa powstałe w skutku *pożyczki wojennej* przez uchwałę Rady Ministrów d. 4 Listopada 1812 roku w kraju pobraną. Właściciele dóbr podczas trwającej wojny od każdego złotego w podatkach opłacanych wnosć byli winni sposobem pożyczki co rok po groszy 10; opłacający podatek osobisty od złotego po gr. 15; podatek patentowy zaś podwójny miał być złożony. Z tą pożyczką połączono jeszcze *nadzwyczajną ofiarę* $\frac{1}{4}$ części corocznie z wszelkich płac etatowych, oprócz tych, które przez czynnych wojskowych były pobierane. Dekretem z d. 14 Grudnia 1812 r. uwolniono jeszcze od ofiary wszystkich mniej nad 2000 złp. pobierających, a od 2000 do 4000 opłacie tylko $\frac{1}{8}$ części poddano. W skutku jednak obu tych postanowień małą sumę ściągnięto, gdy je wkrótce Rada tymczasowa pod dniem 17 Sierpnia 1813 uchyliła, zapewniając tylko zwrot późniejszy samej pożyczki wojennej.

Wszystkie pretensye tu wymienione, jako po większej części papierami publicznymi pokryte, sprawdzeniu tylko ulegały, po spełnieniu którego Kommissya Centralna Likwidacyjna wymieniała je na swoje dowody, zachowując przy procentowych procent pierwotnie do nich przywiązany i przyznając zarazem procent zaległy. Inne zaś pretensye co do swęj ważności i wysokości uznane i obrachowane, czyli dopiero przez kommissyą ustanowione być musiały. W ich rozgatkowaniu postanowienie Xięcia Namiestnika też same zasady przepisało, jakie dawniejszej kommissyi Xięstwa Warszawskiego dekretem Królewskim z d. 16 Marca 1809 r. służyły. Wydane na te pretensye dowody są albo procentowe, albo bezprocentowe. Wszystkie wystawione na imie właściciela lub własności ziemskiej, stosownie do gatunku pretensyi wynagrodzonej, przez formalny tylko przelew ich po-

siadacza, na drugiej stronie dowodów zamieszczony, odstąpione być mogą. Procent po 4 $\frac{1}{2}$ dowodom przyznany rachuje się od momentu zapadłego kommissyi wyroku, zatem od momentu w którym pretensya przez swe udowodnienie stała się właściwą do rządu pretensyą. Dowody bezprocentowe wydano na wszelkie pretensye z kontraktów niewynikające, a których zbyt wiele było gatunków. Zaległości etatowe, żołd wojskowy, kompetencye świeckie i duchowne, długi po różnych administracjach wojennych pozostałe i t. d. pokryto właśnie temi dowodami. Wyłączono tylko zupełnie pretensye, które z klęsk wojny powstały, jako to: kwaterunek, samowolne zabory i zniszczenia; nadto pretensye wynikłe w skutku rekwizycyj lub repartycyj władz miejscowych i obcych, a które jako do ogólnych ciężarów kraju należące przez rząd wynagrodzone być nie mogły. Piękną była myśl Prawodawcy w zamierzonym wynagrodzeniu tych ostatnich drogą koekwacyi. Strata większa przez jednego skutkiem wojny poniesiona, stać się powinna przez stosowny i zarówno rozdział, wspólnym a tem samem mniej dotkliwym ciężarem miasta lub powiatu, do którego pierwszy należy. Wypadki za Xięstwa postanowienia tego skutecznie nie dozwoliły. Teraz dopełnieniu koekwacyi położy zapewne tamę, pomimo najlepszych chęci rządu, czas tak długi upłyniony, a ztąd niepewność w przyjęciu stałych zasad co do oznaczenia ilości straty tem bardziej, iż do tego oznaczenia nie tylko strona, która stratę poniosła, ale i przyległe ponosić ją mające wpływaćby musiały. Wreszcie przy tylu zmianach zaszytych w samemże posiadaniu własności ziemskich, w ciągu czasu który od nowych klęsk dla kraju nie był wolnym, zbyt trudno byłoby zastosować stratę i wynagrodzenie do właściwie odpowiednich im osób.

Co do ustanowienia aktywów Skarbu, i potrącenia jego należitości od przyznanych pretensyj prywatnych, czynność ta początkowo Kommissyi Likwidacyjnej powie-

rzona, uchwałą Namiestnika król. z dnia 9 Lipca 1825 r. przeszła na Kommissyą Skarbu i pod kierunkiem będącej przy niej Kommissyi obrachunkowej uskutecznianą była. Mocą tej także uchwały, już dla prędszego umorzenia długu dawnego, już dla ułatwienia możności uiszczenia się z zaległości skarbowych, dozwolono takowe z czasu rządu Pruskiego, Austriackiego, Xięstwa Warszawskiego równie jak z czasu Królestwa do r. 1821 włącznie, pokrywać dowodami Kommissyi Likwidacyjnej. Gatunek tylko zaległości jak i dowodów, które w kompensacie przyjęte być mogły, szczegółowo podano. Kompensatę tę postanowieniem z d. 6 Czerwca 1834 r. rozciągnięto jeszcze do należności skarbu, od 1 Stycznia 1822 roku do końca r. 1831; wreszcie dekretem z d. 2 Czerwca 1840 po koniec r. 1837.

Oprócz kompensaty użyto jeszcze wielu innych środków do umorzenia długu podczas samej jego likwidacyi. Większą ilość dowodów procentowych na mocy dekretów Króla z dnia $\frac{10}{31}$ Sierpnia 1828 i $\frac{10}{22}$ Czerwca 1829, Bank Polski spłacił, już listami zastawnymi po nominalnej ich wartości, już gotówką prawie corocznie na ten cel przeznaczaną; zawsze obejmując w wypłacie procent od dowodów zaległy, który nie mógł być pobierany do ostatecznego względem długu wyroku, zapasć dopiero mającego ze skończonym obrachunkiem tegoż długu. Niektóre na mocy postanowienia Rady Administracyjnej z d. $\frac{17}{29}$ Września 1835, spłacono przez dobrowolną ze stronami umowę, skoro do tego gotowość swoją okazały. Dowody bezprocentowe Bank Polski wykupuje od czasu do czasu po 33 $\frac{1}{2}$ %, przedstawiając zarazem w ich sprzedaży po 1 $\frac{1}{2}$ % wyżej, dogodność dla właścicieli, którzyby ich na kompensatę należności skarbowych nabyć chcieli. Przytem wykupnie, które w czasie tylko przyznania dlań funduszu miejsce mieć może, zwykle pierwsze do niego prawo pierwotnym właścicielom się pozostawia, aby tylko ich odwrócić od zbyt niekorzystnej sprzedaży często

po połowie powyższej ceny. Małą wreszcie ilość dowodów zniszczono, w skutku postanowienia z dnia $\frac{7}{19}$ Grudnia 1837, gdy w terminie rocznym oznaczonym, po 3 razy w przerwach miesięcznych przez dzienniki urzędowe ogłoszonym, właściciele po ich odbiór do właściwych władz się nie zgłosili.

Umarzanie przez powyższe sposoby dokonywane, dług procentowy zupełnie prawie zniszczyło, bezprocentowy więcej niż o połowę zmniejszyło, biorąc nawet zarazem dług przyznany w skutku postanowienia z dnia 1 Lipca 1834, mocą którego pretensye dotąd jeszcze nieobrachowane z epoki rządu Rady najwyższej tymczasowej Xięstwa Warszawskiego, pod ostateczne rozstrząśnienie Kommissyi Likwidacyjnej oddano. Gdy zaś podług postanowienia z dnia 4 Stycznia 1833 r. Kommissya obrachunkowa przy Kommissyi Rządowej Skarbu będąca, wcielona została do Kommissyi Centralnej Likwidacyjnej, do niej więc na nowo przeszedł obowiązek ukończenia czynności, tyjących się tak ustanowienia aktywów skarbu z czasu od r. 1795 do 1815, jak i ściągania ich w gotowiznie lub przez kompensatę wzajemnych pretensyj.

Wszystkie czynności poruczone Kommissyi Likwidacyjnej są już ukończone, i stosownie do art. 16 uchwały Namiestnika z d. 27 Stycznia 1824 złożony ogólny raport Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, która go wraz z projektem umorzenia pozostałej jeszcze części przyznanego długu Monarsze przedstawi.

II. *Assekuracje Skarbowe* uzupełniają dług krajowy z tychże czasów, co i *Dowody*, pochodzący, jako przyznane za pretensye dzierżawców dóbr narodowych do skarbu, które właśnie ze wzajemnego ich obrachunku wyniknęły. Pretensye te zbyt różnego są rodzaju, różnym przepisom i urządzeniom co do swego poparcia i obrachowania uległe, a to stosownie do czasu, w jakim po-

wstały, tyle obfitego tak w zmiany polityczne dla kraju co do wewnętrznej jego organizacyi, jak w zaburzenia wojenne, które w większej części tym pretensyom dały początek. Dla lepszego ich rozgatkowania do trzech epok głównie je odnoszą. Pierwsza obejmuje rząd pruski i rząd traktatem Tylżyckim ustanowiony, do dnia 1 Czerwca 1809 r. (do 1 Stycznia 1810 r. dla 4 departamentów później od Austrii wcielonych), jako terminu normalnego wszelkich pretensyj pod roztrząszenie Kommissyi Likwidacyjnej Xięstwa Warszawskiego poddanych. Gdy jednak czynności tej kommissyi niezupełnie ukończone być mogły, pretensye przeto z umów nawet wynikające, a które jedynie *Dowodami* pokrywano, nie wszystkie rozpoznaniu uległy: pozostałe zatem, równie jak te, które do likwidacyi z mocarstwami zagranicznymi odesłano, lub które na koekwacyą zasądzono, nowemu obrachunkowi uleż musiały. Dwie inne epoki żadnym już obrachunkom co do podobnych pretensyj poddane nie były, jako to: epoka druga do dnia 1 Lutego 1813 r. czyli do wkroczenia wojsk Rosyjskich oznaczona, i trzecia do 1 Stycznia 1816 r. rozciągająca się. Wojny Austriacka i Rosyjska przeszkodziły temu, a wprawiając rząd w potrzebę coraz większych zasiłków, już gotówką, już produktami lub innemi artykułami, przy ich ściąganiu zmuszały go mniej zważać na pretensye już istniejące, zawieszając do czasu pokoju obiecaną ich dzierżawcom kompensatę. Liczba więc pretensyj coraz bardziej wzrastała: władze wprawdzie trudniły się ich obrachowaniem, ale zbyt często zmieniając się, pozostawiały prace swoje nieukończone i dla mnogości akt bardziej jeszcze zawikłane; dzierżawy także co kilka lat zmieniały się. Ztąd za nastaniem pokoju obrachunek dopiero dokonać się mogący, z pretensyj tak nagromadzonych przez lat 15 połączonych z rozlicznymi wypadkami wojny, ze zmianami rządów i władz, stał się zbyt ogromnem i trudnem dziełem. Uchwała Namiestnika Król.

z dnia 20 Lutego 1816 r. podaje właściwe do spełnienia jego przepisy. Postanowiono odbyć obrachunek sposobem ekonomicznym, za pomocą władz pod których bezpośrednim dozorem dobra narodowe zostawały. Samo tylko przyznanie wielkości pretensyi, dla właściwej ich kontroli, podpisem jednego lub dwóch członków Kommissyi Skarbu, zawsze przy przyznaniu obecnych, stwierdzonem być musiało. Wrazie sporu z przyznania wynikłego dozwolono dzierżawcom odwoływać się najdalej w 3 miesiące po zapadłej decyzji do osobnej władzy tąż uchwałą ustanowionej, *Delegacyą Administracyjną* zwaną, w zastępstwie Rady Stanu działającej, pod ostateczne jej rozstrzygnięcie. Gdy z obrachunków przez tę władzę dokonywanych, i w skutku robionej kompensaty okazało się, iż tak rząd dzierżawcom, jak dzierżawcy rządowi pozostali dłużnemi, stosownie więc do uchwały Namiestnika Król. z dnia 3 Marca 1818 r. polecono. aby długi przez Delegacyą na dzierżawcach zasądzone, wyekwowane do depozytu składano, dla użycia ich na zaspokojenie długów ze strony rządu przyznanych, w terminach wypłaty jedynie zaległych od zebrania dostatecznego z pierwszych długów funduszu. Jak jedne tak i drugie długi spłacano wraz z procentem $5\frac{1}{2}\%$ liczonym od momentu ich przyznania. Gdy jednak długi rządu znacznie długi dzierżawców przewyższały, w dowód więc pierwszych wydano *Assekuracye Skarbowe* 5 procentowe, od których procent równie jak od *Dowodów procentowych* pobieranym dopiero będzie, za ukończeniem obrachunku względem całego odpowiedniego im długu. Nim to nastąpi, mocą dekretu z dnia 31 Sierpnia 1828 rząd za pośrednictwem banku spłaca corocznie pewną liczbę assekuracyj, już gotówką, już listami zastawnymi po nominalnej ich wartości, przydając do kapitału tak spłacanego i procent zaległy. Mała nawet ich ilość nie jest jeszcze spłaconą; mała zapewne do wydania pozostaje, w skutku obrachunków niezadecydowanych, a które po ustaniu Dele-

gacyi administracyjnej, mocą postanowienia z dnia 1 Lipca 1834 r. załatwia Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu z dozwoleniem dla stron odwołaniem się do Rady Stanu.

III. *Listy zastawne*. Roku 1825 w skutek uchwały sejmowej w moc prawa przez sankcyą królewską zamienioną, utworzono *Towarzystwo Kredytowe Ziemskie*, celem wydawania obligacyj, którym dobra pod pewnymi warunkami zastawione przez właścicieli ziemskich, jako członków towarzystwa, służą za zabezpieczenie, i zaciągania w nich pożyczek w stosunku do wartości przez każdego z właścicieli w tychże dobrach posiadanej, a przez Towarzystwo mu przyznanej. Obligacye *listami zastawnymi* zwane, stosownie do prawa, posłużyły do wypłaty wszelkich długów hipotecznych, tak skarbowych jak prywatnych po dzień ustanowienia wspomnianego towarzystwa, t. j. 13 Czerwca t. r. w kraju istniejących: w gubernii tylko Kieleckiej po dzień 1 Stycznia 1826 r. z przyczyny późniejszego ksiąg hipotecznych urządzenia. Każdy właściciel, czy dla wypłaty swych długów, czyli też dla zrobienia polepszeń, jakie w swym majątku za dogodnie uznał, mógł zaciągnąć podobną pożyczkę, czyli przystąpić do towarzystwa, skoro opłacał najmniej 100 złp. podatku ofiary. (1) Podobne nawet przystąpienie

(1) Podatek ofiary ziemiańskiej prawem d. 6 Kwietnia 1789 poraz pierwszy ustanowiony, część 10tą stałych i pewnych intrat z majątków wynosił. Celem dokładnego ich oszacowania przeznaczono dla każdego powiatu lub ziemi oddzielne kommisye, z osiadłych i zaufanie posiadających obywateli złożone, którym polecono sporządzenie lustracyi dóbr ziemskich i ustanowienie na jej zasadzie podatku ofiary. Rząd Pruski d. 24 kwietnia 1795 r. podatek ten podwyższył z 10 do 24%. Prawo Sejmowe z d. 24 Marca 1809 r. uchwalone pod tytułem *Zachowanie dawnych podatków*, nie tylko utrzymało na przyszłość w całej mocy tak podwyższony podatek ofiary po 24%, lecz za razem czasowo utworzyło nowy pod tytu-

nietylko dobrowolne ale i wymuszone być mogło, gdyż zależało i od woli wierzycieli, którzyby tak zaciągniętą pożyczką zaspokojeni być chcieli. Sam rząd już dla umorzenia części długu publicznego, już w celu skuteczniejszego wspierania właścicieli dostateczną odpowiedzialność przedstawiających, już wreszcie dla ułatwienia częściowej swych dóbr sprzedaży, wszedł do towarzystwa ze znaczną tychże dóbr liczbą, w aktach przystąpienia wyszczególnioną. Stosownie do postanowień, które wejście to rządu do towarzystwa wyjaśniały lub uzupełniały, rozrządzonem było. 1° Że dług krajowy procentowy epokę utworzenia Królestwa Polskiego poprzedzający, w listach zastawnych spłacony będzie; ztąd większa jednostajność w papierach całkowity dług kraju stanowiących, a zarazem większa korzyść dla ich właścicieli, przez wzgląd na prędkie tychże papierów umorzenie. 2° Że wsparcie właścicielom ziemskim przez pożyczki

tem powiększenie ofiary na wojsko, z nowych szczególnież użytków przybyłych po lustracyi roku 1789 do r. 1809, pobrać się mający, a którego wysokość na 4,200,000 złp. oznaczyło. Zwiększenie to trwało tylko do 1 Czerwca 1812, poczem ustalo. Ostatnie prawo zachowujące podatek ofiary na 24% było z dnia 23 Grudnia 1811, którego przez żadne już potem nowe nie zmieniono. Poprawy i polepszenia w gruntach majątkowych od tego czasu działy się równoważono tylko przez podatek *kontyngensowy*, który od $\frac{1}{3}$ do $\frac{1}{2}$ podatku ofiary wynosi. Podatek ofiary pobiera się za pośrednictwem kass powiatowych w dwóch półrocznych ratach d. 1 Stycznia i 1 Czerwca. Dobra poduchowne również go opłacają, gdy już w r. 1789 duchowieństwo samo ofiarowało się składać do skarbu Rzeczypospolitej po 20%. Rząd Austriacki w prowincjach Polskich r. 1795 nań przypadłych zachował podatek 10%; w tej zaś części, którą r. 1773 zajął, a która potem do Xięstwa Warszawskiego przyłączoną była, istniał podatek gruntowy *fassya dominikalna* zwany, który od właścicieli po 12% od podanej na intratę summy był pobierany. Dopiero prawo z dnia 25 Maja 1810 r. tak jeden jak drugi podatek za równe sobie uznało i ich podwyższenie do 24% postanowiło.

w listach zastawnych udzielanem być może, z procentem po 5% lub nieco większym podług umowy, gdy kapitał zarazem umorzyć się żąda. 3° Że sprzedaż dóbr rządowych zastawionych towarzystwu, częściami dokonywana będzie, pod przewodnictwem Kommissyi Skarbu, przez publiczną licytacją, lub z wolnej ręki w braku konkurencyi; z potrzebą jednak w tym razie Królewskiego zatwierdzenia. Sprzedaż ta przez wypadki r. 1831 przerwana, zbyt znaczne dla nabywców przedstawiała korzyści. Za zasadę wartości dóbr na sprzedaż wystawionych, służył głównie dochód podług instrukcyi z dnia 14 Sierpnia 1822 r. obrachowany, po odtrąceniu od niego ciężarów do ziemi przywiązanych, jako to: podatków publicznych, dziesięcin i t. d. tudzież procentu po 4% od całkowitej pożyczki w towarzystwie kredytowem na te dobra zaciągniętej. Tak zmniejszony dochód podzielony był jeszcze na dwie równe części; jedna pozostawała dochodem stałym rządu i jako *kanon* w dwóch równych półrocznych ratach przez nabywcę była opłacana; druga obrócona na kapitał, stanowiła stałą wartość dóbr, od której dopiero zaczynała się ich licytacja publiczna. Nabywca zatem korzystał z pożyczki towarzystwa, która z rządu na niego przechodziła: korzystał z drugiej niejako pożyczki rządowej, od której kanon opłacał; nadto miał jeszcze tę korzyść, iż cena za dobra nabyte przysądzona, zbyt niska w porównaniu do całkowitego ich szacunku, za żądaniem na raty rozłożona mu być mogła, i że w niej listy zastawne po nominalnej wartości przyjmowano. Jak wszystkie te okoliczności zbawiennie na podwyższenie ceny samychże dóbr rządowych wpływały, tak ostatnia szczególnie była jedną z głównych przyczyn sprawiających, iż cena listów zastawnych w pierwszych nawet latach istnienia Towarzystwa, mało od nominalnej ich wartości była różną; jakkolwiek procent listom odpowiedni był znacznie niższy od procentu zwyczajnego w kraju.

Zaciągnięta w towarzystwie kredytowem pożyczka musiała być umieszczona na pierwszej dóbr hypotece, i nie przechodzić $\frac{2}{3}$ ich szacunku. Aby te warunki dokonać, wierzyciele pierwsze miejsce w hypotece dóbr zajmujący, naprzód w listach zastawnych spłaceni byli. Szacunek zaś dóbr ustanawiał się w ogóle, podług podatku ofiary przez nie opłacanego: 5 razy wzięty ten podatek uważano za czysty z nich dochód: ten zaś rozmnożony przez 20 brano za ich szacunek. Z dóbr rządowych starościńskie tylko czyniły wyjątek; poduchowne bowiem również podatek ofiary opłacały. Co do pierwszych, dochód przez lustracyą z r. 1789 wykazany wzięto za zasadę, a z rozmnożenia jego przez 20 summy wynikłą uważano za ich szacunek, który również jak w pierwszym razie na teraźniejszy czas często mógł być za niski, lecz tem samem większą pewność wypłat należnych towarzystwu przedstawiał. Dla większej jednak dogodności właścicieli ziemskich prawo przewidując podobny przypadek, gdy przyjęta zasada szacunku dóbr za niską się okaże, dozwalało pewne uczynić zmiany. Dochód w tym razie z 5 krotnie wziętego podatku ofiary wypadły, mógł być mnożony przez 21, 22 a nawet przez 25, aby tylko otrzymać ile być może przybliżoną do rzeczywistej dóbr wartość. Również w przypadku, jeżeliby przyjęta zasada za wysoki szacunek dobrom nadawała, powyższy dochód mnożono tylko przez 19, 18, lub przez liczbę jeszcze mniejszą. W celu zaś nabycia istotnego o szacunku dóbr przekonania, towarzystwo od każdego przystępującego wymagało zazwyczaj wykazu obejmującego; 1° rozległość dóbr i wysiewów. 2° wielkość zbiorów i przychodów w gotówce, oraz wysokość summy dzierżawnej, jeżeli dobra wydzierżawiane były: 3° opis budowli i wartość ich stosowną do podania do Towarzystwa ogniowego, w którym konieczne też budowle na cały ciąg trwania pożyczki zabezpieczone być musiały. 4° wyszczególnienie inwentarza, jaki przez właścicieli do dóbr przywią-

zany został, tudzież ilość pańszczyzny. Podobny wykaz przez dwóch stowarzyszonych, najbliżej przystępującego zamieszkałych poświadczonym być musiał. Załączona, jeśli być mogło, karta topograficzna dóbr lepiej to wszystko wyjaśniała, a kontrakty sprzedaży lub dzierżawy chociaż dawniejsze, jako dokumenta przy księgach wieczystych złożone, wiele także do wykrycia rzetelnego dóbr szacunku przykładały się. Nadto decyzją towarzystwa względem pożyczki na jakie dobra przyznać się mającej, poprzedzało jeszcze obwieszczenie publiczne, już przez dziennik guberski, już przez przybicie na widok w miejscach władz właściwych wiadomości o przystąpieniu i o wysokości tak pożyczki wymaganej, jak i przez towarzystwo przeznaczyć się mającej. Stowarzyszeni jedni za drugich, podług prawa solidarnie odpowiadając, wglądać też musieli, aby przez nieodpowiednią wielkość pożyczki, ich własny interes kiedyś narażonym nie był. Wygórowana bowiem pożyczka, pociąga za sobą większą stosunkową opłatę w procencie towarzystwu należną, a gdy tę jeszcze zaspokojenie ciężarów publicznych poprzedzać winno, może więc nastąpić przypadek niepodobieństwa ich zarazem wypłaty. Kary egzekucyjne pogorszą tylko stan właściciela, a jeśli do tego inne jakie przewidziane lub nieprzewidziane przyczyny, przez zniszczenie chociaż małe majątku się przyłożą, ani ich administracja lub dzierżawa obowiązków przyjętych nie zaspokoi. Sprzedaż wreszcie odpowiednia nie tak łatwo dokonana będzie. Towarzystwo więc podobne dobra stosownie do prawa, sobie na własność przysądzić musi, własność więc dla niego szkodliwą niż pożyteczną, chyba że zmiana owczasowych okoliczności i dobry ciągle zarząd do pożądanego je stanu dla towarzystwa doprowadzą. Żaden jednak podobny przypadek nie ma miejsca, co najlepiej przekonywa tak o ważności podanych w tym względzie zasad, jak i o ścisłym ich spełnianiu.

Stowarzyszeni zaciągając pożyczkę, po 6 % corocznie wypłacać się zobowiązali; 4 % jako procent od pożyczki, 2 % jako procent potrzebny na jej umorzenie. Opłata takowa z dołu, w dwóch równych półrocznych ratach się uskutecznia; to jest: od dnia 1 do 12 Czerwca, i od 1 do 12 Grudnia. Powiększa ją nieco mały pobór na koszt administracyjne towarzystwa przeznaczony, grosz od każdego złotego wnoszonego do kasy wynoszący. Pierwsze koszty zakładu towarzystwa rząd na siebie przyjął, zaliczając potrzebną na to sumę bez procentu, którą towarzystwo już zwróciło.

Procent od pożyczki po 4 % od stowarzyszonych pobierany, zwraca się okazicielom listów zastawnych; jest więc procentem tych listów, który w dwóch równych półrocznych ratach, na dzień 22 Czerwca i 22 Grudnia w zamian kuponów się opłaca. Wypłata przez miesiąc cały prawie się ciągnie, gdy dopiero z dniem 19 Lipca i 19 Stycznia kassa wypłat zamkniętą zostaje; dla dogodności nawet właścicieli listów i później w dwóch dniach tygodniowo, w Środy i Soboty procent w Dyrekcji Głównej odebrany być może. Każdy list zastawny z momentem swego wydania odpowiednią liczbą półrocznych kuponów do lat siedmiu był opatrzony; po upływie których równie jak każdych 7 lat następnych, aż do zupełnego listów umorzenia, towarzystwo bezpłatnie nowe kupony wydaje; zawsze jednak po poprzednim sprawdzeniu czyli Listy w tym celu przedstawione nie są fałszywe, i czy przez zaszłe ich wylosowania na umorzenie już nie są przeznaczone.

Listy zastawne co do swęj wielkości, literami są oznaczone i dzielą się na następujące:

Lit. A. na złp. 20000, Lit. B. na złp. 5000,

Lit. C. na złp. 1000, Lit. D. na złp. 500,

Lit. E. na złp. 200.

Wielkość ta listów w podanych tak granicach objęta, zależała jedynie od stowarzyszonych lub ich wierzy-

cieli. Listy dla Instytutów świeckich i duchownych są wybite na pergaminie złotym; wszystkie inne na białym; różnica stanowiła tylko co do czasu ich umarzania. Gdy instytut z samego tylko procentu użytkują, późniejsze przeto ich listów może być umarzanie; wcześniejsze zaś listów prywatnych osób, skoro tylko to zgodnem z ich życzeniem się okaże. Każdy ma prawo przed 20 Marca i przed 20 Września zgłosić się do Dyrekcyi Głównej Towarzystwa, z żądaniem aby posiadane przez niego listy umorzone były. Że zaś summa ich do wypłaty w tym sposobie podana, długo jeszcze fundusz na umorzenie przypadający przewyższać będzie, losowanie więc rozstrzyga. Losowanie takowe dwa razy na rok, to jest dnia 1 Kwietnia i 1 Października publicznie się odbywa. Opłata jednak listów wychodzących przez losowanie, następuje dopiero w dniach na opłatę procentu przeznaczonych, wraz z tymże procentem, który zatem pobiera się do momentu właściwego listów umorzenia. Listy raz wylosowane i umorzone po nominalnej ich wartości, w obieg już pущone być nie mogą, lecz po wymazaniu z księgi listów zastawnych publicznie są palone. Na przypadek zatrącenia, skradzenia lub takiego uszkodzenia listów, iż żadnego śladu nie przedstawiają co do ich summy i numeru, można po roku otrzymać nowe, skoro z zarządzonego w tym celu przez Dyrekcyę Główną śledztwa okaże się, iż poszukujący był istotnie ostatnim ich właścicielem, i skoro przy stosownem ogłoszeniu przez miesiący dziewięć, co miesiąc, tak w dziennikach guberskich jak w pismach publicznych krajowych i zagranicznych ościennych, nikt mu prawa własności do nich nie zaprzeczy.

Wierzytelność towarzystwa, biorąc ją od momentu w którym już przystęp do niego jest wzbroniony, pozostaje ciągle taż sama, aż do końca jego trwania. Zmniejszać ją wprawdzie może występowanie członków z towarzystwa, lecz to zmniejszanie jest mało znaczne;

raz poznany dobrze własny interes, mniej skłonni czyni stowarzyszonych do powrócenia i przy mniejszej nawet potrzebie, pod korzystnymi warunkami ofiarowanego sobie kapitału. Przeciwnie dług towarzystwa przez stopniowe umarzanie ciągle mniejszym się staje. Fundusz bowiem amortyzacyjny składający się z procentu po 2 $\frac{1}{2}$ na ten przedmiot corocznie od stowarzyszonych pobieranego, powiększa się jeszcze procentem od umorzonych listów zastawnych, a tem samem przyspiesza całkowite pożyczek w tych listach umorzenie. Czas na to potrzebny jest lat 28, po których upływie, stowarzyszeni od opłaty procentu i samegoż kapitału wolni się stają. Na ten też właśnie czas prawo oznacza trwanie towarzystwa, czyli raczej *dawnych listów zastawnych* przez niewydanych, których wszystkich umorzenie ukończy się d. 12 Czerwca 1854 r. czyli w lat 28 od dnia 12 Czerwca 1826 r., od którego procent listów rachowanym być zaczął. Gdy jednak ostateczną możność zaciągania pożyczek do d. 12 Czerwca 1835 r. przedłużono, aby więc i te podciągnąć pod jednakowy termin umorzenia, zastrzeżono, iż zaciągający, poprzednie raty procentu na umorzenie pożyczki przeznaczonego od 1 Października 1826 opłacić winni. I tu jeszcze dla rozwinięcia w całej mocy widoków dobroczynnych rządu w zakładzie towarzystwa, uchwalono, aby celem ułatwienia uciążliwej opłaty powyższego procentu za jednym razem, ten na raty półroczne rozdzielony, powoli umarzać.

Dekretem Króla z dnia $\frac{9}{21}$ Kwietnia 1838 r. Towarzystwo Kredytowe zostało upoważnione do udzielania pożyczek w *nowych Listach zastawnych*, równie bezpiecznie jak dawne opartych, a które w niczem prawa z r. 1825. jako pierwszej zasadniczej towarzystwa ustawy nie naruszają. Główne powody tego tak zbawionego upoważnienia rządu były: że nieszczęsne wypadki z roku 1830 zatamowały dla wielu możność przystąpienia do towarzystwa w terminie przepisany, i zrodziły potrzebę

nowego wsparcia rolnictwa; że korzyści z tej instytucji wypływające przez 12 letnie doświadczenie łatwiej już poznane i ocenione były; że zmniejszona znacznie ilość listów zastawnych mogłaby utrudnić czynności handlowe, i pozbawić kapitały najbardziej używanej ich w kraju lokacyi; że wreszcie tak przez nowe pożyczki, jak przez dopełnienie dawnych w części już umorzonych, większa działalność samemu towarzystwu nadaną być mogła. Pożyczka w nowych listach udzielana jest trojaka: 1° *nowa* nietylko na dobra, które dotąd do Towarzystwa nie weszły, ale nawet na dobra mniejsze płaćące od 50 do 100 zł. podatku oliary, a które nie mogły być wprzód zastawione, nie mogły zatem korzystać z tej tyle błogiej dla rolnictwa pomocy. Potrzeba tylko aby te dobra, miały osobną księgę hipoteczną gubernialną, aby posiadały ogólnej rozległości na jednej wsi najmniej 6 włok, i aby opis ich stanu wykazujący możność ciągnięcia dochodu zabezpieczającego opłaty towarzystwu należne, był poświadczony przez dwóch bliskich stowarzyszonych, których Dyrekcyja Szczegółowa wskaże. 2° *Dodatkowa* na dobra już zastawione, lecz które otrzymały mniejszą pożyczkę niż stosownie do przepisów pierwotnego prawa otrzymać mogły. 3° *Odnowiona* na część dawnej pożyczki, która rzeczywiście umorzona została po włączeniu półrocze, w jakim dobra pożyczkę zaciągają. Możliwość przystąpienia do towarzystwa do końca r. 1841, przyznania zaś pożyczek do końca 1842 r. rozciągnięto.

Wszelkie pożyczki tak oznaczone, należą do nowej amortyzacji również jak dawna 28 lat obejmującej, zaczynając od drugiego półrocza 1838 r. a kończąc z pierwszym półroczem 1866 r. włącznie. Pożyczki nowe i dodatkowe, jako żadnej łączności z dawnymi niemające, łatwo utworzyć mogły osobną całość. Przeciwnie pożyczki odnowione, które jako z dawnych powstałe, część ich umorzona w nowych listach, część zaś nieumorzona w dawnych mają umieszczoną. W przyjęciu zasady do

ich przyznania, trudność zachodziła; aby z właściwą korzyścią dla przybierających te pożyczki, połączyć możliwość nienadwerżenia w niczem zasadniczej towarzystwa ustawy. Z tej przyczyny, sposobu następnego jakkolwiek najprostszego zaniechać musiano; przyznawać pożyczki odnowione w miarę umorzonego długu, odpowiednio tylko przedłużając czas ich trwania, z dotychczasową opłatą, bez wymagania oddzielnego procentu po 6 ½ od pożyczki; przypuszczając zatem nowe listy zastawne do wspólnego losowania z dawnymi. W tym razie bowiem umorzenie całkowite dawnych listów prawem zastrzeżone na rok 1854, przeciągnęłoby się do r. 1866; jakkolwiek cena listów do nominalnej już teraz dochodząca, i wkrótce ją jak w Prussach przejść mogąca, toż umarzanie więcej szkodliwem niż pożytecznem uczyni. Gdy więc podług prawa, dawne listy osobno zawsze umarzane być muszą, ztąd wynikała potrzeba żądania zwrotu od właścicieli do nowego towarzystwa przechodzić chcących, części nieumorzonej dawnych pożyczek, a którą w nowych zastąpiąby mieli. Zwrot całkowity zarazem był niepodobny, z przyczyny potrzebnego w tym razie wykupu znacznej masy listów zastawnych w obiegu będących, co by ich cenę zanadto podwyższało, a zniżało wartość nowych w ich miejsce wchodzących. Zwrot tylko częściowy mógł mieć miejsce, i to w ilości zawsze oznaczonej, gdyż nietylko listy dawne do roku 1854 wszystkie umorzone być muszą, ale nadto w każdym półroczu umorzenie odbywać się winno w stosunku funduszu amortyzacyjnego pierwotnem prawem zakreślonego. Zwrot ten następuje, już przez dobrowolną zamianę dawnych listów na nowe, już przez zachodzącą przy samem dawnych listów umarzaniu. Fundusz bowiem na to umarzanie zbierany przez lat 16, czyli przez ciąg istnienia jeszcze dawnego towarzystwa, niedostatecznym się okaże, gdyż z przyczyny pożyczek odnowionych liczba listów zwiększa się o całą wierzytelność już umorzona, a

opłata od stowarzyszonych pozostaje też sama, czas tylko jej trwania o 12 lat jest przedłużony, przez które dopiero niedostatek tak zrzadzony spłacanym będzie. Ten niedostatek we właściwym czasie zapełnić, Bank w zastępstwie stowarzyszonych przyjął na siebie obowiązek, ofiarując się dostarczać w każdym półroczu przed losowaniem sumę brakującą do umorzenia już w gotówce już w listach dawnych wylosowanych, za co wszystko otrzymuje po nominalnej wartości listy nowe w tym celu przez towarzystwo wygotowane. O ile funduszem tak przez Bank zaawansowanym zmniejsza się dotychczasowy dług dawnego towarzystwa, o tyle się powiększa wierzytelność w nowych listach zastawnych tak, iż ta z ostatnim dawnych listów w r. 1854 ciągnięciem, całkowitej dawnej wierzytelności wyrówna, skoroby tylko wszystkie pożyczki w dawnym towarzystwie zaciągnięte, przez nowe odnowione, czyli dopełnione były. Bank więc zbyt znaczną wyświadcza przysługę, gdy przez swą pomoc, czyni niepotrzebną tak ryczałtową jak częściową wypłatę dawnych pożyczek ze strony je odnawiających, a któraby zawsze była dla nich uciążliwą; i gdy pomimo tego dopełnić pozwala obowiązku przez towarzystwo przyjętego we właściwym czasie dawnych pożyczek umorzenia. Za korzyść jaką właściciele ziemscy przy odnawianiu swych pożyczek otrzymują, iż nowym funduszem rozrządzać mogą, nie powiększając wcale ciężaru przez procent na siebie włożonego, lecz go tylko przedłużając, sprawiedliwą jest ofiara jaką składają po 2 $\frac{1}{2}$ na raz od summy pierwotnie zaciągniętej. Jest to właściwie opłata artykułem 25 pierwotnej ustawy za wystąpienie z towarzystwa zastrzeżona; gdyż odnowienie pożyczki jest właśnie tem wystąpieniem, które zarazem z korzystnem przystąpieniem do nowego towarzystwa, jest połączone. Fundusz zebrany przez tę opłatę, która nawet dla ulżenia na 4 raty półroczne podzieloną być może, oddany Bankowi służy do zniesienia

kosztów, jakie pociąga przyjęty obowiązek wycofania dawnych listów z obiegu, drogą dobrowolnej ich na nowe zamiany. Im więcej ich zamieni, tem mniejszą będzie dopłata gotówką, którą przy każdym półrocznym losowaniu wnieść do towarzystwa jest obowiązany, i tem mniejsze koszta wypadną, które przy wniesieniu listów, na różnicy między ceną targową dawnych a nowych listów się ograniczą; przy wnoszeniu zaś gotówki różnicę między ceną targową nowych listów a nominalną przedstawia. Znieść zupełnie te różnice, a tem samem wartość jednych i drugich listów jednostajną i od wartości nominalnej nieróżną uczynić, najpierwszem jest Banku staraniem. W każdym razie koszta przez zamianę listów sprawione, na powyższym funduszu ograniczać się muszą: wyższe skarb publiczny poniesie, niższe zysk z przewyżki dla towarzystwa zapewnią; jakkolwiek w wielkiej summie już oszczędzone z ukończeniem zamiany znacznie zwiększą własność towarzystwa.

Dopokąd dawne listy z obiegu wycofane i w prawnym swym terminie umorzone nie będą, dopóty żadne podobne wznowienie pożyczek w kraju miejsca mieć nie może, gdyż toby właśnie poprzednią czynność znacznie utrudniało. Dobra pierwotnie zastawione, lecz w nowych listach pożyczek niezaciągające, nie są solidarnie odpowiedzialne za dobra które też pożyczki zaciągnęły, gdy przeciwnie te ostatnie odpowiedzialność swoją i do pierwszych rozciągają. Zawsze więc pozostanie różnica dawnego i nowego towarzystwa, chociaż w jedno połączonego, równie jak i samych listów przez nie wydanych, które co do wszelkich własności do siebie podobne, co do czasu umorzenia różnić się muszą. Ztąd losowanie jak jednych tak i drugich, chociaż w jednych terminach, oddzielnie się odbywa.

Nowe listy zastawne równie jak dawne służą do spłacenia *al pari* długów po rok 1825 zahypotekowanych, albo takich, które się należą wierzycielowi pociągającemu

dobra niemi obciążone do otrzymania w tych listach pożyczki. Przy każdym innym długu dopłacić trzeba różnicę między ceną nominalną a targową na giełdzie Warszawskiej przypadłą, w dniu najbliższym poprzedzającym ostateczne pożyczki przysądzenie. Każdy z nowych listów kuponami półrocznymi do upływu lat 9 został opatrzone, aby się uwolnić od zbyt prędkiego na nowo ich wydawania, jakie w r. 1840 dla dawnych miało miejsce. Doreczanie dalszych kuponów nastąpi zawsze w ciągu półroczu, poprzedzającego termin wypłaty ostatniego kuponu. Forma nowych listów i ich kuponów więcej jest dogodną do ich przewozu i zachowania: opłata tylko od ich wygotowania o złoty zwiększona, gdy dawna niedostateczną się okazała; jest więc oznaczoną od listów na złp. 200 i 500 po 2 złp. od listów wyższej wartości po 3 zł. od każdego tysiąca. Oszczędność jaka ztąd wyniknęła, zwiększyła już powstałą ze składek na administracyą i posłużyła do spłacenia kosztów pierwszych zakładu w summie złp. 1,599,440 gr. 10 bez procentu przez rząd zaliczonych.

Władzami wykonawczemi Towarzystwa są *Dyrekcye szczegółowe* działające pod bezpośrednim kierunkiem *Dyrekcji Główniej*. *Komitet Towarzystwa* rozciąga tylko nad ich czynnościami dozór i kontrolę, i stanowi ostatecznie w sprawach pod rozpoznanie i rozsądzenie jego przychodzących. Wszyscy Członkowie tych władz przez stowarzyszonych są obierani, oprócz Prezesa Dyrekcji Główniej, który przez Króla jest mianowany, w skutku prawa właściwej kontroli Rządu nad wszystkimi towarzystwami. Celem wyborów, stowarzyszeni na *zebrania gubernialne* dzielą się, stosownie do gubernii w których zamieszkują, czyli raczej stosownie do odpowiedniej im liczby Dyrekcji szczegółowych, do których swe opłaty wnoszą. Czas nawet tych zebrań co dwa lata przypadający jest różny dla różnych gubernij, aby stowarzyszeni do kilku razem swe opłaty wnoszący, na każdym z ich zebrań w razie potrzeby znajdować się mogli. Zawsze jednak jest

normalny, czyli raz na zawsze stale dla każdej gubernii oznaczony: i tak w Gubernii Mazowieckiej przypada dnia 25 Kwietnia: w Augustowskiej 30 Kwietnia: w Podlaskiej 5 Maja: w Lubelskiej 10 Maja: w Kieleckiej 15 Maja: w Sandomierskiej 20 Maja: w Kaliskiej 25 Maja: w Płockiej 30 Maja. Każde zebranie wybiera 7 członków do Dyrekcji szczegółowej, 2 do Dyrekcji głównej, 2 do Komitetu towarzystwa: nadto Prezesa do przewodniczenia następnemu zebraniu i jego zastępcę. Wszyscy obrani być winni z obywateli, których długi hipoteczne nie przechodzą połowy szacunku dóbr w hipotece zamieszczonego. Nadto wybór 3 członków Dyrekcji szczegółowej musi być koniecznie ze stowarzyszonych właściwej gubernii; wszystkich zaś innych może być z członków innej gubernii a nawet z obywateli osiadłych nie należących do towarzystwa. Dwóch urzędów jeden posiadać nie może: traci zaś urząd, skoro dobra przez niego zastawione, za zaległości w administracyą są zajęte lub na wydzierżawienie ogłoszone. Oprócz wyborów, do zebrań należy jeszcze słuchać raportu Dyrekcji szczegółowej, przeziarać księgi kassowe przez nią składane i czynić nad niemi za pośrednictwem wybranych przez siebie członków stosowne uwagi.

Każda *Dyrekcya Szczegółowa* składa się z 7 członków, którzy z pośród siebie wybierają Prezesa: sami zaś zasiadają podług starszeństwa wieku, i tymże porządkiem nieobecnego Prezesa zastępują. Urzędowanie ich trwa 4 lata, z odmianną połowy członków oprócz Prezesa co 2 lata. Komplet składa się z Prezesa i dwóch członków; kolej zaś urzędowania, kadencjami przez samychże członków jest oznaczoną. Do Dyrekcji Szczegółowej należy: 1° Przyznawanie pożyczek, i wręczanie odpowiedniej im ilości listów zastawnych. 2° Pobór opłat od stowarzyszonych i ściąganie od nich zaległości. Pobór ten przed dniem 13 Czerwca i 13 Grudnia, w dniach raz na zawsze stale dla każdego dóbr przeznaczonych, ukończonym być

winien. Zaległości po upływie dnia jednego za całomiesięczne już się uważają i wskutku ich wynika kara pieniężna miesięcznie jest rachowana, z tą różnicą, że w pierwszym miesiącu po $\frac{1}{2}\%$ od summy zaległej wynosi, w drugim i następnych po 1%; w trzecim miesiącu zwiększa tę karę exekutne po gr. 15 dziennie, od pożyczek do 10000 złp. włącznie, po 1 złp. od wyższych; w czwartym już jest zsyłaną administracya, która w ciągu roku skutecznie sprzedaje zapasów lub innych produktów, o ile te potrzeby gospodarstwa przewyższają. Gdy i tym sposobem należność towarzystwa pokrytą nie będzie, dobra są wydzierżawiane przez publiczną licytacją, co przy zaległości raty gruntnowej i wprost nastąpić może. W razie tylko niedojścia dzierżawy, administracya na nowo jeszcze rok dobrami zarządza, licząc karę po $\frac{1}{2}\%$ za miesiąc, poczem dobra na sprzedaż publiczną zostają wystawione, która jeśli skutku nie weźmie, dobra przechodzą na własność towarzystwa. 3° Wypłaty procentów i kapitałów właścicielom listów zastawnych. 4° Składanie raportów Dyrekcyi głównej w terminach przez nią oznaczonych.

Dyrekcya Główna składa się z Prezesa i z 16 członków, po dwóch przez każde zebranie gubernialne wybranych: z równym zakresem co do czasu urzędowania, co do zmiany i co do kompletu jak w Dyrekcyach szczegółowych. Do Dyrekcyi Głównej należy. 1° Wystawianie listów zastawnych ich kuponów i pobór ogólny opłat od nich ustanowionych. 2° Losowanie listów, wypłata wylosowanych i następne ich palenie. 3° Wymiana listów uszkodzonych na nowe, oraz poszukiwanie listów i kuponów zatraconych. 4° Zdawanie publiczne sprawy z półrocznych czynności swoich wd. $\frac{3}{20}$ Lutego i $\frac{3}{20}$ Sierpnia każdego roku, przed Komitetem towarzystwa, i Komitetem właścicieli listów zastawnych, pod przewodnictwem Dyrektora Głównego Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. Sprawozdania te przesłane Radzie Administracyjnej wchodzi do ogólnego rysu admini-

stracyi krajowej, składanego corocznie Monarsze przez Namiestnika królestwa. Przy wszystkich czynnościach Dyrekcyi głównej obecnym być może Prokurator Sądu Appelacyjnego tak, jak przy Dyrekcyach szczegółowych Prokuratorowie Sądów Cywilnych, każdy z prawem czynienia wniosków, z odwołaniem się jednak zawsze do władz samych towarzystwa.

Komitet towarzystwa składa się z 16 Radców po dwóch w każdej gubernii wybranych. Ci z pośród siebie obierają Prezesa, w którego miejsce jako Radcy wchodzi kandydat właściwej gubernii najwięcej kresek mający. Urzędowanie Prezesa trwa lat 8, Radców lat 4, ze zmianą połowy co dwa lata. Komplet stanowią Prezes i 4 członków w kolei kadencyami przez nichże samych przepisanej. Komitet zbiera się na dzień 14 Lutego i 14 Sierpnia każdego roku, aby w 6 dni później był przytomny publicznemu sprawozdaniu Dyrekcyi Głównej. Celem utrzymania kredytu listów zastawnych, który najwięcej wpływa na dobro całego towarzystwa, do Komitetu należy dopilnowanie regularności w wypłacie ich procentów i w ich umarzaniu, kontrolowanie władz wykonawczych towarzystwa, przestrzeganie aby przepisy prawa jak najskrupulatniej spełniane były, i aby wszelkie w tym względzie uchybienia władz, bezkarnie nie uszły.

Oprócz trzech władz powyższych, istniejących w interesie stowarzyszonych jako dłużników, jest jeszcze inna władza doglądająca interesu wierzycieli towarzystwa, *Komitetem właścicieli listów zastawnych* zwana. Komitet takowy składa się z Prezesa i 4 Radców przez właścicieli listów wybranych; pierwszego na lat 4, drugich w połowie co dwa lata zmienianych. Celem wyborów, właściciele listów w summach najmniej 10000 złp. wynoszących, zbierają się do Warszawy co 2 lata, w dniu 15 Września, i pod przewodnictwem Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu też wybory dokonywają. Prezes 40000 złp. w listach posiadać winien, które do depozytu Banku od-

daje, gdzie pozostają przez cały czas jego urzędowania. Komitet na swych posiedzeniach, szczególnie przed sprawozdaniem Dyrekcji Głównej mających miejsce, stara się roztrząsać i uchylić to wszystko, coby szkodę właścicielom listów zrzadzało, lub coby kredyt samychże listów nadwierało.

Stosownie do sprawozdań z czynności Dyrekcji Głównej. Towarzystwa okazuje się, jak następuje:

Wierzytelność towarzystwa obejmująca kapitały na rzecz jego zahypotekowane, z końcem roku 1837

wynosiła złp. 257,775,000

odtrącając odpisane summy
z powodu wystąpienia do końca t. r. « 1,009,201 gr. 29

pozostaje złp. 256,765,798 gr. 1

Na mocy nowego prawa z r. 1838

do końca roku 1842 przyznano:

w pożyczkach dodatkowych. . . złp. 21,381,800

w pożyczkach nowych . . . « 55,641,100

złp. 333,788,698 gr. 1

potrącając w tymże czasie wykreślone, przez wystąpienie z towarzystwa złp. 261,498 gr. 1, przez zmniejszenie pożyczek przy ich odnowieniu 598,200, razem. . . « 859,698 gr. 1

wierzytelność całkowita z końcem r. 1842 wynosi. . . . złp. 332,929,000, z których 65,221,700 złp. mieści się na hypotekach dóbr rządowych, a 267,707,300 złp. na hypotekach dóbr prywatnych. Z tej ogólnej wierzytelności uważać trzeba kapitał 222,489,700 złp. jako przechodzący z dawnego towarzystwa do nowego, czyli z dawnego okresu umarzania kończącego się z pierwszym półroczem 1854 r. do nowego umorzyć się mającego zupełnie w pierwszym półroczu 1866 r. gdyż część tego kapitału wynosząca

75,190,100 złp. dopożyczoną została, tytułem odnowienia w nowych listach zastawnych. Dołączając zaś pożyczki dodatkowe i nowe poprzednio wymienione na sumę 77,022,900 złp. wypadnie na wierzytelność należącą do nowego okresu 299,512,600 złp. Wierzytelność zatem wyłącznie do dawnego okresu odnosząca się wynosi 33,416,400 złp.

Z rokiem 1842 skończyło się rozpoznawanie żądań o pożyczki, i wierzytelność towarzystwa zamkniętą została. Mocą więc nowego prawa z roku 1838 przyznano w różnych gatunkach pożyczek przeszło 152 milionów złp.

Dług Towarzystwa stanowią listy zastawne dawne i nowe. Ilość *dawnych* pokrywająca wierzytelność z r. 1837 wynosiła złp. 257,775,000 potrącając zniszczone do końca roku

1842 na złp. 165,020,800

pozostaje w obiegu na złp. 92,754,200

Do zniszczonych należą: zwrócone w skutku wystąpienia na złp. 1,050,300; zamienione na nowe listy zastawne w summie 52,293,700 złp. i wylosowane przez 33 półrocz do końca r. 1842 na złp. 111,676,800.

Listy nowe wydano do końca r. 1842

na pożyczki odnowione. 75,190,100 złp.

« dodatkowe. 21,381,800 «

« nowe. 55,641,100 «

w zamianie na dawne listy zastawne . 52,293,700 «

nadto Bankowi za dopłaty summ brakujących do procentu i umorzenia. . 10,029,700 «

razem na sumę złp. 214,536,400

Potrącając zniszczone przez wystąpienie 71,500 i wylosowane przez 9 półrocz 19,840,700, razem na złp. . 19,912,200

pozostało w obiegu nowych listów z końcem 1842 r. 194,624,200 złp.

Całkowita zatem ilość listów zastawnych dawnych i nowych z końcem r. 1842 wynosiła złp. 237,378,400. W ilość tę wchodziło listów zastawnych białych sztuk 146914, na summe 280,640,900, z których $\frac{3}{4}$ prawie było listów lit. C; listów złotych 4695 sztuk na summe złp. 6,737,500.

Dobra chęć stowarzyszonych bardziej niż środki znagające, których towarzystwo użyć może, jest powodem, iż zaległości co do czasu dwóch lat nigdy prawie nieprzechodzące nie są wielkie i te już teraz z własnych funduszy towarzystwo czasowo zastępuje. Fundusze te z końcem r. 1842 wynoszące 6,480,819 złp. 21 gr. jak utworzyły się tak i ciągle zwiększają się, z kar od zaległości poborowych, z exekutnego, z dochodu 5 $\frac{1}{2}$ % od zastąpienego za stowarzyszonych procentu amortyzacyjnego, z opłaty od wystąpienych z towarzystwa, z procentu od listów zastawnych własnością towarzystwa będących i z zysku na ich losowaniu, wreszcie z przewyżki dochodów nad wydatki administracyjne. Stosownie do właściwego źródła funduszy, rozdzielają je na własność dawnego i nowego towarzystwa; pierwszą w summie 4,504,078 gr. 2, drugą złp. 1,976,741 gr. 19; każda z nich podług ustawy posłuży, już do zniesienia przypadkowych strat odpowiedniego jej towarzystwa, jeżeliby jakie wydarzyć się miały, już do prędszego umorzenia listów zastawnych niż czas na trwanie towarzystwa przeznaczony.

Kurs listów zastawnych w cedułach giełdowych podają w wartości targowej 100 złp. nominalnego ich kapitału, a która od 1 Stycznia 1842 r. wyraża się w rublach srebrem, równie jak wartość wszystkich innych polskich obligacyj. Dawne listy zastawne nie różnią się już wcale co do ceny od wartości swjej nominalnej, nowe nawet znacznie się do niej zbliżają, tem więcćj że z przyczyny małej pierwszych ilości, kupno i sprzedaż na giełdzie zazwyczaj na drugich się ogranicza. Sprzedawcy oprócz ceny wynagrodzić jeszcze potrzeba procent za dnie upły-

nione od ostatniej wypłaty kuponów, a który stosunkowo wzięty 10 groszy na miesiąc od 100 złp. w listach wynosi, na dzień szeląg.

IV. *Certyfikaty Listów Zastawnych.* Z początkiem roku 1833, Bank Polski za upoważnieniem Rady Administracyjnej wydawać począł *Certyfikaty* na listy zastawne, które już bezpośrednio, już za pośrednictwem jego agentów do depozytu Banku oddawano. Certyfikaty przy możliwości zupełnego zastąpienia w handlu listów zastawnych, przedstawiają inne jeszcze znaczne korzyści. Numer ich i wielkość summy nimi objętej, zgadzają się z listami, które wyobrażają, a na które zamiana w Banku nastąpiła. Cienkość papieru i małość formatu na ćwiartce list z kuponami obejmującego, do przechowania, sprzedaży i przesyłania dogodniejszemi je czyni. Listy zastawne są tylko na okaziciela, certyfikaty i imienne być mogą. Pierwszych zatracenie w jakimkolwiek bądź sposobie dziaćłane, zwyczajnie utratę ich własności za sobą pociąga. Prawo wprawdzie dozwala Dyrekcyi głównej czynić pewne poszukiwania względem listów zatraconych, za żądaniem ich właścicieli, skoro numeru i litery listów są wiadome, lecz jak trudno jest dowieść, żeśmy istotnie je posiadali, i żeśmy ich nie sprzedali wcale, gdy kupno i sprzedaż listów przez proste ich tylko wręczenie się odbywa. Przy certyfikatach imiennych sprzedaż bez przekazu w Banku na imie nowego nabywcy nastąpić nie może: imie tego, jako ostatniego właściciela certyfikatu, w księgę jest wciągnięte, duplikat zatem bez sporu i zwłoki w razie potrzeby wydany być może. Bank Polski względem właścicieli certyfikatów zastępuje obowiązki Towarzystwa Kredytowego w opłacaniu procentów, jak i kapitałów, gdy listy odpowiednie wylosowane zostały. Co do czasu żadna nie zachodzi różnica, chociażby fundusze z Towarzystwa na to przynależne, przez Bank ściągnione nie były. Bank

opłat tych nawet przed terminem dopełnia, skoro należna mu w tym razie eskonta odtrąconą będzie. Rozległe jego stosunki pozwalają mu na prowincjach dokonywać powyższe opłaty bez kosztów ze strony odbierającego, za granicą zaś po kursach co półroku przez pisma publiczne ogłaszanych. Kupony certyfikatów, w zamian których procent się pobiera, dla większej dogodności ich właścicieli, zawsze są na okaziciela.

Wszystkie wymienione korzyści nabywają się za małą Bankowi opłatą, przy pierwszej zamianie listu na certyfikat podjętą, $\frac{1}{2}$ od $\frac{1}{2}$ tylko wynoszącą. Dalsze jego czynności, jak wydanie w razie potrzeby duplikatu, przekaz, przemiana certyfikatu z imiennego na okaziciela i przeciwnie, wypłaty kuponów, pośrednictwo w podawaniu listów do losowania, bezpłatnie mają miejsce. Dopiero przy wypłacie kapitału za listy zastawne należnego, po tych wylosowaniu, nową opłatą $\frac{1}{2}$ od $\frac{1}{2}$ Bank pobiera. Tę jednak do ostatniego momentu trwania Towarzystwa przeciągnąć można, gdy zamiast odebrania kapitału, za tenże nowe listy zastawne Bankowi zakupić polecimy, co znowu bez żadnej opłaty uskutecznia. W tak długim więc czasie podejmująca się całkowita opłata $\frac{1}{2}$, rzadko bardzo jedną dotknie osobę. Stratę jedną jej połowy wynagrodzą, ułatwiony obieg certyfikatów i bezpieczeństwo większe w ich posiadaniu; stratę zaś drugą, wyższą wartość jaką się za listy wylosowane zazwyczaj otrzymuje. Wreszcie kurs wyższy certyfikatów od listów zastawnych, z samą już wyższością pierwszych wynikający, w każdym czasie stratę jedną wynagrodzić, drugą zaś uniknąć pozwoli. Przewleczone nad termin chociażby najdłużej odebranie procentu lub kapitału za list wylosowany należnego, żadnego właścicielowi do wynagrodzenia ze strony Towarzystwa nie nadaje prawa. Bank Polski i tę dogodność właścicielom certyfikatów przedstawia. Zaległości takowe dłuższą nad 3 miesiące w Banku zostawione, po tych upływie, skoro najmniej 100 zł. dochodzą procent składany w stosunku $4\frac{1}{2}\%$ na rok przynoszą.

Stosownie do sprawozdań z czynności Banku Polskiego wydano razem do końca roku 1841 Certyfikatów

na sumę złp. 6,026,800

Ubyło przez losowanie i rekonwersję na listy zastawne, na złp. 2,647,200

Pozostało w obiegu z dniem 1 Sty. 1842 na złp. 3,379,600

Odpowiednie tym certyfikatom listy zastawne w depozycie opieczętowanym w kasie Banku pozostają. Gdy certyfikaty wydane, były prawie wszystkie na dawne listy zastawne, które Bank podług prawa o Towarzystwie kredytowym z r. 1838 ma obowiązek zamienić na listy nowe, ztąd znaczna ich ilość przez sam Bank wykupioną została, i ta właśnie rekonwersja, jest przyczyną tyle zmniejszonej w końcu liczby samychże certyfikatów.

V. *Obligacye Udziałowe.* W celu pomnożenia środków zbawiennego działania rządu, na rozszerzenie przemysłu narodowego, przez wewnętrzne kraju polepszenie, roku 1829 dnia 9 Lutego zatwierdzoną została przez Króla pożyczka z domem S. A. Fränkel w Warszawie zawarta, na sumę 42 milionów złp. Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu upoważnioną była do wydania na nią obligacyi ogólnej, którą wciągnięto do kontroli dla wpisania jej do Wielkiej Księgi długu krajowego, jako też sądownie złożono w Ratuszu Głównym miasta stołecznego Warszawy, aż do całkowitego pożyczki umorzenia. Dochody z soli oznaczono jako hypotekę na wypełnienie zobowiązań przyjętych względem biorących udział w takowej pożyczce; a sumę roczną potrzebną na jej stopniowe umorzenie, umieszczono w budżecie, jako wydatek pierwszy do spełnienia; prawidło względem wszystkich długów państwa ściśle dochowywane. Pożyczka składa się z 147,000 Obligacyj Udziałowych, wystawionych na okaziciela, każda na 300 złp., a które zatem kapitał nominalny pożyczki 44,800,000 złp. wyobrażają. Obligacye procentu rocznego wprawdzie nie przynoszą,

lecz ten tworzy wygrane, które przy losowaniach corocznie się odbywających, dla stopniowego pożyczki umorzenia, na wyciągnięte losy przypadać mogą. Komu szczęście wysokiej wygranej pozyskać nie dozwoli, i z najmniejszą otrzymuje oprócz nominalnej wartości swego losu, procent jeszcze po 4% od niego rachowany. Wyższe wygrane przez to się tworzą, iż właściwy procent pożyczki jest nieco większy, do 5% zbliżający się. Obligacye z najwyższą wygraną wychodzące, od 200 do 400,000 złp. pozyskują, gdy z najniższą najwięcej 600 złp. otrzymują. Umorzenie całej pożyczki w 25 latach następuje, zaczynając od roku 1830, w którym pierwsze ciągnięcie miało miejsce; ostatnie więc na r. 1854 przypadnie. Corocznie dwa publiczne ciągnięcia w Warszawie odbywają się, w przytomności delegowanych od Kommissyi Umorzenia i pełnomocników domu Frænkle. Ciągnięcie pierwsze na 1 Marca, oznacza serye losów, które do wygranej w następnym należeć mają. Każda serya obejmuje 50 losów; wszystkich więc w pożyczce 2940 się liczy. Drugie ciągnięcie na 15 Marca, wskazuje wygrane jakie na losy poprzednio wyciągniętych seryj przypadają. Dwa ciągnięcia tak oddzielone od siebie, tę wielką mają korzyść, iż każdemu właścicielowi losu z wyciągniętych seryj łatwość przedstawiają, jeżeli swemu szczęściu zadosyć nie ufa, sprzedania swego losu po daleko wyższym kursie niż inne, które w tym roku o wygraną ubiegać się nie mogą. Opłata losów wychodzących, w dwa dopiero miesiące po ciągnięciu t. j. dnia 15 Maja w Warszawie następuje, bez żadnego potrącenia. Termin ten właściwie na $1\frac{1}{2}$ miesiąca się redukuje, gdyż procent w wygranej choć najmniejszej zawarty, już do 1 Kwietnia jest rachowany. W Berlinie też opłata u Bankiera F. M. Magnus się uskutecznia, po odtrąceniu eskonty 4% i $\frac{1}{2}$ od $\frac{1}{2}$ za koszt.

Najpochlebniejszy skutek uwieńczył tak cel chwalebny rządu w powyższej pożyczce, jak i jej trafne urządzenie. Całkowita summa 42 milionów złp. przy małej

prowizyi dla przedsiębiorcy przyznanej, w 12 miesięcznych ratach zebrana została, pomimo że procent za niski jak co do naszego kraju, niewiele zdawał się czynić nadziei. Losy tej pożyczki na przedniejszych giełdach Niemiec są najbardziej ulubionym przedmiotem handlu papierów.

Ogólny plan pożyczki, równie jak jej obrachowanie co do wartości średniej obligacyj udziałowych ją składających, czyli losów już zwyczajnych, już seryowych przy każdym jej ciągnięciu: co do wartości różnych gatunków promess losom odpowiednich; nadto ocenienie straty, na jaką przez nabycie losu pożyczki w każdym czasie narażonym być można; wszystko to przy ogólnym opisie pożyczek loteryjnych zamieszczonem było. Przez 13 zasłanych już ciągnięć do końca r. 1842 umorzono 1524 seryj czyli losów 76200, więcej zatem niż połowę wszystkich w pożyczce zawartych, summa złp. 35,660,000. Że zaś cała pożyczka stosownie do planu w 25 swych ciągnięciach summa ogólna 78,638,900 złp. ma być umorzona, na pozostałe więc 12 ciągnięć wypadnie do umorzenia 1416 seryj czyli losów 70800, summa złp. 42,978,900. Po 15 rocznem ciągnięciu, jakie przypadnie r. 1844, czyli po 15 latach trwania pożyczki, gdy już $\frac{2}{3}$ wszystkich ciągnięć przeminie, część kapitału nieumorzona wynosić jeszcze będzie 27,950,220 złp. ztąd w ciągu pierwszych lat 15 spłaci się około $\frac{2}{3}$ pierwotnego pożyczki kapitału wraz z procentem jej odpowiednim.

Plan szczegółowy pożyczki polskiej z r. 1829 co do pozostałych jeszcze 12 ciągnięć od r. 1843 do r. 1854 włącznie, jest następujący.

14 ^{te} ciagnienie 1843. 118 seryj.		15 ^{te} ciagnienie 1844. 118 seryj.	
wygrywa	Złotych.	wygrywa	Złotych.
1. Oblig	210000.	1. Oblig	200000.
1.	35000.	1.	30000.
2. po zlp. 15000.	30000.	2. po zlp. 12000.	24000.
3.	6000.	3.	5000.
5.	3600.	5.	3000.
8.	2000.	8.	2000.
20.	1600.	20.	1500.
60.	800.	60.	800.
100.	508.	100.	530.
300.	490.	300.	500.
500.	476.	500.	490.
4900.	468.	4900.	480.
5900.	3136000.	5900.	3178000.
16 ^{te} ciagnienie 1845. 118 seryj.		17 ^{te} ciagnienie 1846. 118 seryj.	
wygrywa	Złotych.	wygrywa	Złotych.
1. Oblig	200000.	1. Oblig	200000.
1.	30000.	1.	20000.
2. po zlp. 12000.	24000.	2. po zlp. 12000.	24000.
3.	5000.	3.	5000.
5.	3000.	5.	3000.
8.	2000.	8.	2000.
20.	1500.	20.	1500.
60.	800.	60.	800.
100.	542.	100.	559.
300.	510.	300.	525.
500.	500.	500.	512.
4900.	492.	4900.	504.
5900.	3246000.	5900.	3307000.
18 ^{te} ciagnienie 1847. 118 seryj.		19 ^{te} ciagnienie 1848. 118 seryj.	
wygrywa	Złotych.	wygrywa	Złotych.
1. Oblig	180000.	1. Oblig	180000.
1.	20000.	1.	20000.
2. po zlp. 12000.	24000.	2. po zlp. 12000.	24000.
3.	5000.	3.	5000.
5.	3000.	5.	3000.
8.	2000.	8.	2000.
20.	1500.	20.	1500.
60.	800.	60.	800.
100.	571.	100.	588.
300.	549.	300.	550.
500.	525.	500.	540.
4900.	516.	4900.	528.
5900.	3358000.	5900.	3429000.

20 ^{te} ciagnienie 1849. 118 seryj.		21 ^{ste} ciagnienie 1850. 118 seryj.	
wygrywa	Złotych.	wygrywa	Złotych.
1. Oblig	200000.	1. Oblig	210000.
1.	20000.	1.	36000.
2. po zlp. 12000.	24000.	2. po zlp. 16000.	32000.
3.	5000.	3.	6000.
5.	3000.	5.	4000.
8.	2000.	8.	2500.
20.	1500.	20.	2000.
60.	800.	60.	900.
100.	595.	100.	612.
300.	570.	300.	580.
500.	555.	500.	570.
4900.	540.	4900.	552.
5900.	3522000.	5900.	3655000.
22 ^{ste} ciagnienie 1851. 118 seryj.		23 ^{cie} ciagnienie 1852. 118 seryj.	
wygrywa	Złotych.	wygrywa	Złotych.
1. Oblig	250000.	1. Oblig	300000.
1.	36000.	1.	36000.
2. po zlp. 16000.	32000.	2. po zlp. 16000.	32000.
3.	6000.	3.	18000.
5.	4000.	5.	4000.
8.	2500.	8.	2500.
20.	2000.	20.	2000.
60.	900.	60.	900.
100.	624.	100.	646.
300.	600.	300.	620.
500.	580.	500.	590.
4900.	564.	4900.	576.
5900.	3766600.	5900.	3888000.
24 ^{te} ciagnienie 1853. 118 seryj.		25 ^{te} ciagnienie 1854. 118 seryj.	
wygrywa	Złotych.	wygrywa	Złotych.
1. Oblig	370000.	1. Oblig	400000.
1.	50000.	1.	50000.
2. po zlp. 30000.	60000.	2. po zlp. 30000.	60000.
3.	10000.	3.	12000.
5.	8000.	5.	10000.
8.	4000.	8.	4000.
20.	3000.	20.	3200.
60.	1200.	60.	1200.
100.	678.	100.	794.
300.	650.	300.	700.
500.	620.	500.	665.
4900.	588.	4900.	600.
5900.	4168000.	5900.	4325900.

VI. *Obligacje Częstkowe* powstały celem spłacenia znacznej części długów skarbu polski ciążących i poniesienia wydatków w zwykły zakres budżetu niewchodzących, sposobem żadnych nowych ciężarów od kraju niewymagającym. Użyto ich bowiem już na zaspokojenie zaliczeń na rachunek rządu przez skarb Cesarstwa uszczelnionych, szczególnie przy pierwszej formacji wojska r. 1815, już na zapewnienie deficit, jaki z przyczyny wypadków r. 1831 w budżecie r. 1832 się okazał, już na wzniesienie fortecy. Pożyczka obligacyj te tworząca, postanowieniem Króla z dnia ^{31 Maja}_{12 Czerwca} 1835 r. zatwierdzona, z domami Bankierów Samuel Antoni Fraenkel i Józef Epstein w Warszawie na 150 milionów złp. zawartą była. Obligacja ogólną pożyczkę poświadczającą, przez Namiestnika królestwa w imieniu Króla wystawioną, złożono w archiwum Rady Stanu do czasu całkowitego jej umorzenia, które równie jak wszelkich innych pożyczek poruczono Bankowi, zawsze pod kontrolą Kommissyi Umorzenia. To umorzenie w 40½ latach nastąpić winno, skutkiem wypłaty summy 3,961,267 złp. którą przez ten czas co pół roku na 1 Kwietnia i na 1 Października Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu do Banku wnosić jest obowiązana, pod odpowiedzialnością członków ją składających. Regularność tego wpływu równie jak całą pożyczkę rząd jeszcze zabezpieczył na dochodach ze sprzedaży soli, z administracji tabacznicy i zloteryi klassycznej.

Pożyczka składa się z 300,000 sztuk obligacyj częściowych na okaziciela wystawionych po 500 złp. i dzieli się na 3000 seryj każda o 100 obligacjach. Co do sposobu ich umorzenia, ten jest różnym, gdyż pożyczka przez 10 lat pierwszych tylko jest właściwie loteryjną, dalej mieszana, to jest procentową i loteryjną. Od r. 1836 do r. 1845 włącznie, co rok po 70 seryj czyli 7000 obligacyj umarza się przez 2 publiczne losowania, z których jedno oznacza serye umorzyć się mające, drugie wysokość premii przypadających na numera do wycią-

gniętych seryj należne. Losowanie seryj odbywa się w dniu 1 każdego miesiąca Czerwca, losowanie zaś numerów w dniu 1 każdego Lipca, zawsze w obecności Kommissyi Umorzenia i delegowanych tak od Kommissyi Skarbu, jak i od przedsiębiorców pożyczki. Dla łatwiejszego i prędszego ich odbycia, wprzód nieco na posiedzeniach publicznych przygotawczych, układają stosowne kartki i zamykają je w igielniki i koła do losowań używane. Wypłata wylosowanych obligacyj następuje w dniu 1 Października, czyli w 3 miesiące po ciągnięciu. Po upływie lat 10, pozostałe niewylosowane obligacje stają się 4 procentowymi: dla tego każda z nich jest opatrzona 61 kuponami płatnymi w dniu 2 Stycznia i 1 Lipca po 10 złp. poczynając od 2 Stycznia 1846 do 2 Sty. r. 1876 włącznie, w którym całkowicie pożyczka się umarza. Umorzenie więc i nadal stopniowo postępuje, z tą różnicą iż od r. 1846 corocznie w dniu 1 Maja i 3 Listopada odbywać się będą publiczne losowania co do samych tylko seryj, gdyż każdy z numerów do nich należących pozyskuje jednakowe premium 700 złp. czyli oprócz zwrotu 500 złp. jeszcze 200 złp. jako premium. Wylosowane opłacają w dniu 2 Stycznia i 2 Lipca wraz z poborem procentu: poczem na krzyż przekreślone składają w Kommissyi Umorzenia, celem ich zniszczenia przy najbliższem paleniu tak innych obligacyj umorzonych, jak zużytych biletów bankowych.

Stosownie do planu umorzenia pożyczki, pierwsze 9 ciągnięć rocznych nie różnią się, ani co do summy ogólnej wypłaty, ani co do ilości i wielkości premii; w dziesiątym dopiero zachodzi różnica. Następne zaś 61 półrocznych ciągnięć różnią się tylko co do summ ogólnych wypłaty i co do ilości premii, gdy wielkość ich po 700 złp. pozostaje też sama.

PLAN UMORZENIA POŻYCZKI POLSKIEJ Z R. 1835.

Pierwsze 9 corocznych ciągnięć od r. 1836 do 1844 włącznie, d. 1 Lipca każdego roku po 70 seryj.		tote roczne ciągnięcie d. 1 Lipca roku 1845. 70 seryj.	
1. Oblig. na złp. . 1,000,000.		1. Oblig. na złp. . 1,200,000.	
1. 300,000.		1. 250,000.	
2. po złp. 150000 . 300,000.		2. po złp. 150000 . 300,000.	
6. 25000 . 150,000.		6. 25000 . 150,000.	
8. 14000 . 120,000.		8. 14500 . 116,000.	
12. 7000 . 84,000.		12. 7000 . 84,000.	
20. 4200 . 84,000.		20. 4500 . 90,000.	
100. 2500 . 250,000.		100. 2500 . 250,000.	
150. 2100 . 315,000.		150. 2100 . 315,000.	
200. 1500 . 300,000.		200. 1500 . 300,000.	
1000. 950 . 950,000.		1000. 950 . 950,000.	
5500. 750 . 4,125,000.		5500. 750 . 4,125,000.	
7000. Obl. czyli 70 seryj . 7,970,000.		7000. Obl. czyli 70 seryj . 8,130,000.	
61 półrocznych ciągnięć od 2 Sty. 1846 do 2 Sty. 1876 włącznie, przez które każda z wyciągniętych Obl. po 700 złp. jest splacana.			
2 Sty. 1846 Obl. 2388 zł. 1,671,600		1 Lip. 1846 Obl. 2423 zł. 1,696,100	
1847 . 2457 . 1,719,900		1847 . 2492 . 1,744,400	
1848 . 2528 . 1,769,600		1848 . 2564 . 1,794,800	
1849 . 2601 . 1,820,700		1849 . 2638 . 1,846,600	
1850 . 2675 . 1,872,500		1850 . 2714 . 1,899,800	
1851 . 2753 . 1,927,100		1851 . 2792 . 1,954,400	
1852 . 2831 . 1,981,700		1852 . 2872 . 2,010,400	
1853 . 2914 . 2,039,800		1853 . 2954 . 2,067,800	
1854 . 2998 . 2,098,600		1854 . 3039 . 2,127,300	
1855 . 3084 . 2,158,800		1855 . 3127 . 2,188,900	
1856 . 3172 . 2,220,400		1856 . 3217 . 2,251,900	
1857 . 3264 . 2,284,800		1857 . 3310 . 2,317,000	
1858 . 3357 . 2,349,900		1858 . 3405 . 2,383,500	
1859 . 3454 . 2,417,800		1859 . 3503 . 2,452,100	
1860 . 3553 . 2,487,100		1860 . 3604 . 2,522,800	
1861 . 3655 . 2,558,500		1861 . 3708 . 2,595,600	
1862 . 3761 . 2,632,700		1862 . 3814 . 2,669,800	
1863 . 3869 . 2,708,300		1863 . 3924 . 2,746,800	
1864 . 3980 . 2,786,000		1864 . 4037 . 2,825,900	
1865 . 4095 . 2,866,500		1865 . 4153 . 2,907,100	
1866 . 4212 . 2,948,400		1866 . 4273 . 2,991,100	
1867 . 4334 . 3,033,800		1867 . 4395 . 3,076,500	
1868 . 4459 . 3,121,300		1868 . 4522 . 3,165,400	
1869 . 4587 . 3,210,900		1869 . 4652 . 3,256,400	
1870 . 4719 . 3,303,300		1870 . 4786 . 3,350,200	
1871 . 4854 . 3,397,800		1871 . 4924 . 3,446,800	
1872 . 4994 . 3,495,800		1872 . 5066 . 3,546,200	
1873 . 5138 . 3,596,600		1873 . 5211 . 3,647,700	
1874 . 5286 . 3,700,200		1874 . 5361 . 3,752,700	
1875 . 5438 . 3,806,600		1875 . 5515 . 3,860,500	
1876 . 5595 . 3,916,500			
117,005 . 81,903,500		112,995 . 79,096,500	
przydając obok zamieszczone		117,005 . 81,903,500	
Summa Obl. 230,000 = 161,000,000			

Ogólny wypadek umorzenia jest następujący:

Od r. 1836 do 1844 przez 9 rocznych ciągnięć
umarza się obligacyj 63,000 na złp. 71,730,000
r. 1845 przez jedno ciągnięcie . 7,000 . 8,130,000
od r. 1846 do 1876 przez 61 ciągnięć 130,000 . 161,000,000
Summa całkowita obligacyj 300,000 na złp. 240,860,000

Wysokość przyznanego w tej pożyczce przez rząd procentu zrachunku wyciągnięta jest $4\frac{1}{2}\%$ od dnia 26 Lipca 1835 r. Jakoż uważając że cząstkowe summy na wypłaty ciągnięć przez rząd przeznaczone, na ten procent są oddane, summy te w stosunku do czasu im odpowiedniego, przez który do umorzenia pożyczki pozostają, procentem składanym zwiększone, wydadzą w końcu sumę, której wartość do dnia 26 Lipca 1835 r. sprowadzona okaże się równą wartości nominalnej samejże pożyczki. Nadto łatwo także za pomocą rachunku się przekonać, że pożyczka 40 letnia 150 milionów złp. z procentem od procentu po $4\frac{1}{2}\%$ rocznie, w końcu tego czasu daje 839,674,500 złp. a potrzebuje do swego procentowania i umorzenia w ciągu tegoż czasu 40 rocznych rat po 8,035,460 złp. razem 321,418,000. Summa mała co większa przez rząd opłacona, przy należytem wyrachowaniu procentu, co do swęj wypłaty rozdzieloną jest, jak następuje:

Na 1 Paźd. 1844 ciągnięć 9 rocznych
po złp. 7,970,000 = 71,730,000
Na 1 Paźd. 1845 jedno roczne ciągnięcie 8,130,000
Na 1 Sty. 1846 61 półrocznych ciągnięć z pro-
centem po 3,971,967 złp. 242,289,987
summa złp. 322,149,987

Wypłata półrocznych ciągnięć na 3,971,967 złp. tu po-
dana różni się od renty co pół roku Bankowi z tego
względem przez rząd opłacanej 3,961,267 o złp. 10,700;
co ztąd pochodzi, iż wypłaty pierwszych 10 ciągnięć
przy procencie $4\frac{1}{2}\%$ rocznie czyli raczej $2\frac{1}{4}\%$ półrocznie
obrachowane, nietylko umarzają 70,000 obligacyj na 35
milionów złp. wraz z procentem przez ten czas nale-

żnym od całej pożyczki, ale jeszcze tworzą fundusz rezerwowy 353,165 złp. który przy téjże saméj stopie procentu odpowiada rencie 10,700 złp. przez 61 półrocz pobieranej. O tę więc rentę zwiększa się fundusz amortyzacyjny pożyczki. Pojedyncze wypłaty 61 półroczno terminowe, biorąc razem nie tylko kapitał umarzony ale i procent opłacany od istniejących obligacyj, są już większe już mniejsze od summy 3,971,967 złp. lecz o tyle tylko, ile potrzeba do dopełnienia całej obligacyi 700 złp.

Średnia wartość obligacyi w dniu 26 Lipca 1835 r. jest równą nominalnej wartości 500 złp. gdyż w tym dniu przy procencie $4\frac{2}{3}\%$ wartość prawdziwa pożyczki od nominalnej wcale się nie różni. Ta średnia wartość na dniu 1 Stycznia 1836 r. jest $509\frac{1}{2}$ złp. jako zwiększona procentem za $5\frac{1}{3}$ miesięcy. Gdy jednak stopa procentu 4% dla pożyczek loteryjnych jest więcej ogólną, wypadki więc rachunku téj stopie odpowiedniego również pod uwagę wzięte być muszą.

Przy procencie 4% wartość prawdziwa pożyczki zaciągniętej zmienia się na 161,792,204 złp. ztąd na każdą z 300,000 obligacyj na 1 Stycznia 1836 r. przypada 539,31 złp. czyli o $29\frac{1}{2}$ złp. więcej, niż właściwa w tym dniu wartość obligacyi przy procencie $4\frac{2}{3}\%$. Wartość prawdziwa pożyczki podług rachunku z dwóch głównych części się składa. a) z wartości pierwszych 10 wypłat rocznych, mocą których 70,000 obligacyj z premiami od 750 złp. do 1,200,000 umarza się: złp. 65,389,956 b) z wartości następnych 61 półrocznych wypłat, które służą do procentowania i umorzenia pozostałych 230,000 obl. . . 96,402,248

razem złp. 161,792,204

Jeżeli na 1 Stycznia 1836 r. te dwie klasy obligacyj, które dopiero w ciągu 10 pierwszych ciągnięć się oddzielają, już za oddzielone uważamy, wówczas wypadnie: 1° na każdą z 70000 obligacyj w pierwszych 10 ciągnięciach wychodzącą, średnia wartość . . złp. 934,14

2° na każdą z pozostałych 230,000 obl. 419,14
Obligacye droższe przypadają w stosunku jak 300,000 do 70,000 czyli jak 30: 7, tańsze zaś jak 300,000 do 230,000 czyli jak 30: 23. Właściciel zatem 30 obligacyj wziętych z tylu różnych seryj może podług podobieństwa do prawdy rachować

7 sztuk po złp. 934,14	razem złp. 6539
23 " " 419,14	" 9940
30 sztuk	razem za złp. 16179

Ztąd znowu na każdą obligacyą wyniknie wyżej podana średnia wartość 539,3 złp.

Dla większego bezpieczeństwa wszystkie premia przechodzące najmniejszą wygraną 750 złp. możnaby z rachunku wyłączyć i na ten przypadek wartość średnią obligacyj wynaleść. Summa 79,860,000 złp. przez wszystkie 70,000 obligacyj wygrywana, rozdziela się podług planu na sumę 41,250,000 odpowiednią 55,000 najniższemu wygrany po 750 złp. (w każdym z 10 ciągnięć po 5,500), i na sumę 38,160,000 wygrywaną przez 15,000 wyższych premii. Jeżeli zaś i te premia liczyć będziemy po 750 złp. wypadnie $15,000 \times 750 = 11,250,000$ złp. na wszystkie więc 70,000 obligacyj po złp. 750 summa 52,500,000 złp. Wartość téj summy na dzień 1 Stycznia 1836 r. = 43,008,025 złp. wzięta z wartością w tymże czasie 230,000 obligacyj = 96,402,248, daje razem 139,410,273 złp. na wartość 300,000 obligacyj: na każdą więc średnio 464,7, co od nominalnej wartości 500 złp. tylko o 35,3 różni się, pozostawiając to hazardowi gry.

Następne wykazy są wypadkiem rachunku, w którym za zasadę przyjęto nie powyżej podaną stopę procentu 4% rocznie, ale 2% półrocznie, z przyczyny półrocznych ciągnięć jakie już od r. 1846 następują. Przez wynikłą ztąd różnicę o $\frac{1}{25}\%$ w rocznym procencie, redukuje się wartość prawdziwa pożyczki na 1 Stycznia 1836 r. na złp. 160,855,396 złp. a ztąd i średnia wartość obligacyi na 536,18, i od tych wartości w wykazach zmiany dalsze rozpoczynają się.

OBRACHOWANIE OBLIGACYJ

po 2% półrocznie w ciągu

	Liczba Obligacyj.	Zmiany następne w wartości pożyczki.	Średnia wartość jednej Obligacji.		Ciągnięcia.
			1 Sty- cznia	1 Lipca przed ciągn.	
1836 Styczeń	300,000	160,855,396,54	536,18		I
Lipiec	2%	3,217,107,93		546,91	
Lipiec	293,000	164,072,504,47			II
Lipiec	2%	156,181,028,47			
1837 Styczeń		3,123,620,57	543,70		III
Lipiec	2%	159,304,649,04			
Lipiec		3,186,092,98		554,58	IV
Lipiec	286,000	162,490,742,02			
Lipiec	2%	154,599,266,02			V
1838 Styczeń		3,091,985,32	551,37		
Lipiec	2%	157,691,251,34			VI
Lipiec		3,153,825,03		562,40	
Lipiec	279,000	160,845,076,37			VII
Lipiec	2%	152,953,600,37			
1839 Styczeń		3,059,072,01	559,19		VIII
Lipiec	2%	156,012,672,38			
Lipiec		3,120,253,45		570,37	IX
Lipiec	272,000	159,132,925,83			
Lipiec	2%	151,241,449,83			X
1840 Styczeń		3,024,829,00	567,16		
Lipiec	2%	154,266,278,83			XI
Lipiec		3,085,325,58		578,50	
Lipiec	265,000	157,351,604,41			XII
Lipiec	2%	149,460,128,41			
1841 Styczeń		2,989,202,57	575,28		XIII
Lipiec	2%	152,449,330,98			
Lipiec		3,048,986,62		586,79	XIV
Lipiec		155,498,317,60			

POŻYCZNI POLSKIEJ Z R. 1835

10 rocznych ciągnień.

Liczba obligacyj.	Wartość obligacji wy- ciągniętych na 1 Lipca.	Średnia wartość Obligacji		Promessy na jedno ciągnięcie płatne 1 Paźd.		Promessy na wszystkie następne ciągnięcia płatne 1 Kwietnia.	
		seryowej na 1 Paźd.	na 1 Lipca po ciągnięciu.	bezwarunkowe.	za opłatą 500 złp.	bezwarunkowe.	za opłatą 500 złp.
7,000	7,891,476	1,138,4	533,04	26,57	14,90	219,72	123,39
7,000	7,891,476	"	540,56	27,20	15,26	206,31	115,88
7,000	7,891,476	"	548,22	27,87	15,63	191,47	107,57
7,000	7,891,476	"	556,02	28,57	16,03	175,07	98,38
7,000	7,891,476	"	564	29,30	16,43	156,94	88,23
7,000	7,891,476	"		30,08	16,87	136,92	77,01

	Liczba Obligacyj.	Zmiany następne w wartości pożyczki.	Średnia wartość jednej Obligacyi.		Ciągnięcia.
			1 Sty- cznia	1 Lipca przed ciągn.	
Lipiec	258,000	147,606,841,60			
1842 Styczeń	2%	2,952,136,83			
Lipiec	2%	150,558,978,43	583,56		
		3,011,129,57			
Lipiec		153,570,158,00		595,23	VII
Lipiec	251,000	145,678,682,00			
1843 Styczeń	2%	2,913,573,64			
Lipiec	2%	148,592,255,64	592		
		2,971,845,11			
Lipiec	2%	151,564,100,75		603,84	VIII
Lipiec	244,000	143,672,624,75			
1844 Styczeń	2%	2,873,452,50			
Lipiec	2%	146,546,077,25	600,60		
		2,930,921,55			
Lipiec	2%	149,476,998,80		612,61	IX
Lipiec	237,000	141,585,522,80			
1845 Styczeń	2%	2,831,710,46			
Lipiec	2%	144,417,233,26	609,36		
		2,888,344,67			
Lipiec	2%	147,305,577,93		621,54	X
Lipiec	230,000	139,255,677,93			

Objaśnienie Wykazu 1.

a. Zmiany następne wartości pożyczki w wykazie objęte powstają już przez zwiększanie pożyczki procentem po 2% półrocznie, już przez jej zmniejszanie w właściwym czasie wypłatami ciążnieniom odpowiedniami, a które mają na celu powolne umorzenie pożyczki. Wypłaty te w ich wartości na 1 Lipca czyli na czas ciążnienia a zatem o 6 miesięcy wcześniej są podane, przez co wypłata każdego z 9 pierwszych ciąż-

Liczba obligacyj.	Wartość obligacyj wy- ciągnionych na 1 Lipca.	Średnia wartość Obligacyi		Promessy na jedno ciążnie. płatne 1 Paźd		Promessy na wszyst. następne ciążnienia płatne 1 Kwietnia.	
		seryowej na 1 Paźd.	na 1 Lipca po ciąż- nieniu.	uczwa- runko- we.	za opła- tą 500 złp.	bezwarun- kowe.	za opłatą 500 złp.
			572,12				
7,000	7,891,476	1,1384		30,89	17,33	114,81	64,63
			580,39				
7,000	7,891,476	"		31,75	17,81	90,39	50,95
			588,82				
7,000	7,891,476	"		32,66	18,32	63,42	35,84
			597,41				
7,000	8,049,900	1,161 $\frac{3}{4}$		34,30	19,54	33,63	19,15
			605,46				

gnięń na 7,970,000 złp. przez plan oznaczona zmienia się na 7,891,476: wypłata zaś 10 ciążnienia 8,130,000 złp. wynosząca staje się 8,049,900.

b. Średnia wartość obligacyi w 3 różnych epokach każdorocznie w wykazie jest podana, to jest na 1 Stycznia i na 1 Lipca, ostatnia z różnicą przed i po ciążnieniu. Każda z nich wynika z podzielenia wartości owczasowej pożyczki, przez liczbę obligacyj w skład jej pod tenże czas wchodzących. I tak wartość średnia obligacyi na 1 Sty. 1836 r. jest $\frac{60855396}{500000} = 536,18$ złp.; na 1 Lipca t. r. przed ciążnie-

liczbę promess 244,000, otrzymamy wartość promessy na dwa ostatnie ciągnięcia = 63,42 złp. i t. d.

Przy wynajdywaniu wartości promess warunkowych na wszystkie następne ciągnięcia, ta tylko znajdzie różnicę, iż wypłaty ciągnięć nie całkowite się wezmą, ale po odjęciu nominalnej wartości obligacji.

I tak od wypłaty 10go ciągnięcia: złp. 8,130,000
odciągając wartość nom. wyciąganych oblig. $7000 \times 500 = 3,500,000$

i resztę 4,630,000
biorąc na 1 Kwietnia 1846 r. czyli o 6 miesięcy wcześniej = 4,539,215
wyniknie $\frac{4539215}{237000} = 19,15$ złp. wartość promessy warunkowej na
rote ciągnięcia. Do wartości 4,539,215 złp. do 1 Paźdz. 1845 r.

sprowadzonej = 4,450,211
dodając wypłatę 9go ciągn. po potrąceniu nomin. wartości
obligacji = 4,470,000

i sumę 8,920,211
redukując do 1 Kwietnia 1845 r. = 8,745,304
wypadnie, że $\frac{8745304}{244000} = 35,8$ złp. jest wartością promessy warunkowej na 2 ostatnie ciągnięcia i t. d.

Wartości różnych gatunków promess tak podane służą tylko za przykład możliwości ich zastosowania w większym daleko zakresie przy pożyczce polskiej niż przy wszelkiej zagranicznej. W Niemczech je nawet wydają; w kraju nie istnieją, gdyż Bank Polski wydawać je tylko mocen, do podsycania gry giełdowej przykładac się nie widzi potrzeby.

WYKAZ 2.

OBRACHOWANIE OBLIGACYJ POŻYCZKI POLSKIEJ

po 2 % półrocznie w ciągu 61 półrocznych ciągnięć
od 1 Lipca 1845 r.

	Liczba Obligacyi.	Zmiany następne w wartości pożyczki.	Srednia wartość jednej Oblig.	Wypłata procentu.	Liczba wylosowanych Oblig.	Wypłata wylosowanych po 700 złp.	Summa wypłat procentu i kapitału.
1845 Lip.	230000 2%	139255677,93 2785113,56	605,46				
1846 Sty.		142040791,49		2300000	2388	1671600	3971600
Sty.	227612 2%	138069191,49 2761383,83	606,60				
Lip.		140830575,32		2276120	2423	1696100	3972220
Lip.	225189 2%	136858355,32 2737167,11	607,75				
1847 Sty.		139595522,43		2251890	2457	1719900	3971790
Sty.	222732 2%	135623732,43 2712474,65	608,91				
Lip.		138336207,08		2227320	2492	1744400	3971720
Lip.	220240 2%	134364487,08 2687289,74	610,08				
1848 Sty.		137051776,82		2202400	2528	1769600	3972000
Sty.	217712 2%	133079776,82 2661595,51	611,27				
Lip.		135741372,36		2177120	2564	1794800	3971920
Lip.	215148 2%	131769452,36 2635389,05	612,46				
1849 Sty.		134404841,41		2151480	2601	1820700	3972180
Sty.	212547 2%	130432661,41 2608653,23	613,66				
Lip.		133041314,64		2125470	2638	1846600	3972070
Lip.	209909 2%	129069244,64 2581384,89	614,88				
1850 Sty.		131650629,53		2099090	2675	1872500	3971590
Sty.	207234 2%	127679039,53 2553580,79	616,11				
Lip.		130232620,32		2072340	2714	1899800	3972140
Lip.	204520 2%	126260480,32 2525209,61	617,35				
1851 Sty.		128785689,93		2045200	2753	1927100	3972300
Sty.	201767 2%	124813389,93 2496267,80	618,60				
Lip.		127309657,73		2017670	2792	1954400	3972070
Lip.	198975 2%	123337587,73 2466751,75	619,86				
1852 Sty.		125804339,48		1989750	2831	1981700	3971450

	Liczba Obligacji.	Zmiany nastę- pne w wartości pożyczki.	Srednia wartość jednej Oblig.	Wypłata procentu.	Liczba wyłoso- wanych Oblig.	Wypłata wyłoso- wanych po 700 zł.	Summa wypłat procentu i kapi- tału.
1852 Sty.	196144 2%	121832889,48 2436657,79	621,14				
Lip.	193272 2%	124269547,27 2403034,15	622,43	1961440	2872	2010400	3971840
1853 Sty.		122703661,42		1932720	2914	2039800	3972520
Sty.	190358 2%	118731141,42 2374622,83	623,73				
Lip.	187404 2%	121105761,25 117134384,25	625,04	1903580	2954	2067800	3971380
1854 Sty.		2342687,68 119477071,93		1874040	2998	2098600	3972640
Sty.	184406 2%	115504431,93 2310088,64	626,36				
Lip.	181367 2%	117814520,57 113843160,57	627,70	1844060	3039	2127300	3971360
1855 Sty.		2276863,21 116120023,78		1813670	3084	2158800	3972470
Sty.	178283 2%	112147553,78 2242451,08	629,04				
Lip.	175156 2%	114390504,86 110418774,86	630,40	1782830	3127	2188900	3971730
1856 Sty.		2208375,50 112627150,36		1751560	3172	2220400	3971960
Sty.	171984 2%	108655190,36 2173103,81	631,77				
Lip.	168767 2%	110828294,17 106856534,17	633,16	1719840	3217	2251900	3971740
1857 Sty.		2137131,08 108993685,25		1687670	3264	2284800	3972470
Sty.	165503 2%	105021215,25 2100424,31	634,55				
Lip.	162193 2%	107121639,56 103149609,56	635,97	1655030	3310	2317000	3972030
1858 Sty.		2062992,19 105212601,75		1621930	3357	2349900	3971830
Sty.	158836 2%	101240771,75 2024815,43	637,39				
Lip.	155431 2%	103265587,18 99293727,18	638,83	1588360	3405	2383500	3971860
1859 Sty.		1985874,54 101279601,72		1554310	3454	2417800	3972110
Sty.	151977 2%	97307491,72 1946149,83	640,28				
Lip.	148474 2%	99253641,55 95281771,55	641,74	1519770	3503	2452100	3971870
1860 Sty.		1905635,43 97187406,98		1484740	3553	2487100	3971840

	Liczba Obligacji.	Zmiany nastę- pne w wartości pożyczki.	Srednia wartość jednej Oblig.	Wypłata procentu.	Liczba wyłoso- wanych Oblig.	Wypłata wyłoso- wanych po 700 zł.	Summa wypłat procentu i kapi- tału.
1860 Sty.	144921 2%	93215566,98 1864311,34	643,22				
Lip.	141317 2%	95079878,32 91107868,32	644,71	1449210	3604	2522800	3972010
1861 Sty.		1822157,37 92930025,69		1413170	3655	2538500	3971670
Sty.	137662 2%	88958335,69 1779167,11	646,21				
Lip.	133954 2%	90737522,80 86765302,80	647,72	1376620	3708	2595600	3972220
1862 Sty.		1735306,06 88500608,86		1339540	3761	2632700	3972240
Sty.	130193 2%	84528368,86 1690567,38	649,25				
Lip.	126379 2%	86218936,24 82247206,24	650,80	1301930	3814	2669800	3971730
1863 Sty.		1644944,12 83892150,36		1263790	3869	2708300	3972090
Sty.	122510 2%	79920060,36 1598401,21	652,36				
Lip.	118586 2%	81518461,57 77546561,57	653,93	1225100	3924	2746800	3971900
1864 Sty.		1550931,23 79097492,80		1185860	3980	2786000	3971860
Sty.	114606 2%	75125632,80 1502512,66	655,51				
Lip.	110569 2%	76628145,46 72656185,46	657,11	1146060	4037	2825900	3971960
1865 Sty.		1453123,71 74109309,17		1105690	4095	2866500	3972190
Sty.	106474 2%	70137119,17 1402742,38	658,73				
Lip.	102321 2%	71539861,55 67568021,55	660,35	1064740	4153	2907100	3971840
1866 Sty.		1351360,43 68919381,98		1023210	4212	2948400	3971610
Sty.	98109 2%	64947771,98 1298055,44	662				
Lip.	93836 2%	66246727,42 62274537,42	663,65	981090	4273	2991100	3972190
1867 Sty.		1245490,75 63520028,17		938360	4334	2033800	3972160
Sty.	89502 2%	59547868,17 1190057,36	665,32				
Lip.	85107 2%	60738825,33 56767305,53	667,01	895020	4395	3076500	3971520
1868 Sty.		1135346,11 57902651,64		851070	4459	3121300	3972370

	Liczba Obligacyi.	Zmiany nastę- pne w wartości pożyczki.	Średnia wartość jednej Oblig.	Wypłata procentu.	Liczba wyłoso- wanych Oblig.	Wypłata wyłoso- wanych po 700 złp.	Summa wypłat procentu i kapitału.
1868 Sty.	80648	53930281,64	668,71				
Lip.	2%	1078605,63					
Lip.	76126	5500887,27	670,43	806480	4522	3165400	3971880
1869 Sty.	2%	51037007,27					
Lip.	76126	1020740,15					
1869 Sty.	2%	52057747,42					
Lip.	71539	48085587,42	672,16				
Lip.	2%	961711,75					
Lip.	66887	49047299,17	673,91	715390	4652	3256400	3971790
1870 Sty.	2%	45075509,17					
Lip.	66887	901510,18					
1870 Sty.	2%	45977019,35					
Lip.	62168	42004849,35	675,67				
Lip.	2%	840096,99					
Lip.	57382	42844946,34	677,44	621680	4786	3350200	3971880
1871 Sty.	2%	38873066,34					
Lip.	57382	777461,33					
1871 Sty.	2%	39650527,67					
Lip.	52528	35678907,67	679,24				
Lip.	2%	7135-8,15					
Lip.	47604	36302485,82	681,04	525280	4924	3416800	3972080
1872 Sty.	2%	32420405,82					
Lip.	47604	648408,12					
1872 Sty.	2%	33068813,94					
Lip.	42610	29096973,94	682,87				
Lip.	2%	581939,48					
Lip.	37544	29678913,42	684,71	426100	5066	3546200	3972300
1873 Sty.	2%	26706613,42					
Lip.	37544	514132,27					
1873 Sty.	2%	26220745,69					
Lip.	32406	22248705,69	686,56				
Lip.	2%	441974,11					
Lip.	27195	22603679,80	688,43	324060	5211	3647700	3971760
1874 Sty.	2%	18721919,80					
Lip.	27195	374438,40					
1874 Sty.	2%	19096358,20					
Lip.	21909	15124208,20	690,32				
Lip.	2%	302484,16					
Lip.	16548	15426692,36	692,22	219090	5361	3752700	3971790
1875 Sty.	2%	11451902,36					
Lip.	16548	229098,05					
1875 Sty.	2%	11684000,41					
Lip.	11110	7711920,41	694,14				
Lip.	2%	154238,41					
Lip.	5595	7866158,82	696,08	111100	5515	3860500	3971600
1876 Sty.	2%	3894558,82					
Lip.	5595	77891,18					
1876 Sty.	2%	3972450,00					
Lip.	5595			55950	5595	3916500	3972450

Objaśnienie Wykazu 2.

Każda obligacya w 10 pierwszych ciągnięciach nie-wychodząca, w któremkolwiek z następnych wyciągnięta otrzymuje 700 złp. czyli wartość swą nominalną 500 złp. i jako premjum 200 złp. to jest procent pojedynczy po 4% w ciągu pierwszych 10 lat zebrany. Nadto też obligacya, stając się tak 700 złotową, do czasu swego wyjścia po 10 złp. na półrocze procentu przynosi.

Przez pierwsze 10 rocznych losowań do 1 Lipca 1845 r. włącznie umarza się 70,000 obligacyj, czyli blisko $\frac{1}{4}$ część wszystkich. Na umorzenie pozostałych 230,000 obligacyj jest jeszcze 61 półrocznych losowań, które w swęj wypłacie tak kapitału jak procentu wymagają po 3,971,967 złp. Summa ta podobnie użyta, stosownie do wykazu wyobraża wartość kapitału 139,255,677,93 złp. procentowanego po 2% półrocznie, czyli po $4\frac{1}{2}\%$ rocznie; zatem wartość 230,000 obligacyj kapitał ten składających, przy średniej ich wartości 605,46 złp. Za pomocą wypłat tej summy mógłby równie dobrze kapitał 605,46 złp. po 2% półrocznie, czyli po 12,1 złp. całkowicie być procentowym, a po nominalnej wartości umorzonym, jak podług planu gdzie obligacya po 10 złp. półrocznie się procentuje a po 700 złp. się umarza, gdzie zatem 2,1 złp. półrocznie idzie na powiększenie kapitału. Ztąd wypada że obligacye pożyczki polskiej z r. 1835, od r. 1845 mogą być uważane za papier $4\frac{1}{2}\%$ procentowy na 605,46 złp. w tem wyższy nad inne obligacye z pożyczek zwyczajnych nie zaś loteryjnych pochodzące, że jego procent niższy być nie może i że wypłata kapitału w ciągu lat $30\frac{1}{2}$ alpari tylko następuje.

Obligacya wzrasta w swojej średniej cenie od 605,46 złp. na 1 Lipca 1845, do 700 złp. na 1 Stycznia 1876, gdyż wysokość kuponu procent od obligacyi należy

nie zupełnie pokrywa. Lecz w miarę tego wzrostu zmniejsza się wygrana, jaką właśnie stanowi różnica między ceną średnią obligacyi a wartością 700 złp. przy ciągnięciu otrzymaną. Wartość 605,46 złp. do 1 Stycznia 1836 r. sprowadzona przy procencie 2 $\frac{1}{2}$ na półrocze, jest 415,61 złp; ztąd ten, który zakupił obligacyą po nominalnej cenie 500 złp. przy tworzeniu pożyczki i który ją sprzedaje za średnią cenę 605,46 złp. po 10tem ciągnięciu, traci tylko 84,39 złp. które są wynagrodzeniem nadziei przez 10 lat utrzymanej w pozyskaniu wygranych do 1,200,000 złp. dochodzących. Strata jego zmniejsza się, gdy obligacya posiadana wychodzi w pierwszym półrocznem ciągnięciu, gdy zatem otrzymuje 700 złp. kapitału i 10 złp. procentu, których wartość na 1 Stycznia 1836 r. jest 477,80 złp. Największą zaś stratę ponosi ten, którego obligacya dopiero w ostatniem ciągnięciu pożyczki r. 1876 wychodzi, otrzymuje bowiem kapitał. . . . złp. 700 i wartość 61 kuponów po 10 złp. w końcu tego czasu wynoszącą 1173,33

razem na 1 Stycznia 1876 r. złp. 1873,33
których wartość po 2 $\frac{1}{2}$ półrocznie z procentem składanym na 1 Lipca 1845 złp. 599,76
na 1 Stycznia 1836 r. złp. 384,24
W różnicy więc między 500 a 384,24 złp. wynoszącej złp. 115,76 jest objętą najwyższą stratą, jaką przez posiadanie obligacyi częściowej ponieść można; strata ta jednak dotyka tylko 5,595 obligacyj czyli około $\frac{1}{54}$ część całej pożyczki.

Z pierwotnych 300,000 obligacyj, na 1 Lipca 1859 r. czyli po 23 $\frac{1}{2}$ latach od zawarcia pożyczki, więcej niż połowa pozostaje umorzona; gdy zaś same tylko obligacje w liczbie 230,000 od r. 1845 istniejące weźmiemy pod uwagę, umorzenie ich więcej jak w połowie już na 1 Stycznia 1864 czyli w 18 $\frac{1}{2}$ latach następuje.

VII. *Certyfikaty na obligacje częściowe*, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia ^{28 Grudnia} _{19 Stycznia} 1837 utworzone, zamieniają część pożyczki w tych obligacjach zawartej, z samym prawie początkiem jej istnienia, na właściwie loteryjną i procentową, pozwalając osobno tak z jednej jak i z drugiej korzystać. Za każdą obligacyą częściową, na żądanie jej właściciela, Bank Polski wydaje dwa certyfikaty, z których jeden na 300 złp. literą *A.* oznaczony sam tylko procent zapewnia i zwrot kapitału: drugi na 200 złp. literą *B.*, jeśli w początkach nie przynosi procentu, wygraną podobną prawie jak obligacya częściowa, której miejsce zastępuje, przynieść może. Oba więc certyfikaty mają oddzielne własności i oddzielnie kursować mogą. Ilość wydanych razem trzeciej części pożyczki w obligacjach, czyli 50 milionów złp. przechodzić nie może. Przez nie dług nie zwiększa się wcale, czyli nie powstaje żadna nowa pożyczka, gdyż obligacje przez certyfikaty zastąpione, razem z temi certyfikatami w obiegu być nie mogą, lecz oddane pod klucz Kommissyi umorzenia długu krajowego tam pozostają do momentu właściwego swego już w certyfikatach spłacenia. Certyfikaty ułatwiły odbyć obligacyj częściowych, który w początkach szczególnie w Niemczech z przyczyny wypuszczenia w tymże prawie czasie podobnych obligacyj austriackich pożyczki z r. 1834, był nieco utrudniony.

Certyfikat lit. A. na złp. 300 wydany przynosi właścicielowi od 1 Stycznia 1838 r. dopóki umorzonym nie będzie, procent 5 $\frac{1}{2}$ na rok, opłacany w dwóch półrocznych ratach na 1 Stycznia i 1 Lipca, za złożeniem odpowiednich kuponów, każdy po 7 $\frac{1}{2}$ złp. Każdy certyfikat ma tych kuponów 16 służących do r. 1846, w którym wydają się dalsze kupony już do czasu umorzenia zupełnego pożyczki wraz z certyfikatami, zawsze jednak za okazaniem kwitu do certyfikatu dołączonego. Umorzenie certyfikatów po nominalnej ich wartości nastę-

puje przez półroczne losowania od 1 Stycznia 1846 r. do 1 Stycznia 1876, w sposobie podobnym jak przy obligacjach zwyczajnych procentowych. Ilość co półroku umarzana, musi być w stosunku przynajmniej odpowiednim temu, jaki w samej pożyczce jest zachowywany, z właściwym w zględem na liczbę certyfikatów wydanych: zazwyczaj nawet ten stosunek jest większy z przyczyny, iż certyfikaty do r. 1846, czyli dopokąd pożyczka loteryjną tylko pozostaje, umarzaniu nie podlegają, i Bank nie ma prawa zniewolić ich właścicieli do odbioru swych kapitałów. Dopiero później w każdym czasie wolno jest Bankowi więcej ich a nawet wszystkie zarazem umorzyć, skoro to za korzystne dla siebie uznaje. Lista wylosowanych certyfikatów, do umorzenia już przeznaczonych, każdego razu najmniej na 6 tygodni przed terminem ich wypłaty, to jest przed 2 Stycznia i 1 Lipca publicznie jest ogłaszana. Właściciel Certyfikatu A. nie ma żadnego prawa do wygranej, jaka z ogólnego planu pożyczki w losowaniach jej rocznych przypaść może na obligację, której numerem jest opatrzony.

Certyfikat lit. B. na 200 złp. wystawiony, z początku wprowadzie żadnego procentu nie przynosi, lecz do wygranej, jaka przypada w losowaniach pożyczki od r. 1838 do 1846 na obligację co do numeru mu odpowiednią, nadaje już prawo. Wygrana ta wypłaca się z potrąceniem złp. 500 czyli całej wartości obligacji, za którą certyfikat był wydany; najmniejsza zatem wynosi złp. 250, największa zaś 1,199,500 złp. Certyfikaty wygrywające jako umorzone, z obiegu usunięte zostaną; wszystkie zaś inne Bank umorzy spłacając *al pari*, czyli po 200 złp. w czasie od 2 Stycznia 1846 do 2 Stycznia 1876, każdy w tym samym dniu i półroczu, w którym podobnymże numerem opatrzona obligacja cząstkowa będzie umorzona. Gdy jednak zbyt spóźniona w tym sposobie wypłata wielu szkodliwie na ich kurs działaćby mogła,

zład certyfikaty pozostałe w obiegu po ustaniu nadziei wyższej wygranej, wszystkie stopniowo przychodzą do pobierania 5 $\frac{1}{2}$ przez coroczne losowania. Pierwsze nastąpi d. 1 Listopada 1845 czyli zaraz po właściwym ukończeniu losowań pożyczki, większe wygrane przynoszących; przez nie w procentowe zamieniają się certyfikaty wyciągnięte w ilości $\frac{1}{3}$ względem wszystkich tych certyfikatów, które wraz z odpowiedniami im obligacjami umorzono wciągu ośmiu upłynionych losowań. Przez drugie losowanie ilość certyfikatów w procentowe zamienionych wyrówna połowie tych, które spłacono przez 3 ostatnie półroczne pożyczki losowania. Przez każde zaś następne też ilość równą zawsze będzie połowie certyfikatów przez dwa poprzednie ciągnięcia pożyczki umorzonych. Wszystkie te coroczne losowania, jakkolwiek r. 1876 czyli czasu zupełnego umorzenia pożyczki przechodzić nie mogą, dopóty jednak odbywają się, dopóki tylko certyfikaty bezprocentowe w obiegu się znajdują. Procent od wylosowanych zaczyna się pobierać od 1 Stycznia roku następnego, w zamian półrocznych kuponów, któremi każdy z certyfikatów przy swój zamianie na procentowy, do 1 Sty. 1876 został opatrzony.

Talon z kuponami zarazem do Certyfikatów B. wydawany, różni się od zwyczajnych, znajdujących się przy innych procentowych papierach. Ostatnie służą tylko do odebrania dalszych kuponów, gdy wydane całego czasu trwania pożyczki nie obejmują; pierwszy przeciwnie inną ważną korzyść przynosi. Kupony do certyfikatu B. wszystkie są odrazu wydane, i wszystkie zapłacone być muszą, pomimo to, iż certyfikat procentowy w dniu umorzenia obligacji jemu odpowiedniej i sam się umarza. Nietylko więc ubiegłe ale i nieubiegłe kupony są spłacane, z tą różnicą, iż tych ostatnich wypłata jako wcześniejsza, bo w dniu umarzania certyfikatu następująca, z potrąceniem eskonty $2\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ półrocznie ma miejsce. Wartość przeto nieubiegłych kuponów jako nadzwyczajne

premium dla posiadacza certyfikatu jest przyznana, a która różna podług czasu w jakim przypada, wielkość swoją w osobnej tabeli na talonie mieć będzie wskazaną. Że zaś wypłata tego premium za zwrotem tylko talonu nastąpić może, nadaje mu więc pewną wartość, tak że sam talon pewien gatunek papierów publicznych stanowi i stosownie do tego osobno kupowany lub sprzedawany być może.

Certyfikaty A. i B. pochodząc z dobrowolnej na nie zamiany obligacyj częstkowych, i te w obiegu zastępując, posłużyć też mogą do ich odebrania; lecz gdy w tym razie same istnieć przestają, słuszne więc nadają Bankowi prawo do żądania zwrotu procentów zaliczonych wraz z procentem składanym po $2\frac{1}{2}\%$ półrocznie. Przez ten bowiem procent zaliczony dogodność początkowa w posiadaniu certyfikatów jest większa; ta dopiero później równoważy się przez momentalną niekorzyść, jaką co do procentu i kapitału ponoszą, a która za wylosowaniem certyfikatu B przez podwyższony jeszcze procent się wynagradza. Przy nowej tak przemianie certyfikatów na obligacje częstkowe, wydaje się obligacja co do numeru odpowiednia certyfikatowi B, który właśnie korzystać w pierwszych losowaniach na nią przypadłą miał osiągnąć; certyfikat zaś A dowolny być może.

Stosownie do sprawozdania Banku Polskiego z roku 1841 certyfikatów A na złp. 300 było w obiegu sztuk 84,887; certyfikatów B na złp. 200 sztuk 77,663; różnica z przyczyny wylosowania odpowiednich im obligacyj wraz z wygranami wypłaconą została. Mała tylko ilość certyfikatów nowej ich przemianie na obligacje uległa; co nawet z przyczyny potrzeby zwrotu zwiększającej się ciągle summy w procentach pobranych, bez znacznej już straty dokonać się nie może.

VIII. *Oblig. Skarbowe* 5 procentowe 120 milionów złp. razem wynoszące na trzy serye, różne co do czasu ich powstania, są rozdzielone.

Do *pierwszej Seryi* należy 25,000 obligów, po 1000 złp. każdy, które z dwóch pożyczek r. 1834 w Banku Polskim zaciągniętych pochodzą. *Pierwsza* postanowieniem Królewskim z dnia ^{26 Marca} _{7 Kwieciana} 1834 r. na 10 milionów złp. w jednej połowie użyta była na zapomogę włościanom i innym mieszkańcom kraju przez wypadki 1830 r. zniszczonym a na względy Rządu zasługującym, sposobem pożyczki procentowej lub bezprocentowej; w drugiej zaś na pokrycie owczesnych potrzeb wydziału wojny. Bank zaliczył tę sumę w tymże roku, już gotówką, już w samychże obligach o tyle, ile część zapomogi stanowiły, która również w obligach zwróconą być mogła. Urządzony nowy pobór groszy dodatkowych po 2 grosze wyżej nad każdy złoty opłacanych, od wszelkich dochodów celnych, od podatku ofiary i od podymnego miejskiego, służy szczególnie na wypłatę procentu i umorzenie tej pożyczki, która w ogóle jako rządowa na wszystkich dochodach skarbowych jest zabezpieczona. *Druga* pożyczka na 15 milionów złp. postanowieniem król. z dnia ^{28 Lipca} _{9 Sierpnia} 1834 r. zatwierdzona, jest pożyczką miasta Warszawy, za pośrednictwem tylko Kommissyi Przychodów i Skarbu w Banku zawartą, celem wyjednania korzystniejszych jej warunków, niż przy owczasowych okolicznościach dla samego miasta przyznane być mogły. Pożyczka obroconą była już na zaspokojenie długu przez miasto Warszawę r. 1829 na 5 milionów złp. w Banku zaciągniętego, celem wzniesienia budowli dla miasta pożytecznych: już na pokrycie zaliczeń na rachunek tego miasta przy założeniu Cytadelli Alexandryjskiej przez skarb poczynionych. Podatki postanowieniem król. z dnia ¹³ ₂₅ Marca i ¹⁵ ₂₇ Maja 1833 r. na rzecz Warszawy dozwolone, a mianowicie: podatek klasyczny, opłata od mięsa i pobór spławnego na Wiele są przeznaczone na procent, i umarzanie pożyczki, i z tem umorzeniem same istnieć przestaną. Bank wypłacił pożyczkę po 96%,

czyli sumę ogólną 14 milionów złp. z których potrącił złp. 4,363,345 gr. 19 jako resztę długu od miasta mu przynależnego. Obligi pierwszej seryi, od 1 Października 1834 r. jako od momentu ich wystawienia procent po 5% przynoszą, który opłaca się w dwóch półrocznych ratach na 1 Kwietnia i 1 Października po 25 złp. od obligu.

Do drugiej seryi należą obligi w liczbie 35,000 czyli na sumę 35 milionów złp. wydane przez Kommissyą Przychodów i Skarbu, mocą postanowienia Król. z dnia $\frac{1}{4}$ Maja 1838 r. Z tych obligów, 29,490 sztuk po nominalnej wartości posłużyło na wypłatę Bankowi za summy na budowę dróg bitych przezeń zaliczone; reszta zaś za pośrednictwem Banku znegocjowana, utworzyła fundusz potrzebny do ukończenia robót w tymże celu jeszcze zamierzonych. Wszystkie są zabezpieczone szczególnie na dochodach z osobnego poboru, i z dodatkowych opłat, które w mieście dotąd istniejącego myta drogowego wprowadzono. Procent od 1 Października 1838 r. rachowany pobiera się w tychże dniach co i obligów pierwszej seryi.

Wszystkie obligi skarbowe są na okaziciela: każdy 40 kuponami opatrzone na czas zupełnego ich wszystkich umorzenia, które w 20 latach nastąpić winno, z przyczyny procentu po 3% przez rząd corocznie na ten cel przeznaczanego, coraz bardziej jeszcze zwiększającego się przez procent ciągle wnoszony i od obligów już umorzonych. Dla spełnienia przeto odpowiedniego tej umowie procentowania i umarzania obligów tak pierwszej jak drugiej seryi, Kommissya Przychodów i Skarbu corocznie sumę 4,800,000 złp. w dwóch równych ratach na 1 Marca i 1 Sierpnia do Banku Polskiego wnosć jest obowiązana. Umorzenie Bank skutecznie jedynie przez losowanie, gdyż w pierwszym nawet półroczu po wydaniu obligów, mógł je tylko wykupywać po nominalnej wartości, nigdy zaś niżej.

Losowanie publicznie się odbywa dnia 10 Marca i 10 Września w jednej z sal bankowych, w obecności delegowanych z Kommissyi Umorzenia i z Kommissyi Przychodów i Skarbu. Obligi wylosowane Bank wypłaca w dniach poboru procentu; aby zaś na nowo w obieg puszczane nie były, na dwie połowy je przecina, z których jedną publicznie pali, drugą zaś zachowuje w swem archiwum do zupełnego pożytku umorzenia. Wykaz obligów tak nowo jak poprzednio wylosowanych, a po których wypłatę właściciele nie zgłosili się, jest publicznie w gazetach ogłaszany i wywieszany na giełdzie i w kantorze Banku. Stosownie do postanowienia Rady Państwa przez Cesarza zatwierdzonego z d. 8 Marca 1839 r. obligi skarbowe równie jak inne papiery krajowe przyjmują się w Rosyi po nominalnej wartości na kaucye przy wszelkich entrepryzach i dostawach rządowych: przy zaliczeniach zaś w Banku handlowym Petersburskim i jego kantorach po 80%, a to na zasadzie ceny 90% po jakiej też zaliczenia przyznają się na zastaw rent rosyjskich 6 procentowych.

Trzecią Seryą Obligów skarbowych tworzą wydane w liczbie 60,000 sztuk po 1000 złp. każda, czyli w ogóle na sumę 60 milionów złp. w moc postanowienia z dnia $\frac{1}{3}$ Marca 1841 r. Z funduszu za nie otrzymanego zaspokojone będą długi górnictwa, w wysokości jaka przez Komitet w tymże roku przez Namiestnika Królestwa wyznaczony ustanowioną zostanie; reszta zaś do rozporządzenia Rządu oddana. Obligi tej seryi tem się tylko różnią od obligów pierwszej i drugiej seryi, że procent na ich umorzenie przeznaczony jest 1%; że zatem to umorzenie po nominalnej wartości będąc powolniejsze, bo w $36\frac{1}{2}$ dopiero latach, mniejszą stawia przeszkodę w podwyższaniu się nad tę wartość ich ceny. W sumę odpowiednią tak procentowi umarzającemu jak właścicielowi od obligów po 5%, wnoszoną corocznie przez rząd w terminach oznaczonych dla poprzednich seryj, wchodzi

dochody z górnictwa pobierane; niedostatek tylko zastępują inne dochody skarbowe, na których również jak na dochodach z górnictwa cały ten dług jest opartym.

Bank Polski postanowieniem Królewskim z d. $\frac{1}{2}$ Stycznia 1828 roku utworzony, ma za cel 1° zarząd długu krajowego w opłacie jego procentu i w stosownem podług przepisów umarzaniu; 2° rozszerzenie handlu, kredytu i przemysłu narodowego.

Gdy dług dawny pochodzący z epoki utworzenia Królestwa poprzedzającej, tak co do swęj wielkości, jak i sposobu procentowania i umarzania ostatecznie nie jest urządzony, Bank więc co do jego zarządu, ogranicza się tylko na wyręczaniu Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu w wypłacie już listami zastawnemi już gotówką, assekuracyj skarbowych i dowodów procentowych Kommissyi Centralnej Likwidacyjnej z funduszów corocznie przez rząd na ten cel dostarczanych, a to stosownie do postanowień król. z dnia $\frac{1}{2}$ Sierpnia 1828 i $\frac{1}{2}$ Czerwca 1829. Cała dopiero czynność Banku co do długu krajowego przez rząd wskazana, rozciąga się do nowych pożyczek z czasu królestwa, których korzystne zawarcie i prędkie zebranie w znacznej części staraniom Banku przypisać należy. Sposób ich procentowania, i umarzania funduszem dla każdej z osobna przeznaczonym, przez umowy je tworzące i przez szczegółowe instrukcje jest podany. Gdy zaś wszystkie obligacje pożyczki nowe składające są na okaziciela wystawione, Bank dla niezmnieszenia ich kredytu nie wchodzi w rozpoznawanie ważności praw posiadania, lecz przedstawione sobie we właściwym czasie, w zupełności zaspakaja. Z przyczyny bowiem zbyt trudnego udowodnienia własności obligacyj wydanych na okaziciela, które zagubione lub zniszczone zostały, albo innym sposobem w obce ręce przeszły, Rząd postanowił pod dniem $\frac{1}{2}$ Maja 1839 r. iż w ogóle właściciele zniszczo-

nych obligacyj, do ich wynagrodzenia ze strony rządu żadnego nie mają prawa. Daleki jednak od ciągnięcia jakiegokolwiek ztąd korzyści, to ważne przyznał dobrodziejstwo, iż w drodze szczególnej Monarszej łaski mogą być otrzymywane duplikaty, lecz za poprzedniem złożeniem dostatecznego zabezpieczenia tak kapitału jak procentu, na przypadek gdyby je zwrócić potrzeba było okazicielowi obligacyj za zniszczone uważanych. W braku tego zabezpieczenia, należność może być jeszcze pozyskaną przy całkowitem umorzeniu pożyczki, albo przynajmniej zawiadomienie udzielone wrazie wypłaty okazicielowi, na kim wynagrodzenie właściwą drogą poszukiwane być winno. Z tej też przyczyny przy pożyczkach loteryjnych, duplikaty nie nadają prawa do odbioru premii na nie przypadłych, dopokąd w zupełności wszystkie ciągnięcia ukończone nie będą.

Aby postawić Bank w możności sprężystego przykładania się do rozszerzenia handlu, kredytu i przemysłu narodowego, kapitał jego zakładowy na 30 milionów złp. naprzód zakreślony, postanowieniem król. z dnia ^{27 Marca} 7 Kwietnia 1834 r. do 42 milionów złp. czyli 6,300,000 r. sr. podniesiono, gdy i rolnictwo podobnej pomocy także wymagało; w dniu zaś $\frac{1}{2}$ Kwietnia 1840 r. do 8 milionów r. sr. podwyższono. Wszelkie zyski Banku jako zakładu rządowego stanowią własność skarbu, stając się jednym z ważnych źródeł jego dochodów. Bank w trzynastu latach swego istnienia wżyskach przekazanych zwrócił już całe prawie swe uposażenie wraz z jego zwiększeniem z r. 1834, jakkolwiek wypadki krajowe z r. 1830^o zbyt szkodliwie na czynności jego dość długo wpływały.

Czynności Banku są następujące:

1° Wydawanie i zamiana biletów bankowych.

Bank z momentem swego utworzenia otrzymał przywilej wydawania biletów bankowych za okazaniem wypłacalnych, co zwiększając znacznie kapitał jego za-

kładowy, tem silniej jeszcze wpływa na osiągnięcie celu przez Bank zamierzonego. Bilety bankowe dopiero w r. 1830 zastąpiły miejsce biletów kassowych, dekretem z dnia 15 Kwietnia 1823 r. ustanowionych, a po raz pierwszy w r. 1828 przez Bank wydanych, które już zupełnie prawie z obiegu usunięto, gdy ich z końcem r. 1841 zaledwie na 111,870 zlp. pozostawało. Bilety te są 5,50 i 100 złotych. Z przyczyny jednak zrównania systemu mennicznego Królestwa z systemem w Cesarstwie przyjętym, od dnia 1 Stycznia 1842 przestacząc je poczęto na bilety w rublach srebrem, których wielkość na 1, 3, 10, 25, 50, i 100 rubli srebrnych jest oznaczoną i których wydawanie zawsze z jednoczesnem usuwaniem odpowiedniej wartości dotychczasowych biletów złotych połączone będzie. Wartość bowiem ogólna wszystkich biletów nigdy kapitału zakładowego Banku przechodzić nie może: a zapas już w monecie już w sztabach przez Bank ciągle utrzymywany, przynajmniej $\frac{1}{7}$ całkowitej wartości wypuszczonych biletów wynoszący, za nadto jest dostatecznym do ułatwienia ich wymiany, gdyż ta przy ustalonym już kredycie zazwyczaj ogranicza się na samych tylko uszkodzonych, splamionych lub podartych, w których jednak znaki główne zachowane zostały. Sporządzenie biletów pozostaje pod najściślejszą kontrolą i dozorem osób przysięgłych. Nadto Kommissya umorzenia długu krajowego ma sobie powierzone, rachunkowość i dozór papieru na bilety przeznaczonego, przykładanie szczególnego stempla na biletach sporządzonych i już zaopatrzonych tak gryfem Prezesa i jednego z Dyrektorów Banku, jak podpisem jednego z Naczelników wydziałowych Banku; wreszcie obliczanie tychże biletów i składanie ich w kassie Banku równie jak dopilnowanie palenia wszelkich braków przez nowe zastąpić się mających.

2° Przyjmowanie własności prywatnych i publicznych na skład czyli jako depozyt, na procent i na przekaz.

Bank jest głównem miejscem składu dla własności prywatnych i publicznych, które stosownie do swęj natury lub przeznaczenia, do dalszej lub bliższej potrzeby ich użycia, mogą być mu powierzane, już celem bezpiecznego ich zachowania, już czerpania opowiedniego i pewnego dochodu, lub też stosownego do zwiększania tym dochodem, już wreszcie dla ułatwienia ich wydawania przez posrednictwo Banku. Do niego jako do ogólnego depozytariusza publicznego przechodzą, skoro tylko 200 zlp. przewyższają, wszelkie depozyta pieniężne Trybunałskie dawne i sądowe nowe, kaucye przez urzędników lub z przyczyny entrepryz, dzierżaw it. d. złożone, a które już w kassach różnych magistrat już u pojedynczych urzędników dawniej przechowywane, z bezużytecznych przez dozwolony ich Bankowi obrot prawdziwie pomocnymi dla handlu i przemyśłu stały się. Nadto fundusze duchowne, edukacyjne i szpitalne nie ulokowane lub ściągnąć się mogące, które raz ściągnięte gdzieindziej lokowane być nie mogą; wreszcie fundusze towarzystwa ogniowego, stowarzyszeń emerytalnych, Inwalidów, składki i fundusze oficyalistów pocztowych i górniczych i wszelkie inne podobnego rodzaju, które wnoszone do Banku zwiększają się przez procent składany podług czasu przez j. i w nim pozostają.

Depozyta do zachowania jedynie Banku składane, są opieczętowane lub nieopieczętowane; ostatnie tylko pieniężne. Pierwsze do momentu ich odebrania nietykalnymi pozostające, są tylko takie których rodzaj lub objętość niesą na przeszkodzie do dośadnego ich w Banku zachowania. Mogą one mieć pewnąznaczyc się dającą wartość lub być niepodległe żadnemu oszacowaniu. Umowa tylko dowolna z Bankiem opłatę za straż i przechowanie tych ostatnich stanowi. W każdym zaś innym razie też opłata za 6 miesięcy przynajmniej z góry przez Bank pobierana $\frac{1}{4} \%$ wartość wynosi za pierwsze półrocze, a $\frac{1}{8} \%$ za każde następne Depozyt przed ter-

inim odebrany nie nadaje prawa do żądania zwrotu już pobrane wypłaty. Depozyta opieczętowane mogą być nietylko prywatne ale jeszcze sądowe i instytucyjne, złożone z kół zastawnych i innych niepieniężnych wartości; Towarzystwa kredytowego składające się z listów przez wierzycieli hipotecznych w terminie wypłaty pożyczki niedebranych; nadto listy zastawne i obligacje częściowe odpowiednio certyfikatami na nie wydany, a które do swego umorzenia lub do czasu ich wymiany za żądaniem, w obieg puszczane być nie mogą. Podobnie zachowują się papiery publiczne już spłacone, i destrukta biletów bankowych aż do czasu publicznego ich palenia; wreszcie bilety sporządzone przed ich wypuszczeniem, ilość tych wszystkich depozytów opieczętowanych z końcem r. 1841 przeszło 159½ milionów złp. wynosiła, obrot zaś ogólny w tymże roku do 379 milionów złp. dochodził.

Depozyta *nieopieczętowane* czyli *summy depozytowe* składają się głównie z summ pieniężnych pod sporem sądowym będących. Urzędy pocztowe trudnią się ich przyjmowaniem i stron i urzędów, i odsyłaniem natychmiast do Banku. Ich zaś odebranie po właściwym przez strony wylegitymowaniu się, bez żadnych kosztów następuje już w kasie Banku, już stosownie do żądania za pośrednictwem ass gubernialnych po prowincjach. Mogą być jeszcze depozytami summy Towarzystwa kredytowego z należnicy nieodebranej za kupony lub listy wylosowane składające się; nadto prywatne i instytucyjne chwilowo tylko umieszczane, a które jako takie i jako za żądaniem natychmiast zwrócić się mające, procentu przynosić nie mogą. Ilość ogólna summ depozytowych z końcem roku 1841 wynosiła blisko 24 miliony złp. a ogólny w nich ruch w tymże roku 49½ milionów złp. przechodził. Summy na procent do Banku wnoszone mniejsze nad 200 złp. być nie mogą, na czas oznaczony lub nieozna-

czony, na procent prosty lub składany. Termin tylko dłuższy niż trzy miesięczny do procentu, nadaje prawo, różnego stosownie do czasu, przez który Bankowi kapitału używać było wolno. Gdy summa pożyczna przed upływem półroka odebrana będzie 2 ½ procent przyniesie i to tylko przy summach 100000 złp. przechodzących; 3 ½ każda przed upływem roku; 4 ½ gdy też summa rok lub dłużej w Banku pozostaje. Procent z dołu Bank opłaca, nieodebrany do kapitału dołącza skoro tylko dojdzie złp. 200; i tak dalej postępuje, lecz tylko do momentu podwojenia pierwotnego kapitału. Największe kapitały na procent do Banku składane są tak zwane *Instytucyjne*, obejmujące nietylko kapitały właściwych instytucji na wieczystą lokacyą lub na czas długi do Banku wniesione, ale i kapitały skarbowe procent przynoszące. Procent ten różny, stosownie do zawartych z władzami umów, jest ustanowiony; i tak 2 ½ od depozytów sądowych nowych; 2 ½ ½ od sądowych dawnych; 3 ½ głównie od funduszy miejskich i karcyj; 4 ½ od duchownych i edukacyjnych wieczyście umieszczonych; 5 ½ od funduszy emerytalnych. Ilość ogólna kapitałów instytucyjnych ciągle zwiększająca się z przyczyny ich koniecznej w Banku lokacyi po ściągnięciu z końcem r. 1841 wynosiła przeszło 27 milionów złp. kapitałów zaś prywatnych przeszło 13½ milionów. Te ostatnie podobnie się zwiększają, tem bardziej, iż Bank drobne nawet summy 200 złp. tylko przenoszące, na procent składany przyjmując, przy ustalonym zaufaniu zastępuje miejsce kass oszczędności.

Kapitały nieprzenoszące 3000 złp. Bank wydaje dnia następnego po ich wypowiedzeniu;

nieprzenoszące 10,000 w dni 3 od dnia ich wypowiedzenia

50,000	10	"	"
100,000	15	"	"
250,000	w miesiąc	"	"
500,000	w 2 miesiące	"	"
1,000,000	w 4 miesiące	"	"
większe od miliona	w 6 miesięcy	"	"

Najczęściej nawet nie ma potrzeby wypowiadać kapitału w czasie do wielkości jego zastosowanym, gdyż Bank summy w nim lokowane natychmiast za żądaniem zwracać się stara. Obligi Banku przy mniejszych tylko summach niż 100000 złp. bez jego zawiadomienia ustępowane być mogą, z przelewnym jedynie podpisem.

Summy na przekaz przez Bank przyjmowane również jak na procent najmniej 200 złp. wynosić powinny. Do nich liczą nie tylko summy złożone przez prywatnych i instytucji na istotne przekazy do wypłaty w stolicy i na prowincyi, ale summy skarbowe chwilowo tylko umieszczane i procentu nieprzynoszące; nadto summy zostające do zarządzenia domów handlowych i innych osób, z rozmaitych i wzajemnych ich z Bankiem obrachunków. Zamiast summ właściwych można składać w Banku wexle dla ich spieniężenia, i wszelkiego rodzaju fundusze wpewnych dopiero terminach wpłynąć mające. Bank je ściągając bezpłatnie, skoro go to na żadne koszta nie wystawia i żądanych wypłat lub przekazów dopełnia; uwalnia zatem od potrzeby utrzymywania swej kasy, z niebezpieczeństwem często połączonej. Przekaz w stolicy bez opłaty się skutecznie; na prowincyi, za opłatą umiarkowaną odpowiednią dalekości miejsc i obszerności z niemi stosunków handlowych. Celem przekazu wygotowują się dwa jednobrzmiące świadectwa, z wymienieniem summy złożonej i nazwiska właściciela. Stwierdzają je podpisy tegoż właściciela i Dyrektora Banku. Jedno z tych świadectw w Banku pozostaje, drugie właściciel otrzymuje. Dosyć jest mu na niem zrobić potrzebne oświadczenie względem odstępowanej na rzecz innego summy i przesłać lub złożyć takowe w Banku; ten za uznaniem jednakowości podpisu, wypłaty lub przepisania summy na rachunek innego dopełnia, i po poświadczeniu tego na świadectwie u siebie pozostawia, takowe właścicielowi oddaje, zatrzymując świadectwo wprzód jemu należne. Zamiana

podobna świadectw po wiele razy skutecznie się może, dopóki summy częściowe do przekazu żądane; całkowitej przekazowej równi nie staną się. W mieście gdzie ruch handlowy nie jest jeszcze tyle ożywiony, bezpłatna a tyle korzystna posługa Banku w przekazach znaczną być nie może; zmniejsza ją nadto łatwość otrzymania zaliczeń na depozyta opieczetowane. Wielu woła opłacać procent umiarkowany od tych zaliczeń, niż wносить gotówkę do Banku, z oczekiwaniem czasu jej rozrządzenia w miarę potrzeby. Władze jednak rządowe znajdują w tych przekazach znaczną pomoc i ułatwienie. W r. 1841 ogólny obrot w przekazach do 54 milionów złp. wynosił, z których prawie połowę na summy prywatne przypadało.

Wszelkie kapitały i depozyta Bankowi powierzane są zabezpieczone na majątku i dochodach skarbowych: nie ulegają żadnym ciężarom ani podatkom i pod jakimkolwiek błąd pozorem nie mogą być pod nie podciągnięte; zajęcie ich lub sekwestr za pretensye prywatne lub rządowe miejsca mieć nie może, wyjąwszy, gdy są złożone w celu zabezpieczenia lub na rzecz trzecich osób, gdy są odstąpione komu na mocy prawnie zawartej ugody w sposobie kaucyi, lub gdy składający przeznaczył je na zaspokojenie swoich wierzycieli. Bank jednak za należność jemu przypadającą może zajmować wszelką własność prywatną u niego złożoną, a to przed wszystkimi innymi pretensyami lub aresztami. Niewolno jest Bankowi objawiać nazwiska właściciela tudzież ilości summ i innych wartości u niego składanych, i żaden sąd ani władza nie może żądać od Banku podobnego uwiadomienia. Przestępstwo tylko wyjątek czyni, lecz i wówczas wydanie należności następuje dopiero po ostatecznym wyroku sądowym. Cudzoziemcy co do swych praw w posiadaniu uważani są zarówno z krajowcami, nawet podczas wojny z krajem do którego należą; ich własność

na przypadek śmierci, przechodzi na spadkobierców podług przepisów w ich kraju istniejących.

3° Eskontowanie czyli skupowanie wexlów i papierów publicznych.

Przy skupowaniu wexlów czyli ich wypłacie przed terminem Bank zazwyczaj stosuje się do trudności większej lub mniejszej w nabyciu dla handlu kapitałów, pomnażając w pierwszym razie tę czynność skoro ma dostateczną w wexlach rękojmią, aby tylko dostarczył klasie zbyt u nas obfitej mniej zamożnych kupców kapitałów, przy dość niskim zawsze a tem bardziej wówczas procencie. Bank skupuje tylko wexle płatne w Warszawie, gdy na 500 złp. najmniej są wystawione, gdy ich termin wypłaty nie jest dłuższy nad 4 miesiące i gdy są opatrzone najmniej dwoma podpisami kupców lub fabrykantów kredyt w Banku mających. Jeden podpis może być także dostatecznym, lecz przy stosownem zabezpieczeniu wexlu w ruchomościach lub nieruchomościach. Dla nadania tej czynności potrzebnego stopnia bezpieczeństwa, Bank co 6 miesięcy układa spis domów handlowych w kraju, których wexle przyjmować zamierzy, z oznaczeniem wysokości kredytów mogących im na wexle być przyznanych. Eskonta czyli procent do potrącenia 6 $\frac{1}{2}$ na rok wynosi i nigdy procentu prawnego handlowego przechodzić nie może. Wszelkie wexle, czy dla eskonty lub inną jakiej czynności w Banku składane lub przedstawiane od dnia 5 Maja 1835 r., ulegają poprzedniemu ostemplowaniu, które w Banku się dopełnia, po opłaceniu należności prawem seymowem z r. 1811 co do opłat stemplowych przepisanej. Skupowanie papierów publicznych, do samych tylko krajowych mogą być zastosowane, ułatwia ich posiadaczom odebranie należności, jaka im za kupony lub papiery wylosowane przypada przed terminem na ich wypłatę przeznaczonym. Summa ogólna eskontowanych wexlów r. 1841

wynosiła przeszło 46 milionów; największa w latach 1836 i 1837 przechodziła 62 miliony złp.

4° Nabywanie i zbywanie papierów publicznych i wexlów zagranicznych.

Co do papierów publicznych, jakkolwiek do ich nabycia same summy depozytowe i od innych obrotów zbywające użyte być mogą, znaczna jednak pierwszych wielkość dozwala Bankowi znakomite w tym celu robić obroty. Nabywanie papierów krajowych w jedynym jest zamiarze, utrzymania wysokości ich kursu. Z papierów zagranicznych szczególnie rosyjskie są zakupowane: mogą być pruskie, austriackie i francuskie za poprzedniem jednak Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu zezwoleniem. Wexle zagraniczne Bank nabywa już dla pokrycia zakupionych papierów publicznych, lub też sztab srebra dla mennicy sprowadzonych, już dla wypłat z polecenia władz lub osób prywatnych za granicą robionych. Przy sprzedaży zaś wexlów przez bank wystawionych, Bank stosuje się do ceny w cedule Warszawskiej podanej w kolumnie *zgodano*, doliczając $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ dla siebie komissu, wymienne $\frac{1}{10}$ $\frac{1}{2}$, i $\frac{1}{3}$ lub $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ komissu dla wypłacającego wexel podług przyjętego na miejscu wypłaty zwyczaju. Wexlów za okazaniem płatnych Bank niewystawia, i nigdy na osoby, u których nie ma dostatecznego funduszu do spłacenia wexlów. Wszystkie zaś poprzednie czynności dopełnia w Warszawie na giełdzie przez Agentów wymiany; w innych zaś miejscach kraju lub za granicą przez swoich komissantów.

5° Udzielanie pożyczek na zastawy papierów publicznych, kosztowności, płodów i wyrobów; nadto udzielanie zaliczeń na depozyta czyli na otwarty w Banku kredyt przez depozyt zabezpieczony.

Pożyczki na papiery publiczne Bank udziela zwykle na 8 do 10 $\frac{1}{2}$ niżej ich kursu: przy dłuższych tylko terminach tych pożyczek na 12 do 15 $\frac{1}{2}$ niżej. Procent po $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ na miesiąc Bank z góry potrąca za całkowity czas pożyczki, który

krótszy nad miesiąc być nie może. Na Listy zastawne szczególnie nie odmawia pożyczek; ich tylko wysokość jak i termin zastawu podług okoliczności oznaczyć może. Należność na terminie nie oddana, równie jak przy każdej pożyczce na zastawy, nadaje prawo Bankowi w przeciągu dni trzech sprzedać papiery na rachunek ich właściciela. Podobnież mu prawo służy wrazie znacznego zniżania się kursu zastawionych papierów. Większe tylko zabezpieczenie Banku od straty przez dodanie potrzebnej summy w papierach, albo też zwrot pożyczki sprzedaż takową wstrzymać mogą. Gdy pożyczka przed terminem umówionym jest oddana, Bank zwraca procent pobrany, lecz za całkowite tylko nieupłynione jeszcze miesiące.

Kosztowności Bankowi w zastaw oddawane mogą być roboty złotniczej albo jubilerskiej. Do pierwszych należą wyroby zwykle przez złotników wykonywane, tudzież złoto i srebro w sztukach lub sztabach i medale. Do drugich liczą kamienie drogie oprawne lub nie oprawne, jak dyamenty, szmaragdy, rubiny, szafiry, turkusy i. t. d. wyroby jubilerskie ze złota i srebra i różne gatunki pereł. Pożyczka przez Bank przyznawana jest w stosunku do ich wartości oznaczonej przez taxatora przysięgłego, przez Bank mianowanego; i tak wynosi do $\frac{9}{10}$ części na kosztowności pierwszego gatunku: do $\frac{3}{4}$ na drogie kamienie: na perły zaś tylko do połowy ich wartości. Czas trwania pożyczek od 1 do 9 miesięcy nie przechodzi. Oprócz procentu za cały czas pożyczki należnego Bank jeszcze potrąca $\frac{1}{4} \%$ na raz za koszt zachowania i strzeżenia zastawu, i $\frac{1}{2} \%$ dla taxatora, który za podany szacunek przed Bankiem nietylko swoją kaucją lecz i majątkiem odpowiada.

Otwarcie kredytu w Banku zwykle tylko przyznawane na poprzednie przedmioty zastawu, które do depozytu jego się oddają, tem tylko od właściwych pożyczek na zastawy się różni, iż procent opłaca się w miarę zaliczonych przez Bank summ na assygnacye na tenże Bank wyda

ne, wycięte z książeczki, którą w tym celu mający kredyt otrzymuje. Tym sposobem przedmioty istotną wartość mające mogą być składane do depozytu, z korzystnem nawet użyciem ich własności: przez co zwiększa się ruch kapitałów służących szczególnie do pomnożenia i wsparcia przedsięwzięć handlowych i przemysłowych. Dowód poświadczający kredyt jako na imie właściciela wydany, za wiedzą tylko Banku ustąpiony być może, który go na imie nowego nabywcy natychmiast przepisuje. Bank udziela także kredyt na wexle z jednym podpisem, lecz hypotecznie zabezpieczone, skoro tylko interes handlowy tej pomocy Banku istotnie wymaga.

Zbyt wiele jest towarów, płodów rolniczych i wyrobów, lecz tylko krajowych, na które pożyczka za poprzedniem ich złożeniem w magazynach banku otrzymaną być może. Trwanie pożyczki podług żądania, od 1 do 9 miesięcy: przy zbożu tylko nad 3 miesiące krótszem być nie może. Najmniejsza pożyczka zawsze 200 złp. wynosić winna: co do zboża jedynie do ilości jego stosuje się, gdy na mniej niż 100 korcy nie jest udzielana. Wielkość stosunkowa pożyczki nie przechodzi w ogóle $\frac{2}{3}$ części wartości towaru; przy żelazie, miedzi i cynku do $\frac{4}{5}$ ich wartości wynosić może; przy zbożu zaś połowę ceny, do której ustanowienia służą za zasadę ceny średnie miejscowe targowe, wzięte z 3 ostatnich miesięcy. Procent z góry Bank potrąca za cały czas pożyczki, podług stopy procentu przez Bank co miesiąc ustanowianej. Opłatę procentu zwiększają inne koszty ponoszone, jako to: koszt oszacowania $\frac{1}{4} \%$, assekuracja od ognia na każdy rok następnie przez Dyрекcyą Towarzystwa Ogniwego oznaczana, koszt ważenia, przenoszenia i złożenia towarów, składowe, koszt przechowywania i utrzymywania zboża, rozgatunkowania wełny, jeżeli to jest wymagane. Sprzedaż zastawionych tak towarów w samychże magazynach banku miejsce mieć może, z warunkiem zawsze dopełnienia przy jej dokonaniu obo-

wiązków względem Banku przyjętych. Gdy zaś Bank nie posiada jeszcze teraz tak obszernych własnych magazynów, w którychby płody i wyroby dogodnie umieszczone, i kupującym okazywane być mogły, używa więc w tym celu magazynów prywatnych od ognia i co do dozoru należycie zabezpieczonych. Zalicza nawet na towary na komorze celnej lub też w składach prywatnych złożone, od których klucz Bankowi jest powierzony.

Na płody do Gdańska spławiane, jak zboże, drzewo, potaż, cynk i t. d. Bank pożyczki udziela od miesiąca do 3 miesięcy do połowy ich szacunku; na drzewo tylko do $\frac{1}{3}$ części; a zawsze za ich poprzedniem w towarzystwach assekuracyjnych zabezpieczeniem. Pożyczka zawiera się w kształcie kupna warunkowego ze strony Banku, z wolnością odkupu przez właściciela w czasie umowionym. Wexel nadto dla większego bezpieczeństwa na pożyczoną sumę jest wydany; kwit Szypra (*connaissance*) na imie Banku wystawionym być winien, który przez komissanta swego w Gdańsku żadaną sprzedaż załatwia.

Ważniejszą jest przystuga, jaką Bank czyni, przyjmując w komiss produkta właścicieli ziemskich, celem zyskowej ich sprzedaży. Targ krajowy jest za mały, aby cena na nim pozyskana pokrywać często mogła kosztą samej produkcji. Na Gdańsku ograniczać się nie można. Bliskość miejsca, mniejsza znajomość stosunków handlowych, potrzeba często nie zaś przezorna spekulacja kierująca naszym tam dowozem, oto przyczyny, dla których sprzedaż dziać się musi. Powiększenia zysku z odbytu płodów rolniczych w dalszych krajach szukać potrzeba. Pośrednictwo Banku uczynić to tylko jest zdolne. Wprawdzie i w naszym kraju znalazłyby się kapitały do rozrządzenia; brakuje tylko kapitalistów w spekulacjach zaimitowanych. Najmniejsza spekulacja już hazardowną się być wydaje. Wielu trwoni tylko dochód przez przod-

ków sobie zostawiony, i już zasługę swą widzi gdy kapitału nie zmniejsza. Spichrze Hollandyi dla naszego zboża, a szczególnie pszenicy, są zawsze otwarte. Sprawia to znaczna konsumpcya wewnętrzna kraju, bliskość Francyi i Anglii a ztąd łatwość uchwycenia okoliczności, gdy wysoka cena, cło zatem niskie zyskowny dowóz zapewnia. Pszenica wreszcie zamieniona w mąkę, jeżeli do konsumpcyi wewnętrznej tych krajów przypuszczoną nie będzie, znajdzie odbyty znaczny na tyłu okrętach opuszczających ich brzegi, lub w spekulacjach Portugalią, Hiszpanią, Indye nawet Zachodnie i Amerykę południową obejmujących. Prowincye wprawdzie południowe Rossyi obficie pierwszym krajom pszenicy dostarczyć mogą, brak jednak wody jako motoru w krajach południowych przez upały zarządzany, i mało znany przemysł młynów parowych, pszenicę tę do konsumpcyi niedogodną czyni. Poznali to Francuzi; już się wznoszą koło Marsylii liczne młyny parowe nie dla własnej pszenicy, lecz aby z obcej przerobionej, przyswajając jej potem wywóz, zysk osiągnąć. Uczynioną przysługę północne narody jako zbyteczną okazaćby mogły. Ustęp ten za długi zapewne, kończę tą uwagą, iż jeżeli kompania Zachodnio Indyjska w Elberfeld dość długo zapewniała dla Niemiec korzyści, wywożąc ich wyroby do tak dalekich krajów, pomimo niebezpiecznego współubiegania się ze strony Anglii i Francyi, Bank Polski jeszcze większe i trwalsze dla kraju zapewni, wywożąc w kraje mniej dalekie płody niewyrobite, z których w wielu nie znajdzie rywalów. (1)

(1) Kompania ta o kapitale 1,750,000 talarów r. 1821 założona, do r. 1831 wywiozła w najodleglejsze kraje towarów wartości 8 milionów tal. z których same Pruskie 5 milionów przechodziły. W roku 1832 z przyczyny znacznych strat poniesionych zwinięta być musiała; lecz odtąd zastępuje jej miejsce kompania Reńska zamorska (*die Rheinische überseeische Handelsgesellschaft*) o kapitale milion tal. zebrany przez akcyje o 200 tal. i półakcyje o 100 tal. a która teraz na handlu więcej korzystnym z Meksykiem się ogranicza.

Zaliczenia na produkta do sprzedaży Bankowi poruczone, otrzymane być mogą, z procentem liczącym się do momentu w którym taż sprzedaż następuje. Koszta ją poprzedzające Bank swemi funduszami zastępuje; komissowe jak przy każdej czynności Banku $\frac{1}{2} \%$ wartości otrzymanej wynosi. (1)

(1) Do zwiększenia handlu przemyślnicy znacznie się teraz przyczyni zmniejszenie cła przechodowego w Prussach w tym roku zasła z 5 na 2 sgr. od szefla = 54,7 kwartom, których 128 idzie na korzec; nadto nowo zaprowadzona daleko dogodniejsza skala opłaty celnej w Anglii. Podług tej skali *maximum* opłaty celnej od przemyślnicy zagranicznej wynosi 20 szylingów od quarteru = 290,7 kwartom, gdy cena średnia z 6 tygodni wzięta przemyślnicy krajowej przypada na 56 szyl. lub niżej. Dotychczasowe *maximum* było 36 szyl. 8 pensów, i już pobierano 20 szyl. przy cenie quarteru 66 szyl. gdy teraz w tym razie tylko 6 szyl. pobierają. *Minimum* toż samo pozostało 1 szyl. przy cenie quarteru 73 szyl. lub wszelkiej wyższej. Od 15 Lipca 1828 r. do 5 Stycznia 1842 r. czyli przez ostatnie lat 14 wprowadzono do Anglii 17,566,270 quarterów przemyślnicy i mąki; średnia cena przemyślnicy ze wszystkich tych lat wzięta była 58 szyl. 10 pensów, gdy w Prussach w tymże czasie 31 szyl. 3 pensy. W Warszawie cenę pszenicy średnio Anglicy przyjmują na 28 szyl. koszta transportu z miejsca produkcji do Gdańska ocenają na 10 do 12 szyl. na quarter, licząc w to znaczną ilość zboża psującego się w czasie podróży, koszta statków które w Gdańsku za $\frac{1}{40}$ część zaledwie tego co kosztowały sprzedać potrzeba; nadto koszta wieśniaków po podróży rzecznej 3 lub 4 miesięcznej pieszo zwykle do domu powracających. Ztąd przemyślnica w Gdańsku średnio na 40 szyl. quarter przypada: z trzech lat ostatnich od 1839 do 1841 była średnia 37 szyl. 11 pensów. Dodając jeszcze 12 do 13 szyl. na koszta transportu z Gdańska do Londynu cena przemyślnicy sprowadzonej wypadłaby na 53 szyl. Dla tego stała opłata celna 5 do 7 szyl. Anglicy za dostateczną dla obrony swych rolników uważają, a która jedynie zapobiegłaby zbyt znacznym zmianom co do ceny sprawianym przez skalę co do opłat dotąd istniejące. Średnia cena przemyślnicy r. 1841 była w Anglii 64 szyl. 6 pensów. Uważając zaś ceny od r. 1816, największa była w r. 1817 po 96 szyl. 11 pensów za quarter, najmniejsza w r. 1822 po 44 szyl. 7 pensów. W r. 1842 wprowadzono do Anglii 2,989,645 quarterów przemyślnicy i mąki, mało co więcej niż w r. 1841: a z których mniej niż $\frac{1}{40}$ część

6° Udzielanie pożyczek klasie rolniczej i zakładom przemysłowym.

Rolnictwo w nieszczęsnych dla siebie okolicznościach znajdowało w Banku ważną pomoc, do niesienia której tenże Bank postanowieniem z 1834 r. uposażenie jego zwiększającym został upoważnionym. Gdy znaczny upadek był, tak przez wojnę jak i przez zarazę zrzadzony, pozabawił rolnictwo wielkiej części inwentarza, i podniósł znacznie cenę mięsa, Bank z polecenia rządu przez 4 lata od 1832 do 1835. włącznie sprowadził do 40,000 sztuk bydła z Rosyi przy niższej opłacie celnej, i rozdzielił je pomiędzy właścicieli, z rozkładem należności na lat kilka. Podobne dobrodziejstwo w r. 1833 i do zakupu koni rozciągnięto. W r. 1837 nieurodzaj również pośrednictwa Banku wymagał, który z polecenia rządu zakupił i dostarczył do różnych miejsc w królestwie do 150,000 korcy żyta, przeznaczonego na rozdanie potrzebującym według zasad szczególnie na ten raz przepisanych. Ciągła zaś pomoc, jaką Bank rolnikom udziela, jest dawanie zaliczeń na zboże i wełnę do magazynów Banku składane, przy niższym często procencie do 5% , nadto sprzedawanie na wypłaty machin rolniczych wyrabianych w zakładach górniczych z rządowego żelaza i podobną sprzedaż blachy cynkowej podająca możność pokrywania budowli materiałem trwałym i odpowiednio tanim.

Pożyczki zakładom przemysłowym Bank przyznaje już bezpośrednio, już za poręczeniem Kommissyi Rządowej

pochodziło z posiadłości ang. kolonialnych, jakkolwiek opłata celna od ich przemyślnicy $\frac{1}{4}$ część tylko względem opłaty zagranicznej wynosi. Gdańsk może dostarczać rocznie od 350 do 450,000 quarterów przemyślnicy; cena jej w innych portach m. bałtyckiego jest wprawdzie nieco niższą, ale jej gatunek zarazem jest niższy. Co do żyta handel jego do Anglii jest bardzo mały, gdy od r. 1828 do 1842 zaledwie go wprowadzono 453,103 quarterów. (Journal of the Statistical Society. London 1842. Macculloch Commercial Dictionary London 1842).

Spraw Wewnętrznych, jako najlepiej wiedzieć mogącej o zamożności i prowadzeniu się każdego fabrykanta. Pożyczki bezpośrednie są zwykle długo terminowe, nieprzechodzące lat 12, lecz mogą być z krótkim terminem, nie dłuższe nad 9 miesięcy. Pierwsze są zawsze zabezpieczone hipotecznie, na pierwszej połowie uznanej przez Bank wartości dóbr nieruchomych, lub przez zastaw machin i narzędzi fabrycznych w towarzystwie ogniwem zaasekurowanych, a nad któremi dozór miejscowy Bank rozciąga. Zwrot pożyczki następuje w ratach półrocznych z dołu opłacanych, przy stopie procentu 5 % obrachowanych. W razie uchybienia wypłaty należnej raty, lub gdy pożyczka nie jest użyta w celu na jaki przeznaczona została, albo nawet gdy zakład w należytych przestaje być ruchu, Bank ściaga swą należność nie tylko z przedmiotów na bezpieczeństwo wskazanych, ale z całego majątku fabrykanta i pod przymusem osobistym. Pożyczki krótko terminowe udzielają się za wexlem samego właściciela zakładu, i za wzięciem w zastaw machin, narzędzi fabrycznych, materiałów surowych lub wyrobionych do fabryki należących. Tym sposobem przedsiębiorcy zakładów przy dostatecznej dla Banku rękojmi, zamieniają w części własność nieruchomą i martwą na kapitał obiegowy, a przez to pomnażając go rozszerzyć mogą zakres swego przemysłu, lub udoskonalić gatunki swoich wyrobów. Pożyczki za zaręczeniem rządu przy mniejszej pewności zwrotu udzielane, szczególnie fabrykantom sukna, w latach 1831 do 1835 włącznie, bardziej jeszcze niezbędnymi stały się, gdy po szkodach przez wypadki wojenne zrządzonych, zmiana stosunków handlowych z Cesarstwem przerwała w znacznej części odbyt na płody ich przemysłu. Rząd przeto nietylko czasowo dozwolił pewną część sukna na handel z Chinami do Rosyi wyprowadzać, ale nadto polecił, aby w ściąganiu należności Bankowi przypadającej większa względność zachowana była, a w końcu nawet dla łatwiejszego tych należności umorzenia,

postanowił dekretem z dnia $\frac{1}{2}$ Kwietnia 1841, aby zaściągnięte w Banku długi przez fabrykantów wyrobów wełnianych, klęskami wojny dotkniętych, dowodami Kommissyi Centralnej Likwidacyjnej po nominalnej wartości spłacone były. Dobroczynnemu więc wpływowi rządu należy się jedynie tak utrzymanie i rozszerzenie przemysłu, pomimo zbyt mocnego jego wstrząśnienia, jak wprzód samo jego powstanie, które właśnie nastąpiło w skutku pamiętnego dla kraju dekretu z dnia ²¹ Stycznia ² Lutego 1825 stanowiącego, aby od r. 1826 do 1830 włącznie, summa 850,000 złp. na corocznym budżecie umieszczaną była, jako fundusz przeznaczony do wsparcia fabryk już istniejących lub ułatwienia w zaprowadzeniu nowych. Wsparcie to nawet dopiero decyzją Rady Administracyjnej z d. ²⁷ Lipca ⁸ Sierpnia 1834 całkowicie uchylono, ze względu iż sam Bank z przeznaczenia swego jest powołany w zastępstwie rządu do przychodzenia w pomoc zakładom fabrycznym, i że w razie zachodzących wypadków udzielania zapomogi bez nadziei zwrotu, Bank może być upoważnionym uskutecznić takowe, z wolnością potrącenia strat poniesionych z corocznych swych zysków.

Pożyczki bezpośrednie Banku zakładom przemysłowym z końcem r. 1841 wynosiły 8,390,527 złp.; za zaręczeniem rządu fabrykantom wyrobów wełnianych pozostały tylko na 323,290 złp. summa zaś wszystkich pożyczek i zaliczeń przechodziła 76 milionów, gdy ich ogólny obrot w ciągu roku wznosił się do 237 $\frac{1}{2}$ milionów złp.

7° Przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe.

Bank nietylko wspierać może przedsięwzięcia do rozszerzenia handlu, kredytu i przemysłu krajowego zmierzające, ale też sam zatrudniać się ich wykonaniem, zawsze jednak za uzyskaniem szczególnego na to od rządu upoważnienia.

A. *Magazyny.* Postanowieniem król. z d. ²¹ Stycznia ² Lutego 1830 r. Bank upoważniony został do wzniesienia obszernych magazynów, mogących głównie służyć do pomieszczenia

kilkoletnich zapasów zboża, wełny i innych płodów rolniczych, w którychby takowe szczególnie podczas bezcenności składane, podawały możność otrzymywania odpowiednich od Banku zaliczeń. Wskutku tego naprzód magazyn rządowy w Włocławku r. 1832 Bank zadzierżawił, urządził na 36,000 korcy zboża i kosztem swoim utrzymuje. Nowy zaś magazyn w Nowym Dworze na 150,000 korcy zboża już prawie zupełnie w roku 1838 przez Bank ukończony, przez przypadkowy pożar zniszczony, na nowo odbudowanym być musiał, co koszta jego zbyt znacznie podniosło. W każdym z nich zboże w niegrube warstwy ułożone, łatwo przewietrzane, przetwarzane i czyszczone być może, a ztąd w stanie najczystszy wywożone za granicę, co z przyczyny złego urządzenia zwyczajnych spichrzów bardzo rzadko ma miejsce. Magazyny te jednak są niedostateczne, ze względu iż zboże główny produkt naszego wywozu stanowi. Dla tego Bank teraz zatrudnia się robieniem przygotowań do budowy magazynów Warszawskich których potrzeba coraz więcej czuć się daje. Podobne magazyny i w innych punktach królestwa Bank zakładać będzie, nieprędzej jednak jak po nabyciu przekonania, iż rzeczywiste przyniosą dla handlu i rolnictwa korzyści i że wydatki poniesione dostatecznie wynagrodzić zdołają.

b. Drogi bite. Gdy ułatwienie komunikacji wewnętrznej kraju przez budowę dróg bitych, samym obrotem przeznaczonego na nie funduszu szarwarkowego, zbyt długiego wymagało czasu, celem więc przyspieszenia Bank umową z d. 23 Lipca 1829 r. zobowiązał się udzielić rządowi stosowną pożyczkę, i sam podjął się ich budowy, za cenę podług kosztorysów rządu przypadającą. Ważne to jednak dzieło zaledwie rozpoczęte przerwane być musiało; dopiero w roku 1832 ciągnąć je dalej można było i już podług nowo wydanych rozkazów w daleko większej rozciągłości. Popiérano jednak robotę tak sprężyć, iż do r. 1837 mil 138 dróg bitych ukończono. Wyda-

tek ogólny przez osobny komitet sprawdzony, i na złp. 29,490,000 ustanowiony, mocą dekretu król. z d. $\frac{2}{14}$ Maja 1838 splacono Obligami skarbowemi drugiej seryi po nominalnej ich wartości

c. Droga żelazna. W kraju gdzie kredyt, przemysł i handel są jeszcze niejako w momencie tworzenia się, a przynajmniej mało od niego dalekie, ważniejsze przedsięwzięcia przez prywatnych dokonywane być nie mogą, brakuje im bowiem właściwej podstawy, przyzwolonego pierwszych rozwinięcia się. Rząd więc dość długo zastępować prywatnych jest zmuszony, dopóki bogactwa kraju należycie rozszerzone nie utworzą wzajemnego jednych w drugich zaufania i nie pobudzą do samodzielnego dla dobra kraju działania. Najlepszym tego dowodem jest Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej dekretem Króla z dnia $\frac{7}{9}$ Stycznia 1839 r. zatwierdzone, które kapitałem 21 milionów złp. przez 5000 akcji po 4200 złp. zebrać się mającym, drogę z Warszawy przez Skierniewice, Piotrków, Radomsk i Częstochowę do granicy Austrii na 41 mil przeszło długą wybudować miało. Pomimo to, iż rząd dla utrzymania tak ważnego przedsięwzięcia nie szczędził żadnej opieki i pomocy, już zaręczając dywidendę od akcji po 4% najmniej, już sam biorąc ważny w akcyach udział, już bezpłatnie ustępując w dobrach rządowych przez które droga przechodzi tak grunta jak materiały, już wreszcie obierając urzędników do budowy drogi użyć się mających i oddając czynności towarzystwa pod dozór komissarzy rządowych i pod kontrolę Banku, towarzystwo jednak upaść musiało. Brak biorących akcyje nie zaś mało wyrachowany kapitał towarzystwa jest główną tego upadku przyczyną; w tyle nowem jeszcze przedsięwzięciu zbyt różnem podług różnych krajów bardzo łatwo co do oszacowania omylić się można; w Belgii 4 razy drogi wypadły drożej niżeli w początkach je oznaczono. Czynności zatem są wstrzymane, równie jak decyzya rządu względem sposobu

dalszego prowadzenia drogi, dopóki oddzielny komitet ustanowiony do przyjęcia akt towarzystwa i rachunków, do ich rewizji i do sporządzenia inwentarza majątkowego, nie przedstawi szczególnego w tym względzie raportu. Dyrektor Główny Przychodów i Skarbu w odezwie pod dniem $\frac{6}{18}$ Sierpnia 1842 zawiadamiając o tem stowarzyszonych, zapewnił zarazem iż procent od pobranych akcyj po 4 $\frac{1}{2}$ $\%$ opłacany będzie. Z ostatniego zaś sprawozdania Banku z r. 1841 okazuje się, iż roboty na całej niemal przestrzeni znacznie zostały posunięte; że z robot grabarskich $\frac{3}{4}$ prawie części wykonano, a z liczby 219 mostów, 106 zupełnie ukończono.

D. *Kanał Augustowski* łączy rzekę Wisłę z Niemnem za pośrednictwem rzek Narwi, Biebrzy, Netty, Hańczy, kilka jezior, błot i sztucznych kanałów, i otwiera tak komunikacją Królestwu Polskiemu z portami morza Bałtyckiego, jak ważną drogę handlową dla mieszkańców od Wisły i Niemna oddalonych. Kanał ten w r. 1825 rozpoczęty, w znacznej części już był zrobiony, gdy wypadki r. 1830 przerwały trwające około niego roboty. Ich ukończenie z naprawą szkód przez samą już przerwę zrzadzonych, rząd powierzył Bankowi r. 1833, który po wprowadzeniu jeszcze nowych ulepszeń r. 1839 otworzył kanał w całej linii splawnej przezeń uformowanej 21 mil wynoszącej, w stanie do splawu zupełnie odpowiednim. Na umorzenie summy w tym celu przez Bank wydanej, na $1\frac{1}{2}$ miliona złp. przeszło oznaczonej, ogólny i cały zarząd nad kanałem r. 1840 Bankowi oddano. Na rzecz jego pobieraną jest opłata od splawu taryfą przepisana aż do czasu, w którym po potrąceniu kosztów utrzymania i administracji, Bank zwrócone mieć będzie kapitał wyłożony wraz z procentami. (1) Nadto od chwili prawie zatru-

(1) Gdy kanał Augustowski do najważniejszych w Europie należy pod względem łączności jezior w skład jego wchodzących, stąd nieobojętnem zapewne będzie tu chociaż krótkie a mniej

dnienia się budową kanału, służy Bankowi prawo 10 letniego cięcia lasów rządowych Płockich i Augustowskich, po cenach jakie rząd w ostatniej równej liczbie lat średnio otrzymał. Przewyżka w dochodzie ze sprzedaży na umo-

jeszcze znajome w samymże kraju jego opisanie. Linia splawna przez kanał utworzona wynosząca mil 21, zaczyna się pod Wizną przy wpływie Biebrzy do Narwi a kończy się o 3 $\frac{3}{5}$ mili na północ Grodna w punkcie zetknięcia się kanału z Niemnem. Do utworzenia kanału wchodzi rzeka Biebrza w wielu miejscach wygłębiona, a w długości mil 6 $\frac{1}{3}$ sprostowana, w tamy ujęta i po brzegach opatrzona drogą do ciągnięcia statków; rzeka Netta, której bieg również w dwa bulwary czyli okopy ujęto, sprostowano, drogą opatrzoną, i oczyszczono starannie w przestrzeni mil 4 $\frac{1}{4}$ aż do Augustowa. Jezioro Necko zaczynając od Augustowa tworzy z 6 innymi jeziorami długą linią splawu, sztucznymi kanałami połączoną, które również drogą dla ciągnięcia statków opatrzoną. Największy z tych kanałów ma długości 1 $\frac{1}{5}$ mili i ciągnie się przy służie czyli przy upuszczeniu Swobody zwanym. Od wsi Mikaszówki o 4 $\frac{1}{5}$ mili od Augustowa rzeczka Hańcza sprostowana w swym biegu za pomocą mnóstwa kanałów, i 5 słuzami w swęj bystrości wstrzymana, stanowi dalsze połączenie. Gdy jednak ta rzeka w bliskości wioski Czortek zbyt nagle w przeciwny kierunek się zwraca, stąd potrzeba było ją zastąpić sztucznym kanałem w środku błot głębokich wyrobionym, który za pośrednictwem jednej potrójnej służi Niemnowo zwaną osiąga na koniec Niemna o 3 $\frac{3}{5}$ mili na północ Grodna, o 2 $\frac{3}{5}$ mili od miasteczek Hołynki i Sopockin, a o 10 $\frac{3}{4}$ mil od Augustowa. Na długości pierwszych 10 mil kanału zaczynając od upustu Dembowa, linia splawu jest w takim podniesieniu ku górze poprowadzona, że statki stanowiący u Swobody są o 17 stóp wyżej niż były w Dembowie; ale od Swobody podniesienie ku górze zmienia się na pochyłość ku dołowi, która tem jest znaczniejszą im kanał bardziej ku Niemnowi się zbliża. Dwa jeziora mogą dostarczyć w potrzebie wody do kanału Augustowskiego; jezioro Serwy blisko 1 milę długie za pośrednictwem strumienia Suchorzeczką zwanego, lub wielkie jez. Wigry, jeżeliby w pierwszym wody za mało było. Kanał ma w ogóle 17 słuz, między którymi jedna podwójna Gorczyca zwana, a jedna potrójna Niemnowo. Dwa porządne i wygodne porty czyli przystanie kanał także przedstawia, z których każdy 30 statków z łatwością pomieścić może, jeden pod Augu-

zenie kosztów budowy kanału jest przeznaczona. Ta okoliczność zniewala Bank do ożywienia i wznowienia handlu drzewa za granicą celem korzystniejszej jego sprzedaży. (1) Drzewo towarne z lasów Płockich Bank sprzedaje w Gdańsku; z lasów Augustowskich w Memlu, Tylży i Królewcu. Drzewem zaś opałowem albo stara się zasilać miasto Warszawę używając w tym celu statków płaskich nowój konstrukcyi do holowania drzewa w górę Wisły za dogodnie uznanych, albo przy braku korzystnego na miejscu odbytu drzewa, zamienia je na smołę, aby zaprowadzić fabrykacją smołowcu czyli asfaltu sztucznego, którego użyteczność w tak licznych zastosowaniach zaczyna być powszechnie znajomą. Tartak parową machiną poruszany w Jaworze blisko Radomia przez Bank założony, przyczyniał się naprzód do ciągnięcia korzyści z lasów prywatnych, z których użytek Bank zakupił celem zaopatrzenia potrzeb budowy magazynów: teraz też korzyść przynosi z nabytych pobliskich lasów rządowych.

stowem, drugi przy upuszczeniu Niemnowo. Głębokość wody na kanale podczas spławu jest 5 do 6 stóp, a szerokość kanału tak wielka, iż dwie berlinki wygodnie minąć się mogą. Siedm lat pracowano bez przerwy nad wyrobieniem kanału, w każdym roku codziennie od Marca do Listopada zajętych było na różnych punktach od 5 do 6000 robotników. Nakład obliczono na 10 milionów złp. nie rachując wydatków na zakupienie gruntów, przez które kanał przechodził. Około 2500 statków większych i mniejszych corocznie w różnych miejscach kanału płody dla handlu ładują. Kanał Augustowski łącznie z kanałem Windawskim w Gubernii Wileńskiej robionym, otworzy związek z portami Windawą i Lipawą, uwolnić zatem może od opłaty dość uciążliwej cła przechodowego, jaką przy zwyczajnem transportowaniu płodów do portów pruskich Tylży, Memlu lub Królewca ponosić trzeba. W tymże celu kompania prywatna ma zamiar poprowadzić drogę żelazną z Jurborga do Lipawy.

(1) Obacz ważny artykuł o handlu naszym drzewem przez A. Cieszkowskiego w Bibliotece Warszawskiej Styczeń 1843 r.

E. *Papiernia w Jeziorniej* kosztem Banku wzniesiona przy znacznym kapitale w nią włożonym 375,063 r. sr. mogąc zaprowadzić najnowsze ulepszenia, nietylko dostarcza wyrobu na bilety bankowe, obligacye wszelkie rządowe i na papier stemplowy, ale zaopatruje potrzeby kraju w papier cienki, który dotąd z zagranicy był sprowadzany. W r. 1842 wyrobiono papieru wartości rubli sr. 83,970 k. 70, mniej niż w r. 1841 o rub. sr. 24,475 k. 47, dla braku wody skutkiem ogólniej w kraju posuchy. Dla zaradzenia na przyszłość téj niedogodności urządzono machinę parową o sile 16 koni poruszającą 4 nowe holendry do mielenia masy. Zwiększona tak działalność zakładu, uczyni produkcją papieru więcej odpowiednią znacznemu jego w kraju odbytowi.

F. *Fabryka machin w Warszawie na Solcu* pierwsza w kraju, nadając możność łatwego na miejscu nabycia wszelkiego rodzaju narzędzi i machin, po naocznem o ich skuteczności przekonaniu się, przy sposobności znalezienia już ludzi zastosować je mogących, do wyższego rozwijania się rolnictwa i przemysłu najwięcej się przyczynia. Za długo na samiej tylko sile żyjącej, albo martwej wprost przez naturę nam podanej, a mniej umiejętnie użytej, ograniczaliśmy się; umieć ich odpowiednio użyć, tworzyć je nawet w potrzebie, rozszerzać ich liczbę, aby tylko siłę fizyczną człowieka, jako samą przez się zbyt ograniczoną w swych skutkach, zupełnie prawie wyłączyć, to powszechnego teraz popędu przemysłowego głównym jest celem. Do Banku właśnie w zastępstwie rządu należy ten popęd bliżej nam dać poznać, wszelkie ulepszenia praktycznie za dobre uznane natychmiast zaprowadzić, i przez naoczne o ich użyteczności przekonanie utworzyć ich potrzebę. Nie zastrasza go jak prywatnych wielkość kapitału w tym celu użyć się mającego; równie jak rząd w swem istnieniu trwały, na momentalne korzyści mniej uważa, dalsze dopiero przy rozszerzonych jego staraniami bogactwach narodu, za nadto go zaspo-

koją. Daleki nawet od współubiegania się z prywatnemi, gdy już swój zakład samodzielnym być widzi, chętnie go innym ustępuje. Śmierć Cocquerilla, tego Rothschilda co do przemysłu, w tem dla nas wyższego, iż z utwarzanego i rozszerzanego przez siebie przemysłu nie zaś z już istniejącego umiał czerpać korzyści, zniszczyła w samym momencie obejmowania tego zakładu najpiękniejsze dla kraju nadzieje. Pamięć jego, kierowała jedynie wyborem terazniejszego fabryki Administratora; zakład jednak już swojemi siłami utrzymać się mogący dalej postępuje, dostarczając już najpiękniejszych i największych odlewów, już machin przy pomocy których tworzyć możemy wyroby jako własne dotąd nieznanne, a co więcej jeszcze za użyciem tylko własnych rzemieślników. W r. 1842 fabryka przyjęła obstalunków na rubli sr. 260,000. a wykonała na 220,000 r. s. Nowo zaprowadzone oświetlenie gazem fabryki, zapewne wkrótce i w innych zakładach. w Warszawie upowszechnianem będzie, już dla swęj wyższości, już z przyzyny podanej sposobności nabywania gazu w fabryce po cenie umiarkowanej.

6. *Górnictwo.* Gdy górnictwo pomimo znacznej summy 22 milionów złp. na jego utrzymanie od roku 1816 do 1833 wydanej, nietylko nie było w stanie opłacać procentu od wchodzących w to pożyczek, Bankowi na przeszło $9\frac{1}{2}$ miliona i funduszowi emerytalnemu na $4\frac{1}{2}$ miliona, ale jeszcze potrzebowało rządu pomocy po 400,000 złp. rocznie; postanowieniem przeto Rady Administracyjnej z d. $\frac{10}{22}$ Stycznia i $\frac{22}{4}$ Kwietnia 1832 od dnia 1 Lutego 1833 pod zarząd Banku oddane zostało, celem zaprowadzenia w jego administracji większej oszczędności, nadania samej gałęzi przemysłu dążności bardziej handlowej, wreszcie przyspieszenia zwrotu awansów poczynionych. (1) W duchu danej instrukcyi Bank naprzód starał się wyszukać prywatnych przedsiębiorców, którzyby pod

warunkami wszelkie rękojmie skarbowi dającemi, na własny rachunek produkcją górniczych wyrobów zająć się chcieli. Lecz gdy żaden podobny w pierwszych latach się nie znalazł, Bank postanowił podczas swego zarządu przez powiększenie produkcji, i przez zaprowadzenie najnowszych wynalazków dochody podnieść do stopnia odpowiedniego bogactwom kopalni; to sprawiło znaczne wydatki, lecz skutek odpowiedział oczekiwaniom. Z samych zakładów cynkowych na mocy kontraktu na lat 20 z p. Steinkeller w r. 1837 zawartego zapewniono dochód roczny 600,000 złp. w przypuszczeniu że cynku więcej nad 110,000 centnarów wyrabiać się nie będzie; przy mniejszej nawet ilości też summa ma być opłacaną, przy większej zaś po 4 złp. od centnara. Daleko ważniejszym w swych skutkach był układ w tymże roku z p. Koniar o produkcją żelaza, mocą którego opłatę na rzecz skarbu ustanowiono po złp. 3 gr. $13\frac{1}{3}$ od centnara surowcu, z warunkiem iż skoro nowe zakłady podług przyjętego planu ukończone zostaną, opłata roczna najmniej od 480,000 centnarów pobierana będzie. Aby zaś dochody roczne tak uiszczane nie przyniosły uszczerbku bogactwom samychże kopalni tak rudy jak węgla ziemnego, te pozostały pod administracją Banku, a cały korpus górniczy pod jego kierunkiem.

Po zawarciu tych układów, gdy dochód zapewniony zależał od ilości wyprodukowanych metalów, Bank zajął się już ukończaniem już urządzaniem zamierzonych zakładów, przy czem zbyt różnorodne trudności pokonywać mu przychodziło. Nie tylko bowiem budową samych zakładów zatrudniać się był zmuszony, ale postawieniem kopalni w stanie odpowiednim do wydawania potrzebnej rudy, przygotowaniem zapasów tejże rudy, wybijaniem stołni w kopalniach węgla ziemnego, zaprowadzaniem machin parowych do wyciągania węgla i wylewu wody, pomnażaniem a bardziej usposabianiem samychże robotników, wreszcie zapobieganiem

(1) Zbiór urzędzeń Banku Polskiego Tom III. Warszawa 1837 r.

zbyt częstym szkodom przez powodzie zarządzanym, a z których ostatnia w r. 1839 zakłady nasze dotknęła. Za staraniem Banku już się wznoszą 6 wielkich pieców w Hucie Bankowej między Dąbrową a Będzinem z gisernią największe dzieła z surowcu wyrabiać mogącą, trzy wielkie piece w Starachowicach, po dwa w Niwce i Blachowni, po jednym w Pradłach i Rejowie. Z tych pieców niektóre przez kosztowne próby, na węglu naszym ziemnym czyli raczej koksie urządzić starają się, co gdy odpowie oczekiwaniu, produkcją dotychczasową żelaza podwoić może. W miejscach gdzie brak wody jako siły poruszającej mógł tamować produkcją, zaprowadzono maszyny parowe, tem ważniejsze, iż równie doskonale jak zagraniczne w fabrykach krajowych są wyrobione, już w fabryce bankowej na Solcu, już w Żarkach w fabryce p. Steinkeller wspartej i utrzymanej Banku pomocą. Maszyn tych 19 o sile 800 koni już przedstawia okolica Niwki w zakresie dwumilowym. Piękna gisernia w Parszowie również maszyną parową opatrzoną, dostarcza dla wojska i twierdz krajowych, pocisków i różnych potrzeb artylerycznych, których ilość r. 1841 pudów 84,296 wynosiła. Pudlingarnie do zamiany surowcu na żelazo sposobem angielskim przeznaczone, po raz pierwszy w kraju przez Bank zaprowadzone, już w wielu miejscach istnieją; ważniejsze w Michałowie i Sielpi, z których pierwsza 50,000 centnarów surowcu, druga 60,000 przerobić może. Węgiel ziemny w wielu miejscach z wierzechnich nawet pokładów do zamiany na koks do fryszowania potrzebny znalazł się przydatnym, a żelazo otrzymane podług prób robionych zdolne do wydania najlepszej stali angielskiej, znajduje coraz większy pokup w Rosyi a nawet w Prussach pomimo cła wysokiego. Fabryka stali założona w Berezo- wie do wyrabiania kosa jest także przeznaczoną. Walcownie w Białogonie, Niwce, Hucie Bankowej i Sielpi urządzane, dostarczają blachy czarnej i białej, angielskiej

nieustępującej. Produkcją tę zwiększy jeszcze walcownia w Nietulisku, w której jako motor, koła wirowe *turbinami* zwane zaprowadzają. Warstwy mechaniczne w Białogonie, Suchedniowie i najnowsze w Bobrzy zaopatrują handel już w narzędzia rolnicze, już w gwoździe, pilniki, łańcuchy, i inne tego rodzaju przedmioty. Porównując co do produkcji ważniejszych wyrobów górniczych rok 1834, jako pierwszy w którym Bank całorocznie górnictwem się zajmował, z r. 1842 już ostatnim w jego przez Bank zarządzie, okazuje się, iż

Żelaza surowego otrzymano r. 1834 cent. 99,000 r. 1842 cent. 254,037
Żelaza kutego " " " 42,000 " " 106,250
Węgla ziemnego " " " korecy 560,000 " korecy 1,118,707

Ilość cynku w r. 1842 na 59,923 cent. w cegiełkach, a na 10,859 cent. w blasze wyprodukowana, mało różna od tej jaką była w r. 1834, jest mniejszą od produkcji odpowiedniej kilku latom następnym, a to z przyczyny coraz bardziej dającego się czuć niedostatku galmanu, i że używany zaledwie 10 $\frac{1}{2}$ średnio wydaje, gdy z dawniejszego do 20 $\frac{1}{2}$ otrzymywano. Dla zaopatrzenia się więc w galman bogatszy, Bank zatrudnia się osuszaniem kopalni Olkuskich słynących niegdyś przez kilka wieków a od lat 150 zalanych, które zarazem dostarczają ołowiu część srebra w sobie mającego. W tym celu zamierzone roboty bez przerwy są prowadzone, przy użyciu maszyny parowej 100 konnej w Olkuszu i 40 konnej w Żychcicach. Pomyślny ich skutek, którego coraz bardziej ugruntowana jest nadzieja, korzystnie wpłynie na los całego naszego górnictwa, i wynagrodzi sownie tak kosztu jak i starania rządu dla utrzymania i wzniesienia jego podjęte. Budowa drogi bitej z Bzina do Zawichostu z końcem r. 1841 przez Bank rozpoczęta, ułatwiając wszystkim prawie zakładom okręgu wschodniego górniczego związek z Wisłą, znacznie się przyczyni do zmniejszenia kosztów produkcji żelaza i jego transportu. Brakowi wreszcie

ludzi do obsadzenia kopalń szczególnie węgla ziemnego, równie jak brakowi potrzebnej z ich strony wprawy najzbawieńniej zarządził dekret z dnia ^{29 Czerwca} ^{11 Lipca} r. 1840 polecający, aby do górnictwa oddawano z naboru wojskowego co rok po 500 ludzi do służby frontowej niezdatnych, a którym 15 lat pobytu w górnictwie za służbę wojskową jest policzone. (1).

Wielkość zaliczeń przez Bank na rzecz górnictwa poczynionych, równie znacznych jak i same dokonane przedsięwzięcia oddzielny Komitet teraz rozpoznaje, tem więcej iż dekretem Król. z dnia $\frac{1}{2}$ Marca 1841 r. ustanowione Obligi skarbowe trzeciej seryi przeznaczone są powiększej części na zaspokojenie tych zaliczeń, i że samo górnictwo od dnia 1. Stycznia 1843 r. przechodzi pod zarząd osobnej Dyrekcji w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. Oprócz tych zaliczeń istnieje jeszcze pierwotna pożyczka byłego Wydziału

(1) Górnictwo rządowe dzieli się na dwa okręgi, wschodni i zachodni z miejscami ich zarządu w Suchedniowie i Dąbrowie. W okręgu wschodnim mieszczącym się w powiatach Opoczyńskim, Opатовskim i Kieleckim, 12 kopalń rudy żelaznej jest teraz w biegu, wydających rocznie do 100,000 kibli po 35 garncy. Wielkich pieców jest 9; po jednym w Rejowie, Mroczkowie, Bzinie, Mostkach, Parszowie, Samsonowie i 3 w Starachowicach wszystkie na węglu drzewnym. Kuznie czyli fryszerki jest 14 z 30 ogniskami; nadto pudlingarnie i walcownie w Michałowie, Brodach, Nietulisku i Sielpi. W okręgu zachodnim objętym w powiatach Olkuskim i Wieluńskim, kopalń 9 daje rocznie do 180,000 kibli rudy żelaznej. Wielkich pieców jest 12, już na węglu ziemnym, już na drzewnym; jako to: 6 w Hucie Bankowej, 2 w Niwce, 2 w Blachowni, po jednym w Pradłach i Pankach. Oprócz 5 kuzni pudlingarnie i walcownie znajdują się w Hucie Bankowej i Niwce. Kopalń węgla ziemnego jest 5, jako to: Felix w Niemcach, Reden w Dąbrowie, Xawery pod Będzinem, Maurycy pod Niwką, Tadeusz w Strzyżowicach a które już przeszło milion korcy wydają. Huty cynkowe znajdują się w Niemcach, Dąbrowie i pod Będzinem; walcownia blachy cynkowej pod Sławkowem.

Górniczego osobno w raportach wykazywana z przyczyny, iż Bank ani jego długów ani wierzytelności na siebie nie przyjął.

H. *Warzelnia soli w Ciechocinku* od miesiąca Maja 1832 część zakładów górniczych składająca, z temiż w r. 1833 pod zarząd Banku oddana, dostarcza soli na wyłączny rząd rachunek. Ilość przez nią wyrobiona od roku 1832 do 1842 włącznie wyniosła przeszło 900,000 cent. soli, przy cenie produkcyjnej zaledwie 4 złp. gr. $7\frac{1}{2}$ za centnar dochodzącej. Zamiarem Banku jest tę ilość przynajmniej do 100,000 cent. berliń. czyli 126,875 cent. polskich corocznie doprowadzić, i tę ciągle utrzymywać: jakoż w r. 1842 produkcyja soli ze wszystkich lat najwyższą wynosiła już 120,531 cent.

Bank Polski zostaje pod bezpośrednim nadzorem Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu; zarząd zaś jego stanowią Prezes, Vice-Prezes, i Dyrektorowie kierujący trzema Dyrekcjami Banku składającymi, jako to: a. Dyrekcją długu krajowego i kassowości; b. obrotów czyli handlu i przemysłu; c. rachunkowości i kontroli. Wszyscy na przedstawienie Dyrektora Głównego przez Króla są mianowani i wszyscy odpowiadają z osób i majątków za zboczenia od przepisów ustawą Banku objętych, lub spełnienie poleceń tymże przepisom przeciwnych. Do pomocy Banku w czynnościach jego handlowych i przemysłowych, zgromadzenie kupców Warszawskich wybiera z kupców, fabrykantów lub z innych osob handlem lub przemysłem się trudniących sześciu Radców handlowych, w połowie co dwa lata zmieniających się. Ci zasiadają w Banku po trzech z głosem doradczym i czynić mogą wniosienia, jakie za potrzebne uznają. Bank koresponduje bezpośrednio ze wszystkimi władzami, równie jak z bankami i domami handlowymi w kraju i za granicą. Wszelkie korespondencye stron z Bankiem i zawierane

z nim układy są wolne od opłat stemplowych. We wszystkich sporach i sprawach Bank ulega zwyczajnym sądom równie jak osoby prywatne. W sądzie handlowym staje i odpowiada przez swego delegowanego; winnych zaś sądach przez swych obrońców, przy pomocy wniosków Prokuratora, jak w przedmiotach skarbowych.

Raz na rok w dniu 6 Maja na publicznem posiedzeniu z Kommissją umorzenia i Radcami handlowemi pod przewodnictwem Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu, Bank zdaje sprawę z całorocznych swych czynności. Stosownie do ostatniego sprawozdania z r. 1842 okazuje się, iż stan czynny czyli majątek Banku wynosił rub. sr. 30,594,445 k. 94½, z których blisko 28½ milionów będąc w pożyczkach i zaliczeniach, w przedsięwzięciach przemysłowych, w wexlach skupionych i w papierach publicznych umieszczone, korzyść z procentu dla Banku przynosi. Reszta nieużyta w kassie, składająca się ze sztab, monet i z biletów bankowych, jest za nadto dostateczną na żadaną tych ostatnich wymianę, przy powszechnem w nich zaufaniu. Stan bierny czyli dług Banku wynosił r. sr. 22,189,295 k. 90½, w który samych biletów będących w obiegu wchodzi na 8 milionów r. sr. resztę stanowią wartości Bankowi powierzone, już na procent, już jako depozyt lub też do przekazu. Przewyżka majątku nad dług r. sr. 8,405,150 k. 4, daje kapitał zakładowy Banku i zysk czysty z całorocznych jego czynności. Zysk tak podany na r. sr. 405,150 k. 4 jest mniejszy o r. sr. 45,308 k. 58 od tego, jakim był w r. 1841; istotnie wypadł większy, zmniejszony tylko z przyczyny potrzeby zapewnienia aktywom Banku niewątpliwego pod każdym względem ocenienia.

Bank jednocząc w sobie rozmaite cele, które w większych krajach na wiele zakładów zwykle są rozdzielone, przy swych obszernych ztąd wynikłych czyn-

nościach, za główną jeżeli nie jedyną miarę handlu i przemysłu w kraju poczytanym być może. (1)

(1) Gdy początek tego opisu o Banku Polskim wprzód był wydrukowany, nim sprawozdanie Banku z r. 1842 zostało ogłoszonym, dla tego różnicę zaszła tylko co do wypadków liczebnych tu uzupełniamy. Podług tego sprawozdania, pozostało w Banku na rok 1843

1. W depozytach opieczętowanych rubli sr. 34,634,469 k. 83½ z których przeszło 21 milionów stanowiły depozyta prywatne dla zachowania, a blisko 4 miliony depozyta na otwarty kredyt złożone.

2. W summach depozytowych rub. sr. 4,453,818 k. 2½, najwięcej w summach sądowych i instytucyjnych.

3. W kapitałach instytucyjnych rub. sr. 4,403,257 k. 83½, z których najważniejsze na 5 lub na 3 procent Bankowi oddane były.

4. W kapitałach prywatnych na 4 % rub. sr. 2,306,934 k. 77; ilość ich w ciągu roku 3 miliony przechodziła.

5. W summach przekazowych rub. sr. 2,780,559 k. 13½, z których do 1½ miliona należało do zarządzenia domów handlowych i innych. Summy instytucyjne i prywatne do wypłaty w Warszawie i na prowincyi wzniosły się w ciągu r. 1842 na przeszło 3½ milionów.

6. W wexlach i papierach publicznych, tak skupionych jak nabytych rub. sr. 5,089,822 k. 59. W ciągu r. 1842 Bank już eskontował, już przyznał kredyt otwarty na sumę rub. sr. 7,842,230 k. 43 składającą 4,032 sztuk wexłów. Z tych 16 tylko na rub. sr. 25,929 k. 3¼ zaprotestować musiano, i wpływ rub. sr. 1350 okazał się niezupełnie pewnym.

7. W pożyczkach i zaliczeniach rub. sr. 14,140,008 k. 26¼, z których największe przeszło na 11½ miliona stanowiły pożyczki przyznane na otwarty kredyt, zabezpieczone papierami publicznymi, towarami lub wexlami hypoteką popartymi; pożyczki zakładom przemysłowym na blisko 2½ miliona; resztę pożyczki na zastawy papierów publicznych, kosztowności, płodów i wyrobów.

8. W przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych rub. sr. 7,839,274 k. 17½ jak następuje; zaliczenia na górnictwo krajowe rub. sr. 4,711,203 k. 12, zmniejszone do tej summy, w skutku oddania Bankowi na rachunek jego należności rub. sr. 2,788,000 w obligach skarbowych trzeciej seryi; kapitały użyte na Zakład Machin na Solcu rub. sr. 1,097,776 k. 48½; na Magazyn w Nowym dworze rub. sr. 855,088 k. 92; na Papiernię w Jeziorniej rub. sr. 375,065 k. 8; na Lasy rub. sr. 347,386 k. 8½; na Kanał Augustowski;

Kommissya umorzenia dlugu krajowego złożona z Członków przez Króla obranych, pod przewodnictwem Kontrolera Generalnego Królestwa jako swego Prezesa, sprawdza stan i roztrząsa czynności Banku po wysłuchaniu każdego jego rocznego sprawozdania. Celem Kommissyi jest podług instrukcyi z d. 28 Września 1828 r.

- 1° Przekonać się czyli przepisy względem zaspokojenia dlugu krajowego są zachowane.
- 2° Czy depozyta opieczętowane są w całości i bezpiecznie zachowane, i czy Bank posiada w gotówce lub w papierach publicznych ilość odpowiednią depozytom nieopieczętowanym u niego złożonym.
- 3° Czy inwentarz Banku stan czynny i bierny jego wykazujący zgodny jest z księgami i dowodami, i czyli majątek Banku właściwie w inwentarzu ocenionym został. W razie, gdy kapitał zakładowy Banku uległ zmniejszeniu, albo gdy zyski z całorocznych Banku czynności nie przyniosły 5 % od rzeczonoego kapitału, Kommissya jest obowiązana wniść szczegółowo we wszystkie przedsięwzięcia i obroty bankowe z roku upłynionego, rezultata ich z dowodami porównać, i z załączeniem stosownych wniosków złożyć raport Królowi.
- 4° Czuwać, aby ilość wypuszczonych w obieg biletów bankowych nieprzechodziła funduszu własności Banku stanowiącego.

Do Kommissyi nadto należy parafowanie ksiąg banko-

rub. sr. 286,436 k. 16 $\frac{1}{2}$; na Warzelnią soli w Ciechocinku rub. sr. 166,318 k. 32.

Ogólny ruch monet w kasie w ciągu r. 1842 dochodził 17 $\frac{1}{2}$ miliona rub. sr. — Z tegoż sprawozdania Banku okazuje się:

a. Że Certyfikatów Banku na listy zastawne pozostało w obiegu z początkiem r. 1843 na rub. sr. 406,830.

b. Że liczba Certyfikatów na Obligacye cząstkowe lit. A po złp. 300 wynosiła sztuk 86,067; lit. B po złp. 200 sztuk 76,408.

c. Że z pożyczki w Obligach skarbowych trzeciej seryi zakreślonej na 60 milionów złp. czyli 9 milionów rub. sr. puszczono w obieg dopiero w Maju r. 1842 rub. sr. 3 miliony; w Grudniu t. r. 2,788,000 rub. sr. i że stosunkowe tych obligów zaszło już umorzenie.

wych, zachowanie papieru na bilety bankowe przeznaczonego, i dozór tak przy losowaniach jak przy paleniu obligacyj umorzonych i biletów uszkodzonych. Dla ułatwienia tych wszystkich czynności Kommissya ma prawo dopełniać rewizyi kassy, skarbcu i składów Banku, żądać wszelkich objaśnień i udzielać Bankowi swe uwagi i spostrzeżenia, jakie za stosowne uzna. Raport zaś osobny w skutku całkowitego sprawdzenia wynikły, Kommissya corocznie Królowi składa.

Dyrekcya ubezpieczeń pod zwierzchnictwem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zostająca, stosownie do dekretu z dnia ^{29 Grudnia}_{10 Stycznia} 1842, oprócz zabezpieczeń już urządzonych od strat z pożarów wynikających, i urządzić się mających od gradobicia, od pomoru na bydło, i od strat przy spławie produktów, a których opisanie w zakres tego dzieła nie wchodzi, ma jeszcze obejmować zabezpieczenia życia i zarządkass oszczędności. Każda z tych instytucyj osobno swym funduszem rozrządzać będzie, poddając tylko swe rachunki pod kontrolę Najwyższej Izby obrachunkowej, zawsze podług zasad objętych ustawami, które wkrótce wydane być mają. Ważność tych zakładów powszechnie już uznana niepłatną czyni nadzieję, iż zbawienym chęciom rządu w ich wzniesieniu odpowie powszechne zaufanie, które jedynie ich wzrost przyspieszyć i korzystny wpływ na postęp ludzkości zapewnić może.

Dodatek do Listów zastawnych. Dekretem Króla z dnia 21 Marca 1843 przeciagniono jeszcze możliwość przystąpienia do Towarzystwa kredytowego, do 1 Października t. r. przyznawania zaś pożyczek do dnia 20 Marca 1844 roku.



PRUSSY (*)

Królestwo Pruskie już od dawna przez trafną swą oszczędność i przez porządek w finansach ciągle się odznaczało. Fryderyk Wielki jakkolwiek znaczne wojny pro-

(*) W Prussach od r. 1821 rachują na talary = 30 srebrnym czyli nowym groszom, każdy po 12 fenigów. Dawny podział na dobre grosze, których 24 szło na talar, już wychodzi z użycia. Talarów 14 wybijały z grzywny kolońskiej czystego srebra; równowartość więc z naszą monetą jest talar = $92\frac{1}{2}$ kop. = 6 złp. 5 gr. Zwykle jednak talar za 6 złp. się uważa, podług dawnej stopy monety Polskiej od r. 1793 do 1815 istniejącej, 84 złp. na czystą grzywnę; dopiero przy kupnie wexlów różnica spostrzedz się daje. Stopa mennicza srebrnych groszy jest 16 talarów z grzywny czystego srebra; monety zaś miedzianej $25\frac{1}{2}$ groszy sr. z funta miedzi. Monetą złotą są frydrychsдоры, których 35 waży grzywnę złota i obejmuje 266 gran czystego złota, resztę zaś czyli 22 gran miedzi. Cena nominalna frydrychsдорów jest 5 tal. istotna od 1831 r. $5\frac{3}{4}$ tal. ztąd stosunek złota do srebra jak 1 : $15\frac{63}{94}$, jest oznaczony. Konwencya z dnia 30 Lipca 1838 zaprowadziła monetę srebrną podług stopy Pruskiej, jako wyłączną w państwach północnych Związku celny Niemiecki (*Zollverein*) składających. Dawniejsza nieco konwencya z dnia 25 Sierpnia 1837 za monetę wspólną dla Państw związku południowych uznała złote podług dawnej stopy koronnej (*Kronenfuss*) wybijane, których $24\frac{1}{2}$ idzie na czystą grzywnę kol. Nadto w skutku pierwszej konwencji Monety związku (*Vereinsmünze*) odpowiednią dwom poprzednim stopom wybijać poczęto; każda jej sztuka jest $\frac{1}{7}$ częścią czystej grzywny, zatem = 2 tal. = $3\frac{1}{2}$ zł. stopy $24\frac{1}{2}$. Od r. 1839 do 1842, najmniej 2 miliony sztuk tej monety wybić zamierzono, każdorocznie część trzecią; dalej tyleż co 4 lata. Ilość w każdym państwie związku wybijana zależna od jego ludności, z końcem roku innym wiadomą być winna. Jedna więc moneta odtąd w całych prawie Niemczech oprócz Austrii będzie zaprowadzona. Czego wojny dokonać nie mogły, sprawił to interes handlowy dobrze poznany i oceniony pod światłem Pruss przewodnictwem, które przyłożyło się najwięcej i do powstania samego tyle zbawiennego Związku celnego, jedne tylko dla całych Niemiec przyjmujące granice. Waga nawet jedna dla całego związku przynajmniej przy poborach celnych jest przyjętą; Centnar = 50 kilogramom = 100 funtom.

wadził, nie pozostawił jednak żadnych prawie długów. (1) Szkodliwem tylko było dość długo trwające od roku 1763 wypuszczanie monety zdawkowej (*zynfów*), po daleko wyższej cenie niż właściwa wewnętrzna: przy znacznem jej bowiem przez fałszerzy jeszcze pomnożeniu, nagłe a zbyt wielkie w wartości zniżenie, zniszczyło korzyść momentalną rządu, nadwęgżyło kredyt publiczny i o znaczne straty prywatnych przypawiło. (2). Roku 1797 przy wstąpieniu na tron Fryderyka Wilhelma III. dług po pierwszym jego w kraju uregulowaniu oceniono na 48,054,903 tal.; w r. 1806 tenże dług wynosił 53,494,913 tal. chociaż w ciągu tego czasu dawnych długów na 23

(1) Raport Dyrekcyi Głównej długów d. 1 Czerwca 1833 Królowi złożony. Allgem. Preuss. Staatszeitung 1834 n. 199. Weber Handbuch der Staatswirthschaftlichen Statistik der Preuss. Monarchie Breslau 1840. Bulow Cummerow, Preussen, seine Verfassung, s. Verwaltung u. s. Verhältniss zu Deutschland. Berlin 1842. 2 Tomy.

(2) Jacob w swém dziele «Staatsfinanzwissenschaft Halle 1837» podaje, iż od r. 1763 do 1806 wybito w Prussach monety zdawkowej na 43 miliony talarów. Przez jej wypuszczenie po wyższej cenie od wewnętrznej rząd zarobił 27 milionów tal. Zysk ten zniżył zarówno fałszerzy; nie tylko w samym kraju fałszowano, ale w Anglii powstały fabryki na wybijanie pruskich groszy *Vögelsgroschen* zwanych i przez kontrabandę beczkami je sprowadzano. Z czystej grzywny kol. wartości 14 tal. wybijano w Birmingham w groszach $23\frac{1}{2}$ tal.; za przeprowadzeniem zakupywano przynajmniej 23 tal. w grubszej monecie obejmującej $1\frac{1}{2}$ grzywien czystego srebra; te na nowo przetapiano na $37\frac{1}{2}$ tal. w groszach, które przesłane do Pruss dawały 37 całych talarów już $2\frac{3}{4}$ grzywien czystego srebra mających i t. d. Tym sposobem na 21 milionów tal. monety fałszywej zdawkowej w obieg puszczono; przez co fałszerze 12 milionów tal. pozyskali: o tyle zatem kraj był oszukany. W r. 1806 spadła wartość tej monety niżej nawet wewnętrznej: ztąd nowe straty i nieszczęśliwe ich skutki zaledwie z końcem wojny zatrzeć można było. Podobny przykład przedstawia Sardynia, gdzie Karol Emanuel IV. chcąc ściągnąć monetę zdawkową, równie jak poprzednia i u nas znaną, a która w skutku tylko potrzeby po wyższej cenie przez Ojca wydana była, znalazł jej trzy razy więcej niż istotnie wybito.

miliony tal. blisko umorzono. Dopiero wojna z Napoleonem ze zbyt nieszczęśliwemi jej dla kraju skutkami i wyprawa wojenna z lat 1813 do 1815 nadzwyczajnie kraj zadłużyły, tem więcej, że odzyskane prowincye, nowo przyznane lub w zamian otrzymane dość znacznym także długiem obciążone były. Wydatek przez pierwszą wojnę sprawiony do r. 1813 na 144,473,636 tal. podają: przez drugą na 61,605,135 tal.; od r. 1815 do 1819 dla zabezpieczenia nowego stanu państwa wydano 50,065,613 tal. cały zatem nadzwyczajny wydatek w ciągu lat 13 poniesiony wynosił 287,644,388 tal. Do pokrycia tak ogromnej summy posłużyły: *a.* nadzwyczajny pobór, jak stepowe od sreber i kosztowności, pobór od majątków i dochodów i t. d. na 23,541,786 tal. *b.* pożyczki wymuszone od 1809 do 1815 r. w kraju pobrane 17,608,715 tal. a które całkowicie wkrótce zwrócono, niezwiększając prawie długu w papierach. *c.* kontrybucya wojenna w nieprzyjacielskich krajach nałożona na 65½ milionów. *d.* wynagrodzenie za utrzymywanie w kraju wojsk sprzymierzonych i za dostawę produktów 50,269,528 tal. *e.* sprzedaż dóbr rządowych na 25,318,324 tal. *f.* pozostała zaś summa 128,117,100 tal. przez pożyczki tylko zagraniczne zebrać musiano, przy zbyt wielkiem już wówczas mieszkańców zniszczeniu, którzy w ciągu lat 8 właściwego upadku ich kraju, nadzwyczajnej straty niewynagrodzonej najmniej 200 milionów talarów ponieśli.

Dekret z dnia 17 Stycznia 1820 r. odznaczając terazniejszy zarząd długu krajowego, podaje zarazem owczasową jego wysokość. Dług całkowity 217,845,558 tal. wynosił, z których do 184 milionów stanowiło dług właściwy procentowy, więcej wewnątrz kraju, niż za granicą zaciągniiony: 22½ milionów tal. dług prowincyalny i 11,242,347 tal. dług bezprocentowy w papierowej monecie. Dług tak obrachowany, tymże dekretem uznano za zamknięty, i zwiększyć się już nie mogący: gdy nowe pożyczki za dołożeniem się tylko i przy po-

łączonej gwarancyi przyszłych Stanów Państwa zaciągane być miały. Z tej też przyczyny, przy dwukrotnej rządu potem potrzebie, w roku 1822 i 1832, pożyczki już nie bezpośrednio rząd zawierał, lecz za pośrednictwem Instytucyi Król. handlowej morskiej, od Króla jedynie zależnej. Nadto dług krajowy w imieniu Króla i jego Następców na całym dochodzie i własności rządu zabezpieczony, do swego procentowania i powolnego umarzania miał oddzielnie przeznaczone: 1° Dochody z dóbr i lasów rządowych, o ile te przewyższały summa 2½ miliona tal. na utrzymanie Królewskiej familii przeznaczoną. 2° Summa milion talarów pochodzącą z corocznej dóbr sprzedaży. 3° Dochody z poboru solnego. Całkowity tak dochód roczny na 10 milionów tal. przeszło oceniony, stanowił uposażenie funduszu amortyzacyjnego, z którego po odtrąceniu summy na procent potrzebnej, na samo umarzanie długu pozostawało do 2½ miliona tal. czyli $\frac{1}{72}$ część prawie całego długu. W początkach dług umarzano przez wykupno papierów go składających, codziennie na giełdzie po cenie targowej; dopóki dekretem z d. 13 Maja 1824 nie postanowiono, aby w tym celu corocznie w miesiącach Marcu i Wrześniu dwa losowania miały miejsce i aby wyciągnięte przez nie obligacye, w liczbie odpowiedniej wielkości funduszu amortyzacyjnego, po nominalnej wartości umarzane były. To urządzenie pod dniem 25 Lutego 1826 w tém jeszcze zmieniono, że losowano tylko papiery przy wyższej ich cenie od nominalnej, co prawie ciągle miało miejsce, a szczególnie od r. 1834, pomimo dość niskiego procentu 4% od wszystkich pruskich papierów. Przy pożyczkach zagranicznych zawsze jest podany szczegółowy sposób ich umarzania i właściwy im fundusz amortyzacyjny. Na krajowe zaś długi tenże fundusz 2%, a najmniej 1% wynosi i zwiększa się procentem od umorzonych obligacyj, nie ciągle jednak, lecz tylko przez peryod 10 letni, po którego upływie też obligacye niszczą dla zrobienia ulgi

w poborach. Przyrzeczenie jak najświęciej spełniane, gdy i teraz właśnie Rząd zmniejsza pobory w kraju o 2 miliony tal. w skutku $1\frac{1}{2}$ miliona tal. oszczędzonych w procencie od umorzonych obligacyj i $\frac{1}{2}$ miliona tal. pozyskanych przez redukcją procentu od obligów długu rządowego.

Zarząd długu krajowego powierzono osobnemu Komitetowi (*Hauptverwaltung der Staatsschulden*) zupełnie od Administracyi Skarbu niezależnemu, którego obowiązkiem jest zbierać dochody na dług publiczny przeznaczone, i kierować jego umorzeniem. Oplatę tylko procentu równie jak i kapitału długów zagranicznych oddano Instytucyi Król. handlowo-morskiej, która ją przez stosowne wexle za granicą zaspakajać stara się. W Prussach niema żadnej wielkiej księgi, a tem samem certyfikatów inskrypcyj; dowodami długu publicznego są obligacje wydane na okaziciela, i opatrzone kuponami, w zamian których procent się otrzymuje.

Podług budżetu dochodów i wydatków państwa, który od r. 1820 co 3 lata publicznie jest ogłaszany, dochód roczny na rok 1841 wynosił 55,867,000 tal. Zsummy tej na procent od długu wraz z kosztami jego zarządu wychodzi 5,767,000 tal. na umorzenie długu 2,766,000 tal. na procent zaś i umorzenie nowo przejętych prowincyalnych długów 41,000 tal. razem 8,574,000 tal. Że zaś w tymże celu r. 1820 potrzebowano 10,143,040 tal. wydatek więc roczny z przyczyny długu ponoszony od r. 1820 zmniejszył się już na przeszło $1\frac{1}{2}$ miliona tal. Co się tyczy kapitału długu, bez podwyższenia podatków od r. 1820 do r. 1840 wypłacono przeszło $62\frac{1}{2}$ milionów tal. przez co dług pozostały tak procentowy jak bezprocentowy, od 150 do 155 milionów tal. zaledwie teraz wynoszący, nie przechodzi już trzykrotnego dochodu kraju. Tyle znaczne jego zmniejszenie głównie nastąpiło z przyczyny zbyt silnego umarzania, gdy cały dochód ze sprzedaży dóbr rządowych na $35\frac{1}{2}$ milionów

tal. oceniony na ten cel obrócono: w części zaś było skutkiem dekretów z dnia 22 Kwietnia 1827 i dnia 9 Maja 1837 r. mocą których ilość papierowej monety o 9 milionów tal. pomnożono, zmniejszając o tyleż dług procentowy. Sposób ten zbyt łatwy umarzania, w kraju tylko mało zadłużonym miejsce mieć może, gdzie panuje tak powszechne o prawości działań rządu przekonanie.

Żaden z narodów, które monetę papierową wydawały, nie odznaczył się tyle co Prussy przez swe w tym względzie umiarkowanie, przezorność i sprawiedliwość. Po raz pierwszy tę monetę z przyczyny wojny r. 1806 wypuszczono pod nazwiskiem *biletów skarbowych* (*Tresorscheine*). Pomnożyły je znacznie r. 1812 *bilety stemplowane* (*gestempelte Tresorscheine*) utworzone w skutku antycypacyi poborów od majątków i dochodu ustanowionych, a które w miarę zbierania tych poborów niszczone. Zniszczenie to i do pierwszych także rozciągnięto, gdy podług dekretu z dnia 5 Marca 1813 r. już summa ogólna monety papierowej zaledwie na 8,093,210 tal. oznaczoną była, przez co jej wartość pierwotną w ciągu wojny nieco zniżoną, nanowo w krótkim czasie przywrócono. Dekretem z dnia 21 Listopada 1824 wszystkie bilety skarbowe istniejące, równie jak Saskie bilety kassowe (*Cassenbillets*) lit. A, w summie 1,810,000 tal. od Saxonii przez rząd przejęte, zamieniono na *Assygnacje kassowe* (*Cassenanweisungen*), których ilość ogólną jak w r. 1820 na 11,242,347 tal. podano. Jest to właściwa summa, do której dług bezprocentowy w Prussach i teraz wznosi się; dalsze bowiem monety papierowej pomnożenie na 6 milionów tal. w r. 1827, i na 3 miliony r. 1837, nie zwiększa już długu, gdyż zastępuje tylko miejsce równejże ilości usuniętych zobiegów obligów rządowych (*Staatsschuldscheine*) i listów zastawnych na dobra rządowe wydanych, które do depozytu w Kassie głównej państwa oddane, już same, już przez swój procent do zrealizowania powyższych assygnacyj posłużyć mogą. Podobnyż przypadek ma miejsce z as-

sygnacyami wydanymi na $5\frac{1}{2}$ miliona tal. mocą dekretu z dnia 5 Grudnia r. 1836, któremi jako jedyną odtąd w państwie monetą papierową zastąpiono dotychczasowe bilety kassowe Banku Berlińskiego na 3 miliony tal. Instytucyi handlowej morskiej na 2 miliony tal. i Banku Pomorskiego na $\frac{1}{2}$ miliona tal. a które podobnie przez złożenie równiej summy w obligach zabezpieczono. Summa więc ogólna assygnacyj, większa od podanej w r. 1820 jedynie z przyczyny zastąpienia nią pewnej części długu procentowego, 25,742,347 tal. teraz wynosi, i składa się najwięcej ze sztuk i talarowych, do $\frac{2}{3}$ części prawie całej summy: nadto ze sztuk 5, 50, 100, i 500 talarowych. Assygnacje już nietylko jak dawne bilety skarbowe w poborach przyjmują się, podług trwającego zawsze postanowienia wnoszenia w nich poborów do połowy, pod karą 1 grosza sr. na talarze (*Strafagio*), ale w każdej kassie za żądaniem na gotówkę je zamieniają. Mała ich liczba po całym Związku celnym niemieckim rozrzucona sprawia, iż często szczególnie na prowincyi, jeżeli nie całe agio karne, to przynajmniej w części przy wymianie gotówki na assygnacje ponosić trzeba. Dekretem z dnia 14 Listopada 1835 r. wszystkie dawne assygnacje do r. 1839 na nowe zamienić polecono, i pierwsze tak zebrane w Czerwcu r. 1839 publicznie spalono. Nowe na cieńszym lecz zawsze mocnym papierze, pismem i ozdobami czarnemi tylko opatrzone, tak sztucznie są wyrobione, że fałszowaniu nie łatwo uleść mogą.

Papiéry publiczne Pruskie są następujące:

1. *Obligę długu rządowego* (*Staatsschuldscheine*) utworzone mocą dekretu z dnia 2 Października 1810 roku, zastąpiły miejsce zbyt różnych obligacyj składających dług owezasowy kraju, dług Instytucyi handlowej morskiej, Banku Berlińskiego i innych zakładów kredytowych, później zaś dług prowincyj i miast za rządowy uznany. Summę całkowitą obligów tak wydanych na 180 milionów talarów podają; tworzą one i teraz jeżeli nie

jedyną to największą część długu krajowego, gdy ich ilość 98,982,900 tal. wynosi, podług dekretu z dnia 27 Marca 1842 pierwotny procent pozostałych obligów z $4\frac{1}{2}\%$ na $3\frac{1}{2}\%$ zniżającego. Wszystkie w 19 ciągleniach dotąd zaszytych niewylosowane od 1 Stycznia 1843 r. $3\frac{1}{2}\%$ procentowemi stają się; nieprzystający na zmianę najdalej do 1 Września 1842 zgłosić się byli winni i nominalną wartość swych obligów otrzymali. Przystającym, podług prędkości czasu w jakim to uczynili, przyznano pewne premie, 1, $1\frac{1}{2}\%$, lub $2\frac{1}{2}\%$ wynoszące. Na obligach do zamiany podanych wybito tylko stempel z napisem „*zredukowane na $3\frac{1}{2}\%$ od 1 Stycznia 1843.*” Tak zmienione przez 4 pierwsze lata do ostatniego Grudnia 1846 losowaniu nie ulegają. W tym więc czasie, przy niższej tylko cenie obligów od nominalnej, rząd przez wykupno umarzać je może, dalej zaś przez półroczne losowania, gdyż przy wysokim rzadzie kredycie cena obligów pomimo zniżenia ich procentu zawsze wyższą nad nominalną się okaże. Summy co półroku umarzane nie jednakowe, od 7 do 800,000 tal. a czasem i więcej wynoszą. Obligę są wydane na okaziciela, na summy 25, 50, 100, 200, 300, 400, 500 i 1000 tal. opatrzone 8 półrocznemi kuponami, które na 1 Stycznia i 1 Lipca każdorocznie opłacają we wszystkich kassach rządowych. Można je nawet przy małym potrąceniu w całych prawie Niemczech na gotówkę zamienić, gdyż są powszechnie znajome. Kupony przez 4 lata niepodnoszone, stosownie do prawa z dnia 31 Marca 1838 r. podlegają przedawnieniu, równie jak przy wszystkich Pruskich papiérach. Nowe wydają za złożeniem obligów na czas krótki w kassach głównych, przyczem zazwyczaj dla zagranicznych posiadaczy pewne ułatwienia przyznają i ogłaszają. Kurs obligów równie jak wszelkich zwyczajnych obligacyj do ich kapitału tylko się stosuje; procent więc w kursie nieobięty osobno obrachować i do wartości obligu z kursu znalezionej dodać potrzeba.

2 *Obligacje Angielskie 4 procentowe* (engl. *Obligationen a 4%*) pochodzą z pożyczki r. 1830 u Rothschilda w Londynie zaciągniętej, przeznaczonej na umorzenie 3,809,400 funtów szterlingów, części pozostałej z pożyczki 5 procentowej na 5 milionów f. szt. którą w r. 1818 z tymże domem zawarto. Tym sposobem pożyczka z 5 procentowej w 4 procentową zamieniona, znaczną oszczędność w procencie rocznym przyniosła krajowi. Obligacje ją składające w liczbie 38,094 po 100 funtów każda, dają procent w dniu 1 Kwietnia i 1 Października, opłacany już w Berlinie już w Londynie przy kursie stałym 7 tal. za 1 funt szterling. Fundusz amortyzacyjny pożyczki na 1% oznaczony, przy wyższej zawsze cenie obligacji nad wartość ich nominalną, umarza je tylko przez losowania. W r. 1841 wielkość tej pożyczki na 20½ milionów tal. jeszcze oceniano.— Pożyczka Prusko Angielska 5 procentowa z r. 1822 na 2½ miliona funtów szt. z początkiem r. 1835 została umorzona.

3. Z papierów publicznych, któremi dług prowincyalny przez rząd przejęty był pokryty, pozostały lecz w bardzo małej ilości: a. *Obligacje kredytowe elektoralf Marchii Brandeburskiej* (*Die Kurmärkischen landschaftlichen Obl.*) pochodzące już z dawnego długu wojennego, już skutkiem nowego urządzenia Towarzystwa Kredytowego tej prowincyi, gdy rząd r. 1820 zobowiązał się spłacić obligacje przez dawne towarzystwo wydane. Ilość ich z końcem r. 1838 Weber na milion tal. zaledwie podaje, z procentem od 1 Stycznia 1840 r. na 3½% zniżonym. b. *Obligacje Nowej Marchii Brandeburskiej* (*Neumärkische landschaftliche Interimscheine*) tworzące dług stanów tej prowincyi, równie jak dług na dobrach rządowych oparty, na 1,300,000 tal. podawane, od roku 1840 także 3½ procent przynoszą. Oba te gatunki papierów w większej części są już w posiadaniu Instytucyi morskiej i Banku Berlińskiego.

4. *Losy pożyczki loteryjnej Instytucyi morskiej albo Losy pruskie* (*Preussische Prämienscheine*).

Instytucja Królewska handlowo-morska (*Institut der königlichen Seehandlung*) podług pierwotnego swego urządzenia r. 1772 stanowiła Kompanię morską (*Seehandlungs Societät*) o kapitale zakładowym 1,200,000 tal. który przez akcje był zebrany. Akcje w liczbie 2,400 po 500 tal. już do Króla, już do prywatnych należały i procent 10% przynosiły, oprócz dywidendy z większych jeszcze corocznych prawie zysków powstającej. Wyłączny przywilej handlu solą, sprzedaży wosku z Polski sprowadzanego, i załatwianie tak wkraju, jak za granicą interesów rządu wymagających pośrednictwa handlowego, były jedynemi prawie wówczas czynnościami kompanii, która przy gwarancyi Towarzystwa kredytowego Marchii Brandeburskiej zostawała jeszcze pod kierunkiem Ministra Stanu jako swego naczelnika. Przywilej na 20 lat przyznany, r. 1792 do r. 1808 przedłużono, wyłączając sprzedaż wosku i zwiększając kapitał kompanii do 1½ miliona tal. przez wydanie nowych 3,000 akcji po 100 tal. Akcje te rząd zabezpieczył z zastrzeżeniem, iż ich właściciele procent tylko 5% pobierać będą, i że żadnego w zarządzie kompanii nie mogą mieć udziału. Odtąd też właściwie kompania stała się instytucją rządową, która w ciągu nieszczęśliwej wojny r. 1806, już znaczne summy od rządu przyjmowała, dla spłacania kosztów wojennych i długów zagranicznych, już wydawała swe obligacje (*Seehandlungs Obl. reconnaissances*) na przyznany dług rządowy. Obligacje te równie jak akcje kompanii w r. 1810 na oblię długu rządowego zamieniono. Z upływem więc przywileju nie odnowiono już go wcale, lecz przeciwnie Instytucją jako kompanię morską rozwiązano i dekretem z dnia 17 Stycznia 1820 r. uznano ją jako osobny zakład bankowy i handlowy bezpośrednio tylko od Króla zależny, bez którego nawet zezwolenia żadne z większych jego przedsięwzięć spełnionem być nie może. Zyski Instytucyi równie jak Banku głównego Berlińskiego stanowią dochód prywatny Króla, i dlatego w budżecie Państwa

nie są wymieniane. Dyrekcyja powierzona 3 urzędnikom pod przewodnictwem Ministra Stanu z władzą nieograniczoną, lecz pod osobistą odpowiedzialnością: rewizya tylko rocznych rachunków należy do Prezydenta Izby Najwyższej Obrachunkowej.

Czynności teraźniejsze Instytucyi są: *a.* Kupno brakującej soli w Anglii, Francyi i Portugalii; dostarczanie jej do magazynów najbliższych brzegu, z kąd się po kraju rozchodzi. *b.* Ściąganie soli zbywającej od potrzeby we wschodnich i zachodnich Prussach, nadto w Szlązku, i jej sprzedaż na rachunek kass odpowiednich. *c.* Załatwianie wszelkich interesów pieniężnych za granicą na rachunek rządu, jego kass i instytucji, a nawet w kraju, skoro tylko handlowe pośrednictwo jest konieczne. *d.* Opłata kapitału i procentu od długów za granicą zaciągniętych. *e.* Ściąganie wszelkich summ z jakiej bądź przyczyny rządowi za granicą należnych. *f.* Kupno niezbędnych dla kraju produktów. *g.* Wywóz wyrobów pruskich za granicę dla zwiększenia ich obrotu. W tym celu Instytucya znaczny handel już prowadzi z Ameryką, Indiami wchodnimi i zachodnimi a nawet z Chinami. *g.* Zakładanie magazynów na wełnę nie sprzedaną na jarmarkach i udzielanie na nią zaliczeń; nadto kupno i sortowanie tejże wełny, szczególnie w zakładzie Berlińskim 130 robotników liczącym, wreszcie jej sprzedaż w Londynie przez urzędnika królewskiego. *h.* Wznoszenie fabryk sukna i innych. Weber podaje iż fabryka Splittgerbera zwierciadeł w Neustadt i fabryka chemiczna Horna w Oranienburgu do Instytucyi należą i że w wielu innych ma czynny udział: że nadto posiada znaczne dobra, które przez ich właścicieli albo za pożyczone pieniądze lub przy silnej pomocy Instytucyi nabyte były. *i.* Zakład młynów i handel mąką. W ostatnich szczególnie latami handel ten dla Instytucyi stał się bardzo korzystnym, która nie tylko potrzeby stolicy w niemaliej części zaopatruje, ale znaczną jeszcze ilość do Ameryki południowej wywozi. Dlatego produkuje mąki w wiel-

kich młynach, jakie posiada w Ohlau, Beuthen, Bygdoszezy i t. d. jeszcze bardziej podnieść zamysła przez założenie młyna parowego przy Potsdamie. Nadto do Instytucyi należy, prowadzić handel hurtowy tak wewnętrzny jak zewnętrzny wszelkimi towarami, kantory w miastach krajowych i zagranicznych utrzymywać, okręty budować, słowem wszelkie czynności kupieckie bez wyjątku dokonywać. Silnemu pośrednictwu instytucyi najwięcej przypisać należy zaprowadzoną komunikacyą statkami parowymi między Berlinem a Hamburgiem, Berlinem i Szczecinem, równie jak zakłady coraz bardziej rozszerzające się dróg żelaznych: co razem wzięte wiele się przykłada, iż tak mała od niedawna część Niemiec, staje się teraz punktem środkowym, przyciągającym to wszystko co go otacza.

W roku 1824 Instytucya Morska podjęła się budowy dróg bitych i tę do r. 1832 w większej części swoim kosztem prowadziła. Ztąd powstający dług rządu, z ostatnim tym rokiem sumę 12 milionów talarów przechodził, zabezpieczony na dochodach z dróg bitych, które już na jego procent po 5%, już na stopniowe umarzanie obracano. Ażeby jednak przez zrealizowanie długu, postawić Instytucyą w możności ukończenia rozpoczętych dróg i zaczęcia o swym koszcie nowych, Król Pruski dekretem z dnia 27 Lipca 1832 r. upoważnił ją do zaciągnięcia pod jego gwarancyą pożyczki loteryjnej. Z długu przez rząd instytucyi winnego, 12 milionów talarów wzięto za kapitał pożyczki, zwiększono go jeszcze procentem po 5% od niego należnym w pierwszym roku otworzenia pożyczki, czyli za czas jej zebrania, i tak powiększony do 12,600,000 tal. podzielono na 252,000 losów (*Prämien Scheine*), bieżącą liczbą oznaczonych, po 50, tal. każdy. Losy składają 2,520 seryj, po 100 losów seryj; procentu rocznego nie przynoszą, lecz w ciągnięciach, które celem umorzenia pożyczki w 25 latach stosownie do planu raz na rok się odbywają, też losy wygrywają większe lub mniejsze premie.

Najmniejsza wygrana w ciągnięciu nieparzystem co do numeru, jak 1 3, 5tem i t. d. daje wartość nominalną losu, to jest 50 tal. wraz z procentem prostym po 4% za czas upłyniony. Wyższe zaś wygrane są od 60 do 100,000 tal. i ztąd powstają, iż cała pożyczka nie na 4 lecz na 5 procent jest rachowana. W ciągnięciu parzystem jak 2, 4, 6tem i t. d. wygrane przypadły wszystkie są jednakowe i oprócz nominalnego kapitału procent prosty po 5% zwracają. W ogóle na 252,000 losów jest 78,000 z wygraną 50 tal. zwiększoną procentem 4%; 130,000 z wygraną 50 tal. zwiększoną procentem 5%; 44,000 losów z wyższymi premiami. W pożyczce zatem przeszło $\frac{2}{3}$ losów najmniej 5 procent w wygranej oprócz kapitału przynosi. Gdy tak przez ciągnięcia premia już różne, już równe na wyciągnięte losy naprzemian przypadają, przy różnych więc tylko premiach ciągnięcie seryj od ciągnięcia losów oddzielają, odbywając pierwsze na dniu 1 Lipca, drugie 15 Października; przy równych zaś premjach samo ciągnięcie seryj jest już dostateczne, i to następuje w ostatnim z wymienionych terminów. Wszystkie mają miejsce w Berlinie w gmachu Instytucyi Morskiej, publicznie w przytomności dwóch Notaryuszów i dwóch przysięgłych protokolistów. Wygrane na losy przypadłe, opłacają na 15 Stycznia, w 3 miesiące po ciągnięciu. Kto swój wygranej wprzeciagu lat 4 nie odbierze, utracą ją, gdyż ta stosownie do planu staje się własnością Instytutów dobroczynnych. Dlatego dwa razy do roku w dniu 15 Stycznia i 15 Lipca, Instytucya przez gazety krajowe o niepodniesionych premiach publiczność zawiadamia. Wrazie zatrąty losu Instytucyą ostrzedz potrzeba, która stosowną wzmiankę w swych księgach czyni, i jeżeli w przeciagu lat 4 po ciągnięciu, w którym los zatrącony wyszedł, nikt się nie zgłosi po należną zań wypłatę, Instytucya ostrzegającemu jej dopełnia; w przeciwnym razie wypłatę wstrzymuje dopokąd sąd nie rozstrzygnie, kto jest istotnym losu posiadaczem. Po-

życzka jest zabezpieczoną na posiadłościach ziemskich Instytucyi morskiej, na jej okrętach, towarach, papierach publicznych i t. d. Za szczególną zaś hypotekę regularności wypłat każdorocznych, służą dochody z dróg bitych, które z Kassy generalnej rządowej do kassy Instytucyi przechodzą i tam w miarę losowań do pokrycia premiiów się używają.

Summa ogólna wypłat pożyczki, w 25 ciągnięciach przez Instytucyą dokonać się mających, wynosi podług planu 22,903,200 talarów: wartość tej summy sprowadzona do czasu zawarcia pożyczki, czyli na rok przed wypłatą pierwszego ciągnięcia, to jest w dniu 15 Stycznia 1832 r. przy procencie 5% jest 12,000,020 tal.; różni się zatem od kapitału służącego za podstawę pożyczki tylko o 20 tal. Gdy jednak pożyczka z 252,000 losów 50 talarowych się składa, które wyobrażają kapitał nieco większy 12,600,000 tal. ztąd wypada, że albo procent przyznany był mniejszy niż 5%, skoro Instytucya całą powyższą summę w pożyczce odebrała: albo też że losy po niższej cenie od nominalnej wypuściła w takim stosunku, w jakim summa 12,600,000 w losach wydana, przewyższa summę 12 milionów w gotówce za nie otrzymaną. Drugi właśnie przypadek miał miejsce; losy wydano po $47\frac{3}{4}$ tal. czyli blisko po cenie średniej z pożyczki wynikającej. Pośrednicy więc dość drogo Instytucyą kosztowali, i jeszcze wkrótce korzyść swą podnieśli kosztem prywatnych, sprzedając losy po wyższej cenie od nominalnej. Dziesięć lat od czasu pożyczki upłynionych zbyt znaczną zmianę w kredycie państwa przyniosły. W roku 1832 pożyczkę przy gwarancyi rządu na 5 procent zawierać musiano. W r. 1842 już rząd znajduje wszystkich chętnych do zamiany dawniej pożyczki przeszło 8 razy większej z 4 procentowej na $3\frac{1}{2}$ procentową.

Jeżeli w pożyczce Instytucyi, zwyczajny teraz procent 4% do obrachowania weźmiemy za zasadę, war-

tość prawdziwa całej pożyczki na 15 Stycznia 1832 r. wypadnie na sumę 13,486,512 tal. która od właściwego kapitału pożyczki o 886,512 tal. jest większa. W podobnymże stosunku i cena średnia czyli prawdziwa losu od nominalnej wyższą być musi, i taką jest $53\frac{3}{5}$ tal. Po tej więc nawet cenie zakupione losy przy ich puszczaniu w obieg, jeszcze z wypłatą całkowitą pożyczki 4 procent przynoszą. Rachunek wykrywający prawdziwą wartość pożyczki przekonywa zarazem, iż przez wypłaty jej ciągnięć, corocznie kapitał się zmniejsza, że zatem te wypłaty więcej niż procent od pożyczki należny wynoszą. Najniższą wygraną w całej pożyczce, jest najmniejsza w ostatniem ciągnięciu przypadająca: i tem ona jest niższą, im bardziej od czasu kupna losu jest oddaloną. Wykaz niżej tu załączony podaje jej wartość w pozostających jeszcze ciągnięciach, wartość średnią losu zwyczajnego, wartość losu seryowego czyli do wyciągniętych seryj należącego i w tymże czasie wartość innego do nich nienależącego, wreszcie wartość dwóch różnych gatunków promess; co wszystko podług zasad rozwiniętych w opisie ogólnym o pożyczkach loteryjnych zostało obrachowane.

Następne ciągnięcia w liczbie 10, już miały miejsce:

1.	Ciągnięcie r. 1833 Seryj 90 czyli losów 9000	na 752,000 tal.
2.	" 1834 " 112 "	11200 po 55 tal. 616,000 tal.
3.	" 1835 " 90 "	9000 na 715,000 tal.
4.	" 1836 " 108 "	10800 po 50 tal. 540,000 tal.
5.	" 1837 " 90 "	9000 na 738,000 tal.
6.	" 1838 " 108 "	10800 po 65 tal. 702,000 tal.
7.	" 1839 " 90 "	9000 na 766,000 tal.
8.	" 1840 " 108 "	10800 po 70 tal. 756,000 tal.
9.	" 1841 " 90 "	9000 na 796,000 tal.
10.	" 1842 " 108 "	10800 po 75 tal. 810,000 tal.
Umorzono zatem seryj 994 albo losów 99400 na sum. 7,298,000 tal.		

Pozostaje jeszcze do umorzenia w 15tu ciągnięciach rocznych od r. 1843 seryj 1526 czyli losów 152,600 na sumę talarów 15,605,200.

Plan umorzenia pożyczki pruskiej od r. 1843.

11te ciągnięcie 1843. 90 seryj.		15te ciągnięcie 1847. 90 seryj.	
wygrywa	Talarów	wygrywa	Talarów
1. Los	65,000.	1. Los	70,000.
1.	10,000.	1.	10,000.
2. po tal. 5,000.	10,000.	2. po tal. 5,500.	11,000.
4. 4,350.	17,400.	4. 4,350.	17,400.
8. 2,500.	20,000.	8. 2,500.	20,000.
14. 1,000.	14,000.	14. 1,000.	14,000.
20. 500.	10,000.	20. 500.	10,000.
30. 300.	9,000.	30. 250.	7,500.
40. 150.	6,000.	40. 150.	6,000.
80. 120.	9,600.	80. 120.	9,600.
100. 100.	10,000.	100. 105.	10,500.
200. 90.	18,000.	200. 100.	20,000.
700. 82.	57,400.	700. 90.	63,000.
1,800. 77.	138,600.	1,800. 85.	153,000.
6,000. 72.	432,000.	6,000. 80.	480,000.
9,000.	827,000.	9,000.	902,000.
12te ciągnięcie 1844. 108 seryj.		16te ciągnięcie 1848. 108 seryj.	
10,800. po tal. 80.	864,000.	10,800. po tal. 90.	972,000.
13te ciągnięcie 1845. 90 seryj.		17te ciągnięcie 1849. 90 seryj.	
wygrywa	Talarów	wygrywa	Talarów
1. Los	70,000.	1. Los	70,000.
1.	10,000.	1.	10,000.
2. po tal. 5,500.	11,000.	2. po tal. 5,000.	10,000.
4. 4,350.	17,400.	4. 4,000.	16,000.
8. 2,500.	20,000.	8. 2,500.	20,000.
14. 1,000.	14,000.	14. 1,000.	14,000.
20. 500.	10,000.	20. 500.	10,000.
30. 300.	9,000.	30. 250.	7,500.
40. 150.	6,000.	40. 150.	6,000.
80. 120.	9,600.	80. 120.	9,600.
100. 105.	10,500.	100. 104.	10,400.
200. 95.	19,000.	200. 100.	20,000.
700. 85.	59,500.	700. 95.	66,500.
1,800. 80.	144,000.	1,800. 90.	162,000.
6,000. 76.	456,000.	6,000. 84.	504,000.
9,000.	866,000.	9,000.	936,000.
14te ciągnięcie 1846. 108 seryj.		18te ciągnięcie 1850. 108 seryj.	
10,800. po tal. 85.	918,000.	10,800. po tal. 95.	1,026,000.

19 ^{te} ciagnienie 1851. 90 seryj.		23 ^{cie} ciagnienie 1855. 106 seryj.	
wygrywa	Talarów	wygrywa	Talarów
1 Los	70,000.	1. Los	90,000.
1.	15,000.	1.	20,000.
2 po tal. 5,000.	10,000.	2 po tal. 10,000.	20,000.
4.	16,000.	4.	20,000.
8.	2,500.	8.	32,000.
14.	1,000.	14.	21,000.
20.	500.	20.	12,000.
30.	300.	30.	12,000.
40.	200.	40.	12,000.
80.	125.	80.	12,000.
100.	110.	100.	13,000.
200.	105.	300.	36,000.
700.	100.	1,000.	110,000.
1,800.	95.	3,000.	300,000.
6,000.	88.	6,000.	576,000.
9,000.	983,000.	10,600.	1,286,000.

20 ^{te} ciagnienie 1852. 108 seryj.		24 ^{te} ciagnienie 1856. 108 seryj.	
10,800. po tal. 100	1,080,000.	10,800. po tal. 110.	1,188,000.

21 ^{ste} ciagnienie 1853. 106 seryj.		25 ^{te} ciagnienie 1857. 108 seryj.	
wygrywa	Talarów	wygrywa	Talarów
1 Los	80,000.	1 Los	100,000.
1.	15,000.	1.	30,000.
2 po tal. 5,500.	11,000.	2 po zlp. 9,500.	19,000.
4.	16,000.	4.	20,000.
8.	3,000.	8.	32,000.
14.	1,000.	14.	28,000.
20.	600.	20.	20,000.
30.	400.	30.	18,000.
40.	250.	40.	20,000.
80.	150.	80.	16,000.
100.	130.	200.	28,200.
300.	120.	400.	52,000.
1,000.	110.	1,000.	120,000.
3,000.	100.	3,000.	330,000.
6,000.	92.	6,000.	600,000.
10,600.	1,217,000.	10,800.	1,433,200.

22 ^{gie} ciagnienie 1854. 108 seryj.	
10,800. po tal. 105.	1,134,000.

WYKAZ
wyciągnięty z obrachowania pożyczki Pruskiej, przy kupnie jej losów
za zasadę służący.

Rok ciągnięcia.	Wartość najniższej wygranej w pożyczce.	Wartość średnia losu			Wartość promesy								
		w dniu 15 Stycznia t. r.	seryowego między 1 Lipca a 15 Października.	nienależącego do seryj zaraz po ich ciągnięciu	bezwarnukowej, przy zwrocie za los wartości nominalnej	wyłączającej najniższe wygrane.							
TALARY, GROSZE SREBRNE I FENIGI.													
1843	57	22	5	74	—	—	—	2	14	1	1	18	2
1844	60	1	9	76	—	9	80	—	—	—	—	—	—
1845	62	13	9	78	29	8	84	10	1	3	4	—	28
1846	64	28	9	81	3	9	85	—	1	3	—	—	9
1847	67	18	8	84	9	4	88	7	9	—	—	2	3
1848	69	7	9	86	17	11	90	—	5	4	—	—	—
1849	73	2	1	90	2	1	101	28	10	5	6	3	—
1850	75	29	9	92	17	—	95	—	7	1	—	—	9
1851	79	—	11	96	13	9	107	2	5	9	7	10	8
1852	82	5	9	99	2	2	100	—	102	18	5	—	—
1853	85	14	5	103	19	4	112	16	10	103	29	5	6
1854	88	27	—	106	1	10	105	—	—	116	29	2	—
1855	92	13	8	112	2	5	118	28	3	111	29	9	3
1856	96	4	7	114	6	11	110	—	—	126	10	1	—
1857	100	—	—	127	18	—	130	10	—	—	—	—	—

4. Listy Zastawne Pruskie (*Preussische Pfandbriefe*)
najpierwsze ze wszystkich Fryderykowi Wielkiemu swój
początek winny. Zaprowadzono je naprzód w Szlązku
r. 1770, po okropnem téj prowincyi przez wojnę zni-
szczeniu, gdy przy kredycie ziemskim zupełnie upa-
dłym, kapitały o wysokim tylko procencie zapożyczać
można było, i gdy pomoce w pożyczkach przez rząd
czynione, ogólnemu nieszczęściu zaradzić nie mogły.
Wówczas to powzięto myśl szczęśliwą zakładu Towar-
zystwa Kredytowego (*Landschaft*), które zamiast rę-
kojmi jednego właściciela ziemskiego pożyczającego,
przedstawia rękojmią wszystkich w towarzystwo połą-
czonych. Że zaś przy najlepszym zabezpieczeniu pożyczek
przez każdego z nich zaciągniętych, tak na wszystkich
dobrach do nich należnych a w towarzystwie zastawio-
nych, jak i na dobrach szczegółowo w dowodzie po-
życzki wymienionych, Towarzystwo nadane ma jeszcze

prawo użycia wszystkich środków zmagających do spełnienia przyjętych przez pożyczającego obowiązków, ztąd powstaje wszelka pewność tak w pobieraniu procentu od pożyczek, jak i co do zwrotu kapitału. Dowodami tych pożyczek a zarazem nawet częściami ich składowemi są *Listy Zastawne*, wydawane przez Towarzystwo na okaziciela, a które jako opatrzone powyższemi tak ważnemi przymiotami bardzo łatwo spieniężyć można. Procent od nich początkowo na 5% przyznany, wkrótce do 4% niżono. Zniżenie to tem łatwiej nastąpić mogło, gdy liczba przystępujących do towarzystwa coraz się pomnażała i gdy Listy zastawne zbyt prędko pierwszeństwo nad wszelką inną hypoteką w opinii publicznej pozyskały. Wkrótce inne prowincye pruskie przy pomocy rządu poszły za tyle zbawiennym Szlązka przykładem. I tak utworzono podobne towarzystwa r. 1778 w Elektoralfnej i w Nowej Marchii Brandeburskiej, r. 1781 w Pomeranii, r. 1787 w zachodnich Prussach, r. 1788 we wschodnich: wszystkie zaraz z początkiem prawie procent od swych listów na 4% oznaczyły. Listy wydane a których ilość już w r. 1806 na 50 milionów tal. oceniano, nietylko przywróciły kredyt właścicielom ziemskim, uwalniając ich dobra od ciężających je długów, ale znacznie podniosły wartość samychże dóbr; dostarczyły bowiem środków do polepszenia stanu rolnictwa, do użyznienia nowych gruntów, do rozszerzenia chowu bydła i t. d. Wieloletnie jednak doświadczenie szczególniej podczas wojny, przekonało o niedostateczności zasad użytych do oszacowania dóbr za hypotekę Listom służących. Wielu właścicieli gruntowych po otrzymaniu zbyt wielkiej pożyczki w listach, nie mogło wypłacać procentu przynależnego, i ufność w rękojmią Towarzystw upadać zaczęła. Ztąd celem jej wzniesienia, przy nowo zastawionych dobrach już nie $\frac{1}{2}$ ich wartości w listach, jak z początku, ale $\frac{2}{3}$ a nawet $\frac{1}{2}$ tylko przyznawano, co razem z przywróconym pokojem najwięcej się przyczyniło,

że kurs Listów znacznie już niżony nietylko w krótkie tyle się podniósł, iż wartość nominalną przechodził, ale stał się nawet wyższym od kursu innych papierów, i mniej zmianom podległym. Nadto summa ogólna listów znacznie się zwiększyła, gdy z końcem r. 1837 rachowano Szlązkich na $40\frac{1}{2}$ blisko milionów talarów, Marchii Brandeburskiej na 14 prawie milionów, Pomeranii na $14\frac{1}{2}$ milionów, Wschodnio-Pruskich na $11\frac{1}{4}$ milionów, wreszcie Zachodnio-Pruskich na 14 blisko milionów tal. Najpóźniej powstałe Towarzystwo kredytowe w W. X. Poznańskim dopiero w r. 1822, po raz pierwszy z procentowaniem Listów ich umorzenie połączyło. Procent od stowarzyszonych pobierany jest 5%, z których 4% jako procent od Listów należny się uważa, a 1% na umorzenie, które w 41 latach nastąpić winno. Aby jednak z tego względu przy spóźnionem przystąpieniu, właściciele na dość znaczne opłaty wprocentcie umarzającym narażeni nie byli, czas samego przystąpienia do 5 lat ograniczyć musiano. Przy wszystkich zaś innych pruskich towarzystwach, które nie trudnią się wcale umarzaniem Listów, lecz je od własnej woli właścicieli ziemskich zależnem czynią, w każdym też czasie do nich przystępować jest wolno. Ztąd za ciągle trwające uważają się, gdy trwanie Towarzystwa Poznańskiego przez czas umorzenia wszystkich jego listów jest oznaczone. Ilość wydanych przez Tow. Poznańskie Listów na 12,709,550 tal. oceniono; summa zatem ogólna wszystkich Listów zastawnych Pruskich z końcem r. 1837 blisko 102 miliony tal. wynosiła, z których żadne już od dawna nie stały niżej nad 103, a niektóre wzniosły się do 105 i wyżej. Cena tak wysoka sprawiedliwy dała powód do zniżenia procentu Listów, przy pozostawionym zawsze dla każdego wyborze odebrania nominalnego ich kapitału. Towarzystwo Marchii Brandeburskiej pierwsze roku 1836 w ciągu dwóch lat tę redukcją z 4 na $3\frac{1}{2}$ uistotniło, przyznając premia 3,

$2\frac{1}{2}\%$, 2% a nawet mniejsze: przez co przypadek właściwej wypłaty żaden prawie się nie trafił. W r. 1837 Tow. Pomorskie a w r. 1839 Szląskie też zmianę również dokonały, stanowiąc zarazem że Listy zastawne wyższe tylko nad 100 tal. $3\frac{1}{2}\%$ procent przynoszą, niższe zaś $3\frac{1}{3}\%$ procent. Przy podobnem niżeniu procentu r. 1838 przez Towarzystwa wschodnio i zachodnio-pruskie przyjęto, iż stopa procentu dawniej istniejąca $4\frac{1}{2}\%$ i $4\frac{3}{4}\%$ dla dłużników zawsze pozostaje, z tą różnicą, iż z przewyżki $\frac{1}{3}$ i $\frac{1}{4}$ na koszt zarządu, a $\frac{2}{3}$ i 1 procent na umarzanie użyte będą. Jedno tylko Towarzystwo Poznańskie z przyczyny zasad swęj ustawy, redukcji procentu przedsięwziąć nie mogło. Dozwolono mu jednak w nowych od r. 1842 pożyczkach Listy $3\frac{1}{2}\%$ procentowe wydawać, które z przyczyny procentu po 5% zawsze przez dłużników opłacanego, w 35 latach umarzają się. Procent tak niżony nie mógł zachwiać powszechnego w Listach zaufania; wszystkie prawie stoją na 2 do 3 $\%$ wyżej ich nominalnej wartości; Brandeburskie, Pomorskie i Szląskie nawet do 4 procent.

Długo umorzenie listów czyli wypłata ich kapitału od woli nawet posiadacza była zależną i następowała za półrocznem wypowiedzeniem, przy opłacie procentu w Czerwcu lub Grudniu uczynionem. Właściciel dóbr na które list był wystawiony, tej wypłaty dopełnić musiał, chociaż mu na nowo tenże List w obieg wypuścić wolno było. Listy nawet mniejsze Szląskie na 20 do 100 tal. za każdorazowem okazaniem bez wypowiedzenia wypłacano i dla tego je za pewien gatunek monety papierowej tej prowincji uważano. W roku 1838 dopiero możność wypowiedzenia kapitału, lub żądania jego wypłaty ze strony posiadacza Listów wszędzie prawie zniesiono, i odtąd tam gdzie procent na umorzenie jest pobierany, dopełniają je zazwyczaj przez losowania, z przyczyny wysokiego listów kursu. Dłużnik tylko ma zawsze prawo uwolnienia swego majątku od

długu: w Szląsku jednak dług ten Listami zastawnemi spłacić tylko można, co przy wyższej ich cenie nad nominalną jest dość uciążliwem.

Wszystkie towarzystwa są jedne od drugich niezależne, pod nadzorem tylko rządu pozostają, który sam także wydawał Listy zastawne na dobrach rządowych zabezpieczone, (*Domainen Pfandbr.*) a dopiero w ostatnich latach zupełnie umorzone. Każde ma swą osobną przez Króla zatwierdzoną ustawę (*Landschaft Reglement*), stosownie do której jest zarządzane przez Dyrekcyą Główną (*General Landschafts-Direction*) przy pomocy Dyrekcyj szczegółowych departamentowych. Komitet (*engrer Ausschuss*) złożony z deputowanych towarzystwa i Dyrekcyj departamentowych przy każdym półrocznem swém zebraniu kontroluje czynności Dyrekcyi i sprawdza jej rachunki. W wielu towarzystwach jest jeszcze przydany Kommissarz główny królewski (*Königl. Generalcommissarius*), najczęściej Prezes naczelną prowincyi, który im przewodniczy i wgląda, aby nic przeciwnego ustawie lub prawom Króla działaniem nie było. Wszystkie listy zastawne są na pergaminie, wydane na 20, 25, 50, 100 i liczby złotych złożone do 1000 tal. zawsze na okaziciela. Procent ich półroczny pobiera się albo w zamian kuponów, albo jak w niektórych towarzystwach opłatę jego oznaczają stemplem na odwrotnej stronie lub na próżnych miejscach samegoż listu. Można listy za żądaniem zanieśionem do sądu lub Dyrekcyi, za nieuległe sprzedaży uznać, czyli niejako z obiegu usunąć, i wówczas jeden tylko bilet procentowy (*Zinsschein*) do podnoszenia procentu otrzymać. Dla przywrócenia jednak tych listów na nowo w obieg, podobnyż sposób jak do ich usunięcia musi być użyty.

W Szląsku istnieją teraz dwa Towarzystwa kredytowe. Dawniejsze ma Główną Dyrekcyą w Wrocławiu i 9 Dyrekcyj szczegółowych (*Fürstenthums-Landschaften*) jako to: w Wrocławiu, Jauer, Głogowie, Raciborzu, Lignicy,

Frankenstein, Neisse, Oels i Görlitz. Drugie nowe (*Das neue königl. Creditinstitut für Schlesien*) zaprowadzone dekretem z dnia 8 Lipca 1835, pozostaje pod kierunkiem Ministra Stanu jako Naczelnika Dyrekcji w Berlinie ustanowionej, a do której składu wchodzi 4 właścicieli ziemskich. Towarzystwo to wydaje *Listy zastawne lit. B.* gwarancyą Króla opatrzone, na dobra w dawnym towarzystwie zastawione lub niezastawione, do $\frac{2}{3}$ ich wartości a nawet i wyżej przy odznaczającym się dóbr gospodarstwie, skoro tylko przewyżka dodatkowemu podlegnie zabezpieczeniu. Procent od dłużników pobiera się po 5 $\frac{1}{2}$ %, z którego $\frac{3}{4}$ idzie na amortyzacyą, $\frac{1}{4}$ na koszt administracyi, a 4 $\frac{1}{2}$ % jest procentem od listów opłacanym w zamian kuponów na lat 5 wydawanych. Ilość tych listów z końcem r. 1838 wynosiła do 900,000 talarów.

Dyrekeye Główne innych Towarzystw kredytowych są w Berlinie, Szczecinie, Kwidzynie (*Marienwerder*), Królewcu i w Poznaniu, jako w miastach stołecznych odpowiednich im prowincyj.

Listy Zastawne Poznańskie dzielą się teraz na *dawne 4 procentowe* i *nowe 3 $\frac{1}{2}$ procentowe*. Dawne powstały w ciągu pięciu lat pierwszych trwania Towarzystwa, od dnia 15 Grudnia 1821 jako momentu jego utworzenia; w nowych dekretem z dnia 15 Kwietnia 1842 przez 5 lat następnych pożyczki przyznawać dozwolono. Możliwość przyznania pozostała też sama; zawsze na dobra zaciągnięte do hipoteki, jako wolne dobra szlacheckie, najmniej 5000 tal. podług taxy wartości mające: wielkość pożyczki do połowy téjże wartości z zastrzeżeniem, iż żadne zapisy dłużne, ani zobowiązania poprzedzać jej nie mogą. Dla dokładnego wartości wykrycia Dyrekeya prowincjonalna mianuje ze swych Radców Kommissarzy, którzy pod swą odpowiedzialnością podług zasad do oszacowania obiętych w osobnej instrukcyi przy ustawie dołączonej a na nowo teraz przejrzanéj i ogłoszonej,

oceniają dochód czysty z majątku po potrąceniu wszelkich ciężarów publicznych i procentów lub wydatków stałych; dochód ten uważają jako 5 $\frac{1}{2}$ % od wartości majątku, którą zwiększają tylko o wartość z tychże zasad wyciągniętych budynków dworskich mieszkalnych, na czas ciążącej je pożyczki w towarzystwie ogniowém zaasekurowanych. Pożyczki w nowych listach zaciągane, osobną całość utworzą; mogą bowiem być tylko dwójakie: *nowe* dla tych, którzy w listach 4 procentowych pożyczki nie zaciągnęli, albo którzy wprzód ją spłacili, lub którzy ją z własnych zasobów spłacić zechcą: *dodatkowe* dla tych, którzy po zażądaniem rozpatrzeniu taxy ich dóbr, większą ich wartość wykażą. Ci jednak poddają się zarazem warunkowi, iż skoro niższa wartość wykryta będzie, przewyżkę w stosunkowo dawniej przyznanej pożyczce zwrócić są obowiązani. Dwa te gatunki pożyczek są już w listach 3 $\frac{1}{2}$ procentowych i od momentu ich przyznawania żadnych już 4 procentowych listów Towarzystwo wydawać nie będzie.

Wielkość listów jest rozmaita; dawnych na 1000, 500, 250, 100, 50 i 25 tal.; nowych na 1000, 500, 200, 100, 40 i 20 tal. wszystkie wybite na pergaminie, w językach polskim i niemieckim z 10 kuponami na 5 letni przeciąg czasu, a które przy nowych listach są na papierze jasno-żółtym. Najmniej osma część całkowitej pożyczki w listach na 100 tal. i w mniejszych wydaną być winna. Czas poboru procentu w dwóch półrocznych terminach przypada: od dłużników po 5 $\frac{1}{2}$ % rocznie, w dniach od 16 do 24 Czerwca i od 12 do 24 Grudnia; dla wierzycieli czyli dla posiadaczy listów zastawnych po 4 lub 3 $\frac{1}{2}$ %, podług gatunku listów, w dniach od 28 Czerwca do 14 Lipca i od 27 Grudnia do 16 Stycznia. Agenci towarzystwa w Berlinie i Wrocławiu też opłatę procentu listów w dniach 1 Sierpnia i 1 Lutego dopełniają. W razie zaległości od dłużników zwyczajne środki, jak przy innych podobnych towarzystwach są użyte; sprzedaż zapasów

gospodarskich, o ile ta samychże dóbr nie nadweręża, administracja dóbr, dzierżawa albo wreszcie subhastacya. Ulga jednak dłużnikom nieszczęściem dotkniętym po istotnem o tém przekonaniu się, przyznana być może, lecz tylko w zwłoce opłaty procentu właściwego, nigdy zaś procentu amortyzacyjnego. Tym ostatnim procentem przy dawnych listach jest $1\frac{1}{2}\%$ i czas ich trwania mniej więcej na 41 lat jest oznaczony; przy nowych $1\frac{1}{2}\%$, które nim w ciągu lat 35 całkowicie się umorzą. Czas ten pewny względem ostatnich listów, jako tylko przez losowania i po nominalnej wartości umarzanych, niepewnym się staje dla listów dawnych. Umorzenie bowiem im odpowiednie w początkach przez wykupno miało miejsce, gdy cena listów była niższą lub równą nominalnej; przy wyższej dopiero przez losowanie nastąpiło, z tą jeszcze różnicą właściwą tylko tym listom, iż posiadacz listu wylosowanego otrzymuje jeszcze naddatek (*agio*) podług kursu listów, który jednak nad 3% większym być nie może. Z przyczyny więc pewności przyznanego naddatku, a zarazem wyższego teraz tych listów nad inne procentu, zawsze je po wyższej cenie od nominalnej umarzać przyjdzie. Losowanie odbywa się w dniach poboru procentu, oddzielnie dla każdego z dwóch gatunków listów. Miejsce wypowiedzenia listów wylosowanych zastępuje ich publiczne ogłoszenie w gazetach i dziennikach intelligencyjnych W. X. Poznańskiego, w publicznych donosicielach Dziennika urzędowego Regencyi Poznańskiej i Bydgoskiej, w jednej gazecie Berlińskiej i Wrocławskiej, nadto ich wywieszenie w giełdach tych miast i w kassach ziemskich towarzystwa. Wypłata ma miejsce w 6 miesięcy po losowaniu, zwykle w 8 dni po zamkniętym terminie wypłaty procentu.

Wolno jest dług w towarzystwie zaciągnięty rychlej spłacić, niż w czasie z odpowiedniego im umarzania wynikłym, już całkowicie, już częściowo; z tą różnicą, iż spłata długu w listach 4 procentowych przyjętego, w tych-

że tylko listach nastąpić może; długu zaś w listach $3\frac{1}{2}\%$ procentowych tylko w gotówce, po nominalnej ich wartości, bez względu czy cena targowa listów jest od niej niższą lub wyższą. W nowej nadto ustawie dodano przepis, iż pożyczki tak w jednych jak w drugich listach mogą być jeszcze spłacane przez składanie wyższej na umarzanie kwoty, byleby ta regularnie do czasu właściwego spłacenia listów wnoszona była i co do swjej pewności osobno zabezpieczoną. Przy dawnych listach nie tylko dłużnikowi, ale i wierzycielowi czyli każdemu posiadaczowi listów, służy prawo 6 miesięcznego wypowiedzenia ich kapitału. Dyrekcyja tak wypowiedziane listy z funduszu amortyzacyjnego zaspokoić winna, gdyż w braku tego odpowiada specyalna hipoteka w listach wymieniona, z odwołaniem się zawsze względem niedoboru do samej Dyrekcyi. Przy nowych listach to prawo zniesiono, i dla tego ta główna ich różnica jak i co do procentu, wyraźnie w obwódce samychże listów następnie jest wymieniona. «List ten zastawny przynosi $3\frac{1}{2}\%$ procentu prowizyj i nie może go posiadacz wypowiedzieć.»

Celem opędzenia wydatków potrzebnych już na utrzymanie towarzystwa, już na awansowanie spóźnionych procentów, już na pokrywanie niespodzianych niedoborów, Towarzystwo następne posiada środki: 1° pobór za wygotowanie listów zastawnych po $2\frac{1}{3}$ talarów od tysiąca. 2° opłata na koszt administracyi wraz z procentem przez dłużników wnoszona po $\frac{1}{4}\%$. 3° procent od kapitału 200,000 tal. przez Króla zaliczonego na pierwsze kosztu zakładu, a który dopiero przy swem rozwiązaniu towarzystwo bez procentu zwrócić jest obowiązane. Fundusz dość znaczny z tych wpływów już powstały jest własnością dawnego towarzystwa; nowo przystępujący mogą mieć w nim udział lecz za opłatą w listach $3\frac{1}{2}\%$ procentowych $\frac{1}{3}\%$ od pożyczki zaciąganej, za każdy rok upłyniony od terminu Bożego Narodzenia r. 1827, do tegoż terminu po ogłoszeniu nowej ustawy.

Towarzystwo zostaje pod zwierzchniczym dozorem Ministra Spraw Wewnętrznych a pod szczególnym do-
glądem Naczelnego Prezesa prowincyi jako Kommissarza
królewskiego. Władze Towarzystwa są: 1° Dyrekcyja
Główna w Poznaniu składająca się z Generalnego Dyre-
ktora Ziemstwa i 4 Generalnych Radców Ziemskich
łącznie z Syndykiem. 2° Dyrekcyja prowincjonalna w Po-
znaniu złożona z Dyrektora i 30 Radców Ziemskich,
z których 6 właściwie do zebrania Dyrekcyi należą; inni
są czynnemi po okręgach w których zamieszkują. 3° Ko-
mitet zbierający się raz na rok w Poznaniu. 4° Zjazd
ogólny czyli Walne zebranie deputowanych po jednym
z każdego powiatu wybranych na zgromadzeniach po-
wiatowych, w nadzwyczajnych tylko przypadkach przez
Kommissarza królewskiego zwoływane. Kommissarz prze-
wodniczy tak Komitetowi jak Walnemu zebraniu, które
rozciąga najwyższą kontrolę nad całym towarzystwem,
rozstrzyga ostatecznie wszelkie interesa, których Komitet
załatwić nie może i stanowi przyjęcie lub odrzucenie
wniosków lub projektów czynionych w granicach ustawy,
a mających na celu zwiększenie kredytu Towarzystwa.
Dyrekcyja Główna przestaje być czynną podczas Walnego
zebrania, i jemu zdaje dokładną sprawę ze swych czyn-
ności, które równie jak jej rachunki przez Deputacyą
z groma Zebrania wybraną roztrząsnione i sprawdzone
być winny.

5. *Długi miast i gmin (Communalschulden)* pochodzą
głównie z nieszczęśliwej wojny r. 1806, gdy ciężary, jak
kwaterunek, liwerunek i kontrybucya wojenna ze zwy-
czajnych dochodów opędzone być nie mogły. Pomimo
dość znacznych długów ztąd powstałych, regularność
w wypłacie ich procentu i co do umarzania stała się powo-
dem iż procent od większej ich liczby do $3\frac{1}{2}$ od $\frac{5}{8}$ niżono.
Z obligacyj miast (*Städtische Obl.*) ważniejsze są Berlina,
Wrocławia, Elbląga, Królewca i Gdańska. Gdańskie
utworzone roku 1824 skutkiem ostatecznego urzędzenia

długów tego miasta są jedynie bezprocentowe. Cena ich
w pierwszym roku na $33\frac{1}{3}$ za 100 oznaczona, corocznie
o $1\frac{1}{3}$ się powiększa. Do ich umorzenia rząd w $\frac{4}{5}$ częściach
a miasto w $\frac{1}{5}$ się przykładą, przy użyciu coroczniesummy
145,000 tal. Tym sposobem do roku 1840 włącznie na 7
milionów tal. obligacyj umorzono: pozostało jeszcze
5 milionów tal. których cena w tymże roku $47\frac{1}{2}$ tal.
wynosiła. Skoro przez wykupno po wypadłej z rachunku
cenie, lub po niższej umorzenie nastąpić nie może,
dokonywają je wówczas przez losowanie.

Z Obligacyj prowincyj i gmin najważniejsze są Saskie
2 procentowe *Steuer und Kammer-Credit-Cassen-Scheine*
zwane, których wypłata tak co do procentu jak i ka-
pitału w Merseburgu ma miejsce. Stosownie do kon-
wencyi z Saxonią r. 1819 dnia 28 Sierpnia, z przyczyny
zmniejszenia prawie do połowy tego kraju, Prussy prze-
jęły na siebie 7,818,000 z długu 26 milionów tal. wów-
czas wynoszącego.

Oprócz Instytucyi kr. handlowej morskiej i To-
warzystw kredytowych, inne zakłady kredytowe wa-
żniejsze w Prussach są:

Bank Główny Berliński. (*die königl. Hauptbank in Ber-
lin*) r. 1765 przez Fryderyka Wielkiego założony, dekre-
tem z d. 3 Listopada 1817 otrzymał nowe swe urządzenie;
zawsze jednak pozostał zakładem rządowym, bezposre-
dnio od Króla zależnym, pod kierunkiem osobnego Mi-
nistra Stanu. Celem jego jest ułatwienie obrotu pieniędzy
w kraju, podwyższenie kredytu handlowego, przedsta-
wienie miejsca bezpiecznego do zachowania lub procen-
towania prywatnych kapitałów, wreszcie wypożyczanie
na procent umiarkowany, lecz przy dostatecznem poży-
czek przez zastawy zabezpieczeniu. Dwa więc są główne
jego oddziały: *Bank przekazowy (Girobank)* i *pożyczkowy*
(*Leihbank o. Lombard*). Pierwszy na 3 kantory jeszcze
się dzieli: główny, eskontowy i depozytowy (*Haupt,*

Disconto und Depositencomptoir). W dwóch pierwszych kantorach Bank szczególnie zatrudnia się nabywaniem złota i srebra dla mennicy, przekazami dochodów rządowych celem ich użycia na właściwem miejscu, kupnem i sprzedażą wexlów równie jak ich wystawianiem na różne miejsca w kraju i zagranicą; nadto eskontowaniem wexlów przy procencie zazwyczaj 4 %. Dawniej służyło Bankowi prawo wydawania własnych banknotów (*Bank-scheine*) za okazaniem wypłacalnych, które nawet do r. 1819 Bank wystawiał na monetę imaginaryjną *funtami banko* (*Bankopfundes*) zwaną, licząc 16 tych funtów na 21 tal.; od roku 1837 zniesiono te bilety zastępując ich miejsce przez assignacje kassowe. Kantor depozytowy Banku przyjmuje kapitały w złotej i srebrnej monecie w summach okrągłych nie mniejszych nad 50 tal. na które wydaje obligacje (*Banko-Obligationen*) za gotówkę w handlu uważane. Procent od nich zwyczajny 2 %, przy możliwości odebrania kapitałów w 3 miesiące za wypowiedzeniem. Depozyta sądowe, do pobożnych fundacyj i do małoletnich należące, procent $2\frac{1}{2}$ lub 3 % przynoszą i w 8 dni po żądaniu zwrócone być mogą. Bank jako pożyczkowy zalicza na zastawy papierów publicznych, złota, srebra i kosztowności, nadto towarów zepsuciu nieuległych, zawsze jednak przy szczególnem jeszcze podobnych zaliczeń przez wexle zabezpieczeniu. Summa zaliczona nie może być mniejszą nad 100 tal. procent po 4 do 5 % z góry się opłaca; czas trwania 2 do 6 miesięcy nie przechodzi, po których upływie w razie nieoddania sprzedaż zastawu następuje, bez potrzeby wyroku sądowego. Raporta z corocznych czynności Banku równie jak Instytucji handlowej morskiej nie są publicznie ogłaszane. Weber podaje, iż w r. 1830 zakres ogólny czynności w Banku przechodził 200 milionów tal. i że teraz 300 do 400 milionów wynosić może. Kantory pomocnicze Banku (*Filial und Zweigbanken*) są: w Wrocławiu, Kolonii, Gdańsku, Królewcu, Magde-

burgu, Szczecinie i w Münster; od roku 1836 w Elblągu i Memlu, a od r. 1839 kantor pożyczkowy w Poznaniu.

Bank Pomorski w Szczecinie (*Die Ritterschaftliche Pommersche Privat-Bank zu Stettin*) jest bankiem prywatnym w r. 1824 przez akcyje utworzonym, które w początkach sami tylko właściciele gruntowi w Pomeranii nabywać i posiadać mogli. Kapitał zakładowy składał się z 250 akcyj po 4000 tal. razem na milion tal. za które Bank wydawał równą ilość biletów bankowych; gdy jednak kapitał im odpowiedni ciągle gotowy do ich zrealizowania zachowywać musiał, ztąd żadna korzyść z tego względu dla niego nie spływała. Dla spełnienia więc istotnego celu Banku w podwyższeniu rolnictwa i w zebraniu funduszu potrzebnego do niesienia pomocy właścicielom w umarzaniu długów ich dobra ciążących, służył tylko bardzo mały kapitał obrotowy po 100 tal. jeszcze na każdej akcyi złożony; nadto 200,000 tal. na czas pewny bez procentu przez Króla zaliczonych. Pomimo jednak tego, Bank znalazł sposobność korzystnego użycia powierzonych sobie a od potrzeby zbywających kapitałów, i w krótkim czasie zbawienny jego wpływ na rolnictwo, przemysł i handel prowincyi widocznie się okazał. Dopiero gdy z przyczyny rewolucyi zaszłej we Francyi, prywatni swą gotówkę z Banku usuwać poczęli, zakres jego czynności pozostał w nieodpowiednim stosunku z kapitałem; i dlatego Bank podług dotychczasowych przepisów istnieć już nie mogący, mocą dekretu z dnia 23 Stycznia 1833 nowemu uległ przetworzeniu. Odtąd 2000 akcyj po 500 tal. składają jego kapitał, który nawet o 2000 nowych akcyj zwiększony być może. Zdaje się, iż to zwiększenie już nastąpiło, gdy kapitał teraz rachują na blisko 1,700,000 tal. jakkolwiek raport z czynności Banku za rok 1841 niewyraźnie to podaje. Z tego kapitału, 500,000 tal. umieszczono w biletach bankowych od r. 1836 w assignacje kassowe zamienionych, i na ich zabezpieczenie w kassie

główniej państwa równą sumę obligów rządowych złożono. Że zaś od tych obligów procent ciągle Bank pobiera, ważną więc ma zawsze korzyść od rządu sobie przyznana, gdy ten procent jeszcze zwiększa przez zyskowe użycie assygnacyj kassowych do niego należących. Czynności Banku są: eskontowanie wexlów, pożyczanie na zastawy lub na kredyt osobisty wielu solidarnie odpowiedzialnych dłużników, prowadzenie rachunków bieżących. Wolno jest Bankowi w zabezpieczeniu pożyczek udzielanych przyjmować ekstrakty hipoteczne należności pochodzących z własności ziemskich, byleby też własności w $\frac{2}{3}$ częściach a w miastach w połowie swej wartości od ciężarów były wolne. Tym sposobem fundusze Banku, mogąc być w części w własnościach gruntowych umieszczone, własności te nieruchome w ruchome niejako przemieniają. Bank przyjmuje summy na procent $2\frac{1}{2}\%$, lub 3% , stosownie do tego jak je zwraca za 8 dniowem, 3 miesięcznem, lub rocznem wypowiedzeniem; procent zaś 4% opłaca od summ wieczyste w nim umieszczonych. Wszystkie te summy zwiększały kapitał zakładowy Banku w r. 1841 do 7 milionów tal. i dozwoliły mu zakres czynności rozszerzyć na przeszło 62 milionów tal. Zarząd Banku jest powierzony dwóm Dyrektorom, przy pomocy Syndyka jako Radey Prawnego, i wielu innych urzędników. Dyrekcyja pozostaje pod kontrolą Kuratoryi złożonej z 7 Akcyonaryuszów na zgromadzeniu ogólnem wybranych, którzy z pośród siebie mianują Prezesa przez Króla zatwierdzanego. Urząd Prezesa trwa lat 6; z Kuratorów zaś jeden corocznie jest zmieniany. Do zgromadzenia ogólnego przy corocznem jego zebraniu należy wysłuchać raportu z czynności Dyrekcyi, i ustanowić dywidendę, jaka jeszcze przypadnie, oprócz procentu po 4% stale od akcyj przyznanego. Z przewyżki zysku $\frac{2}{3}$ tylko na akcyje się rozdziela, $\frac{1}{3}$ zachowuje się jako fundusz rezerwowy, służący już do pokrycia przypadkowych strat

Banku, już do zapewnienia w całości procentu od akcyj należnego. W r. 1841 fundusz ten wynosił 75,150 tal. dywidenda zaś na każdą akcyję przypadła po 12 tal. z procentem zatem 32 tal. Prawo nabywania akcyj nie jest już teraz na właścicielach gruntowych ograniczone: mogą one przechodzić z rąk do rąk, co ich wartość targową znacznie podwyższa, która do 675 tal. często teraz dochodzi. Bank Pomorski używa wszystkich prawie przywilejów zakładom rządowym służących, jakkolwiek nie jest przez rząd gwarantowany, który tylko swój nadzór rozciąga przez Prezesa naczelnego prowincyi, jako stałego królewskiego Kommissarza.

Kassy oszczędności (Spaareassen) już od r. 1818 w Prussach istnieją. Z końcem r. 1840 liczoło ich 25 utworzonych w tyluż miastach różnych; i przy ciągłym postępie dobrego mienia i moralności w kraju spodziewano się, iż wkrótce, jeżeli nie każde większe miasto, to przynajmniej każdy okrąg osobną Kassę posiadać będzie. Summa ogólna w składkach złożonych 6,803,033 tal. wynosiła, zwiększając się prawie ciągle. Fundusz rezerwowy na pokrycie przypadkowych strat przeznaczony, oprócz osobnego Kass uposażenia, wznosił się już do 240,000 tal.; przy dalszem więc jego pomnażaniu, część zbyteczna w celu dla wszystkich pożytecznym użytą być może. Wszystkie prawie Kassy kosztem gmin miejskich są utrzymywane. Dekret z d. 17 Grudnia 1838 r. tyczący się ogólnego tych Kass urządzenia, ważniejsze przepisy następujące obejmuje: *a.* Że Kassy za zezwoleniem tylko rządu zakładane być mogą, który najwięcej uważa, aby składki były dostatecznie zabezpieczone; dla tego fundusze do Kass należące za wiedzą tylko naczelných Prezesów prowincyj pożyczane być mogą i na procent nie wyższy nad ten, jaki jest potrzebny, aby swą przewyżką pokrywał koszt zarządu Kassy i straty przypadkowe. *b.* Ze maximum składek równie jak i czas

ich zwrotu gmina wprowadzie oznacza, zmiana w nich jednak tylko przez Prezesa Naczelnego zdziałana być może. *c.* Że przy każdej książeczce oszczędności (*Einsparbücher*) dołączoną być winna ustawa kassy, równie jak tabella wskazująca wzrost składki przez procent, i procent od procentu w różnych peryodach czasu. Książki numerem bieżącym opatrzone na imię właściciela są wydane: w razie ich straty, sądowe poszukiwanie ma miejsce i termin do ich dostawienia oznaczony zostaje, po którego upływie poszukujący, mając swe prawo własności ugruntowane przez niezaszłe jego zaprzeczenie, nową książeczkę otrzymuje. *d.* Że Prezesi prowincyj zdawać winni corocznie Ministrowi Spraw Wewnętrznych ogólny raport z czynności Kass pod ich nadzorem zostających.

Szczegółowe Kass przepisy uajlepiej się wyjaśnia przez podanie tu nowego urządzenia *Kassy Berlińskiej* (*die Berliner Sparrkasse*) od 1 Kwietnia 1842 r. zaprowadzonej. Kassa ta przyjmuje składki najmniej jednotalarowe: na miesiąc najwięcej 25 tal. gdy zaś z dorachowaniem procentu do 300 tal. wzniosą się, już więcej składać nie pozwala. Pomimo jednak tego kapitał tak złożony ciągle przez procent od procentu powiększa: dopiero gdy składający w ciągu lat 30 po odbior jego się nie zgłosi, dalej zwiększać przestaje. Procent od składek $2\frac{1}{2}\%$ rocznie wynosi, czyli 9 fenigów od talara; podobne jego zniżenie z $3\frac{1}{2}\%$, gdy przed r. 1822 procent $4\frac{1}{2}\%$ otrzymywano, dość szkodliwie wpłynęło na ilość samychże składek. W innych Kassach ten procent jest zwykle $3\frac{1}{2}\%$, w ogóle niższy od 4% . Procent rachuje się nie od dnia wniesienia składki, lecz od pierwszego dnia następnego miesiąca, do pierwszego dnia miesiąca, w którym składkę się odbiera; a od części mniejszych nad talar nie oblicza się wcale. Wypłata summ wyższych nad 100 tal. następuje dopiero w 3 miesiące po ich wypowiedzeniu, lub wcześniej podług uznania Kassy.

Jakkolwiek książki oszczędności na imię składających są wydawane, Kassa jednak wypłaty składek okazicielowi dopełnia, chyba że składający zastrzeże, iż albo sam, albo przez swego pełnomocnika summę sobie należną odbierać będzie. Summy z składek powstające Kassa umieszcza już na hypotekę dóbr, już w papierach krajowych, już w Banku głównym lub w Instytucyi handlowej morskiej; zawsze jednak dla spełnienia żądanych wypłat 20 do 30,000 tal. zatrzymuje. Przewyżka w zysku nad procent przyznany, służy do utworzenia funduszu rezerwowego, który za rozwiązaniem Kassy, na umorzenie długów miasta, lub w ich braku, na inny jaki cel publiczny użytym zostanie.

Kassy Wdów (*Wittwenkassen*) są liczne w Prussach, tak ogólne jak szczególne; ogólnych jest 3, wszystkie w Berlinie, dwie przez rząd utrzymywane, jedna dla urzędników, druga dla wojskowych; trzecia tylko ogólna dla wszystkich, prywatna przez akcyę utworzona. Pierwsza *die königl. allgem. Civil-Wittwenkasse zu Berlin* zwana, r. 1775 jeszcze założona, początkowo dla wszystkich otwartą była, dopiero dekretem z dnia 27 Lutego 1831 na samych urzędnikach ją ograniczono. Każdego z nich jest obowiązkiem, skoro stałej płacy więcej niż 250 tal. pobiera, nietylko przy zawieraniu małżeństwa potrzebne na to zezwolenie władzy wyższej pozyskać, ale natychmiast swęj żonie odpowiednią pensją po swęj śmierci w Kassie wdow zapewnić. (1) Wyłączonym

(1) Urzędnicy w Prussach uważają się jako dożywotnie posiadający urzędy, które pozyskali, gdyż tylko za dowiedzeniem przestępstwa na ich utratę narażeni być mogą. Dlatego dymissya wydaje się tylko na ich żądanie lub za ich zezwoleniem: przy czem stosownie do dekretu z dnia 30 Kwietnia 1825 r. (*Civilpensions Reglement*) otrzymują: $\frac{3}{8}$ swęj płacy za 15 do 20 lat służby włącznie, $\frac{3}{8}$ za 20 do 30 lat, $\frac{4}{8}$ za 30 do 40, $\frac{5}{8}$ za 40 do 50, wreszcie $\frac{6}{8}$ płacy za więcej niż 50 lat służby. Pensya ta o $\frac{1}{8}$ wię-

nawet powyższego zezwolenia rząd nie odmawia, skoro tylko złożą deklaracją, że ich wdowy do żadnej pensyi ze strony rządu rościć prawa nie będą. Uboższymi urzędnikom rząd pewne w tym celu wsparcia przyznaje; mocą zaś dekretu z dnia 10 Grudnia 1816 roku wnosi sam składki do Kassy za Duchownych i Nauczycieli, dla zapewnienia ich wdowom po 100 tal. pensyi, skoro ich płaca od 400 tal. jest niższą. Przy podobnem zabezpieczeniu niektórych jeszcze warunków dopełnić potrzeba; zgłaszający się przedstawić winien metrykę, z którejby się wykazywało iż 50 lat wieku nie przeszedł, świadectwo Lekarza przez 4 świadków podpisane, iż nie podlega suchotom, wodnej puchlinie, lub innej chorobie chronicznej prędką śmierć zapowiadającej. Nadto mąż od żony nie może być starszym nad 29 lat przy 45 do 50 lat wieku, nad 24 przy 50 do 55 latach, nad 19 przy 55 do 60, nad 12 wreszcie lat przy 60 latach wieku. Oznaczenie wielkości pensyi zabezpieczonej zależy do władz bezpośrednio wyższych, nigdy jednak ta pensya od $\frac{2}{3}$ części płacy pobieranej mniejszą być nie może, w granicach dla samejże Kassy zakreślonych, a która zabezpiecza tylko od 25 do 500 tal. ze zwiększeniem zawsze na 25 tal. jedynie dozwolone. Składki roczne odpowiadają stosunkowi wieku męża do wieku żony; tém więc są niższe, im mniejsza pomiędzy ich wiekiem zachodzi różnica i im młodsi są oboje. Oprócz składek pewne wstępne jeszcze opłacać potrzeba, czyli raczej

kszoną być może w razie szczególnych zasług lub nieszczęsnych przypadków, jakim bez swej winy ulegli. Dla zebrania funduszu na te pensye potrzebnego, opłacają urzędnicy pobierający do 400 tal. włącznie po 1%; do 1000 tal. po $1\frac{1}{2}\%$; do 2000 po 2% do 4000 po 3%; do 6000 po 4%; od wyższej zaś płacy niż 6000 po 5%, nigdy razem wyżej, nad 500 tal. Pensye emerytalne na żony i dzieci nie przechodzą przy śmierci tylko urzędnika, dzie dżicom jego przyznaje się pensya tak za miesiąc w którym umarł, jak i za kwartał następny.

procent po 5% od dawnego wstępnego, jakie Kassa przed r. 1831 pobierała. Wstępne to wynosiło 40 tal. za każde 25 tal. pensyi zabezpieczonej niższej nad 300 tal. od osób mniej niż 50 letnich, i zwiększało się o 1 talar za każdy rok wyższego wieku, tak że 60 letni 50 tal. opłacali. Przy pensyach wyższych nad 300 tal. wstępne bez różnicy wieku na 50 tal. oznaczone było od każdych 25 tal. Opłaty te zwiększa jeszcze procent od wstępnego po 4%, pobierany za każdy rok zwłoki w zabezpieczeniu od zawarcia małżeństwa (*Retardatzinsen*), z tem jeszcze zastrzeżeniem, że zwlekający do 5 lat lub więcej opłaca ten procent od wstępnego 50 tal. rachowanego za każde 25 tal. pensyi zabezpieczonej. Składki co półroku z góry się wnoszą, w terminach zabezpieczenia na 1 Kwietnia i 1 Października. Przy nieopłaceniu 3 składek półrocznych, upada prawo do pensyi jak i do zwrotu opłat wniesionych. Kto jedną składkę opuści, dwukrotnie ją przy drugiej składce opłaca czyli wnieść 3 składki razem jest obowiązany; przy opuszczeniu 2 składek, z 3cią wnosi się 7 składek zarazem. Pensya zabezpieczona należy się całkowicie tylko wówczas wdowie, gdy jej mąż przeżył całe lat 5 od momentu zabezpieczenia; w innym razie wdowa nie pobiera żadnej pensyi, gdy jej mąż w pierwszym roku umarł; pobiera $\frac{1}{3}$ gdy w 2gim roku, $\frac{2}{3}$ gdy w 3cim, $\frac{3}{4}$ gdy w 4tym, $\frac{4}{5}$ wreszcie gdy w 5tym roku śmierć jego nastąpiła. Rozwódki nic nie otrzymują; połowę wdowy przez samobójstwo mężów pozostałe, lub w nowy związek wchodzące, druga zaś połowa dla dzieci z pierwszego małżeństwa opłaca się przez ciąg życia ich matki, która dopiero ze śmiercią drugiego męża do całkowitej pensyi powrócić może. Opłata tak składek jak i pensyj na monetę złotą jest rachowaną, w frydrychsdorach po 5 tal. lub w srebrze z 4% agio.

Kassa opatrzona gwarancją Towarzystwa kredytowego Marchii Brandeburskiej i Banku głównego, pozostaje pod ogólnym nadzorem Ministra skarbu, pod szczególnym zaś

Dyrekcji Głównej w Berlinie z 3 członków Towarzystwa kredytowego złożonej. Kantory Banku na prowincyi są zarazem kantorami pomocniczymi Kassy.

Kassa dla Wdów po wyższych wojskowych (*Die königl. Officiers-Wittwen-Kasse zu Berlin*) co do głównych zasad od poprzedniej w niczem się nie różni. Oficer nie mogący wykazać, iż posiada majątku swego, lub ze strony przyszłej swiej żony, najmniej 6000 tal. otrzymuje tylko do małżeństwa pozwolenie pod warunkiem, iż swiej żonie pensją pośmiertną zapewni. Pensja dowolna być może od 50 do 500 tal. którą całkowicie jako wstępne (*Antrittsgeld*) w pierwszym roku zabezpieczenia złożyć potrzeba, albo wydać wexel z procentem rocznym po 4 %. Wpłata tej pensji wdowie zaraz po śmierci męża następuje, chociażby ta nawet w pierwszym półroczu przypadła; zatrzymują tylko pierwszą pensją roczną skoro wexel na wstępne wydany nie był spłacony.

Kassa ogólna dla Wdów (*Neue Berliner allg. Wittwen Pensions und Unterstützungs-Anstalt und Kasse*) od 1 Sty. 1837 istniejąca, przez Króla na lat 15 zatwierdzona, rozciąga swe zabezpieczenia do wszystkich osób, tak w kraju, jak w całym Związku niemieckim zamieszkałych. Zabezpiecza nawet nietylko pensye dla wdów, ale przy podobnych warunkach pensye dla córek, sióstr, innych krewnych lub sierot, byleby te niebyły młodsze nad lat 15, i przy wieku zabezpieczonego 45 do 64 lat, różniły się tylko o lat 14 do 19. Wyłącza także od zabezpieczenia wojskowych, marynarzy, i osoby 64 lat wieku liczące. Pensye zabezpieczone od 20 do 600 tal. wynosić mogą i Kassa je opłaca w rok po zabezpieczeniu z naddatkiem $\frac{1}{4}$ części pensyi na koszt pogrzebu; niewstrzymuje ich naważ przez cały ciąg życia, chociażby nastąpiła zmiana stanu ze strony osób je pobierających; warunek tem sprawiedliwszy, iż mąż zakupując pensją pośmiertną dla swiej żony, zakupuje ją na całe jej życie i że przypadku zatrzymania tej pensyi przez czas drugiego jej małżeństwa żadna kassa

pod rachunek podciągnąć nie może, gdy czas tak zawarcia tego małżeństwa jak i jego trwania nie są wiadome. Kassa ogólna jakkolwiek prywatna pozostaje pod nadzorem Dyrektora głównego Kassy dla wdów po urzędnikach, i raport z corocznych swych czynności przez gazety Berlińskie publicznie ogłasza.

Kassy szczegółowe wdów i sierot (*Special Wittwen und Waisen-Kassen*) dla niektórych stanów urządzone, głównie dla Duchownych i Nauczycieli, we wszystkich prawie ważniejszych miastach państwa istnieją. Przy każdym Uniwersytecie jest osobna Kassa dla wdów i sierot pozostałych po Professorach, do której sam zakład Uniwersytetu w części się przykładą. I tak w Wrocławiu Uniwersytet opłaca corocznie 1000 tal. każdy zaś jego członek bez względu czy jest żonaty lub nieżonaty wnosi składkę 24 tal. i wstępnego 150 tal. albo procent 5% od wexlu na tę sumę wystawionego, razem 31 tal. 15 sr. gr. rocznie. Pensya zabezpieczona dla wdowy wynosi 240 tal. nadto 60 tal. na jedno jej dziecko, 100 na dwoje, 120 na troje lub więcej. Wstępne opłacone zwraca się ze śmiercią członka.

Towarzystwo Berlińskie zabezpieczenia życia (*Berlinische Lebensversicherungs-Anstalt*) dnia 11 Czerwca 1836 na lat 15 jako wyłączne w kraju zatwierdzone, pod nadzorem rządu pozostaje. Akcyj 1000 po 1000 tal. tworzą kapitał jego zakładowy. Cztery są gatunki zabezpieczeń, któremi się zatrudnia. 1° na jedno życie bez wyboru osoby, której summa pozgonna zapewniona ma być wypłaconą. 2° z wyborem osoby, czyli z wyraźnym wskazaniem tej, której summa zapewniona wówczas przypada, gdy osobę zabezpieczoną przeżyje. 3° na życie dwóch osób, gdy summa zapewniona albo jednej z nich dłużej żyjącej wypłaca się, albo 4° gdy się oddaje dopiero po ich śmierci osobie trzeciej, która w prawnym posiadaniu *dowodów zabezpieczenia* (*police*) się okaże. Zabezpieczenie pierwszego gatunku może być dożywotnie albo terminowe

na 1 do 10 lat; składka zaś wnoszona już coroczna, już jednorazowa na cały czas zabezpieczenia, już w równych ratach rocznych od 1 do 20 stu. Osoby od 15 do 67 lat wieku, nie tylko w Niemczech lecz i w krajach pogranicznych zamieszkałe, swe życie w towarzystwie zabezpieczyć mogą; byleby stan ich zdrowia i powołanie były odpowiednie. Wojskowi krajowi nie są wyłączeni, tylko podczas wojny wyższą składkę opłacać muszą. Summa zapewniona najmniejsza wynosi 100 tal. największa 10,000 tal. Składki z góry na rok cały wnoszą się; ułatwienia tylko pewne dla dożywcotnie zabezpieczonych są przyznane, którzy z wyjątkiem pierwszej rocznej wypłaty, inne co kwartał wnosić mogą z dorachowaniem jednak procentu po 5 $\frac{1}{2}$ na rok; nadto z rokiem 85 swego życia od wszelkiej składki są już wolni. Zwłoka chociaż jednomiesięczna we wnoszeniu składek zdziałana, pozbawia wszelkich korzyści wynikłych z zabezpieczenia a nawet prawa do składek wniesionych; tenże skutek pociąga wykryte zatajenie jakiej choroby, która by właśnie była jedynym z warunków niemożności zabezpieczenia się. Podobnyż przypadek jeszcze następuje, gdy zapewniony przez samobójstwo lub w pojedynku utraci życie; dowody tylko dożywcotnie zabezpieczonych Towarzystwo spłaca po summie za jaką w dniu tej nienaturalnej ich śmierci wykupić je mogło, lub po wyższej skoro się przekona, iż samobójstwo w skutku choroby miało miejsce.

Nie tylko Towarzystwu dowody przez nie wydane wykupywać jest wolno lub dawać na ich zastaw stosowne zaliczenia, ale i każda szczegółowo osobą brać je w zastaw lub nabywać może; przy nabyciu tylko, opłatę dalszych składek przejąć na siebie musi, po poprzednim jeszcze przekonaniu się przez doręczone poświadczenie, iż ostatnia składka została wniesioną. Dożywcotnie zabezpieczeni mają prawo do $\frac{2}{3}$ części czystego zysku towarzystwa, w stosunku do wielkości swych składek; $\frac{1}{3}$ zaś dla akcyonaryuszów się pozostawia. Czysty zysk z roku

w którym przypadł, dopiero po upływie lat 5 się rozdziela, zawsze tylko pomiędzy osoby, które w roku przypadłego zysku swoje życie miały zabezpieczone. Dla tego po raz pierwszy zysk ten z końcem roku 1841 rozdzielał począto, naprzód z lat 1836 i 1837, które za jeden rok uważają, w r. 1842 zysk z r. 1838 i t. d. Nim jednak ten rozdział następuje, straty wiadome przez zysk już nie częściowy lecz całkowity pokrywają; przewyżkę w stracie sami akcyonaryusze ponoszą. Ze śmiercią zabezpieczonego, Towarzystwo sumę umówioną opłaca w 3 miesiące po odebraniu świadectwa zgonu, wraz z świadectwem lekarza wskazującym jego przyczynę; a których przesłanie z powodów tylko prawnych najwięcej do 2 lat przeciągnięte być może. Przy tej wypłacie Towarzystwo wręcza zarazem pismo nadające jeszcze prawo do odbioru zysku przez lat 4 następnych, z przyczyny późniejszego jego rozdziału. Z końcem r. 1842 Towarzystwo Berlińskie liczyło 4,378 osób zabezpieczonych na sumę 5,117,000 talarów: (1)

(1) W Lipsku od r. 1830 istnieje towarzystwo Berlińskiemu podobne co do głównych zasad i rodzajów zabezpieczenia: różne wtem tylko, iż nie jest akcyjne ale wzajemne, czyli na wzajemnem zabezpieczeniu przystępujących oparte i że jako takie oprócz kontroli rządu pozostaje pod kontrolą komitetu z zabezpieczonych wybranego. Jakkolwiek jego działalność na małym kraju i na przyległych Księstwach Niemieckich jest ograniczona, liczyło jednak w r. 1841 zabezpieczonych 3,061 na sumę 3,863,200 tal. W témże mieście r. 1838 założono Bank (*die Leipziger Bank*), który oprócz czynności zwyczajnych wszystkim bankom właściwych, wydaje banknoty płatne za okazaniem, nie mniejsze nad 20 tal. a których zamiana jest zapewnioną przez sumę w gotówce lub w srebrze ciągle w kasie Banku zachowywaną, w stosunku jak 2: 3. W Saxonii i w Prussach równie jak w większej liczbie krajów Europy zakłady kredytowe różnym celom odpowiednie, są rozdzielone i jedne od drugich nie zależne. Podobny ich podział jest bardziej skuteczny i korzystny, niż zbyteczne w jedno nagromadzenie. Im więcej jaka machina jest złożoną, tem trudniejszą do zastosowania;

Zakład zabezpieczenia rent w Berlinie (Preussische Renten Versicherungs-Anstalt) zapewnia renty w różnych swych stopniach oznaczone, z latami wzrastające, a które ustają ze śmiercią je pobierających. Jest więc dla nich korzystnym; przy małym nawet kapitale do ciągnięcia tej korzyści użytym jest nieszkodliwym dla ich dziedziców, tem więc że i im w tym zakładzie ojciec familii zabezpieczyć może dalszy sposób do życia, skoro z przyczyny słabowitego swego zdrowia, od przystępu do Towarzystwa zabezpieczenia życia lub do Kassy wdów jest wyłączony. Składka wnoszona całkowita 100 tal. wynosi, lecz może być częściowa dla 5 klass młodszych co do wieku; ta jednak nie przynosi żadnej renty, dopóki przez nią składka całkowita nie uzupełni się. Liczba składek posiadanych dowolną być może. Wszyscy w jednym roku składki swoje wnoszący formują roczne towarzystwo, które jedno zazwyczaj każdorocznie się tworzy. Każde takie towarzystwo dzieli się podług wieku składających je osób na 6 klass, różnych i co do odpowiedniej im renty. Klasa 1wsza do 12 lat wieku licząca pobiera od 100 tal. składki, rentę 3 tal. 2ga klasa od 12 do 24 lat, tal. 3 sgr. 10. 3cia od 24 do 35 lat, tal. 3 sgr. 15. 4ta od 35 do 45 lat, tal. 4. 5ta od 45 do 55 lat, tal. 4 sgr. 10. 6ta wreszcie wyżej 55 lat licząca, tal. 5 sgr. 3. Składka raz wniesiona odebrana być nie może; przy śmierci tylko składającego lub przy zupełnem jego wydaleniu się z kraju, zwraca się po potrąceniu summy w rentach wydanych. Gdy jedna klasa wymiera, wzrasta renta innych klass, tak jak i z zejściem rocznego towa-

jedno bowiem koło zwykle swym ruchem drugiemu zawadza. W Bawarii inaczej osądzono; od r. 1838 w Munich powstał Bank, który jest zarazem depozytowym, biletowym, hipotecznym czyli rolniczym, nadto się trudni wszelkimi rodzajami zabezpieczenia życia a nawet renty wzrastającej. Czy Instytut tyle ogromny co do zakresu czynności odpowie swemu celowi, doświadczenie wykaże.

rzystwa, renty towarzystw pozostałych; zład renta znacznie pomniejsza się, nigdy jednak więcej nad 150 tal. od 100 tal. składki wynosić nie może. Administracya zakładu utrzymuje się z wstępnego po 15 sgr. od składki, i z przewyżki procentu nad ten jaki się opłaca niższymi klassom; nie potrąca więc dla siebie jak w Wiedeńskim zakładzie przy śmierci członków 10 $\frac{2}{3}$ od pozostałego po nich kapitału. Kapitał przeto całkowity rentowy bardziej się jeszcze pomniejsza, zawsze tylko z korzyścią później przystępujących. Najnowszy zakład w Dreźnie (*die sächsische Renten-Versicherungsanstalt zu Dresden*) z r. 1840, od tego zarzutu ma być wolny. Roku 1839 w zakładzie Berlińskim liczono składki całkowite 5,718, częściowych 20,974, wartości razem 850,503 tal.



ROSSYA.

Cesarstwo Rosyjskie do r. 1815 wolne było prawie od długu, któryby wprocencie ciężar dla kraju przynosił. Zazbyt mały bowiem w porównaniu do potęgi i dochodu kraju uważać można jedyny dług 5 procentowy hollenderski dekretem z dnia 15 Stycznia 1798 r. przez Pawła I. przyznany na 88,300,000 zł. hol. którym nietylko umorzono długi od r. 1773 w Hollandyi zaciągnięte, ale i od Polski na 13,907,805 złh. przejęte. (1) Znaczne

(1) Польное собрание правъ. г. 1798. и. 18,326. Złoty hol. = 53 kopiejkom; pospolicie jednak przy pożyczkach rządowych uważa się rubel sr. = 2 złh. Dochód kraju z początkiem panowania Alexandra I. na 79,346,000 rub. sr. przez Storecha był oceniany. Najpewniejsze materiały do poznania stanu finansów Rosyi znajdujemy już w zbiorze

wojny ze świetnymi zdobyciami za Katarzyny II: połączone, jeżeli zrzadziły potrzebę pożyczek, to w krótkim czasie zaspakajano, już przez sprzedaż dóbr rządowych, już przez awanse na pobory lub opłaty celne. Zbawiennem nawet było wtymże celu, z przyczyny rozpoczętej wojny z Turkami, dekretem dnia 29 Grudnia 1768 pierwsze wypuszczenie monety papierowej na 48 milionów rubli assygnacyjnych. Wartość ich w niczem od rubli srebrnych nieróżna, przez lat 18 utrzymywała się jednakowa, tak dla małej ich ilości, jak i z przyczyny postanowienia, że nietylko moneta papierowa zarówno ze srebrną w wypłatach należnych rządowi ma być przyjmowaną, ale że pewna część tych wypłat w niej tylko wnoszoną być mogła. Przy założeniu Banku pożyczkowego, podniesienie przemysłu i handlu krajowego mającego na celu, dekretem z dnia 28 Czerwca 1786 r. zwiększono ilość rubli ass. do 100 milionów, z zapewnieniem iż nadal w tej mierze się utrzyma, lecz wojny z Turcyą, Szwecyą, Polską i Persyą uczynić tego nie dozwoliły. W miarę też pomnażania monety papierowej, wartość jej zniżać się poczęła. Przy śmierci Cesarzowej r. 1796 liczono 157 milionów rubli ass. przy ich wartości do 70 kopiejek sr. już zmniejszonej. Wymiana wprowadzie od początku zapewniona monety papierowej na miedzianą, której właśnie cyrkulacją ułatwić miała, nigdy zawieszoną nie była, lecz tej ostatniej wywóz i przetapianie zakazane, samą wymianę na małych tylko summach ograniczały. Następne zniżanie się monety papierowej, a ztąd i niższość podatków w niej pobieranych, skłoniła rząd do ich powię-

całkowitym praw tego państwa, już od r. 1817 w rocznych raportach Ministra Skarbu o Instytucjach kredytowych. Dziennik wydawany w Lipsku "*Zeitung für Handel und Fabriks-Industrie*" podając w numerach 105 i 106 z r. 1841 tłumaczenie ostatniego sprawozdania Ministra z r. 1841, kończy je tą krótką uwagą: "*Wenn werden Oestreich und Preussen uns solche Uebersichten geben?*"

kszenia; gdy jednak to powiększenie mające właśnie pokryć straty przez skarb ponoszone, w podobnym jak samo zniżanie się nie mogło nastąpić stosunku, rząd więc pomimowolnie był zmuszony do dalszego pomnażania tej monety, a tem samem do zmniejszania jeszcze bardziej, chociaż nie bezpośrednio jej wartości. Wojny kosztowne a nieuchronne przy astania prawie zupełnem handlu zewnętrznego, czasowe nieszczęście większem jeszcze czyniły. Roku 1817 ilość cyrkulującej monety papierowej przez Ministra Skarbu Hr. Guryew na 836 milionów rubli ass. podaną była, przy wartości już zniżonej do $\frac{1}{4}$ części monety srebrnej. Przywrócony pokój dozwolił Rossyi system finansów na nowo urządzić i przez prawdziwe jego polepszenie, kredyt publiczny uczynić odpowiednim swojej potędze. Dopiero wówczas podobnem było spełnić przyrzeczenie dekretem z dnia 2 Lutego 1810 r. oświadczone, iż moneta papierowa jako dług święty dla kraju, na dobrach rządowych zabezpieczony, co do swęj massy z koniecznych tylko przyczyn potrzebę cyrkulacyi przechodzący, nie tylko nie będzie zwiększany, ale przez wszystkie środki ile można jak najprędzej zmniejszany. (1) Jakoż przez pożyczki już wewnątrz kraju, już za granicą dla zmniejszenia assygnat zaciągnięte, ilość ich w ciągu lat 10 do r. 1826, do 595,776,310 rubli ass. zniżono. (2) Odtąd w tej wy-

(1) Skutkiem tego dekretu część dóbr narodowych na sprzedaż przeznaczoną była, i pożyczka otworzona, w której assygnaty po 50 za 100 przyjmowano. Wpłynione z tych źródeł 5 milionów rub. assygn. natychmiast spalono; i całe urządzenie najpiękniejsze już dawało nadzieję, gdy w tem wojna z r. 1812 wstrzymała dalsze jego spełnianie.

(2) Roku 1819 rząd dla przekonania się o istotnej ilości assygnat w obiegu będących, polecił wymianę dawnych na nowe odmiennego nieco kształtu. Rozesłano te przeto po wszystkich guberniach i naznaczono naprzód dzień 31 Grudnia t. r. jako termin do ostatecznej ich wymiany. Przedłużono go potem do 1 Sierp-

sokości ciągle się utrzymuje, jako coraz więcej odpowiednia potrzebom kraju, przy tyle znacznym jego postępie co do przemysłu i handlu, który sprawia, iż co do wielu przedmiotów, początek ich tworzenia od czasu wzrostu zagranicznemu wyrównywającego oddzielić jest zbyt trudno. Nadto dekretem z dnia 1 Lipca 1839 stała wartość monecie papierowej nadana, $3\frac{1}{2}$ rubli ass. za 1 rubel sr. zapobiegła nadal tej ciągłej jej zmianie, tak różnej co do różnych miejsc kraju, a która jedynie się przyczyniała do nieprawego wzbogacania się niektórych indywiduów, tę zmianę właśnie dowolnie zrządzających. (1)

Dług przez powyższy sposób niszczenia assygnat powstały, z przyczyny nowych później potrzeb a ztąd i pożyczek pomnożony, podług raportu Ministra Skarbu Hr. Cancrin z dniem 1 Stycznia 1842 wynosił 281,228,760

nia 1820 r. a nawet do 1 Stycznia 1822 gdy się przekonano, iż znaczna liczba dawnych assygnat znajduje się w ręku ludzi uboższych mniej świadomych wyższych urzędów. Tym sposobem znaleziono, iż summa ogólna assygnat w obiegu roku 1822 wynosiła 640,897,470 rub. assygn. że zatem mniejszą była od istotnie wydanej o 3,993,110 rub. assygn. które na zatracone przypadły. Na tej jednak summie liczba zatraconych istotnie się nie ograniczała, gdy fałszywych na 6,857,155 rub. assygn. rząd także wymienił.

(1) Przez ten dekret postanowiono, iż w myśl manifestu z dnia 20 Czerwca 1810 r. odtąd nie moneta papierowa lecz srebrna, czyli ruble srebrne podług dotychczasowej ich wartości i istniejących podziałów służyć mają za główny środek wymiany. Ruble zaś assygnacyjne jako pomocnicze się uważają, przy stałym już kursie dla nich nadanym, który zmieniać lub jakiś procent przy wymianie jednych na drugie dołączać, najsurowiej zakazano. Odtąd więc kurs wexlowy na giełdach w srebrze jest notowany, i podawanie kursu assygnat zniesione. Mocą zaś dekretu z dnia 10 Czerwca 1842 r. polecono, iż aby zrównać dawną monetę miedzianą do wartości assygnat zastosowaną, z nową na zasadzie monety srebrnej wydawaną, od 1 Stycznia 1843 brane być mają dawne sztuki 10 kopiejkowe za 3 kop. srebrem, 5 kopiejkowe za $1\frac{1}{2}$ kop. sr., 2 kopiejkowe za 1 kop. sr. wreszcie 1 kopiejkowe za $\frac{1}{4}$ kopiejki srebrem.

rub. sr. 91 kop. o mało więc przewyższa dwa razy wzięty dochód kraju, który teraz na 130 milionów rubli sr. podają. Żaden przeto z większych narodów Europy tyle korzystnego położenia co do długu nie przedstawia, z tą jeszcze bardzo ważną różnicą, że gdy w nich źródła dochodów są już prawie wyczerpane, w Rosyi zaledwie tknięte i granica pomnożenia tak dochodów, jak samych bogactw kraju jest jeszcze bardzo daleka.

Dekretem z dnia 16 Kwietnia 1817 r. oznaczono bliżej przepisy dla zakładów kredytowych rządowych, już zarząd długu, już podniesienie rolnictwa, przemysłu i handlu mających na celu. Do nich należą: 1° Kommissya umorzenia długu krajowego. 2° Bank pożyczkowy. 3° Bank handlowy. 4° Bank assygnacyjny. Wszystkie są poddane pod główny nadzor i kontrolę osobnej Rady zwaną *Radą Cesarzkich kredytowych instytucyj* (Совѣтъ Государственныхъ кредитныхъ Установлений), złożonej z trzech członków rządu, z sześciu deputowanych wybranych przez szlachtę, i z sześciu wybranych ze stanu kupieckiego. Członkami rządowymi są: Prezes Rady Państwa, Minister Skarbu i Kontroler Państwa; inni zaś członkowie odmieniają się co 3 lata: między nimi liczą się zawsze Naczelnik Szlachty gubernii Petersburskiej i Głowa Stanu miejskiego stolicy (Голова). Rada rozpoznaje co rok stan czynności zakładów kredytowych i zdaje Monarsze przez Ministra Skarbu raport szczegółowy, drukiem potem ogłaszany. Od r. 1841 z tym raportem łączą zarazem sprawozdanie o Kassie depozytowej, o Kassach zachowawczych domów wychowania sierot w Petersburgu i Moskwie, o Izbach powszechnej opieki i o Kassach oszczędności, a które tem samem do instytucyj kredytowych państwa są już wcielone. Żadne odmiany tyczące się tych zakładów, oraz środków przepisanych dozniesienia długu podawane być nie mogą Monarsze, bez poprzedniego ich roztrząśnienia przez naczelną Radę i otrzymanego jej zgody.

Kommissya Umorzenia (Гос. Коммиссія погашенія долговъ) utrzymuje wielką księgę długów krajowych, dopełnia przekazów, i zarządza wypłaty procentów i kapitałów, umarzając te ostatnie już przez wykupno obligacyj im odpowiednich, już przez losowanie. Dług całkowity kraju podzielono na procentowy i bezprocentowy, z których drugi moneta papierowa stanowi. Dług procentowy został ustalony i w dwóch oddziałach objęty: 1° Dług terminowy składający się z pożyczek, których kapitał w pewnych oznaczonych terminach podług umowy zwróconym być winien. 2° Dług nieterminowy z rent wiekuistych złożony. Co do handlu papierów dłużni te składających, w Rosyi równie jak w Anglii i we Francyi system inskrypcyj w wielką księgę przyjęto. Wielka księga obejmuje w alfabetycznym porządku nazwiska miejsce i wierzycieli rządowych, z oznaczeniem kapitału jak i procentu, albo też renty każdemu z nich przynależnej. Kapitały Instytutów publicznych są w niej umieszczone pod nazwiskiem gubernij, powiatów lub miast, w których się znajdują; kompanij zaś handlowych lub familijne pod nazwiskiem jednego członka lub każdego z nich osobno, skoro żądanie zachodzi. Trzy następne tej księgi są części. Pierwsza zawiera dłużni terminowe zagraniczne, których kapitał częściami, stosownie do umowy, w oznaczonych terminach zwyczajnie raz na rok jest spłacany; druga dłużni terminowe instytutów duchownych, publicznych i osób prywatnych w kraju; trzecia renty wiekuiste różniące się podług pożyczek, z których pochodzą. Te ostatnie w 4 objęto oddziałach. 1° *Renty zwyczajne*, wszelkiemu rodzajowi odstąpienia a zatem przekazowi uległe. 2° *Renty niezbyte*, których procent jest przeznaczony dla publicznych lub dobroczynnych instytutów. 3° Renty stanowiące *realną własność*, które po śmierci ich właściciela podług prawa sukcesyi w kraju na sukcesorów przechodzą. 4° Renty za *dziedziczną własność* uznane, w sposobie określonym

przez właściciela w podanem przez niego oświadczeniu. Każdy posiadacz najmniej 5,000 rub. ass. kapitału w rentach, w realną lub dziedziczną własność zamienić je może, a tém samem uczynić nieuległemi przekazowi.

Wpis nazwiska wierzyciela w wielką księgę, łączy się z wydaniem noty czyli biletu na rentę posiadaną, a który tenże jako dowód swęj wierzytelności u rządu otrzymuje. Sprzedaż tego biletu dzieje się przez indossacyę jak przy wexlach, czyli przez zapis na odwrotnej stronie w oznaczonej formie, zawsze przy zawiadomieniu właściwej miejsca władzy; za granicą nawet indossacya *in blanco* może mieć miejsce, czyli być niezapełnioną co do nazwiska nowego nabywcy, za poświadczeniem tylko Konsula Rosyjskiego. Dla pobierania procentu dopiero ostatni właściciel renty musi zrobić istotny jej przekaz w wielkiej księdze na swoje imię. Przekaz może się stosować do całej inskrypcyi, albo tylko do jej części z zastrzeżeniem jednak, iż części ustąpione mogą być tylko ze stów złożone i nie mniejsze nad 100. Celem przekazu osoby w stolicy zamieszkałe, tak dawny właściciel renty jak i jej nabywca, osobiście Kommissyi umorzenia przedstawić się winni; pierwszy składa bilet i deklaracyą na piśmie, że cały kapitał lub część jego odstępuje innemu, którego nazwisko, stan i mieszkanie są wskazane; drugi piśmienne także oświadczenie, że na żądany przekaz zezwala. W przypadku gdy osoby tak przedstawiające się Kommissyi nie są znajome, przez inne znane co do tożsamości poświadczone być muszą lub przez pismo właściwej władzy. Przekaz natychmiast następuje przez zapis inskrypcyi w długu rachunku dawnego posiadacza, a w wierzytelności nowego jej nabywcy. Jeżeli posiadacz inskrypcyi mieszka na prowincyi, prozbę o jej przekaz wręcza właściwej miejsca władzy, która ją, równie jak zezwolenie nowego nabywcy inskrypcyi, Kommissyi natychmiast przesyła. Za granicą czynność tę Ambassadorowie lub Konsulowie Rosyjscy ułatwiają. W każdym

razie osoba pełnomocnictwo mająca w formie prawem przepisanej, posiadacza inskrypcji w obowiązkach z posiadania wynikłych zastąpić może. Posiadacze krajowi swym pełnomocnikom bilety inskrypcyjne zarazem wydać powinni; zagraniczni zaś, celem większego dla nich ułatwienia i od tego są wolni; dosyć jest aby ich pełnomocnictwo przez Legacyą lub Konsulą poświadczone, wymieniało numer i datę biletu, kapitał jemu odpowiedni, wielkość rocznego jego procentu, nadto nazwisko tego, na którego w wielkiej księdze bilet inskrypcyjny jest zapisany. Przekaz zwykle stosuje się do kapitału wraz z procentem; wolno jednak w Rossyi równie jak we Francyi przekaz na samym procencie ograniczyć, który odstępuje się komu innemu na cały *np.* ciąg jego życia, byleby stosowny do tego wpis w wielką księgę był dopełniony. Dwa dni w każdym tygodniu na przekaz są przeznaczone, wyjąwszy w ciągu 3 tygodni od 20 Grudnia do 10 Stycznia, w których swe rachunki Kommissya zamyka. Przez jedną osobę dwukrotny przekaz w jednym dniu żądany być nie może.

Na kaucye lub zabezpieczenia umów i wszelkich innych zobowiązań, niemniej należności, inskrypcje dawane być mogą za poprzedniem jednak zawsze Kommissyi ostrzeżeniem. Rząd je również jako takie przyjmuje, jeżeli w jaki inny sposób już wprzód nieprzekazowemi się nie stały. Procent zawsze właściciela dochodzi, możność przekazu tylko do czasu spełnienia umowy lub zaspokojenia należności jest wstrzymana. Procent ten w dniach przy każdej pożyczce oznaczonych opłaca się nietylko w Petersburgu, lecz i na prowincyi przez kassy rządowe w miastach guberskich lub powiatowych. Żądanie jednak wierzyciela co do miejsca wypłaty procentu najmniej 4 miesiącami wprzód Kommissyi wiadomem być winno, aby odpowiednie temu zajęć mogły rozporządzenia. Nieodbierający procentu w oznaczonym terminie, terminu następnego oczekiwać musi; w razie, gdy to z u-

traty biletu inskrypcyjnego pochodziło, natychmiast Kommissyą zawiadomić potrzeba, która stosowne przez pisma publiczne czyni ogłoszenia, i ostrzega zarazem Konsulów Rossyjskich znajdujących się w obcych krajach. Skoro w przeciągu 18 miesięcy od daty ogłoszenia, Kommissya nie otrzyma żadnej wiadomości o utraconym bilecie, ten za nieistniejący już uważa, i w miejsce jego nowy wydaje. Podobny przepis z terminem już nie 18 miesięcznym ale rocznym, rozciągnięto nietylko do biletów imiennych ale i na okaziciela, wydawanych niekiedy przez Bank pożyczkowy i przez Kassy zachowawcze, a to dlatego, że ich liczba w stosunku do imiennych jest mało znaczną.

Cudzoziemiec równie jak Rossyanin fundusze swoje w rentach umieścić może; wojna nawet z narodem do którego pierwszy należy, nie uwalnia rządu od przyjętych względem niego zobowiązań. Wszystkie renty własność nienaruszoną stanowią, wolne są przeto od wszelkich ciężarów publicznych i nie podlegają żadnemu sekwestrowi, jakiegokolwiek być mogą pretensye rządu lub prywatnych osób, chyba że zabezpieczenie tych pretensyj lub innych jakich umów na nich oparte było. Niewolno nawet Kommissyi umorzenia objawiać nikomu nazwiska wierzycieli w wielką księgę wciągniętych, i żadna władza żądać tego nie ma prawa. Nikt nie może być zmuszony do odebrania kapitału w rentach umieszczonego, chyba że wtem szczególnie przy pożyczce zaszło postanowienie. Aby jednak ułatwić ich sprzedaż i zmniejszać powoli ciężar dla kraju z pożyczek wynikający, r. 1817 przeznaczono corocznie po 30 milionów rub. ass. jako fundusz amortyzacyjny na procentowanie i umarzanie pożyczek ze zniszczenia monety papierowej powstałych, równie jak i na dalsze zmniejszanie tej monety; podobnyż fundusz przyznano na dług terminowy już istniejący, z tem zastrzeżeniem, że nowe pożyczki odtąd zaciągane osobnym też funduszem umorzenia opatrzone będą, który zwykle wynosi

najmniej $1\frac{1}{2}\%$ od nominalnego kapitału pożyczki. Pomnażają jeszcze ten fundusz ogólny umorzenia superaty jakie się w dochodach nad wydatki skarbu okażą i dochody ze sprzedaży dóbr rządowych na ten cel przeznaczane. Nadto dekretem z dnia 10 Maja 1832 postanowiono, zaczynając od roku 1832 uważać za należność Kommissyi umorzenia, w tymże celu użyć się mającą, dochody ze wszelkich dóbr skonfiskowanych w guberniach zachodnich, po poprzednim z nich potrąceniu summ potrzebnych na ich utrzymanie, i 5% z rocznego dochodu na kapitał Inwalidów.

Długi terminowe Rossyi są następujące:

1° *Dług hollenderski* z dwóch pożyczek pochodzi. *Pierwsza* najdawniejsza mocą dekretu z dnia 15 Stycznia 1798 r. z domem Hope i komp. w Amsterdamie zawarta na 88,300,000 złh. w obligacjach po 1000 złh. wydana była. Skutkiem jednak konwencji z dnia 7 Maja 1815 r. Anglia i Niderlandy przejęły na siebie po 25 milionów złh. z tej pożyczki znacznie jeszcze zwiększonej przez procent zaległy, z obowiązkiem iż nadal równie jak Rossya co do reszty, procent pierwotnie umówiony 5% i $1\frac{1}{2}\%$ na umorzenie opłacać będą. *Drugą* pożyczkę od tegoż domu zaciągnięto z przyczyny wojny z Turcyą dnia 22 Lipca 1828 r. na 18 milionów złh. do których dnia 11 Maja 1829 r. przydano jeszcze 24 miliony złh. Całą pożyczkę składają 7 seryj, literami A, B, C, D, E, F, G oznaczonych, każda po 6 milionów złh. Procent po 5% opłaca się w Amsterdamie w domu Hope i komp. gdzie zarazem osobnym procentem $1\frac{1}{2}\%$ umarzają przez losowania też pożyczkę równie jak poprzednią. Umarzanie stosownie do wielkości procentu nań przeznaczanego w 37 latach nastąpić winno. Obie pożyczki na dochodach skarbowych są zabezpieczone. Podług raportu Ministra Skarbu z r. 1841 pozostaje jeszcze z pierwszej pożyczki hollenderskiej 38,600,000 złh. z drugiej zaś 34,994,000 złh.

2° *Dług krajowy*, czyli wewnątrz kraju zaciągnięty, dnia 1 Stycznia 1842 r. wynosił 40,089,505 rub. sr. 37 $\frac{1}{2}$ kop. Każdy posiadacz wszelkiego długu terminowego może go za żądaniem na nieterminowy w rentach zamienić.

Długi nieterminowe Rossyi składają się z rent, które podług wielkości ich procentu następnie się rozróżniają:

1° *Renty 6 procentowe* naprzód ze wszystkich powstały. Za pierwszy w nich dług uznano należności przez rząd winne Cesarskiej familii, kapitały w Banku lub skarbie złożone dla różnych dobroczynnych lub duchownych Instytutów, z wolnością korzystania tylko z ich procentów: wreszcie pretensye do rządu za dostawy lub inne przedmioty szczególnie w czasach wojny do r. 1816. Dług w tych rentach tak objęty, zwiększył się znacznie przez pożyczki w samymże kraju zaciągnięte w latach 1817 i 1818, dla zmniejszenia ilości kursującej monety papierowej. I tak dekretem dnia 10 Maja 1817 r. dozwolono każdemu od 1 Lipca do 20 Grudnia t. r. wnosić pożyczki w okrągłych summach najmniej 100 rub. sr. wynoszących i za każdy kapitał tak wniesiony przyznawano jako premium $\frac{1}{5}$ część kapitału, to jest za każde 100 r. wydano inskrypcyą na 120 r. kapitału w rentach 6 procentowych, od których procent w takiej monecie opłacano, w jakiej kapitał był złożony, t. i. w złocie, srebrze lub w papierowej monecie. Czynność tę finansową jeszcze w r. 1818 powtórzono z tą różnicą że za 85 r. dawano 100 r. w kapitale nominalnym rent, z podobnym jak wprzód warunkiem co do procentu. Procent ten co pół roku opłaca się od dnia 1 do 15 Stycznia i od 1 do 15 Lipca. Fundusz amortyzacyjny na $2\frac{1}{2}\%$ oznaczony, służy do wykupu rent, które jedynym jest środkiem ich umarzania. Gdy od roku 1839 moneta srebrna stała się głównym środkiem wymiany, postanowiono, że Kommissya umorzenia wszystkie inskrypcye na ruble assygn. wydane wymieni powoli

na nowe w rublach srebrnych. Przy podawanych do przekazu, wymiana ta natychmiast następuje: przy przedstawianych zaś dla odebrania procentu, od woli podającego zależy, albo je na nowe zamienić, albo jeszcze dawne pozostawić z oznaczeniem tylko na nich wartości ich nominalnej w rublach sr. Przy tej przemianie, drobnych kwot mniejszych od 5 rubli sr. już nie obejmują w inskrypcjach, ale wypłacają je, jak przy wykupnie po kursie giełdowym papierów. I tak za inskrypcją 1000 rub. ass. wydają nową na 285 rub. sr. tworzącą 997 rub. ass. 50 kop. resztę zaś podług kursu giełdowego dopłacają. Jeżeli jedna osoba wiele podobnych inskrypcyj przedstawia do zamiany, wtedy na całą sumę z set złożoną jedną nową wydają, do której drugą dołączają na resztę pozostałą, mniejszą od sta. Inskrypcye nie na okrągłe summy wydane całkowicie tylko przekazowi ulegać mogą; inne zaś wolno rozdrabniać na sta lub liczby z set złożone. Dług całkowity w rentach 6 procentowych z dniem 1 Stycznia 1842 r. wynosił 72,725,955 rub. sr. 53½ kop.; wykupiono zaś ich do tegoż czasu na 20,617,276 rub. sr. 71½ kop.

2° *Renty 5 procentowe z 4 pożyczek* pochodzą, które 4 osobne serye tych rent tworzą.

a. *Pierwsza pożyczka* dnia 16 Sierpnia 1820 r. zawartą była z domami bankierów Braci Baring i komp. w Londynie, Hope i komp. w Amsterdamie na 40 milionów rub. sr. po cenie 72 za 100.

b. *Drugą pożyczkę* angielsko-rosyjską z dnia 23 Czerwca 1822 r. na 43 milionów rubli srebrem zaciągnięto u Rotschilda w Londynie po cenie 82 za 100. Obligacye szczegółowe wygotowane w 3 językach rosyjskim, angielskim i francuzkim, wielkość swoją w dwóch gatunkach monet mają wyrażoną: t. i. w rublach sr. i w funtach szterlingach i tak:

Lit. A	na	720	rub. sr.	czyli	111	funtów	szt.
" B	"	960	"	"	148	"	"
" C	"	3360	"	"	518	"	"
" D	"	6720	"	"	1036	"	"

rachując 1 rubel sr. po 3 szylingi i 1 pensie czyli po 37 pensów, jako po stałej cenie do ich wymiany przy notowaniu kursu przyjętej. Procent na 1 Marca i 1 Września równie jak obligacyj z pierwszej pożyczki powstałych opłaca się tak w Petersburgu jak w Londynie. Wolno jest te obligacye na właściwe renty 5 procentowe w Petersburgu zamieniać, lecz już opłata ich procentu w Londynie miejsca mieć nie może. Obu tych pożyczek użyto całkowicie na wykupno assygnat i ich zniszczenie. Co do umarzania, pierwsza pożyczka równie jak renty 6 procentowe ma procent 2% corocznie w tym celu zapewniony: druga zaś tylko 1% zawsze z ogólnego funduszu 30 milionów rub. assygn. przeznaczonego na procentowanie i umarzanie pożyczek do zniszczenia assygnat użytych, a który w początkach z dochodów państwa jeszcze dopełniano. Gdy renty pierwszej i drugiej pożyczki czyli seryi przez samo tylko wykupno umarzane być mogą, czyli po cenie targowej, wyższej są przeto wartości niż renty 3 i 4tej seryi, gdzie toż umarzanie i przez losowanie następuje, gdzie zatem wartość nominalna tylko jest zwracana. Fundusz na umorzenie tych pożyczek równie jak i rent 6 procentowych zebrany, wynosił już z dniem 1 Stycznia 1842 r. 26,165,606 rub. sr. 11½ kop.

c. d. *Trzecią i Czwartą pożyczkę* tworzące 3, i 4tą seryę rent 5 procentowych zawarto z domami Bankierów Hope i komp. Ketwich i Voombbergh, i Wb. W. Borski w Amsterdamie w latach 1831 i 1832, w każdym po 20 milionów rub. sr. Inskrypcye są po 500 rub. sr. z procentem co półrocze od dnia 1 do 15 Maja i od 1 do 15 Października opłacanym. Fundusz amortyzacyjny na 1% oznaczony zwiększa się procentem od umorzonych obligacyj. Umarzanie odbywa się już przez wykupno gdy są niżej *pari*, już gdy wyżej, przez losowanie.

Dług całkowity w rentach 5 procentowych z dniem 1 Stycznia 1842 r. wynosił 103,293,720 rub. sr.; od mę-

mentu zaś ich utworzenia umorzono już na sumię 19,812,280 rub. sr.

Wszystkie Inskrypcye rossyjskie nie mają kuponów do wypłaty ich procentu; gdy ich sprzedaż przynajmniej w czasie bliskim terminu wypłaty tegoż procentu, bez przekazu nastąpić nie może, istotni więc ich posiadacze zawsze są rządowi wiadomi, i ci procent w Petersburgu lub za żądaniem w innych miastach państwa mają opłacany. Opłata na samęj inskrypcyi się oznacza. Posiadacze zagraniczni tenże procent pospolicie przez swych pełnomocników w kraju otrzymują. Celem jednak większego dla nich ułatwienia, rząd upoważnił kantor przedsiębiorców 3 i 4tę pożyczki w Amsterdamie, nadto kantor administracyjny 4 kupców, Sillem, Benecke i komp. Stressów, Parish i komp. w Hamburgu do wydawania *Certyfikatów na renty 5 procentowe* opatrzonych kuponami, od których procent w tychże miastach się pobiera. *Certyfikaty Amsterdamskie i Hamburgskie* tak powstałe zastępują miejsce inskrypcyj, które w równie pierwszym summie u rządu złożono na ich zabezpieczenie: opłata tylko od nich procentu nieco później przypada, często w dwamiesiące dopiero po właściwie wyznaczonym na nią terminie.

3. *Renty 4 procentowe* składają się z trzech najnowszych pożyczek, które pod nazwiskami *pierwszej, drugiej i trzeciej pożyczki 4 procentowej* w wielką księgę długu krajowego wciągnięte zostały.

Pierwszą pożyczkę 4 procentową d. 5 Września 1840 r. zawarto z domem Hope i Komp. w Amsterdamie na 25 milionów rub. sr. po $86\frac{1}{2}$ za $\frac{9}{10}$ czyli 500 rub. sr. za 865 złh. gdy właściwą cenę rubla sr. na 2 złh. oceniałą. Inskrypcye są po 500 rub. sr. każda, z procentem od 1 do 15 Lutego i od 1 do 15 Sierpnia opłacanym. Fundusz amortyzacyjny na $2\frac{1}{2}$ % oznaczony, nie powiększa się przez procent od umorzonych obligacyj. Umarzanie może mieć tylko miejsce po nominalnej wartości przez coroczne

losowania, z których pierwsze na rok 1845 jest przeznaczone.

Druga pożyczka 4 procentowa na 8 milionów rubli sr. dekretem z dnia 4 Sierpnia 1842 ogłoszona, rozpoczyna seryą nowych pożyczek produkcyjnych, które odtąd tworzone i użyte być mają do spełnienia wielkiego przedsięwzięcia narodowego, w założeniu kosztem rządowym drogi żelaznej z Petersburga do Moskwy. Koszta ogólne tej drogi na 40 do 50 milionów rub. sr. są obrachowane; pożyczka dostarczy środków do prowadzenia robót w r. 1843; następne co do swęj wielkości dalszym potrzebom tychże robót odpowiadać mają. Inskrypcye 500 rublowe pożyczkę zaciągniętą tworzące, dzielą się na 320 seryj, licząc na każdą z nich po 50 inskrypcyj. Półroczne kupony w liczbie 20 do nich dołączone, wydane na okaziciela, przynoszą procent po $4\frac{9}{10}$ opłacany w dniach od 1 do 15 Lutego i od 1 do 15 Sierpnia, w Petersburgu przez Komisją umorzenia długów; najpierwszy rachuje się od 1 Sierpnia 1842 r. Po upływie lat 10, czyli czasu istnienia wydanych kuponów, nowemi inskrypcye nieumorzone opatrzone zostaną. W celu tego umorzenia oznaczono osobny fundusz, który przez 2 pierwsze lata corocznie 75,000 rub. sr. wynosić będzie; przez następne zaś od r. 1845 włącznie rub. sr. 200,000 czyli po $2\frac{1}{4}$ % od kapitału nominalnego pożyczki, z zastrzeżeniem iż podobnie jak przy pierwszej pożyczce 4 procentowej, inskrypcye na corocznie wylosowane serye przypadające, po nominalnej tylko wartości będą wypłacane; przyczem z niemi zarazem kupony nieubiegłe zwracane być mają. Zrealizowanie pożyczki powierzono domowi bankowemu Stieglitz i komp. w nagrodę starań, jakich dołożył w doprowadzeniu do skutku tak ważnego dla kraju przedsięwzięcia. Gdy zaś pożyczka jedynie utworzenie drogi żelaznej ma na celu, rząd dla odpowiedniego jej zabezpieczenia, rachunek pieniędzy przez pożyczkę wchodzących równie jak później dochodów samęjże drogi, prowadzony będzie oddzielnie od wszelkich dochodów i rozchodów państwa.

Trzecia pożyczka 4 procentowa dekretem z dnia 26 Kwietnia r. b. na 8 milionów rub. sr. ogłoszona, i równie jak druga przez dom bankowy Barona Stieglitz zebrać się mająca, posłuży na zaspokojenie wydatków drogi żelaznej w r. 1844. Inskrypcye czyli bilety Kommissyi umorzenia z tej pożyczki wynikłe, tak co do swęj ilości, wielkości, liczby seryj w których są objęte, jak i co do czasu pobierania procentu, od biletów drugiej pożyczki weale się nie różnią. Procent ich rachuje się od 1 Sierpnia r. b. Fundusz amortyzacyjny w r. 1844 na 75,000 rub. sr. oznaczony, na dalsze lata od r. 1845 po 200,000 rub. sr., czyli po $2\frac{1}{2}\%$ wynosić będzie i umarzać bilety wylosowane po nominalnej ich wartości.

Co do pożyczek dalsze ciągnięcie drogi ułatwić mających, z instrukcyi Ministra Skarbu przez Cesarza zatwierdzonej i przy pierwszej pożyczce ogłoszonej, okazuje się: 1° Iż o wielkości każdej z nich, potrzebom zachodzącym odpowiedniej, dom bankowy Stieglitz i komp. na 6 miesięcy wprzód zawiadomiony będzie. 2° Że gdy na przyszłość korzystniejszą się okaże zmiana stopy procentu na 3 lub $3\frac{1}{2}\%$, albo też inne samych pożyczek urządzenie, dom wspomniony w właściwym czasie swój projekt w tym względzie rządowi przedstawi. Nadto dekretem z dnia 11 Sierpnia 1842 osobny departament dróg żelaznych ustanowiono przy Głównym Zarządzie dróg komunikacyjnych i budowl publicznych i pod kierunek tego departamentu przeszły roboty drogi Petersbursko-Moskiewskiej.

Bilety skarbowe (Билеты Государственного Казначейства) dług administracyjny Rossyi stanowią, jako wydawane przez rząd dla ułatwienia czynności skarbu. Różnią się one od innych papierów: 1° że czas swego umorzenia bardzo krótki mają oznaczony, zwykle 4, 6 lub 8 lat. 2° że we wszystkich kassach rządowych, wyższy zakłady kredytowe, przyjmują się w wypłatach

za gotówkę z doliczeniem procentu po $4,32\%$ za miesiące upłynione, skoro tylko te wypłaty nie są mniejsze od summy biletów wraz z procentem wziętęj. Można ich procent i osobno pobierać, lecz dopiero po upływie każdego roku; opłata dokonana oznacza się na odwrotnej stronie biletu w kwadracikach, których liczba odpowiednia jest liczbie lat, na jakie bilet został wydany. Bilety skarbowe po raz pierwszy wypuszczono mocą dekretu Cesarskiego zd. 13 Lipca 1831 r. na 30 milionów rub. ass. w 3 równych seryach, 1, 2, i 3cięj, które w 4 latach umorzono. Każdy bilet był na 250 rub. ass. i miesięcznie 90 k. ass. procentu przynosił, czyli rocznie 10 rub. ass. 80 k. Dnia 9 Stycznia r. 1834 wydano 4 serye, to jest 4, 5, 6 i 7dmą, których umorzenie w 6 lat nastąpić, było winno. Gdy to jednak dla przyczyn niezależnych od rządu w 4tej części tylko nastąpiło, dekretem więc z d. 29 Marca 1839 postanowiono wypuścić 3 nowe serye 8, 9 i 10tą dla wymiany poprzednich, w obiegu jeszcze znajdujących się, a którą dokonano już w Ministerstwie Skarbu już w Izbach skarbowych na ten cel osobno przeznaczonych. Umorzenie biletów w 6 lat nastąpi z wypłatą tylko w 3 pierwszych samego procentu, który od 1 Lutego 1840 r. rachować się począł. Głód w tymże czasie w wielu guberniach uczuć się dający, a ztąd potrzeba wsparcia właścicieli ziemskich przez pożyczki, zmusiły rząd dnia 12 Kwietnia 1840 do wypuszczenia 4 nowych seryj, już nie w rublach assygnacyjnych ale srebrnych, każda po 3 miliony rub. sr. z procentem od 1 Maja t. r. Wielkość biletu na 50 r. sr. oznaczono, z procentem podobnie jak wprzód $4,32\%$ czyli 18 k. sr. na miesiąc od biletu. Umorzenie ich ma nastąpić w ciągu lat 8 z wypłatą przez pierwsze 4 lata samych tylko procentów, przez drugie zaś 4 lata corocznie $\frac{1}{4}$ części biletów wypuszczonych. Rząd pozostawia sobie wolność przedszego ich z obiegu usunięcia już całkowicie już w części, albo zamiany na nowe tych, które w ciągu oznaczonego czasu, do skarbu oddane nie będą.

Zakłady kredytowe rządowe w Rosyi są następujące:

1. *Bank assignacyjny* (Государственный Assignационный Банк) r. 1768 dnia 29 Grudnia utworzony dla wypuszczenia biletów płatnych za okazaniem, assignatami zwanych, długo wymieniał je tylko na monetę miedzianą, której właśnie cyrkulacją assignaty ułatwić miały. Od r. 1839 wymienia je za żądaniem na monetę srebrną, po stałej cenie assignatom nadanej, gdyż z przyczyny ich ilości już potrzebom kraju odpowiedniej, uznano je za istotną monetę papierową srebrnej pomocniczą. Że zaś ta wymiana nietylko w Banku, lecz i we wszelkich kassach rządowych miejsce mieć może, Bank przeto więcej się ogranicza na wymianie assignat już zużytych na nowe, po dokładnem ich sprawdzeniu, nadto na publicznem paleniu usuniętych z obiegu i na trzymaniu odpowiedniej ich wszystkich kontroli. Assignaty są 200, 100, 50 i 25 rublowe na papierze białym; 10 rublowe na papierze czerwonym i 5 rublowe na błękitnym. Papier do nich stosowny równie jak wszelki stemplowy przygotowują w osobnej expedycji (Экспедиция заготовления государственных бумаг) niezależącej wcale od Banku assignacyjnego, a którą równie jak sam Bank utrzymują z zysków przez Bank pożyczkowy otrzymanych.

2. *Bank pożyczkowy* (Госуд. Заемный Банк) dnia 28 Czerwca 1786 r. założony, trudni się przyjmowaniem pożyczek i ich przyznawaniem dla właścicieli ziemskich i fabrykantów pod korzystnemi co do umorzenia warunkami. Wzniesienie więc rolnictwa i przemysłu krajowego głównym jest jego celem. Teraźniejsze Banku urządzenie istnieje dopiero od r. 1828 z małą jeszcze zmianą zaszłą roku 1830, tak co do stopy procentu od pożyczek przez Bank udzielanych, jak i co do liczby lat, przez które z procentem właściwym, procent umarzający dług zaciągnięty Bankowi opłacać potrzeba. Pożyczki do Banku wnoszone mogą być we wszelkiej monecie krajowej, srebrnej, złotej lub papierowej ze zwrotem ich w téjże

monecie zapewnionym, w terminie jedynie od woli wnoszącego zależnym. Dla poświadczenia tych pożyczek Bank wydaje obligacje imienne, czyli *bilety* ich warunki obejmujące, które podobnie jak wexle za stosownym ich przelewem czyli indossacją odstąpione być mogą. Można je nawet równie jak inskrypcye składać jako kaucyje przy wszelkich przyjętych względem rządu zobowiązaniach. Procent od pożyczek jest w ogóle 4%; od kapitałów tylko Izb powszechniej opieki 5%. Procent ten może być podług woli wierzyciela albo corocznie wypłacany, albo też przydawany do kapitału celem jego podwyższenia przez procent od procentu, z tem jednak zastrzeżeniem, że kapitały prywatne najmniej 6 miesięcy w Banku pozostać winny aby procent przyniosły. Na każde zapotrzebowanie Bank zwraca w przeciągu dni 7 summy sobie powierzone 10,000 r. ass. nieprzechodzące; żąda zaś ostrzeżenia na 2 miesiące piérwój, jeśli summa wynosiła 100,000, na 3 miesiące jeśli 500,000; a jeżeli milion na 4 miesiące.

Pożyczki na zastaw dóbr nieruchomych przez Bank wydawane są już na majątki ziemskie, zakłady fabryczne lub górnicze zawsze z poddaniem, już na domy murowane i fabryki w Petersburgu; ostatnie na lat 15 tylko przyznają się, gdy piérwsze na lat 26 lub 37. Chociaż czas jest tak oznaczony, wolno jest spłacić prędzej kapitał całkowicie lub częściami, w okrągłych tylko summach z tysiąców i stów złożonych; podobnie i summa wypożyczona najmniej 5000 r. ass. wynosząca o sta tylko zwiększać się może. Wielkość pożyczki na majątki i zakłady, do ilości dusz męzkich w nich zastósowana od Lipca 1839 r. trojaka tylko być może; po 75, 60 lub 45 r. sr. od duszy. (1) Żądający zaciągnąć pożyczkę przedstawia Ban-

(1) Na majątki z poddaniem bez zakładów fabrycznych właściciel dwa są stopnie tylko pożyczek, po 60 lub 45 rubli sr. na duszę, (do r. 1839 po 200 r. ass. i 150 r. ass.) stosownie do gubernii, w której majątki są umieszczone. Istak po 60 r. sr. w guberniach Petersburga

kowi osobiście lub przez swego pełnomocnika, albo za pośrednictwem Generał Gubernatorów prozbę o jej udzielenie, wraz z załączonem świadectwem Sądu głównego w oznaczonej formie pod odpowiedzialnością jego członków wydanem, iż wartość majątku odpowiada wielkości pożyczki przyznać się mogącej. Prośba wciaga się do rejestru Banku, który wypłaca sumę żadaną za jej przyznaniem następującem w porządku czasu samegoż wciągnięcia. Poczem Bank poleca Sądowi Głównemu, który wydał świadectwo, aby położył i opublikował ostrzeżenie na majątku zadłużonem, dopokąd dłużnik nie wypłaci się. Majątek zastawiony osobom prywatnym, lub zabrany za dług rządowy odzyskać można oddając go w zastaw Bankowi na zaspokojenie tych należności. Za wiadomością tegoż Banku wolno majątek w nim zastawiony sprzedać, byleby kupujący przejął na siebie wszelkie obowiązki pierwszego właściciela. Wolno jest także dług Bankowy przenieść z jednego majątku na drugi a nawet na majątek obcy za wspólną umową. Opiekunowie za wiedzą Dworzeńskiej opieki mogą zaciągać dług w Banku na rzecz nieletnich. Przy pożyczkach na domy, Bank wymaga jeszcze świadectwa ich zabezpieczenia w towarzystwie ogniowem w takiej summie, jaka za wartość Bankowi jest podana. Wartość ta 8letniego czystego do-

chodu z domu przechodzić nie może, i przez dwóch Architektów bankowych poświadczoną być winna, którzy zarazem na to uważają, aby dom nie potrzebował przez lat 12 żadnej większej naprawy. Z szacunku tak ustanowionego $\frac{3}{4}$ Bank w pożyczce wydaje. Pożyczki na fabryki w stolicy Bank tylko przyznaje za zezwoleniem Ministra Skarbu. W każdym razie procent od pożyczki $5\frac{1}{2}\%$ wynosi, z osobnym procentem na umorzenie, po $2\frac{1}{2}\%$ przy pożyczkach 26letnich, $1\frac{1}{2}\%$ przy 37letnich, $5\frac{1}{2}\%$ przy pożyczkach 15letnich. Przy dwóch pierwszych gatunkach pożyczek, Bank nadto pobiera premium jednorazowe 1 lub $1\frac{1}{2}\%$. Procent z dołu corocznie się opłaca, już wprost do Banku za kwitem Kassyera, już przesyłając go przez pocztę, albo składając w Rządzie Guberskim z przydaniem kosztów przesłania. W razie niewypłaty, 4miesięczną zwłokę Bank pozostawia, którą nawet na czas podobnyż dwukrotnie potem przedłuża, jeżeli na rachunek zaległości, $\frac{1}{3}$ jej część wniesioną będzie, wraz z procentem już od niej należnym. Gdy zaś i to nie nastąpi, przystępuje do sprzedaży, zawiadamiając przez stosowne po 3 razy w gazetach ogłoszenia o czasie na nią przeznaczonym, w którym też sprzedaż przez licytacją publiczną w samymże Banku się odbywa. Po pierwszym ogłoszeniu może jeszcze dłużnik do 6 tygodni zwrócić procent zaległy z przydaniem kary 4% , która przed ogłoszeniem, lecz już po upływie zwłoki dozwolonej 2% wynosi. Z wartości przy sprzedaży otrzymanej Bank potrąca pożyczkę wraz z procentem i karę po 4 kop. od rubla, nadto wszystkie koszta; resztę zaś właścicielowi zwraca. Jeżeli summa ofiarowana przy licytacji po trzy razy powtarzanej długu Banku nie pokrywa, Bank wypuszcza majątek w dzierżawę i w ciągu 34 lat może jeszcze zwrócić go właścicielowi lub jego sukcesorom, skoro należność przez dzierżawę spłaconą pozostanie; inaczej na nowo go sprzedaje, lub wrazie braku nabywcy, dołącza do majątków rządowych.

skiej, Moskiewskiej, Woroneżkiej, Kurskiej, Niżgorodzkiej, Orłowskiej, Penzeńskiej, Saratowskiej, Symbirskiej, Tambowskiej, Tułskiej, Razańskiej, Kałuzkiej, Kazańskiej, Orenburskiej, Jarosławskiej, Włodzimirskiej, Twerskiej, Wołogodzkiej, Kostromskiej, Astrachańskiej, Kijowskiej i Podolskiej. Po 45 r. sr. w guberniach Wołyńskiej, Ekaterynosławskiej, Charkowskiej, Tauryckiej, Chersońskiej, Poltawskiej, Czernihowskiej, Mińskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej, Wileńskiej, Wiackiej, Nowgorodzkiej, Permskiej, Smoleńskiej, Witebskiej, Mohilewskiej, Pskowskiej, Oloneckiej, Archangelskiej i w obwodzie Kaukaskim. Do każdej z tych pożyczek przyznaje się dodatek 15 r. sr. (dawniej 50 r. ass.) jeśli ważniejsze zakłady fabryczne w majątkach zastawionych istnieją.

Stosownie do sprawozdania Ministra Skarbu z r. 1841 kapitał zakładowy Banku wynosił 5,463,994 r. sr. 78½ k. kapitał rezerwowy z zysków Banku od roku 1832 powstały 2,842,269 r. sr. 22 k.; przydając zaś osobną rezerwę *zapasną* zwaną na 285,714 r. sr. 28 k. cały kapitał bankowy oceniano na 8,591,978 r. sr. 29 k. Summ na procent wniesionych Bank wykazał z dniem 1 Stycznia 1842 roku, 121,461,840 r. sr. jako należących do władz publicznych a szczególnie do Banku handlowego (przeszło 87 milionów), do prywatnych zaś 41,846,515 r. sr. W pożyczkach Bank zaliczył różnym władzom publicznym 114,494,791 r. sr. osobom prywatnym 53,944,648 r. sr. Zysk czysty z czynności r. 1841 wynosił 1,310,050 r. sr. Dekretem z d. 1 Lipca 1841 r. utworzono dla poparcia przemysłu i wewnętrznego handlu, nowe jeszcze *bilety kredytowe* do wysokości summy 7 milionów r. sr., przeznaczone do pokrywania niemi w części pożyczek przez Bank i Kasy zachowawcze udzielanych na zastaw dóbr nieruchomych, a nawet i do wypłaty summ w nich składanych, skoro to zgodnem z życzeniem je wnoszących się okaże.

3. *Bank handlowy* (Гос. Коммерческій Банк) ustanowiony dnia 7 Maja 1817 r. ma na celu ułatwianie stosunków handlowych w kraju, i skuteczną pomoc dla stanu kupieckiego. Kapitał jego zakładowy na 30 milionów rubli ass. c. zyli 8,571,428 r. sr. 57 kop. zakreślony, od r. 1821 w tej wysokości już istniejący, zwiększać się nie może, gdy w myśl dekretu Bank tworzącego, wszystkie jego zyski przechodzą do kass publicznych i stanowią część dochodu krajowego.

Czynności Banku są następujące:

a. Przyjmowanie złota i srebra w sztabach lub wyrobach na skład czyli jako depozyt i wszelkiej monety rosyjskiej na przekaz lub na procent. Wartość w jakimkolwiek z tych sposobów Bankowi powierzana, nad 500 rubli assygn. mniejszą być nie może. Koszta składu

czyli zachowania po $\frac{1}{4}$ od $\frac{2}{3}$ za każde 6 miesięcy Bank rachuje z tem zastrzeżeniem, iż w razie nieodebrania depozytu po wyjściu terminu, lub w razie nieodnowienia umowy w ciągu dni 15, już nie depozyt zachowywany ale wartość jego szacunkową Bank zwraca właścicielowi. Przy przekazach, oprócz właściwych biletów przekazowych, których przelew całkowity lub częściowy za wiedzą tylko Banku nastąpić może, Bank dla ułatwienia wydaje jeszcze kilka innych biletów jakby kuponów, opatrzonych tylko podpisem właściciela, a na których summy przez niego zapisane, do 3 dni od daty pierwszego przelewu bez wiedzy Banku ustępowane być mogą. Rozrządzający summa wyższą nad kredyt sobie przyznany, 3% kary od przewyżki zapłacić musi. Przekazy w stolicy bezpłatnie Bank uskutecznia, za opłatą $\frac{1}{4}$ $\frac{2}{3}$ przekazy ze stolicy do miejsc ważniejszych w kraju, gdzie Kantory Banku znajdują się i na odwrót. Bank jednak i jego kantory nie wprzód wypłacają summe przekazaną, póki nie odbiorą stosownego zawiadomienia z miejsca żadanego przekazu, a które zawsze najpierwszą pocztą przesyłać się starają. W ciągu tego czasu bilety przekazowe sposobem wexlowym przelewane być mogą, nim przyjdą po ostateczną ich w Banku lub w kantorach wymianę. Co do summ na procent wnoszonych Bank handlowy trzyma się tychże prawideł co i Bank pożyczkowy. Wszystkie kapitały którymkolwiek z powyższych sposobów powierzone Bankowi, równie jak wszelkiej innej Instytucji kredytowej państwa, nie podlegają ani podatkowi, ani aresztom za długi skarbowe lub prywatne, czy do krajowców lub cudzoziemców należą, z wyjątkiem na przypadek kradzieży, podstępu lub nadużycia zaufania. Bezpieczeństwo ich jak i samego kapitału Bankowego najświęciej jest zawarowane, gdy w żadnym przypadku na potrzeby kraju obrócone być nie mogą. Wszelkie straty Bank tylko ponosi.

b. Eskontowanie wexlów z terminem od 8 dni do 6 miesięcy. Wexlom z krótszym terminem Bank zawsze pierwszeństwo nadaje, przez to bowiem obszerniejszą pomoc zapewnia handlowi, i przyspiesza obrot kapitałów. Eskonta czyli procent potrącany nie jest stały; Bank co 15 dni go ustanawia za potwierdzeniem Ministra Skarbu. Bank eskontuje wexle kompanij handlowych, kupców i fabrykantów krajowych, nadto cudzoziemców, lecz tylko osiadłych w Rosyi i przemysłem lub handlem się trudniących, skoro jedna z osób udział w wexlu mających, wystawca, wystawiony lub indossant jest poddanym rosyjskim i skoro jeden z nich jest zamieszkałym w Petersburgu. Każdy wexel zabezpieczony być winien dwoma podpisami osób kredyt w Banku mających: przy mniejszych nawet summach niż 10,000 rub. assygn. jeden podobny podpis jest dostateczny. Wexle nie opłacone w ciągu dni 10 po upłynionym terminie są zaprotestowane, i ze wszelkimi kosztami i procentami wyexekwowane za pośrednictwem władz guberskich na majątku dłużników, których imiona Bank zapisuje w czarnej księdze, tak że już odtąd ich wexle eskontowane być nie mogą.

c. Pożyczanie na zastawy towarów produkcji rosyjskiej, szczególnie przydatnych do wywozu. Pożyczka od 1 do 9 miesięcy trwać mogąca, na te same towary odnowioną być nie może, i zawsze co do czasu swego trwania, do trwałości towaru i stałości jego ceny jest zastosowaną. Dlatego Bank towary przyjmowane w zastaw na 4 gatunki rozdziela: 1° Niepodległe zepsuciu ani nagłej zmianie co do ceny, jak miedź, żelazo, stal, ich wyroby, воск, klój rybi, liny, powrozy smolne, smoła, rubarbarum i t. d. na które wszystkie Bank przyznaje pożyczkę do 9 miesięcy, zaliczając po 80 kop. za każdy rubel wartości. 2° Niepodległe zepsuciu, lecz ulegające zmianie ceny, jak płótna, płóciénka, szczecina, skóry i t. d. które przyjmuje na 9 miesięcy zaliczając

po 75 kop. od rubla: na łój i mydło po 60 kop. przy pożyczce podług żądania od 3 do 9 miesięcy. 3° Podległe zepsuciu ale nie zmianie ceny, jak futra, na 9 miesięcy po 70 kop. od rubla; kawior, sadło i t. d. po 60 kop. na 3 do 9 miesięcy. 4° Podległe zepsuciu i zmianie ceny jak potaż, oleje, zboże, siemie lniane i konopne, chmiel i t. d. na 3 do 9 miesięcy po 60 kop. od rubla: pienka, len, przędza, powrozy nie smolne, miód i t. d. po 70 kop. na 9 miesięcy. Oprócz miedzi, żelaza i lin, żadnych innych towarów Bank nie przyjmuje w zastaw, skoro nie są złożone w magazynach publicznych lub w packhauzie na komorze celnej. Celem ich oszacowania równie jak i dozorowania Bank posiada dwóch rewizorów wybranych ze stanu kupieckiego. Ci po przepatrzeniu towaru i poświadczeniu jego ilości i gatunku opatrują drzwi składu pieczęciami swojemi i bankową, do których właściciel przydaje swoją; aby zaś nadać mu możność okazywania towaru zastawionego targującym, jeden z rewizorów bankowych i jeden ze stanu kupieckiego obowiązani są codziennie znajdować się kolejno na giełdzie z kluczami do otworzenia składu na każde zapotrzebowanie. Odechodząc opatrują je na nowo pieczęciami; że zaś i właściciel przykłada swoją, Bank przeto nie odpowiada za żadne straty ani uszkodzenia. Towary zatraczone równie jak psujące się w przeciągu 3 dni zastąpione być muszą innemi, odpowiedniami długowi. Procent od pożyczki niższy o $1\frac{1}{2}\%$ niż przy eskontie wexlów, z przydaniem $\frac{1}{2}\%$ na raz dla rewizorów i $\frac{1}{4}\%$ dla meklerów, którzy przy eskontowaniu wexlów $\frac{1}{8}\%$ pobierają. Należność niezwrócona najdalej w przeciągu 10 dni po upłynionym terminie nadaje prawo Bankowi do sprzedaży towaru w ciągu 1 do 2 miesięcy i do potrącenia z summy otrzymanej, tak należności z procentem, jak i kary po 3% na korzyść Izb powszechnej opieki.

d. Pożyczanie na zastaw inskrypcyj i biletów Kassy zachowawczej w Petersburgu, nadto obligacyj udziałowych

i częściowych Polskich po 60 $\frac{2}{3}$, wreszcie obligów skarbowych Polskich po 80 $\frac{2}{3}$.

Kierunek Banku jest powierzony Zarządzającemu przez Cesarza mianowanemu na przedstawienie Ministra Skarbu, pięciu Dyrektorom naznaczonym przez tegoż Ministra, i czterem ze stanu kupieckiego wybranym przez kupców pierwszej i drugiej gildy, osiadłych przy portach Petersburskim i Kronsztackim. (1) Ostatni ci członkowie czterech lat urzędują z odmianą połowy co dwa lata. Zarząd Banku podaje co tydzień krótką wiadomość Ministrowi Skarbu o czynnościach Banku, nadto składa tygodniowe, miesięczne i roczne tabele o obrocie w nim summ i kapitałów. Kantory Banku przy podobnych zasadach jak Bank główny działające, a które służą do ułatwienia jego czynności w miastach znaczniejszych tak rozległego państwa, już istnieją w Moskwie, Archangielsku, Rydze, Odessie, i Kijowie; tymczasowo w Charkowie i Rybińsku, nadto w Niżnym-Nowgorodzie podczas tylko jarmarku trwają-

(1) Stan kupiecki w Rosyi dzieli się na 3 gildy, stosownie do kapitału podanego przez osoby do niego należące, a od którego pobor po 1 $\frac{1}{4}$ % corocznie opłacają. Podanie tego kapitału sumiennosci każdego pozostawiają: żadne w tym celu zaskarżenie nie może mieć miejsca, uważają tylko, aby to podanie z dobrze znanym stanem kupca w widocznej przeciwności nie było. Do *pierwszej gildy* należą Negocyanci i Bankierowie swój kapitał najmniej na 50,000 rub. assygn. podający; im tylko wolno handel hurtowy tak zagraniczny, jak wewnętrzny zarazem prowadzić, posiadać fabryki, zakłady górnicze z poddaniami, okręta, nadto wchodzić z rządem w umowy o większe liwerunki. Kupcy *drugiej gildy* z kapitałem najmniej 20,000 rub. assygn. więcej są ograniczeni na handel wewnętrzny, tak hurtowy, jak szczegółowy, gdy co do zewnętrznego wolno im tylko wchodzić w umowy o dostawy zboża i surowych materiałów. Liwerunki ich dla rządu podjęte 50,000 r. assygn. przechodzić nie mogą. Kupcy *trzeciej gildy* opłacający pobor od 8,000 rubli najmniej kapitału, prowadzą tylko handel szczegółowy. Cudzoziemcy do żadnej gildy nie należą, w miastach tylko pogranicznych i portowych tworzą osobną klasę kupców *gości* zwaną.

cego w tem mieście od dnia 20 Lipca do dnia 20 Sierpnia. Małe to miasto zaledwie 30,000 ludności liczące, ważne jako punkt środkowy handlu wewnętrznego Rosyi, z przyczyny korzystnego swego położenia przy ujściu rzeki spławnej Oki do Wołgi, i na drodze handlowej z Moskwy do Syberyi prowadzącej, od r. 1817 ważniejszem jeszcze się stało przez jarmark z Makaryewa o 10 mil odległego przeniesiony, a który z żadnym innym w Europie a nawet w całym świecie porównany być nie może: jednocy bowiem w sobie handel dwóch części świata. Liczba go odwiedzających z najodleglejszych stron świata do 600,000 dochodzi a wartość towarów dowożonych ciągle zwiększająca się w r. 1839 wynosiła 161,643,674 rub. assygn.

Stosownie do ostatniego sprawozdania Ministra Skarbu z r. 1841 obrót ogólny summ w Banku i jego kantorach wynosił 842,248,589 rub. sr. 30 kop.; zysk czysty 685,703 rub. sr. kapitał zaś rezerwowy przypadkowe straty pokryć mający z dniem 1 Stycznia 1842 r. był 1,630,750 rub. sr. Przekazy w stolicy przechodziły summę 12 milionów r. sr. z jednych miast w drugie przeszło 26 milionów. W kapitałach procent przynoszących opłacono do 30 $\frac{1}{2}$ milionów r. sr. eskontowano wexlów na przeszło 15 milionów: zaliczono na zastaw towarów do 1 $\frac{1}{2}$ miliona rub. sr.

4. *Kassa depozytowa* (Депозитная Касса) przy Banku handlowym dekretem z d. 1 Lipca 1839 r. założona, przyjmuje do depozytu summy w monecie srebrnej rosyjskiej, które w niej nietknięte pozostają, czyli nie mogą przez Kasę na żaden cel być użyte; służą więc tylko za zabezpieczenie biletom w zamian wydawanym, *biletami Kassy depozytowej* zwanym. Bilety te są teraz 3, 5, 10 i 25 rublowe; później w razie potrzeby mogą być jeszcze 1, 50 i 100 rublowe; ich kurs w całym państwie jest równy samemu srebrnej monecie, którą zastępują; ztąd żadne *agio* tak między prywatnemi, jak w kasach rządowych różnicy między niemi stanowić nie może.

W każdym bowiem czasie ich okaziciel ma prawo je zamienić na gotówkę w Kassie depozytowej bez żadnego potrącenia i opłaty za zachowanie. Kassa pozostaje pod kierunkiem Rady Cesarskich kredytowych instytucyj, która corocznie wybiera z pośród siebie po jednym członku z szlachty i ze stanu kupieckiego; a ci co miesiąc poświadczają ilość summ złożonych, dopełniając w każdym czasie ich rewizyj. Z odbytej tak rewizyi d. 12 Grudnia 1842 r. okazało się, iż od czasu otwarcia Kassy d. 2 Stycznia 1840 r. po dzień 13 Grudnia 1842 r. wniesiono do Kassy od władz skarbowych w monecie srebrnej 25,397,117 r. a od osób prywatnych 18,936,668 r. razem 44,333,785 r. : w sztabach złota i srebra r. 4,733,295, ogółem rubli 49,067,080, na którą to summę wydano bilety depozytowe. Zwrócono tych biletów na r. 5,353,079, pozostaje więc w obiegu na 43,714,001 r. którym odpowiednia wartość w monecie srebrnej i w sztabach, w Kassie zachowuje się. (1) Podług tego raportu zdaje się, iż czynność Kassy depozytowej zwiększoną została, gdy nietylko w zamian monety srebrnej rossyjskiej, ale sztab złota i srebra bilety Kassy są wydawane.

5. *Kassy zachowawcze* (Сохраниныя казны Воспитательныхъ домовъ) przy Domach wychowania sierot w Petersburgu i Moskwie utworzone, działają podług jednych prawideł, jako dwie połowy jednej całości stanowiącej *Bank Domów wychowania sierot*. Celem ich jest pod kierunkiem naczelniej Rady opiekuńczej ciągnąć korzyść z kapitału zakładowego tych domów, równie jak z kapitałów przez prywatnych na procent wnoszonych. Przywileje podobne Kassie jak Bankom są przyznane, jako to: wolność od wszelkiego sekwestru i konfiskaty, pierwszeństwo przy konkursach z upadłemi, inalienacya zastawu bez wiedzy Kassy; przydano tylko jeszcze inny

przywilej uwalniający od stempla wszystkie akta sądowe lub inne, wynikłe z przyczyny pożyczek w Kassie zawieranych. Każda z Kass obejmuje 3 oddziały, niezależne od siebie działające, jako to: Kassa właściwa zachowawcza, Kassa Wdów i Lombard, a których przepisy oznacza bliżej ustawa z d. 2 Października 1838 r.

A. *Kassa zachowawcza* przyjmuje pożyczki na procent, i je przyznaje na nieruchomości lub inne zabezpieczenia. Pożyczki przyjmowane są prawie najniższe, i tak: od 100 r. ass. skarbowe lub instytucyj publicznych i towarzystw handlowych; od 25 r. ass. pożyczki prywatnych; od sierot zaś samychże domów pożyczki jeszcze niższe być mogą i Kassa osobny prowadzi ich rachunek. Czas pożyczki oznaczony lub nieoznaczony; pobór procentu bezpośredni lub odroczony, czyli po pewnym czasie dopiero przypadający, już od zwiększonego procentem kapitału, który podług umowy albo zwraca się, albo nawet wieczystie umieszczony być może, z użytkiem samego tylko procentu. *Bilety* przez Kassę wydawane zwykle na imię pożyczającego lub trzeciej obranej osoby, mocą przelewu z rąk do rąk przechodzą; przelew nawet co do nazwiska niezapełniony być może (*in blanco*), a wtedy każdy okaziciel biletu ma prawo do odbioru odpowiedniego mu kapitału lub procentu. Przy mniejszych summach bilety wskazują czas, w którym pożyczka po wypowiedzeniu odebrana być może, i tak: 7 lub 15 dni przy kapitałach nieprzechodzących 10 lub 100,000 r. ass. przy wyższych, czas ten w umowie jest podany. Procent $4\frac{1}{2}\%$, gdy z dołu corocznie się opłaca, $3\frac{1}{2}\%$ gdy z góry; 5% od kapitałów należących do Izby powszechniej opieki w dwóch stolicach. Kapitał pożyczony z jednej Kassy do drugiej przeniesiony być może za opłatą $\frac{1}{4}\%$. Wolno jest także składać do depozytu Kassы testamenta, które składający za żądaniem odebrać mogą; z ich zaś śmiercią odsyłają je do sądów dla publicznego otworzenia.

(1) Gazeta rządowa 30 Grudnia 11 Stycznia 1843/4.

Pożyczkom przez Kasę przyznawanym na majątki z poddaniem, równie jak na domy murowane w dwóch stolicach, podobnie w każdym względzie służą przepisy jak Bankowi pożyczkowemu. Kassa nadto udziela pożyczki na zastaw papierów rządowych, mogące być wypłacone w 8 dopiero latach. W pierwszych 3 latach pobiera Kassa tylko procent po 5 $\frac{1}{2}$; w 5ciu ostatnich z procentem i piątą część pożyczki. Pożyczka $\frac{2}{3}$ wartości nominalnej papierów nie przechodzi. Jeśliby dłużnik niespełnił swego zobowiązania, Kassa może sprzedać część zastawu, aby pokryć annuitę sobie należną i reszty użyć do umorzenia annuity następnej, nieoddając nic dłużnikowi przed zniesieniem jego długu.

Stosownie do sprawozdania Ministra Skarbu z r. 1841, summy na procent w tymże roku wniesione do Kass zachowawczych wynosiły 62,447,132 rubli sr.: zwrócone 60,615,252 r. sr.: w pożyczkach przyznane 40,581,718 r. sr.; spłacone 44,416,526 r. sr. Z początkiem r. 1842 pozostało zastawionych hipotecznie dusz wraz z majątkami w Kassach 4,718,142; zastawionych domów 434. Czysty zysk Kass był 870,700 r. Kapitał zakładowy Domów wychowania sierot w monecie wynosił 30,645,024 r. sr. w zabudowaniach 5,610,471. Przy tak ogromnym kapitale, a ztąd i zakresie dobroczynnego działania, zakład tych domów wzorowym jeszcze porządkiem odznaczający się, za najpiękniejszy w świecie poczytany być może.

b. *Kassa Wdów* (Вдовья касса) nienarazając nigdy na stratę kapitału, zapewnia tylko procent większy od summy na korzyść wdów w niej złożonych. Każdy żonaty, cudzoziemiec lub Rossyanin, zamieszkały w Cesarstwie lub zewnątrz Cesarstwa może umieścić w Kassie kapitał od 10 r. ass. do wielu tysięcy, aby zwiększony procentem, po jego śmierci był wypłacony wdowie, lub żeby od niego w ciągu swego życia procent pobierała, rozrządzając na przypadek śmierci summa jej należną podług swęj woli. Każda nawet inna osoba w podobnymże celu swoją

składkę do Kassy wnosić może. Bilet przez Kasę wydany już nikomu odstąpiony być nie może, gdyż wyłączone tylko prawo do odbioru kapitału przezeń poświadczonemu nadaje wdowie a po jej śmierci dzieciom lub następcom. Składający jednak odebrać go może z tą różnicą, iż w tym razie kapitał wniesiony z procentem po 4 $\frac{1}{2}$ jest rachowany, chociażby śmierć przedsza żony do odbioru tego była powodem, gdy w pierwszym 5 $\frac{1}{2}$. Z życiem wdowy lub z powtórkiem jej zamężciem wyższość przyznanego procentu także ustaje. Jeżeli wdowa umiera nierozrządziwszy summa z Kassy sobie należną, ta rozdziela się w równych częściach pomiędzy wszystkie jej dzieci, bez różnicy płci; gdy tym czasem podług praw w Rossyi istniejących, córki tylko dziedziczą $\frac{1}{4}$ część nieruchomości, a $\frac{1}{2}$ ruchomości. W razie tylko braku dzieci, summa odpowiednio przepisom prawa przechodzi na następców.

c. *Lombard* (Ссудная касса) z pomiędzy tak wielu istniejących w Europie, jedynym jest zapewne, który przy zwyczajnym procencie 6 $\frac{1}{2}$ i przy wzorowym swem urządzeniu najwięcej korzystnym dla pożyczających, zapewnia pomoc w naglącej potrzebie, broniąc ich skutecznie od chciwości lichwiarzy. Minęły już czasy, w których za przeciwne religii uważano pobieranie jakiegokolwiek procentu od pożyczek, a tem bardziej od tych, jakie biedniejszym w razie potrzeby udzielano: wówczas zbyt odpowiednio Lombardom nadano nazwisko *Kass pobożności* (*mons pietatis*, *monti di pieta*), gdyż tą tylko powodowani, przez dobrowolne ofiary utrzymywać je mogli. Przy małej jednak ich liczbie, a trwającej zawsze konieczności dogodnych pożyczek, potrzeba było bulli Papieża Leona X. roku 1521, któraby do pobierania pewnego procentu upoważniała. Odtąd też jedna ostateczność zrodziła drugą, gdy największa liczba Lombardów teraz istniejących, przez wysoki procent jaki pobiera, pomimo to, iż zachowuje poprzednie nazwisko, w istocie

rzeczy za kassy bezbożności i zdzierstwa poczytaną być może. Każdy z nich już swe nazwisko usprawiedliwione być musi, że część zysków tak otrzymanych na instytutu dobroczynne zwykle obraca. Lepiejby już było podobnie jak w Anglii, gdzie niema publicznych Lombardów, poddać surowym przepisom pożyczających na zastawy (*pawnbrokers*), za których wszyscy pobierający wyżej niż $5\frac{1}{2}\%$ są uważani, i ustanowić pewną od nich roczną opłatę, któraby nawet dość ważny dochód dla kraju przynosiła. Gdzie zaś zgodne z dobrem ludzkości widoki rządu do podobnych zakładów jak w Petersburgu i Moskwie doprowadzą, tam istnieć powinno urządzenie właściwsze niż w Paryżu gdzie jest zaprowadzone, ostrego zakazu wszelkich pożyczek prywatnych na zastawy; zbyt często bowiem pożyczający, przez wstyd fałszywy, który polega na chęci ukrycia przykrego ich położenia, przenoszą pożyczki lichwiarskie prywatne nad korzystne publiczne.

Przedmioty przyjmowane w zastaw są: dyamenty, drogie kamienie, perły, zegarki, tabakierki i inne złote lub srebrne wyroby; złoto i srebro w sztabach; w Petersburgim nadto Lombardzie wydają pożyczki na suknie, bieliznę, różne tkaniny i futra. Wielkość pożyczki wynosi $\frac{3}{4}$ części co do złota i srebra; połowę zaś wartości oznaczonej przez biegłych co do innych przedmiotów. Pożyczka na dyamenty nie może nigdy przechodzić 3000 r. ass. na sztukę; na stroje zaś złożone z dyamentów i kamieni drogich, zdolne do rozdzielenia, nigdy więcej nad 25,000 r. Aby zaś Lombard nie służył za miejsce prostego depozytu, pożyczka nie może być mniejsza od $\frac{1}{2}$ części wartości; dla ułatwienia ruchunków niższa nad 5 r. ass. nie jest przyznawana. Każda osoba, oprócz małoletnich i służących, może zaciągnąć w Lombardzie pożyczkę; zastaw złożony okazicielowi dowodu się wydaje; jeżeliby zaś skradziony się okazał, właściciel prawdziwy może go odebrać, lecz za zwrotem samej pożyczki. W razie straty

dowodu, można przeszkodzić wydaniu zastawu, i po 3 ogłoszeniach, w 6 miesięcy po ostatniem, zastaw odebrać lub nowy dowód otrzymać. Czas pożyczki na 6 miesięcy najwięcej w Petersburgu, na 12 w Moskwie jest oznaczony. Po jego upływie miesiąc zwłoki Lombard pozostawia, podczas którego albo zastaw odebrany, albo umowa odnowioną być winna; inaczej sprzedaż następuje przez publiczną licytację. Sprzedaż ta od 15 Maja do 15 Września miejsca mieć nie może. Prawo nie przewiduje przypadku, w którymby wypadek ze sprzedaży nie był dostatecznym do pokrycia pożyczki. Przewyżka po odtrąceniu kapitału i procentów, nadto kary $1\frac{1}{2}\%$, zwraca się właścicielowi i dopiero w ciągu 10 lat nieodebrana, na korzyść Lombardu przypada. Procent po $6\frac{1}{2}\%$ płacony rachuje się nie miesięcznie, lecz na czas 15 dniowy; wszelki pośredni mniejszy lub większy od 15 dni za półmiesiąca lub miesiąc przy opłacie procentu jest uważany. Lombard odpowiada za całość zastawu, nie odpowiada zaś za jego samowolne zepsucie się lub niżenie co do wartości; i dla tego przy odnawianiu umowy, nowe oszacowanie zastawu miejsce mieć musi.

6. *Izby powszechnej opieki* (Приказы общественного призрения) znajdują się we wszystkich prawie miastach guberskich, i trudnią się zarządem i korzystnym obrotem kapitałów instytutów dobroczynnych odpowiednich gubernii, do której należą, jak klasztorów będących przytułkiem dla ubogich, szpitalów, domów publicznych dla żebraków i t. d. Depozyta sądowe czyli pod sporem będące do momentu ostatecznego ich zasądzenia, kaucyje pieniężne, kapitały należące do instytutów i korporacji, do małoletnich, wreszcie pożyczki prywatnych są także do nich wnoszone a tem samem zwiększają zakres ich działania. Izby więc takowe są Bankami guberskimi, czyli rządowymi prowincjonalnemi; rozlewają przeto na cały kraj korzyść, gdy tymczasem banki rządowe zakładane w stolicach, w jednym miejscu też korzyść

zazwyczaj gromadzą. Myśl ta zbawienna w jednej tylko Rosyi i już od dawna jest uistotnioną; w innych zaś krajach a nawet we Francyi i Niemczech próżnemi dotąd się okazują chociaż powszechne w tym względzie życzenia. Nowe wcielenie Izby do Instytucyj kredytowych państwa, oddając je pod zarząd chociaż niebezpośredni tej samodzielnej ręki, która przenikając wyższą wolę tak korzystny kierunek całemu systemowi finansów nadała, i która tak silnie i przez czas tak długi rozwijać i utrzymać go umie, nada zapewne większą rozciągłość Izdom w środkach zyskowego obrotu tylu ważnych ich zasobów, i uczyni je więc jeszcze odpowiedniami samymże potrzebom kraju.

Izby powszechnej opieki w Petersburgu i Moskwie nie przyjmują żadnych pożyczek, ani ich udzielają, gdyż w tym względzie zastępują je Kasy zachowawcze, do których swe kapitały przenoszą. Inne Izby wnoszą tylko do Banku pożyczkowego depozyta sądowe a czasem i kapitały, którym korzystnego obrotu nadać nie mogą. Bank opłaca 5% od kapitałów własnością Izby będących, 4% od wszelkich innych. Procent zaś przez Izby przyznany jest 3% od depozytów sądowych, 4% od kaucyj, summ instytutowych lub należących do małoletnich, i zawsze tylko wówczas, gdy summy tak w Izbach złożone przez 3 lata w nich pozostały. Pod tym jedynie warunkiem i przy sposobności korzystnego rozrządzenia pożyczek, wolno jest je Izdom od prywatnych przyjmować; dla tego chociaż procent corocznie opłacają, ten jednak potrącają z kapitału przy przedśm jego niż czas umówiony odebraniu. Bilety poświadczające pożyczki, podobnie jak bankowe, odstępowane być mogą i w kaucjach się przyjmują.

Co do pożyczek przez Izby udzielanych, te mogą być tylko z zabezpieczeniem w nieruchomościach, już w majątkach z poddaniami, już w domach murowanych zamieszczonych w miastach guberskich. Pierwsze pożyczki są

albo długo terminowe na lat 26 tylko, z procentem z dołu corocznie opłacanym go 5% i 2% na umorzenie, albo krótko terminowe po 6% z góry, trwające 1, 2, 3 lata z przedłużeniem do 8 lat włącznie. Premium nadto 1% na raz przy zawarciu długu Izby pobierają. Miara pożyczek podobna jak przy Banku pożyczkowym, którego wszystkie w tym względzie przepisy i do Izby się stosują; granice tylko wielkości pożyczek są wskazane, Izby bowiem z przeznaczenia swego zastępują tylko Bank pożyczkowy w niesieniu pomocy dla mniejszych właścicieli. Jeżeli kapitał zakładowy Izby jest 500,000 r. ass. lub wyższy, Izba sama przez się może pożyczyć 30,000 r. za zezwoleniem Ministra Spraw Wewnętrznych do 50,000, Cesarza gdy wyżej. Najmniejsza pożyczka długo terminowa na 10 dusz, krótko terminowa na 5 dusz bez drobienia rodziny jest tylko przyznawana. Pożyczka na domy nie przechodzi połowy ich wartości w towarzystwie ogniwem zabezpieczonej, i za upoważnieniem Ministra jedynie się udziela. Niektóre z Izby pożyczają jeszcze mogą i na inne zabezpieczenia; i tak w Ekaterynosławie, Chersonie i Symferopolu na majątki gruntowe bez poddanych, na ogrody owocowe i winnice; Izba Kaukaska wypożycza na winnice i domy drewniane tak w stolicy prowincyi, jak i w miastach obwodowych; w Odessie i Taganrogu, na winnice, grunta uprawne i domy murowane, assekurowane lub nie assekurowane, przy stosownej tylko kaucyi; w Archangielsku, Irkucku i Krasnojarsku na zaręczenia mieszczan i kupców miejscowych i t. d. Każda z Izby pozostaje pod zarządem Gubernatora Cywilnego i 3 członków z nazwiskiem Deputatów, którzy oddzielają się z Sądu sumienia po jednym z każdego stanu, z Szlachty, Kupeców i Włościan. Ważniejsze mają jeszcze po jednym urzędniku stałym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeznaczanym.

Stosownie do sprawozdania Ministra Skarbu z r. 1841 Izby powszechnej opieki w ciągu r. 1841 przyjęły summ

na 7,698,008 rub. sr. kop. 85 już od władz publicznych, już od prywatnych lub w depozytach sądowych; spłacyli zaś 5,977,617 rub. sr. 2 kop. z których w samym procencie 1,365,513 rub. sr. kop. 31; w pożyczkach przyznały 6,748,548 r. sr. Kapitał spłacony wynosił r. sr. 4,596,832 kop. 45; w samym zaś procencie i w innych dochodach Izby otrzymały 3,026,366 rub. sr. 35 kop. Do utrzymania Izby i im podległych zakładów użyto 2,715,928 rub. sr. 67 kop. Zysk czysty 564,021 rub. sr. kop. 48. Kapitał zaś własnością Izby będący wynosił 12,542,159 rub. sr. 66 kop.

Oprócz Izby powszechnej opieki istnieją jeszcze w dobrach Cesarskich *Wiejskie Banki pożyczkowe* (Сельские Заемные Банки), ożywiające handel i przemysł pomiędzy ich poddanymi, i dostarczające im sposobów uwolnienia się od zbyt uciążliwych pożyczek, jakie w razie potrzeby zawierać często byli zmuszeni. Kapitał zakładowy tych Banków 160,000 rub. sr. oddzielony w roku 1836 z ogólnego poddanych kapitału, zwiększa się ciągle procentem przez coroczne jego obroty. Pożyczki 150 rub. sr. nie przechodzą. W r. 1842 już w tym sposobie rozpożyczono 180,000 rub. sr. zaczęto nawet przyjmować pożyczki od poddanych dla podwyższania ich procentem. Z temi Bankami łączą jeszcze zazwyczaj Towarzystwa dla zabezpieczenia domów poddanych od pożarów, pobierające w początkach procent zbyt mały, dla przedsięwzięcia ich upowszechnienia: jakoż w r. 1842 już liczono 40,450 domów zabezpieczonych wartości 1,436,000 r. sr. (1) Wszystko to do polepszenia stanu wieśniaków najwięcej

(1) Ludność całkowita w dobrach Cesarskich podług raportu Ministra wynosiła z dniem 1 Stycznia 1843] r. 1,603,174. Dochód z nich roczny 3,324,982 rub. sr.; zysk czysty po odjęciu wydatków pozostały 1,066,633 rub. sr. który przydany do ogólnego tych dóbr kapitału (Удѣльный капиталъ) podniósł takowy do 11,649,317 rub. sr. 86 kop.

się przyczynia, będąc jeszcze silnie poparte przez rozszerzanie już szkółek wiejskich, już rzemieślniczych, rozwijających różne gatunki rolniczego przemysłu, już wreszcie kolonij wzorowych (образцовыя усадьбы), kierowanych przez uczniów szkoły agronomicznej (Земледѣльческое Училище) od 10 lat przez zarząd dóbr Cesarskich w Petersburgu ustanowionej, a którzy wszelkie ulepszenia jak najprędzej upowszechniać starają się.

7. *Kassy oszczędności* (Сберегательныя Кассы) stosownie do dekretu Cesarza z dnia 30 Października 1841, po całym kraju zakładane być mają: naprzód przy Kassach zachowawczych w Petersburgu i Moskwie, później przy wszystkich Izbach powszechnej opieki. Summy do nich wnoszone nie podlegają żadnemu sekwestrowi za pretensyę skarbowe lub prywatne: za ich całość odpowiada zakład kredytowy, przy którym są otworzone. Wielkość składki jednorazowej od 50 kop. sr. do 10 r. jest oznaczona: całkowita zaś do jednej osoby należąca 300 rub. sr. przenosić nie może. Na zapis składek tak wnoszonych Kassa wydaje każdemu osobną książeczkę, obejmującą zarazem ustawę Kassy i tabelę wzrostu składek przez procent przyznany. Procent ten jest 4% i rachuje się od dnia pierwszego miesiąca następnego po dacie wniesienia: kapitalizacja procentu corocznie następuje. Na zasadzie tych prawideł dnia 1 Marca 1842 otworzono pierwszą Kassę oszczędności przy Kassie zachowawczej w Petersburgu. Ważniejsze z jej szczegółowych przepisów są jeszcze następujące: 1° Że Kassa przyjmuje składki raz na tydzień w dniu niedzielne, wyjąwszy ważniejsze święta, jakie na ten dzień przypadają. 2° Że płacąc kapitał wniesiony okazicielowi książeczki, Kassa nie odpowiada, jeśliby ten nie był prawdziwym jej właścicielem. 3° Że w razie straty książeczki, ostrzeżenie stosowne w Kassie zrobić potrzeba, która w 4 miesiące później wydaje nową, lub sam kapitał ostrze-

gającemu, skoro w ciągu tego czasu nikt mu prawa do tego nie zaprzeczy.

Towarzystwo kredytowe Inflanckie (die livländische adelige Güter-Kredit-Societät) dekretem Cesarza z dnia 15 Października 1802 r. w Rydze utworzone, dostarcza ciągle pomocy w korzystnych pożyczkach dla właścicieli gruntowych, tem podług dekretu potrzebniejszej, iż jej znaleźć nie mogli winnych zakładach kredytowych państwa, których pożyczki są obrachowane podług ilości dusz w majątkach je zabezpieczających, nie zaś podług ilości wnoszonych przez nie pborów. (1) Na pierwsze kosza zakładu rząd zaliczył pod pewnemi warunkami potrzebną sumę 500,000 rub. sr. i równaż zarazem przyznał dla każdej z gubernij nadbałtyckich, w których podobne Towarzystwa zostały także zaprowadzone. Główne czyli organiczne przepisy a raczej przywileje Towarzystwu nadane niezmiennemi zawsze pozostają; jako to: wszelka pomoc ze strony władz miejscowych w czynnościach dobra Towarzystwa dotyczących; pobieranie procentów z dóbr zastawionych, wczasie ich nawet konkursów czyli subhastacyi, z pierwszeństwem przyznanem Towarzystwu, co do zupełnego zaspokojenia jego pretensyj; nadto, wszelka publiczna władza lub zakład, już istniejące lub istnieć mogące, żadnych pożyczek właścicielom gruntowym udzielić nie mogą, dopokąd stosownego świadectwa o ich położeniu od Towarzystwa nie otrzymają. Inne przepisy dozwolono zmieniać lub uzupełniać większością głosów na ogólnych zebraniach Towarzystwa, hyleby po dokładnem rozważeniu, uznane

(1) Das livländische Creditsystem in seinen jetzt gültigen Bestimmungen nach dem Allerhöchst bestätigten Reglement vom 15 Oct. 1802, und nach den bis zu der General-Versammlung vom Jahre 1837 ergangenen Beschlüssen, dargestellt von dem Landrath Reinhold Ioh. Lud. Samson v. Himmelstiern. Riga 1838.

jako dla niego dogodne, w niczem prawom i publicznemu dobru przeciwnemi nie były. Dla tego pierwotna ustawa w ciągu czasu nową formę przybrała, gdy dla trwałszego ugruntowania kredytu Towarzystwa zaprowadzono dokładniejszą taxę hypotek, większą łatwość pożyczek dla potrzebujących, i wyższą dogodność dla wierzycieli w uproszczeniu handlu listów zastawnych, co wszystko zarazem tak na dobro samej instytucyi, jak i prywatnych osób w stosunkach z nią zostających najkorzystniej działało.

Władze Towarzystwa są: 1. *Ogólne zebranie (General Versammlung des Creditvereins)* zgromadzające się w czasie na zebranie prowincjonalne (*Landtag*) oznaczonym. W nadzwyczajnych razach Dyrekcyja główna za dołożeniem się Rady kredytowej, lub sama Rada zebranie zwołać może. Stowarzyszonych 15, oprócz Członków Rady i Dyrekcyi, tworzą komplet Zebrania i prawomocne dla wszystkich postanowienia wydawać mogą. Żadne zastępstwo przez pełnomocnictwo nie jest dopuszczone, nawet nieletnich przez ich opiekunów. W majątkach do kobiet należących, ich mężowie lub jeden z pełnoletnich synów w Zebraniu mają udział. Właściciele majątków w sekwestr czyli administracyą zajętych, nie tylko od zebrania są wyłączeni, ale posiadane urzędy w Towarzystwie natychmiast złożyć są obowiązani. Przewodniczy zebraniu Mowca (*Sprecher*) większością kresek przez ballotowanie obrany; jemu składa Dyrekcyja główna raport o spełnieniu postanowień ostatniego Zebrania, o stanie Towarzystwa, o nowych wypadkach rozszczenia wymagających, i o zaszłych prośbach i zażaleniach. Wszystko to, wraz ze zmianami w urzędzeniu za potrzebne uznaniami i z wyborami władz Towarzystwa jest przedmiotem każdego ogólnego Zebrania. Dla ułatwienia tych czynności Zebranie wybiera z pośród siebie *Komitet (Enge-Ausschuss)* z 5 członków złożony, którego zdania we wszystkim zasięga, nie

wyłączając opinii saméjże Dyrekcyi Głównej. 2° *Rada kredytowa* (*Creditconvent*) składa się z Dyrektora głównego i z tych członków Rady szlachty (*Adels-Convent*), którzy do Towarzystwa należą, czy to są Radcy prowincjonalni, czy też Marszałek lub Deputowani okręgowi. Dziewięciu członków komplet stanowi; w razie nieprzytomności członków właściwych, stowarzyszeni ich zastępują. Rada zbiera się na 8 dni przed Ogólnem zebraniem, i każdorocznie w Czerwcu i Grudniu: w nagłych nawet razach Rada samoż Ogólne zebranie przedstawiać może. Czas jéj zebrania łączą zazwyczaj z zebraniem Rady szlachty; chociaż i w innym, za uznaniem Dyrekcyi Głównej, przez téż zwołaną być może. Do niej należy głównie kontrola zarządu Dyrekcyi głównej i jéj rachunków: nadto rozstrzyganie zażaleń przeciw Dyrekcyi podawanych. Pomocni są Radzie trzej Komisarze (*Untersuchungs-Commissarien*) na Zebraniu ogólnem obrani, którzy zkońcem każdego roku zarząd i rachunki Dyrekcyi Głównej roztrząsają i wypadek na najbliższem zebraniu Rady podają. Ze swych szczegółowych raportów ciż Komisarze tworzą ogólny dla następnego ogólnego zebrania. 3° *Dyrekcya Główna* (*Oberdirection*) składa się z Dyrektora Głównego i z dwóch Radcow na trzy lata przez Zebranie ogólne wybranych: zkońcem jednak każdego trzylecia, najmniej jeden z dawniejszych na nowo wybranym być winien. Inni Urzędnicy Dyrekcyi, jak Sekretarz, Rendant i Syndyk od niej tylko zależni, ciągle przy swych urzędach pozostają. 4° Dwie *Dyrekcye szczegółowe* (*Districts-Directionen*), jedna w Rydze dla okręgu Rygi i Wenden, i dla wyspy Oesel; druga w Dorpacie dla okręgu Dorpat i Pernau, pod bezpośrednim nadzorem Dyrekcyi Głównej działające, składają się każda z Dyrektora i z trzech Assesorów, co 3 lata na Ogólnem zebraniu wybieranych, zawsze ze stowarzyszonych odpowiedniego im okręgu. Jeden z Assesorów prowadzi nadzór i kontrolę nad dobrami w administracyą zajętemi.

Żaden z Urzędników tak Dyrekcyi głównej, jak i szczegółowej, innego urzędu sprawować nie może.

Przystęp do Towarzystwa każdemu posiadaczowi dóbr szlacheckich w każdym czasie jest dozwolony, również jak i później samo wystąpienie, następujące zawsze wskutku spełnienia wszystkich względem Towarzystwa zobowiązań. Pożyczki w listach przyznają się tylko na dobra prywatne, z wyłączeniem dóbr rządowych, miejskich i innych publicznych. Części dóbr do wielu właścicieli należących, najmniej 4,050 rub. sr. wartości mieć powinny, aby pożyczkę otrzymały, i to tylko wówczas, gdy całe dobra służą im za zabezpieczenie. Dla tego właścicielom większych dóbr z wspomnianemi ich częściami lub jakimi bądź innemi, do Towarzystwa przystępować nie jest wolno. Na dobra nawet mniejszej wartości pożyczek wcale Towarzystwo nie udziela. Wielkość pożyczki nie może przechodzić $\frac{2}{3}$ wartości dóbr przez Towarzystwo uznanéj, podług zasad w tym celu przyjętych, zawsze z warunkiem, iż żadna inna hipoteka praw Towarzystwa nie poprzedza. Listy zastawne w pożyczce wydane nie mogą być niższe nad 100 rub. sr. ani wyższe nad 1000 rub. sr.; wszystkie wymieniają tylko dobra zastawione, nie zaś nazwisko dającego je w zastaw, i tem się różnią, iż 100 rublowe są wybite na papierze, 500 rublowe zaś i wyższe na pergaminie, i że tych ostatnich zmiana, co do wielkości, na 50 lub 100 r. sr. jest tylko przyjętą. Ilość niższych listów mniej niż 20 stać część pożyczki wynosić nie może. Dawniejsze listy na albertstalary wystawione, po stałej ich cenie 126 kop. sr. w małej już są liczbie. Sprzedaż listów następuje za stosownym na nich lub osobno przelewem, o którym Dyrekcyja zawiadomioną być winna: listy tylko 100 rublowe kursują bez żadnego przelewu. Właściciele dóbr jako dłużnicy Towarzystwa opłacają procent co półroku od 31 Marca do 15 Kwietnia, i od 1 do 15 Października; opłacający go później do 15 Maja i do 15 Listopada

$\frac{1}{2}$ 0 wyżej od summy należnej wnieść są obowiązani; 3 0 gdy po tym jeszcze terminie też opłata przypada. Administracja dóbr, dzierżawa lub sprzedaż są środkami, których towarzystwo do odebrania zaległości użyć może. Wszelką taką zaległość Towarzystwo zastępuje; może jednak też zastąpienie przyznać i innej prywatnej osobie, która tem samem względem zalegającego wchodzi w prawa samego Towarzystwa, skoro pożyczka tak zaliczona w oznaczonym terminie spłaconą nie będzie. Dla tego Dyrekcyja szczegółowa, przyjmując podobne zaliczenie, wydaje dowód (*Recognition*), iż istotnie w opłacie procentu przyjęte i użyte zostało, i że na przypadek nieuiszczenia się podobne prawo użycia exekucyi bez najmniejszych kosztów służy osobie zaliczającej jak i Towarzystwu przy realizowaniu należnych mu zaległości. Czas tylko na tę exekucyą półroczny jest oznaczony, od jednego terminu wypłaty procentu do drugiego.

Procent przez dłużników opłacony zwraca się posiadaczom listów, również co półroku od 17 Kwietnia do 1 Maja, i od 17 Października do 1 Listopada, albo w każdym czasie później. Wielkość tego procentu nie jest stale oznaczona, zależy jedynie od Głównej Dyrekcyi łącznie z Radą kredytową, lub od Zebrania ogólnego; teraz $4\frac{1}{2}$ 0 wynosi. Żadnego procentu na umorzenie listów Towarzystwo nie pobiera. Każdy stowarzyszony, dług na jego dobrach ciążący w każdym czasie umorzyć może, spłacając go po 4 tygodniowem przed terminem wypłaty procentu zawiadomieniu, już w listach zastawnych na swe dobra wystawionych, już w innych, które Towarzystwo ile możliwości na odpowiednie zniszczyć się mające wymienić się stara. Częściowe nawet spłacanie może mieć miejsce, gdy dłużnik usuwa stopniowo z obiegu listy przez siebie posiadane, na rachunek swych dóbr zastawionych, przy stosownem jednak zawsze Dyrekcyi zawiadomieniu, która i do powtórnego ich w obieg puszczenia za żądaniem upoważnić może. Wypowiedzenie

pożyczek ze strony Towarzystwa bardzo rzadko następuje, chyba tylko w skutku nieuległości dłużnika przepisom, lub widocznego dóbr zastawionych pogorszenia. Daleko ważniejszą jest możność wypowiedania kapitału ze strony posiadaczy listów, a która równie jak poprzednia na 6 miesięcy wypłatę w jej skutku nastąpić mającą poprzedzać winna. Możliwość ta bowiem w Towarzystwie Inflankiem tem jest potrzebniejszą, iż kładzie tamę częstemu zmienianiu lub zniżaniu stopy procentu od listów, a tem samem stałą ją czyni. Wypłata zaszła w skutku wypowiedzenia nie przeszkadza, aby listy tak umarzone innej osobie całkowicie lub częściowo odstąpione być nie mogły. Jest to nawet jednym z środków zebrania przez Dyrekcyą główną funduszy potrzebnych do tej wypłaty, do czego równie jak do opędzenia kosztów utrzymania samego Towarzystwa, do zastąpienia zaległości, i do zniesienia strat przypadkowych służą jeszcze następujące wpływy: 1° Koszta wygotowania listów, które ze stemplowem wynoszą od listu 500 rublowego i wyżej po 2 ruble sr. 5 kop. od 100 rublowego po 1 rublu sr. 5 kop. 2° Pokwitowanie (*Quittungsgebühr*) po 5 kop. półrocznie od każdego listu bez różnicy. 3° Wstępne po 10 r. sr. od każdej części gruntu (*vom Haken*) 4,050 r. sr. wartującej, a która właśnie jest najniższą, na jaką pożyczka się przyznaje. Z opłatą wstępnego dopiero przystępujący za członka towarzystwa się uważa. 4° Rozdzielane szczegółowe summy dla utrzymania Towarzystwa. Dyrekcyja główna ma nadto prawo zawierania znacznych pożyczek 27,000 r. sr. przechodzących, skoro po uznaniej ich potrzebie, już w celu powyższym, już dla łatwiejszego spieniężenia listów, projekt przez nią na Zebraniu ogólnem podany, albo w jego nieprzytomności w Radzie kredytowej, jednomyślnie lub przez $\frac{2}{3}$ głosów przyjętym będzie. W zamian tych pożyczek, listy zastawne zazwyczaj oddaje, koniecznością tylko zagniona wystawia obligacye, które przekazowi ulegać nie mogą. Procent umowa

stanowi; termin wypłaty kapitału, najmniej na 10 lat oznaczony, po ich upływie w razie potrzeby za upoważnieniem władz wyższych Towarzystwa przedłużonym jeszcze być może.

Towarzystwo, oprócz pożyczek dla właścicieli gruntowych, ważną jeszcze dla wszystkich posiadaczy listów wyświadcza przysługę, przyjmując te listy już do depozytu dla bezpieczniejszego ich zachowania, już na procent składany z kapitalizacją półroczną po 2 ½%. Dowody wydane na summy przyjęte na procent, za wiedzą tylko Dyrekcyi głównej na rzecz innych przekazane być mogą. Wypowiedzenie kapitału obu stronom jest dozwolone, tak Dyrekcyi głównej w imieniu Towarzystwa, jak posiadaczowi. Kapitał wypłaca się zawsze w listach zastawnych; wzrost zaś jego przez procent, już w listach, już w gotówce, podług uznania Dyrekcyi głównej. (1)

Towarzystwo zabezpieczenia życia (Общество для застрахования пожизненных и других срочных доходов и денежных капиталов) w Petersburgu dekretem z d. 4 Września 1835 na lat 20 zatwierdzone posiada wyłączny przywilej, gdy żadne inne przez ciąg tego czasu istnieć nie może, ani żadne obce nie ma prawa przedsiębrać w Cesarstwie podobnych zabezpieczeń. Kapitał zakładowy 4 miliony r. as. składa się z 20,000 akcyj na okaziciela, każda po 200 rubli. Dyrektorowie w liczbie 5, wybierani na ogólnem zebraniu akcyonaryuszów, stanowią zarząd Towarzystwa, pobierając za swe trudy 1 ½% z czystych jego dochodów. Dochody te z końcem każdego roku są publicznie wykazane; ¼ ich część najmniej a najwięcej połowa pozostawia się przy Towarzystwie jako fundusz rezerwowy, reszta zaś rozdziela

(1) Oprócz Towarzystwa kredytowego Inflanckiego istnieją jeszcze Kurlandzkie w Mitawie, i Estońskie w Rewlu, nadto osobny Bank Finlandzki w Helsingfors, lecz ich ustawy nie są mi znajome.

się pomiędzy akcyonaryuszów. Stosownie do sprawozdania Towarzystwa z r. 1842 całkowity dochód wynosił 187,714 r. sr. 88 kop. wydatki 125,433 r. sr. 59 kop. Z czystego zatem zysku 62,281 r. sr. 29 kop. sumę 46,000 przeznaczono na dywidendę dla akcyonaryuszów a 16,291 r. 29 kop. odłożono na kapitał rezerwowy. Towarzystwo przedstawia 4 następne gatunki zabezpieczeń. 1° Nadaje możliwość zabezpieczonemu zostawienia po swej śmierci dzieciom lub komu zechce, kapitału jednorazowo przez Towarzystwo opłaconego, który nad 100 r. ass. mniejszym, nad 50,000 r. ass. większym być nie może. Premium w tym celu corocznie przez Towarzystwo pobierane stosuje się do 100 r. zabezpiezonego kapitału. 2° Zabezpieczony może zostawić po swej śmierci osobie w umowie oznaczonej, dożywotnią pensją rocznie od 10 r. do 5000 r. 3° Może zapewnić sam sobie pensją dożywotnią od 50 r. do 8,000, pobieraną dopiero po upływie czasu w umowie wskazanego. Premium opłacane, równie jak w poprzednim razie, odnosi się do jednego rubla pensji zabezpieczonej, która w obu razach za żądaniem na kapitał płatny jednorazowo przez Towarzystwo zamienioną być może. 4° Zabezpieczony może dla swego dziecięcia utworzyć kapitał od 200 r. do 40,000, który wypłaca Towarzystwo po dojściu przez dziecko lat w umowie wskazanych. (1) Premium przy każdym gatunku zabezpieczenia corocznie

(1) Stosownie do taryfy opłat przy ustawach Towarzystwa dołączonej, okazuje się:

1° Że za każde 100 r. kapitału, płatne po śmierci zabezpieczonego, opłaca corocznie 20 letni 2, 20 r. 30 letni 2, 68 r. 40 letni 3, 40 r. 50 letni 4, 54 r. 60 letni 6, 38 r.

2° Mąż zabezpieczający pensją dożywotnią dla żony po swej śmierci, od każdego rubla tej pensji opłaca corocznie

31 kop. gdy jest 30letni a żona 20letnia	31 kop.	35letni	35letni
38 kop. " 40letni	38 kop.	40letni	40letni
45 kop. " 50letni	45 kop.	50letni	50letni
69 kop. " 40letni	69 kop.	40letni	25letnia
41 kop. " 50letni	41 kop.	50letni	30letnia

wnoszone, niezmiennie na cały czas jego trwania, można zastąpić opłatą jednorazową summy przez Towarzystwo oznaczonej, już w głównym jego kantorze w Petersburgu, już w guberniach Agentom, których Towarzystwo dla rozszerzenia swych czynności po całym kraju utrzymuje. Czas opłaty corocznego premium zawsze stałe przypada w dniu i miesiącu, w którym poprzednio dowód zabezpieczenia (*police*) był wydany. Zwlekający tę opłatę, za pierwszy miesiąc po upływie terminu, oprócz premium, 1 % kary wnieść musi; za drugi miesiąc drugą karę 2½%; za trzeci miesiąc trzecią jeszcze karę 2 %. Z pierwszym dniem czwartego miesiąca ustają wszelkie zobowiązania Towarzystwa względem zabezpieczonego; dlatego wszelka inna osoba nabywająca dowód zabezpieczenia przekonać się wprzód powinna, czyli premium w należytych czasie jest wniesione. Dożywotnie zabezpieczeni z go rokiem swego życia od opłaty premii są już wolni. Wojskowi w służbie tak lądowej jak i morskiej zostający, od dwóch pierwszych gatunków zabezpieczeń nie są wyłączeni: wyższe tylko premium opłacać muszą, pierwsi o 10 %, drudzy o 20 %. Wolno jest Towarzystwu wykupywać dowody przez nie wydane, lub dawać na nie przy zwy- czajnym procencie stosowne zaliczenia.

Premia opłacane przy zabezpieczeniu pensji dla innej osoby, nie zaś dla żony, są nieco większe.

3^o Zabezpieczający sobie pensją dożywotnią odroczonej, od ka- żdych 100 r. tej pensji opłaca corocznie

24½/100 gdy 24letni z pensją od r. 50 swego życia

15½/100 „ „ „ 55

9½/100 „ „ „ 60

7½/100 „ „ „ 65

7½/100 40letni „ „ „ 70 r.

4^o Zabezpieczający dla swego dziecięcia kapitał wypłacany przy dojściu przez nie lat w umowie wskazanych, opłaca corocznie za każde 100 r.

4½/100 r. od urodzenia dziecka do 15 r. jego życia

2½/100 „ „ „ 20

5 r. po 5 roku skończonym do 20 r. życia i t. d.

DODATEK

OBEJMUJĄCY SPOSOBY OZNACZANIA I OBRACHOWYWANIA WARTOŚCI

PAPIERÓW PUBLICZNYCH.

1. Każde znaczniejsze miasto handlowe ma swój targ na papiery publiczne w większym lub w mniejszym za- kresie. Najważniejsze i najwięcej wpływu na inne mające są w Londynie, Paryżu i Amsterdamie; w Berlinie, Ham- burgu, Frankforcie nad Menem i w Wiedniu. Żadne z nich jednak nie prowadzi handlu bezpośrednio papierami wszystkich krajów. Które z papierów właściwy ich handel stanowią, ceduły kursu w tychże miejscach wydawane, najlepiej wskazują. Sposób tworzenia tych ceduł wyja- śnić i wykazać, jakim sposobem kurs papierów w nich oznaczają się, a tem samem jak podług nich dochodzi się wartość papierów, jest właśnie przedmiotem tego dodatku.

2. *Cedula kursu* (*Côte de la Bourse, cours of exchange, Curszettel*) podaje codziennie lub w dniu do otwarcia giełdy przeznaczone, cenę papierów, po której je kupo- wano lub sprzedawano za pośrednictwem Agentów wy- miany. Cedula urzędowa (*bulletin officiel*) jest przez wszystkich Agentów sporządzana, pod przewodnictwem

właściwej władzy giełdowej; jest więc najpewniejszą skazówką we wszelkich spekulacjach na papiery. Często spekulanci swą umowę zasadzają na kursie przyszłym pewnej epoki, bez innego oznaczenia ceny. Jeżeliby więc względem tej ceny jaki spór wyniknął, sąd uważa zakurs legalny, kurs w cedule urzędowej podany i podług niego wyrokuje. Dla tej przyczyny i dla wielu innych mniej więcej jej podobnych, ceduły urzędowe drukiem ogłaszane zachowują się w archiwach.

3. Dla utworzenia ceduły dokładnie kurs papierów podającej, rozmaite są sposoby. Pierwszy najpewniejszy zależy na wywoływaniu i spisywaniu szczegółowych wypadków z dokonanych sprzedaży papierów w porządku, w jakim te po sobie w giełdzie następują. Tak właśnie dzieje się na giełdzie Paryskiej. Giełda ta co do negocjacji papierów jest otwartą dla publiczności codziennie, wyjąwszy święta od $1\frac{1}{2}$ do $3\frac{1}{2}$ godziny po południu. Pierwsza tylko godzina służy do sprzedaży na gotówkę papierów; druga do zawierania umów terminowych i zadatkowych. Przed otwarciem jeszcze giełdy, Agenci w gabinetach dla siebie przeznaczonych wypełniają dane im polecenia do kupna lub sprzedaży papierów, po średnim kursie pomiędzy najwyższym i najniższym z tych, które były w poprzednim dniu wywołane. Otwarcie i zamknięcie giełdy za odgłosem dzwonka następuje. W ciągu pierwszej godziny Agenci zebrani w oddzielnem dla siebie miejscu w środku giełdy, *parquet* zwanem, głośno podają ceny żadanego kupna lub sprzedaży papierów, i o takowe się umawiają. Woźny (*un crieur*) wywołuje cenę każdej uskutecznionej sprzedaży, ale tylko na gotówkę; ceny zaś odpowiednie umowom terminowym i zadatkowym nie są wcale wywoływane, gdy też umowy w ciągu drugiej godziny Agenci oddzielnie w swych kabinetach zawierają. Ceny papierów na gotówkę w cedule kursu, wszystkie się podają w porządku, w jakim zmieniały się stosownie do ich wywoływania. Inne zaś

ceny już nie wszystkie, lecz tylko ważniejsze, Agenci po zamknięciu giełdy razem oznaczają w towarzystwie Syndyka i jednego z Adjunktów. Co do umów terminowych, ceduła podaje ich pierwszy kurs (*premier cours*) czyli cenę pierwszej zrobionej umowy, kurs ostatni (*dernier cours*), kurs najwyższy i najniższy (*cours le plus haut et c. le plus bas*). Przy umowach zaś zadatkowych nigdy prawie ceduła *pierwszego kursu* nie wymienia, czasem nawet nie podaje jednego z trzech innych kursów, rzadko jednak opuszcza *kurs ostatni*. Zmiany co do kursu w cedule Paryskiej podawane, nie mogą być podług prawa mniejsze nad 5 centymów.

Drugi daleko powszechniejszy sposób tworzenia ceduły kursu polega na tem, iż po zamknięciu każdodziennem giełdy, Agenci zbierają się i jednemu ze *Starszych* giełdy, lub z członków innej władzy handlowej, do wydawania ceduły kursu przeznaczonemu udzielają ceny, po których kupna i sprzedaży papierów przez nich były dokonane. Ceduły ztąd utworzone naksztalt wexlowych obejmują ceny żądane przez sprzedawcę i kupującego. Pierwsza z tych cen umieszcza się w kolumnie wskazanej napisem *sprzedający* (*Papier, Briefe oder zu haben*); druga zaś w kolumnie pod napisem *kupujący* (*Argent, Geld oder zu machen*); że zaś tak pierwsza jak druga cena, jedna tylko oznacza się dla każdego gatunku notowanych papierów, musi więc być *średnią* z tych wszystkich cen, po jakich papiery kupić żądano lub je sprzedawano. Ztąd często zdarzyć się może, iż żadna sprzedaż właściwa lub kupno żądane cenom podanym odpowiadać nie będą.

Trzeci wreszcie sposób najmniej dokładny, w niektórych tylko miejscach używany, jest: iż ceduły kursu szczegółowo przez Agentów wymiany są układane; zatem jako prywatne, nie zaś urzędowe, łatwo fałszywemi być mogą.

4. Kurs papierów publicznych w cedułach podany, odnosi się zawsze do pewnego nominalnego ich kapitału, którego wartość targową oznacza. Co do papierów krajowych, tym kapitałem jest zazwyczaj 100, który jako wszystkim wiadomy nie wymienia się wcale, czyli domyślnym pozostaje; kurs tylko jemu odpowiedni, w tejże monecie co i kapitał wyrażony, umieszcza się jako zmienny. Papiery tylko nasze wyjątek czynią, których kurs ceduła Warszawska w rublach srebrem podaje, jakkolwiek ich kapitał w złotych polskich jest wyrażony, a to z przyczyny wprowadzenia nowego systemu monet. Tym ogólnym sposobem podają ceny wszelkich zwyczajnych obligacji i rent; co do rent tylko, kurs ich w cedule wymieniony, nietylko cenę targową nominalnego kapitału 100, ale i samychże rent oznaczać może. I tak we Francji zwyczajem jest mówić, że renta 5 frankowa kosztuje *np.* 118 franków; renta bowiem jest tylko procentem od nominalnego kapitału 100 fr. który zakupić potrzeba, po cenie targowej 118 fr., aby samą rentę mieć sobie zapewnioną.

Przy nowych pożyczkach w czasie ich zbierania, często chociaż cenę podawaną do kapitału nominalnego 100 stosują, jednak ją tylko przez zysk lub stratę wyrażają, które zwiększają lub zmniejszają cenę właściwą, po jakiej tenże kapitał w pożyczce został przysądzony. I tak *np.* 2 procent zysku przy cenie przysądzonej 96 za 100, oznacza, iż każde 100 pożyczki po cenie 98 nabyć można; podobnie 1 $\frac{1}{2}$ straty wykazuje, że cena pożyczki jest 95 $\frac{1}{2}$.

Kurs akcyj bankowych i najczęściej kurs losów pochodzących z pożyczek loteryjnych, obejmuje całą ich wartość czyli wartość nominalnego kapitału, na który każda z tych akcyj lub losów jest wystawiona.

5. Co się tyczy procentów, które przy sprzedaży papierów jeszcze terminu swęj całkowitej wypłaty nie doszły, i dlatego kupującemu się odstępują, uważać potrzeba:

a. Że przy wielu papierach publicznych, procent ich zarazem w kursie jest objęty, i dla tego osobna nie wy-

nagradza się sprzedawcy. Taki właśnie przypadek ma głównie miejsce przy rentach francuzkich i angielskich. Jeżeli więc *np.* renty francuzkie 5 procentowe, od których procent co pół roku na 22 Marca i 22 Września opłaca się, zakupiono w dniu 22 Czerwca po kursie 118 fr. właściwa ich cena była 116 fr. 75 cent. reszta bowiem 1 fr. 25 cent. stanowi procent za 3 miesiące uplynione, od ostatniej jego wypłaty. Gdy jednak podług prawa w ostatnich dniach 16 przed terminem opłaty procentu, przekaz tego przez sprzedawcę na kupującego nastąpić nie może, w tym więc tylko czasie kurs podany cenę targową samej renty wyobraża.

b. Co do wszystkich obligacji, kurs ich w cedułach podawany, jest tylko wartością nominalnego kapitału; procent więc należny od dnia ostatniej jego wypłaty, aż do dnia sprzedaży czyli likwidacji nabytych papierów, sprzedawcy przez kupującego zwróconym być musi. Zwraca się nawet zwyczajnie bez wszelkiego potrącenia czyli bez eskonty, jakkolwiek wiele jeszcze czasu brakować może do terminu, w którym procent już opłacony i nieopłacony ma być podniesiony. Przy obrachowaniu procentu powszechnym jest zwyczajem liczyć rok na 360 dni, miesiąc zaś każdy bez wyjątku na 30 dni; nadto wyłączać dzień wypłaty zakupionych papierów. Podług tego będzie:

Od 1 Stycznia do 1 Lutego dni	30	a zatem do 30 i 31 Sty. dni	29
" " 1 Marca	60	" 28 i 29 Lut.	59
" " 1 Kwiet.	90	" 30 i 31 Mar.	89
" " 1 Maja	120	" 30 Kwietnia	119
" " 1 Czer.	150	" 30 i 31 Maja	149
" " 1 Lipca	180	" 30 Czerwca	179
" " 1 Sierp.	210	" 30 i 31 Lipca	209
" " 1 Wrze.	240	" 30 i 31 Sierp.	239
" " 1 Paźdz.	270	" 30 Września	269
" " 1 Listop.	300	" 30 i 31 Paźdz.	299
" " 1 Grud.	330	" 30 Listopada	319
Od 1 Stycznia do 1 Stycz.	360	a zatem do 30 i 31 Grud. dni	359

Ztąd wynika że przy podobnym rachunku z procentami, dzień 31 miesiąca nie rachuje się wcale: przeciwnie zaś dzień 28 i 29 miesiąca Lutego za 30sty rachowany być musi. Nakoniec jeżeli procent od innego jakiego dnia, nie zaś od pierwszego Stycznia oznaczać przyjdzie, sposób jakim się to uczyni, łatwo z poprzedniej tabelli się wykaże. I tak np. od 1 Lutego do 1 Marca będzie 30 dni; od 22 Września do 31 Stycznia 128 dni; od 22 Marca do 1 Kwietnia dni 9 i t. d.

6. Na szczególną uwagę zasługuje sposób, którym oznaczają kursa papierów obcych w cedułach przedniejszych giełd Europy. Główne tu tylko podamy naprzód zasady, gdyż później każda z tych ceduł będzie wyjaśniona, co do papierów w tem dziele opisanych. Różna stopa menniczna pieniędzy i zmienny kurs wexlowy dwóch miejsc, do jednego z których papier publiczny należy, drugie zaś obce nim tylko handel prowadzi, na różność w nich kursu najwięcej wpływają. Przy jednakowości monety w obu miejscach, kapitał wprawdzie domysłny nominalny, z kursem mu odpowiednim na obcym miejscu, w tejże samej monecie wyrażone będą, kurs jednak wexlowy, czyli kurs wexlu o krótkim terminie, wystawionego na miejsce, które procent i ostatecznie kapitał wypłaca, uczyni zawsze różnicę w notowanym kursie papierów. Przypadek ten ma właśnie miejsce w Augsburgu, gdzie Austriackie obligacye wszystkie na monetę konwencyjną wystawione, w tejże monecie równie jak i w Wiedniu oznaczają się. Toż samo stosuje się choć z małą odmianą do Frankfortu nad Menem, gdzie do r. 1843 rachowano na złote reńskie stopy 24 zł., a teraz rachują na złote stopy w Niemczech południowych zaprowadzonej $24\frac{1}{2}$ zł. (*Gulden süddeutscher Währung*). Tu kurs podany z kapitałem nominalnym mu odpowiednim uważać się mogą, już jako wyrażone w złotych konwencyjnych, już w złotych właściwych, w tem różnych od pierwszych, iż ich $24\frac{1}{2}$ nie zaś 20 idzie na grzywnę

czystą kolońską. Jeśli więc kurs Metalliques 5 procentowych w Frankforcie jest 110, czy za nominalny kapitał 100 zł. konw. zapłacę 110 zł. konw. czy za kapitał 100 zł. stopy $24\frac{1}{2}$ zapłacę 110 zł. podobnych, dam zawsze stosunkowo jedną ilość srebra. Kurs tylko wexlowy sprostuje w kursie papierów, stosunek z porównania ich wewnętrznej wartości wyciągnięty. Akcyje bankowe austriackie jako notowane co do całej swjej wartości, kurs w Frankforcie w złotych stopy $24\frac{1}{2}$ mają wyrażony, i dlatego kurs ten zawsze jest daleko wyższym, w stosunku istotnej wewnętrznej wartości zmodyfikowanym nieco przez istniejący kurs wexlowy.

Jeśli zaś monety dwóch miejsc prowadzących handel papierów są różne, kurs papierów jednego z nich w drugim, co do swego oznaczenia następnym podlegać może zasadom.

a. Kurs papierów odpowiedni kapitałowi ich nominalnemu 100, może być podawany w monecie miejsca właściwego, bez uwagi na jej różnicę. I tak np. w Amsterdamie, francuzkie i angielskie papiery kurs w właściwej sobie monecie mają wyrażony, która dopiero na hollenderską zamienia się, podług zmiennego kursu wexlowego na Paryż lub Londyn o terminie miesięcznym.

b. W wielu miejscach stały kurs wexlowy jest przyjęty do zamiany monety, na którą papiery są wystawione: na kurs przeto tych papierów podawany również w monecie miejsca, do którego papiery należą, wpływać musi stosunek istotnego kursu wexlowego, czyli wexlów z krótkim terminem, do kursu za stały przyjętego. Skoro te kursa nie różnią się, kurs też papierów w miejscu obcym od ich kursu w miejscu właściwym różnić się nie będzie. Lecz gdy kurs istotny wexlowy jest wyższy lub niższy, czyli gdy jest wyższa lub niższa cena monety, którą papiery przedstawiają, kurs też ich w miejscu obcym wyżej lub niżej niż we właściwym notowanym być musi. I tak w Berlinie przy sprzedaży obligacyj

austryackich metalliques, stały kurs wexlowy 100 tal. za 150 zł. konw. jest przyjęty. Skoro więc przypuścimy że Metalliques 5 procentowe są w Wiedniu notowane po 110, i że kurs istotny wexlowy Berlina na Wiedeń jest 103 tal. za 150 zł. konw. wyższy zatem od kursu za stały przyjętego, w takim stosunku i kurs tych papierów w Berlinie wyższym być musi, to jest będzie 113,3, gdyż w tym tylko razie $100 \times 113,3 = 103 \times 110$. Jeżeliby zaś przy wyższym kursie wexlowym nad przyjęty za zasadę, kursa papierów były jednakowe np. po 110, niktby z Berlina w Wiedniu tych papierów nie kupił, bo by mu drożej wypadły; przeciwnie, dla Wiednia kupno w Berlinie byłoby korzystne. Podobnym sposobem w wielu miejscach stały kurs wexlowy do zamiany monet przyjmują, i tę dopiero podług niego przy sprzedaży papierów skuteczniają. I tak:

Na giełdzie Berlińskiej oprócz austryackich metalliques, stały kurs wexlowy jeszcze jest przyjęty: przy rossyjskich inskrypcjach po 100 tal. za 93 r. sr.; przy angielsko-rossyjskiej pożyczce po $6\frac{3}{4}$ tal. za 1 f. szt.; przy angielsko-pruskiej po 7 tal. za 1 f. szt. przy obligacjach polskich po 100 tal. za 600 złp.; przy integralnych holenderskich 145 tal. za 250 złh.

Na giełdzie Amszterdamskiej przy austryackich metalliques $1\frac{1}{4}$ złh. za 1 złkonw. przy angielsko-pruskiej pożyczce $12\frac{1}{4}$ złh. za 1 funt szterling; przy rossyjskich inskrypcjach 2 złh. za 1 r. sr.

Na giełdzie Londyńskiej przy rossyjskich inskrypcjach po 37 pensów za 1 r. sr. przy austryackich metalliques 5 pr. po 10 złk. za 1 f. szt. przy holenderskich 12 złh. za 1 f. szt.

Na giełdzie Paryskiej przy austryackich po 2 fr. 60 cent. za 1 złk.

Na giełdzie Hamburskiej przy holenderskich 35 złh. za 40 mark banko; przy austryackich 300 mark za 219 złh. przy rossyjskich inskrypcjach 36 szylingów za 1 r. sr. przy

rossyjsko angielskiej pożyczce 14 mark za 1 f. szt. przy obligacjach polskich 3 złp. za 1 markę, przy pruskich 150 tal. za 300 mark banko.

Kurs stały wexlowy do zamiany monet tak w różnych miejscach przyjęty, jest zazwyczaj najbliższy kursu, jaki z porównania wewnętrznej wartości dwóch monet wynika, a do którego i istotny kurs wexlowy monet stosować się musi. Jeżeli bowiem kurs stały nadaje wyższą lub niższą wartość monecie, na którą papiery są wystawione, też papiery stać będą *niżej* lub *wyżej* nad istotną we właściwym miejscu ich cenę.

c. Kurs wreszcie niektórych obcych obligacji podają w ilości monety, którą za nie całkowicie zapłacić potrzeba, jak to szczególnie ma miejsce na losach z pożyczek loteryjnych pochodzących. I tak losy polskie na giełdach Niemieckich i w Amszterdamie w całej swej wartości się podają; podobnie losy austryackie na giełdzie Paryskiej i t. d.

7. Wszystko to cośmy dotąd powiedzieli o sposobach oznaczania i notowania kursu, stosuje się tylko do papierów sprzedawanych codziennie na giełdach za gotówkę, gdyż podobne tylko sprzedaże mogą podać prawdziwą cenę targową papierów. Kursa zaś papierów sprzedawanych targiem terminowym lub zadatkowym, pozostaną zawsze niepewne, i różne; głównie bowiem zależą na stopniu zaufania, jaki jedna strona w drugiej pokłada, względem dopełnienia zaszłej umowy. Nadto kurs papierów terminowo sprzedawanych, jest zawsze wyższym od kursu na gotówkę, ze względu na eskontę czyli procent na czas krótki, który z przyczyny późniejszej wypłaty papierów dorachować potrzeba. Wyższość ta znaczącą się okaże, gdy procent właściwy papierów wich kursie obejmują; procent ten bowiem z czasem upływającym do terminu jego wypłaty rosnać musi, a tem samem i kurs podwyższać. Od każdego z obu poprzednich kursów, wyższym jest kurs papierów umową za-

datkową, z przyczyny łatwości jaką jedna strona posiada cofnięcia się od umowy, tracąc sam tylko zadatek. Wielkość tego zadatku na wielkość też kursu czyli ceny umówionej papierów wpływać będzie. Za zasadę zaś w jego podawaniu służą, już różne terminy do likwidacji przyjęte, już i same zadatki więcej na giełdach używane.

I. WYJAŚNIENIE AMSZTERDAMSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Amszterdam jest równie jak Londyn i Paryż najpierwszem co do handlu papierów, tem więcej iż sam często wchodzi w układ o pożyczki dla obcych narodów. Procent papierów, których kurs ceduła podaje, podobnie jak we wszystkich innych cedułach, albo zamieszcza się w osobnej kolumnie, albo wymienia się przed nazwiskiem samychże papierów np. $2\frac{1}{2}$ dette active, $4\frac{1}{2}$ Obligations du Syndicat d'Amortissement, 5 Nouvel emprunt de 1832 - 1833 i t. d. Kurs podany dla wszystkich hollenderskich papierów nawet akcyj bankowych i akcyj Niderlandzkiej kompanii handlowej, wyraża zawsze cenę 100 złh. nominalnego ich kapitału; z różnicą tylko co do Kanców, których wartość całkowitą oznacza.

Angielskie renty 3 procentowe kurs równie jak w Londynie w funtach szterlingach mają podany, oznaczający wartość 3 funtów renty, albo 100 f. szt. nominalnego ich kapitału. Zamiana ich na hollenderską monetę uskutecznia się podług kursu wexlów na Londyn o terminie miesięcznym.

Francuzkie renty jakiegokolwiek bądź gatunku oznaczają się jak w Paryżu we frankach, z ich redukcją na monetę krajową, podług kursu zmiennego wexlowego na Paryż o terminie miesięcznym. W kursie tych rent równie jak angielskich procent jest objęty, gdy przy wszelkich innych, za czas upłyniony od ostatniej jego wypłaty, sprzedawcy osobno się wynagradza.

Rosyjskie inskrypcje podają się w rublach srebren, przy stałym kursie wexlowym 2 złh. za 1 r. sr. Jeżeli więc np. 4 procentowe są notowane po 90, to oznacza iż za 100 r. sr. płaci się 90 r. sr. które po 2 złh. czynią 180 złh. Można tenże kurs uważać jako wyrażony w złh. i odpowiedni wartości 50 r. sr. albo wartości 100 złh. z poprzedniej stałej zamiany wynikłych. Obligacje z holenderskich pożyczek u Hoepgo i komp. pochodzące, jako na złh. wystawione, kurs też w tejże monecie mają podany. Przy wynagradzaniu procentu od inskrypcyj, na różnicę kalendarzy nie uważają, ztąd ostatni posiadacz papieru traci procent za 12 dni różnicę tę stanowiących.

Polskie losy mają cenę w złh. wyrażoną, odpowiednią całkowitej ich wartości.

Austryackie Metalliques oznaczają się w złk. po przyjętej stałej cenie $1\frac{1}{4}$ złh. za 1 złk. Można tenże kurs uważać jako podany w złh. lecz odpowiedni 80 złkonw. kapitału, albo kapitałowi 100 złh. Kurs nawet akcyj bankowych, jakkolwiek w całej ich wartości, lecz w złkonw. się wyraża; kurs tylko losów Austryackich podają w złhol.

Pruskie losy z pożyczki r. 1832, całkowitą swą wartość w złh. mają podaną. Czasem jeszcze notują *Obligacje angielsko-pruskie*, zawsze w funtach szterlingach przy stałej ich cenie $12\frac{1}{2}$ złh. za 1 f. szt.

II. WYJAŚNIENIE BERLINSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Wszystkie papiery publiczne Pruskie z pożyczek krajowych pochodzące mają kurs swój podany w talarach, oznaczający wartość 100 talarów nominalnego kapitału w każdym z tych papierów. Co się zaś tyczy Angielsko-Pruskiej pożyczki z r. 1830, kurs jest podawany w funtach szterlingach, przy stałej ich cenie, przyjętej do zamiany na monetę Pruską po 7 tal. za 1 f. szt.

Austryackie Metalliques oznaczają w złkonw. za 100 złk. nominalnego ich kapitału, przy stałym kursie wexlo-

wym 100 tal. za 150 złk. Można też kurs podany uważać jako wyrażony w talarach i oznaczający wartość 150 złk. kapitału. Wartość akcyj bankowych w talarach się podaje. Przy zwrocie procentu sprzedawcy, rachują stale 103 tal. za 150 złk. Losy pożyczek loteryjnych całą swą wartość w talarach mają oznaczoną.

Rosyjskie inskrypcje notują w rublach srebrem po stałej ich cenie 93 rubli sr. za 100 tal. *Angielsko-rosyjskie* w funtach szterlingach po $6\frac{1}{4}$ tal. za 1 f. szt.

Polskie Obligacje Skarbowe, Listy zastawne dawne i nowe, Certyfikaty Bankowe na Listy zastawne i Certyfikaty na Obligacje cząstkowe lit. A, swój kurs mają podany w złp. odpowiedni 100 złp. nominalnego ich kapitału, przy stałej cenie zamiany 600 złp. za 100 tal. 1 tak: w cenie z d. 18 Lutego 1843 notowano Obligi Skarbowe 5, procentowe po $97\frac{1}{2}$; Certyfikaty bankowe lit. A, 5 procentowe po $102\frac{1}{2}$. Na cenę ostatnich, wyższą od nominalnej, wpływa nadzieja wygranych z nimi połączona. Procent ubiegły zwraca się sprzedawcy z potrąceniem eskonty 5 %, czyli po 600 złp. za 95 tal. Obligacje Udziałowe, Cząstkowe i Certyfikaty Bankowe lit. B w całkowitej swjej wartości w talarach są podawane.

Hollenderskie papiery kurs swój w złh. mają wyrażony przy stałej ich cenie 250 złh. za 145 tal.

III. WYJASNIENIE CEDUŁY KURSU W FRANKFURCIE NAD MENEM.

Kurs *obligacji austriackich* uważać można już jako podany w złkonw. lub w złotych stopy $24\frac{1}{2}$, odpowiedni podobnym 100 zł. nominalnego ich kapitału. Kurs wexlu miesięcznego na Wiedeń wskaże stosunek wzajemny tych monet. Losy w talarach pruskich się oznaczają.

Przy *obligacjach pruskich* stały kurs wexlowy z wewnętrznej wartości monet wyciągnięty przyjmuje się, po 105 krajcarów za 1 tal.

Polskie Obligacje Udziałowe i Cząstkowe wartość swoją całkowitą w talarach pruskich mają wyrażoną.

IV. WYJASNIENIE HAMBURSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Austriackie Obligacje podają się w złkonw. po stałej cenie 300 mark banko za 219 złkonw. czyli za 146 tal. konw. i $\frac{1}{2}$ złotych. Podobnaż cena służy przy zamianie kursu akcji bankowych w złkonw. także podawanego.

Rosyjskie inskrypcje równie jak i certyfikaty notują w rublach sr. po stałej cenie 36 szylingów za 1 r. sr.; przy pożyczce zaś angielsko-rosyjskiej 14 mark banko stale za 1 f. szt. rachują.

Polskie Obligacje i Listy zastawne w złp. po 3 złp. za 1 markę banko. Procent sprzedawcy się wynagradza z potrąceniem 5 % eskonty. Losy pożyczek loteryjnych w markach banko oznaczają.

Pruskie w talarach pruskich po stałej ich cenie 150 tal. za 300 mark banko.

Hollenderskie w zł. hol. po 35 złh. za 40 mark banko.

V. WYJASNIENIE LONDYŃSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Oprócz znacznej bardzo liczby Angielskich papierów publicznych, Londyn prowadzi jeszcze handel wielu zagranicznymi, z pożyczek angielskich lub innych pochodzącymi. Kurs wszelkich angielskich w funtach szt. stosuje się zawsze do nominalnego ich kapitału 100 i przy rentach procent ubiegły w sobie obejmuje. Annuity podają się w cenie targowej rocznej renty o 1 funcie szt. Bilety zaś długu nieustalonego i obligacje Kompanii Wschodnio-Indyjskiej oznaczają się przez premium w szylingach, jakie więcej nad każde 100 f. szt. ich kapitału zapłacić potrzeba.

Francuzkie renty i akcje bankowe notują we frankach jak w Paryżu, z zamianą podług kursu wexlowego w Londynie na Paryż. Na kosztu przekazu $\frac{1}{8}$ %, odebrania zaś procentu $\frac{1}{2}$ % potrącają.

Austriackie podają w złkonw. przy stałej cenie wzmiany 10 złkonw. za 1 f. szt.

Hollenderskie w złol. po 12 złh. za funt szt.

Rosyjskie w rublach sr. po 37 pensów za 1 r. sr.

VI. WYJAŚNIENIE PARYSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Cedula Paryska przy papierach szczególnie krajowych wymienia ceny sprzedanych, tak na gotówkę, jak i terminowo lub zadatkowo. Dla wyjaśnienia skrótów w podobnej cedule używanych, przytaczamy tu cedułę z dnia 12 Grudnia 1840 r.

BOURSE DE PARIS.				
— Bulletin officiel du 12 décembre —				
Cinq p. %, jouiss. du 22 septembre: 111 50, 45, 50, 45, 40, 20, 25, 20.				
	1 ^{er} c.	pl. h.	pl. b.	d. c.
Fin cour.	111 60	111 60	111 25	111 25
A prime fin c. . .	" "	" "	" "	" "
" " " " " " " "	" "	" "	" "	" "
QUATRE 1/2 p. %, j. du 22 septembre, 103.				
QUATRE p. %, j. du 22 septembre, 98.				
TROIS p. %, j. du 22 juin, 77 f. 55, 50, 45, 40, 45, 35, 30, 25.				
	1 ^{er} c.	pl. h.	pl. b.	d. c.
Fin cour.	77 60	77 65	77 25	77 30
A p. fin c.	77 65	78 15	78 "	78 40
A p. fin p.	" "	78 25	" "	" "
REPORT				
Du comptant p. la fin d. m.				
3 % — 15 c.				
5 % — 15 c.				
D'un mois à l'autre.				
" " " " " " " "				
" " " " " " " "				

OBJAŚNIENIE SKRÓCEN.

111 50, 45, 50, 45, 40, 20, 25, 20; kurs rent 5 procentowych na gotówkę był 111 f. 50 c., 111 f. 45 c., 111 f. 50 c. 111 f. 45 c. 111 f. 40 c., 111 f. 20 c., 111 f. 25 c., 111 f. 20 c. za 100 fr. kapitału.

1^{er} c., d. c., premier cours, dernier cours, kurs pierwszy, kurs ostatni. Pl. h., pl. b., plus haut, plus bas, kurs najwyższy, najniższy na zebraniu dziennem giełdowym.

Fin. c. fin courant. Płatne na ostatniego bieżącego miesiąca.

Jouiss. j. jouissance. Kupujący korzystać będzie z procentu od renty nabytej od dnia 22 Września lub od 22 Czerwca.

A. p. f. c. à prime fin courant. Zadatkowo płatne na ostatniego bieżącego miesiąca

A. p. f. p. à prime fin prochain. Zadatkowo płatne na ostatniego następnego miesiąca.

D. 1 %, dont un. Zapłacono 1 f. na każdych 5 f. renty, jako zadatek.

D. 50, dont 50 centimes. Zapłacono 50 c. na każdych 5 f. lub 3 fr. renty, jako zadatek.

Report du comptant p. la fin d. m. pour la fin du mois courant, ou du comptant à la liquid. prochaine, report czyli różnica między ceną renty aa gotówkę a ceną płatną w końcu bieżącego miesiąca.

Report d'un mois à l'autre, ou d'une liquidation à l'autre, report z jednego miesiąca na drugi, przy rentach 5 procentowych 30 centymów.

W niektórych liniach zamieszczone " " oznaczają, iż sprzedaż rent pod warunkami tejże linii odpowiedniami, nie miała miejsca.

Obligacye miasta Paryża i akcyje bankowe w całej swej wartości się podają.

Z papierów zagranicznych oznaczają:

Austryackie obligacye w złotych konw. po stałej ich cenie 1 złk. za 2 fr. 60 cent.

Belgijskie we frankach jak i same obligacye.

VII. WYJAŚNIENIE PETERSBURSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Cedula kursu podaje tylko ceny papierów rosyjskich i polskich; co do rosyjskich, wymienia kurs rent 6 procentowych, który czasem dochodzi do 130 r. s. za 100 r. nominalnego ich kapitału: kurs rent 5 procentowych, różnionych podług seryj z r. 1820, 1822, 1831 i 1832, a który jest zawsze wyższym nad nominalną ich wartość: wreszcie kurs rent 4 procentowych pochodzących z pożyczek r. 1840, 1842 i 1843. Procent osobno sprzedawcy się wynagradza.

Kurs Polskich obligacyj podobnie jak w Warszawie w rublach sr. jest podawany.

VIII. WYJASNIENIE WIEDENSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Na giełdzie Wiedeńskiej cyrkulują tylko Austriackie papiery publiczne, których kurs podawany stosuje się zawsze do 100 złonw. nominalnego ich kapitału. Wyjmują się jedynie losy pożyczek loteryjnych z roku 1834 i 1839, nadto akcje bankowe, których kurs całą ich wartość wyraża. Procenta do dnia sprzedaży papierów osobno sprzedawcy wynagradzają się. Czynności w papierach zagranicznych na giełdzie Wiedeńskiej są zupełnie zakazane.

IX. WYJASNIENIE WARSZAWSKIEJ CEDUŁY KURSU.

Warszawska ceduła kursu podaje tylko kurs papierów krajowych, który od 1 Stycznia 1842 r. w rublach sr. jest notowany. Cena w kolumnie *sprzedający* podana oznacza, iż za papier, do którego się odnosi, tę właśnie cenę przy sprzedaży żądano. Kropki zamieszczone w kolumnie *kupujący* dają poznać, iż żadne kupno w dniu giełdowym, oznaczonym przez cedułę, nie miało miejsca. Cena zaś pewna w tejże kolumnie wymieniona jest ceną kupna już zrobionego; wyjąwszy gdy sama jest tylko, wówczas bowiem oznacza cenę, po której papiery zakupić chciano. Chcący więc kupić papiery, na cenę żadaną przez sprzedających uważać winien; sprzedający zaś, na cenę po której zakupywano lub zakupić chciano; jakkolwiek te ceny zmieniają się z każdym dniem giełdowym. Dni tych dwa jest w tygodniu, Wtorek i Piątek, przeznaczonych na sprzedaż wexlów, monet zagranicznych i papierów publicznych. W każdym z nich pomiędzy 12 a 1 godziną przez *Starszych Giełdy* układa się ceduła kursu, z cen podanych przez Agentów wymiany.

1° *Obliży skarbowe* oznaczają się po cenie targowej całego obliży na 1000 zł. np. 153 rub. sr.; procent ubiegły osobno wynagrodzić potrzeba.

2° *Listy Zastawne* rozróżniają się na *dawne i nowe*. Kurs dawnych rzadko teraz jest w cedule podawany,

dla małej ich liczby, ciągle jeszcze zmniejszanej przez wymianę na nowe za pośrednictwem Banku dokonywaną. Ztąd prędki termin całkowitego ich umorzenia przeszkadza ich wzniesieniu się nad wartość nominalną: do sprzedaży zaś po niższej tej wartości, konieczność tylko stać się może powodem. Kurs nowych listów nawet do wartości nominalnej już znacznie się zbliża, a zawsze podobnie jak i dawnych oznacza cenę kapitału 100 zł. w listach. Chcąc więc zarazem z listem oprócz kuponów na dalsze półrocza, kupon także na półrocze bieżące, w którym list się zakupuje, mieć sobie wręczony, potrzeba zwrócić procent za dni upłynione od ostatniej jego wypłaty.

Przykład. Za 20,000 złp. kapitału w listach nowych zastawnych, zakupionych na 31 Sierpnia, ile zapłacić potrzeba przy ich kursie 14 rub. sr. 75 kop. za 100 złp. kapitału?

$$100 : 20000 = 14,75 : x = 2950 \text{ r. sr.} = 19666,67 \text{ złp.}$$

Procent od d. 22 Czerwca, ostatniej jego wypłaty do d. 31 Sierpnia, za dni 68 wypadnie z następnych proporcji

$$100 : 20000 = 4 : x = 800 \text{ złp.}$$

t. j. procent na rok cały czyli na 360 dni.

$$360 : 68 = 800 : x \text{ procent należny} = 151,11$$

Całkowita zatem wypłata 19817,78 złp. czyli 2972 r. sr. 66½ kop. (1)

(1) Prędka zamiana złotych na ruble sr. skutecznia się, dochodząc ile złote dane zawierają w sobie kopiejek, przy użyciu skróconego mnożenia przez 15. Mnoży się więc dana liczba złotych przez 10 i do iloczynu dodaje się jego połowa. Wypadłe tak kopiejki dzieląc przez 100, na ruble się zamieniają. I tak 19817,78 złp. rozmnożone przez 10 dają 198177,8
Przydane połowa 99088,9

Summa w kop. 297266,7

czyli rubli 2972, 66½ kop.

Ruble zaś na złote zamieniają się mnożąc ruble przez 10, i odejmując od iloczynu ⅓ jego części; czyli uważając że rubel ma 10 złp. i zmniejszając iloczyn o ⅓, jako przewyżkę nad rzeczywistą rubla wartość. I tak:



3. *Certyfikaty bankowe na Listy zastawne* podobnie jak same Listy co do kursu się podają. Sposób też obliczowania ich wartości nie jest różny. Kurs Certyfikatów od kursu Listów Zastawnych zawsze wyższym być musi, przynajmniej o opłatę przez Bank przy ich zamianie pobieraną. Starania też podjęte przy tej zamianie, bez wpływu na wyższość kursu pozostać nie mogą, tem więcej, iż korzyści Certyfikatom odpowiednie dostatecznie tę wyższość wynagradzają.

4. *Obligacje udziałowe i cząstkowe* w kursie całą swą wartość mają podaną. Tabelle przy ich opisie zamieszczone wskażą zasady, których kupujący trzymać się winien przy ocenianiu, czy kurs podany jest wysoki lub niski.

5. *Certyfikaty Banku na Obligacje cząstkowe lit. A* na 300 zł. jako procentowe, kurs swój w wartości 100 zł. nominalnego ich kapitału mają wyrażony. Procent ubiegły osobno wynagradza się. *Certyfikaty lit. B* na 200 zł. jako dotychczas bezprocentowe, oznaczają się wciąż swą wartość. Od r. 1845 dzielić je będą na wylosowane a zatem procentowe, których kurs podobnie jak Certyfikatów lit. A oznaczać się będzie, i niewylosowane bezprocentowe, których kurs zwiększy się przez nadzieję ich zamiany na procentowe.

6. *Dowody Komisji Centralnej Likwidacyjnej* procentowe nie są w obiegu, z przyczyny już małej ich liczby na Listy zastawne przez rząd niezamienionej. Bezprocentowe podają w cenie targowej 100 zł. nominalnego ich kapitału.

2,950 rub. sr. pomnożone przez 10 dają 29500,
Odjęta $\frac{1}{3}$ część tego iloczynu 9833, 33
Ilość złotych 19666, 67.



SPIS RZECZY W TEM DZIELE ZAWARTYCH.

CZĘŚĆ PIĘRWSZA

O PAPIERACH PUBLICZNYCH W OGÓLNOŚCI.

WSTĘP	1
ROZDZIAŁ I. o pożyczkach rządowych	3
ROZDZIAŁ II. o papierach publicznych	9
ROZDZIAŁ III. o umarzaniu długów rządowych	13
ROZDZIAŁ IV. o negocjacji pożyczek	19
ROZDZIAŁ V. o handlu papierów publicznych	25

Umowa na gotówkę 33. Umowa terminowa 34. Umowa o różnicę kursu 36. Um. terminowa stała i warunkowa 42. Um. zadatkowa albo premiowa 43. Um. z zadatkiem kupującego 45. Um. z zadatkiem sprzedawcy i czynności ją zastępujące 49. Um. z premium opłacanem przy jej zerwaniu 53. Umowy zadatkowe złożone 54. Um. terminowa warunkowa co do czasu jej likwidacji 61. Warunkowa co do wielkości przedmiotu samejże umowy 64. Reporta 65. Umowy dodatkowe 71. Likwidacja wszelkich umów terminowych 75. Pożyczki na zastaw papierów publicznych 81. Arbitraż co do papierów 83. O pożyczkach loteryjnych 84. Wartość praw-

dziwa czyli średnia pożyczki lot. i losu, z zastosowaniem do pożyczki polskiej z 1829 roku 90. Wartość średnia losu seryowego 98. Sposób dochodzenia największej straty, jaką przy posiadaniu losu w pożyczce lot. ponieść można 101. Promessy 104. Umowy losowe assekuracyjne 109.

CZĘŚĆ DRUGA.

O PAPIERACH PUBLICZNYCH W SZCZEGÓLNOŚCI I O INSTYTUCYACH, KTÓRE NA ICH HANDEL WPŁYWAJĄ.

ANGLIA	113
O długi angielskim w ogólności 113. Fundusz amortyzacyjny 118. Dług ustalony 121. Renty 3, 3½, 4 i 5 procentowe 122. Annuity długie, krótkie i dożywotnie 124. Omnium i scrip 126. Renty Kompanii południowego morza 128. Bank Angielski 129. Banki prywatne 133. Banki prowincjonalne 134. Banki Szkockie 138. Bank Irlandzki 140. Banki czyli Kassy oszczędności 140. Towarzystwa przyjacielskie 144. Towarzystwa zabezpieczenia życia 146. Dług nieustalony: bilety skarbowe i marynarki 157. Dług Irlandyi 158. Dług Indyj wschodnich, Kompania Wschodnio-Indyjska 158.	
AMERYKA PÓŁNOCNA czyli Stany Zjednoczone	166
O długi w ogólności 166. Banki Amerykańskie 169.	
AUSTRYA	170
O długi w ogólności 170. Fundusz amortyzacyjny 175. Metalliques 2½, 1, 5, 4 i 3 procentowe 177. Obligacye dawnego długu 181. Pożyczka loteryjna z 1834 r. 184. Pożyczka loteryjna z 1839 r. 192. Galicyjskie Listy zastawne 199. Akcye Bankowe 205. Kassy oszczędności 209. Ogólny zakład assekuracyjny 210. Zakład wzajemnego kapitałów i rent zabezpieczenia 212. Towarzystwo assekuracyjne	

w Trieście 213. Długi królestwa Lombardzko Weneckiego 214. Bank Węgierski handlowy w Peście 215.	216
BELGIA.	216
O długi w ogólności 216. Obligacye 2½, 5, 4 i 3 procentowe 218. Banki Brukselski i Belgijski 220. Kassy oszczędności i przezorności 222.	
FRANCYA.	224
O długi w ogólności 224. Kassa amortyzacyjna 229. Dług ustalony 232. Renty 5, 3, 4½ i 4 procentowe 236. Renty dożywotnie 238. Bony królewskie 239. Akcye kanałowe rządowe 239. Dług miasta Paryża 240. Bank Francyi 242. Kassa ogólna handlu i przemysłu zwana Bankiem Lafitte 248. Kassa depozytowa 251. Kassy oszczędności 251. Towarzystwa zabezpieczenia życia 255.	
HAMBURG. Bank depozytowy Hamburski.	257
HOLLANDYA.	262
O długi w ogólności 262. Renty 2½ procentowe, Restanty i Kance, Renty 5 procentowe 267. Obligacye Syndykatu Amortyzacyjnego 269. Bank Niderlandzki 270. Niderlandzka Kompania handlowa 271.	
POLSKA	274
Dowody Kommissyi Centralnej Likwidacyjnej 274. Assekuracye skarbowe 291. Listy Zastawne dawne i nowe 294. Certyfikaty Listów Zastawnych 313. Obligacye udziałowe 315. Obligacye Częstkowe 336. Certyfikaty na Obligacye Częstkowe 339. Obligi Skarbowe 342. Bank Polski 346. Kommissya Umorzenia Długu Krajowego 378. Dyrekcyja Ubezpieczeń 379.	
PRUSSYA	380
O długi w ogólności 380. Obligi długu rządowego 386. Obligacye angielskie i obu Marchij 388. Pożyczka loteryjna Instytucji kr. handlowo-morskiej 389. Listy Zastawne Pruskie 397. Listy Zastawne Poznańskie 402.	

Długi miast i gmin 406. Bank główny Berliński 407. Bank Pomorski w Szczecinie 409. Kassy Oszczędności 411. Kassy Wdów 413. Towarzystwo Berlińskie zabezpieczenia życia 417. Zakład zabezpieczenia rent w Berlinie 420.

ROSSYA 421

O długu w ogólności 421. Kommissya Umorzenia 426. Długi terminowe 430. Długi nie-terminowe: Renty 6, 5 i 4 procentowe 431. Bilety Skarbowe 436. Bank Assygacyjny 438. Bank Pożyczkowy 438. Bank Handlowy 442. Kassa Depozytowa 447. Kassy Zachowawcze Domów Wychowania sierot, Kassy Wdów i Lombardy 448. Izby Powszechniej Opieki 453. Wiejskie Banki pożyczkowe 456. Kassy Oszczędności 457. Towarzystwo Kredytowe Inflanckie 458. Towarzystwo zabezpieczenia życia 464.

DODATEK

OBEJMUJĄCY SPOSOBY OZNACZANIA I OBRACHOWYWANIA
WARTOŚCI PAPIERÓW PUBLICZNYCH.

UWAGI OGÓLNE	467
I. Wyjaśnienie Amsterdamskiej Ceduły kursu . . .	476
II. , Berlińskiej	477
III. , Frankfortskiej	478
IV. , Hamburskiej	479
V. , Londyńskiej	479
VI. , Paryskiej	480
VII. , Petersburskiej	481
VIII. , Wiedeńskiej	482
IX. , Warszawskiej	482

